

**Anna Niepytalska-Osiecka**

---

# **Socjolekt polskich alpinistów**

Analiza leksykalno-semantyczna słownictwa





# **Socjolekt polskich alpinistów**

Analiza leksykalno-semantyczna słownictwa



**Anna Niepytalska-Osiecka**

---

# **Socjolekt polskich alpinistów**

Analiza leksykalno-semantyczna słownictwa

© Copyright by Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie  
Kraków 2014

ISBN 978-83-64275-53-1

Recenzenci:  
Kazimierz Ożóg  
Jerzy Podracki

Redakcja: Aleksandra Jastrzębska  
Korekta: Justyna Rybka  
Skład: Małgorzata Piwowarczyk  
Projekt okładki: Joanna Bizior

Na okładce wykorzystano zdjęcie autorstwa Marka Osieckiego

Publikacja dofinansowana przez Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner  
al. Daszyńskiego 21/13  
31-537 Kraków  
tel. 12 628 05 12  
e-mail: [office@libron.pl](mailto:office@libron.pl)  
[www.libron.pl](http://www.libron.pl)

# Spis treści

## Część I

1. Tematyka i cele opracowania 13
2. Podstawy teoretyczne 15
  - 2.1. Miejsce środowiskowych odmian polszczyzny w typologiach odmian językowych 15
  - 2.2. Zróżnicowanie środowiskowych odmian polszczyzny – odmiany zawodowe i środowiskowe 19
  - 2.3. Sposób komunikacji polskich alpinistów jako socjolekt 22
  - 2.4. Zawodowość i niezawodowość leksyki alpinistycznej 22
3. Polskie środowisko alpinistyczne 27
  - 3.1. Rozumienie terminu „alpinizm” 27
  - 3.2. Historia polskiego alpinizmu i dyscypliny alpinistyczne 28
  - 3.3. Tradycja taternicka i etos w alpinizmie 31
  - 3.4. Etapy rozwoju środowiska alpinistycznego i jego socjolektu 34
  - 3.5. Język i inne wytwory kultury środowiska alpinistów 42
4. Materiał leksykalny, źródła tekstów środowiskowych i sposoby gromadzenia słownictwa alpinistycznego 45
5. Warstwy leksykalne w socjolekcie polskich alpinistów 47
  - 5.1. Warstwa leksyki wspólnej własnej 49
  - 5.2. Warstwa leksyki wspólnej pożyczonej 49
  - 5.3. Warstwa leksyki odrębnej własnej 51
  - 5.4. Warstwa leksyki odrębnej pożyczonej 52
  - 5.5. Wyrazy środowiskowe funkcjonujące w różnych znaczeniach w socjolekcie alpinistycznym i innych socjolektach 54
6. Alpinistyczne neologizmy słowotwórcze 61
  - 6.1. Typy derywatów słowotwórczych ze względu na rodzaj derywacji 63
    - 6.1.1. Struktury rzeczownikowe i przymiotnikowe sufiksalne 63
    - 6.1.2. Struktury czasownikowe prefiksalne 69
    - 6.1.3. Struktury czasownikowe prefiksarno-paradygmatyczne 72
    - 6.1.4. Struktury rzeczownikowe prefiksalne 73

6.2. Struktury paradygmatyczne	74
6.2.1. Struktury paradygmatyczne motywowane od czasowników	74
6.2.2. Struktury paradygmatyczne motywowane od rzeczowników	75
6.2.3. Struktury paradygmatyczne motywowane od wyrażenia przymkowego	76
6.3. Struktury ujemne	76
6.3.1. Formacje derywowane od jednej podstawy słowotwórczej	77
6.3.1.1. Ze zmianą paradygmatu	77
6.3.1.2. Bez zmiany paradygmatu	77
6.3.1.3. Z alternacją	78
6.3.2. Uniwerbizacje powstałe w wyniku różnych technik słowotwórczych	78
6.3.2.1. Uniwerbizacje powstałe w wyniku sufiksacji	78
6.3.2.2. Uniwerbizacje powstałe w wyniku ucięcia części podstawy	79
6.4. Złożenia i zrosty	79
6.4.1. Złożenia powstałe w wyniku różnych technik derywacyjnych	79
6.4.1.1. Złożenia interfiksalne	79
6.4.1.2. Złożenia interfiksально-paradygmatyczne	80
6.4.1.3. Złożenia bezafiksalne	80
6.4.2. Zrosty	80
6.5. Nazwy produktów firmowych, motywowane przez rzeczowniki własne	81
6.6. Inne formacje słowotwórcze	82
6.7. Quasi-neosemantyzmy	83
<b>7. Swoista frazeologia utworzona na gruncie socjolektu alpinistycznego</b>	<b>85</b>
7.1. Uwagi wstępne	85
7.2. Sposób wyodrębniania frazeologizmów z materiału leksykalnego	87
7.3. Źródła jednostek nieciągłych w socjolekcie polskich alpinistów.	
Frazeologia a ekspresja i wartościowanie	89
7.3.1. Frazeologizmy implikujące wartościowanie	92
7.3.1.1. Jednostki implikujące wartościowanie negatywne	92
7.3.1.2. Jednostki implikujące wartościowanie pozytywne	93
7.3.2. Frazeologizmy wyrażające wartościowanie	94
7.3.3. Jednostki mające charakter neutralny pod względem wartościowania	95
7.4. Wielowyrzowe terminy wśród jednostek nieciągłych socjolektu polskich alpinistów	96
7.5. Wyrazy i wyrażenia wymagające określonej reakcji odbiorcy	99
<b>8. Słownictwo przejęte z języka ogólnego ze zmianą znaczenia</b>	<b>101</b>
8.1. Neosemantyzmy powstałe w wyniku styczności znaczeń	102
8.2. Neosemantyzmy powstałe w wyniku podobieństwa znaczeń	103
8.2.1. Nazwy przyrządów alpinistycznych	103
8.2.2. Nazwy formacji skalnych i górskich	104
8.2.3. Nazwy chwytów wspinaczkowych	105
8.2.4. Nazwy węzłów wspinaczkowych	106
8.2.5. Nazwy osób i grup ludzi	106

- 8.2.6. Nazwy technik i manewrów wspinaczkowych 107
- 8.2.7. Czasownikowe i rzeczownikowe nazwy czynności, stanów i zdarzeń 108
- 8.3. Zawężenie znaczenia 109
- 8.4. Neosemantyzmy powstałe w wyniku wykorzystania podobieństwa brzmieniowego 111
- 8.5. Pogranicza derywacji semantycznej 111

## **9. Zapożyczenia obce 115**

- 9.1. Uwagi wstępne 115
- 9.2. Zapożyczenia leksykalne właściwe 117
  - 9.2.1. Zapożyczenia całkowicie przyswojone 117
  - 9.2.2. Zapożyczenia częściowo przyswojone 118
  - 9.2.3. Zapożyczenia wariantowe z różnym stopniem przyswojenia pisowni 120
  - 9.2.4. Zapożyczenia zaadaptowane do rodzimego systemu fleksyjnego, nieprzyswojone pod względem pisowni 121
  - 9.2.5. Zapożyczenia nieprzyswojone 123
- 9.3. Zapożyczenia przekształcone 124
- 9.4. Zapożyczenia skrótowców 125

## **10. Relacje semantyczne w socjolekcie polskich alpinistów 127**

- 10.1. Wyrazy wieloznaczne – uwagi wstępne 127
  - 10.1.1. Typy podobieństwa pomiędzy poszczególnymi znaczeniami wyrazów wieloznacznych 130
    - 10.1.1.1. Wieloznaczność regularna 130
    - 10.1.1.2. Wieloznaczność nieregularna 132
- 10.2. Homonimia w słownictwie alpinistycznym 135
- 10.3. Zjawisko synonimii w socjolekcie polskich alpinistów 136
  - 10.3.1. Synonimy dokładne oficjalne i nieoficjalne 137
  - 10.3.2. Synonimy dokładne o tym samym znaczeniu i zbliżonym zabarwieniu stylistycznym 139
    - 10.3.2.1. Synonimy dokładne polsko-polskie 139
    - 10.3.2.2. Synonimy dokładne polsko-obce 140

## **11. Ekspresywność elementów socjolektu alpinistycznego 143**

- 11.1. Ekspresywność neologizmów słowotwórczych 143
  - 11.1.1. Źródła ekspresji 143
  - 11.1.2. Alpinistyczne derywaty ekspresywne sufiksalne 144
  - 11.1.3. Alpinistyczne derywaty ekspresywne prefiksalne i prefiksально-paradygmatyczne 145
  - 11.1.4. Inne derywaty ekspresywne 146
- 11.2. Ekspresywność alpinistycznych neosemantyzmów 147
- 11.3. Ekspresywność alpinistycznych zapożyczeń obcych 147

## **12. Podsumowanie 149**

- 12.1. Wielowarstwowość słownictwa socjolektu polskich alpinistów 149
- 12.2. Stosunek leksyki zawodowej do środowiskowej w socjolekcie polskich alpinistów 151

<b>13. Bibliografia</b>	153
13.1. Teksty źródłowe	153
13.1.1. Literatura alpinistyczna	153
13.1.2. Prasa góraska	155
13.1.3. Strony internetowe o tematyce wspinaczkowej i wysokogórskiej	155
13.2. Opracowania i słowniki	157

## Część II

<b>14. Słownik leksyki alpinistycznej</b>	167
14.1. Budowa artykułu hasłowego	167
14.1.1. Wykaz skrótów bibliograficznych	171
14.1.2. Wykaz pozostałych skrótów i oznaczeń	172
14.2. Alpinistyczne leksemy	173
14.3. Alpinistyczne jednostki nieciągłe	262
14.3.1. Zestawienia terminologiczne	262
14.3.2. Swoiste frazeologizmy	277
14.3.3. Sentencje	285
14.4. Wyrazy i wyrażenia wymagające określonej reakcji odbiorcy (komendy wspinaczkowe)	286
<b>Summary</b>	289

*Ukochanemu Mężowi*



# Część I

---



---

## 1. Tematyka i cele opracowania

Przedmiotem niniejszej książki jest leksyka polskich alpinistów od przełomu XIX i XX wieku do czasów współczesnych. Podstawowym celem przedstawionych badań jest opis i analiza słownictwa wszystkich grup tworzących polskie środowisko wspinaczkowe, czyli alpinistów wspinających się w terenie wysokogórskim, alpinistów eksplorujących jaskinie (tzw. grotolazów) i wspinaczy skalnych. Za Andrzejem Markowskim przyjmuję, że odmianę leksykalną należy rozumieć jako zbiór wszystkich jednostek używanych w procesach komunikacyjnych określonej grupy użytkowników, a zatem socjolekt składa się nie tylko ze słownictwa tworzonego przez środowisko, lecz także ze słownictwa współnoodmianowego<sup>1</sup>. Badacz dowodzi, że w socjalnych odmianach polszczyzny istnieją dwie zasadnicze warstwy słownictwa: utożsamiająca i wyróżniająca. W niniejszej pracy przedmiotem badań są te elementy leksykalne socjolektu polskich alpinistów, które mieszczą się w ramach warstwy wyróżniającej. Warstwa utożsamiająca nie została włączona do opisu – wyrazy, które mają w socjolekcie alpinistycznym to samo znaczenie co w polszczyźnie ogólnej, nie są przeze mnie omawiane.

Materiał leksykalny podzieliłam na warstwy leksykalne, które odzwierciedlają bogatą strukturę wewnętrzną środowiska, a także pokazują różnorodne sposoby wzbogacania leksyki. Socjolekt polskich alpinistów czerpie bowiem z wielorakich źródeł. Prócz swoistej frazeologii i leksemów tworzonych przez alpinistów na bazie rodzimych morfemów leksykę tej odmiany środowiskowej budują także wyrazy zaczerpnięte z języków obcych i innych odmian polszczyzny. W słownictwie alpinistycznym ujawniają się dwie zasadnicze warstwy:

- **leksyka wspólna** dla całego środowiska alpinistycznego, składającego się ze wspinaczy wysokogórskich, skałkowych i jaskiniowych,
- **leksyka odrębna**, tworzona w obrębie poszczególnych grup uprawiających różne rodzaje wspinaczki – wysokogórską, skalną i jaskiniową.

Ponadto każda z tych warstw zawiera **słownictwo własne**, utworzone w środowisku alpinistów, oraz **słownictwo pożyczone**. Na leksykę własną składają się **neologizmy słowotwórcze** i **swoista frazeologia**, a na leksykę pożyczoną – **zapóżylenia obce**, **zapóżylenia z innych socjolektów**, **gwar** i **odmian** oraz **słownictwo zaczerpnięte z języka ogólnego**, zawsze ze zmianą znaczenia.

---

<sup>1</sup> A. Markowski, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, Wrocław 1992, s. 10.

Zgromadzony i podzielony na warstwy materiał leksykalny poddałam analizie formalno-semantycznej. Przeanalizowałam szczegółowo neologizmy słowotwórcze, swoistą frazeologię, neosemantyzmy i zapożyczenia, opisując ich znaczenie, sposób powstania i sygnalizując funkcje, jakie te elementy pełnią w omawianym socjolekcie. W zebranych materiale ujawniła się także siatka relacji semantycznych – polisemia, synonimia oraz mniej liczne przypadki homonimii. Relacje semantyczne, pokazujące wewnętrzną strukturę słownictwa alpinistycznego, zostały szczegółowo omówione.

Podjęte badania doprowadziły ponadto do ustalenia proporcji pomiędzy alpinistyczną leksyką zawodową w funkcji nominatywnej a alpinistyczną leksyką środowiskową w funkcji ekspresywnej. Wiąże się z tym także umiejscowienie sposobu komunikacji polskich alpinistów w typologii odmian językowych współczesnej polszczyzny. Ustalenia te zostały poprzedzone rozdziałem teoretycznym, prezentującym stan badań nad odmianami polszczyzny.

Zgromadzony materiał leksykalny pozwolił stworzyć słownik leksyki alpinistycznej z definicjami, ilustrowany przykładami z odpowiednich źródeł książkowych, prasowych i internetowych, zawierający system kwalifikatorów oraz informację dotyczącą wymowy, informację etymologiczną i gramatyczną. *Słownik leksyki alpinistycznej* stanowi drugą, integralną część pracy.

---

## 2. Podstawy teoretyczne

### 2.1. Miejsce środowiskowych odmian polszczyzny w typologiach odmian językowych

Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy formalnej i semantycznej jednostek leksykalnych socjolektu należy przyjąć pewne założenia teoretyczne, tj. przede wszystkim umiejscowić język omawianego środowiska w typologii odmian polszczyzny. Wśród badaczy odmian języka polskiego pojawia się wiele propozycji ujęcia tego zagadnienia, a także wiele rozbieżności metodologicznych i merytorycznych. Na określenie środowiskowej odmiany języka polskiego stosowane są w różnych klasyfikacjach takie terminy, jak: język, odmiana, styl, gwara środowiskowa, socjolekt, profesjolekt i inne. W literaturze przedmiotu spotyka się niejednokrotnie różne określenia odnoszące się do tej samej odmiany języka, stosowane zamiennie, np.: gwara studencka, slang studencki, socjolekt studencki. Termin „gwara” bywa rozumiany bardzo szeroko. Badając socjolekty i gromadząc informacje na temat stanu badań nad typologią odmian polszczyzny, należy jednak, mimo różnorodności terminologicznej w literaturze przedmiotu, wybrać jeden podział i trzymać się konsekwentnie przyjętej w założeniach terminologii.

Brak jednolitości w opisie odmian językowych dostrzegła i omawia już Zenon Klemensiewicz w rozprawie *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*. Badacz zwraca uwagę na wątpliwości terminologiczne oraz kwestię stosowania terminu „język” do określania rozmaitych treści. Uwypukla problem stosunku języka w znaczeniu ogólnym do wydzielonych w nim języków-odmian. Zaznacza również, że wymienne stosowanie określeń gwara, żargon, argot, język – które nie są dostatecznie ostre, a przy tym używane z przydawkami gatunkującymi (język żeglarski – gwara żeglarska, język uczniowski – gwara uczniowska itd.) – powoduje zamęt terminologiczny. Klemensiewicz rozważa, w jakim zakresie termin „język” może być stosowany w opisie wewnętrznego zróżnicowania polszczyzny, i zastanawia się:

Czy [...] należy tym wewnętrznym odmianom języka narodowego przyznawać miano „języków”, skoro pod wpływem najczęstszego użycia nazwy „język” w odniesieniu do naprawdę mocno się różniących języków narodowych chciałoby się z nią powiązać

większe różnice niż te, które zachodzą między np. językiem polskim w ogóle a polskim językiem prawniczym<sup>2</sup>.

Odpowiadając na tak postawione pytanie, Klemensiewicz przyjmuje termin „język” w odniesieniu do wewnętrznych odmian języka narodowego, zastrzega jednak, że nazwę „język” rozumie jako rodzajową, a określające ją przydawki ów rodzaj zacieśniają gatunkowo<sup>3</sup>. Badacz proponuje, by nazwę „język” stosować do tych gatunków jednego rodzaju językowego (języka etnicznego), które wykazują różnice przede wszystkim w słownictwie. Zdaniem badacza, nazwę „gwara” należałoby wprowadzić w odniesieniu do tych gatunków, które prócz różnic w słownictwie wykazują także różnice gramatyczne, zwłaszcza w systemie fonetycznym (np. gwary ludowe). Klemensiewicz zaznacza, że między odmianami polszczyzny nie zawsze udaje się wytyczyć ostre granice, istnieją bowiem zjawiska pograniczne, pasy przejściowe<sup>4</sup>.

Stanisław Urbańczyk przyjmuje za punkt wyjścia klasyfikację i terminologię opracowaną przez Klemensiewicza. W sprawie odmian zawodowych i środowiskowych Urbańczyk – w przeciwieństwie do Klemensiewicza – prezentuje pogląd, że należałoby jednak zrezygnować z nazywania ich „językami”. Nie zaleca także stosowania terminów „dialekt zawodowy” i „dialekt środowiskowy”. Zdaniem Urbańczyka, najtrafniejsze byłoby pozostanie przy określaniu tych odmian jako „słownictwo środowiskowe”, „słownictwo uczniowskie”, „słownictwo łowieckie” itd.<sup>5</sup>

Z pewnymi zastrzeżeniami większość ustaleń Klemensiewicza przyjmuje także Aleksander Wilkoń – autor syntetyzującej rozprawy o typologiach odmian polszczyzny<sup>6</sup>. W ujęciu Wilkońa środowiskowe odmiany polszczyzny są opisywane w ramach wyróżnionego w klasyfikacji języka potocznego ogólnego. Badacz proponuje przyjęcie podziału na odmiany regionalne, biologiczne (biolekt), socjalne (socjolekt), psychosomatyczne (psycholekt) i zawodowe (profesjolekt). Zaznacza przy tym, że język potoczny ogólny w swoich realizacjach stanowi jedność czynników biologicznych, psychicznych i społecznych. Socjolekt Wilkoń definiuje jako język wytworzony przez pewne powiązane silnymi więziami wewnątrzgrupowymi środowisko o względnej stabilności, przy czym część kontaktów takiego środowiska wykracza poza kontakty zawodowe.

---

<sup>2</sup> Z. Klemensiewicz, *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny* [w:] *Pochodzenie polskiego języka literackiego*, red. K. Budzyk, Wrocław 1956, s. 179.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 186.

<sup>5</sup> Por. S. Urbańczyk, *Rozwój języka narodowego. Pojęcia i terminologia* [w:] idem, *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979.

<sup>6</sup> Por. A. Wilkoń, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice 2000.

Profesjolekty rozumie natomiast wężej, jako odmiany o względnie czystej funkcji zawodowej. Zaznacza przy tym, że każdy zawód wytwarza nacechowane składniki ekspresywne, ale tylko nieliczne zawody kształtują rodzaj społecznych środowisk i pewien model życia, który wykracza poza więzi zawodowe<sup>7</sup>. Autor zaleca także ostrożność w stosowaniu takich określeń jak „gwara studencka” czy „gwara wędkarska”, gdyż termin „gwara” odnosi się do nazywania odmian językowych kształtujących się w zamkniętych przestrzennie i społecznie grupach, czyli przede wszystkim do nazywania gwar ludowych. Biolektami Wilkoń proponuje określać te odmiany językowe, które są uzależnione od czynników biologicznych, takich jak płeć czy wiek. Psycholekty natomiast miałyby zależeć od stanów psychicznych osoby mówiącej (wymieniane są tu między innymi choroby psychiczne, stan afazji itp.).

Teresa Skubalanka w swojej klasyfikacji posługuje się terminem „styl” w odniesieniu do wszystkich odmian polszczyzny. Środowiskowe odmiany języka według badaczki sytuują się w ramach ogólnopolskiego stylu mówionego. W ogólnopolskim stylu mówionym mieści się (prócz retorycznego) styl potoczny, a w nim styl socjalny, zawodowy, rodzinny i biologiczny – zależny od płci i wieku. Wilkoń, nawiązując do stylów biologicznego i rodzinnego z typologii Skubalanki, proponuje omawiane już wyżej pojęcia biolektu i psycholektu. Podobnie jak Klemensiewicz i Wilkoń Skubalanka zaznacza, że w języku nie wszystkie style są czyste, pojawiają się w nich bowiem wspólne podtypy stylistyczne, np. w stylu folkloru<sup>8</sup>.

Danuta Buttler przyjmuje za punkt wyjścia język ogólny (literacki). Dzieli go na typ mówiony i typ pisany, a w obrębie każdego z tych typów wyróżnia rozmaite style. W typie mówionym Buttler wyodrębnia podtyp oficjalny i obiegowy (standardowy). Odmiany środowiskowe i zawodowe mieszczą się w tej typologii w podtypie obiegowym. W ujęciu autorki do tego podtypu należą: styl informacyjno-bytowy, obejmujący gwary profesjonalne, oraz styl potoczny, obejmujący gwary koleżeńskie (np. gwara studencka, uczniowska).

W klasyfikacji autorstwa Antoniego Furdala pojawia się podział krzyżowy odmian językowych, przeprowadzany na podstawie cech gramatycznych (fonetyki, fleksji i składni) oraz semantycznych. Termin „język” jest tu stosowany do wszystkich odmian polszczyzny. W klasyfikacji tej, podobnie jak w ujęciach innych autorów, pojawia się podział na język literacki i język ludowy. Zdaniem badacza, najważniejszą społecznie odmianą językową polszczyzny jest język potoczny literacki mówiony, którym posługujemy się w codziennej

<sup>7</sup> Ibidem, s. 99.

<sup>8</sup> T. Skubalanka, *Założenia analizy stylistycznej [w:] Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, red. H. Markiewicz, J. Sławiński, Kraków 1976, s. 261.

komunikacji i który traktujemy jako narzędzie porozumiewania się w sprawach wspólnych wszystkim członkom społeczeństwa. Prócz odmiany potocznej w wariacie mówionym Furdal uwzględnia język potoczny literacki pisany, również odnoszący się do spraw powszednich, ale wykazujący pewne różnice w stosunku do języka potocznego literackiego mówionego. Obok języka potocznego ludowego badacz wyróżnia język potoczny miejski. Wymienia i opisuje również język naukowy (w wariacie pisany i mówiony), język artystyczny (pierwotnie pisany, w wariacie literackim, ludowym i miejskim) oraz język zawodowy miejski i język zawodowy wiejski<sup>9</sup>. W podziale Furdala w zasadzie nie ma więc jasno wyznaczonego miejsca dla takich odmian języka jak socjolekty.

O ile w ujęciu Furdala za kryterium podziału zostały przyjęte właściwości fleksyjne, składniowe, fonetyczne oraz semantyczne (tj. wewnątrzjęzykowe), o tyle Andrzej Markowski w typologii zamieszczonej w *Polszczyźnie końca XX wieku*<sup>10</sup> porządkuje odmiany polszczyzny według kategorii oficjalności – przyjmuje więc perspektywę zewnątrzjęzykową. Badacz bierze zatem pod uwagę to, w jakich okolicznościach komunikacyjnych stosowane są pewne środki leksykalne tworzące daną odmianę językową. Markowski dzieli współczesną polszczyznę na dwie główne odmiany – oficjalną i nieoficjalną. Na następnym poziomie podziału klasyfikuje odmiany według kolejnych kryteriów. Odmiana nieoficjalna obejmuje polszczyznę obiegową, potoczną i gwary. W ramach polszczyzny nieoficjalnej Markowski wyróżnia odmiany, które nazywa gwarami środowiskowymi i zawodowymi.

Głos w sprawie zróżnicowania odmian współczesnej polszczyzny zabiera także Stanisław Gajda, który opisuje przeobrażenia polskiej wielojęzyczności<sup>11</sup>. W centrum systemu odmian języka sytuuje on język ogólny. Jak większość badaczy odmian języka, Gajda w opozycji do języka ogólnego (w wariacie literackim i potocznym) stawia dialekty i odmiany środowiskowe, które nazywa żargonami. Przywołuje różne terminy stosowane w literaturze w odniesieniu do środowiskowych odmian języka, decyduje się jednak na używanie określenia „żargon”, uznawanego przez innych badaczy za nieneutralne.

\*\*\*

Dyskusje i naukowe spory dotyczące podziału odmian polszczyzny pobudzały – jak się wydaje – wśród badaczy zainteresowanie różnorodnymi socjalnymi

<sup>9</sup> Por. A. Furdal, *Językoznawstwo otwarte*, Opole 1977.

<sup>10</sup> A. Markowski, *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa 1992.

<sup>11</sup> S. Gajda, *System odmian i jego dynamika rozwojowa* [w:] *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. idem, Opole 2001.

wariantami polszczyzny. Powstało wiele rozpraw poświęconych słownictwu rozmaitych grup społecznych, między innymi słownictwu łowieckiemu, sportowemu, marynarskiemu, żołnierskiemu, młodzieżowemu i wielu innym. Wśród opisywanych wariantów socjalnych były zarówno odmiany zawodowe, jak i środowiskowe. Podział na te dwa typy stanowi kolejny istotny punkt w dyskusji o zróżnicowaniu polszczyzny.

## 2.2. Zróżnicowanie środowiskowych odmian polszczyzny – odmiany zawodowe i środowiskowe

W typologiach odmian polszczyzny rozróżnia się zwykle gwary zawodowe i środowiskowe. Badania tych odmian polszczyzny dowodzą jednak, że rzadko mamy do czynienia z przypadkami gwar *stricte* środowiskowych lub *stricte* zawodowych. W opisywaniu odmian zawodowych i środowiskowych istotne wydaje się dostrzeżenie dominującej funkcji, jaką swoiste słownictwo pełni w danym środowisku. Na przykład socjolekt uczniowski czy młodzieżowy niewątpliwie nie ma w swoim leksykonie żadnych elementów zawodowych, ponieważ opiera się na innym typie więzi społecznej, a słownictwo pełni tu głównie funkcję ekspresywną. Jednak w wypadku takich socjolektów jak chociażby aktorski czy biznesowy typ więzi i funkcji jest nieco bardziej złożony. Socjolekty te zawierają w swoim zasobie jednostki leksykalne pełniące funkcję ekspresywną (słownictwo niezawodowe) i jednostki pełniące funkcję nominatywną (słownictwo zawodowe).

W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele prac opisujących różne odmiany językowe, które wykazują cechy zarówno gwary środowiskowej, jak i zawodowej. Badanie socjolektu alpinistycznego także wykazało tę pograniczność. Okazuje się, że w każdym niemal socjolekcie odnajdziemy słownictwo związane z zawodowymi realiami grupy oraz słownictwo dotyczące człowieka i świata w ogóle. „Ilościowy stosunek jednej warstwy do drugiej jest bez wątpienia miernikiem zawodowości”<sup>12</sup> – podkreśla Stanisław Grabias.

Zdaniem Danuty Buttler, o gwarze środowiskowej można mówić, gdy liczba elementów w zasobie leksykalnym waha się od 500 do 3000 i więcej jednostek. Co ważne, bierze się tu pod uwagę zarówno kryterium liczebności jednostek leksykalnych, jak i kryterium ich wystarczalności do opisywania realiów, z którym członek środowiska styka się na co dzień<sup>13</sup>. Badaczka wyróżnia: **gwary nominatywne**, które uzupełniają zasób nazw języka ogólnego,

<sup>12</sup> S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2003, s. 147.

<sup>13</sup> Por. D. Buttler, *Dyskusyjne zagadnienia opisu polskich gwar środowiskowych* [w:] *Govornite formi i slovenskite literaturni jazici*, Skopje 1973.

**gwary maskujące**, tj. służące utajnieniu wypowiedzi, oraz **gwary ekspresywne**, których celem jest podtrzymywanie więzi koleżeńskich<sup>14</sup>.

Termin „socjolekt” można rozumieć szeroko, jako odmianę językową jakiegoś środowiska, grupy zawodowej czy warstwy społecznej. Większość badaczy socjalnych odmian języka, opisując socjolekty, uwzględnia kilka istotnych czynników, takich jak: rodzaj grupy, która tworzy socjolekt, stopień związania jej członków oraz dominującą funkcję słownictwa. Za takim ujęciem opowiada się między innymi Aleksander Wilkoń<sup>15</sup>. W jego ujęciu warunkami istnienia socjolektu są następujące czynniki:

- istnienie środowiska powiązane silnymi więziami wewnątrzgrupowymi (zawodowymi lub kulturowymi czy towarzyskimi),
- względna stabilność grupy,
- poczucie odmienności w stosunku do innych grup,
- ciągłość tradycji,
- częstotliwość kontaktów członków środowiska nieograniczona wyłącznie do kontaktów zawodowych<sup>16</sup>.

Badacz dzieli socjolekty na pięć typów<sup>17</sup>:

- socjolekty dużych i znaczących grup społecznych, np. socjolekt środowisk górniczych,
- socjolekty grup zinstytucjonalizowanych i zorganizowanych, np. wojsko, harcerstwo,
- socjolekty grup powstałych na zasadzie dobrowolnego zrzeszenia, np. socjolekt wędkarzy, taterników,
- socjolekty środowisk przestępczych i stanowiących tzw. margines społeczny, np. grypsera,
- socjolekty środowisk młodzieżowych tworzone w opozycji do języka oficjalnego, np. socjolekt uczniowski, studencki.

Stanisław Grabias również posługuje się terminem „socjolekt” w pracach dotyczących środowiskowych odmian języka. W jego ujęciu socjolekt jest odmianą języka narodowego związaną z istnieniem trwałych grup społecznych, połączonych jakimś rodzajem więzi<sup>18</sup>. W pracach Grabiasa dobór środków leksykalnych w socjalnych wariantach języka ujmowany jest jako zależny od funkcji, które pełni odmiana w kontaktach między członkami grupy. Z kolei funkcje danego socjolektu są warunkowane przez typ działalności grupy spo-

---

<sup>14</sup> Ibidem, s. 42.

<sup>15</sup> Por. A. Wilkoń, *Typologia odmian...*, op. cit., s. 88.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 92.

<sup>17</sup> Idem, *Typologia socjolektów*, „Socjolingwistyka” 1988, t. 8, s. 90–92.

<sup>18</sup> S. Grabias, *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 235.

leczej. Grabias, podobnie jak Buttler, wymienia trzy kategorie socjolektalne: **zawodowość** (gdy leksyka profesjonalna przydatna jest w kontaktach zawodowych), **tajność** (np. gwara więzienna, gdy w miarę konieczności szyfruje się informacje tak, by były niedostępne dla osoby nieposługującej się nią biegle) oraz **ekspresywność** (gdy socjolekt, oprócz funkcji komunikatywnej, pełni przede wszystkim funkcję informowania o stosunku danej grupy do rzeczywistości, np. gwara uczniowska)<sup>19</sup>. Uwzględniając te kategorie socjolektalne, badacz dzieli socjolekty na następujące typy:

- socjolekty legalnych grup zawodowych (o dużym stopniu profesjonalizacji i najmniejszym stopniu ekspresywności),
- socjolekty grup nielegalnych (mniej wyspecjalizowane, bardziej ekspresywne),
- socjolekty grup społecznych związanych inną więzią niż zawodowa (najmniejszy stopień profesjonalizacji i największy stopień ekspresywności).

Omawiając zagadnienia teoretyczne dotyczące socjolektów, należy jeszcze zaznaczyć, że każda odmiana leksykalna obejmuje także zbiór jednostek leksykalnych uznawanych za wspólne wszystkim odmianom polszczyzny (niekiedy nazywane słownictwem neutralnym), które charakteryzują się:

- nieerudycyjnością,
- nieterminologicznością,
- nieemocjonalnością<sup>20</sup>.

Oprócz zbioru jednostek wspólnych (warstwa utożsamiająca) każda odmiana leksykalna zawiera zbiór jednostek swoistych (warstwa odróżniająca)<sup>21</sup>. Opisując socjolekty, należy mieć na uwadze istnienie obu tych warstw oraz istotne zastrzeżenie, że socjolekty nie tworzą osobnych całych systemów, lecz opierają się na polszczyźnie ogólnej (w dużej mierze na jej potocznym wariantcie). W pracach socjolingwistycznych podejmujących tematykę środowiskowych odmian polszczyzny zwykle opisuje się jedynie słownictwo swoiste (środowiskowe, zawodowe – a zatem nieneutralne). Socjolekt polskich alpinistów – podobnie jak większość socjolektów grup związanych inną więzią niż zawodowa – żywi się w dużej mierze polszczyzną potoczną. Tak jak wszystkie socjolekty, socjolekt polskich alpinistów nie tworzy osobnego systemu; prócz swoistej leksyki środowiskowej zawiera także zbiór jednostek z warstwy słownictwa wspólnoodmianowego. O istnieniu tych dwóch warstw leksyki w odmianach środowiskowych wspomina między innymi Danuta Buttler:

<sup>19</sup> Por. S. Grabias, *Typologia socjolektalnych odmian polszczyzny* [w:] idem, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1994, s. 127–138.

<sup>20</sup> Por. na ten temat: A. Markowski, *Polszczyzna...*, op. cit.

<sup>21</sup> Ibidem.

Gwary środowiskowe zaspokajają tylko zupełnie elementarne potrzeby komunikatywne: wyodrębnienie i nazwanie realiów; nie dysponują już natomiast wystarczającą liczbą środków słownych zdolnych je bliżej scharakteryzować<sup>22</sup>.

Pozostałe potrzebne do komunikacji środki użytkownicy środowiskowych odmian języka czerpią z różnych źródeł. Członkowie środowiska wspinaczkowego w trakcie rozwoju ich socjolektu zaczerpnęli niemałą część słownictwa środowiskowego z innych socjolektów i odmian polszczyzny, często nadając wyrazom nowe znaczenie, o czym szerzej będzie mowa w dalszych rozdziałach.

### 2.3. Sposób komunikacji polskich alpinistów jako socjolekt

Przyjmując jako podstawę teoretyczną ujęcia Aleksandra Wilkononia i Stanisława Grabiasa, uznaję sposób komunikacji alpinistów za socjolekt. Zdecydowały o tym takie cechy środowiska, jak:

- połączenie silną więzią – pasją wspinania,
- stabilność grupy, składającej się głównie z ludzi wykształconych, uczących się lub studiujących,
- świadomość wspólnych korzeni, związanych z tradycją taternicką,
- poczucie odrębności grupy, wynikające ze swoistej dumy z przynależności do grona alpinistów,
- kontakty głównie towarzyskie, wykraczające poza sferę zawodową.

Omawiany socjolekt spełnia także kryteria wyznaczone przez Danutę Buttler<sup>23</sup> – liczy więcej niż 500 jednostek (udało mi się ich zebrać ponad 740), które są wystarczalne do opisywania realiów środowiskowych.

### 2.4. Zawodowość i niezawodowość leksyki alpinistycznej

Pełny opis i analiza środowiskowej odmiany polszczyzny wiąże się także z oceną stopnia profesjonalizacji i ekspresyjności leksyki, co jest jednym z celów niniejszej pracy. W środowisku alpinistów istnieje grupa zawodowa, którą tworzą instruktorzy wspinaczki sportowej, zawodowi alpiniści utrzymujący się z ekspedycji oraz wspinacze wykorzystujący swoje umiejętności nabyte w górach czy skałach do prac wysokościowych. Pozostała część środowiska to wspinacze amatorzy, którzy są zrzeszeni w klubach wysokogórskich lub też wniknęli do środowiska dzięki gronu wspinających się przyjaciół. Dobór

---

<sup>22</sup> D. Buttler, *Dyskusyjne zagadnienia...*, op. cit., s. 155.

<sup>23</sup> Por. ibidem, s. 157.

słownictwa, jak w każdym środowisku posługującym się socjolektem, jest w dużej mierze zależny od typu sytuacji komunikacyjnej oraz roli, jaką wspinacz odgrywa w środowisku. Zbiór leksyki socjolektalnej jest zatem tworzony przez leksykę zawodową (terminy i profesjonalizmy) i – w większej części – przez leksykę środowiskową w funkcji ekspresywnej.

Przy okazji omawiania kategorii zawodowości w leksyce polskich alpinistów warto wspomnieć także o oficjalności i nieoficjalności słownictwa zawodowego. W *Słowniku leksyki alpinistycznej* w drugiej części książki jednym ze sposobów porządkowania materiału językowego jest podział wykorzystujący kwalifikatory *oficj.* i *nieoficj.* W każdym artykule hasłowym pojawia się kwalifikator, sygnalizujący, w jakiej sytuacji komunikacyjnej można użyć danego leksemu. Należy podkreślić zależność między kategorią zawodowości a kategorią oficjalności słownictwa oraz analogicznie – między niezawodowością a nieoficjalnością słownictwa. Leksemy zawodowe opatrzone kwalifikatorem *oficj.* to terminy, natomiast kwalifikację *nieoficj.* otrzymały profesjonalizmy oraz cały zbiór słownictwa niezawodowego. Oceny stopnia zawodowości i niezawodowości słownictwa alpinistycznego dokonuję na podstawie analizy kontekstów i tego, w jakich sytuacjach komunikacyjnych dany wyraz środowiskowy może być użyty. Wykorzystuję do tej oceny kategorię oficjalności i nieoficjalności, określam także dominującą funkcję rozpatrywanych leksemów (funkcja nominatywna i ekspresywna), a przede wszystkim polegam na własnej znajomości socjolektu alpinistycznego. Wyrazy, których użycie jest stosowne w sytuacjach oficjalnych, uznaję za zawodowe, natomiast te, których alpinisci używają w sytuacjach wyłącznie nieoficjalnych, kwalifikuję jako niezawodowe. Odwołując się do kategorii socjolektalnej, jaką jest zawodowość słownictwa odmian środowiskowych, zasób słownictwa środowiska alpinistycznego można podzielić na **leksykę profesjonalną (zawodową)** i **nieprofesjonalną (niezawodową)**.

#### 1. Słownictwo zawodowe.

##### 1a. Terminologia, np.:

- *autoasekuracja* ‘samodzielne zabezpieczanie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych’,
- *spitownica* ‘urządzenie do osadzania punktów asekuracyjnych w skale’,
- *rakobuty* ‘obuwie z zamocowanymi na podeszwie kolcami’,
- *ława* ‘krótka drabinka z repsznura i aluminiowych szczebelków lub taśmy, służąca do pokonywania hakówek’,
- *obić* ‘zamocować w skale w pewnej odległości od siebie stałe punkty asekuracyjne’,
- *ring zjazdowy* ‘punkt na drodze wspinaczkowej w postaci okrągłego, stalowego pierścienia osadzonego na stałe w skale, z którego można zjechać’,

- *grupa szturmowa* ‘grupa alpinistów podejmująca zdobywanie szczytu lub akcję ratunkową’.
- 1b. Nacechowane ekspresywnie profesjonalizmy (często mające swoje odpowiedniki w alpinistycznej terminologii), np.:
  - *fortepian* ‘przyrząd do zjeżdżania składający się z ramy i zamontowanych na niej szczebli hamujących lub przyrząd zjazdowy składający się z wielu ruchomych poprzeczek’,
  - *korkociąg* ‘śruba lodowa przypominająca otwieracz do butelek zamkniętych korkiem’,
  - *tramwaj* ‘zespół wspinaczkowy połączony linami’.
- 2. Słownictwo niezawodowe, np.:
  - *graniówka* ‘wspinaczka wzdłuż jednej lub kilku grani’,
  - *zadać z faka* ‘wykonać ruch podczas wspinaczki, używając środkowego palca dłoni’,
  - *żywcować* ‘wspinać się samotnie bez asekuracji’,
  - *azerować* ‘przebrać drogę wspinaczkową nieklasycznie, tj. obciążając punkty asekuracyjne lub używając ich jako chwytów bądź stopni’,
  - *zatopować*<sup>24</sup> ‘dojść do szczytu drogi wspinaczkowej’,
  - *zauraty* ‘skórzane buty alpinistyczne na podeszwie wykonanej z wibramu’,
  - *reporęcz* ‘usuwanie poręczówki, czyli specjalnej liny pozostawionej dla pozostałych członków zespołu’,
  - *spać na tlenie* ‘spać, oddychając przez butlę tlenową w wysoko położonym obozie’,
  - *wspinać się w połogu* ‘wspinać się po drodze prowadzącej po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale’.

Prezentuję tu jedynie przykłady ilustrujące wymienione typy słownictwa. Dokładny opis leksyki, opatrzony stosownymi kwalifikatorami, przedstawiam w *Słowniku leksyki alpinistycznej*, stanowiącym drugą część książki.

Leksyka zawodowa socjolektu alpinistów prymarnie pełni funkcję nominatywną. Jak pokazała powyższa klasyfikacja, leksyka ta dzieli się jednak na neutralne terminy i nieneutralne profesjonalizmy, w których prócz prymarnej funkcji nazewniczej ujawnia się także funkcja ekspresywna. Z kolei nazewnictwo musi być jasne i rozumiane przez środowisko, jest ono częścią wspólną dla większości środowisk wspinaczkowych<sup>25</sup>, nie nosi więc zabarwienia emocjonalnego.

Warstwa słownictwa niezawodowego jest charakterystyczna dla komunikacji na treningach, wyjazdach, podczas prywatnych rozmów członków środowiska. To warstwa leksyki wykorzystywana w sytuacjach o charakterze nieoficjalnym.

---

<sup>24</sup> Od *top* ‘koniec drogi wspinaczkowej’.

<sup>25</sup> Najbardziej wyspecjalizowane i odróżniające się jest słownictwo grotolazów.

Należy jeszcze raz podkreślić, że ten typ leksyki nie tylko nazywa elementy rzeczywistości, lecz także wyraża emocje, oceny i stosunek do realiów alpinistycznych. Przeważają tu jednostki leksykalne, w których nad funkcją komunikatywną często dominuje funkcja ekspresywna. Jednostki pochodzące z grupy słownictwa alpinistycznego zawodowego zazwyczaj zyskują swoje nieoficjalne, ekspresywne odpowiedniki, np. oficjalna, profesjonalna nazwa *autoasekuracja* ‘samodzielne zabezpieczanie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych’ ma swój ekspresywny odpowiednik *auto*, określenie *camalot* [wym. kamalot] ‘mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach’ zyskało ekspresywny odpowiednik *cam* [wym. kam], a oficjalna *połoga płyta* ‘droga prowadząca po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale’ doczekała się utworzenia ekspresywnego wariantu *połóg*. Dokładniejszy opis oficjalnych i nieoficjalnych odpowiedników leksykalnych przedstawię w rozdziale dotyczącym synonimów leksykalnych w socjolekcie polskich alpinistów.



---

## 3. Polskie środowisko alpinistyczne

### 3.1. Rozumienie terminu „alpinizm”

Termin „alpinizm” rozumiem szeroko – jako zespół dyscyplin obejmujący wszelką działalność wspinaczkową w górach wysokich (taternictwo, himalaizm, andyzm itp.), terenie skalnym i jaskiniowym<sup>26</sup>, przy użyciu specjalistycznego sprzętu. W środowisku alpinistów, mimo jego dużej spójności oraz poczucia więzi i tożsamości społecznej wśród członków, ujawnia się struktura socjometryczna<sup>27</sup>, czyli wewnętrzne zróżnicowanie i ustrukturowanie grupy. Jak wspominałam we wstępie, wewnątrz środowiska alpinistycznego istnieją pewne podgrupy:

- alpiniści uprawiający wspinaczkę wysokogórską,
- wspinacze skałkowi,
- alpiniści jaskiniowi, zwani grotolazami.

Wewnętrzny podział środowiska odzwierciedla się w warstwach leksykalnych socjolektu alpinistycznego, których opis (zasygnalizowany w rozdziale pierwszym) przedstawiam szczegółowo w rozdziale piątym niniejszego opracowania.

Mówiąc o socjolekcie polskich alpinistów, mam na myśli słownictwo wszystkich wymienionych podgrup tworzących środowisko wspinaczkowe. Dawniej, co łatwo dostrzec w nazewnictwie stosowanym w prasie alpinistycznej, próbowano utrzymywać (językowo) podział dyscyplin wspinaczkowych na alpinizm, himalaizm, taternictwo itd. Widać to między innymi w następującym fragmencie tekstu z „Taternika”:

W dniu 18 sierpnia 1957 roku zginął w Alpach Francuskich przysypany lawiną z seraków lodowych na pn.-zachodnich stokach Mont Blanc du Tacul Wawrzyniec Żuławski, **taternik i alpinista**, pisarz górski, kompozytor i krytyk muzyczny<sup>28</sup>.

Na obecnym etapie rozwoju środowiska i sposobu komunikacji jego członków coraz częściej „alpinizm” rozumiany jest jako ogół dyscyplin wspinacz-

---

<sup>26</sup> Por. P. Korczak, *Tradycja – balast czy inspiracja*, „Góry” 1991, nr 2.

<sup>27</sup> Por. na ten temat: B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2008.

<sup>28</sup> „Taternik” 1957, nr 3, s. 1. Wszystkie wyróżnienia w cytatach pochodzą od autorki.

kowych. Do takiego ujęcia zagadnienia przychyliam się w mojej pracy. Do alpinizmu *sensu largo* zaliczam zatem także taternictwo, podkreślam bowiem, że termin „alpinizm” rozszerzył swoje znaczenie i nie oznacza wspinaczki tylko w Alpach, lecz także w Andach, Himalajach, Tatrach i wszelkich wysokich górach świata. Takie rozumienie taternictwa i alpinizmu pojawia się w historii rozwoju środowiska bardzo wcześnie, bo już między innymi w książce Zygmunta Klemensiewicza z 1913 roku, zatytułowanej *Zasady taternictwa*:

Taternikiem nazywamy człowieka, który bezinteresownie a umiejętnie zwiedza turnie tatrzańskie. W znaczeniu powyższym oznacza więc słowo taternik alpinistę, oddającego się temu alpinizmowi w Tatrach<sup>29</sup>.

### 3.2. Historia polskiego alpinizmu i dyscypliny alpinistyczne

Wspinanie wysokogórskie w Tatrach i Alpach jest najstarszą dyscypliną w rozwoju polskiego alpinizmu, dość wcześnie pojawia się także taternictwo jaskiniowe. W 1950 roku rozpoczyna działalność Krakowski Klub Grotołazów<sup>30</sup>. O taternictwie jaskiniowym pisze się niemało np. w czasopiśmie „Góry Wysokie” z 1955 roku:

W ostatnich latach obok gór wysokich terenem taternictwa i alpinizmu stają się także jaskinie. **Alpinisme souterrain**, albo jak go żartobliwie nazywają Francuzi **alpinisme à l'envers** – czyli „alpinizm na odwrót” – zyskał sobie prawo obywatelstwa w sporcie i turystyce wielu krajów<sup>31</sup>.

Autor cytowanego artykułu wspomina także o zbieżnościach *grotołazenia*<sup>32</sup> z tradycyjnym alpinizmem oraz o sytuacjach nietypowych, z którymi spotyka się wspinacz jaskiniowy:

Taternik spotyka więc pod ziemią wszelkie trudności znane mu dobrze z dróg skalnych: wspinaczki po pionowych progach aż do nadzwyczaj trudnych włącznie, wspinaczki techniką hakową, zjazdy na linie. Obok nich jednak drogę do wnętrza ziemi zagradzają i inne przeszkody. Pierwszą z nich jest ciemność<sup>33</sup>.

---

<sup>29</sup> Z. Klemensiewicz, *Zasady taternictwa*, Lwów 1913, s. 10.

<sup>30</sup> Por. K. Kowalski, R. Unrug, *O dalszą drogę taternictwa jaskiniowego*, „Taternik” 1957, nr 3, s. 4–5.

<sup>31</sup> K. Kowalski, *Taternictwo jaskiniowe*, „Góry Wysokie”, luty 1955, s. 10.

<sup>32</sup> Por. hasło *grotołazic* w *Słowniku leksyki alpinistycznej* w drugiej części książki.

<sup>33</sup> K. Kowalski, *Taternictwo jaskiniowe*, op. cit., s. 10–13.

Najpóźniej, bo w drugiej połowie XX wieku, zostało spopularyzowane wspinanie skalne, dziś stające się coraz częstszą formą uprawiania sportu zwłaszcza przez młodych ludzi. Wprawdzie o treningu we wspinaniu skalnym wspomina się już w „Taterniku” z 1909 roku<sup>34</sup>, jednak rozkwit tej dyscypliny wspinaczkowej przypada na okres późniejszy o kilkadziesiąt lat. Jeśli zaś chodzi o wspinanie po szlakach tatrzańskich, to w najstarszych źródłach, z których między innymi czerpany był materiał badawczy, tj. w „Taterniku” i „Pamiętniku Towarzystwa Tatrzańskiego”, pismach wydawanych pod koniec XIX i na początku XX wieku, a także w przewodnikach Eljasza Janoty<sup>35</sup> i Janusza Chmielowskiego<sup>36</sup>, taternictwo jest rozumiane raczej jako turystyka górską. Taternictwo w dzisiejszym rozumieniu (pokonywanie dróg skalnych przy użyciu odpowiedniego sprzętu i przeważnie z pomocą asekuranta<sup>37</sup>) jest w owych źródłach nazywane *spinaczką* i traktowane jako osobna dyscyplina taternictwa.

Więść o wypadku rozeszła się po całej Polsce, wywołując u mnóstwa osób niesłuszne oburzenie na „*bezmyślną spinaczkę*”, sport niemający *rzekomo „nic wspólnego z taternictwem”*. W dziennikach wywiązała się nawet polemika na ten temat. Wrogowie owej „*bezmyślnej spinaczki*” zapomnieli widocznie o tem, że rok rocznie po kilka ofiar pochłania właśnie ów drugi, niewinny rodzaj taternictwa, o ile w ogóle dyletanckie łażenie po górach nazwać można taternictwem<sup>38</sup>.

W powyższym fragmencie można dostrzec próbę różnicowania turystyki górskiej i spinaczki z użyciem specjalistycznego sprzętu. Wyraźniejszego rozróżnienia dokonuje się nieco później. Najstarsze gazety wydawane w Zakopanem zawierają sporo artykułów dotyczących turystyki tatrzańskiej. W niektórych z nich widać zarysowujące się różnice między pokoleniem młodych i starszych taterników, również w zakresie rozumienia idei taternictwa. W gazecie „*Zakopane*”, wydawanej od 1891 roku, w 1912 roku ukazuje się cyklicznie kolumna pt. *Legenda Tatr. Rzecz o podbalańskich powieściach Tetmajera*. Można z niej wyłowić sporo informacji na temat rozumienia taternictwa i uzyskać ważny kontekst historyczno-kulturowy. W jednym z tekstów Jerzy Żuławski pisze:

<sup>34</sup> Por. na ten temat: W. Czerwiński, *Dolina Mnikowska koło Krakowa jako teren do ćwiczeń w spinaniu się*, „Taternik” 1909, nr 1, s. 10–11.

<sup>35</sup> E. Janota, *Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę, do Tatr i Pienin*, Kraków 1860.

<sup>36</sup> J. Chmielowski, *Przewodnik po Tatrach*, Lwów 1907.

<sup>37</sup> Taternictwo w dzisiejszym rozumieniu to wspinaczka, która zwykle odbywa się w asyście asekuranta, jednak nie zawsze, jest bowiem również możliwa wspinaczka w stylu *solo* – bez partnera.

<sup>38</sup> *Ofiara Zamarłej Turni*, „Taternik” 1915–1921, s. 13.

Urodzony i wychowany tuż u podnóża Tatr, był [...] jednym z pierwszych i najdzielniejszych wówczas taterników. Dzisiaj to miano traci pierwotne znaczenie, gubi treść pierwotną. **Nie brak dziś tak zwanych taterników, którzy Tatr zupełnie prawie nie znają**, naprawdę nigdy wśród nich ani z nimi nie żyli, a tytuł swój zdobyli jedynie w kilku czy kilkunastu rzadkich dniach **czysto sportowej spinaczki** na tej lub owej zawrotnej grani, przez tę lub ową niedostępną ścianę<sup>39</sup>.

Na podstawie tego typu artykułów można wysnuć wniosek o kształtowaniu się w ówczesnym młodym pokoleniu nowego, współczesnego, rozumienia **taternictwa jako wspinaczki na niedostępne ściany przy użyciu specjalistycznego sprzętu**. Pojawia się pojęcie *spinaczki sportowej*, odróżniane przez starszych turystów tatrzańskich od właściwego taternictwa. Dalej w tekście Żuławskiego czytamy:

Z każdym rokiem ten typ częściej się spotyka, choć jeszcze i dzisiaj nie przeważa na szczęście. Umożliwia go jednak coraz łatwiejszy i szybszy dostęp do serca Tatr, coraz lepsze środki komunikacji, coraz liczniejsze i wygodniejsze schroniska<sup>40</sup>.

Zarzuty dotyczące nieodpowiedniego stosunku do gór i wspinaczki formułowane przez starszych, bardziej doświadczonych alpinistów i kierowane zwłaszcza pod adresem najmłodszych pokoleń wspinaczy nie milkną także na kolejnych etapach rozwoju środowiska alpinistycznego. Dziś mówi się wśród starszych alpinistów o coraz lepszym sprzęcie, coraz nowocześniejszych aparatach tlenowych, coraz łatwiejszym dostępie do najwyższych szczytów świata itp. W opinii niektórych starszych i bardziej doświadczonych alpinistów, którzy dokonywali letnich i zimowych wejść na najwyższe szczyty świata w znacznie trudniejszych niż młodzi warunkach, wszelkie nowoczesne ułatwienia obniżają rangę wspinaczkowych osiągnięć. Dawniej, w początkach XX wieku, zarzucano młodym adeptom alpinizmu brak należytego szacunku do Tatr i skupianie się wyłącznie na sportowej wspinaczce na duże tatrzańskie ściany skalne. We współczesnej prasie alpinistycznej pojawiają się kolejne zarzuty, a wśród nich nawet wzmianki o dopingu w środowisku wspinaczkowym<sup>41</sup>.

Niejednorodność środowiska polskich alpinistów ma więc różne wymiary. Z jednej strony wiąże się z tym, że należą do niego przedstawiciele różnych pokoleń. Z drugiej strony – jak już kilkakrotnie wspominałam – środowisko

---

<sup>39</sup> J. Żuławski, *Legenda Tatr. Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera*, „Zakopane” 1912, nr 2, s. 8.

<sup>40</sup> Ibidem.

<sup>41</sup> Por. I. Blichowski, J. Fijałkowski, *Bez koks'u nie ma czadu*, „Taterniczek” 1991, nr 39; J. Sas-Nowosielski, *Koniec wieku niewinności*, „Taternik” 2000, nr 1–2.

alpinistyczne jest tworzone przez grupy zajmujące się wspinaczką w różnym terenie, co znajduje odzwierciedlenie w istnieniu warstwy słownictwa wspólnego dla całego środowiska oraz warstw swoistych dla każdej z grup. Całe środowisko ludzi gór posługuje się pewnym zbiorem wspólnych leksemów, jednak widoczne są także różnice językowe pomiędzy grotołazami, skałkowcami<sup>42</sup> i wspinaczami wysokogórkami.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na brak homogeniczności w interesującym mnie środowisku jest to, że w jego skład wchodzi zawodowi alpinieści, instruktorzy wspinaczki sportowej i górskiej oraz wspinacze amatorzy, którzy stanowią ogromną większość współczesnego środowiska alpinistycznego. Mają oni wprawdzie inne cele, ale łączy ich silna więź społeczna. Jednym typem tej więzi jest poczucie przynależności do grupy wspinaczy skalnych, grotołazów lub alpinistów wysokogórkich, a więc więź spajająca członków w obrębie poszczególnych grup uprawiających różne dyscypliny wspinaczki. Drugi zaś typ stanowi więź łącząca z całym środowiskiem, wynikająca między innymi z poczucia wspólnoty celów i tradycji – wszelka działalność wspinaczkowa ma bowiem swoje korzenie w dawnej wspinaczce tatrzańskiej. Taka identyfikacja ze środowiskiem jest warunkiem *sine qua non* istnienia socjolektu. Wszystkie wymienione grupy związane z alpinizmem i wspinaczką mają ze sobą ściśle związki, ich przedstawiciele bywają zrzeszeni w tych samych klubach, podejmują wspólne przedsięwzięcia i – jak już wspomniałam – łączy ich wspólna część leksyki, rozumiana i używana przez wszystkich wspinaczy.

### 3.3. Tradycja taternicka i etos w alpinizmie

Dla językoznawcy najistotniejszym faktem kulturowym w każdym środowisku jest sposób komunikacji językowej. Analiza socjalnej odmiany polszczyzny wymaga jednak od badacza przyjęcia perspektywy nie tylko lingwistycznej, lecz także antropologicznej i spojrzenia na język jako narzędzie komunikacji ściśle powiązane z pozostałymi aspektami życia. Badanie języka jakiejś grupy społecznej, zawodowej czy pewnego środowiska wiąże się z poznaniem typu więzi wytworzonej wewnątrz grupy, a także z poznaniem jej potrzeb i celów, zasad funkcjonowania, niekiedy także rytuałów, innych niż język wytworów kultury i wszystkiego, co wyodrębnia tę zbiorowość od reszty społeczeństwa. Aby uzyskać pełny obraz środowiska i jego sposobu komunikacji, warto więc przyglądać się mu od wewnątrz – poznać jego zwyczaje, sposób postrzegania świata odzwierciedlony w języku pisanym i mówionym. W wypadku socjolektu alpinistycznego niezbędne jest zatem poznanie sposobu komunikacji podczas akcji górskiej czy

<sup>42</sup> Por. hasło *skalkowiec* w *Słowniku leksyki alpinistycznej*.

wspinaczkowej, a także zachowań językowych alpinistów w sytuacjach prywatnych, towarzyskich oraz zawodowych. Konieczne okazuje się również zgłębienie relacji łączących członków środowiska, poznanie elementów etosu alpinisty.

Wśród alpinistów i w środowiskach związanych ze wspinaniem na etos składa się między innymi uznawanie pewnych stylów wspinaczki za honorowe, innych zaś za niezgodne z przyjętymi przez grupę zasadami. W prasie i literaturze alpinistycznej nie brakuje wzmianek dotyczących np. kwestionowania przez część środowiska niektórych przejść wspinaczkowych lub zdobycia jakiegoś szczytu. Nie jest to oczywiście zjawisko nowe. Taki sposób myślenia o tzw. **honorowym wspinaniu** pojawia się już w początkach rozwoju alpinizmu, o czym świadczy choćby poniższy fragment tekstu z „Taternika” z początku XX wieku:

Stwierdzamy na podstawie trzykrotnego przejścia północnej ściany Łomnicy, iż jeden hak Engelscha wbity został w kominie przy przejściu z górnej półki na dolną, dwa zaś inne w kominie poniżej dolnego końca dolnej półki. Twierdzenie zatem Engelscha, iż schodził bez użycia pólki jest nieprawdziwe<sup>43</sup>.

Obecnie w prasie alpinistycznej pojawiają się teksty traktujące między innymi o tradycji we wspinaniu, czystości stylu, niedozwolonych ułatwieniach. Dyskusje o tradycji spotyka się w wielu numerach „Taternika” z początków XX stulecia, w mniejszym bądź większym stopniu trwają one na łamach prasy alpinistycznej przez wszystkie etapy rozwoju środowiska i jego języka, szczególnie odżywiają zaś w ostatnich dziesięciu–piętnastu latach. Aby to zagadnienie zilustrować, przytoczę obszerny przykład, który ukazuje jeden z głosów w dyskusji o tradycji i etosie wspinacza:

Zacząć należy od podstawowego pytania: Co to jest tradycja w alpinizmie? Na czym polega tradycjonalizm? Najprościej jest definiować tradycję jako odpowiednik kodeksu rycerskiego przekazywanego z pokolenia na pokolenie w formie raczej werbalnej niż pisemnej. Mamy więc do czynienia ze swoistym systemem etycznym. Etykę górskiej wspinaczki możemy rozumieć dwojako. Po pierwsze wyznacza ona pewne „metafizyczne” podejście do gór i wspinania. Daje się ono streścić w dwóch punktach:

- Wspinaczka w górach jest „czymś więcej” niż sportem.
- Wejście na szczyt (przejście drogi) nie jest tak istotne jak styl, w którym tego dokonano.

Postawa ta implikuje bardziej szczegółową „etykę profesjonalną”:

- Wszystkie drogi w górach powinny być „prowadzone”, a więc robione od podstawy ściany do jej wierzchołka.

---

<sup>43</sup> R. Kordys, *Baranie Rogi oraz tzw. Szczyt Weissa i Szczyt Walerego Eljasza*, „Taternik” 1907, nr 6, s. 105.

- Wszelka asekuracja powinna być instalowana podczas wspinania, z wyjątkiem stałych punktów przelotowych, które mogą być zainstalowane tylko podczas pierwszego przejścia.
- Raz poprowadzona droga powinna być pozostawiona w takim stanie, w jakim zostawili ją zdobywcy<sup>44</sup>.

Wzmianki o etosie człowieka gór (w nieco innym rozumieniu) można znaleźć także w pierwszym polskim przewodniku taternickim, autorstwa Janusza Chmielowskiego. W czasie lektury przewodnika można się przekonać, że niektóre współcześnie piętnowane wzorce zachowań turystów i wspinaczy nie są bynajmniej problemem tak nowym, jak mogłoby się wydawać. W jednym z rozdziałów Chmielowski pisze:

Zwyczaj używania alkoholowych napojów w czasie wycieczek jest niestety pośród turystów naszych bardzo rozpowszechniony. Każdy, kto zwiedza choćby przez krótki czas nasze Tatry, może naocznie o tem się przekonać. Świadczą o tem choćby zwykle miejsca popasu, szczyty, przełęcze, otoczenia schroniska – zdobne obficie w opróżnione flaszki i czerepy butelek wina, wódki a nawet i piwa. Nierzadko szanujący się turysta przy wspinaniu się na ostry wierzchołek trudno dostępnego szczytu pozostawia mienie swe w tobołku poniżej szczytu, nie zapomina jednak zabrać flaszki nektaru ognistego, aby uraczyć się nim na wierchu i w ten sposób libacją uświetnić godnie jego zdobycie, a opróżnioną flaszkę, często zbitą, pozostawić jako pamiątkę swego pobytu. [...] Znaczna część jednak doświadczonych taterników od użycia alkoholu w drodze wstrzymuje się zupełnie i, – słusznie. Każdy z turystów, który miał sposobność przekonać się o działaniu wysokości w górach, przyznać musi, że raczenie się trunkami w czasie nasilonego wysiłku i upałów niezmiernie ujemnie działa na sprawność fizyczną<sup>45</sup>.

Zmienia się także rodzaj działalności taternickiej, a refleksje na ten temat pojawiają się na łamach „Taternika”. Gazety środowiskowe dokumentują zjawisko żywego zainteresowania wspinaniem skalnym jako celem samym w sobie i wzrastającą popularnością trudnych dróg sportowych. Te zmiany w polskim taternictwie bywają komentowane negatywnie, jako niemieszczące się w etosie taternika. Za przykład niech posłuży fragment artykułu z roku 1971:

Współczesne taternictwo w sposób zupełnie naturalny i oczywisty przeradza się w działalność typową sportową, wyczynową. Przemianom tym towarzyszy pewne dewaluowanie się gór, jako terenu działania w ogóle, znaczenia natomiast nabierają

<sup>44</sup> P. Korczak, *Tradycja...*, op. cit.

<sup>45</sup> J. Chmielowski, *Przewodnik...*, op. cit. (pisownia i interpunkcja oryginalna).

pewne ich fragmenty, zwłaszcza te, którymi prowadzą drogi najtrudniejsze, dające możliwość sportowego wyżycia się<sup>46</sup>.

Choć wspinanie wysokogórskie (alpinizm *sensu stricto*) nie stanie się nigdy działalnością marginalną i zawsze będzie wzbudzało w środowisku podziw, to jednak większą popularność zdobywa wspinaczka skałkowa, która od lat 90. XX wieku stała się sportem łatwo dostępnym. Jak pokazały cytowane teksty ze starszej prasy alpinistycznej, zjawisko wzrastającego zainteresowania sportowymi drogami skalnymi daje o sobie znać już znacznie wcześniej i bywa różnie oceniane przez dawnych taterników.

#### 3.4. Etapy rozwoju środowiska alpinistycznego i jego socjolektu

Podczas analizy prasy środowiskowej z różnych okresów rozwoju alpinizmu można zauważyć wiele ciekawych zmian językowych, które są w dużej mierze wynikiem przemian zachodzących w środowisku. Słownictwo alpinistyczne starałam się opisać w przekroju diachronicznym. Wyróżniłam kilka etapów rozwoju środowiska i sposobu komunikacji jego członków.

Pierwsza faza rozwoju omawianego socjolektu przypada na przełom XIX i XX wieku. Jest związana z kształtowaniem się środowiska taternickiego, a także z powstawaniem zrębów swoistego słownictwa tej grupy. W tym okresie leksyka polskich alpinistów jest tworzona głównie dzięki przejmowaniu potrzebnych do określenia środowiskowych realiów jednostek leksykalnych z gwary podhalańskiej, słownictwa geologicznego i geograficznego, a także dzięki zapożyczeniu pierwszych środowiskowych określeń z języków obcych, głównie z języka niemieckiego. Do słownictwa alpinistycznego z tego okresu należą między innymi:

- *krzesanica* (z podh.) ‘stromie, strzeliste i nieprzystępne skały’,
- *koliba* (z podh.) ‘niewielkie schronisko skalne lub przestrzeń między dużymi głazami pozwalająca na schronienie się’,
- *kazalnica* (z podh.) ‘rzeźba skalna w postaci wystającej ze ściany platformy, mającej urwiska z trzech stron’,
- *zerwa* (z geol.) ‘bardzo stroma, często przewieszona ściana skalna’,
- *firn* (z niem. *der Firn* → geogr. → alp.) ‘ziarnisty śnieg, będący formą przejściową między śniegiem a lodem’,
- *alpensztok* a. *alpenstock* [wym. alpensztok] (z niem. *der Alpenstock*) ‘starsza niż czekan laska używana do podpierania się w górach przez dawnych taterników’.

<sup>46</sup> E. Janota, *Klasyfikacja tatrzańskich grani*, „Taternik” 1971, nr 1, s. 6.

W końcu XIX i w początkach XX wieku turyści próbujący swoich sił na tatrzańskich i alpejskich szlakach to zwykle literaci oraz ludzie związani z nauką. Swoje wspomnienia opisywali polszczyzną literacką, stylem wysokim. Wplatali niekiedy do publikowanych tekstów elementy językowe pochodzące z gwary podhalańskiej czy też takie, które w tamtym okresie dopiero stawały się środowiskowe (taternickie). Zwykle dystansowali się od tego typu jednostek, podając je w cudzysłowie lub dodatkowo opatrując wyjaśnieniem (miało to miejsce zwłaszcza w najstarszych źródłach), np.:

Za skrajnią Turnią rozpoczynają się coraz to wyższe, mniej lub zupełnie niedostępne granitowe **turnie**\*\* dalej na wschód i południe położonej części Tatr.

\*\*Tak nazywają się najwyższe, strome i przepaściste szczyty tatrzańskie. Bardzo do prawdy podobnym, że ta nazwa jest niemieckiego pochodzenia (od *turm*, w wieku 12 i dziś jeszcze jako powiatowczyzna *turn*, wieża)<sup>47</sup>.

Trzecia i najwyższa część dolin jest zawsze najkrótsza, zwykle bez wody, już powyżej górnej granicy lasów położona, większymi odłamami skał otaczających dolinę lub drobniejszym rumem (**piargami, jak go tu zowią**) zasypana<sup>48</sup>.

Szczególnie podnieść należy udział w trzydniowej wyprawie młodziutkich, dzielnych taterniczek, panien Janiny i Anny Kasprowiczównien, które wśród zawiei śnieżnej przeszły nowy szlak na Zawrat, tak lodem i śniegiem pokryty, iż trudność tego przejścia nawet dla dobrze z „**techniką lodów**” obeznanego turysty nie byłaby do lekceważenia<sup>49</sup>.

Górami fascynowali się w tym czasie przedstawiciele inteligencji. Środowisko taternickie zrzeszała Sekcja Turystyczna Towarzystwa Tatrzańskiego. Swoje relacje ze wspinaczek w Tatrach i Alpach turyści tatrzańscy przedstawiali między innymi w czasopiśmie „Taternik”. W tym czasie, tj. w początkach XX wieku, „Taternik” miał jedynie dwa zagraniczne odpowiedniki – angielski „Alpine Journal” i wydawany w Wiedniu „Österreichische Alpenzeitung”. W każdym numerze „Taternika” pojawiały się działy *Z sezonu* i *Nowe drogi*, gdzie zamieszczano opisy nowych przejść tatrzańskich szlaków. Owe przejścia niejednokrotnie wzbudzały ożywioną dyskusję na łamach prasy taternickiej. Widać w tych relacjach proces kształtowania się słownictwa środowiskowego. Poniżej zamieszczam kolejne przykłady z wyróżnionym słownictwem, które stawało się typowe dla środowiska tatrzańskich oraz alpejskich podróżników i wspinaczy:

<sup>47</sup> Ibidem (pisownia i interpunkcja oryginalna).

<sup>48</sup> Ibidem.

<sup>49</sup> *Z sezonu*, „Taternik” 1907, nr 4, s. 68.

Powinniśmy rozpatrywać trudności, niejako niezależnie od nas samych, brać więc pod uwagę charakter terenu (skała, śnieg, trawa) i miejsca drogi (żleby, kominki, rysy, ścianki i t.d.), kruchość skały, ilość i rozmieszczenie **chwytów**, **ekspozycje**<sup>50</sup>.

Gdyśmy wreszcie stanęli u wejścia do właściwej, w smukle skaliste **wieże** i **turnie** przybranej części jaru, która od razu w zupełności przypadła do smaku naszemu gościowi. [...] Postanowiliśmy jednogłośnie przede wszystkim nieco się posilić, a dopiero potem zabrać się do **eksplorowania „terenu”**, już na pierwszy rzut oka wiele obiecującego<sup>51</sup>.

Większość określeń, które zaczynają być na tym etapie odczuwane jako środowiskowe, zostanie w języku alpinistów aż do czasów współczesnych (np. *raki, czekan*), również te zaczerpnięte przez pierwszych tatrzańskich turystów z innych odmian języka (*grań, krzesanica, turnia, zerwa*<sup>52</sup> itd.). Część określeń wyjdzie z użycia, ponieważ ich desygnaty przestaną być stosowane w technikach alpinistycznych<sup>53</sup> (np. *alpensztok*). Taternictwo rozwija się w tym okresie na tyle, że w 1909 roku powstaje Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, o którego pracy i sukcesach można przeczytać między innymi w gazecie „Zakopane”<sup>54</sup>. Działalność Sekcji Turystycznej Towarzystwa Tatrzańskiego oraz wydawanie „Taternika” przerywa pierwsza wojna światowa, kolejne wydania czasopisma pojawiają się dopiero w 1922 roku. Rozwój taternictwa zakłóciła także kolejna wojna światowa. Po jej zakończeniu i właściwie aż do lat 50. XX stulecia następuje okres stagnacji w aktywnym alpinizmie polskim. Dopiero w roku 1956 Polacy zorganizują pierwszą wyprawę w Alpy.

Drugi wyróżniony przeze mnie etap rozwoju środowiska alpinistycznego i słownictwa środowiskowego przypada na lata 50. i 60. XX wieku. Następuje wówczas włączenie się Polaków w ogólnoswiatowe zainteresowanie himalaizmem. W tym okresie w prasie alpinistycznej (zwłaszcza w „Taterniku” i „Górach Wysokich”) pojawia się coraz więcej określeń środowiskowych. Należą do nich między innymi:

- *grupa szturmowa* ‘grupa alpinistów podejmująca zdobywanie szczytu lub akcję ratunkową’,
- *atak szczytowy* ‘ostatni etap wspinania, tuż przed szczytem’,
- *alpiniada* ‘charakterystyczne dla okresu państw tzw. demokracji ludowej międzynarodowe zawody wspinaczkowe, których celem było współzawodnictwo w zdobywaniu wyznaczonego szczytu lub drogi w górach wysokich’,

---

<sup>50</sup> M. Świerż, *W kwestyi oceny trudności*, „Taternik” 1910, nr 1, s. 9–12.

<sup>51</sup> W. Czerwiński, *Dolina Mnikowska...*, op. cit., s. 11.

<sup>52</sup> Por. *Słownik leksyki alpinistycznej*.

<sup>53</sup> W *Słowniku leksyki alpinistycznej* kwalifikowane jako przestarzałe (*przestarz.*).

<sup>54</sup> Por. m.in. *Niebieski krzyż*, „Zakopane” 1913, nr 18, s. 10.

- *repsznur* ‘cienka linka pomocnicza’,
- *wysokogórcza* ‘wspinacz prowadzący działalność wspinaczkową w górach wysokich’,
- *poręczówka* ‘lina pozostawiona w ścianie w trudnych miejscach dla pozostałych członków zespołu wspinaczkowego na drogę powrotną lub ponowne pokonanie tego odcinka’.

W latach 50. XX wieku można zauważyć kolejne zmiany środowiskowe, odzwierciedlające się w źródłach, z których korzystałam, gromadząc materiał językowy do badań. Prasa alpinistyczna nie ustrzegła się elementów nowomowy i języka charakterystycznego dla okresu realnego socjalizmu. W czasopiśmie „Góry Wysokie”, wydawanym w latach 1954–1955, pojawiają się obszernie artykuły o alpinizmie radzieckim i sukcesach radzieckich „wysokogórców”<sup>55</sup>, o organizacji alpinistów, a także o konieczności dobrego przygotowania rodzimych taterników do godnego reprezentowania polskiego alpinizmu poza granicami Polski Ludowej:

Wyjazd trzydziestoosobowej grupy polskich taterników w Tatry Słowackie, ubiegłego lata, mimo że nie rozwiązał zagadnienia wiążącego się z jak najszerszym udostępnieniem tego terenu działalności polskich wysokogórców, **jest poważnym krokiem naprzód** w tym kierunku oraz sukcesem powołanej parę miesięcy wcześniej Sekcji Alpinizmu<sup>56</sup>.

Alpiniady wymyślono i przeprowadzano w ZSRR, przede wszystkim na Kaukazie i w Pamirze. Odbywały się zwykle pod hasłami politycznymi i przybierały formę zorganizowanych zawodów alpinistycznych, podczas których zespoły z różnych państw miały do wykonania pewne zadania, np. wspólne zdobycie wyznaczonego szczytu. Najliczniejsze alpiniady organizowano właśnie w latach 50. i 60., jednak jeszcze w 1973 roku dla uczczenia 50-lecia istnienia Związku Radzieckiego zorganizowano w Pamirze międzynarodową alpiniadę ze zbiorowymi wejściami na Pik Kommunizmu (7483 m n.p.m.)<sup>57</sup>. W Polsce pierwszą alpiniadę tatrzańską zorganizowało Koło Śląskie KW PTTK w marcu 1953 roku<sup>58</sup>. O alpiniadach tatrzańskich pisano między innymi w czasopiśmie „Krzesanica”, wydawanym w latach 1953–1954 przez Sekcję Taternictwa Oddziału Warszawskiego PTTK<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> Por. T. Nowicki, *Zagadnienie alpiniad*, „Góry Wysokie”, kwiecień 1954, s. 5–8.

<sup>56</sup> T. Nowicki, *Obóz treningowy w Tatrach Słowackich*, „Góry Wysokie”, luty 1955, s. 3.

<sup>57</sup> Por. W.M. Abałakow, A.G. Owczinnikow, *Międzynarodowa Alpiniada w Pamirze*, „Taternik” 1973, nr 1, s. 9.

<sup>58</sup> Por. *Wielka encyklopedia gór i alpinizmu*, t. 1, red. M. i K. Kiełkowscy, Katowice 2003.

<sup>59</sup> Dwa pierwsze numery tego biuletynu wyszły w 1933 roku. Na kolejne wydania „Krzesanicy” trzeba było czekać aż do lat 50.

W prasie alpinistycznej tego okresu pisze się często o „sukcesach polskich taterników”, o „ludowym taternictwie” („Nowe, **ludowe taternictwo**, mające ambicję przodować w drodze do prawdziwie socjalistycznego sportu jest jednocześnie taternictwem młodych”<sup>60</sup>), „prawdziwie socjalistycznym sporcie”, a także o „podjęciu wielkich zadań”, „godnym reprezentowaniu kraju” i „poparciu władz państwowych”<sup>61</sup>. Nie brakuje także apeli redaktorów pism alpinistycznych (w większości aktywnych alpinistów) o włączenie się Polaków w rywalizację o zdobycie największych siedmio- i ośmiotysięczników świata, np.:

Wiemy, że wysokogórców polskich stać w pełni na włączenie się w charakterze partnerów równorzędnych w ów ogólnoalpinistyczny szturm na Himalaje, wiemy, pewni jesteśmy, że mielibyśmy w himalaizmie współczesnym, we współczesnym ataku na niezdobyte kolosy gór środkowo-azjatyckich wiele, bardzo wiele do powiedzenia<sup>62</sup>.

Mimo tego rodzaju apeli spotykanych w prasie środowiskowej na pierwszy wielki sukces polskiego alpinizmu, tj. wejście na Mount Everest, przyjdzie czekać aż do 1980 roku.

Na tym etapie rozwoju socjolektu środowiskowe słownictwo alpinistyczne niewątpliwie intensywnie przyrasta, o czym przekonała mnie przede wszystkim lektura wszystkich numerów „Taternika” i „Gór Wysokich”, w których zamieszczano artykuły opisujące ówczesne wyprawy wysokogórskie. Autorzy tekstów pochodzących ze źródeł środowiskowych używają w tamtym czasie coraz większej liczby określeń alpinistycznych, coraz częściej nasyconych ekspresją. Część elementów obecnych w socjolekcie polskich alpinistów tego okresu wyjdzie wkrótce z użycia (por. *alpiniada*, *wysokogórca*), część pozostanie (np. *atak*, *poręczówka*), a na kolejnych etapach rozwoju tej odmiany środowiskowej stale będą się pojawiać nowe określenia nominatywne oraz ekspresywne, a także nowe alpinistyczne frazeologizmy. Wydaje się, że środowisko alpinistów w tym okresie jest już grupą względnie stabilną, mającą poczucie odrębności. Wielu członków środowiska zaczyna się zrzeszać w sekcjach taternickich i klubach wysokogórskich. Wzrost stabilności i odrębności środowiska przejawia się między innymi w intensywnie rozwijającym się słownictwie alpinistycznym, które zaczyna tworzyć coraz spójniejszy system leksykalny.

---

<sup>60</sup> Por. W. Marcinkowski, *Co propagujemy?*, „Góry Wysokie”, kwiecień 1954, s. 3–4.

<sup>61</sup> Por. T. Nowicki, *Obóz treningowy w Tatrach Słowackich*, „Góry Wysokie”, luty 1955, s. 9: „Dziś życzliwe zainteresowanie i poparcie ze strony władz państwowych GKKF i PTTK, tymbardziej obowiązuje nas do podjęcia tych wielkich zadań oraz przygotowania taterników umiejących godnie reprezentować nasz kraj jak i nasz alpinizm poza granicami”.

<sup>62</sup> J.A. Szczepański, *Nadrobić opóźnienie w alpinizmie polskim*, „Taternik”, 1956, nr 1–2, s. 10.

W latach 70. i 80. następuje rozkwit polskiego alpinizmu. Jest to okres, w którym polskie wyprawy wysokogórskie osiągają sukcesy. Tworzenie się coraz bardziej wyrazistego na tle innych grup społecznych środowiska polskich alpinistów wpływało na powstawanie zwartego i swoistego systemu leksykalnego w komunikacji tej grupy. Teksty prasy alpinistycznej i teksty wspomnień z wypraw z tych lat obfitują w określenia środowiskowe coraz częściej nasycone ekspresją. Ustabilizowane w słownictwie alpinistycznym tego czasu są między innymi następujące elementy:

- *taborisko* ‘namiotowe obozowisko taternickie’,
- *horolezka* (ze słów.) ‘niewielki (30–40-litrowy) plecak do wspinania w górach’,
- *klimek* ‘radiotelefon produkcji polskiej’,
- *reporeczować* ‘usuwać poręczówki’,
- *łoić* ‘wspinać się’,
- *rzęzić* ‘wspinać się z trudem i mało skutecznie’,
- *nogi stonia* ‘krótki śpiwór okrywający tylko nogi’,
- *spać na tlenie* ‘spać, oddychając przez butlę tlenową w wysoko położonym obozie’,
- *szmata kierownika* ‘mały, jednoosobowy namiot wyprawowy’.

Choć fascynacja najwyższymi górami Himalajów sięga lat 20. XX wieku, to w Polsce apogeum zainteresowania nimi przypada właśnie na lata 70. i 80. Wcześniej, w 1938 roku, polska wyprawa kierowana przez Adama Karpńskiego zdobyła indyjski szczyt Nanda Devi (7434 m n.p.m.). Po wojnie dopiero w 1956 roku zorganizowano wyprawę w Alpy, a w roku 1960 polscy alpinści prowadzili działalność wspinaczkową w Hindukuszu. Górujący nad Hindukuszem szczyt Noszak udało się jednak zdobyć dopiero w 1973 roku Andrzejowi Zawadzie i Tadeuszowi Piotrowskiemu<sup>63</sup>. To właśnie w latach 70. i 80. w Himalaje wyruszają najliczniejsze polskie wyprawy, odnoszące sukcesy i doceniane na całym świecie. To czas działalności wysokogórskiej Jerzego Kukuczki, Anny Czerwińskiej, Krystyny Palmowskiej, Dobrosławy Wolf, Wandy Rutkiewicz, Andrzeja Zawady, Leszka Cichego, Krzysztofa Wielickiego, Tadeusza Piotrowskiego, Janusza Kurczaba i innych. Rzecz jasna, to tylko niektóre z wielkich nazwisk.

Okres ten obfituje w sukcesy polskich alpinistów, okupione niekiedy niemałym wysiłkiem. Polacy nie dysponowali ani dobrym sprzętem, ani nowoczesną odzieżą, mieli przy tym trudności z uzyskaniem wiz i paszportów, pozwoleń na działalność górską, a przede wszystkim problemy ze zdobyciem środków finansowych na ekspedycje. W polskich sklepach nie

<sup>63</sup> Por. na ten temat: *Od Andów po Hindukusz*, red. K. SAYSSE-Tobiczyk, Warszawa 1971.

można było kupić nie tylko specjalistycznego sprzętu alpinistycznego (lin czy raków), lecz także namiotów wyprawowych i odpowiedniej jakości odzieży. Taternik i taternik jaskiniowy Przemysław Burchard tak pisze o kłopotach ówczesnych wspinaczy:

Poniżej przedstawiamy czytelnikom zestaw najciekawszych modeli sprzętu alpinistycznego i turystycznego (przydatego alpinistom) produkowanych w krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych. [...] Oczywiście, kupno takiego sprzętu leży najczęściej poza możliwościami członków Klubu Wysokogórskiego<sup>64</sup>.

Polskie wyprawy wyjeżdżały mimo to w góry wysokie i zdobywały ośmiotysięczniki Himalajów i Karakorum – było to już łatwiejsze niż w latach 50. i 60. W 1972 roku Piotr Młotecki stanął na czele pierwszej polskiej wyprawy w Himalaje Nepalu. Wojciech Brański, Wiesław Kłaput, Marek Malatyński, Kazimierz Olech i Zbigniew Rubinowski zdobyli szczyt Kangbachen (7902 m n.p.m.). 17 lutego 1980 roku Krzysztof Wielicki i Leszek Cichy jako pierwsi w historii dokonali zimowego wejścia na Mount Everest (8848 m n.p.m.). Polską wyprawą na Mount Everest kierował wówczas Andrzej Zawada (kilkukrotny kierownik polskich ekspedycji), którego marzeniem było pierwsze zimowe wejście na najwyższy szczyt świata. Niewątpliwie wyczyn Cichego i Wielickiego okazał się jednym z największych sukcesów polskiego alpinizmu, choć zapewne nie jedynym istotnym. Jerzy Kukuczka jako drugi człowiek na świecie (po Włochu Reinholdzie Messnerze) zdobył Koronę Himalajów<sup>65</sup>. Jedną z dróg na południowej ścianie K2 (wytyczoną przez Kukuczkę i Piotrowskiego) do dziś nazywa się Polish Line. Droga ta nie została powtórzona.

Sensację w świecie alpinistycznym wywoływały także polskie wejścia kobiece<sup>66</sup>. W 1978 roku Anna Czerwińska wraz z Krystyną Palmowską, Wandą Rutkiewicz i Ireną Kęszą przeszły zimą północną ścianę Matterhornu w Alpach. Anna Czerwińska w 1979 roku dokonała także pierwszego kobiecego wejścia nową drogą na Rakaposhi (7788 m n.p.m.), w 1985 roku Anna Czerwińska, Krystyna Palmowska i Wanda Rutkiewicz wspięły się na Nanga Parbat

---

<sup>64</sup> Por. P. Burchard, *Przegląd sprzętu alpinistycznego*, „Taternik” 1960, nr 1, s. 42.

<sup>65</sup> Korona Himalajów – 14 ośmiotysięczników, czyli szczytów mających powyżej 8000 m n.p.m., mieszczących się w Himalajach i Karakorum.

<sup>66</sup> Por. na ten temat: A. Czerwińska, *Broad Peak '83. Tylko dwie*, Warszawa 1989; eadem, *GórFanka. Moje górskie ABC w skałe i lodzie*, Warszawa 2008; eadem, *GórFanka. Na szczytach Himalajów*, Warszawa 2008; eadem, *Groza wokół K2*, Warszawa 1990; eadem, *Korona Ziemi*, Warszawa 2000; eadem, *Nanga Parbat. Góra o złej sławie*, Warszawa 1989; eadem, *Trudna góra Rakaposhi*, Warszawa 1982; eadem, *Zdobycie Gasherbrumów*, Warszawa 1979.

(8126 m n.p.m.). Anna Czerwińska w trakcie swojej wspinaczkowej kariery zdobyła Koronę Ziemi oraz siedem ośmiotysięczników w Himalajach i Karakorum. Wanda Rutkiewicz w 1978 roku była trzecią kobietą na najwyższym szczycie świata (Mount Everest), a w 1986 roku samotnie zdobyła K2, jako pierwsza kobieta i pierwszy polski alpinista. Z konieczności opisuję tu tylko niektóre, ważniejsze sukcesy z lat 70. i 80. ubiegłego stulecia<sup>67</sup>.

Wielu polskich alpinistów tego okresu to przedstawiciele tzw. inteligencji technicznej, są wśród nich inżynierowie, chemicy, absolwenci politechnik i wydziałów Akademii Wychowania Fizycznego, a także pracownicy naukowci na tych uczelniach. Wanda Rutkiewicz była inżynierem elektronikiem, podobnie jak Krystyna Palmowska, Andrzej Zawada – inżynierem sejsmologiem, Wojciech Wróż – fizykiem, Zygmunt Heinrich – inżynierem budownictwa. Anna Czerwińska to doktor nauk farmaceutycznych, Leszek Cichy jest geodetą, Piotr Pustelnik<sup>68</sup> – chemikiem.

Nasylenie prasy alpinistycznej i literatury wysokogórskiej różnorodnymi określeniami środowiskowymi przekonuje o tym, że w latach 70. i 80. XX wieku ukształtował się socjolekt alpinistyczny. Oczywiście socjolekt ten rozwija się i przekształca do dziś, jednak w okresie licznych ekspedycji wysokogórskich zasób środowiskowego słownictwa specjalistycznego, a także ekspresywnego stał się na tyle bogaty, że można mówić o utworzeniu nowej odmiany środowiskowej.

Ostatni wyróżniony przeze mnie, trwający wciąż, etap rozwoju socjolektu to przełom XX i XXI wieku. Dominuje w nim słownictwo wspinaczy skalnych, jest to bowiem dyscyplina coraz bardziej popularna. Do najmłodszych jednostek leksykalnych socjolektu alpinistycznego należą między innymi:

- *fleszować* ‘podpowiadać wspinaczowi sekwencję ruchów konieczną do pokonania drogi’,
- *free solo* ‘samotna wspinaczka bez asekuracji’,
- *no hand rest* ‘moment w czasie wspinaczki, w którym wspinający opiera się wyłącznie na nogach i pozwala rękom odpocząć’,
- *przebulderować* ‘przejsć odcinek drogi wspinaczkowej bez użycia liny’,
- *routsetter* ‘osoba, która układa sekwencje chwytów i tworzy z nich drogi do przejścia na zawody wspinaczkowe’,
- *przechwyt Yaniro* ‘technika wspinaczki polegająca na zahaczeniu nogi powyżej przeciwległego ramienia i wypchnięciu ciała jak najwyżej’.

<sup>67</sup> Por. więcej na ten temat m.in.: *Karakorum. Polskie wyprawy alpinistyczne*, oprac. Z. Kowalewski, A. Paczkowski, Warszawa 1986; E. Matuszewska, *Lider. Górkim szlakiem Andrzeja Zawady*, Warszawa 2003.

<sup>68</sup> Zaczyna działalność alpinistyczną dopiero w latach 90.

Wśród najnowszych jednostek leksykalnych socjolektu alpinistycznego najwięcej jest jednostek tworzonych w wyniku przekształcania zapożyczeń z języka angielskiego. Środowisko w tym okresie jest liczne, a teksty alpinistyczne są usiane środowiskowymi, przeważnie ekspresywnymi określeniami.

By porównać sposób opisywania rzeczywistości przez dawnych i współczesnych alpinistów, przytoczę dwa fragmenty opowiadające o górskich wspinaczkach. Pierwszy pochodzi z „Gońca Tatrzańskiego” wydanego w 1894 roku:

Padamy co chwilę jak na Golgocie i wbijając ostrza **toporków** w **skorupę lodową** lub zdradzieckie **piargi**, znów dźwigamy, znów czołgamy się wyżej. [...] Po paru minutach przeszliśmy **próg** i stanęliśmy już na **przełęczy**. Była godzina 4 po południu, a więc blisko pięć godzin szliśmy na Zawrat<sup>69</sup>.

Drugi to fragment ze wspomnieniowego artykułu opublikowanego na portalu Wspinanie.pl w 2009 roku:

Wbijamy się w Ostrogę. Drogę znamy, więc pod **okap** idzie szybko. [...] Mimo młodości straconej na **chwytościanach rozpracowanie ustawień** zajmuje trzy i pół godziny [...]. W drugiej przymiarce spadam z miejsca, które okazuje się „**no hands**”. [...] Tydzień **restu**, telefon do Myszy, żeby podpytać **patenty** – swego czasu też trochę tam powisiał. Wieczorem ostatniego dnia sierpnia jedziemy. Rano **but** zamkniętą już drogą do Moka. Szybki **przepak** na **kamolach** pod **ściana**<sup>70</sup>.

Porównując oba teksty, można dostrzec ogromne zmiany w języku środowiska alpinistycznego, które zaszły przez ponad 100 lat jego rozwoju. Tekst pochodzący z portalu Wspinanie.pl zawiera nowe, ekspresywne słownictwo środowiskowe. W odróżnieniu od opowieści z roku 1894, pisanej polszczyzną literacką, fragment wspomnień z roku 2009 jest napisany swobodnym stylem, zbliżonym do języka potocznego.

### 3.5. Język i inne wytwory kultury środowiska alpinistów

Środowisko alpinistyczne prócz swego sposobu komunikacji językowej wykształciło wiele innych elementów kultury. W „Taterniku” niemal od początku jego istnienia pojawia się rubryka *Alpinizm i kultura*, opisująca między innymi najnowsze publikacje dotyczące wypraw wysokogórskich,

---

<sup>69</sup> J. Grzegorzewski, *Mamidło na Zawracie*, „Goniec Tatrzański” 1894, nr 1, s. 6–7.

<sup>70</sup> S. Sławatecki, *Filar Kazalnicy – trzecie przejście!*, Wspinanie.pl, <http://wspinanie.pl/2009/09/filar-kazalnicy-trzecie-przejscie/> [data dostępu: 10 września 2009].

nowo wydane albumy górskie, nowo powstałe stowarzyszenia, organizacje i aktualne imprezy klubów górskich. W środowisku alpinistycznym wielokrotnie organizowano wystawy fotografii górskich (np. Ogólnopolskie Biennale Fotografii Górskiej w Jeleniej Górze), w klubach wysokogórskich przygotowuje się od lat pokazy slajdów z ważniejszych i ciekawszych wypraw, od dziesięciu lat odbywa się Krakowski Festiwal Filmów Górskich, który co roku uświetniają swoją obecnością wielkie wspinaczkowe sławy z kraju i świata. Co roku niemałą popularnością cieszy się także Warszawski Przegląd Filmów Górskich organizowany w Kinotece. Ważne elementy kultury alpinistycznej to również ogólnopolskie zawody wspinaczkowe (np. cykliczne Ogólnopolskie Zawody Bulderowe BoulderFest w Lublinie) oraz memoriały organizowane w Tatrach, upamiętniające znanych alpinistów i ratowników, którzy zginęli w górach (Memoriał Bartka Olszańskiego, Memoriał im. Andrzeja Skwirczyńskiego, Memoriał Malinowskiego, a od niedawna także Memoriał Piotra Morawskiego „Miej odwagę!”).

Członkowie opisywanego środowiska często wyróżniają się na tle innych grup społecznych charakterystycznym „górskim” strojem. O ile dawniej czerwony polar był zarezerwowany raczej dla ratowników Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, o tyle dziś charakterystyczne czerwone kurtki nosi wielu wspinaczy, nie tylko w górach, lecz także na co dzień. Nieodłącznym elementem stroju wśród wielu członków środowiska są buty trekkingowe. Funkcją nie tylko ozdobną, lecz także sygnalizującą przynależność do środowiska pełniła bransoletka na nadgarstku wykonana z cienkiej, kolorowej linki alpinistycznej (*repsznura*). Kolorowa pętka noszona była przez alpinistów z lat 80., dziś także nosi ją wielu młodych wspinaczy:

Na początku rzeczą kultową były, z braku innych, pętki ze słowackiej linki lawinowej. Potem, kiedy otworzył się przed nami świat, na nadgarstkach męskich i damskich zaczęły pojawiać się przeróżne kolorowe repiki pojedynczo i w większej ilości<sup>71</sup>.

Alpinistyczna moda zmieniała się w miarę rozwoju środowiska wspinaczkowego i w miarę zmian warunków jego funkcjonowania. Jak można się dowiedzieć z prasy taternickiej, między innymi z artykułu *To se ne vrati. Ubiór wspinaczkowy w Peerelu, czyli o paru rzeczach kultowych*, opublikowanego w „Taterniku”, swoisty strój zawsze wyróżniał członków środowiska wspinaczkowego:

<sup>71</sup> B. Słama, *To se ne vrati. Ubiór wspinaczkowy w Peerelu, czyli o paru rzeczach kultowych*, „Taternik” 1998, nr 3, s. 18.

Po anoraku można było poznać prawdziwego człowieka gór. Posiadanie anoraka to było coś. Przez lata wspinacze gardzili nartami, lecz jeśli z braku pogody lub z nudów na nich jeździli, to tylko w anoraku i to przeważnie rozpuszczonym do kostek. Do dobrego tonu należały także rozpięte i powiewające w pędzie poły<sup>72</sup>.

Warto zwrócić uwagę również na to, że młody wspinacz, wkraczający dopiero do środowiska, przechodzi swoisty proces socjalizacji wtórnej<sup>73</sup>, związany między innymi z nabywaniem socjolektu, poznawaniem zasad funkcjonowania środowiska oraz uczeniem się odgrywania roli wspinacza czy alpinisty. Młody adept alpinizmu, trafiający do klubu lub na ściankę wspinaczkową, stopniowo poznaje historię środowiska i ważne postaci, które na to środowisko wpłynęły, uczy się rozróżniać cenione i mniej cenione style wspinaczki. Dowiaduje się, że najwyżej ocenianym stylem wspinaczkowym, polegającym na pokonaniu drogi za pierwszym razem bez znajomości jej przebiegu i bez obciążania punktów asekuracyjnych, jest *onsajt*, a mniej cenionym *flesz*, polegający na pokonaniu drogi według krótkich wskazówek wspinacza, który już ją przeszedł i zna jej kluczowe trudności. Po pewnym czasie zaczyna wyczuwać, że tym, co spaja środowisko, jest głód eksploracji – niepoznanych ścian skalnych, głębokich jaskiń i wielkich gór świata – a także wspólne korzenie taternickie. Środowisko polskich alpinistów łączą więc osobliwe więzi, wpływające na sposób komunikacji. Należy w tym miejscu zgodzić się z twierdzeniem Danuty Buttler, która zaznacza, że tylko nieliczne środowiska społeczne, zespolone szczególnie silnymi i niekonwencjonalnymi więzami, zdolne są wytworzyć własną gwarę<sup>74</sup>. Środowisko polskich alpinistów jest zespolone takimi więzami. Polskie taternictwo i alpinizm mają ponadstuletnią historię, więc owe więzy wzmacnia wspomniane już poczucie ciągłości tradycji.

Zarysowanie historii środowiska, krótkie opisanie jego kultury i zwyczajów jest wprawdzie istotnym składnikiem tego opracowania, jednak zasadniczą jego część stanowi analiza języka alpinistów – najważniejszego wytworu tej kultury.

---

<sup>72</sup> Ibidem, s. 15.

<sup>73</sup> Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, op. cit.

<sup>74</sup> D. Buttler, *Dyskusyjne zagadnienia...*, op. cit., s. 156.

## 4. Materiał leksykalny, źródła tekstów środowiskowych i sposoby gromadzenia słownictwa alpinistycznego

Najstarsze słownictwo związane ze wspinaczką i taternictwem czerpie z XIX-wiecznych przewodników górskich<sup>75</sup>, wspomnień z wypraw i wspinaczek, z najstarszego przewodnika taternickiego<sup>76</sup> oraz z prasy taternickiej<sup>77</sup> pochodzącej z początków XX wieku. Szczególnie pomocna w poszukiwaniu materiału leksykalnego, a także kontekstów kulturowych okazała się kwerenda materiałów dostępnych w Dziale Zbiorów Archiwalnych Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, wśród których znalazły się między innymi „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” – rocznik wydawany w Krakowie w latach 1876–1920 przez Towarzystwo Tatrzańskie, „Gazeta Zakopiańska”, wydawana od 1893 roku, czy „Kurier Zakopiański” (od 1892). Materiał zbierany był zatem nie tylko na podstawie źródeł ściśle taternickich, lecz także uzyskiwany z prasy dotyczącej spraw Zakopanego, Podhala i Tatr. Skarbnicą leksyki środowiskowej okazał się cytowany już kilkakrotnie „Taternik”. Słownictwo alpinistyczne z lat 50. i 60. XX wieku, a także z okresu rozkwitu polskiego alpinizmu, tj. lat 70. i 80. XX wieku, gromadziłam dzięki lekturze literatury wysokogórskiej, wspomnieniowej, poradników, przewodników, czasopism poświęconych wyprawom wysokogórskim<sup>78</sup>, a także na podstawie osobistych spotkań z członkami warszawskiego Klubu Wysokogórskiego na prelekcjach i pokazach slajdów z wypraw. Słownictwo najnowsze (od lat 90. XX wieku) pochodzi głównie z forów internetowych, stron klubów górskich, prasy wspinaczkowej, komentarzy pod artykułami na stronach alpinistycznych, ze stron sklepów oferujących sprzęt wspinaczkowy, z tekstów z literatury górskiej, a także z filmów wspinaczkowych profesjonalnych i amatorskich. Znaczna część to także słownictwo zasłyszane.

W wypadku najnowszej warstwy słownictwa alpinistycznego teksty zapisane nie byłyby z pewnością wystarczające i nie pokazałyby w pełni obrazu świata

<sup>75</sup> M.in. E. Janota, *Przewodnik...*, op. cit.

<sup>76</sup> J. Chmielowski, *Przewodnik...*, op. cit.

<sup>77</sup> M.in. „Taternik” (wydawany od 1907 r.), „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” (1876–1920), „Sprawozdanie Towarzystwa Tatrzańskiego” (1883–1919), „Wierchy. Rocznik poświęcony górom i góralszczyźnie” (wydawany od 1923 r.).

<sup>78</sup> „Taternik”, „Góry. Górski magazyn sportowy”, „A/Zero” i inne.

odzwierciedlającego się w socjolekcie polskich alpinistów. Badanie leksyki alpinistów w zasadzie pociąga za sobą konieczność stania się członkiem grupy. Przydatna okazała się więc znana z badań socjologicznych metoda obserwacji uczestniczącej<sup>79</sup>, polegająca na tym, że aby poznać zjawiska i procesy zachodzące w jakiejś zbiorowości, badający staje się jej członkiem, nie ujawniając jednak swej tożsamości badacza. Pozwala to spojrzeć na środowisko od wewnątrz. Zasłyszane teksty mówione zbierałam systematycznie podczas wyjazdów wspinaczkowych do polskich i europejskich rejonów wspinaczkowych, spotkań warszawskiego Klubu Wysokogórskiego, prelekcji, pokazów slajdów z wypraw, treningów na ściankach wspinaczkowych. Aby zbadać socjolekt alpinistów, należało stać się właściwie osobą rozumiejącą go i posługującą się nim w sposób komunikatywny, ale jednocześnie przyjąć punkt widzenia zdystansowanego obserwatora.

---

<sup>79</sup> Por. na ten temat: B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, op. cit., s. 51.

## 5. Warstwy leksykalne w socjolekcie polskich alpinistów

Wewnętrzne zróżnicowanie struktury środowiska polskich alpinistów wpływa na różnorodność słownictwa socjolektalnego. W słownictwie omawianego socjolektu struktura socjometryczna środowiska znajduje odbicie w istnieniu dwóch sygnalizowanych już przeze mnie, nadrzędnych warstw leksykalnych:

- warstwy **leksyki wspólnej** dla całego środowiska wspinaczkowego,
- warstwy **leksyki odrębnej** (swoistej dla grup uprawiających poszczególne rodzaje wspinaczki: wspinaczkę skalną, alpinizm, alpinizm jaskiniowy).

Dokładny podział słownictwa socjolektu alpinistów na warstwy funkcjonujące w obrębie dwóch wymienionych wyżej prezentuje poniższa tabela.

LEKSYKA WSPÓLNA (dla całego środowiska alpinistycznego)		LEKSYKA SWOISTA (dla grup uprawiających poszczególne rodzaje wspinaczki)	
LEKSYKA WŁASNA	LEKSYKA POŻYCZONA	LEKSYKA WŁASNA	LEKSYKA POŻYCZONA
<ul style="list-style-type: none"> <li>– neologizmy</li> <li>– neofrazeologia</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– słownictwo zaczerpnięte z innych socjolektów, gwar i odmian (bez zmiany znaczenia)</li> <li>– słownictwo zaczerpnięte z języka ogólnego (ze zmianą znaczenia)</li> <li>– zapożyczenia obce</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– neologizmy</li> <li>– neofrazeologia</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– słownictwo zaczerpnięte z innych socjolektów, gwar i odmian (bez zmiany znaczenia)</li> <li>– słownictwo zaczerpnięte z języka ogólnego (ze zmianą znaczenia)</li> <li>– zapożyczenia obce</li> </ul>

Przykłady z poszczególnych warstw leksykalnych socjolektu alpinistycznego prezentowane w dalszej części rozdziału będą porządkowane za pomocą następującego zestawu kwalifikatorów:

- *środ. wspól.* – wspólne dla całego środowiska wspinaczkowego,
- *alp.* – swoiste dla alpinistów w ścisłym sensie, tj. uprawiających wspinaczkę wysokogórską, lub pierwotnie alpinistyczne,
- *skalk.* – swoiste dla wspinaczy skałkowych,

- *grot.* – swoiste dla alpinistów jaskiniowych, zwanych grotolazami,
- *żeg.* – zaczerpnięte z gwary żeglarskiej,
- *sport.* – zaczerpnięte ze słownictwa sportowego,
- *podh.* – zaczerpnięte z gwary podhalańskiej,
- *młodz.* – zaczerpnięte ze słownictwa młodzieżowego,
- *pot.* – zaczerpnięte z potocznej odmiany polszczyzny,
- *geol.* – zaczerpnięte ze słownictwa geologicznego,
- *geogr.* – zaczerpnięte ze słownictwa geograficznego<sup>80</sup>.

Symbol strzałki → oznacza wskazanie na proces pożyczania leksemów z innych socjolektów, gwar i odmian polszczyzny do leksyki wspólnej socjolektu alpinistycznego. Pojawią się tu przykłady leksemów, które do leksyki wspólnej dla całego środowiska przeszły ze słownictwa geologicznego, z potocznej odmiany polszczyzny, socjolektu żeglarskiego, słownictwa młodzieżowego i gwary podhalańskiej. Proces przenikania leksemów do warstwy wspólnej dla środowiska alpinistycznego przedstawiam następująco:

- *geol.* → *środ. wspóln.*,
- *pot.* → *środ. wspóln.*,
- *żeg.* → *środ. wspóln.*,
- *młodz.* → *środ. wspóln.*,
- *podh.* → *środ. wspóln.*

Wędrówkę leksemów z innych socjolektów, gwar i odmian do słownictwa odrębnego socjolektu alpinistycznego (tj. słownictwa, którym posługują się poszczególne grupy wewnątrzśrodowiskowe) oznaczam tym samym symbolem strzałki. Pojawią się tu pożyczki ze słownictwa geologicznego do słownictwa alpinistów i grotolazów, z odmiany potocznej do słownictwa wspinaczy skałkowych, z socjolektu sportowego do słownictwa alpinistów i wspinaczy skalnych oraz z gwary podhalańskiej do słownictwa alpinistycznego:

- *geol.* → *alp.*,
- *geol.* → *grot.*,
- *pot.* → *skatk.*,
- *sport.* → *alp.*,
- *sport.* → *skatk.*,
- *podh.* → *alp.*

<sup>80</sup> Przykłady leksemów zaczerpniętych z innych niż tu wymienione odmian polszczyzny wraz z kwalifikatorami są prezentowane w *Słowniku leksyki alpinistycznej*.

### 5.1. Warstwa leksyki wspólnej własnej

Do słownictwa wspólnego własnego, tj. utworzonego przez środowisko alpinistyczne i używanego przez wszystkie wewnątrzśrodowiskowe grupy, niezależnie od rodzaju uprawianej dyscypliny wspinaczkowej, należą między innymi wyrazy:

- *restować 1 (się)*<sup>81</sup>, *środ. wspóln.*, ‘odpoczywać po wspinaczce i regenerować siły do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych’,
- *restować 2 (się)*, *środ. wspóln.*, ‘pozwalać odpocząć rękom w łatwiejszym miejscu drogi wspinaczkowej’,
- *haczyć*, *środ. wspóln.*, ‘wspinać się metodą sztucznych ułatwień, polegającą na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’,
- *hakodziura*, *środ. wspóln.*, ‘powiększony otwór w skale po wielokrotnym wbijaniu i wybijaniu haków’,
- *hakmen*, *środ. wspóln.*, ‘wspinacz wspinający się techniką sztucznych ułatwień, polegającą na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’,
- *kleterka*<sup>82</sup>, *środ. wspóln.*, ‘but wspinaczkowy’,
- *kolucho*, *środ. wspóln.*, ‘stały punkt asekuracyjny, zwykle z grubego pręta zbrojeniowego, osadzony w skale na stałe, umożliwiający założenie stanowiska asekuracyjnego’,
- *repsznur*, *środ. wspóln.*, ‘cienka linka pomocnicza’,
- *pípant*, *środ. wspóln.*, ‘skalna turniczka’,
- *dupówa*, *środ. wspóln.*, ‘warunki atmosferyczne nienadające się do wspinaczki’.

W warstwie leksykalnej słownictwa wspólnego własnego dominują neologizmy. Podstawami tworzenia neologizmów słowotwórczych bywają środowiskowe neosemantyzmy lub zapożyczenia z języków obcych.

### 5.2. Warstwa leksyki wspólnej pożyczonej

Badania nad leksyką alpinistyczną wykazują, że prócz słownictwa utworzonego bezpośrednio przez środowisko lub zapożyczonego z języków obcych zawiera ona znaczną liczbę zapożyczeń wewnętrznych. Grupa słownictwa pożyczonego

<sup>81</sup> Od *rest* ‘odpoczynek po wspinaniu, służący regeneracji sił do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych’.

<sup>82</sup> Z jęz. niem. *klettern* ‘wspinać się’; dawniej (na przełomie XIX i XX wieku) wyraz *kleterka* występował w znaczeniu ‘wspinaczka’.

przez socjolekt alpinistyczny między innymi ze słownictwa młodzieżowego, socjolektu żeglarskiego, gwary podhalańskiej, ze słownictwa turystycznego, geograficznego, geologicznego, ogólnosportowego oraz z potocznej odmiany polszczyzny to ponad 100 jednostek, co stanowi około 15% wszystkich zebranych przez mnie środowiskowych leksemów.

Słownictwo wspólne pożyczone reprezentują wyrazy zapożyczone między innymi ze słownictwa geograficznego i geologicznego. W przykładach podaję najpierw kwalifikator odmiany językowej, z której gwara alpinistów przejęła dany wyraz (np. *geol.*), a następnie kwalifikator *środ. wspóln.* – kwalifikujący wyraz jako należący do pola wspólnego dla całego środowiska wspinaczkowego. Wyrazy pożyczone z geologii i geografii do warstwy leksyki wspólnej dla całego środowiska alpinistycznego przenikają w zasadzie bez zmiany znaczenia. Są to pożyczki stosunkowo dawne, w większości zaczerpnięte przez kształtujący się socjolekt alpinistyczny pod koniec XIX wieku i na przełomie XIX i XX wieku, ale także na kolejnych etapach rozwoju tej odmiany leksykalnej, np.:

- *komin, geol.* → *środ. wspóln.*, ‘pionowy kanał w skale’,
- *rysa, geol.* → *środ. wspóln.*, ‘wklęsły ściek wodny w skale’,
- *ryża, geol.* → *środ. wspóln.*, ‘płytkie zagłębienie w skale’,
- *lodospad, geogr.* → *oficj.* <ang. *icefall*> ‘stroma część lodowca poprzecinana szczelinami lub zamrożnięty wodospad’.

Pewna część leksyki wspólnej została pożyczona z gwary podhalańskiej. Są to pożyczki dawne, napływające do socjolektu alpinistycznego w początkowej fazie jego rozwoju, tj. już w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Ich znaczenie pozostało niezmiennie przez cały okres rozwoju socjolektu, np.:

- *koleba* a. *koliba, podh.* → *środ. wspóln.*, ‘niewielkie schronisko skalne lub przestrzeń między dużymi głazami pozwalająca na schronienie się’,
- *zatupa, podh.* → *środ. wspóln.*, ‘formacja przypominająca zacięcie, ale położona poziomo lub pod niewielkim kątem do poziomu’,
- *turniczka, podh.* → *środ. wspóln.*, ‘niewielki skalisty, ostry szczyt lub skałka o stromych lub nawet pionowych ścianach’,
- *perć, podh.* → *środ. wspóln.*, ‘górska ścieżka pasterska lub turystyczna prowadząca stromym zboczem’.

Słownictwo wspólne pożyczone ma swe źródło także w innych socjolektach, zwłaszcza w socjolekcie żeglarskim, słownictwie młodzieżowym czy turystycznym. Jeśli chodzi o pożyczki leksykalne z żeglarstwa, to dotyczą one głównie lin i węzłów, czyli tego, co łączy obie dyscypliny. Wyrazy zaczerpnięte ze słownictwa młodzieżowego odnoszą się do realiów ogólnych, takich jak pogoda czy nastrój. Ze słownictwa turystycznego przejęto nazwy części ekwipunku używanych zarówno w turystyce górskiej, jak i w alpinizmie. Środowisko alpinistów czerpie określenia z wymienionych tu socjolektów razem ze znaczeniem, np.:

- *klarować, żeg.* → *środ. wspóln.*, ‘zwijać linę w taki sposób, aby nie płątała się i była gotowa do użycia’,
- *kluczka, żeg.* → *środ. wspóln.*, ‘prosty węzeł zaciskowy, służący do łączenia lin i wiązania pętli’,
- *lampa, młodz.* → *środ. wspóln.*, ‘słoneczna pogoda’,
- *wylampić się, młodz.* → *środ. wspóln.*, ‘wypogodzić się’,
- *goretęks, turyst.* → *środ. wspóln.*, ‘materiał wodoszczelny i wiatroszczelny, z którego szyje się odzież turystyczną; wyłączne prawo jego produkcji ma firma Gore’.

### 5.3. Warstwa leksyki odrębnej własnej

Wśród wyrazów odrębnych, tj. swoistych dla grup uprawiających poszczególne dyscypliny wspinaczkowe, także można wskazać warstwę leksyki własnej. W obrębie tej grupy słownictwa wydzielam grupę leksyki *stricte* alpinistycznej (tj. swoistej dla alpinistów uprawiających wspinaczkę wysokogórską), grupę leksyki utworzonej przez wspinaczy skałkowych oraz leksykę grotolazów. Wśród wyrazów *stricte* alpinistycznych własnych znajdują się między innymi leksemy:

- *poręczować, alp.*, ‘zostawiać w trudnych miejscach drogi wspinaczkowej specjalną linę, tzw. poręczówkę, dla pozostałych członków zespołu’,
- *dupnąć 3, alp.*, ‘o lawinie: spaść’,
- *glebować 1, alp.*, ‘nocować w schronisku na podłodze’,
- *hakówka 1, alp.*, ‘technika sztucznych ułatwień polegająca na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’,
- *hakówka 2, alp.*, ‘droga wspinaczkowa, po której można poruszać się, wbijając kolejne haki lub zakładając kostki, bądź też używając haków i pętli jako stopni i chwytów’.

Do wyrazów odrębnych własnych utworzonych przez wspinaczy skałkowych należą między innymi leksemy:

- *skalowstręt, skałk.*, ‘otarcie skóry palców po zbyt intensywnym wspinaniu się w skałach’,
- *garściowa, skałk.* ‘wygodny chwyt w skale, na którym dłoń układa się jak na kłamce’,
- *baldy*<sup>83</sup>, *skałk.*, ‘teren skalny nadający się do bulderowania, czyli wspinaczki bez liny po niewielkich formacjach skalnych’,

<sup>83</sup> Z jęz. ang. *boulder* [wym. bulder a. balder] ‘mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny’.

- *jebadetko, skatk.*, ‘metalowy przyrząd do wyjmowania elementów asekuracji zaklinowanych w szczelinach skalnych’.

Wśród członków środowiska alpinistycznego uprawiających wspinaczkę jaskiniową (tzw. grotolazenie) zostały utworzone takie leksemy, jak:

- *grotolaz, grot.*, ‘alpinista jaskiniowy’,
- *kłipić się, grot.*, ‘o miejscu w jaskini: zwięzać się’,
- *płanieta* a. *puanieta, grot.*, <fr. *poignée*>, ‘samozaciskowy przyrząd służący do wychodzenia po linie, stosowany w alpinizmie jaskiniowym, wspinaczkę i ratownictwie’,
- *dressler*<sup>84</sup>, *grot.*, ‘przyrząd samozaciskowy stosowany najczęściej w alpinizmie jaskiniowym i w akcjach ratunkowych’.

#### 5.4. Warstwa leksyki odrębnej pożyczonej

Leksyka odrębna pożyczona, podobnie jak wspólna pożyczona, ma swoje źródło między innymi w słownictwie geograficznym, geologicznym czy geodezyjnym. Ze słownictwa geologicznego i geodezyjnego do warstwy leksyki odrębnej alpinistów i grotolazów bez zmiany znaczenia przeszły np. wyrazy:

- *kuluar, geol.* → *alp.*, ‘miejsce w skale lub w lodzie przypominające małe, boczne pomieszczenie’,
- *zerwa, geol.* → *alp.*, ‘bardzo stroma, zwykle przewieszona ściana skalna’,
- *uskok, geol.* → *alp.*, ‘struktura powstała wskutek rozerwania skały i przemieszczenia jej fragmentów’,
- *triangul, geod.* → *alp.*, ‘słupek triangulacyjny; wieżyczka montowana na szczytach, na której alpinisci często wieszają pamiątki po swoim wejściu’,
- *spąg, geol.* → *grot.*, ‘dno korytarza, naprzeciw którego znajduje się strop’,
- *awen, geol.* → *grot.*, ‘pionowy kanał w skale wewnątrz jaskini’,
- *marmit, geol.* → *grot.*, ‘koliste zagłębienie w dnie korytarza jaskini powstałe na skutek wirowego przepływu wody’.

Ze słownictwa geograficznego do leksyki odrębnej socjolektu polskich alpinistów przeszedł np.:

- *firn, geogr.* → *alp.*, <niem. *der Firn*>, ‘ziarnisty śnieg, będący formą przejściową między śniegiem a lodem’.

Słownictwo z potocznej odmiany polszczyzny przechodzi głównie do warstwy słownictwa odrębnego skałkowego. W przypadku warstwy leksyki odrębnej skałkowej znaczenia zaczerpnięte z polszczyzny potocznej niekiedy pozostają tożsame, np.:

- *buła, pot.* → *skatk.*, ‘nabrzmiały biceps’.

<sup>84</sup> Od nazwiska twórcy – Brunona Dresslera.

Częściej jednak wyrazy z polszczyzny potocznej przechodzą do omawianego socjolektu ze zmianą znaczenia, zwykle polegającą na zawężeniu; należy do nich np. leksem *dupnąć 1* 'niekontrolowanie odpaść od skały w trakcie wspinaczki i spaść na ziemię'<sup>85</sup>, w polszczyźnie używany zwykle w ogólniejszym znaczeniu 'przewrócić się'. Szerzej wyrazy potoczne przechodzące do socjolektu z zawężeniem znaczenia zostaną omówione w rozdziale dotyczącym neosemantyzmów.

Do warstwy leksyki odrębnej przechodzą przede wszystkim wyrazy z socjolektu sportowego. Przenikają one głównie do grupy słownictwa odrębnego swoistego dla alpinistów w ścisłym sensie (tj. uprawiających wspinaczkę wysokogórską) oraz dla wspinaczy skałkowych, np.:

- *trasery, sport.* → *alp.*, 'tyczki z chorągiewkami oznaczające drogę w górach wysokich',
- *czasówka, sport.* → *skalk.*, 'wspinaczka na czas, kategoria w zawodach wspinaczkowych na sztucznych ścianach',
- *magnezja, sport.* → *skalk.*, 'sproszkowany lub płynny preparat służący do nakładania na dłonie przed wspinaczką lub w jej trakcie',
- *korker, sport.* → *skalk.*, 'but piłkarski nadający się do wspinania po ścięciu korków i ewentualnym podklejeniu specjalnym rodzajem gumy'.

W słownictwie ogólnosportowym *trasery* oznaczają 'tyczki wyznaczające szlak, np. w narciarstwie', a *czasówka* 'kategorię w zawodach sportowych', *magnezja* jest stosowana nie tylko we wspinaczce skałkowej, lecz także w innych dyscyplinach sportu.

Zapózyczenia z gwary podhalańskiej to jedne z najstarszych zapózyczeń wewnętrznych w socjolekcie alpinistycznym, przejmowane przez kształtujący się socjolekt alpinistyczny już w wieku XIX oraz na przełomie XIX i XX wieku. Były one zapózyczane razem ze znaczeniami, które utrzymały się bez zmian. Słownictwo z gwary podhalańskiej przechodzące do warstwy leksyki odrębnej pożyczonej trafiało głównie do grupy słownictwa *stricte* alpinistycznego, czyli swoistego dla alpinistów wspinających się w górach wysokich, np.:

- *wanta, podh.* → *alp.*, 'duży blok skalny',
- *honorny, podh.* → *alp.*, 'określenie góry lub drogi, której zdobycie przynosi zaszczyt',
- *batucha, podh.* → *alp.*, 'niezbyt strome wzniesienie o zaokrąglonym kształcie',
- *bula, podh.* → *alp.*, 'kulista formacja skalna lub śnieżna',

<sup>85</sup> Czasownik *dupnąć* w socjolekcie polskich alpinistów jest wieloznaczny i występuje także w znaczeniach *dupnąć 2* 'o pogodzie: załamać się' i *dupnąć 3* 'o lawinie: spaść'.

- *kazalnica, podh.* → *alp.*, 'rzeźba skalna w postaci wystającej ze ściany platformy, mającej urwiska z trzech stron'.

Jak pokazują zaprezentowane powyżej przykłady, zarówno słownictwo wspólne, jak i odrębne omawianego socjolektu zawiera znaczną część leksyki pożyczonej z innych socjolektów, gwar oraz odmian polszczyzny. W materiale leksykalnym pojawiają się także wyrazy, które najprawdopodobniej zostały zaczerpnięte z innych gwar i przeniesione na grunt socjolektu alpinistów, jednak ich etymologia nie jest do końca jasna. Należą do nich np. wyrazy *giełgać* 'wspinać się mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie', o pochodzeniu najprawdopodobniej gwarowym, oraz *szpej* 'sprzęt wspinaczkowy (lina, ekspresy, taśmy, karabinki, przyrządy asekuracyjne)', wywodzący się być może z języka niemieckiego.

Przejmowanie wyrazów z innych socjolektów należy tłumaczyć podobieństwem pewnych pól działalności lub podobieństwem nazywanych desygnatów. Analiza warstw słownictwa socjolektu alpinistycznego pokazuje, że na różnych etapach rozwoju czerpał on z różnych źródeł i między innymi w ten sposób budował i poszerzał swoje zasoby.

#### 5.5. Wyrazy środowiskowe funkcjonujące w różnych znaczeniach w socjolekcie alpinistycznym i innych socjolektach

Ciekawą warstwą leksykalną występującą w socjolekcie polskich alpinistów są wyrazy funkcjonujące równolegle w innych socjolektach i mające w nich przeważnie różne znaczenia. Najbliższe pod względem znaczenia są leksemy występujące jednocześnie w socjolekcie alpinistycznym i w socjolektach najbardziej mu pokrewnych, tj. w żeglarskim oraz paralotniarskim.

W niektórych wypadkach trudno z całą pewnością stwierdzić, w którym z socjolektów wyraz zadomowił się wcześniej i kto od kogo zapożyczał. Przykładowo, pewne wyrazy występujące zarówno w socjolekcie sportowców, jak i w socjolekcie alpinistów najprawdopodobniej pojawiły się pierwotnie w tym pierwszym, a przez środowisko wspinaczkowe zostały zapożyczone później. Trudniej jednak rozstrzygnąć tę sprawę choćby w wypadku relacji pomiędzy socjolektem alpinistów (ściślej – słownictwem odrębnym grotołazów) a słownictwem używanym przez środowisko nurków. Nasuwa się spostrzeżenie, że nurkowanie jest sportem starszym niż wspinaczka jaskiniowa, a więc niewykluczone, że środowisko grotołazów zaczerpnęło ze słownictwa nurków pewną liczbę leksemów. Podobne trudności napotyka się, rozważając relację socjolektu alpinistów i słownictwa, którym posługują się motocykliści bądź paralotniarze. Rozstrzygnięcie kolejności pojawiania się jednostek leksykalnych w poszczególnych socjolektach wymagałoby dobrej

znajomości obu odmian, w których te jednostki są używane. Słownictwo gwar pokrewnych charakteryzuje się ciągłą migracją jednostek leksykalnych<sup>86</sup>. To zjawisko wydaje się niezwykle interesujące i niekiedy trudne do uchwycenia. W poniższych tabelach prezentuję ciekawsze przykłady leksemów funkcjonujących w różnych socjolektach, ale mających w nich odmienne znaczenia.

<i>mikst</i>	
słownictwo ogólnosportowe	socjolekt alpinistów
‘konkurencja, w której startują wspólnie kobiety i mężczyźni’: Międzynarodowa federacja czyni starania, aby sztafety <b>miks-tów</b> znalazły się w programie igrzysk olimpijskich w Londynie w 2012 roku [www.wprost.pl].	‘teren mieszany, na którym występuje zarówno skała, jak i lód ze śniegiem’: Don’t Die of Ignorance, podobnie jak wytyczona niedawno The Secret X, oferuje wspinaczowi wszystko to, co charakterystyczne dla modernistycznej wspinaczki w <b>mikście</b> [www.wspinanie.pl].

<i>trawersować</i>	
słownictwo lotnicze	socjolekt alpinistów
‘lecieć w pozycji skośniej’: Podprowadzenie – bezpośrednio przygotowanie do lądowania, wprowadzenie ostatnich poprawek przed przyziemieniem (np. zniwelowanie <b>trawersowania</b> ) [www.simulatory.pun.pl].	‘przechodzić po poziomym odcinku drogi wspinaczkowej’: Przed zmrokiem <b>trawersują</b> lodowiec Charpona i zmęczeni, ale szczęśliwi dotarli do schroniska [Od Łomnicy... 1969] <sup>87</sup> .

<i>crashpad</i> a. <i>kraszpad</i>	
słownictwo motocyklistów	socjolekt alpinistów
‘element amortyzujący w razie wywrócenia motocykla na bok’: Bez <b>crashpadów</b> można jeździć i w razie czego chronią tylko motocykl [www.lublin.riders.pl]. Mam kawasaki ZZR 1998 rok i chciałabym założyć <b>kraszpady</b> , ale zupełnie nie wiem, gdzie się je montuje w tym motocyklu [www.forum.motocyklistow.pl].	‘materac asekuracyjny do bulderingu, podkładany pod głaz w czasie wspinaczki’: Alternatywą dla wędki <sup>88</sup> jest możliwość pokonywania niewysokich (około 6 metrów) dróg, asekurując się wyłącznie <b>crashpadami</b> [www.climb.pl].

<sup>86</sup> Por. na ten temat: D. Buttler, *Dyskusyjne zagadnienia...*, op. cit.

<sup>87</sup> Źródła do cytatów z publikacji książkowych opisują za pomocą skrótów bibliograficznych zamieszczonych w *Słowniku leksyki alpinistycznej*.

<sup>88</sup> *Wędka* ‘asekuracja górna polegająca na tym, że lina przerzucona jest przez stanowisko asekuracyjne na szczycie drogi’.

	Buldery <sup>89</sup> we wszystkich kształtach i rozmiarach. [...] Ładowanie na ściółce leśnej jest w miarę komfortowe, choć skorzystanie z <b>kraszpada</b> na pewno nie zaszkodzi [www.goryonline.com].
--	---

<i>kotwa</i>	
słownictwo budowlane	socjolekt alpinistów
‘element konstrukcji budowlanej, służący do mocowania innego elementu konstrukcji w podłożu’ <sup>90</sup> : <b>Kotwy</b> wykorzystywane są przede wszystkim do podparcia różnego typu ścian oporowych trwałych i tymczasowych (m.in. ścian stalowych i berlińskich, stanowiących obudowy głębokich wykopów) [www.aarsleff.com.pl].	‘stalowy kołek mocowany w skale, stanowiący punkt zaczepienia dla asekuracji’: W szczególnych przypadkach, na drogach popularnych o charakterze standardów, będziemy umieszczać <b>kotwy</b> na stanowiskach. Dotyczyć to będzie szczególnie popularnych linii zjazdowych, np. na Czołówce [www.wspinanie.pl].

<i>gidrokostium a. gidro</i>	
słownictwo nurków	socjolekt alpinistów
‘nieprzemakalny kostium służący do nurkowania’: Zasadniczą trudnością, związaną z nurkowaniem w Syfonie Mysi, jest konieczność transportu sprzętu przez szczylinę Dzikich Kaskad pomiędzy syfonami. [...] W celu zminimalizowania wysiłku potrzebnego na pokonanie tego odcinka udoskonaliłem swój <b>gidrokostium</b> [www.aquamatic.pl].	‘gumowy, nieprzemakalny kombinezon grotołaza, służący do wspinaczki w mokrych jaskiniach’: Zdjąłem <b>gidrokostium</b> i przebrałem się w standardowy strój jaskiniowy, podczas gdy Michał pozostał w mokrej pianie [http://deepnhigh.pl].

<i>warun</i>	
socjolekt paralotniarzy	socjolekt alpinistów
‘dobre warunki pogodowe do latania na paralotni’: <b>Warun</b> był łaskawy, paralotnia siadła mi idealnie i zostałam Mistrzynią Trofeo Montegrappa [www.forum.bulterier.pl].	‘dobre warunki pogodowe do wspinaczki’: Jutro w Hiszpanii będzie piękny dzień – słońce, bezchmurne niebo, lekki wiaterek – idealny <b>warun</b> do wspinu [www.climb.pl].

<sup>89</sup> *Bulder* a. *balder* a. *boulder* ‘mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny albo droga na głazie lub na ścianie pokonywana bez użycia liny’. Zob. *Słownik leksyki alpinistycznej*.

<sup>90</sup> Jako budowlany kwalifikowano ten wyraz już w słowniku warszawskim: *bud.* ‘koniec pręta żelaznego zagięty, rozszczepany a. mutrą na szrubę zachodzącą zakończony, służący do ściągania i trzymania spojonych kamieni’. Por. *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiecki, Warszawa 1900.

<i>przyglebić</i>	
socjolekt paralotniarzy	socjolekt alpinistów
‘spaść na ziemię podczas lądowania paralotnią’: Rosnące tam buki są wysokie i rachityczne, mogą nie zatrzymać skrzydła. Było kilka przypadków przelecenia przez drzewa i <b>przyglebienia</b> z połamaniami i dużymi urazami [www.psp.org.pl].	‘spaść na ziemię po odpadnięciu od ściany skalnej w trakcie wspinaczki’: Kancik/filarak – ze względu na specyficzne ułożenie filara wymaga dość ciasnej asekuracji ażeby nie <b>przyglebić</b> w czasie ew. lotu przy prowadzeniu [www.kw.bielsko.org].

<i>wanta</i>	
socjolekt żeglarski	socjolekt alpinistów
‘lina stalowa podtrzymująca maszt’: Klarujemy pozostałe liny takielunku <b>wanty</b> i sztagi, wiążąc je do masztu krawatami w okolicy knag [www.zeglarstwo.net.pl].	‘duży blok skalny’: Powrót do niży nie jest właściwie trudny, tylko wymaga dużego kroku w ekspozycji. Wkrótce jestem znów pod dachem <b>wanty</b> [„Taternik” 1936–1937/1].

Warto przy tym zaznaczyć, że leksem *wanta* w znaczeniu ‘duży blok skalny’ pochodzi z gwary podhalańskiej, do niej zaś trafił prawdopodobnie z języka niemieckiego, wskutek przekształcenia wyrazu *der Wand* ‘ściana’. Wydaje się zatem, że *wanta* w socjolekcie żeglarskim i socjolekcie alpinistów nie dość że ma różne znaczenia, to pochodzi z różnych źródeł. Żeglarska *wanta* wywodzi się bowiem od niemieckiego (żeglarskiego) *der Want*. Jest to zatem forma homonimiczna.

<i>garda</i>		
socjolekt żeglarski	socjolekt sportowy	socjolekt alpinistów
‘rozwidlony koniec drzewca obejmujący maszt’: Jak zrobiłście lub jak macie wykonany jakiś patencik na <b>gardę</b> bomu, tak aby był on skręcany [www.sailforum.pl].	‘ustawienie rąk w sportach walki umożliwiające obronę przed ciosami przeciwnika’: Musisz wziąć pod uwagę, że około miesiąca będziesz ćwiczył przy lustrze, ucząc się poprawnej <b>gardy</b> , poprawnej postawy, ruchów oraz poprawnego wyprowadzania ciosów [www.sportywalki.pl].	‘typ węzła wiązanego na dwóch karabinkach identycznej wielkości z zamkami ustawionymi w przeciwnych kierunkach’: Równie dobrze wykorzystaj ową „zapadkę” i wykorzystaj inny węzeł, np. autobloker, „francuski prusik”, „warkocz francuski”, układ <b>gardy</b> czy któryś z przyrządów zaciskowych – wszystkie te warianty mają swoje zalety i wady [www.trekking.com.pl].

<i>top</i>	
socjolekt żeglarski	socjolekt alpinistyczny
‘czubek masztu’: <b>Top</b> masztu drewnianego zakończony jest jabłkiem [www.zgapa.pl].	‘koniec drogi wspinaczkowej’: Droga dochodzi do właściwego „hop” i potem trzeba się jeszcze sprężyć na kilku mocnych ruchach do <b>topu</b> [www.climb.pl].

<i>dać luz</i>	
socjolekt żeglarski	socjolekt alpinistyczny
‘poluzować linę na żagłowie, tak aby nie była naprężona’: Wylączając wypadki podchodzenia w czasie silnego bocznego wiatru, najprościej po „wycelowaniu” w miejsce, <b>dać luz</b> i koniec [www.zegluj.net].	‘podczas wspinania wydać partnerowi zapas liny, konieczny do pokonywania drogi lub przewiązywania się’: Jak Bolek chce, żebym go opuścił z kolucha, to robi tak: robi sobie auto i nie wydaje przy tym żadnej komendy, krzyczy, żebym <b>dał luz</b> , jak już ma luz, to się przewiązuje [www.wspinanie.pl/forum].

<i>zaliczyć glebę</i>		
socjolekt paralotniarski	socjolekt alpinistyczny	polszczyzna potoczna
‘spaść na ziemię w trakcie lądowania paralotnią’: Zdążyliśmy się wypiąć z uprząży i postawić wózek ponownie na kółka, kiedy lądował Krzysztof Szczygiel i... <b>zaliczył glebę</b> [www.lotniczapolska.pl].	‘spaść na ziemię w trakcie wspinaczki’: Podczas próby OS na drodze Moon Crack E5 6b Flower <b>zaliczył glebę</b> z paru metrów na znajdujące się pod drogą głazy [www.wspinanie.pl].	‘przewrócić się, upaść’: Wyszperałam rolki i tylko raz <b>zaliczyłam glebę</b> , zmęczyłam się jak po maratonie [www.st9.pl/forum].

Jak podkreśla Danuta Buttler, słownictwo pokrewnych gwar środowiskowych jest w nieustannym ruchu. Następuje między nimi ciągła wymiana materiału leksykalnego. Swoją pracę badawczą ilustruje na przykładzie gwary złodziejskiej i ochweśnickiej, które charakteryzują się tożsamością 40% wyrazów, oraz gwary studenckiej i uczniowskiej, które mają 30% wyrazów wspólnych<sup>91</sup>. Zaprezentowane w tabelach przykłady pokazują, że socjolekt alpinistyczny zawiera w swym zasobie leksykalnym słownictwo występujące, niemal zawsze w innym znaczeniu, także w socjolektach pokrewnych, przede wszystkim tych związanych z różnymi dyscyplinami sportu. Są to między innymi socjolekt żeglarski, sportowy, paralotniarski, słownictwo związane z nurkowaniem. Takie elementy wspólne pojawiają się także w słownictwie lotniczym, budowlanym itd.

<sup>91</sup> D. Buttler, *Dyskusyjne zagadnienia...*, op. cit., s. 157.

Ciekawe zadanie badawcze stanowiłoby sprawdzenie, ile wyrazów jest tożsamyh w socjolekcie alpinistycznym i niektórych socjolektach pokrewnych. Byłoby to jednak możliwe jedynie wtedy, gdyby badacz poznał dogłębnie porównywane socjolekty.



## 6. Alpinistyczne neologizmy słotwórcze

Wśród derywatów słotwórczych omawianego socjolektu zasadniczą część stanowią neologizmy słotwórcze. Osobno omawiam pojedyncze derywaty słotwórcze, które pozornie przypominają neosemantyzmy w stosunku do wyrazów istniejących już w języku ogólnym. Ze względu na przejrzystą budowę słotwórczą trzeba je jednak zaliczyć do neologizmów słotwórczych. Neologizmy słotwórcze w socjolekcie polskich alpinistów należą do warstwy leksyki własnej i są najliczniejszą i najbogatszą grupą słownictwa wyodrębnioną w zgromadzonym materiale leksykalnym.

W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego termin „neologizm” definiowany jest następująco: „wyraz, zwrot, znaczenie, forma nowo utworzona, nowo powstała w danym języku (poza terminologią językoznawczą, używane niemal wyłącznie w odniesieniu do wyrazu); nowotwór językowy”<sup>92</sup>. W słowniku pod redakcją Mieczysława Szymczaka pojawia się rozszerzenie definicji terminu o dodatkowy składnik, mówiący o tym, że neologizmem może być także związek frazeologiczny: „wyraz, zwrot, forma, znaczenie wyrazu nowo utworzone w danym języku. Neologizm leksykalny, semantyczny. Neologizm frazeologiczny (nowy związek wyrazowy)”<sup>93</sup>. Najpełniejsza wydaje się jednak definicja pochodząca ze *Słownika współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja, zgodnie z którą neologizm to „element nowy w języku, np. wyraz, znaczenie, wyrażenie, forma fleksyjna, konstrukcja składniowa; w węższym, niespecjalistycznym znaczeniu: nowo utworzony wyraz. Neologizm leksykalny, semantyczny, frazeologiczny”<sup>94</sup>. Najbardziej znanym podziałem neologizmów jest ten zaproponowany przez Halinę Kurkowską i Stanisława Skorupkę. Wyróżnia się w nim neologizmy słotwórcze, znaczeniowe i frazeologiczne<sup>95</sup>. Stanisław Grabias rozpatruje neologizmy tworzone w środowiskowych odmianach języka w następujących trzech relacjach: neologizm a innowacja językowa, neologizm a system nominacyjny języka, neologizm a system słotwórczy<sup>96</sup>.

<sup>92</sup> *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 4, Warszawa 1962, s. 1301.

<sup>93</sup> *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 2, Warszawa 1979, s. 311.

<sup>94</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 583.

<sup>95</sup> Por. H. Kurkowska, S. Skorupka, *Stylistyka polska*, Warszawa 1964, s. 71.

<sup>96</sup> Podział zaczerpnięto z: S. Grabias, *Neologizm jako narzędzie w badaniu socjalnych wariantów języka* [w:] *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań (Materiały z konferencji naukowej w Sosnowcu w dniach 20–21 czerwca 1974 roku)*, red. W. Lubaś, Katowice 1976.

Neologizmy słowotwórcze traktuję w niniejszym rozdziale – za Hanną Jadacką – jako podklasę neologizmów leksykalnych<sup>97</sup>. Neologizmy te są wyodrębniane ze względu na kryterium formalne, tj. zalicza się do nich takie formy, które zostały utworzone od podstawy słowotwórczej lub podstaw słowotwórczych już istniejących w języku. Odróżniam neologizmy słowotwórcze od neosemantyzmów (neologizmów znaczeniowych) i neofrazeologizmów, a także elementów leksykalnych zapożyczonych i niepodzielnych słowotwórczo. Istotne jest także kryterium nowości wyodrębnianych jednostek. Warto zaznaczyć, że kryterium nowości w wypadku neologizmów słowotwórczych jest względne. W badaniu zarówno neologizmów polszczyzny ogólnej, jak i tych pojawiających się w jej środowiskowych odmianach pojawia się problem obiektywnego sprawdzenia nowości danej jednostki. Danuta Buttler stosuje kryterium chronologiczne i uznaje za neologizmy wyrazy powstałe w polszczyźnie po drugiej wojnie światowej<sup>98</sup>. Podobnego zdania jest Halina Satkiewicz, która podkreśla, że gdyby przyjąć punkt widzenia niektórych językoznawców, że neologizm przestaje nim być z chwilą upowszechnienia, praca poświęcona takim twórcom językowym nie byłaby możliwa do zrealizowania<sup>99</sup>.

W niniejszym opracowaniu przychyliam się do przytoczonych wyżej stanowisk obu badaczek. Opisywane przeze mnie wyrazy, które uznaję za neologizmy, w większości zostały utworzone w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku. Są one zatem relatywnie nowe, w porównaniu z jednostkami funkcjonującymi w socjolekcie od przełomu XIX i XX wieku.

Wśród alpinistycznych derywatów słowotwórczych znajdują się czasowniki (stanowiące większość), rzeczowniki oraz nieliczne przymiotniki. Analizując materiał słowotwórczy omawianego socjolektu, uwzględniam technikę słowotwórczą, w wyniku której utworzono derywat, a także to, czy utworzono go od jednej podstawy słowotwórczej, czy też od dwóch podstaw.

Alpinistyczne neologizmy słowotwórcze dzielę na następujące typy:

1. Derywaty utworzone od jednej podstawy słowotwórczej:
  - neologizmy będące wynikiem derywacji sufiksальной,
  - neologizmy będące wynikiem derywacji prefiksальной,
  - neologizmy będące wynikiem derywacji paradygmatycznej,
  - neologizmy będące wynikiem derywacji ujemnej,
  - neologizmy będące wynikiem uniwersalizacji.

<sup>97</sup> H. Jadacka, *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa 2001, s. 37.

<sup>98</sup> Por. D. Buttler, *Neologizm i terminy pokrewne*, „Poradnik Językowy” 1962, nr 5, s. 235–244.

<sup>99</sup> Por. H. Satkiewicz, *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1969, s. 15.

## 2. Derywaty utworzone od dwóch podstaw słowotwórczych:

- złożenia i zrosty, które mogą być utworzone w wyniku różnych technik słowotwórczych.

Neologizmy słowotwórcze utworzone na gruncie socjolektu polskich alpinistów nazywają zwykle:

- czynności alpinistyczne (np. *przyazerować*, *zaporęczować*, *oszpeić się*, *przepinka*),
- techniki wspinaczkowe (np. *dulferek*, *rozpierzaczka*, *hakówka*),
- sprzęt stosowany w alpinizmie (np. *dziabka*, *fiłka*, *karabol*),
- formacje skalne, górskie i typy dróg wspinaczkowych (np. *galeryjka*, *tarcówka*),
- nazwy ludzi związanych z dyscypliną (*Szerpanka*, *łojant*, *skalkowiec*, *bulderowiec*, *drajtułowiec*, *halowiec* czy *zimowiec*).

Są wśród nich terminy, jak choćby *bulderownia*, *spitownica* czy *ogranicznik*, nienacechowane ekspresywnie. Jednak większość neologizmów słowotwórczych utworzonych przez użytkowników socjolektu alpinistycznego zdradza zabarwienie emocjonalne, ekspresywne, a niekiedy także wartościowanie (por. *bularstwo*, *piciak*, *dupowsporek*, *szambonur* czy *spręż*). Źródła ekspresji tkwiącej w neologizmach słowotwórczych omawiam w rozdziale dotyczącym ekspresji w jednostkach leksykalnych socjolektu alpinistycznego.

## 6.1. Typy derywatów słowotwórczych ze względu na rodzaj derywacji

6.1.1. Struktury rzeczownikowe i przymiotnikowe sufiksalne<sup>100</sup>1a. Sufiks *-ówka*

Derywat	Podstawa słowotwórcza <sup>101</sup>
<i>ciągówka</i> 'droga o wyrównanym stopniu trudności, którą można pokonać w jednym ciągu, bez przerw'	ciąg
<i>dupówka</i> 'warunki atmosferyczne nienadające się do wspinaczki'	dupa
<i>graniówka</i> 'wspinaczka wzdłuż jednej lub kilku grani'	<i>grani</i>

<sup>100</sup> Typy sufiksów i prefiksów są uporządkowane od najczęstszych do najrzadszych.

<sup>101</sup> Podstawy słowotwórcze z języka ogólnego zapisuję prosto, natomiast podstawy będące środowiskowymi zapożyczeniami lub neosemantyzmami kursywą.

<i>hakówka</i> 'technika sztucznych ułatwień polegająca na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub poprzez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek'	<i>hak</i> 'stalowy element służący do wbijania w skałę w celu założenia punktów asekuracyjnych lub stanowisk'
<i>poręczówka</i> 'lina pozostawiona w ścianie w trudnych miejscach dla pozostałych członków zespołu wspinaczkowego'	<i>poręcz</i> 'lina pozostawiona w ścianie w trudnych miejscach dla pozostałych członków zespołu wspinaczkowego' <sup>102</sup>

1b. Sufiks *-ówka* (+ ucięcie części podstawy)

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>półtorówka</i> 'droga wspinaczkowa mająca wycenę np. 6 i półtora stopnia w skali trudności'	półtora

2. Sufiks *-ka*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>dziabka</i> 'czekan'	dziabać
<i>fifka</i> 'typ haczyka do asekuracji podczas wspinaczki w lodzie'	<i>fifi</i> <ang. <i>grippfifi</i> od ang. <i>grip</i> 'chwyt, zacisk'> 'haczyk do asekuracji podczas wspinaczki w lodzie' <sup>103</sup>
<i>galeryjka</i> 'niewielki skalny balkonik biegnący wzdłuż zbocza góry'	<i>galeria</i> 'podłużny balkon skalny biegnący wzdłuż zbocza góry'
<i>kazalniczka</i> 'mniejsza od kazalnicy rzeźba skalna w postaci wystającej ze ściany platformy, mającej urwiska z trzech stron'	<i>kazalnica</i> 'rzeźba skalna w postaci wystającej ze ściany platformy, mającej urwiska z trzech stron' <sup>104</sup>
<i>przepinka</i> 'przeniesienie się z jednej liny na drugą lub do stanowiska asekuracyjnego'	<i>przepinać się</i> 'przenosić się z jednej liny na drugą lub między punktami asekuracyjnymi'

<sup>102</sup> Kwestię pochodności słowotwórczej w wypadku derywatów *poręcz* i *poręczówka* niestety trudno rozstrzygnąć. Przyjmuję tu taką interpretację, że derywat *poręczówka* pochodzi od neosemantyzmu *poręcz*. Możliwe jest jednak również inne wyjaśnienie: neologizm *poręczówka* wywiedziono od leksemu *poręcz* z polszczyzny ogólnej, środowiskowy neosemantyzm *poręcz* 'lina pozostawiona w ścianie' może być zaś potraktowany jako derywat ujemny od *poręczówki*. Wyrazy te mają to samo znaczenie, jednak pod względem stylistycznym nie są tożsame. *Poręczówka* należy do słownictwa oficjalnego, natomiast *poręcz* jest jej nieoficjalnym odpowiednikiem.

<sup>103</sup> W derywacie *fifka* mamy do czynienia z usunięciem elementu *-i*, który należy potraktować nie jako część podstawy słowotwórczej, lecz jako element fleksyjny, dlatego konstrukcję tę opisuję jako wynik jedynie sufiksacji.

<sup>104</sup> *Kazalnica* jest zapożyczeniem wewnętrznym z gwary podhalańskiej, natomiast *kazalniczkę* należy uznać za derywat słowotwórczy powstały już na gruncie socjolektu alpinistycznego.

<i>przewieszka</i> 'odchylony od pionu fragment ściany'	<i>przewieszać się</i> 'o fragmencie ściany skalnej: odchyłać się od pionu'
<i>przystawka</i> 'próba pokonania drogi'	<i>przystawiać (się)</i> 'podejmować próbę pokonania drogi wspinaczkowej'
<i>tyrolka</i> 'trawers linowy, polegający na przechodzeniu poziomego odcinka liny'	Tyrol
<i>wpinka</i> 'punkt służący do wpięcia ekspresu lub czynność wpinania liny'	wpinać
<i>wstawka</i> 'próba pokonania drogi'	<i>wstawiać (się)</i> 'podejmować próbę pokonania drogi'

3. Sufiks *-owiec*<sup>105</sup>

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>bulderowiec</i> 'wspinacz specjalizujący się we wspinaczkę bez liny na małych formach skalnych'	<i>bulderować</i> 'wspinać się po małych formacjach skalnych bez liny'
<i>balderowiec</i> 'wspinacz specjalizujący się we wspinaczkę bez liny na małych formach skalnych'	<i>balderować</i> 'jw.'
<i>halowiec</i> 'alpinista wspinający się głównie w rejonie Hali Gąsienicowej'	Hala (Gąsienicowa)
<i>skalkowiec</i> 'wspinacz prowadzący działalność wspinaczkową w terenie skalnym'	skalka
<i>zimowiec</i> 'wspinacz specjalizujący się w działalności wspinaczkowej w warunkach zimowych'	zima
<i>kostkowiec</i> 'przyrząd zaciskowy, przesuwający się na linie'	<i>kostka</i> 'metalowe urządzenie służące do klinowania w szczelinie skalnej, zakładania tzw. własnej asekuracji'

4. Sufiks *-aczka*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>podpinaczka</i> 'nowe określenie techniki sztucznych ułatwień, polegającej na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek'	podpinać

<sup>105</sup> Sufiks *-owiec* w socjolekcie alpinistycznym tworzy przede wszystkim nazwy osób. Wyjątek stanowi leksem *kostkowiec*, będący nazwą przyrządu.

<i>rozpierzaczka</i> 'technika wspinaczki w kominach, rysach i szerokich szczelinach, polegająca na rozpieraniu rąk i nóg w skale'	rozpierać (się)
<i>zapierzaczka</i> 'technika wspinaczki w kominach, polegająca na zapieraniu się ciałem'	zapierać (się)

5. Sufiks *-ek*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>dulferek</i> 'technika pokonywania długich pionowych rys, polegająca na tym, że nogi stąpają po jednej krawędzi rysy, a ręce trzymają się drugiej' <sup>106</sup>	<i>dulfer</i> 'technika pokonywania długich pionowych rys'
<i>dupowsporek</i> 'uprzęż dolna'	<i>dupowspór</i> 'uprzęż dolna'
<i>robin hoodek</i> a. <i>robinhoodek</i> 'niewielka pionowa krawędź w skale, wymagająca takiego ułożenia ciała i rąk, które przypomina układ podczas strzelania z łuku'	Robin Hood

6. Sufiks *-isko* i *-owisko*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>lawinisko</i> 'usypisko powstałe z bloków śniegu, lodu i in. o różnej wielkości i strukturze (w zależności od typu lawiny), powstające w wyniku zatrzymania lawiny na skutek zmiany nachylenia stoku, dotarcia na przeciwstok lub napotkania przeszkody terenowej'	lawina
<i>wantowisko</i> 'miejsce zalegania want, które odpadły od większych formacji skalnych'	<i>wanta</i> 'duży blok skalny'
<i>zawalisko</i> 'zawalony fragment jaskini'	zawalić się

7. Sufiks *-owy*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>big-wallowy</i> a. <i>bigwallowy</i> 'charakterystyczny dla big-walli'	<i>big-wall</i> a. <i>bigwall</i> 'duża ściana skalna lub duża ściana na panelu wspinaczkowym'

<sup>106</sup> Nazwa pochodzi od nazwiska niemieckiego alpinisty Hansa Dülfera, który w 1913 roku poprowadził pierwszą drogę wycienioną na 5 punktów w skali.

<i>drytoolowy</i> 'charakterystyczny dla wspinaczki w skale przy użyciu sprzętu zimowego (raki, czekany)'	<i>drytool</i> 'wspinaczka w skale przy użyciu sprzętu zimowego (raki, czekany)'
<i>no handowy</i> 'taki, który pozwala na oparcie nóg i odpoczynek dla rąk podczas wspinania'	<i>no hand</i> 'miejsce na skale, w którym możliwe jest takie oparcie nóg, by dać odpoczynek dla rąk podczas wspinania'
<i>trekkingowy</i> 'związany z turystyczną wędrówką po górach wysokich bez elementów wspinaczki'	<i>trekking</i> 'turystyczna wędrówka w górach wysokich bez elementów wspinaczki'

8. Sufiks *-ak* (+ alternacja towarzysząca jakościowa)

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>piciak</i> 'drobny chwyt na skale'	<i>wulg.</i> pitka
<i>oblak</i> 'obły chwyt'	obły

9. Sufiks *-asty* (+ alternacja towarzysząca jakościowa)

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>klamiasty</i> 'mający wiele chwytów skalnych, na których dłoń układa się jak na klamce'	<i>klama</i> 'dobry chwyt w skale, na którym dłoń układa się jak na klamce'
<i>palcasty</i> 'wymagający dobrej pracy palców podczas wspinaczki'	palec

10. Sufiks *-ikl/-yk* (+ alternacja towarzysząca jakościowa)

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>repik</i> 'cienka linka pomocnicza, służąca między innymi do podchodzenia po linie'	<i>rep</i> 'cienka linka pomocnicza, służąca między innymi do podchodzenia po linie'
<i>żywuczyk</i> 'pokonanie drogi bez asekuracji'	<i>żywiec</i> 'pokonanie drogi bez asekuracji'

11. Sufiks *-arka* (+ alternacja towarzysząca jakościowa)

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>bularka</i> 'koszulka do wspinaczki odsłaniająca bicepsy'	<i>budy</i> 'mięśnie ramion, bicepsy'
<i>wyciągarka</i> 'sprzęt umożliwiający forsowanie studni w jaskiniach lub wyciąganie rannego z jaskini'	wyciągać

12. Sufiks *-ownia*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>bulderownia</i> 'rodzaj sztucznej ściany wspinaczkowej w postaci pomieszczenia przystosowanego do wspinaczki bulderowej, w którym ściany i sufit zabudowane są płytami z przykręconymi sztucznymi chwytami i stopniami, imitującymi ukształtowanie skały'	<i>bulderować</i> 'wspinać się po małych formacjach skalnych'
<i>balderownia</i> 'jw.'	<i>balderować</i> 'jw.'

13. Sufiks *-ant*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>łojant</i> <sup>107</sup> 'wspinacz'	<i>łoić</i> 'wspinać się'
<i>pipant</i> 'skalna turniczka'	<i>pipa</i>

14. Sufiks *-anka*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>Szerpanka</i> a. <i>szerpanka</i> 'pomocnica wysokogórska'	<i>Szerpa</i> a. <i>szerpa</i> 'pomocnik wysokogórski, przenoszący ładunki do bazy' <sup>108</sup>

15. Sufiks *-stwo* (+ ucięcie części podstawy)

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>bularstwo</i> 'wspinaczka siłowa, bez wykorzystania dobrej techniki wspinaczkowej'	<i>bularski</i> 'wymagający dużej siły mięśni rąk' (od <i>buły</i> 'mięśnie ramion')

16. Sufiks *-ada* (+ ucięcie części podstawy)

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>alpijada</i> 'międzynarodowe zawody wspinaczkowe, których celem jest współzawodnictwo w zdobywaniu szczytu w górach wysokich'	alpinizm

<sup>107</sup> Jeszcze w latach 70. forma ta nie istniała w środowisku, używano natomiast wyrazu *łojarz* w nieco innym znaczeniu: 'taternik wspinający się intensywnie, charakteryzujący się czysto sportowym traktowaniem gór i alpinizmu'. Por. T. Ostromęcki, *Słownictwo polskich alpinistów*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. D. Buttler, Warszawa 1975, s. 36.

<sup>108</sup> Nazwa pochodzi od plemienia Szerpów żyjącego w Himalajach.

17. Sufiks *-nik*

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>ogranicznik</i> 'niepisany zakaz używania danego chwytu lub stopnia na drodze, aby jej wycena została zachowana'	ograniczyć

18. Sufiks *-ol* (+ ucięcie części podstawy)

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>karabol</i> 'karabinek wspinaczkowy'	<i>karabinek</i> 'metalowy przyrząd wielofunkcyjny, stanowiący podstawowy sprzęt wspinaczkowy, między innymi do montowania stanowisk'

19. Sufiks *-ko* (+ alternacja towarzysząca jakościowa)

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>zaciątko</i> 'małej wielkości wklęsłe ukształtowanie skały pomiędzy dwiema ścianami tworzącymi kąt mniejszy od półpełnego'	<i>zacięcie</i> 'wklęsłe ukształtowanie skały pomiędzy dwiema ścianami tworzącymi kąt mniejszy od półpełnego'

20. Sufiks *-nica*

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>spitownica</i> 'urządzenie do osadzania punktów asekuracyjnych w skale'	<i>spitować</i> 'osadzać stałe punkty asekuracyjne (spity) w skale'

## 6.1.2. Struktury czasownikowe prefiksalne

1. Prefiks *za-*

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>zaasekurować się</i> 'zabezpieczyć się podczas wspinaczki lub zjazdu za pomocą specjalnego sprzętu'	<i>asekurować się</i> 'zabezpieczać się podczas wspinaczki lub zjazdu za pomocą specjalnego sprzętu'
<i>zabiwakować</i> 'przenocować w górach wysokich poza obozem'	biwakować
<i>zabułować</i> 'wykonać dynamiczny ruch do wygodnego chwytu'	<i>bułować</i> 'wspinać się, wykorzystując głównie siłę mięśni rąk'
<i>zaloić</i> 'wspiąć się'	<i>łoić</i> 'wspinać się'

<i>zamagnezjować</i> 'pokryć coś magnezją'	<i>magnezjować 2</i> 'nakładać magnezję na śliskie chwytym na skale lub ściance wspinaczkowej'
<i>zaporęczować</i> 'zostawić w trudnych miejscach drogi wspinaczkowej specjalne liny, tzw. poręczówki, dla pozostałych członków zespołu'	<i>poręczować</i> 'zostawiać w trudnych miejscach drogi wspinaczkowej specjalne liny, tzw. poręczówki, dla pozostałych członków zespołu'
<i>zapatentować</i> 'przejsć drogę wspinaczkową i znaleźć na niej właściwy układ chwytów, aby móc poprowadzić ją z dolną asekuracją lub solo'	<i>patentować</i> 'próbować przejsć drogę wspinaczkową, szukając właściwego układu chwytów, aby móc poprowadzić ją z dolną asekuracją lub solo'

2. Prefiks *przy-*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>przyautować (się)</i> 'przywiązać się lub przypiąć do stanowiska asekuracyjnego, czyli zrobić sobie tzw. auto'	<i>autować się</i> 'przywiązywać się lub przypinać do stanowiska asekuracyjnego'
<i>przyazerować</i> 'przejsć fragment drogi wspinaczkowej nieklasycznie, tj. obciążając punkty asekuracyjne lub używając ich jako chwytów bądź stopni'	<i>azerować</i> 'przechodzić drogę wspinaczkową nieklasycznie, tj. obciążając punkty asekuracyjne lub używając ich jako chwytów bądź stopni'
<i>przymagnezjować</i> 'pokryć dłonie magnezją'	<i>magnezjować 1</i> 'pokrywać dłonie magnezją przed wspinaniem lub w trakcie'
<i>przyfleszować 1</i> 'podpowiedzieć wspinaczowi sekwencję ruchów konieczną do pokonania drogi'	<i>fleszować 1</i> 'podpowiadać wspinaczowi sekwencję ruchów konieczną do pokonania drogi'
<i>przyfleszować 2</i> 'przejsć drogę wspinaczkową na podstawie podpowiedzianej przez kogoś sekwencji ruchów koniecznej do pokonania drogi'	<i>fleszować 2</i> 'pokonywać drogę wspinaczkową, korzystając z krótkich wskazówek wspinacza, który już ją przeszedł i zna jej kluczowe trudności'
<i>przypatentować</i> 'przejsć drogę wspinaczkową i znaleźć na niej właściwy układ chwytów, aby móc poprowadzić ją z dolną asekuracją lub solo'	<i>patentować</i> 'próbować przejsć drogę wspinaczkową, szukając właściwego układu chwytów, aby móc poprowadzić ją z dolną asekuracją lub solo'

3. Prefiks *prze-*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>przebulderować</i> 'przejsć odcinek drogi wspinaczkowej bez użycia liny'	<i>bulderować</i> 'wspinać się po małych formacjach skalnych bez liny'
<i>przekiblować</i> 'przenocować w górach poza obozem'	<i>kiblować</i> 'nocować w górach poza obozem'

<i>przechaczyć</i> 'przejsć drogę wspinaczkową metodą hakową'	<i>haczyć</i> 'wspinać się metodą sztucznych ułatwień, polegającą na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek'
<i>przeżywcować</i> 'pokonać drogę samotnie bez asekuracji'	<i>żywcować</i> 'wspinać się samotnie bez asekuracji'
<i>przebiegać</i> 'pokonać drogę wspinaczkową mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie'	<i>biegać</i> 'wspinać się mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie'
<i>przetrawersować</i> 'pokonać poziomy odcinek drogi'	<i>trawersować</i> 'przechodzić po poziomym odcinku drogi wspinaczkowej'
<i>przewspinać</i> 'pokonać określoną liczbę dróg wspinaczkowych lub pewien odcinek drogi wspinaczkowej'	wspinać się

4. Prefiks *z-/s-*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>zbułować się</i> 'zmęczyć się wspinaczką'	<i>bułować się</i> 'męczyć się wspinaczką'
<i>zrestować (się)</i> 'wypocząć i odzyskać formę wspinaczkową'	<i>restować (się)</i> 'odpoczywać po wspinaczce i regenerować siły do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych'
<i>strawersować</i> 'pokonać poziomy fragment drogi'	<i>trawersować</i> 'przechodzić po poziomym odcinku drogi wspinaczkowej'
<i>sklarować</i> 'rozplątać linę i przygotować ją do wspinaczki'	<i>klarować</i> 'związać linę w taki sposób, aby była gotowa do użycia, tj. nie była splątana'

5. Prefiks *w-*

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>wautować się</i> 'założyć tzw. auto w stanowisku asekuracyjnym'	<i>autować się</i> 'przywiązywać się lub przypinać do stanowiska asekuracyjnego'
<i>wbiegać się</i> 'wspinać się mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie'	<i>biegać się</i> 'wspinać się mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie'
<i>wtrawersować</i> 'wejść w poziomy odcinek drogi wspinaczkowej'	<i>trawersować</i> 'przechodzić po poziomym odcinku drogi wspinaczkowej'

6. Prefiks *o-*

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>oszeić się 1</i> 'założyć sprzęt na siebie tuż przed wspinaczką'	<i>szpeić się</i> 'przygotowywać się do wspinania przez zakładanie odpowiedniego obuwia i zaczepianie do szpejarek części sprzętu potrzebnego w czasie pokonywania drogi'
<i>ospitować</i> 'osadzić stałe punkty asekuracyjne (spity) na drodze wspinaczkowej'	<i>spitować</i> 'osadzać stałe punkty asekuracyjne (spity) w skale'
<i>owspinać się</i> 'wspinać się aż do osiągnięcia postawionego sobie celu lub do stanu zmęczenia'	wspinać się

7. Prefiks *wy-*

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>wyrestować się</i> 'wypocząć i odzyskać formę wspinaczkową'	<i>restować się</i> 'odpoczywać po wspinacze i regenerować siły do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych'
<i>wytrawersować</i> 'przejsć poziomym odcinkiem drogi wspinaczkowej'	<i>trawersować</i> 'przechodzić po poziomym odcinku drogi wspinaczkowej'

8. Prefiks *re-*

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>reporeczować</i> 'usuwać poręczówki'	<i>poręczować</i> 'zostawiać w trudnych miejscach drogi wspinaczkowej specjalną linę, tzw. poręczówkę, dla pozostałych członków zespołu'

9. Prefiks *na-*

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>nauspinać się</i> 'wspinać się aż do osiągnięcia swojego celu lub stanu zmęczenia'	wspinać się

## 6.1.3. Struktury czasownikowe prefiksarno-paradygmatyczne

1. Prefiks *o-* + zmiana paradygmatu

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>oszeić się 2</i> 'kupić komplet sprzętu wspinaczkowego'	<i>szpej</i> 'sprzęt wspinaczkowy (lina, ekspresy, taśmy, karabinki, przyrządy asekuracyjne)'

2. Prefiks *przy-* + zmiana paradygmatu

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>przygleb(ić)</i> 'spaść na ziemię podczas wspinaczki'	<i>gleba 2</i> 'upadek na ziemię podczas wspinania'
<i>przyauc(ić) (się)</i> 'jw.'	<i>auto</i> 'samodzielne zabezpieczanie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych'

3. Prefiks *za-* + zmiana paradygmatu

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>zaklam(ić)</i> 'chwycić się wygodnego chwytu w skale, na którym dłoń układa się jak na klamce'	<i>klama</i> 'dobry chwyt w skale, na którym dłoń układa się jak na klamce'
<i>zatopow(ać)</i> 'dojść do szczytu drogi wspinaczkowej'	<i>top</i> 'koniec drogi wspinaczkowej'

4. Prefiks *pod-* + zmiana paradygmatu

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>podhaczać</i> 'wprowadzać do wspinaczki klasycznej elementy wspinaczki hakowej, polegającej na przechodzeniu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek'	<i>haczyć</i> 'wspinać się metodą sztucznych ułatwień, polegającą na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek'

5. Prefiks *wy-* + zmiana paradygmatu (+ postfiksacja)

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>wylamp(ić) (się)</i> 'wypogodzić się'	<i>lampa</i> 'słoneczna pogoda'

## 6.1.4. Struktury rzeczownikowe prefiksalne

1. Prefiksoid *mini-*<sup>109</sup>

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>miniprzewieszka</i> 'niewielki fragment ściany lekko odchylony od pionu'	<i>przewieszka</i> 'odchylony od pionu fragment ściany'

<sup>109</sup> Za Hanną Jadacką stosuję termin *prefiksoid*. Możliwa jest także interpretacja uznająca cząstkę *mini-* za samodzielny człon złożenia.

## 6.2. Struktury paradygmatyczne

Za derywat paradygmatyczny uznaję wyraz, który różni się od wyrazu motywującego paradygmatem fleksyjnym<sup>110</sup>. Wykładnikiem zależności między wyrazem motywującym a motywowanym jest tu nie afiks, lecz końcówki fleksyjne paradygmatu, według którego derywat się odmienia. Struktury paradygmatyczne w socjolekcie polskich alpinistów mają motywację czasownikową lub rzeczownikową. Od struktur paradygmatycznych mających motywację rzeczownikową tworzone są niekiedy w drugiej kolejności struktury prefiksalne. W omawianym przeze mnie socjolekcie struktury paradygmatyczne motywowane od czasowników pochodzą od podstaw z języka ogólnego będących nazwami czynności, natomiast struktury paradygmatyczne motywowane od rzeczowników są derywowane od środowiskowych neosemantyzmów, neologizmów i zapożyczeń.

### 6.2.1. Struktury paradygmatyczne motywowane od czasowników

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>odciąg</i> 'chwyt boczny, w którym zahacza się palce dłoni, odciągając ciało od skały'	odciągać (się)
<i>przyblok</i> 'ćwiczenie polegające na swobodnym wiszeniu na zgiętej w łokciu ręce lub taka sama czynność podczas wspinania'	przyblokować
<i>przypak</i> 'siła mięśni rąk'	przypakować
<i>przywis</i> 'ćwiczenie wspomagające trening wspinaczkowy polegające na zawisnięciach na zgiętej w łokciu ręce'	<i>przywisać</i>
<i>reporecz</i> 'usuwanie poręczówki, czyli liny pozostawionej w ścianie w trudnych miejscach dla pozostałych członków zespołu wspinaczkowego'	<i>reporeczować</i>
<i>rozwspin</i> 'rozgrzewka do wspinaczki na łatwych drogach'	<i>rozwspinać (się)</i>
<i>spręż</i> 'motywacja do wspinania, fizyczna i psychiczna gotowość do pokonania drogi'	sprężać się
<i>wspin</i> 'wspinanie'	wspinać (się)
<i>wycof</i> 'rezygnacja z pokonywania drogi'	wycofać (się)

<sup>110</sup> Por. K. Waszakowa, *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantami paradygmatycznymi*, Warszawa 1996, s. 22.

## 6.2.2. Struktury paradygmatyczne motywowane od rzeczowników

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>autować się</i> ‘przywiązywać się lub przypinać do stanowiska asekuracyjnego’	<i>auto</i> ‘samodzielne zabezpieczenie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych’
<i>azerować</i> ‘przechodzić drogę wspinaczkową nieklasycznie, tj. obciążając punkty asekuracyjne lub używając ich jako chwytów bądź stopni’	<i>azero</i> ‘nieklasyczne przejście drogi wspinaczkowej, polegające na obciążaniu punktów asekuracyjnych lub użyciu ich jako chwytów bądź stopni’; od nazwy skali wspinaczkowej A0
<i>baniować</i> ‘wykonywać dynamiczny, szybki ruch rękami do chwytu, zwykle do tzw. klamy’	<i>bania</i> ‘dynamiczny, szybki ruch rękami do chwytu, zwykle do tzw. klamy’
<i>bulderować</i> ‘wspinać się po małych formacjach skalnych bez liny’	<i>bulder</i> ‘mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny’
<i>bułować</i> ‘wspinać się, wykorzystując głównie siłę mięśni rąk’	<i>buła</i> ‘biceps’
<i>drajtułować</i> ‘wspinać się w skale przy użyciu sprzętu zimowego’	<i>drajtuł</i> ‘wspinaczka w skale przy użyciu sprzętu zimowego (raki, czekany)’
<i>fleszować</i> ‘podpowiadać wspinaczowi sekwencję ruchów konieczną do pokonania drogi’	<i>flesz</i> ‘styl wspinaczkowy polegający na pokonaniu drogi według krótkich wskazówek wspinacza, który już ją przeszedł i zna jej kluczowe trudności’
<i>glebować 1</i> ‘spać w schronisku na podłodze’	<i>gleba 1</i> ‘nocleg w schronisku na podłodze’
<i>glebować 2</i> ‘spaść na ziemię z drogi wspinaczkowej’	<i>gleba 2</i> ‘upadek na ziemię podczas wspinania’
<i>haczyć</i> ‘wspinać się metodą sztucznych ułatwień, polegającą na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’	<i>hak</i> ‘stalowy element służący do wbijania w skałę w celu założenia punktów asekuracyjnych lub stanowisk’
<i>restować</i> ‘odpoczywać po wspinaczce i regenerować siły do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych, robiąc sobie np. dzień przerwy we wspinaniu’	<i>rest</i> ‘odpoczynek po wspinaniu, służący regeneracji sił do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych’
<i>jumarować</i> ‘wychodzić po linie za pomocą jumarów’ <sup>111</sup>	<i>jumar</i> ‘samoblokujący się przyrząd zaciskowy służący do wspinania się po linie’

<sup>111</sup> Derywat ten może być także uznany za przekształcone zapożyczenie, pochodzi bowiem od niemieckiego czasownika *jumarn*, który w niemieckim socjolekcie wspinaczkowym ma to samo znaczenie co *jumarować* w socjolekcie polskich alpinistów.

<i>małpować</i> 'podchodzić do góry po linie przy użyciu specjalnych przyrządów zaciskowych'	<i>małpa</i> 'specjalny przyrząd samozaciskowy służący do wychodzenia po linie'
<i>patentować</i> 'próbować przejść drogę, szukając właściwego układu chwytów, aby móc poprowadzić ją z dolną asekuracją lub solo'	<i>patent</i> 'właściwa sekwencja ruchów, będąca sposobem na pokonanie drogi wspinaczkowej'
<i>solować</i> 'wspinać się z autoasekuracją, bez partnera'	<i>solo</i> 'pokonywanie drogi samotnie, bez asekuranta'
<i>spitować</i> 'osadzać spity w skale'	<i>spit</i> 'punkt asekuracyjny osadzony na stałe w skale'
<i>szpeić (się)</i> <sup>112</sup> 'przygotowywać się do wspinania poprzez zakładanie odpowiedniego obuwia i zaczepianie do szpejarek części sprzętu potrzebnego w czasie pokonywania drogi'	<i>szpej</i> 'sprzęt wspinaczkowy (lina, ekspresy, taśmy, karabinki, przyrządy asekuracyjne)'
<i>trawersować</i> 'przechodzić po poziomym odcinku drogi wspinaczkowej'	<i>trawers 1</i> 'część drogi wspinaczkowej przebiegająca poziomo' lub <i>trawers 2</i> 'czynność pokonywania drogi wspinaczkowej przebiegająca poziomo'

### 6.2.3. Struktury paradygmatyczne motywowane od wyrażenia przyimkowego

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>przedwierzchołek</i> 'okazałe wzniesienie tuż przed właściwym szczytem'	przed wierzchołkiem <sup>113</sup>

### 6.3. Struktury ujemne

Alpinistyczne neologizmy słowotwórcze będące wynikiem derywacji ujemnej podzieliłam na dwa rodzaje: struktury derywowane od jednej podstawy i struktury zuniwerbizowane, powstałe od nazwy rzeczownikowo-przymiotnikowej. Niemal wszystkie neologizmy słowotwórcze z grupy struktur ujemnych są określeniami nieoficjalnymi i nie są neutralne stylistycznie.

<sup>112</sup> Należy podkreślić, że wyraz *szpeić się* jest derywatem paradygmatyczno-postfiksalnym.

<sup>113</sup> Możliwa jest także inna interpretacja, uznająca cząstkę *przed-* za samodzielny człon złożenia (jak w strukturach *przedszkoczek* czy *ćwierćfinał*). Za uznaniem *przedwierzchołka* za konstrukcję pochodną od wyrażenia przyimkowego przemawia większa przejrzystość słowotwórcza.

## 6.3.1. Formacje derywowane od jednej podstawy słotwórczej

## 6.3.1.1. Ze zmianą paradygmatu

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>auto</i> 'samodzielne zabezpieczanie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych'	<i>autoasekuracja</i>
<i>gore</i> 'materiał wodoszczelny i wiatroszczelny, z którego szyje się odzież turystyczną; wyłączne prawo jego produkcji ma firma Gore'	<i>Gore-Tex</i>
<i>stan</i> 'zabezpieczone miejsce umożliwiające założenie autoasekuracji'	stanowisko (asekuracyjne)
<i>warun</i> <sup>114</sup> 'dobre warunki pogodowe do wspinaczki'	warunki

## 6.3.1.2. Bez zmiany paradygmatu

Derywat	Podstawa słotwórcza
<i>bald</i> 'mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny'	<i>balder</i> (ang. <i>boulder</i> )
<i>fak</i> 'środkowy, najsilniejszy palec, pełniący ważną funkcję we wspinaczkę skałkowej'	<i>faker</i> a. <i>fucker</i>
<i>cam</i> 'mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach'	<i>camalot</i>
<i>dupówa</i> 'warunki atmosferyczne nienadające się do wspinaczki'	<i>dupówka</i> 'warunki atmosferyczne nienadające się do wspinaczki'
<i>dziaba</i> 'czekan wspinaczkowy'	<i>dziabka</i> 'czekan wspinaczkowy'
<i>heks</i> 'typ stalowego przyrządu do osadzania w szczelinach, służącego do asekurowania się w skale'	ang. <i>hexentric</i>
<i>liof</i> 'torebka z żywnością liofilizowaną'	<i>liofilizat</i>
<i>monos</i> 'skok do chwytu, w którym trakcie całe ciało traci kontakt ze skałą'	<i>monostrzał</i>
<i>rep</i> 'cienka linka pomocnicza'	<i>repsznur</i> (niem. <i>der Reepschnur</i> )

<sup>114</sup> Jak wspomniałam w rozdziale piątym, wyraz ten występuje w tym samym znaczeniu również w leksyce paralotniarskiej.

<i>prus</i> 'węzeł samozaciskowy, służący między innymi do podchodzenia po linie'	<i>prusik</i> <sup>115</sup>
<i>schron</i> 'schronisko górskie'	<i>schronisko</i>
<i>szambonur</i> 'lekceważąco o alpinistcie jaskiniowym'	<i>szambonurek</i>
<i>trek</i> 'turystyczna wędrowka w górach bez elementów wspinaczki'	<i>trekking</i>
<i>tulować</i> 'wspinać się w skale przy użyciu zimowego sprzętu'	<i>drajtułować</i> (ang. <i>drytool</i> albo <i>drytooling</i> ) 'wspinaczka w skale przy użyciu zimowego sprzętu'
<i>żyleta</i> 'chwyt o ostrych krawędziach'	<i>żyletka</i> 'chwyt o ostrych krawędziach'

### 6.3.1.3. Z alternacją

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>przewiecha</i> 'duży odchylony od pionu fragment ściany'	<i>przewieszka</i> 'odchylony od pionu fragment ściany'

## 6.3.2. Uniwerbizacje powstałe w wyniku różnych technik słowotwórczych

### 6.3.2.1. Uniwerbizacje powstałe w wyniku sufiksacji

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>jednowyciągówka</i> 'droga jednowyciągowa, na której nie jest konieczne zakładanie stanowisk pośrednich'	<i>droga jednowyciągowa</i>
<i>łańcuchówka</i> 'przejście kilku jaskiń lub szczytów w jednym ciągu'	<i>przejście łańcuchowe</i>
<i>pyłówka</i> 'typ lawiny powstającej ze świeżego, lekkiego śniegu'	<i>lawina pyłowa</i>
<i>tarcówka</i> 'droga (najczęściej na płytach odchylonych nieco od pionu), którą można przebyć, wykorzystując tarcie rąk i nóg, nawet przy braku wyraźnych stopni i chwytów'	<i>droga tarciowa</i>
<i>wielowyciągówka</i> 'droga wielowyciągowa o długości większej niż długość liny, na której konieczne jest zakładanie stanowisk pośrednich'	<i>droga wielowyciągowa</i>

<sup>115</sup> Od nazwiska Karla Prusika.

<i>wlotówka</i> 'studnia stanowiąca jednocześnie otwór wejściowy do jaskini'	<i>studnia wlotowa</i>
<i>wytrzymałościówka</i> 'droga wymagająca dużej wytrzymałości'	<i>droga wytrzymałościowa</i>
<i>zjazdówka</i> 'lina służąca do zjazdów'	<i>lina zjazdowa</i>

### 6.3.2.2. Uniwerbizacje powstałe w wyniku ucięcia części podstawy

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>dynamik</i> 'lina dynamiczna umożliwiająca zatrzymanie i zmniejszenie siły wstrząsu swobodnie spadającej osoby'	<i>lina dynamiczna</i>
<i>klasyk</i> 'klasyczna droga wspinaczkowa, niemająca stałych punktów asekuracyjnych'	<i>droga klasyczna</i>
<i>mechanik</i> 'mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach'	<i>kość mechaniczna</i>
<i>statyk</i> 'lina statyczna stosowana do podchodzenia i zjazdów'	<i>lina statyczna</i>
<i>topo</i> 'ilustrowany wykaz dróg w danym regionie wspinaczkowym, przedstawiający plan dróg wspinaczkowych rozmieszczonych na danej formacji skalnej'	<i>plan topograficzny</i>

## 6.4. Złożenia i zrosty

### 6.4.1. Złożenia powstałe w wyniku różnych technik derywacyjnych

#### 6.4.1.1. Złożenia interfiksalne

Derywat	Podstawy słowotwórcze
<i>dup-o-lot</i> 'odpadnięcie od ściany i lot z upadkiem w podstawie ściany'	<i>dupa</i> i <i>lot</i> 'gwałtowne odpadnięcie od ściany'
<i>dup-o-zjazd</i> 'szybkie pokonanie drogi zejściowej zjazdem po śniegu'	<i>dupa</i> i <i>zjazd</i> 'odwrot z pokonanej drogi przez stanowisko asekuracyjne'
<i>grot-o-lazić</i> 'wspinać się w jaskiniach'	<i>grota</i> i <i>lazić</i>
<i>skal-o-plan</i> 'ilustrowany wykaz dróg w danym regionie wspinaczkowym, przedstawiający ich przebieg na danej formacji skalnej'	<i>skala</i> i <i>plan</i>

<i>skal-o-wstręt</i> 'otarcie skóry palców po zbyt intensywnym wspinaniu w skale'	<i>skała</i> i <i>wstręt</i>
<i>czekan-o-młotek</i> 'narzędzie alpinistyczne do wspinaczki lodowej, które prócz ostrza ma stalowy młotek z drugiej strony głowicy'	<i>czekan</i> 'przyrząd używany do wspinaczki w lodzie i śniegu, przypominający kształtem toporek, składający się z ostrza i styliska' i <i>młotek</i>
<i>hak-o-dziura</i> 'powiększony otwór w skale po wielokrotnym wbijaniu i wybijaniu haków'	<i>hak</i> 'stalowy element służący do wbijania w skałę w celu założenia punktów asekuracyjnych lub stanowisk' i <i>dziura</i>
<i>chwyt-o-tablica</i> 'przyrząd treningowy w postaci zawieszony na ścianie pionowej tablicy z wypukłymi i wklęsłymi chwytami'	<i>chwyt</i> 'fragment skalny służący do oparcia dłoni podczas wspinaczki' i <i>tablica</i>

#### 6.4.1.2. Złożenia interfiksalnie-paradygmatyczne

Derywat	Podstawy słowotwórcze
<i>dup-o-wspór</i> 'uprzęż dolna'	<i>dupa</i> i <i>wspierać</i>
<i>dziur-o-laz</i> 'alpinista jaskiniowy'	<i>dziura</i> 'jaskinia' i <i>lazić</i>
<i>grot-o-laz</i> 'alpinista jaskiniowy'	<i>grota</i> i <i>lazić</i>
<i>lod-o-spad</i> 'stroma część lodowca poprzecinana szczelinami'	<i>lód</i> i <i>spadać</i>

#### 6.4.1.3. Złożenia bezafiksalne

Derywat	Podstawy słowotwórcze
<i>półprusiek</i> 'węzeł zaczepowy, stosowany często w alpinizmie jaskiniowym'	<i>pół</i> i <i>prusiek</i>
<i>półwyblinka</i> 'węzeł stosowany w zjazdach lub asekuracji bez specjalnego przyrządu asekuracyjnego'	<i>pół</i> i <i>wyblinka</i>
<i>monostrzał</i> 'skok do chwytu, w którego trakcie całe ciało traci kontakt ze skałą'	<i>mono</i> i <i>strzał</i>

#### 6.4.2. Zrosty

Zrosty powstają w wyniku połączenia podstaw bez udziału elementów słowotwórczych<sup>116</sup>. W socjolekcie polskich alpinistów ten typ derywatów słowotwórczych reprezentują wyrazy:

<sup>116</sup> Por. na ten temat: H. Jadacka, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa 2008, s. 121.

Derywat	Podstawy słowotwórcze
<i>hakmen</i> 'wspinacz wspinający się techniką sztucznych ułatwień, polegającą na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek'	<i>hak</i> i <i>men</i>
<i>stoprolka</i> 'zablokowana rolka po naciągnięciu liny przepuszczonej przez bloczek przypięty do bloкера'	<i>stop</i> i <i>rolka</i>
<i>szturmżarcie</i> 'wysokoenergetyczne jedzenie zabierane na drogę wspinaczkową, akcję jaskiniową lub górską'	<i>szturm</i> 'zdobywanie wierzchołka góry' i <i>żarcie</i>

### 6.5. Nazwy produktów firmowych, motywowane przez rzeczowniki własne

W socjolekcie polskich alpinistów stosowane są także nazwy produktów firmowych, które zaczynają funkcjonować jak rzeczowniki pospolite. Są one motywowane przez rzeczowniki własne. Należą do nich np.:

- *gore-tex* a. *goretexs* 'materiał wodoszczelny i wiatroszczelny, z którego szyje się odzież turystyczną; wyłączne prawo jego produkcji ma firma Gore' od *GoreTex*,
- *alien* 'niewielka kość mechaniczna mająca dość długi trzon i cztery krzywki, służąca do osadzania w skale' od *Alien*,
- *maillon* 'owalny, trójkątny lub półkolisty karabinek otwierany za pomocą nakrętki umieszczonej na końcach ramion' od *Maillon*,
- *grigri* 'samozaciskowe i samohamujące urządzenie asekuracyjne' od *Grigri*,
- *juvel* 'maszynka benzynowa do gotowania dawnego typu' od nazwy firmy *Juvel*,
- *croll* 'piersiowy przyrząd zaciskowy' od *Croll*,
- *reverso* 'przyrząd asekuracyjny, którego budowa umożliwia także zjazd ze stanowiska' od *Reverso*,
- *camalot* 'mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach' od *Camalot*.

Są to nazwy handlowe, które zaczęły funkcjonować jak rzeczowniki pospolite. Większość przyrządów, których nazwy wymieniłam, produkuje firma Petzl, specjalizująca się w wytwarzaniu sprzętu wspinaczkowego. Wymienione tu derywaty powstały w wyniku derywacji paradygmatycznej<sup>117</sup> (por. *camaloty*,

<sup>117</sup> Ibidem, s. 118.

*crolle*, *goretexy* a. *gore-texy* itd.; podlegają odmianie). Wśród tego typu derywatów dawniej funkcjonowały także takie, jak: *cassin* 'lekki karabinek, ew. kask firmy Cassin', *allain* 'lekki karabinek firmy Allain', *grivele* 'raki firmy Grivel', *tirole* 'raki firmy Tirol', a także *akar* 'namiot skonstruowany według pomysłu Adama Karpińskiego' itp. Dziś nie ma ich już w leksykonie polskich alpinistów ze względu na zaniknięcie desygnatów, które nie są już produkowane<sup>118</sup>.

### 6.6. Inne formacje słotwórcze

Wśród derywatów słotwórczych socjolektu alpinistów pojawiają się także formacje nietypowe. Należą do nich np. struktury:

- *bong* 'hak stosowany w bardzo szerokich szczelinach skalnych i pęknięciach', nazwa pochodzi od wyrazu dźwiękonaśladowczego, przyrząd ten wydaje bowiem charakterystyczny dźwięk podczas wbijania w szczelinę<sup>119</sup>,
- *lokals* 'autochton lub lokalny wspinacz', nazwę wywiedziono prawdopodobnie od przymiotnika „lokalny”, dodano jednak raczej rzadki dla polskiego słotwórstwa quasi-przyrostek *-s*<sup>120</sup>, który przypomina anglojęzyczny wykładnik liczby mnogiej w rzeczownikach; w derywacie *lokals* ucięto także element *-n(y)*.

W zasobie neologizmów słotwórczych socjolektu polskich alpinistów pojawiają się również przykłady formacji powstałych od nazwisk twórców technik wspinaczkowych lub węzłów, np.:

- *dressler* 'przyrząd samozaciskowy stosowany najczęściej w alpinizmie jaskiniowym i w akcjach ratunkowych' od nazwiska wspinacza Brunona Dresslera,
- *prusik* 'węzeł samozaciskowy, służący między innymi do podchodzenia po linie' od nazwiska Karla Prusika,
- *yaniro* 'technika wspinaczki polegająca na zahaczeniu nogi powyżej przeciwnego ramienia i wypchnięciu ciała jak najwyżej' od nazwiska Yaniro.

Kolejnym ciekawym neologizmem jest pochodzący z warstwy leksyki własnej grotolazów wyraz *pontoniera* 'gumowe spodnie z nadmuchiwanym kołem, służące do suchego pokonywania głębokiej wody', w którym za podstawę tworzenia struktury przyjęto wyraz *pontonier*, w polszczyźnie ogólnej występujący w znaczeniu 'żołnierz wyszkolony w budowie mostów pontonowych i promów oraz w obsłudze przepraw'. Nie bez znaczenia było tu zapewne jednak skojarzenie z wyglądem pontonu. Tworząc ów neologizm, dodano do

<sup>118</sup> Definicje podają za: T. Ostromięcki, *Słownictwo polskich alpinistów*, op. cit.

<sup>119</sup> Por. na ten temat: H. Wróbel, *Gramatyka języka polskiego*, Kraków 2001, s. 218.

<sup>120</sup> Ten sufix wyodrębniono w derywacie *fotos*, derywowanym od *fotografia*.

wyrazu *pontonier* końcówkę *-a*, którą należy traktować jako element fleksyjny. Co ciekawe, *pontoniera* jest rodzaju żeńskiego, a oznacza typ specjalistycznych spodni z gumy, należałoby się więc spodziewać formy (*te*) *pontoniery*.

\*\*\*

Jak wynika z przedstawionego materiału, neologizmy słowotwórcze w socjolekcie polskich alpinistów są popularnym sposobem wzbogacania słownictwa wspinaczkowego. W materiale leksykalnym omawianego socjolektu można wyodrębnić ponad 240 struktur słowotwórczych, co stanowi 33% wszystkich alpinistycznych leksemów. Są one niezwykle ważnym i różnorodnym zbiorem leksyki w komunikacji środowiskowej i stanowią dowód dużej sprawności językowej przejawiającej się w tej grupie społecznej. Wielość technik derywacyjnych, za pomocą których tworzone są neologizmy słowotwórcze, czerpanie różnych podstaw słowotwórczych i tworzenie derywatów na podstawie neosemantyzmów, zapożyczeń z języków obcych i innych odmian polszczyzny, a także wyzyskiwanie wyrazów z języka ogólnego do tworzenia środowiskowych struktur słowotwórczych – wszystko to świadczy o kreatywności językowej użytkowników socjolektu alpinistycznego.

## 6.7. Quasi-neosemantyzmy

Wśród alpinistycznych struktur słowotwórczych można wyróżnić także grupę derywatów, które pozornie przypominają neosemantyzmy w stosunku do wyrazów istniejących w polszczyźnie ogólnej. Biorąc pod uwagę ich pochodzenie i przejrzystą budowę słowotwórczą, a przede wszystkim znaczenie, należy je jednak zakwalifikować jako derywaty słowotwórcze. Zbiór takich jednostek prezentuje poniższa tabela.

Derywat	Podstawa słowotwórcza
<i>solista</i> 'wspinacz samotnik, wspinający się bez asekuranta'	<i>solo</i> 'pokonywanie drogi samotnie, bez asekuranta'
<i>żeberko</i> 'niewielka formacja skalna okazalsza od grzęd, ale mniejsza od filaru'	<i>żebro</i> 'formacja skalna okazalsza od grzęd, ale mniejsza od filaru'
<i>kostka</i> 'metalowe urządzenie służące do klinowania w szczelinie skalnej, zakładania tzw. własnej asekuracji'	<i>kość</i> 'metalowe urządzenie służące do klinowania w szczelinie skalnej, zakładania tzw. własnej asekuracji'
<i>motylek</i> 'węzeł wykorzystywany do poręczowania trawersów lub jako węzeł amortyzujący'	<i>motyl</i> 'węzeł wykorzystywany do poręczowania trawersów lub jako węzeł amortyzujący'

<i>wampirek</i> 'mały ostrokanciasty chwyt, który tkwi luźno w ścianie'	<i>wampir</i> 'ostrokanciasty chwyt, który tkwi luźno w ścianie'
<i>taweczka</i> 'krótka drabinka z repsznura i aluminiowych szczebelków lub taśmy, służąca do pokonywania hakówek'	<i>tawa</i> 'drabina z repsznura i aluminiowych szczebelków lub taśmy, służąca do pokonywania hakówek'

Należy podkreślić, że np. *solista* w socjolekcie alpinistycznym pochodzi od neosemantyzmu *solo* 'pokonywanie drogi samotnie, bez asekuranta', nie zaś od wyrazu *solista*, funkcjonującego w innym znaczeniu w polszczyźnie ogólnej. Nie jest więc derywatem semantycznym, lecz słowotwórczym. Podobnie jest z wyrazami *żeberko*, *kostka*, *motylek*, *wampirek* i *taweczka*, które pochodzą od alpinistycznych neosemantyzmów *zebro*, *kość*, *motyl*, *wampir* i *tawa*.

---

## 7. Swoista frazeologia utworzona na gruncie socjolektu alpinistycznego

### 7.1. Uwagi wstępne

Wśród językoznawców zajmujących się problematyką frazeologii panuje zgoda co do tego, że za frazeologizmy w ścisłym sensie uznaje się wyłącznie związki stałe, co oznacza, że w opisie należy pomijać związki luźne i łączliwe<sup>121</sup>. W niniejszej rozprawie przyjmuję, że frazeologizmy to odtwarzane w gotowej postaci połączenia wyrazowe, które mają znaczenie metaforyczne i których sens nie wynika z sensów poszczególnych składników<sup>122</sup>. W odróżnieniu od omówionych w dalszej części tego rozdziału wielowyzrazowych terminów kwalifikuję frazeologizmy do nieoficjalnej warstwy słownictwa. Są one nacechowane i – jak podkreśla Wojciech Chlebda – wzmacniają ekspresywność wypowiedzi<sup>123</sup>.

Opracowany zbiór jednostek nieciągłych socjolektu polskich alpinistów został zamieszczony w *Słowniku leksyki alpinistycznej* w drugiej części książki. Wszystkie zgromadzone jednostki nieciągle definiuję i ilustruję cytatami z różnorodnych źródeł. W każdym artykule hasłowym umieszczam także kwalifikację danej jednostki do jednej z warstw słownictwa alpinistycznego.

Zgromadzony zbiór szereguję według wyrazów hasłowych w porządku alfabetycznym. Hasłem jest zwykle czasownik, rzeczownik lub przymiotnik, będący ośrodkiem danej jednostki nieciągłej. Jeśli więc ośrodkiem frazeologizmu jest czasownik, to jednostka nieciągła przybiera postać: *dawać ze szmaty* ‘podciągać się na ręce w trakcie pokonywania drogi wspinaczkowej’, *złożyć jedynekę* ‘utworzyć obóz pierwszy w górach wysokich’. Jeśli ośrodkiem danego frazeologizmu jest rzeczownik, to hasła prezentowane są w formie: *nogi stonia* ‘krótki śpiwór okrywający tylko nogi’, *start z dupy* ‘rozpoczęcie wspinaczki z pozycji siedzącej’. Jeśli zaś ośrodkiem jest przymiotnik, to hasła mają formę:

---

<sup>121</sup> Takie ujęcie prezentują m.in.: P. Müldner-Nieckowski, *Wstęp* [w:] idem, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003; A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, *Frazeologia* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001; W. Chlebda, *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask 2003.

<sup>122</sup> Za Wojciechem Chlebdą, por. W. Chlebda, *Elementy...*, op. cit.

<sup>123</sup> Ibidem.

*jurajska mydelniczka* ‘wyslizgane skały w rejonie Jury Krakowsko-Częstochowskiej’, *stalowy szpon* ‘silna dłoń’. Każda jednostka jest zilustrowana przynajmniej jednym cytatem z prasy alpinistycznej, literatury wysokogórskiej lub stron WWW o tematyce wspinaczkowej.

W zebranych materiale odzwierciedla się utrwalony w tradycji językoznawczej podział Stanisława Skorupki na:

- **wyrażenia** (np. *klamy po pachy* ‘bardzo wygodne chwytły, na których dłonie układają się jak na klamce’, *francuski wycof* ‘wycofanie się z drogi wspinaczkowej, na której nie ma możliwości zjazdu, polegające na odpinaniu kolejnych ekspresów i kontrolowanych odpadnięciach aż do pierwszego punktu asekuracyjnego’, *żelazna szmata* ‘silna ręka’, *uszy królika* ‘węzeł rozkładający obciążenia’),
- **zwroty**<sup>124</sup> (np. *przyłożyć niutona* a. *przyłożyć wektora* ‘wykorzystać maksymalną siłę mięśni podczas wspinania’, *zadawać (zadać) z faka* ‘wykonywać ruch podczas wspinaczki, używając środkowego palca dłoni’),
- **frazy** (np. *Lepiej szczytować niż glebować*, *Na duże góry wchodzi się z głową*), mające najmniejszą reprezentację w zebranych materiale frazeologicznym.

W językoznawstwie stosowana jest także inna, nowsza i precyzyjniejsza klasyfikacja związków frazeologicznych, opracowana przez Andrzeja Marię Lewickiego. Badacz dzieli związki frazeologiczne ze względu na funkcje składniowe, jakie mogą one pełnić w wypowiedzi. Wyróżnia:

- frazy, pełniące funkcję zdania,
- zwroty, pełniące funkcje czasownika,
- wyrażenia rzeczownikowe, funkcjonujące jak rzeczowniki,
- wyrażenia określające, które określają rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki i przysłówki,
- wskaźniki frazeologiczne.

W słownictwie swoistym (w warstwie odróżniającej) socjolektu polskich alpinistów brakuje przykładów wyrażeń określających i wskaźników frazeologicznych. Te ostatnie, jeśli są używane, to oczywiście w warstwie utożsamiającej słownictwa, która nie jest przedmiotem niniejszej rozprawy. Dlatego podział Lewickiego wydaje się przydatny raczej do badania polszczyzny ogólnej, a gdyby go zastosować do opisu swoistej warstwy słownictwa interesującego

<sup>124</sup> Warto w tym miejscu nadmienić, że w słowniku w drugiej części książki zwroty są zapisywane bez zamarkowanych miejsc walencyjnych, tj. *wyjeżdżać (wyjechać) z chwyków*, a nie *ktos wyjeżdża (wyjechał) z chwyków*. Wyjątkiem są jednostki: *psychu komus siada (siadła)* i *telegraf łapie kogoś* a. *coś*, których forma sugerowała konieczność uwzględnienia miejsc walencyjnych dla uniknięcia nieporozumień.

mnie socjolektu, to dwa ostatnie zbiory byłyby puste. W dalszych analizach materiału frazeologicznego socjolektu polskich alpinistów stosując tradycyjną klasyfikację Skorupki.

## 7.2. Sposób wyodrębniania frazeologizmów z materiału leksykalnego

Jak zaznacza Lewicki, opracowanie związku frazeologicznego obejmuje przede wszystkim:

- rozpoznanie połączenia wyrazów jako jednostki słownikowej,
- umieszczenie jednostki wyodrębnionej w zbiorze związków frazeologicznych,
- zdefiniowanie jej jako jednostki języka,
- zilustrowanie sposobu jej użycia cytatem<sup>125</sup>.

W notowaniu frazeologizmów w słownikach ogólnych leksykograf napotyka wiele problemów technicznych i metodologicznych. Katarzyna Węgrzynek<sup>126</sup> wymienia wśród nich między innymi problem precyzyjnego definiowania, wymienności niektórych elementów związku frazeologicznego, wariantywności gramatycznej obejmującej pary aspektowe, kwestię formy hasłowej frazeologizmu, granicy między frazeologizmem a kolokacją oraz kwalifikacji stylistycznej jednostek. Autorka porusza także zagadnienie oceny frazeologiczności jednostki przez leksykografa. Zaznacza, że tradycyjnie autorzy słowników posługują się utrwalonymi w literaturze przedmiotu wyznacznikami frazeologiczności, tj. metaforycznością znaczenia (znaczenie związku frazeologicznego nie jest prostą sumą znaczeń elementów go budujących) oraz niepodzielnością składniową (nie można rozszerzać frazeologizmu o kolejne elementy)<sup>127</sup>. W językoznawstwie pojawia się także stanowisko przeciwne, przyjmujące podzielność gramatyczną i semantyczną frazeologizmów. Zwolennicy tego ujęcia mówią o istnieniu składni wewnętrznej i zewnętrznej frazeologizmów<sup>128</sup>.

Podczas opracowywania jednostek nieciągłych w socjolekcie polskich alpinistów pojawiają się podobne trudności jak w wypadku analiz frazeologizmów funkcjonujących w polszczyźnie ogólnej. Szczególnie kłopotliwe wydaje się wytyczenie granicy między kolokacjami a związkami frazeologicznymi oraz oddzielenie utrwalonych w kulturze środowiska jednostek nieciągłych od okazjonalizmów. W usunięciu tej drugiej trudności pomaga pobiczne nawet

<sup>125</sup> Por. A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, B. Rejakowa, *Z zagadnień frazeologii. Problemy leksykograficzne*, Warszawa 1987, s. 6–8.

<sup>126</sup> K. Węgrzynek, *Związki frazeologiczne w Wielkim słowniku języka polskiego [w:] Nowe studia leksykograficzne*, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków 2001, s. 88.

<sup>127</sup> Ibidem.

<sup>128</sup> Por. P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2005, s. 102.

zbadać frekwencję występowania danej jednostki na środowiskowych forach internetowych. Wiele uwagi wymaga także precyzyjne zdefiniowanie jednostek nieciągłych, zwłaszcza zdefiniowanie elementów socjolektalnych przy użyciu wyrazów niesrodowiskowych. Jednostki nieciągłe mogą być wszak definiowane na różne sposoby. Lewicki wymienia cztery typy definicji związków frazeologicznych:

- analityczna autonomiczna – przedstawiająca treść związku frazeologicznego w formie opisowego wyrażenia, sygnalizującego predykaty składowe tego związku,
- analityczna odsyłająca – podająca w pierwszej części związek frazeologiczny o podobnym, ale prostszym znaczeniu, a w drugiej części różnicę znaczeniową,
- sytuacyjna – opisująca sytuację, w której używa się tego związku,
- synonimiczna – gdy definiens jest synonimicznym wyrazem lub związkiem frazeologicznym<sup>129</sup>.

W *Słowniku leksyki alpinistycznej*, wyjaśniając znaczenia alpinistycznych jednostek nieciągłych, starałam się stosować pierwszy typ definicji, np. *wyjście w przyrodę* ‘napotkanie na drodze wspinaczkowej roślinności porastającej skałę’, *syta droga* ‘męcząca droga wspinaczkowa’, *szmata kierownika* ‘mały jednoosobowy namiot’, *wspinać się w połogu* ‘wspinać się po drodze prowadzącej po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale’ (pochodzący od innego alpinistycznego frazeologizmu *połoga płyta* ‘droga prowadząca po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale’). W rzadkich przypadkach pojawiała się konieczność zastosowania definicji sytuacyjnej, z wyrażeniem metatekstowym, np. *Wielka Grań Krupówek* ‘lekceważące określenie dotyczące Krupówek w Zakopanem stosowane wtedy, gdy chce się dopieć mało ambitnym turystom górskim’ lub *curewski kilometr* ‘określenie stosowane do nazwania prostego odcinka Doliny Kościeliskiej między wylotem Doliny Miętusiej a Harnasiem’ czy *dzień bez bloku* ‘zwrot używany jako forma zachęcenia do wspinaczki czystymi stylami’. Takiej definicji wymagały głównie te jednostki, które niosą wyraźną ocenę.

Związki frazeologiczne nie tylko w języku ogólnym, lecz także w socjolektach są niezwykle dynamiczne, ich struktura umożliwia mówiącym dokonywanie zmian w składzie związków – usuwanie i dodawanie komponentów<sup>130</sup>. Jak wykazały badania różnorodnych źródeł środowiskowych, często bywa tak, że alpinistyczny frazeologizm na skutek różnych zabiegów użytkowników socjolektu zaczyna funkcjonować w co najmniej dwóch różnych formach. Potwierdza to zwłaszcza materiał językowy zaczerpnięty z forów internetowych.

<sup>129</sup> Por. A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, B. Rejakowa, *Z zagadnień frazeologii*, op. cit.

<sup>130</sup> Ibidem, s. 40–41.

W słowniku w takich wypadkach notuję dwie stosowane formy, rozdzielając je skrótem a. (albo), by poświadczyć funkcjonowanie w języku obu form danej jednostki nieciągłej. Wśród frazeologizmów pojawiają się warianty typu: *spać na tlenie* a. *sen na tlenie*, *urban climbing* a. *urban wspin*, *zadawać (zadać) z faka* a. *zadawać (zadać) z fakera*, *tępe bularstwo* a. *chamskie bularstwo*. Jednostki te różnią się jakimś elementem leksykalnym lub jego formą. Warto w tym miejscu wspomnieć także o zagadnieniu aspektu czasownika w jednostkach nieciągłych zaliczanych do grupy zwrotów. Jeżeli materiał ze źródeł wskazuje na to, że dana jednostka nieciąga występuje zarówno w aspekcie dokonanym, jak i niedokonanym, podaję tego rodzaju wariantywność w nawiasie (por. *wyłapywać (wyłapać) lot* i inne), staram się przy tym zamieszczać w artykule hasłowym cytaty wskazujące na użycie obu form.

Alpinistycznym jednostkom nieciągłym – podobnie jak pozostałym jednostkom socjolektu – przypisuję po dwa lub trzy kwalifikatory. Pierwszy wskazuje na przynależność do danej warstwy leksykalnej wyróżnianej w socjolekcie<sup>131</sup>, drugi porządkuje jednostki pod względem oficjalności lub nieoficjalności, trzeci zaś ma charakter fakultatywny i określa natężenie ekspresji danej jednostki (np. *lekc. czy żartob.*). Jak podkreśla Lewicki, związki frazeologiczne zwykle są nacechowanymi jednostkami języka, podczas ich opracowywania przeprowadza się więc analizę natężenia ekspresji i stosunku nadawcy do tekstu<sup>132</sup>. Ta prawidłowość języka ogólnego ma zastosowanie także w omawianym przeze mnie socjolekcie.

### 7.3. Źródła jednostek nieciągłych w socjolekcie polskich alpinistów. Frazeologia a ekspresja i wartościowanie

W polszczyźnie ogólnej związki frazeologiczne pełnią dwie zasadnicze funkcje: wzbogacają zasób słownictwa i uzupełniają zbiór synonimicznych środków leksykalnych<sup>133</sup>. Podobnie jest w socjolektach. Jak wynika z analizy zebranego materiału, alpinistyczne frazeologizmy wzbogacają słownictwo i komunikację alpinistów o dodatkowe jednostki, charakteryzujące się zwykle dużym natężeniem ekspresji, por. *curevski kilometr*, *parcie na cyfrę*, *złapać Elvisa* itd. Grupa frazeologizmów wzbogaca słownictwo socjolektu polskich alpinistów także o jednostki wyrażające emocje i oceny. Ekspresja w alpinistycznych frazeologizmach wynika często z użycia w nowych, środowiskowych znaczeniach pewnych

<sup>131</sup> Por. rozdział piąty: *środ. wspóln., alp., skatki., grot.*

<sup>132</sup> Por. na ten temat: A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, B. Rejakowa, *Z zagadnień frazeologii*, op. cit., s. 28–30.

<sup>133</sup> Ibidem, s. 327–328.

wyrazów czy połączeń, które w języku ogólnym budzą już określone skojarzenia bądź mają jakieś zabarwienie. Do takich frazeologizmów należy choćby *start z dupy* ‘rozpoczęcie wspinaczki z pozycji siedzącej’, do którego utworzenia użyto wulgaryzmu, czy też *drzeć na łapach*, w którym wykorzystano potoczny leksem *łapy*. Niekiedy ekspresja wypływa także z użycia we frazeologizmie ekspresywnej struktury słowotwórczej, np. w jednostce *francuski wycof* ‘wycofanie się z drogi wspinaczkowej, na której nie ma możliwości zjazdu, polegające na odpinaniu kolejnych ekspresów i kontrolowanych odpadnięciach aż do pierwszego punktu asekuracyjnego’. W innych alpinistycznych frazeologizmach ekspresja rodzi się z użycia do budowy związku frazeologicznego środowiskowych nacechowanych neologizmów lub neosemantyzmów, np. w jednostkach *tępe bularstwo* ‘wspinaczka siłowa, bez wykorzystania dobrej techniki wspinaczkowej’ czy *żelazna szmata* ‘silna ręka’<sup>134</sup>.

Jak podkreśla Piotr Żmigrodzki, badanie motywacji związków frazeologicznych opiera się na założeniu, że w większości frazeologizmy są zleksykalizowanymi związkami luźnymi lub metaforami. Badacz zaznacza również, że motywacja frazeologizmu wynika bądź z cech znaczeniowych jego składników, bądź z wiedzy pozajęzykowej<sup>135</sup>. Wśród alpinistycznych frazeologizmów znajdują się jednostki motywowane zarówno znaczeniem składników, jak i takie, których motywacja jest pochodną faktów pozajęzykowych. W składzie związków frazeologicznych języka ogólnego w dużym stopniu przejawia się antropocentryzm – członem wielu frazeologizmów jest nazwa części ludzkiego ciała<sup>136</sup>. Alpinistyczna frazeologia – co ciekawe – nie jest antropocentryczna w ścisłym sensie, nie odnosi się bowiem bezpośrednio do człowieka – do sfery emocjonalnej, cielesnej czy sfery wartości. Może wydawać się osobliwe również to, że w zasobie frazeologizmów alpinistycznych nie znalazłam metafor orientacyjnych góra – dół, wyżej = lepiej, niżej = gorzej. Zważywszy na przedmiot działania alpinisty, tego typu metafory kojarzą się bezpośrednio ze środowiskiem, a jednak nie występują w zebranych materiale. W centrum większości alpinistycznych frazeologizmów znajdują się techniki, czynności i przyrządy wspinaczkowe oraz zachowania członków środowiska i sytuacje, które mogą się przytrafić alpinistom w trakcie wspinaczki. Jak wspomniałam wyżej, alpinistyczna frazeologia nie jest jednak pozbawiona perspektywy aksjologicznej. We frazeologii środowiska alpinistycznego odbijają się oceny i stosunek użytkowników socjolektu do pewnych elementów wspinaczkowej rzeczywistości, takich jak styl, siła i technika we wspinaczce. Wartościowanie jest niewątpliwie

<sup>134</sup> Szerzej o tym w dalszej części rozdziału.

<sup>135</sup> Por. P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do leksykografii...*, op. cit., s. 102.

<sup>136</sup> Por. na ten temat: A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, *Frazeologia*, op. cit., s. 329.

istotnym składnikiem komunikacji międzyludzkiej i postrzegania oraz przeżywania świata, tak więc również w komunikacji pomiędzy alpinistami można zaobserwować pozytywne i negatywne oceny pewnych zachowań i stanów, zawarte we frazeologizmach i w leksemach. Jak wspominałam w podrozdziale dotyczącym kultury środowiska alpinistycznego, alpiniści traktują pewne style wspinaczki jako honorowe (np. *OS* a. *onsajt* 'najwyżej ceniony styl wspinaczkowy, polegający na pokonaniu drogi za pierwszym razem bez znajomości jej przebiegu i bez obciążania punktów asekuracyjnych'), inne zaś są stanowczo mniej cenione (*flesz* 'styl wspinaczkowy polegający na pokonaniu drogi według krótkich wskazówek wspinacza, który już ją przeszedł i zna jej kluczowe trudności', *RP* 'styl wspinaczki polegający na tym, że drogę pokonuje się w ciągu, a w razie odpadnięcia należy zjechać do najbliższego miejsca odpoczynku bez użycia rąk i po wypięciu liny z przelotów można kontynuować wspinanie'). Taki stan rzeczy znajduje odzwierciedlenie zarówno w słownictwie, jak i we frazeologii, i choć pewne frazeologizmy *de facto* nie mają znaczenia negatywnego, to jednak ich użycie w konkretnej sytuacji komunikacyjnej jest równoważne z wyrażeniem ujemnej oceny jakiegoś zjawiska.

Anna Pajdzińska opisuje trzy typy frazeologizmów wartościujących: frazeologizmy wyrażające wartościowanie, frazeologizmy implikujące wartościowanie i frazeologizmy jako źródło wiedzy o systemie wartości danej społeczności<sup>137</sup>. Autorka podkreśla, że:

W zasobie frazeologicznym polszczyzny odnajdujemy wiele jednostek, które z dużą wyrazistością uświadamiają płynność granic między opisem a oceną, mówiąc inaczej – pokazują, że częstokroć opis fragmentu świata zakłada jego równoczesną ocenę. Możemy wartościować, nie komunikując swej oceny eksplicitnie<sup>138</sup>.

W materiale frazeologicznym socjolektu polskich alpinistów znajduje się część frazeologizmów, które wyrażają wartościowanie, a zatem jest ono częścią ich znaczenia. Jednak wiele z nich nie wyraża ocen bezpośrednio, tylko je implikuje. Wartościowanie nie jest wtedy związane ściśle ze znaczeniem jednostek, lecz w większości wypadków z kwestiami pragmatycznymi, tj. ze stosunkiem nadawcy do sytuacji, w której użyty jest dany frazeologizm.

<sup>137</sup> Por. A. Pajdzińska, *Wartościowanie we frazeologii* [w:] *Język a kultura*, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, Wrocław 1991.

<sup>138</sup> *Ibidem*, s. 5.

### 7.3.1. Frazeologizmy implikujące wartościowanie

#### 7.3.1.1. Jednostki implikujące wartościowanie negatywne

Jednostka *dziecko paździerz* ‘wspinacz, który trenuje na sztucznej ścianie wspinaczkowej i nie bywa w skałach’ powstała przez skojarzenie z płytą paździerzową, z której wykonane są elementy konstrukcyjne na ściankach wspinaczkowych. Można także postawić hipotezę, że utworzono ją przez analogię do takich frazeologizmów z języka ogólnego, jak *dziecko wojny* czy *dziecko Oświęcimia*. Warto pokreślić, że ów *paździerz* jest z kolei surogatem naturalnej ściany skalnej, czyli mniej niż prawdziwa skała cenionym terenem wspinaczkowej działalności. Wydaje się zatem, że ujemne wartościowanie nie tkwi w znaczeniu składników frazeologizmu *dziecko paździerz*, lecz raczej jest implikowane. W środowisku alpinistycznym trening na sztucznej ścianie wspinaczkowej jest traktowany jedynie jako środek do osiągnięcia celu, czyli poprawy osiągnięć w terenie górskim lub skalnym.

Frazeologizm *drzeć na łapach* jest używany raczej żartobliwie, choć można dostrzec w jego stosowaniu elementy negatywnego wartościowania techniki wspinaczkowej nazywanej przez tę jednostkę, por.:

Trzeba złapać za dolną krawędź tej szuflady, jak za nieco pochyły i piekielnie śliski parapet, a nogami przebierać po lysej i przewieszanej płycie, no i *drzeć na łapach* chyżo w lewo, póki buła wytrzyma<sup>139</sup>.

Nacechowanie wynika tu raczej z przyczyn pozajęzykowych, a to, że jednostka jest stosowana z mniejszym natężeniem ujemnej oceny, uwidocznia się dopiero w kontekście. Źródła wskazują na to, że na *darcie na łapach* jako środek do osiągnięcia celu (pokonania drogi) można w środowisku wspinaczy przymknąć oko.

Ocena negatywna odbija się we frazeologizmie *parcie na cyfrę* ‘nastawienie na osiągnięcie sukcesów na drogach o najwyższej wycenie’. Jednostka ta otrzymała w *Słowniku leksyki alpinistycznej* kwalifikator *lekc*. Jest ona swoistym przekształceniem nowego frazeologizmu *parcie na szkło*, pochodzącego z potocznego rejestru polszczyzny ogólnej<sup>140</sup>. Żaden ze składników wprawdzie nie niesie negatywnego znaczenia, jednak *parcie na szkło* w polszczyźnie potocznej jest czymś ocenianym negatywnie. Wydaje się, że w socjolekcie alpinistycznym

---

<sup>139</sup> K. Łoziński, *Ślady na śniegu. Opowieści nie tylko górskie*, Kontrateksty. Niezależny magazyn publicystów, <http://www.kontrateksty.pl/index.php?action=show&type=news&newsgroup=26&cid=4002> [data dostępu: 14 marca 2014].

<sup>140</sup> Pierwotnie jest to określenie środowiskowe, dziennikarskie, które przeniknęło do polszczyzny potocznej.

przetworzono ten potoczny frazeologizm (*parcie na szkło*) i zaczerpnięto z języka potocznego także negatywną konotację, przenosząc ją na środowiskowe *parcie na cyfrę*. Warto zauważyć jednak, że alpinista, który nastawia się wyłącznie na zdobywanie wysoko wycenianych dróg, a co za tym idzie – na zyskanie wspinaczkowej sławy, bywa w środowisku oceniany negatywnie. Wartościowanie w tym frazeologizmie może więc wynikać częściowo z kwestii pozajęzykowych.

Niezależne od woli wspinacza i obiektywnie negatywne są stany określane frazeologizmami *łapać (złapać) Elvisa* oraz *łapać (złapać) telegrafa. telegraf łapie kogoś*. Znaczenie obu tych jednostek jest takie samo – ‘znaleźć się w stanie, w którym ręce i nogi drżą ze zmęczenia’. Przyjrzenie się kontekstom, w jakich te frazeologizmy są używane, każe wysnuć wniosek, że środowisko alpinistyczne nie wartościuje ich negatywnie, lecz raczej z humorem lub nawet neutralnie odnosi się do stanów opisywanych przez owe jednostki, por. np.:

Staram się uspokoić, lekki **telegraf mnie** już **łapie** od stania na tych mikropizdeczkach, podchodzę dwa kroki wyżej, płyta się pionuje<sup>141</sup>.

Oba frazeologizmy otrzymały więc kwalifikatory *żartob*. Pierwszy frazeologizm utworzono w wyniku skojarzenia drżenia zmęczonych wspinaczką kończyn z charakterystycznym tańcem Elvisa Presleya, drugi zaś przez skojarzenie z drżeniem igły telegrafu.

Na podstawie frazeologizmów negatywnie wartościowanych można odtworzyć obraz alpinisty cenionego w środowisku. Alpinista nie powinien stosować we wspinaczce wyłącznie siły mięśni (choć – jak pokazują inne frazeologizmy opisane poniżej – ta siła również jest ceniona), lecz opierać się na odpowiedniej technice wspinaczkowej. Nie powinno mu przy tym zależeć na pokonywaniu wyłącznie dróg o tzw. wysokiej wycenie, czyli uznawanych za szczególnie trudne. W świetle socjolektalnej frazeologii szanujący się i szanowany w środowisku alpinistycznym wspinacz traktuje sztuczną ściankę jedynie jako trening. Właściwym terenem jego działalności są skały, góry wysokie bądź jaskinie. Wszystko, co odbiega od przyjętych przez środowisko norm i nie mieści się w ramach „czystego stylu”, jest językowo negatywnie wartościowane.

### 7.3.1.2. Jednostki implikujące wartościowanie pozytywne

Niektóre frazeologizmy socjolektu polskich alpinistów odnoszą się do umiejętności i możliwości wspinaczkowych. Wśród nich są między innymi jednostki *żelazna szmata* i *stalowy szpon*, oznaczające odpowiednio ‘silną rękę’ i ‘silną dłoń’. Skojarzenie twardości stali i żelaza z silnymi, twardymi mięśniami

<sup>141</sup> J. Mieczkowski, *Rzecz o wsiowym głupku*, <http://offwidth.ovh.org/files/article.html> [14 marca 2014].

doprowadziło do utworzenia tych środowiskowych frazeologizmów. Frazeologizm *żelazna szmata* najprawdopodobniej powstał z inspiracji wcześniejszym środowiskowym neosemantyzmem *szmata*<sup>142</sup>, który oznacza ‘podciągnięcie na jednej ręce w trakcie wspinaczki’, por. np.:

Przy kontuzjach łokcia polecam unikać trawersów, **szmat**, gwałtownych szarpnięć z chwytów, strzałów<sup>143</sup>.

Choć różnica znaczeniowa jest wyraźna, to nietrudno wskazać pewną wspólnotę znaczeniową między *żelazną szmatą*, czyli ‘silną ręką’, a *szmatą*, czyli ‘podciągnięciem na jednej ręce’. Na podstawie tego środowiskowego neosemantyzmu powstały dwa kolejne – również ekspresywne, choć neutralne pod względem wartościowania – frazeologizmy: *dawać ze szmaty* ‘podciągać się na jednej ręce’ i *robić szmatę* ‘w trakcie wspinaczki wykorzystać podciągnięcie na jednej ręce’. Ekspresję wzmacnia w nich użycie wyrazu *szmata*, który – choć występuje tu w nowym znaczeniu – w polszczyźnie ogólnej niesie negatywne konotacje. Pod względem wartościowania *żelazna szmata* i *stalowy szpon* to przymioty wspinacza, implikujące pozytywny stosunek do siły mięśni jego rąk.

### 7.3.2. Frazeologizmy wyrażające wartościowanie

Siła we wspinaniu nie jest przez środowisko alpinistyczne traktowana i oceniana jednoznacznie. Odzwierciedla się to w socjolektalnych frazeologizmach. Przykłady technik wspinaczkowych negatywnie ocenianych przez środowisko lub przynajmniej mniej cenionych są opisywane przez takie frazeologizmy, jak *bularskie podciągnięcie ze szpona* ‘siłowe pokonywanie drogi z wykorzystaniem podciągnięć na rękach’ czy *tępe bularstwo* a. *chamskie bularstwo* ‘wspinaczka siłowa, bez wykorzystania dobrej techniki wspinaczkowej’. Te jednostki pokazują, że w środowisku alpinistycznym podczas wspinania mniej ceniona jest siła, bardziej zaś technika i elegancki styl pokonywania dróg wspinaczkowych. Obu frazeologizmom przypisałam w słowniku kwalifikator *lekc.* Z analizy kontekstów wynika bowiem, że *tępe bularstwo* a. *chamskie bularstwo* i *bularskie podciągnięcie ze szpona* są sposobami wspinania wartościowanymi jednoznacznie negatywnie przez środowisko, por. np.:

I to ma być przystawka?! Toż to **chamskie bularstwo**<sup>144</sup>.

---

<sup>142</sup> Por. hasło *szmata* w *Słowniku leksyki alpinistycznej*.

<sup>143</sup> Ł. Lipiński, *Kontuzje stawu łokciowego*, Wspinanie.pl, [www.wspinanie.pl/2011/02/kontuzje-stawu-lokciowego/](http://www.wspinanie.pl/2011/02/kontuzje-stawu-lokciowego/) [data dostępu: 14 marca 2014].

<sup>144</sup> *Pozer, bularz czy pięknoduch*, Wpinka.pl, 19 maja 2008, [http://www.wpinka.pl/na\\_luzie/pozer\\_bularz\\_czy\\_pieknoduch.html](http://www.wpinka.pl/na_luzie/pozer_bularz_czy_pieknoduch.html) [data dostępu: 21 marca 2013].

I te stopnie – wprost finezja, kocie ruchy doprowadzone do perfekcji, miód! Czysta technika, bez żadnych **bularskich pociągnięć ze szpona**<sup>145</sup>.

Oba frazeologizmy utworzono, wykorzystując przymiotnik *bularski* ‘wymagający dużej siły mięśni rąk’, który jest używany w środowisku z lekceważeniem. Jednostki *tępe bularstwo* a. *chamskie bularstwo* wyrażają ujemną ocenę dość silnie ze względu na składniki *chamski* i *tępy*, które w języku ogólnym niosą znaczenia jednoznacznie negatywne. Wartościowanie negatywne w tych elementach tkwi więc w znaczeniu, a przy tym jest dodatkowo wzmacniane kontekstowo przez inne wykładniki wartościujące (por. np. *toż to chamskie bularstwo* w przytoczonym cytacie).

Ujemnie wartościujące są także frazeologizmy odnoszące się do zdarzeń niezależnych od woli wspinacza *zaliczać (zaliczyć) lot* ‘niespodziewanie odpaść od ściany skalnej’ i *zaliczać (zaliczyć) glebę* ‘spaść na ziemię w trakcie wspinaczki’ z racji tego, że obie te czynności są odbierane w środowisku jako niepożądane. Do utworzenia tych wyrażen użyto leksemów odnoszących się do stanów oceniających ujemnie. *Lot* ‘gwałtowne odpadnięcie od ściany’ i *gleba* ‘upadek na ziemię podczas wspinania’ mają znaczenia negatywne i stąd wynika ujemne wartościowanie w omawianych frazeologizmach. Równie niepożądane w alpinistycznej działalności jest *łapanie (złapanie) biwaku* a. *łapanie (złapanie) kibla* ‘spotkanie się z koniecznością przenocowania w górach wysokich poza obozem lub w ścianie skalnej w trakcie wspinaczki wielowyciągowej bez sprzętu biwakowego’, co dla alpinisty jest niekiedy sytuacją bardzo niebezpieczną. Są to przykłady frazeologizmów, w których znaczeniach również tkwi negatywne wartościowanie.

### 7.3.3. Jednostki mające charakter neutralny pod względem wartościowania

Co ciekawe, neutralne pod względem aksjologicznym, choć nacechowane ekspresywnie jest określenie *przyłożyć niutona* a. *przyłożyć wektora* ‘wykorzystać maksymalną siłę mięśni podczas wspinania’. Choć frazeologizm ten również odnosi się do wykorzystania siły we wspinaczce, które we frazeologizmach *tępe bularstwo* a. *chamskie bularstwo*, *drzeć na łapach* i *bularskie podciągnięcie ze szpona* jest raczej piętnowane lub oceniane z lekceważeniem, to przyjrzenie się kontekstom, w jakich występuje połączenie *przyłożyć niutona* a. *przyłożyć wektora*, wskazuje na to, że nie implikuje ono negatywnej oceny, por. np.:

Im wyższa wycena, tym więcej **niutona** trzeba **przyłożyć** i technika też musi być perfect<sup>146</sup>.

<sup>145</sup> J. Pecsz, *Furkapass*, Climbing & Adventure Szkoła Wspinania, [http://szkolawspinaczki.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=66:opowiadania-wspinaczkowe&catid=34:furkapass-podroe-wspinaczkowe&Itemid=99](http://szkolawspinaczki.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=66:opowiadania-wspinaczkowe&catid=34:furkapass-podroe-wspinaczkowe&Itemid=99) [data dostępu: 21 marca 2014].

<sup>146</sup> Wpis na forum dyskusyjnym, Niezależna Grupa Testingowa, NTG.pl, <http://ngt.pl/forum/buty-wspinaczkowe,1693,15.html> [data dostępu: 21 marca 2014].

Jak wynika z powyższego i wielu innych przykładów, użycie frazeologizmu *przyłożyć niutona* może posłużyć do całkowicie neutralnego pod względem oceny opisu techniki wspinaczkowej. Warto więc raz jeszcze podkreślić, że w alpinistycznej frazeologii ta sama cecha, czyli siła mięśni (zwłaszcza w porównaniu z bardziej cenioną dobrą techniką wspinaczkową), może być przedmiotem oceny negatywnej (np. *bularskie podciągnięcie ze szpona czy tępe bularstwo*), pozytywnej (np. *stalowy szpon*) lub mieć charakter całkiem neutralny pod względem aksjologicznym (np. *przyłożyć niutona*).

#### 7.4. Wielowyrzowe terminy wśród jednostek nieciągłych socjolektu polskich alpinistów

Wśród jednostek nieciągłych socjolektu polskich alpinistów wyodrębniłam także dużą grupę, liczącą 91 elementów, dwu- lub trzywyrzowych terminów, które – w odróżnieniu od omówionych powyżej frazeologizmów – mają charakter oficjalny i neutralny pod względem zabarwienia. Alpinistyczna terminologia, podobnie jak zbiór frazeologizmów, wzbogaca zasób słownictwa środowiskowego, jednak pod względem aksjologicznym i ekspresywnym jest to grupa nienacechowana. Jednostki nieciągłe o statusie terminów omawiam osobno, oddzieliwszy ich opis od opisu frazeologii, mam jednak na uwadze to, że alpinistyczne wielowyrzowe terminy sytuują się na pograniczu frazeologii. Andrzej Maria Lewicki i Anna Pajdzińska, omawiając typologię związków frazeologicznych<sup>147</sup>, wyróżniają związki idiomatyczne (inaczej **idiomy**), charakteryzujące się tym, że ich utrwalone w języku znaczenie nie jest wypadkową znaczeń poszczególnych członów i nie wynika z tych znaczeń, oraz struktury sytuujące się właśnie na pograniczu frazeologizmów i grup syntaktycznych. Nazywają te struktury **zestawieniami**. Należą do nich takie utrwalone połączenia wyrazów, które zachowują swoje znaczenia dosłowne, ale znaczenie całego połączenia obejmuje także składniki nabyte przez nie w procesie używania<sup>148</sup>. Zestawieniami, zdaniem autorów, są w większości terminy naukowe, takie jak *kwas siarkowy*, *spółgłoska wargowa* i inne. Stanowiącą drugą część niniejszego opracowania *Słownik leksyki alpinistycznej* prezentuje całą grupę alpinistycznych wielowyrzowych terminów, zdefiniowanych i ilustrowanych cytatami ze źródeł. Do tego rodzaju zestawień terminologicznych należy zaliczyć np. następujące terminy:

- *karta taternika* ‘dokument wystawiany przez Polski Związek Alpinizmu, uprawniający między innymi do uprawiania wspinaczki w Tatrzańskim Parku Narodowym’,

---

<sup>147</sup> Por. A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, *Frazeologia*, op. cit., s. 318–321.

<sup>148</sup> Ibidem, s. 320.

- *atak szczytowy* ‘ostatni etap wspinania, tuż przed szczytem’,
- *asekuracja dolna* ‘asekuracja, w której wspinacz prowadzi drogę, mocując linę kolejno w rozmieszczonych na skale punktach asekuracyjnych, podczas gdy druga końcówka liny jest wpięta do przyrządu asekuracyjnego w uprzęży asekurującego’,
- *lina połówkowa* ‘lina dwużyłowa, w której obie żyły mają średnicę mniejszą niż w linie pojedynczej; żyły liny połówkowej mogą być prowadzone dwutorowo’,
- *wspinaczka mikstowa* ‘wspinaczka polegająca na pokonywaniu dróg, które wymagają stosowania miejscami technik skalnych, a w innych miejscach technik lodowych’,
- *punkt asekuracyjny* ‘stalowy element wbity w skałę, przystosowany do wpinania liny podczas wspinaczki’,
- *styl obłęźniczy* ‘taktyka zdobywania szczytu polegająca na utworzeniu rozbudowanej bazy i podejmowaniu kolejnych prób ataku szczytowego’.

O stosunku między związkami frazeologicznymi a terminami pisze także Stanisław Skorupka:

Pod względem formalnym, tj. pod względem budowy, nie ma zasadniczej różnicy między związkiem frazeologicznym a terminem specjalnym. Na skutek tego, że związki frazeologiczne powstają spontanicznie, odznaczają się one większym zróżnicowaniem połączeń składniowych, terminy specjalne zaś, jako tworzone świadomie, odznaczają się większą prostotą formalną<sup>149</sup>.

Badacz podkreśla również to, że pod względem stopnia leksykalizacji związki frazeologiczne wykazują się większą różnorodnością niż terminy. Zaznacza także, że związki frazeologiczne stałe wyrażają pojęcia i stany bardziej złożone, mają charakter przenośny, natomiast w terminologii specjalnej połączenia wyrazowe nie mają charakteru przenośnego, lecz przypisuje się im ustalone znaczenia. Stanisław Skorupka uważa przy tym, że w terminologii specjalnej nie ma związków stałych w ścisłym sensie, sytuują się one na pograniczu związków łączliwych i stałych<sup>150</sup>.

Analiza jednostek nieciągłych socjolektu polskich alpinistów wykazała jednak, że wszystkie połączenia (terminy i frazeologizmy) mają charakter stały. Kryterium stopnia zespolenia składników związków frazeologicznych należy zatem w tym wypadku odrzucić. W *Słowniku leksyki alpinistycznej* notuję wyłącznie jednostki nieciągłe będące związkami stałymi.

<sup>149</sup> S. Skorupka, *Wstęp* [w:] idem, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 1967, s. 8.

<sup>150</sup> Ibidem.

Wszystkie terminy mają podobną strukturę, np. *asekuracja oddolna* 'asekuracja polegająca na tym, że wspinacz mocuje linę kolejno w rozmieszczone na skale punkty asekuracyjne, druga końcówka liny jest wpięta do przyrządu asekuracyjnego w uprząży asekurującego', *asekuracja z ciała* 'asekuracja polegająca na wyhamowaniu odpadnięcia partnera od ściany za pomocą liny oplecionej wokół ciała asekuranta, stosowana przed wprowadzeniem do technik alpinistycznych przyrządów asekuracyjnych', *pierwsze wejście* 'pierwsze zdobycie dziewiczego szczytu bądź innej formacji górskiej lub skalnej', *drabina Bachara* 'przyrząd treningowy w formie drabiny, którą umieszcza się w przewieszonych miejscach'. Rzeczowniki wchodzące w skład wyrażen są określane przymiotnikami, rzeczownikami w dopełniaczu lub wyrażeniami przyimkowymi, umieszczanymi zazwyczaj w postpozycji.

Warto zaznaczyć, że w zbiorze alpinistycznych oficjalnych wielowyzrazowych terminów znajduje się grupa jednostek, które mają swoje synonimiczne odpowiedniki w grupie słownictwa nieoficjalnego, np. oficjalny termin *asekuracja osobista* jest synonimiczny względem nieoficjalnego leksemu *autoasekuracja* a. *auto*, *drabinka zjazdowa* jest synonimem powstałego wtórnie nieoficjalnego *fortepianu*, o *kluczu do kości*, który jest terminem, mówi się także, używając ekspresywnego określenia *jebadełko*, *metoda sztucznych ułatwień* zwana jest z kolei nieoficjalnie *hakówką*. W słownictwie środowiska można znaleźć jeszcze wiele takich przykładów<sup>151</sup>. Jak wynika z analizy materiału leksykalnego, zwykle odpowiedniki nieoficjalne są pochodne od jednostek nieciąglych, pełniących funkcję terminów.

Podobnie jak w grupie frazeologizmów, wśród wielowyzrazowych terminów znajdują się warianty funkcjonujące równolegle w środowiskowych tekstach i wypowiedziach, np.:

- *metoda sztucznych ułatwień* a. *technika sztucznych ułatwień*,
- *węzeł zderzakowy podwójny* a. *węzeł podwójny zderzakowy*,
- *asekuracja własna* a. *własna asekuracja*,
- *asekuracja lotna* a. *lotna asekuracja*.

Wariantywność sprowadza się w tych jednostkach zwykle do zmiany kolejności składników lub wymiany jednego komponentu. Przeanalizowane teksty potwierdzają funkcjonowanie obu wariantów, w *Słowniku leksyki alpinistycznej* warianty te są ilustrowane odpowiednimi cytatami.

\*\*\*

W zbiorze alpinistycznych jednostek nieciąglych znajduje się spora liczba jednostek o dużym natężeniu ekspresji, funkcjonujących obok wielowyzrazo-

<sup>151</sup> Szerzej o relacji synonimii i wymienionych tu przykładach piszę w rozdziale dziesiątym.

wych terminów o charakterze neutralnym. Oba te typy jednostek nieciągłych (frazologizmy i terminy) stanowią w sumie około 20% alpinistycznej leksyki w ogóle, a więc nieszczerólnie dużą, ale ważną jej część. Znajdują się wśród nich 53 ekspresywne frazeologizmy i 90 wielowyrzowych terminów oficjalnych. We wspinaczkowej terminologii dominuje tendencja do precyzji komunikatu i przeważa funkcja komunikatywna, natomiast w zbiorze frazeologizmów na pierwszy plan wysuwa się funkcja ekspresywna. Omówienie struktury i znaczeń alpinistycznych frazeologizmów pozwoliło wydobyć w zarysie wartości, jakie odbijają się w tej grupie słownictwa.

### 7.5. Wyrazy i wyrażenia wymagające określonej reakcji odbiorcy

W leksyce alpinistycznej wyodrębnia się również zbiór swoistych komend, tj. komunikatów, które wymagają od odbiorcy określonej, właściwie zawsze tej samej reakcji. Ich znaczenie objaśniam, wykorzystując definicje sytuacyjne, z wyrażeniem metatekstowym. Znajdują się wśród tych alpinistycznych komend zarówno komunikaty jednowyrzowe, jak i wielowyrzowe. Można wśród nich wyodrębnić dwa typy:

1. Komunikaty wymagające słownej reakcji adresata, np.:

1a. Jednowyrzowe:

- *ile?* ‘pytanie o długość liny, która pozostała na stanowisku’, wymaga informacji o pozostałej długości liny, np.: *połowa!*

1b. Dwuwyrzowe:

- *mogę iść?* ‘pytanie, czy partner jest gotowy do asekuracji’, wymaga zawsze stałej odpowiedzi: *możesz iść!* ‘zgoda asekuranta na rozpoczęcie wspinaczki przez partnera’<sup>152</sup>,
- *mam auto!* ‘informacja o tym, że wspinacz jest wpięty do stanowiska asekuracyjnego’, wymaga reakcji w postaci komunikatu: *nie asekuruj!* ‘potwierdzenie, że partner przestaje asekurować wspinacza, który założył własną asekurację’.

2. Komunikaty wymagające reakcji w zachowaniu adresata, np.:

2a. Jednowyrzowe:

- *czujnie!* ‘prośba o ostrożną asekurację’,
- *wybijerz!* ‘prośba o zmniejszenie długość luźnej liny pomiędzy wspinaczem a przyrządem asekuracyjnym’,
- *uwaga, lina!* ‘informacja oznaczająca, że z góry będzie zrzucona lina’,

<sup>152</sup> Tylko taka odpowiedź zezwala na rozpoczęcie wspinaczki. Odpowiedź przecząca powoduje, że cel komunikatu nie zostanie osiągnięty.

- *kamień!* ‘ostrzeżenie przed jakimkolwiek prócz liny spadającym z góry przedmiotem’.

2b. Dwuwyrazowe:

- *daj luz!* ‘prośba o wydanie zapasu liny, koniecznego do pokonywania drogi lub przewiązywania się’,
- *daj blok!* ‘prośba o naprężenie liny podczas asekuracji’,
- *w dół!* ‘prośba o opuszczenie partnera’,
- *lina wolna!* ‘komenda wydawana po zjeździe, oznaczająca, że wspinacz zjechał z pewnego odcinka drogi i partner może zjeżdżać’.

Komunikaty te mają charakter skrótowy, są precyzyjne, zawsze rozumiane w ten sam sposób i wymagają od odbiorcy zawsze tej samej reakcji. Tendencja do precyzji i skrótu w tego typu komunikatach przejawia się również w tym, że zwroty *daj luz!* i *daj blok!* bywają w trakcie akcji wspinaczkowej skracane do postaci *luz!* i *blok!*

---

## 8. Słownictwo przejęte z języka ogólnego ze zmianą znaczenia

Opisywany socjolekt został zasilony przez znaczną grupę neosemantyzmów, tj. wyrazów zaczerpniętych z języka ogólnego oraz innych socjolektów i odmian, którym środowisko nadało nowe znaczenia. W zebranych materiale leksykalnym znajduje się około 160 neosemantyzmów, co stanowi 22% słownictwa alpinistycznego. Okazuje się, że obfitym źródłem, z którego czerpał socjolekt polskich alpinistów, jest słownictwo polszczyzny ogólnej.

W omawianym przeze mnie socjolekcie proces neosemantyzacji polega na przeniesieniu nazwy istniejącej w języku ogólnym na element rzeczywistości, z którym środowisko styka się na co dzień<sup>153</sup>. Jak podkreśla Barbara Pędzich, neosemantyzacja w socjolektach jest procesem skierowanym na zewnątrz, wykracza bowiem poza granice jednej odmiany leksykalnej, a nowe znaczenie powstaje na użytek innej odmiany<sup>154</sup>. Zmiany znaczeniowe, które zachodzą w wyrazach przeniesionych z języka ogólnego do socjolektu, mogą mieć różny mechanizm. W socjolekcie polskich alpinistów są one oparte w większości przypadków na metonimii lub metaforze. Należy przy tym podkreślić, że zmiany znaczeniowe mogą polegać na przeniesieniu nazwy bądź przeniesieniu znaczenia.

Pełny podział zmian znaczeń przedstawia Stanisław Grabias, posilując się koncepcją Stephena Ullmana. Ta klasyfikacja obejmuje:

1. Przeniesienie nazw:

- przez podobieństwo znaczeń,
- przez styczność znaczeń.

2. Przeniesienie znaczeń:

- przez podobieństwo nazw,
- przez styczność nazw<sup>155</sup>.

Wśród neosemantyzmów alpinistycznych odnotowałam wyłącznie zmiany znaczeniowe opierające się na podobieństwie i styczności znaczeń, tj. na metonimii i metaforze. Druga część klasyfikacji Grabiasa nie daje się zastosować

---

<sup>153</sup> Por. na ten temat także: B. Pędzich, *Jak powstaje socjolekt? Studium słownictwa paralotniarzy*, Warszawa 2012, s. 85–88.

<sup>154</sup> Ibidem, s. 87.

<sup>155</sup> S. Grabias, *Paronimia jako proces leksykalny*, „Socjolingwistyka” 1982, t. 4, s. 79.

w analizie socjolektu polskich alpinistów, pozostaje zatem niewypełniona. Omawiając zmiany znaczeniowe w neosemantyzmach socjolektu polskich alpinistów, wykorzystuję pierwszą część podziału. Te dwa typy przeniesień nazwy (metaforę i metonimię) wyróżnia także Danuta Buttler w książce *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*. Ustalenia zaprezentowane przez badaczkę w tej pracy przyjmuję za podstawę do interpretacji zjawisk zachodzących w opisywanym przeze mnie socjolekcie.

Oprócz tych najczęstszych mechanizmów wykorzystywanych przy neosemantyzacji przez socjolekt alpinistyczny (metafora i metonimia) stosowane jest także nadawanie nowych znaczeń oparte na dwóch innych procesach: zawężenia znaczenia i podobieństwa brzmieniowego. Zostaną one omówione w kolejnych podrozdziałach. Nie zanotowałam neosemantyzmów opartych na mechanizmie rozszerzenia znaczenia.

Zmiany znaczenia po przeniesieniu wyrazu z języka ogólnego na grunt omawianego socjolektu mogą mieć różne natężenie. Środowisko alpinistów czasami przejmuje wyraz z języka ogólnego i wprowadza do niego jedynie drobną zmianę semantyczną, niekiedy zaś – kierując się potrzebami nazewniczymi grupy – całkowicie modyfikuje znaczenie przejętego wyrazu.

### 8.1. Neosemantyzy powstałe w wyniku styczności znaczeń

Neosemantyzy w socjolekcie polskich alpinistów powstające w wyniku styczności znaczeń stanowią mniejszą część zebranych jednostek. Większość alpinistycznych neosemantyzmów opiera się na metaforze. Mechanizm zmiany metonimicznej można zaobserwować np. w wyrazie *śmigło* 'helikopter ratowniczy'. W przypadku tego leksemu mamy do czynienia z metonimią części i całości, a mówiąc ściślej – z zastąpieniem nazwy rodzaju statku powietrznego nazwą jego części składowej. Podobny rodzaj styczności jest widoczny w alpinistycznym neosemantyzmie *szpon* 'silna ręka', w którym określenie części kończyny zwanej tu *szponem* (w języku ogólnym 'ostrzy, zakrzywiony pazur, zwykle ptaków drapieżnych') nazywa całą kończynę.

Styczność przestrzenną można dostrzec w wyrazie *gleba*, który w środowisku polskich alpinistów występuje w dwóch znaczeniach: 'nocleg w schronisku na podłodze' i 'upadek na ziemię podczas wspinania'<sup>156</sup>. W obu znaczeniach tego neosemantyzy mamy do czynienia z mechanizmem metonimii „miejsce

<sup>156</sup> Rzeczownik *gleba* w socjolekcie paralotniarskim występuje z kolei w znaczeniu 'niezamierzone lądowanie'. W leksyce paralotniarskiej jest on również przykładem neosemantyzy będącego wynikiem metonimii. W tym wypadku jest to metonimia „miejsce lądowania” zamiast „sposób lądowania” (por. B. Pędzich, *Jak powstaje socjolekt?*, op. cit., s. 121).

spania” i „miejsce upadku” zamiast – w pierwszym znaczeniu wyrazu *gleba* – czynności spania, w drugim zaś – czynności spadania na ziemię.

## 8.2. Neosemantyzy powstałe w wyniku podobieństwa znaczeń

Zasadniczą część neosemantyzmów w socjolekcie alpinistycznym stanowią te, które powstały w wyniku metafory. Jak podkreśla Danuta Buttler, kojarzenie zjawisk na podstawie ich różnorodnych cech pokrewnych stanowi najbardziej typowy mechanizm ludzkiego myślenia<sup>157</sup>. W języku ogólnym przenośnia jest najczęstszym mechanizmem wpływającym na przekształcenia znaczeniowe. Również w socjolekcie polskich alpinistów – jak wynika z analizy – neologizmy znaczeniowe powstałe w procesie kojarzenia na podstawie podobieństwa między zjawiskami, przedmiotami i osobami są najczęstsze. Wśród zebranych neosemantyzmów alpinistycznych tego typu znajdują się przede wszystkim rzeczowniki nazywające przyrządy, miejsca, ludzi i czynności oraz czasowniki nazywające czynności i stany. Przymiotniki udało się odnotować zaledwie trzy (*czujny* ‘odznaczający się koniecznością uważnego wspinania’, *eksponowany* ‘mający dużą wysokość i przepaściłość’ i *psychiczny* ‘wymagający dużej odwagi, stwarzający niebezpieczeństwo’).

### 8.2.1. Nazwy przyrządów alpinistycznych

Wśród neosemantyzmów alpinistycznych, które powstały w wyniku skojarzenia desygnatów na zasadzie podobieństwa pewnych cech, znajduje się wiele rzeczownikowych nazw przyrządów alpinistycznych. Jest to najliczniejsza grupa neosemantyzmów pojawiających się w interesującym mnie socjolekcie. Należy do nich np. leksem *łyżka* ‘hak, którego ostrze jest prostopadłe do ucha’. Budowa tego narzędzia alpinistycznego budzi skojarzenie z narzędziem do czerpania czegoś, tak jak łyżka służy do czerpania płynu. W neosemantyzmie *korkociąg* ‘śruba lodowa przypominająca otwieracz do butelek zamykanych korkiem’ również wykorzystano podobieństwo tego narzędzia do określonego typu otwieracza do butelek (korkociągu). Kolejne przykłady nazw przyrządów alpinistycznych, w których przeniesienie nazwy nastąpiło wskutek skojarzenia na podstawie podobieństwa przedmiotów, to: *garnek* ‘kask do wspinaczki’, *fortepian* ‘przyrząd do zjeżdżania składający się z ramy i zamontowanych na niej szczebli hamujących lub przyrząd zjazdowy składający się z wielu ruchomych poprzeczek’, *agrafka 2* ‘druciany zamek w karabinkach, z których składa się podstawowy we współczesnej wspinaczce przyrząd służący do wpinania liny w punkt asekuracyjny’, *szable* ‘długie haki stosowane w terenie śnieżno-

<sup>157</sup> D. Buttler, *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978, s. 88.

-lodowym', *ósemka* 'metalowy przyrząd zjazdowy przypominający kształtem cyfrę 8', *raki* 'metalowa podeszwa z kolcami przypinana do butów, służąca do wspinaczki w śniegu i lodzie', *kubek* 'przyrząd asekuracyjny o kształcie przypominającym kubek z dwoma otworami na obie żyły liny'. W większości wymienionych nazw przyrządów podstawę przeniesienia stanowiło podobieństwo budowy (*fortepian, agrafka*) lub kształtu przedmiotów (*szable, kask, ósemka, kubek*). Metafora *raki* z kolei – jak się wydaje – występuje w następującej funkcji: raki czepiają się podłoża, tak jak rak (zwierzę) czepia się czegoś szczypcami.

Dzięki dostrzeżeniu podobieństwa cech przedmiotów powstał także alpinistyczny neosemantyzm *skorupy* 'pasujące do raków sztywne buty alpinistyczne, których zewnętrzna warstwa wykonana jest z plastiku'. Podstawą przeniesienia nazwy jest tu pewna wspólna właściwość, a mianowicie twardość skorupy i butów. Ten typ butów alpinistycznych nazwano tak ze względu na sztywny i twardy materiał, z którego się je wykonuje. Cecha materiału posłużyła jako podstawa skojarzenia również w neosemantyzmie *cerata* 'nieprzemakalny kombinezon grotolaza'. Podobieństwo między desygnatami alpinistki dostrzegli też, przenosząc do swojego socjolektu nazwę *kość*. Oznacza ona tu 'metalowe urządzenie służące do klinowania w szczelinie skalnej, zakładania tzw. własnej asekuracji'.

Wśród nazw przyrządów i narzędzi alpinistycznych znajduje się jeszcze wiele neosemantyzmów, które powstały wskutek przeniesienia metaforycznego. Należą do nich między innymi *rondo* 'okrągły namiot wyprawowy' czy *kiszka* 'foliowy rękaw na wyprawową żywność'. Podstawą utworzenia wszystkich neosemantyzmów, które zaliczam do kategorii nazw przyrządów alpinistycznych, jest dostrzeżenie podobieństwa desygnatów do rzeczy i obiektów noszących te nazwy w polszczyźnie ogólnej.

### 8.2.2. Nazwy formacji skalnych i górskich

Metafora była także podstawą przeniesienia z polszczyzny ogólnej nazw potrzebnych alpinistom do nazwania pewnych formacji skalnych i górskich, z którymi stykają się stale w swojej działalności wspinaczkowej. Wśród tego typu neosemantyzmów znajdują się między innymi leksemy: *dziura* 'jaskinia', *cipa* i *zacisk* (mające to samo znaczenie: 'wąskie miejsce w jaskini, zwykle nie do przejścia', ale różniące się nacechowaniem stylistycznym), *kaloryfer 1* 'forma naciekowa przypominająca żebra grzejnika', *oczko* 'chwyt w kształcie pojedynczej dziurki, występujący na ogół w skale wapiennej', *szyjka* 'zwięźlenie pomiędzy dwiema formacjami skalnymi' czy *okularki* 'chwyt w kształcie dwóch oczek umiejscowionych blisko siebie'. Miejsca, które spotyka alpinista w trakcie wspinaczki, często zawdzięczają więc swoje nazwy skojarzeniu ich wyglądu, kształtu czy budowy z wyglądem desygnatów noszących takie nazwy w pol-

szczyźnie ogólnej. Podstawą przeniesienia jest zatem wizualne podobieństwo desygnatów. Do tej grupy należy także leksem *zandarm* ‘formacja skalna lub lodowa w górach wysokich przypominająca kształtem ludzką postać’, którego nazwa powstała w wyniku skojarzenia podobieństwa pewnej formacji skalnej z wyglądem funkcjonariusza policji wojskowej, stojącego na posterunku, oraz *trabant* ‘niesamodzielną, ale dość okazałą formacją skalną’ – nazwany tak z powodu podobieństwa do sylwetki samochodu produkowanego dawniej w VEB Sachsenring Automobilwerke. Różne typy ukształtowania powierzchni skały są określane przez takie neosemantyzmy, jak: *mydło* ‘wyslizgane skały wapienne w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej’, *gniot* ‘bardzo mały i niewygodny chwyt na drodze wspinaczkowej’, *parch* ‘krucha, porośnięta mchem lub inną roślinnością ściana skalna’, *plyta* ‘płaska, gładka skała’ czy *wampir* ‘ostrokanciasty chwyt, który tkwi luźno w ścianie’. O ile w wypadku neosemantyzmów *mydło* i *plyta* podobieństwo do desygnatów nazwanych tak w polszczyźnie ogólnej jest łatwo uchwytnie, o tyle w wypadku *gniota*, *parchu* (środowiskowo także *parcha*) i *wampira* skojarzenie jest już dalsze i mniej oczywiste. Do omawianego tu typu neosemantyzmów można także zaliczyć leksem *platforma* ‘większa od półki skalnej płaska formacja w górach wysokich’ (inne znaczenie ‘miejsce pod namiot wyrąbywane w lodzie lub wykopywane w śniegu’), który powstał dzięki skojarzeniu określonych miejsc występujących w realiach alpinistycznych z jakąkolwiek inną płaską powierzchnią<sup>158</sup>, oraz *beton* ‘mocno zbity, twardy śnieg’. Ta ostatnia nazwa jest formą śnieżno-lodową, podczas gdy wszystkie opisane powyżej należą to struktur skalnych. Podstawą skojarzenia między betonem budowlanym a betonem-śniegiem jest dostrzeżenie podobieństwa struktury jednego i drugiego.

### 8.2.3. Nazwy chwytów wspinaczkowych

Wyrazy *tuczek* ‘chwyt wymagający ułożenia palców w zaokrąglony kształt’ i *ścisk* ‘chwyt na skale wymagający zaciśnięcia dłoni’ określają w środowisku alpinistycznym pewne typy chwytów spotykanych przez wspinaczy na skale. Podobnie jest z leksemami *kaloryfer 2* ‘chwyt ściskowy, w którym palce układają się w kształt przypominający żebro grzejnika’<sup>159</sup> i *piramidka* ‘sposób ułożenia dłoni na skalnym chwycie polegający na takim ustawieniu trzech palców, które przypomina kształt małej piramidy’. Nazwy te – podobnie jak nazwy opisanych

<sup>158</sup> Możliwe jest także uznanie *platformy* w znaczeniu alpinistycznym za rezultat zwięzienia znaczenia. W języku ogólnym ma ona bowiem sens ‘płaska pozioma powierzchnia czegoś; płaszczyzna’. Por. S. Dubisz, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.

<sup>159</sup> *Kaloryfer* w socjolekcie alpinistycznym występuje także w drugim znaczeniu: ‘forma naciekowa przypominająca żebra grzejnika’.

już powyżej rzeczy, miejsc czy obiektów – powstały wskutek dostrzeżenia podobieństwa do desygnatów nazwanych tymi wyrazami w polszczyźnie ogólnej.

#### 8.2.4. Nazwy węzłów wspinaczkowych

Wizualne podobieństwo stało się także podstawą przeniesienia w neosemantyzmach *skowronek* ‘węzeł zaczepowy, stosowany często w alpinizmie jaskiniowym’ i *motylek* ‘węzeł wykorzystywany do poręczowania trawersów lub jako węzeł amortyzujący’. Należy przy tym zaznaczyć, że alpinistyczny neosemantyzm *skowronek* jest nieoficjalnym odpowiednikiem terminu *główka skowronka* i od niego został utworzony. Zarówno w wypadku *motylka*, jak i *skowronka* przeniesienie nastąpiło dzięki dostrzeżeniu podobieństwa między typami węzłów stosowanych w alpinizmie a wyglądem owada i ptaka.

#### 8.2.5. Nazwy osób i grup ludzi

Pewną część alpinistycznych neosemantyzmów powstałych w wyniku metafory stanowią także nazwy osób lub grup ludzi. Należy do nich między innymi *karawana* ‘zespół alpinistów wędrujących razem do bazy, zwykle w towarzystwie tragarzy i objuczonych zwierząt’, która w polszczyźnie ogólnej występuje w znaczeniu ‘grupa pielgrzymów lub kupców wiozących towary, podróżujących ze względów bezpieczeństwa wspólnie, głównie na wielbłądach, przez pustynie lub stepy Afryki i Azji’<sup>160</sup>. Przeniesienie tej nazwy nastąpiło wskutek dostrzeżenia podobieństwa między wędrującymi kupcami a alpinistami wchodzącymi do kolejnych obozów razem z tragarzami i – niekiedy – jucznymi zwierzętami. Poza tym możliwe jest także skojarzenie między pustynią, po której podróżują kupcy, a „pustynią” śnieżną, która jest obszarem eksploracji alpinistów. Innym przykładem tego typu jest neosemantyzm *tramwaj* ‘zespół wspinaczkowy połączony linami’. Przeniesienie tej nazwy opiera się na skojarzeniu wyglądu alpinistów idących na wspólnej linii z wagonami tramwaju jadącego wzdłuż trakcji. Do socjolektu alpinistycznego przeszło także ekspresywne określenie *jaskiniowiec* ‘alpinista jaskiniowy’. Neosemantyzm ten, powstały również w wyniku metafory, bazuje na skojarzeniu alpinisty schodzącego w głąb jaskini i wspinającego się w niej z człowiekiem pierwotnym, żyjącym w jaskini<sup>161</sup>. Warto zaznaczyć, że określenie *jaskiniowiec* może mieć różne nacechowanie, w zależności od tego, czy posłuży się nim grotolaz, alpinista wysokogórski, czy wspinacz skalny. Jak wspominałam, grupy tworzące środowisko współlistnieją i współdziałają, jednakże język wskazuje na zarysowujące się między nimi animozje. Określenie *jaskiniowiec* w ustach

<sup>160</sup> Por. S. Dubisz, *Uniwersalny słownik...*, op. cit.

<sup>161</sup> Jest to gra znaczeń. Teoretycznie można uznać za ogólne znaczenie ‘człowiek związany z jaskinią’, z którego wyprowadzono oba znaczenia.

alpinisty lub wspinacza skalnego może być lekceważące, w ustach grotoląza zaś jedynie żartobliwe, a nawet neutralne. Do tej grupy neosemantyzmów należy także dodać określenie *szambonurek* 'lekceważąco o alpinistcie jaskiniowym', stosowane przez wspinaczy skalnych w stosunku do grotolązów. Określenie to zostało zaczerpnięte przez alpinistów z potocznego rejestru polszczyzny, gdzie oznacza kogoś, kto obsługuje pojazd opróżniający szamba<sup>162</sup>.

### 8.2.6. Nazwy technik i manewrów wspinaczkowych

Do grupy neosemantyzmów, w których przeniesienie nazwy nastąpiło w wyniku mechanizmu metafory, należą także rzeczownikowe nazwy czynności i stanów charakterystycznych dla działalności wspinaczkowej, np. *wahadło* 'manewr na linie, powodujący ruch wahadłowy wspinacza', *telegraf* 'drzenie nóg tuż przed odpadnięciem od ściany' czy *solówka* 'wspinaczka z autoasekuracją, bez partnera'. Określenia *wahadło* i *telegraf* powstały ze względu na podobieństwo czynności w pierwszym i stanu w drugim przypadku do działania urządzeń określanymi tymi nazwami w polszczyźnie ogólnej. Drzenie nóg skojarzono z drżaniem igły telegrafu, zaś specyficzny ruch liny podczas wykonywania pewnego wspinaczkowego manewru z działaniem wahadła. Wśród technik wspinaczkowych występuje też taka czynność jak *krzyż* 'skrzyżowanie rąk w sekwencji ruchów podczas wspinania'. Nazwano ją tak dlatego, że układ rąk wspinacza wykonującego ten manewr wspinaczkowy przypomina właśnie krucyfik. *Solówka* zaś oznacza w różnych dziedzinach sztuki (muzyce, aktorstwie czy balecie) partię przeznaczoną do wykonywania na scenie przez jednego artystę. Podstawę przeniesienia tej nazwy do socjolektu alpinistycznego stanowiło więc skojarzenie samotnie wspinającego się alpinisty, który asekuje się samodzielnie, z artystą wykonującym samotnie jakąś część utworu muzycznego, baletowego czy operowego. Dzięki dostrzeżeniu tego podobieństwa środowisko alpinistyczne przejęło także wyraz *solo* 'pokonywanie drogi samotnie, bez partnera'<sup>163</sup> (stąd także *solista* 'wspinacz samotnik, wspinający się bez asekuranta'). Interesujący przykład przesunięcia metaforycznego stanowi nazwa techniki wspinaczkowej *egipcjanin* 'technika wspinaczkowa polegająca na uniesieniu jednej stopy powyżej kolana'. Przesunięcie znaczeniowe zaszło tu w wyniku skojarzenia wyglądu alpinisty, wykonującego pewien manewr w trakcie wspinaczki, z charakterystycznymi przedstawieniami na malowidłach starożytnych Egipcjan. Nazwą techniki wspinaczkowej jest także wyraz *szmata* 'podciągnięcie na jednej ręce

<sup>162</sup> Por. „Znajoma z Mazur ma ojca szambonurka, zawsze wszyscy się z niej śmieją... A tu nie ma z czego. Praca bardzo oślacalna” [www.forumarchiwum.gry-online.pl].

<sup>163</sup> Alpinistyczne *solo* można by także potraktować jako zawężenie znaczenia, jeśli przyjąć interpretację, że *solo* ogólnie znaczy 'samotnie'.

w trakcie wspinaczki'. Pochodzenie tego wyrazu i mechanizm ewentualnego przesunięcia metaforycznego są tutaj niejasne. Wyraz ten – w innym znaczeniu – występuje także w socjolekcie paralotniarskim. Barbara Pędzich zalicza go do zapożyczeń znaczeniowych i wywodzi od niemieckiego słowa *der Lappen*. Podkreśla przy tym, że:

[...] słowo to [szmata w socjolekcie paralotniarskim] jest wprawdzie nacechowane bardzo potocznie, nawet pospolicie, a wiele osób oceniłoby je jako wulgarnie – co jest zrozumiałe, choćby ze względu na inne znaczenia tego wyrazu przypisywane mu w języku potocznym – jednak dla paralotniarzy ma ono najczęściej charakter żartobliwy<sup>164</sup>.

W socjolekcie alpinistycznym natomiast leksem *szmata* ma charakter raczej neutralny (choć wielu użytkowników języka niezających socjolektu alpinistycznego uznałoby go za ekspresywny). Pod względem wartościowania wyraz *szmata* wśród alpinistów ma charakter zdecydowanie dodatni. Umiejętność wykonania *szmaty* jest w środowisku pożądana. Paralotniarską i alpinistyczną *szmatę* łączy brak wartościowania negatywnego, które pozornie narzuca się w interpretacji. Środowisko alpinistów, przypisując *szmacie* nowe znaczenie, dokonało swoistej melioracji – żadne ze znaczeń wyrazu *szmata* w języku ogólnym i potocznym nie jest bowiem pozytywne ani nawet neutralne.

#### 8.2.7. Czasownikowe i rzeczownikowe nazwy czynności, stanów i zdarzeń

W wyniku metafory powstało również wiele neosemantyzmów będących czasownikowymi określeniami czynności i stanów. Odnotowałam 35 takich czasownikowych neosemantyzmów. Należą do nich między innymi leksemy *atakować* 'przystępować do zdobywania wierzchołka góry' i *rozpoznać* 'podjąć próbę wejścia na drogę wspinaczkową lub szczyt bez dotarcia do końca'. Czasownik *atakować* wszedł do socjolektu alpinistycznego przez skojarzenie ostatniego etapu wspinaczki tuż przed wejściem na szczyt z nacieraniem wojsk, których celem jest zdobycie jakiegoś obiektu. Neosemantyzm *rozpoznać* powstał być może w wyniku skojarzenia próby wejścia na szczyt w alpinizmie z częścią wstępną operacji bojowej. Alpinistyczne *atakowanie* i *rozpoznawanie* nawiązuje zatem do terminologii wojskowej. Podobnie jest z neosemantyzmem *szturm* 'ostatni etap wspinania tuż przed szczytem'. Przeniesienie nazwy *szturm* odbyło się na podstawie skojarzenia ostatniego etapu zdobywania jakiegoś obiektu w walce zbrojnej z ostatnim etapem wchodzenia na szczyt. Warto tu dodatkowo zwrócić uwagę na metaforę „wchodzenie na szczyt – to walka, zdobywanie”.

---

<sup>164</sup> B. Pędzich, *Jak powstaje socjolekt?*, op. cit., s. 60.

Wśród czasownikowych nazw czynności i stanów, które powstały w wyniku neosemantyzacji, znajdują się także takie czasowniki jak *skradać się* ‘wspinać się czujnie i uważnie’. Przeniesiono tę nazwę z języka ogólnego na grunt socjolektu alpinistów, ponieważ dostrzeżono podobieństwo wyglądu skradającego się człowieka i uważnie wspinającego się alpinisty. Trudniej uchwytny jest mechanizm przesunięcia metaforycznego w neosemantyzmie *łoić* ‘wspinać się’. Wyraz ten w podstawowym znaczeniu w polszczyźnie ogólnej ma sens ‘bić kogoś, sprawiać komuś lanie’. Zapewne doszło tu do głosu dalsze skojarzenie, związane z „pobicie”, „pokonaniem” drogi wspinaczkowej.

### 8.3. Zawężenie znaczenia

W zebranych materiale odnotowałam także przykłady zawężenia znaczenia. Wyrazy zaczerpnięte z polszczyzny ogólnej, mające w niej znaczenia ogólniejsze i obejmujące swym zakresem szerszą treść, po przeniesieniu do socjolektu polskich alpinistów uległy specjalizacji, a ściślej – leksemy o ogólniejszych znaczeniach zostały zaczerpnięte przez socjolekt po to, by można było nimi nazwać węższe, środowiskowe realia. Są wśród nich czasowniki, rzeczowniki i rzeczowniki od-słowne. Do takich wyrazów należy np. czasownik *eksplorować* ‘odkrywać nowe lub nieznanne dotąd szczyty, tereny wspinaczkowe lub części jaskiń’ i rzeczownik *eksploracja* ‘odkrywanie nowych lub nieznanych dotąd szczytów, terenów wspinaczkowych lub części jaskiń’, które w polszczyźnie ogólnej (w erudycyjnej warstwie słownictwa) mają znaczenia – odpowiednio – ‘badać, przeszukiwać, poszukiwać’ i ‘badanie, dociekanie, poszukiwanie, odkrywanie czegoś’. Po przeniesieniu tych nazw do socjolektu nastąpiło istotne zawężenie ich znaczeń – sprowadzenie eksplorowania li tylko do odkrywania nowych miejsc typowych dla działalności alpinistycznej. Również wyraz *ekspedycja*, oznaczający w polszczyźnie ogólnej wyprawę zorganizowaną w jakimś celu, przeniknął do socjolektu alpinistycznego, specjalizując swe znaczenie (‘wyprawa wysokogórska’). Podobnego typu zawężenie znaczenia można zauważyć także w neosemantyzmie *ubezpieczać* ‘zakładać w górach wysokich sprzęt zabezpieczający przed wypadkiem’. W polszczyźnie ogólnej w najszerszym znaczeniu *ubezpieczać* to ‘zapewniać bezpieczeństwo’<sup>165</sup>. Do socjolektu alpinistycznego wyraz został przeniesiony po to, by można nim było nazwać węższe, środowiskowe realia.

<sup>165</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego* przy wyrazie *ubezpieczać* uwzględnia także znaczenie alpinistyczne w turystyce wysokogórskiej: ‘przywiązać się (przywiązywać się) wspólną liną z innym wspinaczem w celu zabezpieczenia go przed wypadkiem; asekurować’, opatruje je jednak kwalifikatorem *sport*. Por. S. Dubisz, *Uniwersalny słownik...*, op. cit. W rzeczywistości alpinści rozróżniają jednak *asekurację* i *ubezpieczanie*. Asekurować można partnera wspinaczkowego, ubezpieczać zaś drogę w górach wysokich.

Zawężenie znaczenia nastąpiło także w neosemantyzmie *działać*, używanym w socjolekcie alpinistycznym w znaczeniu 'prowadzić akcję wspinaczkową w górach wysokich'. W polszczyźnie ogólnej czasownik ten funkcjonuje w szerokim znaczeniu 'robić, tworzyć coś, być czynnym, pracować'. Po przeniesieniu do socjolektu polskich alpinistów wyraz nabrał węższego znaczenia, ograniczonego do prowadzenia działalności wspinaczkowej w górach wysokich.

Jako neosemantyzm powstały w wyniku zawężenia znaczenia należy potraktować wyraz *torować*, w języku ogólnym oznaczający 'usuwać przeszkody, robić przejście, wolny przejazd'. W alpinizmie ma on znaczenie dostosowane do realiów wspinaczkowych – 'przecierać szlak w głębokim śniegu'. W alpinistycznym znaczeniu tego wyrazu chodzi zatem o usuwanie konkretnej przeszkody, czyli zalegającego na szlaku głębokiego śniegu.

Neosemantyzmami powstałymi wskutek zawężenia znaczenia są także alpinistyczne rzeczowniki *wór* 'plecak' i *sznurek* 'lina wspinaczkowa', mające w polszczyźnie ogólnej znacznie szersze znaczenia. Należą do nich również rzeczownikowe nazwy czynności, stanów i zdarzeń. Wśród tego typu nazw odnotowałam takie neosemantyzmy, jak *lot* 'gwałtowne odpadnięcie od ściany', *zejście* 'odwrot z drogi, polegający na przejściu na dół po chwytach' czy *zjazd* 'odwrot z pokonanej drogi przez stanowisko asekuracyjne'. Dodatkowo warto wspomnieć o tym, że nazwanie liny *sznurkiem* może mieć na celu potraktowanie tego atrybutu alpinisty w sposób nieco nonszalancki, lekceważący, wyrażający pozorne nieprzywiązywanie szczególnej wagi do „detali” związanych ze wspinaczką.

Z kolei wyrazy przechodzące do słownictwa alpinistycznego z potocznej odmiany polszczyzny mają zwykle w niewielkim stopniu zawężone znaczenie, np. *psycha* w potocznej odmianie polszczyzny oznacza zwykle ogólnie 'stan psychiczny', czasownika *dupnąć* potocznie używa się zazwyczaj w znaczeniu 'przewrócić się', również *gleba*<sup>166</sup> ma ogólne znaczenie 'upadek, przewrócenie się'<sup>167</sup>. W socjolekcie alpinistycznym wyrazy te znaczą: *psycha* 'odporność psychiczna wspinacza', *gleba* 'upadek na ziemię podczas wspinania', *dupnąć 1* 'niekontrolowanie odpaść od skały w trakcie wspinaczki i spaść na ziemię' i *dupnąć 2* 'o pogodzie: załamać się', *glebować* 'spaść na ziemię z drogi wspinaczkowej'<sup>168</sup>. Z polszczyzny potocznej do socjolektu alpinistów przeszły także (z zawężeniem znaczenia) wyrazy *napierać* 'wspinać się z zapalem', *patent* 'wła-

<sup>166</sup> Warto zaznaczyć, że *gleba* w znaczeniu 'upadek' występuje równolegle w socjolekcie paralotniarzy i w słownictwie młodzieżowym.

<sup>167</sup> Por. M. Czeszewski, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa 2006.

<sup>168</sup> Inne znaczenie neologizmu *glebować*, tj. 'spać w schronisku na podłodze', zostało zakwalifikowane do słownictwa odrębnego alpinistycznego.

ściwa sekwencja ruchów, będąca sposobem na pokonanie drogi wspinaczkowej i *przypak* ‘siła mięśni rąk przydatna we wspinaczce’. W polszczyźnie potocznej *napierać* oznacza zwykle ‘robić coś z zapalem’, *patent* ‘sposób na coś’<sup>169</sup>, zaś *przypak* ‘wyrobione, silne mięśnie’.

Do omawianej tu grupy neosemantyzmów, w których dokonał się proces zawężenia znaczenia, należą także jednostki leksykalne wywodzące się z terminologii wojskowej, np. *rekonesans 1* ‘wstępne rozpoznanie terenu górskiego’, *rekonesans 2* ‘grupa alpinistów wyruszająca na wstępne rozpoznanie terenu’.

#### 8.4. Neosemantyzmy powstałe w wyniku wykorzystania podobieństwa brzmieniowego

Ten typ reprezentuje wyraz *kombajn* ‘kombinezon grotolaza’, należący do warstwy słownictwa alpinistów jaskiniowych, powstały w wyniku wykorzystania podobieństwa brzmienia pierwszej części wyrazu *kombinezon* i *kombajn* (*komb-*). Jest to jedyny zarejestrowany przeze mnie przykład neosemantyzmu powstałego w wyniku wykorzystania podobieństwa brzmieniowego<sup>170</sup>.

#### 8.5. Pogranicza derywacji semantycznej

W zebranych materiale leksykalnym pojawiają się także wyrazy, które pozornie są neosemantyzmami w stosunku do wyrazów występujących w polszczyźnie ogólnej w innych znaczeniach niż w omawianym socjolekcie. Sytuują się one jednak na pograniczu derywacji semantycznej i słowotwórczej. Powstały nie na zasadzie przesunięcia nazwy, lecz wskutek skrócenia pewnych dwuczłonowych określeń funkcjonujących w komunikacji alpinistów, zwykle w warstwie słownictwa oficjalnego. Należy do nich między innymi nieoficjalny leksem *francuz* ‘metoda zjazdu bez upręży’, pochodzący od oficjalnego alpinistycznego terminu *klucz francuski*, który jest neosemantyzmem w stosunku do *klucza francuskiego* z polszczyzny ogólnej, oznaczającego pewien typ metalowego narzędzia ślusarskiego. Przesunięcie nazwy w neosemantyzmie *klucz francuski* zaszło na zasadzie podobieństwa desygnatów – węzeł stosowany w tym typie zjazdu przypomina kształtem narzędzie nazywane w języku ogólnym kluczem francuskim. Nieoficjalne określenie *francuz* stanowi wprawdzie neosemantyzm w stosunku do określenia narodowości (*Francuz*), jednak nie powstało na zasadzie przesunięcia znaczeniowego, lecz w wyniku skrócenia oficjalnego terminu. Podobnie jest z wyrazem *pológ* ‘wspinaczka po drodze prowadzącej

<sup>169</sup> Por. *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000.

<sup>170</sup> Nie można jednak wykluczyć, że przesunięcie nastąpiło w wyniku podobieństwa funkcji.

po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale'. Pozornie wygląda on na taki neosemantyzm w stosunku do wyrazu z języka ogólnego, w którym zaszło jakieś przesunięcie znaczeniowe (w terminologii medycznej *połóg* 'okres poporodowy, w którym w organizmie matki ustępują zmiany zachodzące w czasie ciąży i porodu'). W rzeczywistości jednak jest to nieoficjalny odpowiednik określenia *połoga płyta* 'droga prowadząca po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale'<sup>171</sup>. Również w leksemie *żywiec* 'pokonanie drogi samotnie bez asekuracji' nie ma żadnych skojarzeń ze znaczeniem tego wyrazu występującym w polszczyźnie ogólnej ('zwierzęta przeznaczone na rzeź') ani wynikających stąd przesunięć znaczeniowych. *Żywiec* w socjolekcie alpinistów powstał od frazeologizmu *iść (chodzić) na żywca* 'pokonać drogę wspinaczkową bez asekuracji', rzadko zresztą występuje w izolacji – zwykle pojawia się w tekstach jako składnik frazeologizmu<sup>172</sup>, por. np.:

Damian [...] jest właścicielem najtrudniejszego żywca w Polsce – jednego z honorniejszych w skali światowej<sup>173</sup>.

Do wyrazów, które na pierwszy rzut oka można by zaliczyć do grupy neosemantyzmów, należą także alpinistyczne nazwy czynności, np. leksem *wędkować* 'wspinać się z asekuracją polegającą na tym, że lina przerzucona jest przez stanowisko asekuracyjne na szczycie drogi', który jedynie pozornie stanowi neosemantyzm w stosunku do czasownika z polszczyzny ogólnej, oznaczającego łowienie ryb. *Wędkować* w omawianym socjolekcie wywiedziono od neosemantyzmu *wędka* 'asekuracja górna polegająca na tym, że lina przerzucona jest przez stanowisko asekuracyjne na szczycie drogi'.

W rezultacie leksemy *francuz*, *połóg*, *żywiec*, *wędkować* należy potraktować jako elementy homonimiczne w stosunku do tak samo brzmiących wyrazów języka ogólnego.

\*\*\*

Zbiór leksyki pożyczonej przez środowisko polskich alpinistów z zasobów języka ogólnego jest dość duży. Stanowi drugą co do wielkości (po neologizmach słowotwórczych) grupę wyrazów budującą omawiany socjolekt, liczącą ponad 160 jednostek (23%). Jak wynika z powyższej analizy, neosemantyzacja jednostek leksykalnych przejętych z polszczyzny ogólnej i przeniesionych na

<sup>171</sup> Od alpinistycznego wyrazu *połóg* utworzono także frazeologizm *wspinać się w półogu* 'wspinać się po drodze prowadzącej po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale'.

<sup>172</sup> Warto zaznaczyć, że określenie *na żywca* występuje w różnych znaczeniach także w polszczyźnie potocznej.

<sup>173</sup> R. Moucka, *Żywiec VI.5+ Damiana Kawiorskiego*, Wspinanie.pl, 7 czerwca 2004, <http://wspinanie.pl/2004/06/zywiec-vi5-damiana-kawiorskiego/> [data dostępu: 21 marca 2014].

grunt środowiska alpinistycznego następowała w wyniku trzech mechanizmów: styczności znaczeń, podobieństwa znaczeń i zawężenia znaczenia. Alpiniści, przenosząc wyrazy do słownictwa swego socjolektu i nadając im nowe sensy, zawsze dostosowywali znaczenia do realiów właściwych swemu środowisku.

Neosemantyżacja jest jednym z ważniejszych sposobów wzbogacania leksyki socjolektalnej. Omawiany w niniejszym opracowaniu socjolekt nie różni się pod tym względem od innych środowiskowych odmian polszczyzny.



---

## 9. Zapożyczenia obce

### 9.1. Uwagi wstępne

W socjolekcie polskich alpinistów występują dwa główne typy zapożyczeń – **zapożyczenia z innych socjolektów, gwar i odmian polszczyzny**, które zostały omówione w rozdziale traktującym o warstwach leksykalnych, oraz **zapożyczenia z języków obcych**, którym jest poświęcony niniejszy rozdział.

Warto zwrócić uwagę na to, że wyrazy obce, które zostały przejęte przez polskich alpinistów z języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, słowackiego czy rosyjskiego, były zapożyczane ze specjalistycznych odmian w tychże językach. Zapożyczenia obce w socjolekcie polskich alpinistów pochodzą zatem ze słownictwa alpinistycznego lub wspinaczkowego występującego w wymienionych językach. W analizie zapożyczeń obcych i tych zaczerpniętych z innych odmian polszczyzny staram się wskazywać bezpośrednie źródło, z którego czerpie interesujący mnie socjolekt.

Zapożyczenia z języków obcych stanowią blisko 10% (niemal 80 jednostek) całego słownictwa socjolektu polskich alpinistów. Zebrane przeze mnie alpinistyczne zapożyczenia obce były przejmowane w różnych okresach rozwoju socjolektu – niektóre jeszcze pod koniec XIX wieku, inne zaś dopiero w początkach wieku XXI. Jako pierwsze pojawiały się w socjolekcie polskich alpinistów zapożyczenia francuskie, niemieckie i włoskie. W początkach kształtowania się socjolektu wnikały one przede wszystkim do warstwy leksyki ściśle alpinistycznej (*alp.*) lub z czasem przechodziły do warstwy środowiskowej wspólnej (*środ. wspóln.*). Często droga ich zapożyczenia była złożona, tj. przejmowane były przez polszczyznę najpierw do słownictwa lotniczego, sportowego czy geologicznego i za pośrednictwem tych odmian językowych przechodziły do leksyki alpinistycznej. Tego typu zapożyczenia należy więc zaliczyć do zapożyczeń wewnętrznych i tak też zostały one zakwalifikowane w *Słowniku leksyki alpinistycznej*. Choć leksemy, o których tu mowa, pochodzą z języków obcych, to socjolekt alpinistyczny przejął je z innych odmian polszczyzny w formie już przyswojonej. Wśród nich znajdują się między innymi wyrazy:

- *travers, lotn.* → *turyst. alp., oficj.* <fr. *traverse*> ‘część drogi wspinaczkowej przebiegająca poziomo’,

- *kuluar*, *geol.* → *alp.*, *oficj.* <fr. *couloir*> ‘korytarz pomiędzy dwiema podłużnymi formacjami skalnymi’,
- *lonża*, *sport.* → *środ. wspóln.*, *oficj.* <fr. *longe*> ‘krótki odcinek liny lub taśmy służący autoasekuracji’.

Wymienione tu leksemy *trawers*, *kuluar* i *lonża* trafiły najpierw – odpowiednio – do słownictwa lotniczego, geologicznego i sportowego (jeździeckiego), potem zaś zostały przyswojone do słownictwa alpinistycznego.

Często jednak alpinistyczne wyrazy obce wnikały bezpośrednio do interesującego mnie socjolektu, bez pośrednika w postaci innej odmiany językowej. Wśród dość dawnych zapożyczeń przejętych bezpośrednio są np. takie wyrazy, jak:

- *alpensztok* a. *alpenstock* [wym. alpensztok], *alp.*, *oficj.*, *przestarz.* <niem. *der Alpenstock*> ‘starsza niż czekan laska używana do podpierania się w górach przez dawnych taterników’,
- *kleterka*, *środ. wspóln.*, *nieoficj.* <niem. *klettern* ‘wspinać się’, *die Kletterschube* ‘but wspinaczkowy’> ‘but wspinaczkowy’.

Dość długo funkcjonują w komunikacji alpinistów również pojedyncze zapożyczenia z języka słowackiego, np.:

- *horolezka* ‘niewielki (30–40-litrowy) plecak do wspinaczki w górach’,
- *lano* ‘lina do wspinaczki’,
- *mohutny* ‘trudny do pokonania’.

Źródła wskazują na to, że wymienione słowackie pożyczki pojawiły się w komunikacji alpinistów najprawdopodobniej w połowie XX wieku. Dziś są odświeżane przez alpinistów i wkraczają na nowo do ich komunikacji.

Najmłodsze wyrazy zapożyczone pochodzą z języka angielskiego i wniknęły przede wszystkim do warstwy leksyki skałkowej (*skatki*). Jest ich przy tym najwięcej, co świadczy o dynamicznym rozwoju socjolektu w ostatnich dziesięcioleciach i o silniejszych kontaktach z alpinistami z zagranicy. Za przykłady najmłodszych zapożyczeń niech posłużą leksemy:

- *offwidth* [wym. ofłajd], *skatk.*, *nieoficj.* <ang. *offwidth*> ‘formacja skalna mniejsza od komina, ale większa od rysy, w której można zaklinować np. ramię, ale nie można zastosować techniki rozpierania ciała, jak w kominie’,
- *drytool* a. *drajtul* [wym. drajtul], *środ. wspóln.*, *oficj.* <ang. *dry-tool*> ‘wspinaczka w skale przy użyciu sprzętu zimowego (raki, czekany)’.

W kolejnych punktach niniejszego rozdziału pojawi się więcej przykładów alpinistycznych anglicyzmów.

Jeśli wziąć pod uwagę kryterium przedmiotu zapożyczenia, należy zaznaczyć, że w zebranych materiale ujawniają się głównie zapożyczenia leksykalne właściwe. W analizie wyrazów obcych przejętych przez socjolekt alpinistyczny ma zasto-

sowanie również kryterium stopnia przyswojenia zapożyczenia. Wyrazy obce, które przeniknęły do omawianego socjolektu, zadomowiły się w nim w różnym stopniu. Można wśród nich wyróżnić zapożyczenia całkowicie i częściowo przyswojone; zapożyczenia nieprzyswojone mają najmniejszą reprezentację w zgromadzonym materiale, co świadczy o tym, że socjolekt alpinistyczny nie przyjmuje wpływów obcych bezrefleksyjnie, lecz odpowiednio przystosowuje zaczerpnięte słownictwo do swoich potrzeb.

Proces adaptacji zapożyczeń obcych do polskiego systemu wiąże się z uproszczeniem wymowy, pisowni, a także z dopasowaniem ich do paradygmatów fleksyjnych. Z czasem zapożyczane leksemy stają się na tyle zaadaptowane w socjolekcie alpinistycznym, że zaczynają być produktywnie słowotwórczo, np. *bulder* – *bulderować* – *bulderowiec* – *bulderowy* – *budlerownia* czy *spotting* – *spotować* – *spoter*.

## 9.2. Zapożyczenia leksykalne właściwe

### 9.2.1. Zapożyczenia całkowicie przyswojone

Do tej grupy zapożyczeń należą wyrazy, które zostały przyswojone w socjolekcie alpinistycznym pod względem wymowy, pisowni i odmiany, a także stały się produktywnie słowotwórczo i tworzą derywaty. Wśród nich znajdują się leksemy zapożyczone z języka angielskiego i niemieckiego. Zapożyczenia angielskie należące do tej grupy to:

- *anorak* <ang. *anorack*, z gren. *ánoráq*> 'kurtka z kapturem, używana między innymi przez Eskimosów, polarników, również przez alpinistów'<sup>174</sup>,
- *rest* <ang. *rest*> 'odpoczynek po wspinaniu, służący regeneracji sił do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych',
- *spit* <ang. *spit*> 'rodzaj punktu asekuracyjnego osadzonego na stałe w skale',
- *top* <ang. *top*> 'koniec drogi wspinaczkowej',
- *trip* <ang. *trip*> 'wyjazd wspinaczkowy'.

Wszystkie spośród wymienionych przykładów odmieniają się zgodnie z rodzimym systemem fleksyjnym i mają przyswojoną wymowę (choć jest ona bliska oryginałowi). Pisownia – z wyjątkiem *anoraka* – nie wymagała uproszczeń. Wyrazy te tworzą również derywaty, np. *anorak* → *anorakowy*; *rest* → *restować*, *restowy*; *spit* → *spitować*, *spitownica*; *top* → *topowy*; *trip* → *tripowy*.

Do zapożyczeń całkowicie przyswojonych zaczerpniętych przez socjolekt z języka niemieckiego należą np. wyrazy:

<sup>174</sup> *Anorak* występuje w podobnej formie także w innych językach. Być może należałoby go więc uznać za internacjonalizm.

- *dilfer* a. *dulfer* <niem. *dülfer* od *Hans Dülfer*> ‘technika pokonywania pionowych rys, polegająca na tym, że nogi stąpają po jednej krawędzi rysy, a ręce trzymają się drugiej’,
- *rajbung* <niem. *die Reibung* ‘tarcie’> ‘wspinanie w gładkiej skale pozbawionej stopni i chwytów, polegające na wykorzystaniu tarcia rąk i nóg o skałę’,
- *repsznur* <niem. *der Reepschnur*> ‘cienka linka pomocnicza’.

Wyraz *dilfer* a. *dulfer* występuje także w źródłach internetowych w nieprzyswojonym pod względem pisowni wariantcie *dülfer*, a przy tym odmienia się zgodnie z rodzimym systemem fleksyjnym<sup>175</sup>, por. np.:

Finger cracki (na szer. palców), które można przejść **dulfrem** są dla nas wkaszalne, a Amerykanie się na nich męczą<sup>176</sup>.

Ten zapożyczony z języka niemieckiego leksem tworzy także ekspresywny derywat *dulferek* o tym samym znaczeniu co *dulfer*. *Rajbung* i *repsznur* również przystosowały się do rodzimego systemu fleksyjnego, por.:

O ile droga La Rampa zaczyna się startowym **rajbungiem** z małych chwytów i stopni, o tyle wspomniana droga cały czas wiedzie po dużych kłamacz<sup>177</sup>.

Osoba znajdująca się na dole łączy obie liny, a druga wciąga wszystko na górę i może przy użyciu liny lub **repsznura** przeciągnąć taśmę i back-up<sup>178</sup>.

Uproszczono zarazem ich pisownię i wymowę. Pierwszy z nich tworzy derywat sufiksalny *rajbungowy*, drugi zaś derywat ujemny *rep*.

### 9.2.2. Zapożyczenia częściowo przyswojone

Do grupy zapożyczeń częściowo przyswojonych należy między innymi zaczerpnięty z języka niemieckiego leksem *flaszcencug* <niem. *der Flaschenzug*> ‘układ węzłów i bloczków umożliwiający ratownikowi jaskiniowemu podciągnięcie poszkodowanego do góry’, który nie tworzy jeszcze derywatów, ale zaadaptował się pod względem innych kryteriów. Po przyjęciu do socjolektu alpinistycznego

<sup>175</sup> Źródła środowiskowe pokazują, że w odmianie ujawniają się oboczności *dilfrem* – *dilferem*, *dulfrem* – *dulfer* i *dülferem* – *dülferem*.

<sup>176</sup> *W krainie Anasazi i Ahwahnechee*, Wspinanie.pl, <http://www.wspinanie.com.pl/news/w-krainie-anasazi-i-ahwahnechee> [data dostępu: 1 kwietnia 2014].

<sup>177</sup> *Nowa droga na Aligatorze*, wpis na forum dyskusyjnym, 22 października 2003, Podkarpackie Forum Wspinaczkowe, <http://www.rkw.org.pl/phorum/read.php?1,375> [data dostępu: 21 marca 2014].

<sup>178</sup> D. Granowski, *Highline montaż*, cz. 3, 5 marca 2012, Góry Online.com. Górski Magazyn Sportowy, <http://www.goryonline.com/gory,11406,i.html> [data dostępu: 21 marca 2014].

uproszczono jego pisownię (w źródłach środowiskowych pisze się go od małej litery, a nie tak jak w języku niemieckim – od wielkiej) i zaczęto go odmieniać zgodnie z polskim systemem, por. np.:

Pomysł ze zwykłym **flasencugiem** jest najlepszy. Będzie ciężko bez bloczka, bo tarcie na karabinkach daje o sobie znać<sup>179</sup>.

Zasadniczo uproszczono także wymowę tego wyrazu, choć charakterystyczny dla języka niemieckiego akcent na pierwszą sylabę został utrzymany. Pod względem wymowy przystosował się więc tylko częściowo.

Zapożyczeniami częściowo przyswojonymi są wyrazy przejęte przez polskich alpinistów z języka słowackiego i włoskiego. Wszystkie zostały zapożyczone razem ze znaczeniami. Zaczepnięte ze słowackiego wyrazy *mohutny* 'trudny do pokonania', *tabor/taborisko* 'namiotowe obozowisko taternickie' i *horolezka* 'niewielki (30–40-litrowy) plecak do wspinania w górach' przystosowały się pod względem odmiany i wymowy (zanikło dźwięczne *h*), ale nie przyswoiły się jeszcze na tyle, by tworzyć derywaty słowotwórcze. Pisownia pozostała oryginalna. Zapożyczone z włoskiego wyrazy *direttissima* 'droga prowadzona w linii spadku wierzchołka wzniesienia' i *superdirettissima* 'okazała droga prowadzona w linii spadku wierzchołka wzniesienia' zachowały w socjolekcie polskich alpinistów oryginalną pisownię. Jeśli chodzi o akcent, to należy zaznaczyć, że w środowisku wymowa tych leksemów jest rozchwiana. Można usłyszeć zarówno wersję z oryginalnym akcentem, jak i wersję z akcentem paroksytonicznym. Oba leksemy odmieniają się zgodnie z zasadami polskiej fleksji, nie są jednak produktywne słowotwórczo.

Zapożyczone z angielskiego wyrazy *dyno* <ang. *dynamic move* → *dynamo* → *dyno*> 'skok do chwytu', *offwidth* <ang. *offwidth*> 'formacja skalna mniejsza od komina, ale większa od rysy, w której można zaklinować np. ramię, ale nie można zastosować techniki rozpierania ciała, jak w kominie' i *overbut* a. *overbot* <ang. *overboots*> 'ocieplana zewnętrzna osłona na buty trekkingowe' mają uproszczoną wymowę (*dajno*, *oftajd*, *otwerbut* a. *otwerbot*), odbiegającą od starannej, oryginalnej wymowy w języku źródle. *Dyno* i *offwidth* to jednostki nieodmienne, nietworzące derywatów. Nie tworzy ich także leksem *overbut* a. *overbot*. W odróżnieniu od dwóch poprzednich jest on jednak odmienny i częściowo uproszczony pod względem pisowni.

Zapożyczenia z języka angielskiego, takie jak *porter* <ang. *porter*> 'tragarz w górach wysokich', *tent* <ang. *tent*> 'namiot' czy *ring* <ang. *ring*> 'punkt

<sup>179</sup> *Techniki wyciągowe awaryjne – bez bloczków*, wpis na forum dyskusyjnym, 25 sierpnia 2010, Wrocławska Grupa Eksploracyjna, <http://www.sztolnie.fora.pl/techniki-linowe,59/techniki-wyciagowe-awaryjne-bez-bloczkow,2132.html> [data dostępu: 21 marca 2014].

asekuracyjny osadzony na stałe w skale’, zachowały w socjolekcie polskich alpinistów oryginalną pisownię i nie tworzą jeszcze derywatów słowotwórczych, ale podlegają odmianie. Podobnie jest z wyrazem *routsetter* [wym. rutseter] <ang. *routsetter*> ‘osoba, która układa sekwencje chwytów i tworzy z nich drogi do przejścia na zawody wspinaczkowe’.

Wyraz *trad* <ang. *traditional climbing* a. *trad*> ‘droga wymagająca tradycyjnego sposobu wspinaczki, tj. niemająca stałych punktów asekuracyjnych’ również nie tworzy derywatów, podlega jednak odmianie. Leksem *pik* <ros. *пик* albo ang. *peak*> ‘szczyt lub cel wspinaczki’ ma w socjolekcie alpinistycznym uproszczoną wymowę, pisownię i również odmienia się zgodnie z polskimi zasadami. Trudno jednak stwierdzić, z którego języka został bezpośrednio zaczerpnięty.

### 9.2.3. Zapożyczenia wariantowe z różnym stopniem przyswojenia pisowni

Wśród leksemów zapożyczonych przez polskich alpinistów z angielskiego socjolektu wspinaczkowego jest znaczna liczba takich, które są zapisywane w źródłach internetowych w dwóch różnych wariantach pisowni. Zwykle dzieje się tak, że jeden wariant funkcjonuje w zapisie oryginalnym, drugi zaś przystosował się do polskiej grafii. Wszystkie zapożyczenia tego typu, prezentowane w poniższej tabeli, są częściowo przyswojone. Mają uproszczoną, środowiskową wymowę (którą podaję w nawiasach kwadratowych), odmieniają się według zasad polskiej fleksji i w większości tworzą derywaty słowotwórcze, np. *bulderownia*, *bulderowiec*, *drajtułować*, *tuluwać*, *fleszować* itd.

ZACHOWANA PISOWNIA	UPROSZCZONA PISOWNIA	DEFINICJA
<i>boulder</i> [wym. balder] <ang. <i>boulder</i> >	<i>bulder</i> a. <i>balder 1</i>	‘mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny’
<i>bouldering</i> [wym. buldering a. baldering] <ang. <i>bouldering</i> >	<i>buldering</i> a. <i>baldering</i>	‘wspinaczka bez użycia liny na małych formach skalnych’
<i>campus 1</i> [wym. kampus] <ang. <i>campus board</i> >	<i>kampus 1</i>	‘przrząd treningowy w postaci cienkich listewek przymocowanych do płyty ze sklejki’
<i>campus 2</i> [wym. kampus] <ang. <i>campus board</i> >	<i>kampus 2</i>	‘trening polegający na podciąganiu ciała siłą rąk opartych opuszkami palców na cienkich listewkach przymocowanych do płyty, najczęściej wykonanej ze sklejki’

<i>crashpad</i> [wym. kraszpad] a. <i>crash-pad</i> [wym. kraszpad]	<i>kraszpad</i>	‘materac asekuracyjny do bulderingu, podkładany pod głaz w czasie wspinaczki’
<i>crux</i> [wym. kruks] <ang. <i>crux</i> ‘zagadka, sedno sprawy’>	<i>kruks</i>	‘kluczowe miejsce drogi o największym stopniu trudności’
<i>drytool</i> [wym. drajtul] <ang. <i>dry-tool</i> >	<i>drajtul</i>	‘wspinaczka w skałe z użyciem sprzętu zimowego (raki, czekany)’
<i>fucker</i> [wym. faker] <ang. <i>to fuck</i> >	<i>faker</i>	‘środkowy, najsilniejszy palec, pełniący ważną funkcję we wspinaczkę skałkowej’
<i>flash</i> [wym. flesz] <ang. <i>flash</i> >	<i>flesz</i>	‘styl wspinaczkowy polegający na pokonaniu drogi według krótkich wskazówek wspinacza, który już ją przeszedł i zna jej kluczowe trudności’
<i>on-sight</i> [wym. onsajt] <ang. <i>on sight</i> >	<i>onsajt</i>	‘najwyżej ceniony styl wspinaczkowy, polegający na pokonaniu drogi za pierwszym razem bez znajomości jej przebiegu i bez obciążania punktów asekuracyjnych’
<i>shunt</i> [wym. szant] <ang. <i>shunt</i> >	<i>szant</i>	‘przyrząd do autoasekuracji umieszczany nad przyrzędem zjazdowym, służący do zjazdów na podwójnej linii’

#### 9.2.4. Zapożyczenia zaadaptowane do rodzimego systemu fleksyjnego, nieprzyswojone pod względem pisowni

Do tej grupy zapożyczeń należą wyłącznie leksemy zaczerpnięte z angielskiego socjolektu wspinaczkowego. Zasiłały one socjolekt polskich alpinistów w ostatnich dziesięcioleciach i były przejmowane razem ze znaczeniem. Wniknęły w dużej mierze do warstwy słownictwa skałkowego, niektóre przyswoiły się także w warstwie leksyki ściśle alpinistycznej. Należą do nich leksemy:

- *big wall* a. *big-wall* [wym. bik łol] <ang. *big wall*> ‘duża ściana skalna lub duża ściana na panelu wspinaczkowym’: Na prawo od **big walla** są jeszcze jakieś drogi na wędkę [<http://grono.net/wspinaczka>],
- *deadboy* [wym. dedboj] <ang. *deadboy*> ‘mała kotwica śnieżna, służąca do asekuracji w górach wysokich’: Asekurowali się **deadboyem** [zasłyszane],

- *deadman* [wym. dedmen] <ang. *deadman*> ‘kotwica śnieżna, służąca do asekuracji w górach wysokich’: Są nowe śruby lodowe, są tzw. **deadmeny**, czyli kotwice śnieżne, służące do asekuracji w stromych polach śnieżnych, są w końcu młotki lodowe – wszystko to trzeba wypróbować [*Lhotse...* 1982],
- *deadpoint* [wym. dedpojɫ] <ang. *deadpoint*> ‘ćwiczenie treningowe, polegające na dynamicznych podciągnięciach i sięganiu do najwyższego punktu’: Trening reaktywny Wolfganga Gullicha: na kampusie wyjścia i zejścia, wykonując przechwyty w czasie **deadpointu** [<http://vi4.pl>],
- *drytooling* [wym. drajtulink] <ang. *drytooling*> ‘wspinaczka w skale przy użyciu sprzętu zimowego (raki, czekany)’: Styl przejścia zastosowany przez Willa jest odpowiedzią i protestem przeciw kierunkowi rozwoju światowego **drytoolingu** [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)],
- *friend* [wym. frend] <ang. *friend*> ‘mechaniczny przyrząd mimośrodowy, umożliwiający automatyczne klinowanie w szczelinie, służący do wspinania z własną asekuracją’: W przypadku gdy **friendly** i zamki karabinków nie działają gładko, należy je nasmarować [[www.hardrock-wspinanie.pl](http://www.hardrock-wspinanie.pl)],
- *high-ball* a. *highball* [wym. hajbol] <ang. *high ball*> ‘blok bulderowy (głaz) dużych rozmiarów’: Świetna zabawa, szczególnie jeśli atakujesz drogę od dołu, nie używając wędeczki do rozpoznania, bowiem większość **highballi** ma trudności na wyjściu [[www.butcher.home.pl](http://www.butcher.home.pl)],
- *icefall* [wym. ajɫɫɔl] <ang. *icefall*> ‘obryw lodowca na stromym progu skalnym przecinającym w poprzek dolinę’: Oto zdjęcie Fiony Adler z 7 kwietnia ze wspinaczki niebezpiecznym **icefallem** [[www.mounteverest.pl](http://www.mounteverest.pl)],
- *knife* [wym. najf] <ang. *knife*> ‘mały hak do wbijania w skałę z trzonem przypominającym ostrze noża’: Na całej drodze Polacy osadzają ok. 35 spitów, wiercą też ok. 20 dziurek pod sky-hooki, najczęściej wbijane haki to **knify** i jedyńki [[www.gory.wyd.pl](http://www.gory.wyd.pl)],
- *lost arrow* [wym. lost aroʃ] <ang. *lost arrow* ‘zagubiona strzała’ lub *Lost Arrow* ‘słynna turnia w Yosemitech’> ‘hak średniej grubości, służący do osadzania w skale lub lodzie’: Gdy zatarłem **lost arrowa** w ruchomej szparze, nagle spadła mi na buty założona poniżej mikrokostka, na szczęście wpiąłem firkę [[www.gory.wyd.pl](http://www.gory.wyd.pl)],
- *offwidth* [wym. ofłajd] <ang. *offwidth*> ‘formacja skalna mniejsza od komina, ale większa od rysy, w której można zaklinować np. ramię, ale nie można zastosować techniki rozpierania ciała, jak w kominie’: Lekcje pokory, jakie odbyliśmy pod okiem miejscowych mistrzów **offwidth’ów** nie poszły na marne [„Góry” 2006/4],
- *skyhook* a. *sky hook* [wym. skajhuk] <ang. *sky-hook*> ‘hak specjalny, na którym można wisieć statycznie, ale który najczęściej nie służy do wy-

- łapywania lotów': Do haczenia (podczas instalacji spitów od dołu) na gładkich płytach przydawały się tylko **sky hooki** i sporadycznie *alieny* [www.wspinanie.pl],
- *spotting* [wym. spotink] <ang. *spotting*> 'asekuracja bez użycia liny podczas bulderingu, polegająca na zabezpieczeniu wspinacza przed upadkiem i amortyzowaniu jego odpadnięć od ściany skalnej': Chmielu i Kura staną się za chwilę żywymi crashpadami (chyba nie można już mówić o **spottingu**, kiedy jakieś ciało spada na ciebie z 6 metrów) [www.vi4.pl],
  - *taping* <ang. *tape* 'taśma'> 'zabezpieczanie stawów i opuszków palców za pomocą plastra bez opatrunku': W celu oceny wpływu **tapingu** na wzrost siły palców identyczne pomiary sił przeprowadzono również po zastosowaniu usztywnienia ręki plastrem [www.climb.pl],
  - *trekking, alp., oficj.* <ang. *trekking*> 'turystyczna wędrówka w górach wysokich bez elementów wspinaczki': Organizujemy zagraniczne wyprawy wspinaczkowe połączone z **trekkingiem** [www.wspinanie.pl],
  - *no hand* a. *no-hand* [wym. noħend] <ang. *no hand*> 'moment w czasie wspinaczki, w którym wspinający opiera się wyłącznie na nogach i pozwala rękom odpocząć': Wpinki powinny być wykonywane z wygodnych pozycji. Np. z **no handów** czy też z dobrych stopni lub/i wygodnych chwytów [www.ska.org.pl].

### 9.2.5. Zapożyczenia nieprzyswojone

W grupie zapożyczeń nieprzyswojonych udało się odnotować tylko dwa przykłady:

- *poignée* [wym. pła-nie] <fr. *poignée*> 'samozaciskowy przyrząd służący do wychodzenia do góry po linie, stosowany w alpinizmie jaskiniowym, wspinaczce i ratownictwie', który nie przyswoił się pod względem pisowni ani odmiany,
- *lano* <słow. *lano*> 'lina wspinaczkowa', który w socjolekcie polskich alpinistów również pozostaje nieodmienny<sup>180</sup>, a raczej nie spotyka się innych form niż mianownik i biernik.

Oba te wyrazy zostały zapożyczone razem ze znaczeniem, pierwszy z francuskiej, drugi ze słowackiej leksyki alpinistycznej. W wymienionych przykładach pisownia i wymowa pozostają takie jak w językach źródeł (trzeba podkreślić, że leksem *poignée* został przejęty przez socjolekt alpinistyczny bez zmiany akcentu – wym. *pła-nie*) i żaden z nich nie stał się produktywny słowotwórczo<sup>181</sup>.

<sup>180</sup> W języku źródle *lano* się odmienia.

<sup>181</sup> Wydaje się możliwe utworzenie derywatu *routsetterka*, jednak źródła tego nie potwierdzają.

## 9.3. Zapożyczenia przekształcone

Leksykę alpinistyczną zasila także grupa słownictwa utworzonego na bazie zapożyczonych z języków obcych wyrazów, w których dokonano znacznych przekształceń wykraczających poza adaptację pod względem fleksji, pisowni i wymowy. Do tej grupy leksyki należą wyrazy pochodzące z niemieckiego, francuskiego i angielskiego:

- *ruta*<sup>182</sup> <ang. *route*> ‘droga wspinaczkowa’,
- *planieta* a. *puanieta* <fr. *poignée*> ‘samozaciskowy przyrząd służący do wychodzenia do góry po linie, stosowany w alpinizmie jaskiniowym, wspinacze i ratownictwie’,
- *kleterka* <niem. *klettern* ‘wspinać się’, *die Kletterschuhe* ‘buty wspinaczkowe’> ‘but wspinaczkowy’,
- *direta* <wł. *diretta*> ‘droga prowadzona w linii spadku wierzchołka wzniesienia’,
- *penitent* <ang. *nieves penitentes* ‘skały pokutujące’> ‘lodowa turniczka, występująca często na powierzchni lodowca’,
- *permity* <ang. *permit*> ‘wszelkie pozwolenia i wizy potrzebne do działalności wspinaczkowej w danym kraju lub rejonie wspinaczkowym’.

Zasadniczo we wszystkich wymienionych przypadkach znaczenie przekształconego zapożyczenia jest takie samo jak znaczenie podstawy tego przekształcenia. Wydaje się, że uproszczenia, które w tych leksemach zaszły, sytuują się na pograniczu procesów słowotwórstwa i adaptacji jednostek zapożyczonych. W wyrazach *ruta*, *direta* i *planieta* a. *puanieta* uproszczono pisownię, dokonano ucięcia części obcej podstawy i dodano polską końcówkę *-a*. W wyrazie *permit* dodano z kolei typowy dla polszczyzny wykładnik liczby mnogiej, tj. końcówkę *-y*. Wyraz *kleterka* przetworzono, ucinając część niemieckiego zrostu *die Kletterschuhe* i dodając sufiks *-ka*, a do utworzenia leksemu *penitent* wykorzystano tylko drugi człon angielskiej nazwy.

Do przekształconych zapożyczeń zaliczam także czasownik *crimpować* (nawiasem mówiąc – rzadko pojawiający się w źródłach), który pochodzi od ang. *crimp* i w socjolekcie alpinistycznym oznacza ‘wykonywać ruch przy wspinaniu polegający na układaniu dłoni na chwytach w kształt przypominający łódceczkę’. Dodając cząstkę *-ować* do angielskiej postaci czasownika, przekształcono zapożyczenie i utworzono spolszczony czasownik.

<sup>182</sup> W latach 70., gdy polscy alpinisci mieli częstsze kontakty z alpinistami słowackimi, w środowisku popularne było używanie słowackiego określenia *cesta* ‘droga’. Obecnie nie stosuje się już tego leksemu.

Pewną trudność interpretacyjną sprawia często używany w socjolekcie alpinistycznym wyraz *karabinek* ‘metalowy przyrząd wielofunkcyjny z otwieranym jednym bokiem, stanowiący podstawowy sprzęt wspinaczkowy, służący między innymi do montowania stanowisk’. Z pozoru wydaje się, że należy go zaliczyć do grupy neosemantyzmów przejętych z języka ogólnego. Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że jest on przekształconym zapożyczeniem, którego podstawą jest niemiecki *der Karabiner*<sup>183</sup>. *Karabinek* jako nazwa przyrządu taternickiego funkcjonuje od wczesnych etapów rozwoju socjolektu polskich alpinistów. Częstość kontaktów dawnych taterników z alpinistami pochodzenia niemieckiego czy austriackiego, a także dostępność niemieckojęzycznych pism alpinistycznych (między innymi „Österreichische Alpenzeitung”), o czym można przeczytać w numerach „Taternika” z pierwszej połowy XX wieku, przemawiają za tym, że *karabinek* powstał prawdopodobnie z inspiracji niemiecką nazwą przyrządu. Wyraz *karabinek* w języku polskim funkcjonował jednak od dawna w znaczeniu ‘krótka strzelba jeździecka’ (od fr. *carabine*). Warto podkreślić, że język niemiecki także zapożyczył ten wyraz z francuskiego w znaczeniu dotyczącym broni palnej, a zatem *der Karabiner* już w języku niemieckim jest neosemantyzmem alpinistycznym.

#### 9.4. Zapożyczenia skrótowców

Do polskiego socjolektu alpinistycznego zaczerpnięto także gotowe postaci skrótowców z języka angielskiego i niemieckiego. Należą do nich:

- *RP* [wym. er-pe] <ang. *redpoint*, niem. *der Rotpunkt*<sup>184</sup>> ‘styl wspinaczki polegający na tym, że drogę pokonuje się w ciągu, a w razie odpadnięcia należy zjechać do najbliższego miejsca odpoczynku bez użycia rąk i po wypięciu liny z przelotów można kontynuować wspinanie’,
- *PP* [wym. pe-pe] <ang. *pink point*> ‘styl wspinaczki polegający na pokonaniu drogi, na której wcześniej zawieszono ekspresy’,
- *HMS* [wym. ha-em-es] <niem. *Halb Mastwurf Sicherung*> ‘karabinek w kształcie gruszki, umożliwiający asekurację z węzłem półwyblinkowym’,
- *OS* [wym. o-es] <ang. *on sight*> ‘najwyżej ceniony styl wspinaczkowy, polegający na pokonaniu drogi za pierwszym razem bez znajomości jej przebiegu i bez obciążania punktów asekuracyjnych’.

<sup>183</sup> ‘Rundliches Metallkonstrukt mit Gelenk, das durch seine Öffnung die Verbindung zwischen Seil und Haken herstellt’ [www.klettern.de].

<sup>184</sup> Kurt Albert zaznaczał w rejonie Frankenjury czerwonym punktem każdą drogę, którą przeszedł klasycznie, stąd nazwa stylu jest skrótem od *redpoint*.

Te skrótowce pochodzą od obcych niemieckich i angielskich nazw oraz terminów z dziedziny alpinizmu i w tamtych socjolektach funkcjonują również w tej samej formie oraz w tym samym znaczeniu. Niektóre z nich (*HMS* i *OS*) podlegają odmianie (*HMS-em*, *OS-em* itd.), pozostałe zaś (*PP* i *RP*) są nieodmienne. Nie tworzą derywatów słowotwórczych.

---

## 10. Relacje semantyczne w socjolekcie polskich alpinistów

### 10.1. Wyrazy wieloznaczne – uwagi wstępne

Zagadnieniu wieloznaczności wiele uwagi poświęca Jurij Apresjan w *Semantyce leksykalnej*. Wieloznaczność nazywa on derywacją semantyczną, jego zdaniem bowiem stosunki semantyczne między różnymi znaczeniami wyrazów wieloznacznych są podobne do stosunków semantycznych w pewnych typach słowotwórczych. Badacz definiuje podobieństwo, które musi zachodzić pomiędzy znaczeniami wyrazu wieloznacznego, następująco:

Znaczenia  $a_1$  i  $a_2$  wyrazu  $A$  nazywamy podobnymi, jeśli istnieją takie poziomy opisu semantycznego, na których ich definicje lub konotacje mają „nietrywialną” część wspólną i jeżeli pełni ona w definicjach tę samą funkcję w stosunku do innych składników semantycznych<sup>185</sup>.

Apresjan poświęca także część pracy omówieniu stosunku homonimii do wieloznaczności. Zaznacza, że oba te pojęcia są względne. W wypadku wieloznaczności konieczne jest istnienie „nietrywialnej” wspólnej części znaczenia, natomiast w zjawisku homonimii nie ma elementarnego związku między znaczeniami<sup>186</sup>. Homonimię Apresjan określa jako czysto zewnętrzną zbieżność dwóch lub więcej wyrazów, których znaczenia nie mają części wspólnej<sup>187</sup>. Na skali wieloznaczności, o której pisze uczony, homonimia sytuuje się na jednym z biegunów, na drugim zaś znajduje się monosemia, która charakteryzuje się inkluzywną (tj. włączającą) organizacją składników semantycznych, określaną przez Apresjana następująco: jeżeli  $A = 'B \text{ albo } C'$ , to  $A = ' \text{ albo } B, \text{ albo } C, \text{ albo } B \text{ i } C \text{ jednocześnie}'$ . W wypadku monosemii w niektórych kontekstach realizowane są oba komponenty semantyczne. Z kolei ekskluzywna (wyłączająca) organizacja składników semantycznych jest charakterystyczna dla polisemii

---

<sup>185</sup> J. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 239–240.

<sup>186</sup> Ibidem, s. 237.

<sup>187</sup> Ibidem, s. 235.

(‘albo B, albo C’), która sytuuje się pomiędzy homonią a monosemią na skali niejednoznaczności<sup>188</sup>.

Badacz prezentuje także koncepcję trzech typów polisemii, które wydziela na podstawie tego, jaką motywację mają poszczególne znaczenia polisemicznej jednostki leksykalnej. Wyróżnia zatem:

- polisemię radialną, polegającą na tym, że wszystkie znaczenia wyrazu są motywowane przez to samo centralne znaczenie,
- polisemię łańcuchową, gdy każde nowe znaczenie wyrazu jest motywowane przez znaczenie mu najbliższe,
- polisemię radialno-łańcuchową, występującą najczęściej<sup>189</sup>.

Śród polskich językoznawców istotny głos w sprawie wieloznaczności zabiera Maciej Grochowski. Badacz przytacza dwie interpretacje zjawiska niejednoznaczności wyrazów: albo przyjmuje się, że dany wyraz ma więcej niż jedno znaczenie, albo wyróżnia się dwa lub większą liczbę wyrazów o identycznej postaci, z których każdy jest jednoznaczny, ale ma inne znaczenie<sup>190</sup>. Pierwszy sposób interpretacji – jak zaznacza Grochowski – prowadzi do wyróżnienia zjawiska polisemii, drugi zaś – zjawiska homonimii. Zdaniem Grochowskiego, nie sposób całkowicie wyeliminować wieloznaczności, jednak przypisywanie więcej niż jednego znaczenia jednej jednostce leksykalnej powinno być dopuszczalne tylko w takich wypadkach, gdy wszelkie próby wyeliminowania wieloznaczności jednostki okazały się bezowocne<sup>191</sup>.

Językoznawcy zmagają się także z precyzyjnym oddzieleniem zjawiska homonimii od polisemii. Danuta Buttler wyróżnia homonimy leksykalne (całkowite) i leksykalno-gramatyczne (częściowe). Za homonimy leksykalne uznaje wyrazy odmienne o tożsamym kształcie we wszystkich formach oraz identyczne zewnątrznie wyrazy nieodmienne, różniące się znaczeniem i pochodzeniem<sup>192</sup>. Wyklucza z tej definicji homonimy leksykalno-gramatyczne (częściowe), które nie spełniają warunku tożsamości wszystkich form fleksyjnych. Opisuje je w osobnej pozycji, jako homoformy, tj. formy fleksyjne, które można wywieść od dwóch różnych wyrazów i odmiennie zinterpretować pod względem gramatycznym<sup>193</sup>. Z definicji homonimów leksykalnych badaczka wyłącza także tzw. homografy, które z kolei nie

<sup>188</sup> Ibidem.

<sup>189</sup> Ibidem, s. 233.

<sup>190</sup> M. Grochowski, *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Toruń 1982, s. 80.

<sup>191</sup> Ibidem, s. 83.

<sup>192</sup> Por. D. Buttler, *Słownik polskich homonimów całkowitych*, Wrocław 1988.

<sup>193</sup> Por. eadem, *Słownik polskich form homonimicznych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.

spełniają warunku zbieżności pod względem postaci mówionej, są bowiem zbieżne tylko kształtem graficznym. Prezentując w *Słowniku polskich homonimów całkowitych* wybór homonimów leksykalnych, Buttler pomija również zjawisko, które nazywa homonimią monogenetyczną, powstającą wskutek rozpadu znaczeniowego jednego wyrazu. Włączenie tego zjawiska do homonimii groziłoby jej zdaniem pomieszaniem homonimów z jednostkami z pogranicza homonimii i polisemii.

W niniejszym opracowaniu wyraz polisemiczny, czyli wieloznaczny, rozumiem jako taki, który, w odróżnieniu od wyrazu homonimicznego, ma motywy etymologiczną. Wyrazy z socjolektu alpinistycznego, które kwalifikuję jako polisemy, pochodzą z tego samego źródła i mają wspólną część znaczenia. Aby można było uznać wyraz za polisemiczny, pomiędzy poszczególnymi jego znaczeniami musi istnieć pewne podobieństwo. Przeprowadzając badania, starałam się wyodrębnić w materiale leksykalnym jednostki mające więcej niż jedno znaczenie i dość szczegółowo je zdefiniować, uwzględniając istotne części wspólne i elementy różniące znaczenia tych wyrazów. W materiale leksykalnym znalazłam kilkadziesiąt przykładów wyrazów polisemicznych.

Aby zachować przejrzystość prezentowania materiału w *Słowniku leksyki alpinistycznej*, wyrazy polisemiczne oznaczam następująco:

**autoasekuracja 1** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘samodzielne zabezpieczanie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych’ (por. **auto**, **asekuracja osobista**): Pamiętajmy również o tym, żeby trzymać czekan w ręce bliższej stoku. **Autoasekuracja** w tym kontekście to także umiejętność zatrzymania się w bezpiecznej pozycji po upadku na stoku śnieżnym (lodowo-śnieżnym) [„Góry” 2006/2].

**autoasekuracja 2** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘sprzęt, za którego pomocą można zastosować zabezpieczenie, np. na stanowisku asekuracyjnym’: Zanim jednak podejmiemy do krawędzi szczeliny, która często bywa przewieszona, sami musimy się zabezpieczyć – najlepiej założyć **autoasekurację** na wolnym odcinku liny [„Góry” 2006/6].

**przystawka 1** *skalk., nieoficj.* ‘próba pokonania drogi’: Praca nad drogą zajęła Oli kilka przystawek rozłożonych na dwa dni, a padła w trzecim dniu prób (w drugiej poważnej przystawce) [www.wspinanie.pl].

**przystawka 2** *skalk., nieoficj.* ‘ułożona na drodze lub sztucznej ścianie sekwencja chwytów’: Zawodnicy zrzeszeni w odpowiedniku naszego PZA mieli osobną kategoryzację, tylko niektóre z przystawek pozostałych zawodników się wliczały do ich kategorii [www.wspinaczki.pl].

Wyrazy polisemiczne wyodrębnione w materiale leksykalnym socjolektu polskich alpinistów w większości mają dwa znaczenia, rzadko zdarzają się

wyrazy o trzech znaczeniach. Definicje poszczególnych leksemów, wraz z przykładami, wymową i informacją gramatyczną oraz etymologiczną, znajdują się w *Słowniku leksyki alpinistycznej*.

Wyrazy polisemiczne mają największą reprezentację wśród rzeczowników, pozostałe to czasowniki, pojawił się także wśród nich jeden przysłówek. Na zbiór wyrazów polisemicznych w omawianym socjolekcie składają się elementy o różnym pochodzeniu:

- neologizmy słowotwórcze utworzone przez środowisko alpinistów (np. *owspinać się 1* i *owspinać się 2* czy *oszpeić się 1* i *oszpeić się 2*),
- neosemantyzmy – wyrazy zaczerpnięte z polszczyzny ogólnej, którym użytkownicy socjolektu nadali nowe znaczenia (np. *przystawka 1* i *przystawka 2*),
- zapożyczenia z języka angielskiego, zwykle z angielskiego słownictwa wspinaczkowego (np. *high-ball* a. *highball 1* i *high-ball* a. *highball 2*),
- zapożyczenia z innych odmian polszczyzny (np. *koliba* a. *koleba 1* i *koliba* a. *koleba 2* z gwary podhalańskiej, *galeria 1* i *galeria 2* ze słownictwa geograficznego czy *gleba 1* i *gleba 2* z potocznej odmiany polszczyzny).

#### 10.1.1. Typy podobieństwa pomiędzy poszczególnymi znaczeniami wyrazów wieloznacznych

##### 10.1.1.1. Wieloznaczność regularna

Głównym przedmiotem rozważań Apresjana w rozdziale *Semantyki leksykalnej* traktującym o wieloznaczności jest regularna wieloznaczność leksykalna. Polisemię regularną (inaczej systematyczną lub systemową) rozumie się jako różnicę interpretacji semantycznej, zachodzącą w obrębie danej jednostki i powtarzającą się przynajmniej dla jednej jednostki, która nie jest jej synonimem<sup>194</sup>. Jak wynika z analiz Apresjana, wiele typów wieloznaczności to typy produktywne, powtarzające się. Badacz podkreśla także, że to zwykle przeniesienia metonimiczne rodzą regularną wieloznaczność wyrazów. Zagadnienie polisemii systemowej porusza także Renata Grzegorzczkova, która sugeruje, że Apresjan nie dość wyraźnie oddziela polisemię regularną (powtarzającą się) od polisemii nieregularnej, produktywnej (odpowiadającej zdaniem autorki wariacji tekstowej)<sup>195</sup>. Grzegorzczkova wprowadza to istotne rozróżnienie i opowiada się za oddzieleniem tych dwóch typów polisemii.

W omawianym przeze mnie socjolekcie można znaleźć kilka przykładów regularnej wieloznaczności leksykalnej. Analizując wyrazy polisemiczne, w których ujawnia się jakakolwiek regularność (czy też – jak chce Apresjan – produk-

<sup>194</sup> Definicja za: P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie...*, op. cit., s. 74.

<sup>195</sup> Por. R. Grzegorzczkova, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 1990, s. 436.

tywność), nie podejmuję jednak prób rozróżnienia polisemii powtarzającej się i polisemii produktywnej, o których wspomina Grzegorzczkova. Jak podkreśla sama autorka, jest to zadanie nastęrczące wielu trudności. Do dalszej analizy materiału wykorzystam zatem ujęcie Apresjana.

Wśród alpinistycznych wyrazów wieloznacznych wykazujących pewien stopień regularności znajdują się przykłady, w których zależność pomiędzy znaczeniami wyrazów można sprowadzić do następujących relacji:

1. Czynność → sprzęt do wykonywania tej czynności, np.:
  - *campus* a. *kampus* 1 ‘trening polegający na podciąganiu ciała siłą rąk opartych opuszkami palców na cienkich listewkach przymocowanych do płyty, najczęściej wykonanej ze sklejki’ → *campus* a. *kampus* 2 ‘przyrząd treningowy w postaci cienkich listewek przymocowanych do płyty ze sklejki’,
  - *autoasekuracja* 1 ‘samodzielne zabezpieczanie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych’ → *autoasekuracja* 2 ‘sprzęt, za którego pomocą można zastosować zabezpieczenie, np. na stanowisku asekuracyjnym’.
2. Czynność → droga lub sekwencja chwytów na drodze, np.:
  - *trawers* 1 ‘czynność pokonywania poziomego odcinka drogi wspinaczkowej’ → *trawers* 2 ‘część drogi wspinaczkowej przebiegająca poziomo’,
  - *przystawka* 1 ‘próba pokonania drogi’ → *przystawka* 2 ‘ułożona na drodze lub sztucznej ścianie sekwencja chwytów’.
3. Formacja skalna → miejsce utworzone przez człowieka, np.:
  - *platforma* 1 ‘większa od półki skalnej płaska formacja w górach wysokich’ → *platforma* 2 ‘miejsce pod namiot wyrąbywane w lodzie lub wykopywane w śniegu’,
  - *koleba* a. *koliba* 1 ‘niewielkie schronisko skalne lub przestrzeń między dużymi głazami pozwalająca na schronienie się’ → *koleba* a. *koliba* 2 ‘niewielki budynek służący jako schronienie dla pasterzy lub wspinaczy’,
  - *dwójka* 1 ‘miejsce w skale do chwytu na dwa palce’ → *dwójka* 2 ‘obóz drugi w górach wysokich’.
4. Formacja skalna → droga wspinaczkowa na tej formacji, np.:
  - *big wall* a. *big-wall* 1 ‘duża ściana skalna lub duża ściana na panelu wspinaczkowym’ → *big wall* a. *big-wall* 2 ‘droga skalna o dużej (od kilkudziesięciu do kilkuset metrów) wysokości’,
  - *high-ball* a. *highball* 1 ‘głaz dużych rozmiarów nadający się do wspinaczki bez liny’ → *high-ball* a. *highball* 2 ‘ułożona na ścianie sekwencja chwytów do pokonania bez liny’.

W jednym z przykładów leksykalnych powyższa zależność rozszerza się i przybiera następującą postać:

1. Formacja skalna → droga wspinaczkowa na tej formacji → fragment na drodze wspinaczkowej o cechach takiej formacji, por.:

- *bulder 1* ‘mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny’ → *bulder 2* ‘droga na głazie lub na ścianie, pokonywana bez użycia liny’ → *bulder 3* ‘fragment na drodze wspinaczkowej, który pokonuje się bez użycia liny’ (również wariant *bald*)<sup>196</sup>.

Ciekawym typem alpinistycznych wyrazów wieloznacznych są te, w których podobieństwo znaczeń odnosi się bezpośrednio do wizualnego podobieństwa desygnatów, np.:

- *kaloryfer 1* ‘forma naciekowa przypominająca zebra grzejnika’ i *kaloryfer 2* ‘chwyt ściskowy, w którym palce układają się w kształt przypominający zebro grzejnika’,
- *ósemka 1* ‘podstawowy węzeł wspinaczkowy, stosowany do związywania liny z uprzężą, przypominający kształtem cyfrę 8’ i *ósemka 2* ‘metalowy przyrząd zjazdowy przypominający kształtem cyfrę 8’,
- *tramwaj 1* ‘przeludniona akcja jaskiniowa, przypominająca korek w jaskini’ i *tramwaj 2* ‘zespół wspinaczkowy połączony linami’,
- *wahadło 1* ‘manewr na linie powodujący ruch wahadłowy’ i *wahadło 2* ‘mimowolny, wahadłowy ruch liny, będący wynikiem odpadnięcia od ściany’.

Należy zaznaczyć, że wszystkie przykłady z powyższej grupy oraz niektóre z grup opisanych wcześniej stanowią neosemantyzmy w stosunku do znaczeń wyrazów z języka ogólnego<sup>197</sup>.

#### 10.1.1.2. Wieloznaczność nieregularna

W bardzo wielu wyrazach wieloznacznych omawianego socjolektu trudno się doszukać regularności. Jej brak w wyrazach polisemicznych rozumiem tu jako niemożność uporządkowania znaczeń w grupy, które układałyby się w relacje podobne do opisanych w podrozdziale 10.1.1.1 (np. formacja skalna → droga wspinaczkowa na tej formacji). Rozpad znaczeń niektórych wyrazów polise-

<sup>196</sup> Znaczenie *bulder 1* ‘mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez użycia liny’ implikuje znaczenie *bulder 2* ‘droga na głazie lub na ścianie pokonywana bez użycia liny’, które z kolei implikuje znaczenie *bulder 3* ‘fragment na drodze wspinaczkowej, który pokonuje się bez użycia liny’. Częścią wspólną wszystkich trzech znaczeń jest tu zasadnicze pokonywanie czegoś bez użycia liny. Gdyby przyjąć koncepcję Apresjana, mający trzy różne znaczenia wyraz *bald* byłby, jak się wydaje, przykładem polisemii łańcuchowej. Podobna wspólność znaczenia występuje w jednostce *high-ball* a. *highball*. *High-ball 1* oznacza ‘głaz dużych rozmiarów, nadający się do wspinaczki bez liny’, zaś *high-ball* a. *highball 2* oznacza ‘ułożoną na ścianie sekwencję chwytów do pokonania bez liny’. Wspólność znaczenia zasadza się tu ponownie na wspinaniu bez liny.

<sup>197</sup> Szerzej na ten temat w rozdziale o neosemantyzmach.

micznych w socjolekcie alpinistów, przy zachowaniu koniecznej wspólności znaczeniowej pomiędzy znaczeniami tych leksemów, zachodzi z różnych przyczyn i ma różną motywację. Trudno doszukać się regularnej polisemii choćby w takich przykładach, jak:

- *owspinać się 1* ‘wspinać się aż do osiągnięcia postawionego sobie celu lub do stanu zmęczenia’ – *owspinać się 2* ‘zdobyć wprawę we wspinaczce’,
- *rekonesans 1* ‘wstępne rozpoznanie terenu górskiego’ – *rekonesans 2* ‘grupa alpinistów wyruszająca na wstępne rozpoznanie terenu’,
- *restować (się) 1* ‘odpoczywać po wspinaczce i regenerować siły do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych, robiąc sobie np. dzień przerwy we wspinaniu’ – *restować się 2* ‘pozwalać odpocząć rękom w łatwiejszym miejscu drogi wspinaczkowej’,
- *zrestować się 1* ‘wypocząć i odzyskać formę wspinaczkową, robiąc sobie np. dzień przerwy od wspinania’ – *zrestować się 2* ‘pozwolić odpocząć rękom w łatwiejszym miejscu drogi wspinaczkowej’,
- *zamagnezjować 1* ‘pokryć dłonie magnezją przed wspinaniem lub w jego trakcie’ – *zamagnezjować 2* ‘nałożyć magnezję na śliskie chwytty na skałe lub ścianie wspinaczkowej’.

Niełatwo byłoby te przykłady pogrupować w zbiory, w których ujawniałyby się relacje podobne do tych występujących przy wieloznaczności regularnej. Wiele z wyróżnionych powyżej znaczeń powstaje na zasadzie przeniesienia nazwy, podobnie jak dzieje się w wypadku wyrazów wieloznacznych tworzących typy produktywne, które opisałam powyżej. Apresjan zwraca uwagę na to, że zwykle wieloznaczność regularna jest charakterystyczna dla metonimicznych przeniesień znaczenia, natomiast w wypadku wieloznaczności nieregularnej mamy do czynienia z przeniesieniami metaforycznymi.

Na przykład w wyrazie *hakówka 1* ‘przechodzenie drogi wspinaczkowej przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’ i *hakówka 2* ‘droga wspinaczkowa, po której można się poruszać, stosując taką technikę’<sup>198</sup> można dostrzec relację technika wspinaczkowa → droga pokonywana tą techniką. W wyrazach *przyfleszować* a. *przyflashować 1* ‘podpowiedzieć wspinaczowi sekwencję ruchów konieczną do pokonania drogi’ i *przyfleszować* a. *przyflashować 2* ‘przejsć drogę wspinaczkową na podstawie podpowiedzianej przez kogoś sekwencji ruchów koniecznej do pokonania drogi’<sup>199</sup> (podobnie w *fleszo-*

<sup>198</sup> *Hakówka* pochodzi od alpinistycznego neosemantyzmu *hak* ‘stalowy element służący do wbijania w skałę w celu założenia punktów asekuracyjnych lub stanowisk’.

<sup>199</sup> Od alpinistycznego leksemu *flesz* a. *flash* ‘styl wspinaczkowy polegający na pokonaniu drogi według krótkich wskazówek wspinacza, który już ją przeszedł i zna jej kluczowe trudności’.

*wać 1* i *fleszować 2*) nastąpił rozwój znaczeniowy, w wyniku którego leksem oznaczający 'podpowiadanie czegoś' nabrał znaczenia 'wykonywanie czegoś pod wpływem jakiejś podpowiedzi'. Alpinistyczny neosemantyzm *gleba 1* 'nocleg w schronisku na podłodze' i *gleba 2* 'upadek na ziemię podczas wspinania' występuje w podobnych znaczeniach także w innych socjolektach (por. w paralotniarskim, młodzieżowym). Wieloznaczność opiera się tu najprawdopodobniej na styczności znaczeń, choć ich wspólność wydaje się w tym wypadku trudniej uchwytana. Od obu tych znaczeń wywodzą się także leksemy *glebować 1* 'nocować w schronisku na podłodze' i *glebować 2* 'spaść na ziemię z drogi wspinaczkowej'.

W znaczeniach *agrafka 1* 'błędne wpięcie liny do punktu asekuracyjnego umieszczonego na drodze wspinaczkowej' i *agrafka 2* 'druciany zamek w karabinkach, z których składa się podstawowy we współczesnej wspinaczce przyrząd służący do wpinania liny w punkt asekuracyjny' ujawnia się podobieństwo funkcjonowania (w pierwszym znaczeniu) i wyglądu (w drugim znaczeniu) nazwanych w ten sposób desygnatów do przedmiotu, który w języku ogólnym nazywany jest agrafką. Znaczenia czasowników *bułować 1* 'wspinać się, wykorzystując głównie siłę mięśni rąk' i *bułować 2* 'powodować zmęczenie mięśni' mają część wspólną w postaci pewnego wysiłku, który muszą podjąć mięśnie alpinisty, jednak w pierwszym wypadku znaczenie jest czynnościowe, w drugim zaś oznacza pewien stan. Wyrazy polisemiczne *chłtam 1* 'splątany sprzęt wspinaczkowy' i *chłtam 2* 'złej jakości skała, która powoduje trudności wspinaczkowe' łączy to, że ich znaczenie odnosi się do czegoś, co utrudnia podjęcie wspinaczki – znaczenia stykają się więc w tym punkcie, jednak odsyłają do dwóch różnych desygnatów.

W większości przykładów polisemów nieregularnych trudno rozstrzygnąć, które znaczenie pojawiło się jako pierwsze, kiedy nastąpiło przeniesienie i wykształcenie tych dwóch znaczeń, a porównywanie tekstów źródłowych nie zawsze daje jednoznaczne odpowiedzi. Wprowadzona przeze mnie kolejność numeracji jest zatem decyzją wynikającą z moich przypuszczeń, powziętych na podstawie analizy znaczeń (np. *chłtam 1* i *chłtam 2*). Z kolei analiza polisemów regularnych w większości wypadków pozwala z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, które znaczenie pojawiło się najpierw, np. *big wall* a. *big-wall 1* 'duża ściana skalna lub duża ściana na panelu wspinaczkowym' → *big wall* a. *big-wall 2* 'droga skalna o dużej (od kilkudziesięciu do kilkuset metrów) wysokości' czy *bulder 1* 'mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny' → *bulder 2* 'droga na głazie lub na ścianie pokonywana bez użycia liny' → *bulder 3* 'fragment na drodze wspinaczkowej, który pokonuje się bez użycia liny'.

## 10.2. Homonimia w słownictwie alpinistycznym

Interesujące pod względem relacji semantycznych wydają się alpinistyczne czasowniki *podhaczać 1* i *podhaczać 2* oraz *odhaczyć 1* i *odhaczyć 2*. Analiza ich budowy i pochodzenia pokazuje, że wywodzą się od dwóch różnych podstaw. Wyrazy *podhaczać 1* 'wprowadzać do wspinaczki klasycznej elementy wspinaczki hakowej, polegającej na przechodzeniu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek' i *odhaczyć 1* 'przejsć klasycznie drogę wspinaczkową, która wcześniej była hakówką, czyli pokonać ją bez obciążania punktów asekuracyjnych poza stanowiskami' pochodzą od środowiskowego neosemantyzmu *hak* 'stalowy element służący do wbijania w skałę w celu założenia punktów asekuracyjnych lub stanowisk'. Z kolei *odhaczyć 2* 'zaliczyć sobie przejście, czyli uznać pokonaną drogę za tzw. czyste przejście' pochodzi raczej od ogólnego wyrazu *haczyk*, znaku, który stawiamy na listach, „odhaczając” coś, co było do zrobienia. *Odhaczyć 2* jest więc neosemantyzmem w stosunku do podobnego znaczenia w języku ogólnym, zaś z alpinistycznym *odhaczyć 1* wchodzi w relację homonimii. Wyraz *podhaczyć 2* pochodzi – jak się wydaje – od *zahaczyć* i jest zbudowany podobnie jak formacje z języka ogólnego typu *podkosić*, *podprowadzić* itd., niosące znaczenie 'wykonać jakąś czynność częściowo, nie do końca, niedokładnie'. *Podhaczać 1* i *podhaczać 2* są zatem homonimami. Z kolei w przykładzie *oszpeić się 1* 'założyć sprzęt na siebie tuż przed wspinaczką' oraz *oszpeić się 2* 'kupić komplet sprzętu wspinaczkowego' jest część wspólna dotycząca wyposażenia się w sprzęt wspinaczkowy, w pierwszym wypadku na pewien czas, w drugim zaś na stałe. Mogłoby to doprowadzić do wniosku, że te leksemy są polisemiczne, należy jednak zwrócić uwagę na ich pochodzenie. *Oszpeić się 1* wywodzi się od alpinistycznego neosemantyzmu *szpeić się* 'przygotowywać się do wspinania przez zakładanie odpowiedniego obuwia i zaczepianie do szpejarek części sprzętu potrzebnego w czasie pokonywania drogi', który z kolei pochodzi od leksemu *szpej* 'sprzęt wspinaczkowy (lina, ekspresy, taśmy, karabinki, przyrządy asekuracyjne)'. Natomiast *oszpeić 2* pochodzi – jak się wydaje – bezpośrednio od leksemu *szpej* i jest derywatem prefiksально-paradygmatycznym.

\*\*\*

Opis wyrazów wieloznacznych socjolektu alpinistycznego wymagał niekiedy podjęcia decyzji dotyczących tego, czy wspólne cechy pewnych desygnatów są na tyle istotne, by dany wyraz definiować jako wieloznaczny. W *Słowniku leksyki alpinistycznej* starałam się, wyróżniając poszczególne znaczenia pewnych wyrazów, precyzyjnie budować definicje wyszczególnianych sensów i dobrać

takie cytaty, które pokazują różnice znaczeniowe w kontekstach, a przy tym wskazują także na części wspólne sensów tych słów.

### 10.3. Zjawisko synonimii w socjolekcie polskich alpinistów

Synonimię odnoszę wyłącznie do jednostek leksykalnych, nie zaś do wszelkich wyrażań. W literaturze dotyczącej relacji synonimii można znaleźć różne sposoby traktowania tego zjawiska. Jednym z nich jest opis z perspektywy funkcjonowania synonimów w kontekście, drugim zaś opis z perspektywy semantycznej, tj. odnoszącej się do cech znaczeniowych jednostek synonimicznych<sup>200</sup>. Ważne rozróżnienie terminologiczne w tym zakresie wprowadza John Lyons. Prezentuje on dwa rozumienia synonimii: gdy jednostki synonimiczne mają ten sam sens i gdy jednostki synonimiczne mają sens zbliżony. Lyons wyróżnia także synonimię totalną, która oznacza wymiennność we wszystkich kontekstach jednostek leksykalnych uznawanych za synonimy, oraz synonimię kompletną, gdy definicje semantyczne jednostek pokrywają się całkowicie, tj. sens poznawczy i wartość ekspresywna są równoważne. W myśl tej koncepcji istnieją cztery typy synonimii: kompletna i totalna, kompletna i nietotalna, niekompletna i totalna oraz niekompletna i nietotalna<sup>201</sup>. Przedmiotem badań językoznawczych w zakresie relacji synonimicznych jest zatem zarówno problem wymienności jednostek synonimicznych w tekstach, jak i problem znaczenia (czy też znaczeń) jednostek leksykalnych uznawanych za synonimy. Jeden nurt reprezentują autorzy posługujący się pojęciami synonimii dokładnej i niedokładnej, kompletnej i niekompletnej<sup>202</sup>, synonimii i bliskoznaczności lub synonimii absolutnej i quasi-synonimii<sup>203</sup>. Autorzy ci uznają, że jednostki synonimiczne może cechować podobieństwo znaczeń, niekoniecznie zaś ich tożsamość. W myśl tej koncepcji z synonimią dokładną (inaczej: kompletną lub absolutną) w praktyce ma się do czynienia niezwykle rzadko, a jej przykłady są uznawane za dublety leksykalne. Drugi nurt badań nad znaczeniem w relacji synonimii reprezentują badacze utrzymujący, że znaczenia jednostek synonimicznych powinny być identyczne. Odrzucają oni pojęcie bliskoznaczności. Czyni tak między innymi Maciej Grochowski, który twierdzi, że jednoznacznie można wyodrębnić tylko znaczenia tożsame, zaś bliskoznaczność jest pojęciem nieostrym<sup>204</sup>.

<sup>200</sup> Za: P. Żmigrodzki, *Wprowadzenie...*, op. cit., s. 174.

<sup>201</sup> Por. na ten temat: J. Lyons, *Wstęp do językoznawstwa*, przeł. K. Bogucki, Warszawa 1976, s. 488–489.

<sup>202</sup> Ibidem.

<sup>203</sup> Por. J. Apresjan, *Semantyka leksykalna*, op. cit., s. 277–279.

<sup>204</sup> Por. M. Grochowski, *Zarys leksykologii...*, op. cit.

W mojej pracy przychyliam się do podziału synonimów na dokładne, mające identyczne znaczenie, oraz niedokładne, mające dużą część wspólną, ale różniące się odcieniami znaczeniowymi<sup>205</sup>. W socjolekcie alpinistycznym odnotowałam znaczną liczbę synonimów dokładnych, mających tożsame sensy.

### 10.3.1. Synonimy dokładne oficjalne i nieoficjalne

Poniższa tabela prezentuje listę alpinistycznych synonimów niedokładnych, ułożonych w odpowiednie pary, różniących się przynależnością do słownictwa oficjalnego lub nieoficjalnego. Zaprezentowane w tabeli pary jednostek leksykalnych mają to samo znaczenie, lecz używa się ich w różnych sytuacjach komunikacyjnych. W pierwszej kolumnie znajdują się jednostki stosowane w sytuacjach oficjalnych, neutralne pod względem stylistycznym, w drugiej zaś te, które mają wprawdzie to samo znaczenie, ale wykazują nacechowanie stylistycznie. Są one używane w sytuacjach nieoficjalnych. Leksemy i połączenia wyrazowe, które trafiły do pierwszej kolumny tabeli, w zasadzie mają w socjolekcie polskich alpinistów status terminów. „Termin” rozumiem tu – za Hanną Jadacką – jako jednostkę leksykalną będącą elementem zhierarchizowanym, definiowanym na potrzeby jakiejś grupy zawodowej czy jakiejś dyscypliny, używanym w oficjalnej komunikacji fachowej<sup>206</sup>.

W drugiej kolumnie tabeli znajdują się nieoficjalne, nacechowane ekspresywnie i stylistycznie odpowiedniki tych terminów. Owe synonimy mają ten sam sens, a w konsekwencji wspólną definicję. Ten rodzaj synonimii można by zaklasyfikować do Lyonowskiego typu synonimii kompletnej i nietotalnej, mamy tu bowiem do czynienia z tożsamością sensu i brakiem wymienności we wszystkich kontekstach.

Należy w tym miejscu raz jeszcze podkreślić, że użycie synonimu neutralnego lub nacechowanego zależy od sytuacji komunikacyjnej w środowisku alpinistycznym. Okazuje się przy tym, że synonimy oficjalne i nieoficjalne mają największą reprezentację wśród alpinistycznych synonimów zgromadzonych na podstawie analizy materiału leksykalnego<sup>207</sup>.

<sup>205</sup> Por. J. Apresjan, *Semantyka leksykalna*, op. cit., s. 277–279.

<sup>206</sup> Por. H. Jadacka, *Termin techniczny – pojęcie, budowa, poprawność*, Warszawa 1976.

<sup>207</sup> Warto zaznaczyć, że niektóre pary leksemów prezentowane w tabeli mogłyby zostać zinterpretowane jako warianty słowotwórcze.

Oficjalne	Nieoficjalne	Definicja
<i>zacisk</i>	<i>cipa</i>	‘wąskie miejsce w jaskini, zwykle nie do przejścia’
<i>karabinek</i>	<i>karabol</i>	‘metalowy przyrząd wielofunkcyjny z otwieranym jednym bokiem, stanowiący podstawowy sprzęt wspinaczkowy, służący między innymi do montowania stanowisk’
<i>wspinacz</i>	<i>tojant</i>	‘członek środowiska wspinaczkowego’
<i>magnezja</i>	<i>biała odwaga</i>	‘sproszkowany lub płynny preparat służący do nakładania na dłoń przed wspinaczką lub w jej trakcie’
<i>poignée</i> [wym. pła-nie]	<i>matpa, płanieta a. puanieta</i>	‘samozaciskowy przyrząd służący do wychodzenia po linie, stosowany w alpinizmie jaskiniowym, wspinacze i ratownictwie’
<i>poręczówka</i>	<i>poręcz</i>	‘lina pozostawiona w ścianie w trudnych miejscach dla pozostałych członków zespołu wspinaczkowego na drogę powrotną lub ponowne pokonanie tego odcinka’
<i>prusik</i>	<i>prus</i>	‘węzeł samozaciskowy, służący między innymi do podchodzenia po linie’
<i>trekking</i>	<i>trek</i>	‘turystyczna wędrowka w górach wysokich bez elementów wspinaczki’
<i>direttissima</i>	<i>direta</i>	‘droga prowadzona w linii spadku wierzchołka wzniesienia’
<i>drabinka zjazdowa</i>	<i>fortepian</i>	‘przyrząd do zjeżdżania składający się z ramy i zamontowanych na niej szczebli hamujących lub przyrząd zjazdowy składający się z wielu ruchomych poprzeczek’

<i>daisy chain</i>	<i>daisy</i>	‘długa nylonowa pętla służąca w metodzie sztucznych ułatwień między innymi do łączenia uprzęży z punktem asekuracyjnym za pomocą karabinka’
<i>grotolaz</i>	<i>jaskiniowiec, szambonurek</i>	‘alpinista jaskiniowy’
<i>metoda sztucznych ułatwień</i>	<i>hakówka</i>	‘technika polegająca na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’
<i>połoga płyta</i>	<i>połóg</i>	‘droga prowadząca po pochylonej, ale nieprzewieszonej skale’
<i>kość mechaniczna</i>	<i>mechanik</i>	‘mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach’

### 10.3.2. Synonimy dokładne o tym samym znaczeniu i zbliżonym zabarwieniu stylistycznym

#### 10.3.2.1. Synonimy dokładne polsko-polskie

Synonim 1	Synonim 2	Definicja
<i>klama</i>	<i>garściowa</i>	‘wygodny chwyt w skale, na którym dłoń układa się jak na klamce’
<i>rzęch</i>	<i>parch</i>	‘krucha, porośnięta mchem lub inną roślinnością ściana skalna’
<i>przyautować się</i>	<i>przyaucić się</i>	‘przywiązać się lub przypiąć do stanowiska asekuracyjnego, czyli zrobić sobie tzw. auto’

Zarówno para *garściowa – klama*, jak i *rzęch – parch* są niewątpliwie nacechowane ekspresywnie i stylistycznie. W pierwszej parze nacechowanie ekspresywne obu leksemów bierze się z ich budowy słowotwórczej, w drugiej natomiast jest ono wynikiem zaczerpnięcia z języka potocznego wyrazów mających negatywne konotacje i nadania tym wyrazom nowych środowiskowych znaczeń. W obu parach jednostki synonimiczne mają tożsamy sens. W myśl koncepcji Lyonsa należy je uznać za przykłady synonimii totalnej i kompletnej – równorzędność znaczenia poznawczego i afektywnego zbiega się z wymiennością jednostek w każdym kontekście. Wyodrębnione w ostatnim wierszu tabeli leksemy *przyautować się* i *przyaucić się* wywodzą się od alpinistycznego neologizmu *autować się* ‘przywiązywać się lub przypinać do stanowiska asekuracyjnego’, ten zaś pochodzi od środowiskowego neosemantyizmu *auto* ‘samodzielne zabezpieczenie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych’. Wyrazy *przyautować się* i *przyaucić się* różnią się jedynie budową słowotwórczą. Pierwszy jest strukturą prefiksálną, drugi zaś formacją prefiksálno-paradygmatyczną<sup>208</sup>. Można je więc uznać za warianty słowotwórcze.

### 10.3.2.2. Synonimy dokładne polsko-obce

Synonim 1 <sup>209</sup>	Synonim 2	Definicja
<i>offwidth</i> [wym. ofłajd]	<i>przerysa</i>	‘formacja skalna mniejsza od komina, ale większa od rysy, w której można zaklinować np. ramię, ale nie można zastosować techniki rozpierania ciała, jak w kominie’
<i>taping</i> [wym. tejpink]	<i>plastrowanie</i>	‘zabezpieczanie stawów i opuszków palców za pomocą plastra’
<i>dyno</i> [wym. dyno a. dajno] <sup>210</sup>	<i>bania</i>	‘dynamiczny, szybki ruch rękami do chwytu na drodze wspinaczkowej’
<i>luft</i> <sup>211</sup>	<i>lufa</i>	‘duża przepaścistość’

<sup>208</sup> Por. na ten temat w rozdziale szóstym.

<sup>209</sup> Podaję uproszczoną wymowę środowiskową.

<sup>210</sup> Od ang. środowiskowego *dynamic move*.

<sup>211</sup> Od niem. *die Luft* ‘powietrze’.

Zapożyczone z języka angielskiego jednostki *offwidth*, *taping* i *dyno*, należące do warstwy leksyki skałkowej, są zapożyczeniami najnowszymi. Analiza materiału źródłowego nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy ich rodzime odpowiedniki zaczęły być używane przez środowisko równoległe z jednostkami obcymi, czy też powstały później jako synonimy wyrazów zapożyczonych. *Luft* zaczerpnięty z języka niemieckiego i należący do warstwy leksyki typowo alpinistycznej jest natomiast stosunkowo dawnym zapożyczeniem, stosowanym w tekstach środowiskowych już w pierwszej połowie XX wieku. Jego synonim *lufa* (również pochodzący z niemieckiego) jest alpinistycznym neosemantyzmem<sup>212</sup>, który członkowie środowiska utworzyli w późniejszym okresie rozwoju socjolektu. Obecnie *lufa* należy już do warstwy leksyki wspólnej dla całego środowiska wspinaczkowego, dawny *luft* w zasadzie wyszedł z użycia. Można je zatem potraktować jako ekwiwalenty chronologiczne. Nie można również wykluczyć, że *lufa* to swoiste przekształcenie zapożyczonego i nieużywanego od dłuższego czasu *luftu*.

---

<sup>212</sup> *Lufa* w języku ogólnym to 'część broni palnej'. W takim wypadku alpinistyczna *lufa* byłaby homonimem do *lufy* z języka ogólnego.



---

## 11. Ekspresywność elementów socjolektu alpinistycznego

Głównymi środkami wyrażania ekspresji leksykalnej w socjolektach są niewątpliwie neologizmy i neofrazeologia socjolektalna. W socjolekcie alpinistycznym najwięcej jednostek ekspresywnych odnotowałam właśnie wśród neologizmów słowotwórczych i frazeologizmów. Ekspresja frazeologizmów została szerzej omówiona w rozdziale siódmym. Poniżej przedstawiam przykłady ekspresywizmów należących do grupy neologizmów słowotwórczych i mniej liczne z grupy neosemantyzmów i zapożyczeń obcych.

### 11.1. Ekspresywność neologizmów słowotwórczych

#### 11.1.1. Źródła ekspresji

Stanisław Grabias dzieli ekspresywność formacji słowotwórczych na prymarną i sekundarną. Formacje ekspresywne prymarnie służą wyłącznie celom ekspresywnym, formacje ekspresywne sekundarnie zaś realizują funkcję ekspresywną przy okazji innych, prymarnych funkcji (transpozycyjnej lub modyfikacyjnej). Badacz wymienia także warunki uznania formacji słowotwórczej za ekspresywną prymarnie:

- wyrazy fundowany i fundujący muszą być tą samą częścią mowy (autor wyklucza tym samym transpozycję, która mogłaby być funkcją prymarną),
- zakresy znaczeniowe wyrazów fundowanego i fundującego muszą być tożsame (autor wyklucza więc nadwyżkę znaczeniową typową dla mutacji lub modyfikacji),
- różnice między wyrazami fundującym i fundowanym mogą być ilościowe (np. wynikające z intensyfikacji cechy)<sup>213</sup>.

Formacje sekundarnie ekspresywne w myśl tej koncepcji nabywają ekspresywności przy okazji procesów derywacji transpozycyjnej, mutacyjnej, niekiedy także modyfikacyjnej. Zdaniem Grabiasa, do urabiania formacji ekspresywnych, czy to melioratywnych, czy to pejoratywnych, służą przede wszystkim formanty. Badacz zwraca jednak uwagę na to, że sprowadzanie ekspresywności derywatu jedynie do nacechowania formantu byłoby zbyt

---

<sup>213</sup> Por. na ten temat: S. Grabias, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin 1981, s. 169–170.

uproszczeniem<sup>214</sup>. Jest to niewątpliwie słuszne stwierdzenie, gdyż ekspresywne formanty niekiedy jedynie wzmacniają ekspresywną wartość podstaw słowotwórczych. Jak podkreśla autor, wydzźwięk formacji słowotwórczej może być także łatwo zmieniony przez czynniki pozajęzykowe, choćby takie jak intonacja.

Funkcję ekspresywną w derywatach słowotwórczych mogą pełnić między innymi zdrabniające przyrostki *-ek* oraz *-ikl/-yk*. Bogusław Kreja wymienia następujące funkcje tych przyrostków:

- funkcja uczuciowa (emocjonalna), wskazująca na subiektywną postawę mówiącego w stosunku do przedmiotu wskazanego w podstawie słowotwórczej,
- funkcja pojęciowa (intelektualna), wskazująca na obiektywne zmiany ilościowe bądź jakościowe w przedmiocie wskazanym w podstawie<sup>215</sup>.

Autor zaznacza przy tym, że funkcja emocjonalna ujawnia się w takich derywatach, których podstawy odnoszą się do elementów o stałych rozmiarach, a zatem funkcja intelektualna (informująca np. o zwiększonym czy zmniejszonym rozmiarze) jest w tych wypadkach wykluczona. Podkreśla także częstotliwość sytuacji, w których funkcje emocjonalna i intelektualna przyrostka występują jednocześnie, np. formant sygnalizuje czułość i jednocześnie niewielki rozmiar przedmiotu wskazywanego w podstawie.

Omawiając ekspresję neologizmów alpinistycznych, uznają ekspresję za składnik znaczenia wyrazu. Przyjmują zatem koncepcję trzech podstawowych funkcji językowych – ekspresywnej, impresywnej i reprezentatywnej – oraz zakładam, że wyraz nabiera ekspresywności, gdy funkcja ekspresywna (będąca funkcją sekundarną) zajmuje miejsce prymarnej reprezentatywnej<sup>216</sup>. Analizując bardziej szczegółowo utworzone przez środowisko polskich alpinistów ekspresywne neologizmy słowotwórcze, postaram się pokazać źródła ich ekspresji.

### 11.1.2. Alpinistyczne derywaty ekspresywne sufiksalne

Ekspresywność neologizmów słowotwórczych w socjolekcie polskich alpinistów ma różne źródła. Może to być ekspresywność implicytna, polegająca na tym, że nacechowanie kryje się już w podstawie słowotwórczej, a formant jedynie wzmacnia zabarwienie. Jest tak np. w wypadku takich derywatów, jak: *dziabka* od potocznego *dziabac*, *piciak* od potocznego *pitka*, *dupowsporek* od nacechowanego ekspresywnie środowiskowego neologizmu *dupowspór*, który jest

<sup>214</sup> Ibidem, s. 171.

<sup>215</sup> Por. B. Kreja, *Słowotwórstwo rzeczowników ekspresywnych w języku polskim*, Gdańsk 1969, s. 15.

<sup>216</sup> Por. na ten temat: E. Kołodziejek, *Ekspresywność i emocjonalność słownictwa marynarzy* [w:] *Język a kultura*, t. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova, Wrocław 1991.

nieoficjalnym odpowiednikiem neutralnego określenia *uprząż dolna*. Kolejnymi przykładami tego typu ekspresywności są między innymi formacje: *żywczyk*, którego podstawą słowotwórczą jest nacechowany ekspresywnie neosemantyzm *żywiec*<sup>217</sup>, oraz *klamiasty* – wywiedziony od ekspresywnej środowiskowej *klamy*. Formanty *-ka*, *-ek*, *-yk* sygnalizują zdrobnienie i dodatkowo wzmacniają nieneutralny, nacechowany charakter derywatów, wynikający z ekspresywnych podstaw słowotwórczych. Wydaje się zatem, że można w tych strukturach dostrzec subiektywny stosunek nadawcy do przedmiotu wskazanego w podstawie słowotwórczej. Ekspresywność implicytna kryje się także w podstawie neologizmu słowotwórczego *bularstwo*, który oznacza ‘wspinaczkę siłową, bez wykorzystania dobrej techniki wspinaczkowej’. Został on wywiedziony od nacechowanego ironicznie przymiotnika *bularski* ‘wymagający dużej siły mięśni rąk’ i wchodzi przy tym w skład ekspresywnego frazeologizmu *tępe bularstwo* a. *chamskie bularstwo*, w którym natężenie ekspresji jest jeszcze większe.

W derywatach, takich jak *galeryjka*, *fifka*, *dulferek* czy *robinhoodek*, w których podstawy słowotwórcze nie są nacechowane ekspresywnie i są neutralne pod względem stylistycznym, formanty zdrabniające wnoszą w zasadzie tylko informację o deminutywności.

Ekspresywność neologizmów słowotwórczych w socjolekcie polskich alpinistów może być również eksplicytna. W wypadku niektórych ekspresywnych derywatów sufiksalnych socjolektu alpinistycznego zabarwienie sygnalizuje sam formant. Wydaje się, że do takich formacji należą np. struktury *palczasty* czy *karabol*, których podstawy słowotwórcze (środowiskowy *karabinek* i ogólne *palce*) nie są zabarwione ekspresywnie.

### 11.1.3. Alpinistyczne derywaty ekspresywne prefiksalne i prefiksarno-paradygmatyczne

W tym typie struktur słowotwórczych znajdują się takie, których ekspresywność ma źródło w nacechowanej podstawie słowotwórczej. Do tej grupy należą np. formacje:

- *przyglebić* od *gleba 2* ‘upadek na ziemię podczas wspinania’,
- *wylampić się* od *lampa* ‘słoneczna pogoda’,
- *zaklamić* od *klama* ‘wygodny chwyt w skale, na którym dłoń układa się jak na kłamec’,
- *wgiełgać się* od *giełgać się* ‘wspinać się mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie’,
- *zabułować* od *bułować* ‘wspinać się, wykorzystując głównie siłę mięśni rąk’,

<sup>217</sup> Wyjaśnienia znaczeń wszystkich leksemów środowiskowych znajdują się w pierwszej części rozdziału oraz w *Słowniku leksyki alpinistycznej*.

- *zatoić* od *toić* ‘wspinać się’,
- *przeżywcować* od *żywcować* ‘wspinać się samotnie bez asekuracji’,
- *przekiblować* od *kiblować* ‘nocować w górach poza obozem bez sprzętu biwakowego’.

Struktury z tej grupy, tj. prefiksalne i prefiksalne ze zmianą paradygmatu, pochodzą od nieneutralnych środowiskowych neosemantyzmów, w których dostrzega się potoczność lub emocjonalny stosunek użytkowników socjolektu do pewnych elementów rzeczywistości wspinaczkowej. Derywaty, których ekspresywność byłaby eksplicytna (wynikająca z funkcji samego formantu), w tej grupie w zasadzie nie występują. Oprócz ekspresywności neosemantyzmy, które są podstawami powyższych derywatów, odzwierciedlają świat wartości środowiska alpinistycznego. W leksemach *gleba*, *bułować*, *gietagać* i *kilbłować* tkwi wartościowanie ujemne, z kolei wyrazy *klama* czy *lampa* niosą znaczenia pozytywne i także wartościowanie.

#### 11.1.4. Inne derywaty ekspresywne

Nacechowanie ekspresywne jest widoczne także w większości derywatów paradygmatycznych motywowanych od czasownika (np. *przybłok*, *wspin*, *rozwspin*, *wycof*). Nie brakuje także ekspresji w formacjach ujemnych derywowanych od jednej podstawy słowotwórczej (por. np. *fak*, *liof*, *stan*, *reporeńcz*) oraz uniwerbiczacjach, które są nacechowanymi odpowiednikami neutralnych dwuwyrazowych nazw (por. *trad*, *francuz*, *dynamik* i inne od *droga tradycyjna*, *klucz francuski*, *lina dynamiczna*). Ekspresja w derywatach z obu tych kategorii (struktury paradygmatyczne od czasowników i struktury ujemne) ujawnia się w drodze derywacji – podstawy słowotwórcze, od których powstają neologizmy słowotwórcze, zwykle są neutralne (por. np. *rozwspinać się*, *liofilizat*, *reporeńczować*). Neutralną podstawą jest także *przewieszka* (od *przewieszać się*), tymczasem w augmentatywnym derywacie *przewiecha*, pochodnym od *przewieszki*, proces derywacji nadaje zabarwienie ekspresywne.

Inaczej jest w wypadku kilku ekspresywnych złożeń, jak np. *dupolot*, *dupozjazd*, *dupowspór*, *dziurołaz*. O ekspresywności decydują tu potoczne podstawy (*dziurołaz* od środowiskowego ekspresywnego neosemantyzmu *dziura* ‘jaskinia’ i potocznego *łazić*) lub jedna z podstaw o potocznym nacechowaniu (por. *dupolot* i inne). Podobnie rzecz się ma z ekspresywnymi strukturami paradygmatycznymi derywowanymi od rzeczowników. Zwykle pochodzą one bowiem od rzeczowników będących nacechowanymi środowiskowymi neosemantyzmami (por. np. *baniować*, *bułować* czy *małpować*).

## 11.2. Ekspresywność alpinistycznych neosemantyzmów

Danuta Buttler zaznacza, że źródeł ekspresywizmów należy szukać nie tylko w procesach słowotwórczych, lecz także w zapożyczeniach z języków obcych i neosemantyzacji<sup>218</sup>. Nacechowanie ekspresywne kryje się przeważnie w elementach socjolektu alpinistów zaczerpniętych z polszczyzny potocznej w wyniku neosemantyzacji, które wcześniej, w źródle, były już nacechowane emocjonalnie. Należy do nich zaliczyć takie leksemy, jak: *szambonurek*, *gleba*, *napierać*, *psycha* czy *przyapak*. W polszczyźnie potocznej te wyrazy mają dość silny ładunek emocjonalny, który nie zanikł, mimo że przeszły one do socjolektu alpinistycznego ze zmianą znaczenia. Zostały one zaczerpnięte do komunikacji alpinistycznej razem z nacechowaniem ekspresywnym.

Niekiedy ekspresywność tkwi w znaczeniu tych wyrazów (*gleba* 'upadek, przewrócenie się'), w innych ekspresja wynika z przyczyn pozajęzykowych, np. leksem *szambonurek* jest potoczną nazwą mało cenionego i lekceważonego zawodu. Z kolei wyrazy *psycha* i *przyapak*, będące derywatami słowotwórczymi, cechują się taką budową słowotwórczą, która często tworzy nacechowanie ekspresywne wyrazów. Oba zostały utworzone w wyniku ucięcia części podstaw słowotwórczych. W neosemantyzmie *dupnąć* ekspresja bierze się z kolei z nacechowanej podstawy słowotwórczej *dupa*. Leksem *napierać* 'robić coś z zapalem' w polszczyźnie potocznej jest już neosemantyzmem w stosunku do ogólnego 'naciskać coś mocno'. Do socjolektu alpinistycznego przeszedł z polszczyzny potocznej z kolejną zmianą znaczenia (zawężeniem) i nabrał zabarwienia ekspresywnego.

## 11.3. Ekspresywność alpinistycznych zapożyczeń obcych

Zapożyczenia zewnętrzne w socjolekcie polskich alpinistów przeważnie mają charakter neutralny. Zaspokajają przede wszystkim potrzebę nazwania nowo pojawiających się desygnatów ściśle związanych z działalnością alpinistyczną. Zaczerpnięcie jednostki z obcego słownictwa alpinistycznego, w którym dany desygnat został już jakoś nazwany, jest najprostszym sposobem wypełnienia luki w rodzimym słownictwie socjolektu alpinistycznego. Niektóre z odnotowanych przeze mnie zapożyczeń prócz tego, że pełnią funkcję nominatywną, zdradzają również nacechowanie ekspresywne. Należy do nich leksem *fucker* a. *faker* 'środkowy, najsilniejszy palec, pełniący ważną funkcję we wspinaczce skałkowej'. Jego ekspresywność wynika z tego, że w języku angielskim słowo *fuck* jest wulgarnie i ma duży ładunek emocjonalny. Nacechowanie ekspre-

<sup>218</sup> Por. D. Buttler, *Powojenne ekspresywizmy polskie*, „Prace Filologiczne” 1979, t. 29, s. 85–90.

sywne jest widoczne także w przekształconych zapożyczeniach *ruta*, *planieta* a. *puanieta*, *kleterka* czy *direta*. Są one odpowiednikami neutralnych określeń: *droga wspinaczkowa*, *poignée*, *but wspinaczkowy*, *direttissima*. *Ruta*, *planieta*, *kleterka* czy *direta* są nieoficjalnymi odpowiednikami tych terminów. Nacechowanie ekspresywne, wynikające z ich budowy, może być jednak dyskusyjne. Warto podkreślić, że często nacechowanie ekspresywne wyrazów z socjolektu alpinistycznego jest pozorne, tzn. odbierane jako takie przez osoby niebędące użytkownikami socjolektu alpinistycznego. Przez członków środowiska leksem, które w języku ogólnym byłyby uznawane za ekspresywne, przeważnie są używane raczej jako neutralne. Podobne spostrzeżenie formułuje Barbara Pędzich w pracy o socjolekcie paralotniarskim:

Ekspresywność niektórych wyrazów jest pozorna. Mogłoby się na przykład wydawać, że takim rzeczownikom, jak wiadro, majtki, przejętym ze słownictwa spadochroniarzy, należy przypisać zabarwienie emocjonalne – tymczasem dla paralotniarzy są to neutralne nazwy używanych przez nich przedmiotów<sup>219</sup>.

Tę obserwację badaczka odnosi przede wszystkim do pozornie ekspresywnych neosemantyzmów w leksyce paralotniarskiej. W wypadku leksyki alpinistycznej można odnieść ową pozorność ekspresji także do zapożyczeń zewnętrznych, zwłaszcza tych przekształconych, będących nieoficjalnymi odpowiednikami terminów neutralnych.

---

<sup>219</sup> B. Pędzich, *Jak powstaje socjolekt?*, op. cit., s. 210.

---

## 12. Podsumowanie

Zasadniczym celem niniejszej książki był opis słownictwa i frazeologii socjolektu polskich alpinistów, który byłby uzupełnieniem pewnej luki w badaniach językoznawczych. Omawiany tu socjolekt – mimo ponadstuletniej historii – nie doczekał się jeszcze monografii. Na podstawie kilkuletnich analiz różnorodnych źródeł środowiskowych udało mi się odnotować ponad 740 jednostek leksykalnych reprezentujących warstwę wyróżniającą socjolektu polskich alpinistów. Ten zasób nie jest – rzecz jasna – skończony, socjolekt alpinistyczny wciąż się bowiem rozwija; tworzy i przyswaja nowe jednostki leksykalne.

Wśród zebranych w tym opracowaniu elementów socjolektalnych znajdują się zarówno jednostki utworzone lub zaczerpnięte z innych odmian językowych w początkach tworzenia się socjolektu alpinistycznego (na przełomie XIX i XX wieku), jak i najnowsze, pochodzące z przełomu XX i XXI wieku. Niektóre z jednostek najstarszych wyszły już lub wychodzą z użycia. Część pozostaje jeszcze w rejestrze czynnym najstarszego pokolenia alpinistów i w zasobie biernym młodszych członków środowiska. Warto także zaznaczyć, że obecnie socjolekt alpinistyczny rozwija się głównie przez przyswajanie nowych elementów z angielskiego słownictwa wspinaczkowego oraz z potocznego rejestru polszczyzny ogólnej.

Analiza socjolektu polskich alpinistów doprowadziła do wysnucia szczegółowych wniosków, które postaram się uporządkować wokół dwóch ogólniejszych zagadnień.

### 12.1. Wielowarstwowość słownictwa socjolektu polskich alpinistów

Analiza leksyki alpinistycznej wykazała istnienie w tym socjolekcie dwóch zasadniczych typów słownictwa:

- słownictwa utworzonego na gruncie omawianego socjolektu (neologizmy i środowiskowa frazeologia) – nazwanego w niniejszej pracy leksyką własną,
- słownictwa zaczerpniętego z innych socjolektów, gwar, odmian polszczyzny (zapózyczenia wewnętrzne, a także neosemantyzmy, zwykle z języka ogólnego) i z języków obcych (zapózyczenia zewnętrzne) – nazwanego tu leksyką pożyczoną.

Równoległe całość słownictwa, którym posługuje się środowisko polskich alpinistów, została podzielona na warstwy odzwierciedlające wewnętrzne ustrukturowanie tej grupy społecznej, omówione w rozdziale piątym. Środowisko polskich alpinistów tworzą osoby uprawiające wspinaczkę skalną, wysokogórską i jaskiniową. Taka struktura środowiska znajduje odbicie w strukturze leksyki, którą – zarówno w warstwie własnej, jak i pożyczonej – dzielą na wspólną dla całego środowiska i odrębną dla każdej z wymienionych grup tworzących środowisko alpinistyczne.

W obrębie socjolektu polskich alpinistów leksemy stanowią około 80% (ponad 600 jednostek). Słownictwo zaczerpnięte z polszczyzny ogólnej (zawsze ze zmianą znaczenia) stanowi blisko 23% (ponad 160 jednostek), wyrazy z innych socjolektów, gwar i odmian – około 15% (ponad 100 jednostek), zapożyczenia zewnętrzne – około 10% (ponad 70 jednostek), utworzone na gruncie socjolektu derywaty słowotwórcze – około 32% (ponad 220 jednostek). Frazeologizmy i zestawienia terminologiczne stanowią około 20% (ponad 140 jednostek) zebranego materiału leksykalnego.

Warto zwrócić uwagę na to, że najliczniejszą grupą słownictwa są neologizmy słowotwórcze, co należałoby interpretować jako wynik dużej kreatywności i świadomości językowej, jakimi cechuje się badana przeze mnie grupa społeczna. Jedna trzecia wszystkich jednostek leksykalnych w warstwie wyróżniającej socjolektu alpinistycznego to derywaty słowotwórcze, utworzone na bazie rodzimych morfemów lub zaadaptowanych zapożyczeń obcych. Właściwie wszystkie są utworzone zgodnie z regułami polskiego systemu słowotwórczego. Opisywana przeze mnie grupa społeczna musi zatem posiadać znajomość tych reguł oraz świadomość, że system daje możliwość tworzenia słów na różne sposoby. Neologizmy słowotwórcze są stosunkowo nowe – większość z nich została utworzona w drugiej połowie XX wieku. Część neologizmów słowotwórczych należy do słownictwa oficjalnego i zaspokaja potrzeby nominatywne. Grupę tę stanowią 74 struktury słowotwórcze, czyli 30% wszystkich neologizmów słowotwórczych. Większość to jednak neologizmy nieoficjalne nacechowane ekspresywnie i stylistycznie – 169 jednostek, czyli 70% wszystkich neologizmów słowotwórczych.

Drugą co do wielkości grupą są jednostki leksykalne zaczerpnięte z języka ogólnego, którym środowisko nadało nowe znaczenia (neosemantyzmy). Należy przy tym podkreślić, że zmiany znaczeniowe, jakie zaszły po przeniesieniu tych jednostek z polszczyzny ogólnej na grunt socjolektu, były rezultatem różnorodnych mechanizmów. Neosemantyzmy te powstały w wyniku podobieństwa i styczności znaczeń, rzadziej zawężenia znaczenia oraz sporadycznie w wyniku wykorzystania podobieństwa brzmieniowego. Znaczenia zaczerpniętych leksemów po przeniknięciu na grunt socjolektu polskich alpinistów zawsze były dostosowywane do środowiskowych realiów.

Względnie liczną grupą są także wyrazy zapożyczone z innych socjolektów, gwar i odmian polszczyzny. Jednostki zaczerpnięte z gwary podhalańskiej, ze słownictwa budowlanego, geologicznego i geograficznego są najwcześniej utworzoną warstwą słownictwa omawianego socjolektu. Stanowią zrąb alpinistycznej odmiany leksykalnej, która zaczynała się tworzyć na przełomie XIX i XX wieku i – co warto szczególnie podkreślić – w ogromnej większości jest to słownictwo oficjalne, pełniące funkcję nominatywną. Zapożyczenia wewnętrzne zaczerpnięte z socjolektu młodzieżowego, ze słownictwa sportowego czy z polszczyzny potocznej zostały przyswojone przez socjolekt alpinistyczny stosunkowo niedawno, w drugiej połowie XX wieku. Grupa zapożyczeń z innych socjolektów, gwar i odmian polszczyzny nie jest zatem jednorodna pod względem chronologicznym ani funkcjonalnym.

Najmniej liczny zbiór słownictwa stanowią zapożyczenia z języków obcych, co – zważywszy na częste kontakty członków środowiska z zagranicznymi alpinistami – jest zjawiskiem osobliwym. Istotne jest także to, że wiele zapożyczeń obcych, które trafiły do socjolektu alpinistycznego, zadomowiło się w nim na tyle, że stało się podstawami słowotwórczymi dla licznych derywatów. Zapożyczenia obce wnikały do socjolektu na różnych etapach jego rozwoju i wchodzą do niego nadal. Warto podkreślić, że nie są one przyjmowane przez użytkowników socjolektu alpinistycznego bezrefleksyjnie, lecz w większości wypadków są dostosowywane do polskiego systemu pod względem pisowni, wymowy i fleksji. Zbiór zapożyczeń nieprzyswojonych jest bardzo niewielki.

Ważne miejsce w leksyce omawianego socjolektu zajmuje zbiór jednostek nieciągłych. W sumie ekspresywne związki frazeologiczne i neutralne, oficjalne zestawienia terminologiczne stanowią 20% materiału leksykalnego.

## 12.2. Stosunek leksyki zawodowej do środowiskowej w socjolekcie polskich alpinistów

Stosunek słownictwa nieoficjalnego do oficjalnego pokazuje, że przewaga tej pierwszej grupy jest niewielka. Słownictwo nieoficjalne liczy 375 jednostek, co stanowi 51%, słownictwo oficjalne zaś 358 jednostek, czyli 49%. Należy raz jeszcze zwrócić uwagę na istnienie bezpośredniej zależności między kategorią zawodowości a kategorią oficjalności słownictwa socjolektu polskich alpinistów oraz analogicznie – między niezawodowością a nieoficjalnością słownictwa. W *Słowniku leksyki alpinistycznej* wyrazy z grupy słownictwa zawodowego zostały opatrzone kwalifikatorem *oficj.* Są wśród nich terminy, odpowiadające na potrzeby nominatywne, pojawiające się wraz z zaistnieniem nowych zjawisk, przyrządów lub obiektów w realiach wspinaczkowych. Kwalifikację *nieoficj.* otrzymały profesjonalizmy oraz cały zbiór słownictwa niezawodowego, nacechowanego ekspresywnie.

Proporcja między słownictwem zawodowym a środowiskowym w omawianym przeze mnie socjolekcie pokazuje, że trudno byłoby rozstrzygnąć, czy jest on odmianą (gwarą) zawodową, czy też środowiskową. Sposób komunikacji polskich alpinistów wykorzystuje obie kategorie słownictwa. Gdyby trzymać się dawnych podziałów na gwary środowiskowe i zawodowe, byłoby trudno określić przynależność interesującej mnie odmiany polszczyzny. Przyjęte przeze mnie rozumienie terminu „socjolekt”, które pojawiało się w pracach Aleksandra Wilkonía i Stanisława Grabiasa, pozwala mi uniknąć konieczności rozróżniania gwar środowiskowych i zawodowych.

W niniejszej książce starałam się sprostać zadaniu gruntownego opisu wszystkich warstw, grup i form słownictwa tworzącego socjolekt polskich alpinistów. Przedstawiłam i omówiłam siatkę warstw słownictwa socjolektu alpinistycznego, zapożyczenia wewnętrzne i zewnętrzne, neologizmy słowotwórcze, neosemantyzmy i środowiskową frazeologię, a także relacje semantyczne ujawniające się pomiędzy alpinistycznymi leksemami. Przedstawione wyniki badań nad socjolektem polskich alpinistów doprowadziły do powstania obszernego słownika, zawierającego ponad 740 jednostek leksykalnych, uwzględniającego ich wieloznaczność i ilustrującego wszystkie hasła bogatym materiałem z różnorodnych źródeł. *Słownik leksyki alpinistycznej*, stanowiący drugą część książki, daje szeroki obraz omawianego socjolektu, pokazując zarówno jego specyfikę, jak i różnorodność.

---

## 13. Bibliografia

### 13.1. Teksty źródłowe

#### 13.1.1. Literatura alpinistyczna

- Adamiecki W., *Zdobyć Everest*, Warszawa 1984.
- Bilczewski A., *Lhotse. Czwarta góra Ziemi*, Warszawa 1982.
- Błękitny krzyż, red. S. Maciejewski, Kraków 1971.
- Brański W., *Do Himalajów, wiecznych śniegów skarbnicy*, Warszawa 1981.
- Chmielowski J., *Przewodnik po Tatrach*, Lwów 1907.
- Chmielowski J., *W głębi Tatr*, Lwów 1903.
- Chwaściński B., *Z dziejów taternictwa. O górach i ludziach*, Warszawa 1978.
- Cichy L., Wielicki K., Żakowski J., *Rozmowy o Evereście*, Warszawa 1982.
- Czerwińska A., *Broad Peak '83. Tylko dwie*, Warszawa 1989.
- Czerwińska A., *GórFanka. Moje górskie ABC w skale i lodzie*, Warszawa 2008.
- Czerwińska A., *GórFanka. Na szczytach Himalajów*, Warszawa 2008.
- Czerwińska A., *Groza wokół K2*, Warszawa 1990.
- Czerwińska A., *Korona Ziemi*, Warszawa 2000.
- Czerwińska A., *Nanga Parbat. Góra o złej sławie*, Warszawa 1989.
- Czerwińska A., *Trudna góra Rakaposhi*, Warszawa 1982.
- Czerwińska A., *Zdobycie Gasherbrumów*, Warszawa 1979.
- Czerwiński W., *Dolina Mnikowska koło Krakowa jako teren do ćwiczeń w spinaniu się*, „Taternik” 1909, nr 1.
- Dobroch B., *Ostatni wojownik*, „Polityka” 2009, nr 34 (2719).
- Dwie Kangczendzongi*, red. P. Młotecki, Warszawa 1983.
- Eichenwald T., *Orlą Pyrcią*, „Przegląd Zakopiański” 1902, nr 34.
- Eljasz W., *Szkice z podróży w Tatry*, Poznań–Kraków 1874.
- Głowacz S., Klenner U., *W skale i lodzie. Życie na czubkach palców*, Wrocław 2005.
- Głazek K., Janowski W., *Skatki wzgórze Sokolik w Rudawach Janowickich*, Warszawa 1994.
- Jagiello M., *Obsesja*, Kraków 1978.
- Jagiello M., *Wołanie w górach. Wypadki i akcje ratunkowe w Tatrach*, Kraków 1979.
- Janota E., *Klasyfikacja tatrzańskich grani*, „Taternik” 1971, nr 1.
- Janota E., *Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę, do Tatr i Pienin*, Kraków 1860.

- Karakorum. Polskie wyprawy alpinistyczne*, oprac. Z. Kowalewski, A. Paczkowski, Warszawa 1986.
- Karłowicz M., *Kominy Tylkowe*, „Przegląd Zakopiański” 1901, nr 39.
- Klemensiewicz Z., *Zasady taternictwa*, Lwów 1913.
- Korczak P., *Tradycja – balast czy inspiracja*, „Góry” 1991, nr 2.
- Kowalewski Z., Kurczab J., *Na szczytach Himalajów*, Warszawa 1983.
- Kowalski K., *Taternictwo jaskiniowe*, „Góry Wysokie”, luty 1955.
- Kowalski K., Unrug R., *O dalszą drogę taternictwa jaskiniowego*, „Taternik” 1957, nr 3.
- Kukuczka J., *Mój pionowy świat*, Warszawa 2008.
- Kukuczka J., *Na szczytach świata*, Katowice 1990.
- Kukuczka J., *Ostatnia ściana*, Katowice 1999.
- Kurczab J., *Leksykon polskiego himalaizmu*, Warszawa 2008.
- Kurczab J., *Ostatnia bariera, wyprawa na K2, drugi szczyt świata*, Warszawa 1980.
- Kurczab J., *Shisparé. Góra wysniona*, Warszawa 1976.
- Mały słownik slangu wspinaczkowo-jaskiniowego*, oprac. J. Kuptz, Sopocki Klub Taternictwa Jaskiniowego, [http://www.sktj.pl/epimenides/szkol/slgnfr\\_p.html](http://www.sktj.pl/epimenides/szkol/slgnfr_p.html) [data dostępu: 2 marca 2014].
- Matuszewska E., *Lider. Górskim szlakiem Andrzeja Zawady*, Warszawa 2003.
- Matuszewska E., *Uciec jak najwyżej. Nie dokończone życie Wandy Rutkiewicz*, Warszawa 2007.
- Matuszyk A., *Alpinizm czy wspinanie. Próba podziału na dyscypliny sportowe współczesnych form wspinaczki*, „Taterniczek” 1991, nr 38.
- Nowak R., *Dolina Kobyłańska. Przewodnik wspinaczkowy*, Kraków 2006.
- Od Andów po Hindukusz*, red. K. Sajsse-Tobiczyk, Warszawa 1971.
- Od Łomnicy po Mont Blanc*, red. K. Sajsse-Tobiczyk, Warszawa 1969.
- Ossowski G., *Jaskinie gór naszych*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1882.
- Ostrowski W., *W skale i lodzie*, Warszawa 1974.
- Ostrowski W., *Wyżej niż kondory*, Warszawa 1984.
- Piotrowski T., *Naga góra – Nanga Parbat*, Warszawa 1990.
- Piotrowski T., *Słońce nad Tiricz Mirem*, Warszawa 1988.
- Piotrowski T., *W lodowym świecie Trolli*, Warszawa 1986.
- Podręcznik ratownika jaskiniowego*, red. B. Tourte i in., [s. l.] 2007.
- Pol W., *Rzut oka na północne stoki Karpat*, Kraków 1851.
- Potwora G., Wyrzykowski Ł., *Smak gór*, Warszawa 2004.
- Rusowicz B., *Wszystko o Wandzie Rutkiewicz. Wywiad rzeka*, Toruń–Piła 1992.
- Rutkiewicz W., *Zdobycie Gasherbrumów*, Warszawa 1979.
- Ryszard Pawłowski: wywiad na szczycie*, „Góry” 2000, nr 1–2.
- Ślana B., *To se ne vrati. Ubiór wspinaczkowy w Peerelu, czyli o paru rzeczach kultowych*, „Taternik” 1998, nr 3.

- Sonelski W., Tumidajewicz Z., *Mały słownik slangu wspinaczkowo-jaskiniowego* [w:] W. Sonelski, *W skale. Zasady alpinizmu*, Katowice 1994.
- Sonelski W., *Zasady alpinizmu*, cz. 1: *W skale*, Gliwice 1987.
- Steczowska M., *Obrazki z podróży do Tatrów i Pienin*, Kraków 1857.
- W górach wysokich. Kompendium polskich wypraw wysokogórskich*, red. K. Sajsse-Tobiczyk, Warszawa 1985.
- Wielka encyklopedia gór i alpinizmu*, t. 1–5, red. M. i K. Kielkowscy, Katowice 2003–2010.
- Wilczkowski A., *Miejsce przy stole*, Łódź 1982.
- Witkiewicz S., *Na przełęczy*, Kraków 1978.
- Wróż W., *Święta góra Sikkimu*, Warszawa 1982.
- Zeisner L., *Podróże po Bieskidach*, Warszawa 1848.
- Zeisner L., *Tatry polskie*, Warszawa 1849.
- Żuławski J., *Legenda Tatr. Rzecz o podhalańskich powieściach Tetmajera*, „Zakopane” 1912, nr 2.

### 13.1.2. Prasa górską

- „A/Zero”
- „Buka”
- „Dewiator”
- „Gazeta Zakopiańska”
- „Goniec Tatrzański”
- „Góry. Górski magazyn sportowy”
- „Góry Wysokie”
- „Krzesanica”
- „Kurier Zakopiański”
- „Magazyn Górski”
- „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”
- „Sprawozdanie Towarzystwa Tatrzańskiego”
- „Taterniczek”
- „Taternik”
- „Wierchy. Rocznik poświęcony górcom i góralszczyźnie”
- „Zakopane”

### 13.1.3. Strony internetowe o tematyce wspinaczkowej i wysokogórskiej

- [www.8a.pl](http://www.8a.pl)
- [www.321gory.pl](http://www.321gory.pl)
- [www.akg.krakow.pl](http://www.akg.krakow.pl)
- [www.akglodz.pl](http://www.akglodz.pl)
- [www.alpinizm.com.pl](http://www.alpinizm.com.pl)

[www.bouldering.pl](http://www.bouldering.pl)  
[www.boulderowniaprogres.pl](http://www.boulderowniaprogres.pl)  
[www.bularz.com](http://www.bularz.com)  
[www.climb.pl](http://www.climb.pl)  
[www.czerwinska.szkolagorska.com](http://www.czerwinska.szkolagorska.com)  
[www.drytooling.com.pl](http://www.drytooling.com.pl)  
[www.e-gory.pl](http://www.e-gory.pl)  
<http://forum.speleo.pl>  
[www.gory.info](http://www.gory.info)  
[www.goryonline.com](http://www.goryonline.com)  
<http://hktj.czdz.pl>  
[www.kingabaranowska.com](http://www.kingabaranowska.com)  
[www.kktj.pl](http://www.kktj.pl)  
[www.kw.bielsko.org](http://www.kw.bielsko.org)  
[www.kw.poznan.pl](http://www.kw.poznan.pl)  
[www.kw.warszawa.pl](http://www.kw.warszawa.pl)  
[www.kwgl.org](http://www.kwgl.org)  
[www.kwtorun.pl](http://www.kwtorun.pl)  
[www.kwzakopane.pl](http://www.kwzakopane.pl)  
[www.murki.pl](http://www.murki.pl)  
[www.ngt.pl](http://www.ngt.pl)  
[www.nieznanetatry.pl](http://www.nieznanetatry.pl)  
[www.npm.pl](http://www.npm.pl)  
[www.onsight.pl](http://www.onsight.pl)  
[www.progory.pl](http://www.progory.pl)  
[www.pza.org.pl](http://www.pza.org.pl)  
[www.redpoint.pl](http://www.redpoint.pl)  
[www.rkw.org.pl](http://www.rkw.org.pl)  
[www.ska.org.pl](http://www.ska.org.pl)  
[www.skkkj.pl](http://www.skkkj.pl)  
[www.speleoklub.olkusz.pl](http://www.speleoklub.olkusz.pl)  
[www.studiowspin.com.pl](http://www.studiowspin.com.pl)  
[www.szkolagorska.com](http://www.szkolagorska.com)  
[www.szkolawspinania.pl](http://www.szkolawspinania.pl)  
[www.tatry.info.pl](http://www.tatry.info.pl)  
[www.topr.pl](http://www.topr.pl)  
[www.toprope.pl](http://www.toprope.pl)  
[www.turnia.pl](http://www.turnia.pl)  
[www.turystyka-gorska.pl](http://www.turystyka-gorska.pl)  
[www.uka.pl](http://www.uka.pl)

[www.vi4.pl](http://www.vi4.pl)  
[www.wgorach.com](http://www.wgorach.com)  
[www.wirtualnetatry.pl](http://www.wirtualnetatry.pl)  
[www.wpionie.pl](http://www.wpionie.pl)  
[www.wspin.net](http://www.wspin.net)  
[www.wspinacze.pl](http://www.wspinacze.pl)  
[www.wspinaczki.pl](http://www.wspinaczki.pl)  
[www.wspinanie.edu.pl](http://www.wspinanie.edu.pl)  
[www.wspinanie.info](http://www.wspinanie.info)  
[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)  
[www.wspinanievertigo.com](http://www.wspinanievertigo.com)

### 13.2. Opracowania i słowniki

- Adamiszyn Z., *O sposobach i przyczynach powstawania derywatów okazjonalnych w potocznym akcie mowy*, „Socjolingwistyka” 1991, t. 11.
- Anusiewicz J., *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław 1995.
- Anusiewicz J., *Potoczność jako sposób doświadczania świata i jako postawa wobec świata* [w:] *Język a kultura*, t. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*, red. J. Anusiewicz, F. Nieckuła, Wrocław 1992.
- Anusiewicz J., Skawiński J., *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa–Wrocław 1996.
- Apresjan J., *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980.
- Bańko M., *Z pogranicza leksykografii i językoznawstwa*, Warszawa 2001.
- Bartmiński J., *Styl potoczny* [w:] *Język a kultura*, t. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*, red. J. Anusiewicz, F. Nieckuła, Wrocław 1992.
- Boksański Z., Piotrowski A., Ziółkowski M., *Socjologia języka*, Warszawa 1977.
- Brocki Z., *Fachowy język potoczny a fachowy język oficjalny*, „Poradnik Językowy” 1952, nr 4.
- Burkacka I., *Porównawcza analiza gniazdowa wybranych leksemów neutralnych i nacechowanych ekspresywnie*, Warszawa 2001.
- Buttler D., *Dyskusyjne zagadnienia opisu polskich gwar środowiskowych* [w:] *Govornite formi i slovenskite literaturni jazici*, Skopje 1973.
- Buttler D., *Frazeologia*, „Poradnik Językowy” 1978, nr 1.
- Buttler D., *Kategorie semantyczne leksyki potocznej* [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1978.
- Buttler D., *Miejsce języka potocznego wśród odmian współczesnej polszczyzny* [w:] *Język literacki i jego warianty*, red. S. Urbańczyk, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982.

- Buttler D., *Neologizm i terminy pokrewne*, „Poradnik Językowy” 1962, nr 5.
- Buttler D., *O wzajemnym oddziaływaniu terminologii i słownictwa ogólnego*, „Poradnik Językowy” 1979, nr 2 i nr 3.
- Buttler D., *Polski dowcip językowy*, Warszawa 2001.
- Buttler D., *Polskie słownictwo potoczne*, „Poradnik Językowy” 1977, nr 3.
- Buttler D., *Powojenne ekspresywizmy polskie*, „Prace Filologiczne” 1979, t. 29.
- Buttler D., *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978.
- Buttler D., *Słownictwo środowiskowo-emocjonalne we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 1959, nr 1–2.
- Buttler D., *Słownik polskich form homonimicznych*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.
- Buttler D., *Słownik polskich homonimów catkowitych*, Wrocław 1988.
- Buttler D., *Struktura polskiego słownictwa potocznego* [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, red. S. Grabias, J. Mazur, K. Pisarkowa, T. Skubalanka, Wrocław 1978.
- Buttler D., *Wyrazy pochodzenia środowiskowego w nowym słownictwie polszczyzny ogólnej*, „Poradnik Językowy” 1978, nr 9.
- Buttler D., Markowski A., *Słownictwo współnoodmianowe, książkowe i potoczne współczesnej polszczyzny* [w:] *Język a kultura*, t. 1: *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, Wrocław 1988.
- Chaciński B., *Totalny słownik najmłodszej polszczyzny*, Kraków 2007.
- Chaciński B., *Wczesany słownik najmłodszej polszczyzny*, Kraków 2005.
- Chaciński B., *Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny*, Kraków 2003.
- Chlebda W., *Elementy frazematyki. Wprowadzenie do frazeologii nadawcy*, Łask 2003.
- Czarnecka A., Podracki J., *Skróty i skrótowce*, Warszawa 1995.
- Czarnecka K., Zgółkowa H., *Słownik gwary uczniowskiej*, Poznań 1991.
- Czeszewski M., *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa 2006.
- Czeszewski M., *Słownik slangu młodzieżowego*, Piła 2001.
- Dejna K., *Dialekty polskie*, Wrocław 1973.
- Dejna K., *Ile mamy języków polskich?*, „Język Polski” 1980, nr 1.
- Dubisz S., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa 2003.
- Dunaj B., *Nowe singulatiwa z przyrostkiem -ant*, „Język Polski” 1993, nr 2.
- Dunaj B., *Odmiany oficjalne i nieoficjalne języka mówionego* [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, red. S. Grabias, J. Mazur, K. Pisarkowa, T. Skubalanka, Wrocław 1978.
- Dunaj B., *Sytuacja komunikacyjna a zróżnicowanie polszczyzny mówionej*, „Język Polski” 1985, nr 2.
- Dunaj B., Przybylska R., Sikora K., *Język na co dzień* [w:] *Polshczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999.

- Fatyga B., *Dzicy z naszej ulicy. Antropologia kultury młodzieżowej*, Warszawa 1999.
- Fras J., *Jeszcze o przyrostkach -ant, -ent*, „Język Polski” 1994, nr 2.
- Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova, Wrocław 1991.
- Furdal A., *Językoznawstwo otwarte*, Opole 1977.
- Furdal A., *Klasyfikacja odmian współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1973.
- Gajda S., *System odmian i jego dynamika rozwojowa* [w:] *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Opole 2001.
- Gajda S., *Z problematyki badań terminologicznych*, Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, „Językoznawstwo” 1973, nr 12.
- Grabias S., *Derywacja a ekspresja* [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, red. S. Grabias, J. Mazur, K. Pisarkowa, Wrocław 1978.
- Grabias S., *Funkcyjna klasyfikacja socjalnych wariantów języka*, „Język Polski” 1974, nr 1.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2003.
- Grabias S., *Neologizm jako narzędzie w badaniu socjalnych wariantów języka* [w:] *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań (Materiały z konferencji naukowej w Sosnowcu w dniach 20–21 czerwca 1974 roku)*, red. W. Lubaś, Katowice 1976.
- Grabias S., *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin 1981.
- Grabias S., *Paronimia jako proces leksykalny*, „Socjolingwistyka” 1982, t. 4.
- Grabias S., *Srodowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
- Grabias S., *Typologia socjolektalnych odmian polszczyzny* [w:] S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1994.
- Grabias S., *Uwagi o wartościowaniu w socjolektach* [w:] *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, red. J. Ożdzyński, S. Śniatkowski, Kraków 1999.
- Grochowski M., *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Toruń 1982.
- Grzegorzczkova R., *Czasowniki odimienne we współczesnym języku polskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969.
- Grzegorzczkova R., *Problem derywatów i wyrazów polisemicznych w opisie słownikowym* [w:] *Wokół słownika współczesnego języka polskiego*, red. W. Lubaś, Wrocław 1988.
- Grzegorzczkova R., *Struktura semantyczna wyrażeń ekspresywnych* [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1978.
- Grzegorzczkova R., *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 1990.
- Grzegorzczkova R., *Wstęp do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2002.
- Grzegorzczkova R., *Zarys słowotwórstwa polskiego*, Warszawa 1979.

- Grzegorzczkova R., Puzynina J., *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1979.
- Hoppe S., *Frazeologia łowiecka w języku ogólnopolskim*, „Poradnik Językowy” 1978, nr 7.
- Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Jadacka H., *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa 2008.
- Jadacka H., *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa 2001.
- Jadacka H., *Termin techniczny – pojęcie, budowa, poprawność*, Warszawa 1976.
- Jendrzejek A., Pastwa J., *Słownik gwary młodzieżowej*, Toruń 2006.
- Języki subkultur*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994.
- Kaczmarek L., Skubalanka T., Grabias S., *Słownik gwary studenckiej*, Lublin 1994.
- Kania S., *O argotyzmach we współczesnej polszczyźnie [w:] Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1978.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1952.
- Kasperczak M., *Nowy słownik gwary uczniowskiej*, Wrocław 2004.
- Klemensiewicz Z., *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny [w:] Pochodzenie polskiego języka literackiego*, red. K. Budzyk, Wrocław 1956.
- Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Warszawa 1983.
- Kołodziejek E., *Człowiek i świat w języku subkultur*, Szczecin 2005.
- Kołodziejek E., *Ekspresywność i emocjonalność słownictwa marynarzy [w:] Język a kultura*, t. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova, Wrocław 1991.
- Kołodziejek E., *Gwara marynarska – język środowiska czy język subkultury?* [w:] *Język a kultura*, t. 10: *Język subkultur*, red. J. Anusiewicz, B. Siciński, Wrocław 1994.
- Kołodziejek E., *Gwara środowiskowa marynarzy na tle subkultury marynarskiej*, Szczecin 1994.
- Kołodziejek E., *Struktura zasobu leksykalnego języka współczesnych subkultur*, „Studia Językoznawcze” 2004, t. 3.
- Kołodziejek E., *Subkultura hip hopu jako nowa forma młodzieżowej aktywności* [w:] *Język a kultura*, t. 18: *Wielokulturowość w języku*, red. A. Dąbrowska, A. Burzyńska-Kamieniecka, Wrocław 2006.
- Kreja B., *Słowotwórstwo rzeczowników ekspresywnych w języku polskim*, Gdańsk 1969.
- Kubik J., *O pojęciu funkcji w antropologii Malinowskiego*, red. M. Flis, A. Paluch, Warszawa 1985.
- Kurkowska H., *Polityka językowa a zróżnicowanie społeczne współczesnej polszczyzny*, „Socjolingwistyka” 1977, t. 1.

- Kurkowska H., *Próba charakterystyki socjolingwistycznej współczesnego języka polskiego* [w:] *Współczesna polszczyzna*, red. H. Kurkowska, Warszawa 1981.
- Kurkowska H., Skorupka S., *Stylistyka polska*, Warszawa 1964.
- Lakoff G., Johnson M., *Metafory w naszym życiu*, Warszawa 1988.
- Lewicki A.M., Pajdzińska A., *Frazeologia* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
- Lewicki A.M., Pajdzińska A., Rejakowa B., *Z zagadnień frazeologii. Problemy leksykograficzne*, Warszawa 1987.
- Lubaś W., *Język potoczny* [w:] *Najnowsze dzieje języków słowiańskich. Język polski*, red. S. Gajda, Opole 2001.
- Lubaś W., *Pożytki z socjolingwistyki* [w:] *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy*, Katowice 1998.
- Lubaś W., *Słownictwo kolokwialne i niekolokwialne* [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1978.
- Lubaś W., *Socjolingwistyka – metoda interdyscyplinarna*, „Socjolingwistyka” 1982, t. 4.
- Lubaś W., *Teoria i metody socjolingwistyczne*, „Poradnik Językowy” 1982, nr 4.
- Lyons J., *Wstęp do językoznawstwa*, przeł. K. Bogucki, Warszawa 1976.
- Majkowska G., *Źródła najnowszej frazeologii* [w:] *Polskie dźwięki, polskie słowa, polska gramatyka. System – teksty – norma – kodyfikacja*, Warszawa 2011.
- Malinowski B., *Jednostka, społeczność, kultura*, Warszawa 2000.
- Malinowski B., *Szkice z teorii kultury*, Warszawa 1958.
- Markowski A., *Antonimy przymiotnikowe we współczesnej polszczyźnie na tle innych typów przeciwstawień leksykalnych*, Wrocław 1986.
- Markowski A., *Gwary zawodowe i środowiskowe* [w:] A. Markowski, *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa 1992.
- Markowski A., *Kategoria potoczności w języku i w opisie języka* [w:] *Język a kultura*, t. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*, red. J. Anusiewicz, F. Nieckula, Wrocław 1992.
- Markowski A., *Kultura języka polskiego. Teoria, zagadnienia leksykalne*, Warszawa 2008.
- Markowski A., *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, Wrocław 1992.
- Markowski A., *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa 1992.
- Matyka A., *O pojęciu neologizmu w językoznawstwie* [w:] *Słowa kładki, na których spotykają się ludzie różnych światów*, red. I. Burkacka, R. Pawelec, D. Zdunkiewicz-Jedynak, Warszawa 2010.
- Michalski H., Morawski J., *Słownik gwary więziennej*, Warszawa 1971.
- Müldner-Nieckowski P., *Frazeologia poszerzona*, Warszawa 2007.
- Müldner-Nieckowski P., *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.

- Müller T., *Młodzieżowe podkultury*, Warszawa 1987.
- Nagórko A., *Zagadnienia derywacji przymiotników*, Warszawa 1987.
- Nagórko A., *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)*, Warszawa 2000.
- Nęcki Z., *Komunikowanie interpersonalne*, Wrocław 1992.
- Nowe studia leksykograficzne*, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków 2001.
- Ostromęcki T., *Słownictwo polskich alpinistów*, „Prace Filologiczne” 1979, t. 29.
- Ostromęcki T., *Słownictwo polskich alpinistów*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. D. Buttler, Warszawa 1975.
- Ożdżyński J., *Polskie słownictwo sportowe*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970.
- Pajdzińska A., *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji*, Łask 2003.
- Pajdzińska A., *Wartościowanie we frazeologii [w:] Język a kultura*, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, Wrocław 1991.
- Pajdzińska A., Tokarski R., *Językowy obraz świata – konwencja i kreacja*, „Pamiętnik Literacki” 1996, nr 4.
- Pędzich B., *Jak powstaje socjolekt? Studium słownictwa paralołtniarzy*, Warszawa 2012.
- Pędzich B., *Mechanizmy kształtowania się nowej odmiany leksykalnej na przykładzie socjolektu paralołtniarzy*, Warszawa 2012.
- Piotrowski A., Ziółkowski M., *Zróżnicowanie językowe a struktura społeczna*, Warszawa 1976.
- Pisarek W., *Polszczyzna oficjalna na tle innych odmian [w:] Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, red. Z. Kurzowa, W. Śliwiński, Kraków 1994.
- Pisarek W., *Słowa między ludźmi*, Warszawa 1986.
- Polański E., *Miejsce socjolingwistyki w nauce o języku*, „Socjolingwistyka” 1980, t. 3.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgółkowa, Poznań 1994.
- Przybylska R., *Uwagi o nowszych potocznych formacjach słowotwórczych*, „Język Polski” 2000, nr 3–4.
- Puzynina J., *Język wartości*, Warszawa 1992.
- Puzynina J., *Słowo – wartość – kultura*, Lublin 1997.
- Rejter A., *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice 2006.
- Rutkowski M., *Mikrotoponimia przestrzeni wspinaczkowej. Studium socjoonomastyczne*, Olsztyn 2001.
- Rutkowski M., *Specyfika komunikacji językowej podczas wspinaczki wysokogórskiej*, Olsztyn 2000.
- Sapir E., *Kultura, język, osobowość*, Warszawa 1978.
- Satkiewicz H., *Produktywne typy słowotwórcze współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1969.

- Satkiewicz H., *Wskaźniki słowotwórcze przynależności wyrazów do stylu potocznego* [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1978.
- Schabowska M., Piwnik K., Gryniewicz M., *Polskie profesjonalizmy słownikowe* [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław 1978.
- Schaff A., *Język a poznanie*, Warszawa 1964.
- Skorupka S., *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 1967.
- Skubalanka T., *Ekspresywność języka a mowa potoczna* [w:] *Poetyka i stylistyka słowiańska*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- Skubalanka T., *Historyczna stylistyka języka polskiego*, Wrocław 1984.
- Skubalanka T., *Założenia analizy stylistycznej* [w:] *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, red. H. Markiewicz, J. Sławiński, Kraków 1976.
- Słownictwo anglopolskie. Zakres i zasady opracowania leksykograficznego*, red. E. Sękowskiej, Warszawa 1991.
- Słownik gwary studenckiej*, red. L. Kaczmarek, T. Skubalanka, S. Grabias, Lublin 1994.
- Słownik gwary uczniowskiej*, red. K. Czarnecka, H. Zgólkowa, Poznań 1991.
- Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958–1969.
- Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiecki, Warszawa 1900.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978–1981.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1996.
- Smólkowa T., *Neologizmy we współczesnej leksyce polskiej*, Kraków 2001.
- Stępnia K., *Miejsce i rola gwar środowiskowych w rozwoju języka narodowego*, „Poradnik Językowy” 1972, nr 10.
- Stępnia K., *Słownik gwar dewiacyjnych*, Warszawa 1986.
- Stępnia K., *Wspólność leksykalna niektórych gwar środowiskowych*, „Prace Filologiczne” 1976, t. 26.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2008.
- Urbańczyk S., *Rozwój języka narodowego. Pojęcia i terminologia* [w:] S. Urbańczyk, *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1979.
- Walczak B., *Kwalifikatory w słownikach języka polskiego* [w:] *Wokół języka. Rozprawy i studia poświęcone pamięci Profesora Mieczysława Szymczaka*, Wrocław 1988.
- Waszakowa K., *Produktywność formantów paradygmatycznych w rzeczownikowych derywatach prostych współczesnego języka polskiego*, „Poradnik Językowy” 1983, nr 7.

- Waszakowa K., *Słototwórstwo rzeczownikóv obcych – synchroniczne znamiona obcości derywatów sufiksalnych*, Warszawa 1988.
- Waszakowa K., *Słototwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki z formantami paradygmatycznymi*, Warszawa 1996.
- Weinsberg A., *Językoznawstwo ogólne*, Warszawa 1983.
- Węgrzynek K., *Związki frazeologiczne w Wielkim słowniku języka polskiego [w:] Nowe studia leksykograficzne*, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków 2001.
- Wieczorkiewicz B., *Gwara warszawska dawniej i dziś*, Warszawa 1974.
- Wieczorkiewicz B., *O gwarach środowiskowych*, „Poradnik Językowy” 1961, nr 5.
- Wilkoń A., *O odmianach współczesnej polszczyzny mówionej [w:] Opuscula Polono-Slavica*, red. M. Kucała, K. Rymut, Wrocław 1979.
- Wilkoń A., *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice 2000.
- Wilkoń A., *Typologia socjolektów*, „Socjolingwistyka” 1988, t. 8.
- Wróbel H., *Gramatyka języka polskiego*, Kraków 2001.
- Wysocki L., *Żeglarstwo*, Warszawa 1977.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2008.
- Zgółka T., *Język wśród wartości*, Poznań 1988.
- Zgółka T., *Tekstowe, funkcjonalne i pragmatyczne kryteria wyodrębniania stylowych odmian języka [w:] Synteza w stylistyce słowiańskiej*, red. S. Gajda, Opole 1991.
- Zgółkowa H., *Język subkultur młodzieżowych [w:] Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przelomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999.
- Żmigrodzki P., *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice 2005.

# Część II

---



---

## 14. Słownik leksyki alpinistycznej

Materiał leksykalny gromadzony na podstawie **tekstów pisanych** (literatura wysokogórska, wspomnienia himalaistów, przewodniki i poradniki wysokogórskie oraz wspinaczkowe, strony internetowe o tematyce alpinistycznej), **zapisanych** (fora internetowe poświęcone górom i wspinaczce) oraz **mówionych** (uzyskiwanych w drodze obserwacji uczestniczącej) pozwolił stworzyć słownik leksyki, którą posługują się w różnych sytuacjach komunikacyjnych członkowie polskiego środowiska alpinistycznego. Słownik składa się z trzech głównych części: najobszerniejsza obejmuje alpinistyczne leksemy, następna alpinistyczne jednostki nieciągłe, a ostatnia wyrazy i wyrażenia wymagające określonej reakcji odbiorcy, czyli komendy wspinaczkowe. Alpinistyczne jednostki nieciągłe zostały podzielone na: zestawienia terminologiczne, swoiste frazeologizmy oraz sentencje.

### 14.1. Budowa artykułu hasłowego

Każdy artykuł hasłowy jest zbudowany w podobny sposób, przy czym niektóre elementy pojawiają się w każdym hasle, inne zaś tylko tam, gdzie są konieczne. Poniżej zostały wymienione i objaśnione poszczególne człony artykułu hasłowego w kolejności, w jakiej występują w słowniku.

1. **Słowo hasłowe:** podawane jest z uwzględnieniem wszystkich wariantów pisowni spotykanych w analizowanych źródłach. Poszczególne formy rozdziela skrót a. (albo), np.

*dülfer* [wym. duelfer] a. *dilfer* a. *dulfer* *środ. wspól., oficj.* <niem. *dülfer*>.

2. **Wymowa** (jeśli budzi wątpliwości): w nawiasach kwadratowych podajemy wymowę środowiskową, która w wypadku zapożyczeń z języków obcych nie zawsze jest zgodna ze sposobem wymawiania przyjętym w systemach fonetycznych języków źródeł, np.

*bulder* a. *balder* a. *boulder* 1 [wym. bulder a. balder] *skalk., oficj.* <ang. *boulder*>.

3. **Kwalifikatory:** słownictwo używane przez środowisko wspinaczkowe zostało uporządkowane za pomocą systemu kwalifikatorów przedstawionego w poniższej tabeli.

TYP I (POCHODZENIE)		TYP II (NACECHOWANIE)		INNE
Utworzone bezpośrednio przez środowisko	Zaczerpnięte z innych socjolektów i odmian polszczyzny			
<i>środ. wspóln.</i> – wspólne dla środowiska wspinaczkowego <i>alp.</i> – swoiste dla alpinistów wspinających się w górach wysokich lub pierwotnie alpinistyczne <i>skalk.</i> – swoiste dla wspinaczy skałkowych <i>grot.</i> – swoiste dla alpinistów jaskiniowych	<i>żeg.</i> – żeglarskie <i>bud.</i> – budowlane <i>sport.</i> – sportowe <i>młodz.</i> – młodzieżowe <i>turyst.</i> – turystyczne <i>techn.</i> – techniczne <i>nurk.</i> – ze słownictwa nurków <i>lotn.</i> – ze słownictwa lotniczego <i>podb.</i> – podhalańskie <i>geol.</i> – geologiczne <i>geogr.</i> – geograficzne <i>geod.</i> – geodezyjne <i>pot.</i> – z potocznej odmiany polszczyzny <i>balet.</i> – baletowe	<i>oficj.</i> – oficjalne <i>nieoficj.</i> – nieoficjalne	<i>żartob.</i> – żartobliwe <i>lekc.</i> – lekceważące <i>iron.</i> – ironiczne <i>przestarz.</i> – przestarzałe	<i>rzad.</i> – rzadko używane

4. **Informacja etymologiczna:** w niektórych artykułach hasłowych w nawiasach ostrych zamieszczono informację o pochodzeniu danego słowa hasłowego. Etymologia podawana jest przy wyrazach pochodzących od nazw własnych lub od wyrazów obcych, por.

*juwel* a. *juvel alp.*, *oficj.*, *przestarz.* <*Juvel* – nazwa firmowa; firma Gustava Barthela> 'maszynka benzynowa do gotowania dawnego typu';

*anorak alp.*, *oficj.*, *przestarz.* <ang. *anorack*, gren. *ánorák*> 'kurtka z kapturem, używana między innymi przez Eskimosów, polarników, również przez alpinistów'.

5. **Definicja:** w każdym artykule hasłowym definicja została ujęta w pojedynczy cudzysłów. Definicje zostały zbudowane tak, by wyrazy środowiskowe w miarę możliwości były objaśniane za pomocą wyrazów z polszczyzny ogólnej. Gdy użycie wyrazów środowiskowych w definicjach było trudne do uniknięcia, stosowałam odsyłacze. Do objaśniania związków frazeologicznych konstruowałam dwa typy definicji:

- a) analityczną autonomiczną – przedstawiającą treść związku frazeologicznego w formie opisowego wyrażenia, sygnalizującego predykaty składowe tego związku,
- b) sytuacyjną – opisującą sytuację, w której używa się tego związku<sup>1</sup>.

6. **Odsyłacze:** odsyłacze kierują do wyrazów lub połączeń synonimicznych i antonimicznych bądź do objaśnionych wyrazów środowiskowych, które z konieczności pojawiły się w definicji, np.

**atak** *alp.*, *oficj.* ‘ostatni etap wspinania, tuż przed szczytem’ (por. **atak szczytowy**, **szturm**);

**baniować** *skalk.*, *nieoficj.* ‘wykonywać dynamiczny, szybki ruch rękami do chwytu, zwykle do tzw. klamy’ (por. **klama**, **strzał do klamy**);

**technika sznureczkowa** *grot.*, *oficj.* ‘technika polegająca na pokonywaniu pionowych studni za pomocą jednej liny, którą podczas odwrotu z dna jaskini wyciąga się repsznurami pozostawionymi na stanowiskach zjazdowych’ (por. **repsznur**, **stanowisko zjazdowe**).

7. **Cytaty:** w każdym artykule hasłowym został podany przynajmniej jeden cytat ilustrujący użycie danego leksemu. Cytaty pochodzą z czterech typów źródeł: książkowych, prasowych, internetowych oraz mówionych. Po każdym cytacie w nawiasie kwadratowym podane jest źródło, z którego zaczerpnięto przytoczoną wypowiedź.

Cytaty uzyskane w wyniku obserwacji uczestniczącej zostały oznaczone jako **zastyszane**, np.

**bułować 1** *skalk.*, *nieoficj.* ‘wspinać się, wykorzystując głównie siłę mięśni rąk’ (por. **drzeć na łapach**): Nie lubię **bułować**, mam za słabe ręce, wolę techniczne wspinanie [zastyszane].

Przy cytatach z materiałów internetowych podano adres strony głównej portalu, z którego pochodzi cytat, np.

**psycha** *pot.* → *środ. współ.*, *nieoficj.* ‘odporność psychiczna wspinacza’: Jako jedyny do topowego chwytu dotarł Andrzej Mecherzyński. Niestety nie udało mu się go utrzymać. Druga przystawka była prawdziwym testem **psychy** [www.wspinanie.pl].

<sup>1</sup> Zob. na ten temat: A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, B. Rejakowa, *Z zagadnień frazeologii*, Warszawa 1987.

Cytaty z prasy opisano, podając tytuł czasopisma, rok oraz numer, np.

**buła 2 pot.** → *skalk.*, *nieoficj.* 'biceps': Do tego miejsca około VI.4+ po szufelkach, aby nie przypalić nazbyt **buły** [„Góry” 2009/8].

Źródła cytatów pochodzących z pozycji książkowych (literatura wysokogórska, wspomnienia himalaistów, przewodniki i poradniki wysokogórskie oraz wspinaczkowe) oznaczono za pomocą skrótów bibliograficznych, zawierających początek tytułu książki i rok wydania, np.

**anorak alp.**, *oficj.*, *przestarz.* <ang. *anorack*, gren. *ánorák*> 'kurtka z kapturem, używana między innymi przez Eskimosów, polarników, również przez alpinistów': Z góry posypały się drobne kamienie i kawałki lodu. Kilka zimnych okruchów wpadło za kołnierz **anoraka** [*Słońce...* 1988].

Wykaz skrótów bibliograficznych znajduje się poniżej.

Cytaty są zwykle jednozdaniowe, ale jeśli zachodziła potrzeba podania szerszego kontekstu, decydowałam się na zamieszczenie dłuższego fragmentu ze źródła. W cytatach zaczerpniętych ze stron internetowych wprowadziłam niewielkie poprawki edytorskie – poprawiłam literówki, błędy ortograficzne oraz interpunkcyjne.

8. **Informacja gramatyczna:** na końcu niektórych artykułów hasłowych znajduje się informacja gramatyczna – podawana, gdy jest to konieczne. W informacji gramatycznej uwzględniana jest: łączliwość składniowa czasowników; końcówka dopełniacza niektórych rzeczowników męskich, w sytuacjach, gdy wybór końcówki rodzi wątpliwości; nieodmienność leksemów i defektywność paradygmatów. Informację składniową podaję w następującej formie:

*Składnia:* + KOMU.

Należy zaznaczyć, że podawana informacja gramatyczna jest zgodna z normą środowiskową, która może się różnić od normy polszczyzny ogólnej. Niekiedy jest ona rozchwiana, zwłaszcza w wypadku końcówki dopełniacza wielu środowiskowych rzeczowników, np.

**icefall**

*D.* -a/-u

9. **Inne elementy artykułów hasłowych:**

- Wyrazy mające więcej niż jedno znaczenie oznaczane są jako: leksem 1, leksem 2 itd., np.

**tramwaj 1** *grot., nieoficj.* ‘przeludniona akcja jaskiniowa, przypominająca korek w jaskini’: Po dłuższej wymianie poglądów wściekli na pierwszy zespół, że zrobił się nam **tramwaj** i szybka akcja zamieni się w powolne posuwanie się do przodu w jednej wielkiej grupie, zjechaliśmy na dół [www.sgw.wroc.pl];

**tramwaj 2** *alp., nieoficj.* ‘zespół wspinaczkowy połączony linami’: Wyszli na drogę późno, ale liczyli przecież, że przejdą ją w dwie godziny i nie spiesząc się, przed wieczorem będą w schronisku. Związali się wszyscy w **tramwaj** [*Wołanie...* 1987].

- Znak → oznacza kierunek wędrówki leksemu z danej odmiany polszczyzny do słownictwa wspinaczkowego w wypadku słownictwa zaczerpniętego z innych socjolektów lub odmian polszczyzny, np.

*czasówka sport.* → *skalk., oficj.* ‘wspinaczka na czas, kategoria w zawodach wspinaczkowych na sztucznych ścianach’.

- Gerundia umieszczane są w hasłach czasownikowych, natomiast imiesłowy przymiotnikowe, traktowane jak przymiotniki, stanowią osobne hasła.

#### 14.1.1. Wykaz skrótów bibliograficznych

- Błękitny krzyż* 1971 – *Błękitny krzyż*, red. S. Maciejewski, Kraków 1971.  
*Do Himalajów...* 1981 – W. Brański, *Do Himalajów, wiecznych śniegów skarbnicy*, Warszawa 1981.  
*Dwie Kangczendzongi* 1983 – *Dwie Kangczendzongi*, red. P. Młotecki, Warszawa 1983.  
*Groza...* 1990 – A. Czerwińska, *Groza wokół K2*, Warszawa 1990.  
*Karakorum...* 1986 – *Karakorum. Polskie wyprawy alpinistyczne*, oprac. Z. Kowalewski, A. Paczkowski, Warszawa 1986.  
*Komin...* 1964 – J. Długosz, *Komin pokutników*, Warszawa 1964.  
*Lhotse...* 1982 – A. Bilczewski, *Lhotse. Czwarta góra Ziemi*, Warszawa 1982.  
*Miejsce...* 1982 – A. Wilczkowski, *Miejsce przy stole*, Łódź 1982.  
*Moje ABC...* 2009 – A. Czerwińska, *GórFanka. Moje ABC w skale i lodzie*, Warszawa 2009.  
*Na przełęczy* 1891 – S. Witkiewicz, *Na przełęczy*, Kraków 1891.  
*Na szczytach...* 1983 – Z. Kowalewski, J. Kurczab, *Na szczytach Himalajów*, Warszawa 1983.  
*Na szczytach...* 2009 – A. Czerwińska, *GórFanka. Na szczytach Himalajów*, Warszawa 2009.  
*Naga góra...* 1990 – T. Piotrowski, *Naga góra – Nanga Parbat*, Warszawa 1990.  
*Od Andów...* 1971 – *Od Andów po Hindukusz*, red. K. Saysse-Tobiczyk, Warszawa 1971.

- Od Łomnicy...* 1969 – *Od Łomnicy po Mont Blanc*, red. K. SAYSSE-Tobiczyk, Warszawa 1969.
- Podręcznik...* 2007 – *Podręcznik ratownika jaskiniowego*, red. B. Tourte i in., [s.l.] 2007.
- Przewodnik...* 1860 – E. Janota, *Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę, do Tatr i Pienin*, Kraków 1860.
- Rozmowy...* 1982 – L. Cichy, K. Wielicki, J. Żakowski, *Rozmowy o Everście*, Warszawa 1982.
- Słońce...* 1988 – T. Piotrowski, *Słońce nad Tiricz Mirem*, Warszawa 1988.
- Święta góra...* 1982 – W. Wróż, *Święta góra Sikkimu*, Warszawa 1982.
- Trudna góra...* 1982 – A. Czerwińska, *Trudna góra Rakaposhi*, Warszawa 1982.
- W lodowym...* 1986 – T. Piotrowski, *W lodowym świecie Trolli*, Warszawa 1986.
- Wołanie...* 1987 – M. Jagiełło, *Wołanie w górach*, Warszawa 1987.
- Wyżej...* 1984 – W. Ostrowski, *Wyżej niż kondory*, Warszawa 1984.

#### 14.1.2. Wykaz pozostałych skrótów i oznaczeń

a.	albo
ang.	angielski
ang. wspin.	angielskie słownictwo wspinaczkowe
<i>blp</i>	bez liczby pojedynczej
<i>D.</i>	dopełniacz
fr.	francuski
gren.	grenlandzki
łac.	łaciński
<i>ndm</i>	nieodmienne
niem.	niemiecki
por.	porównaj
ros.	rosyjski
słow.	słowacki
wł.	włoski
<i>zwykle lm</i>	zwykle w liczbie mnogiej
<i>zwykle gerundium</i>	zwykle w formie rzeczownika odsłownego

## 14.2. Alpinistyczne leksemy

**agrafka 1** *środ. wspól., nieoficj.* ‘błędne wpięcie liny do punktu asekuracyjnego umieszczonego na drodze wspinaczkowej’ (por. **punkt asekuracyjny**): Zbyt gęste obicie nie jest korzystne ze względu na duże prawdopodobieństwo zrobienia **agrafki** (wpięcie przez prowadzącego liny idącej poniżej poprzedniego przelotu zamiast liny od uprzęży) [www.ska.org.pl].

Trzeba uważać, by nie zrobić **agrafki** na linie [www.ngt.pl].

**agrafka 2** *środ. wspól., nieoficj.* ‘druciany zamek w karabinkach, z których składa się podstawowy we współczesnej wspinaczce przyrząd służący do wpinania liny w punkt asekuracyjny’ (por. **karabinek**): Doskonały dla wspinaczy ceniących sobie wygodę i pewność w stosowaniu sprzętu. Karabinki z zamkami wykonanymi w postaci drucianej **agrafki** [www.wspin.net].

Polecam szczególnie model, który ma 2 karabinki z **agrafką** i szaro-białą taśmę. Nie pamiętam nazwy. Są bardzo lekkie [www.ngt.pl].

**aklimatyzacja** *alp., oficj.* ‘przystosowanie się do warunków atmosferycznych panujących na dużych wysokościach’: Takie tragedie zdarzały się wcześniej, pamiętałem historię wyprawy Merkla na Nanga Parbat w 1934 roku, kiedy to podczas odwrotu granią zginęło w zamieci śnieżnej aż dziewięć osób. Ale to było dawno... Na nie rozpoznanej jeszcze drodze... Sprzęt był prymitywny, popełniono błędy w **aklimatyzacji** [Gроза... 1990].

Rozwiązałem rękaw namiotu. Samopoczucie się nie zmieniło. To chyba wysokość i niedostatek **aklimatyzacji** – pomyślałem niemrawo [Słońce... 1988].

**alien** *alp., oficj.* <od *Alien* firmy Petzl> ‘niewielka kość mechaniczna mająca dość długi trzon i cztery krzywki, służąca do osadzania w skale’ (por. **kość**, **kość mechaniczna**): Próbowałem swoich sił także na drogach „Nos Wodza” (VI.2+) i „Rysa Klimka” (VI.3+). Z obydwu zszedłem, wyciągając przeloty. Na pierwszej nie byłem pewny, czy **alieny**, które osadziłem w rysie ponad małym okapem, wytrzymają ewentualny lot [http://slackline.pl]. Woda z topiących się lodospadów płynie po rękach, w goretexy, w buty. Kończy się sprzęt. Nie mam już **alienów**. Jestem skończony. 40 metrów nad stanem, zaczyna się lód [www.kwtorun.pl].

*D. -a*

**alpensztok** a. **alpenstock** [wym. **alpensztok**] *alp., oficj., przestarz.* <niem. *der Alpenstock*> ‘starsza niż czekan laska używana do podpierania się w górach przez dawnych taterników’: Bardzo wielu panów ma przytrzone metalowe manierki, korce, zwoje lin, przez ramię przewieszona skórzane torby, a w rękach zamiast **alpensztoka** – ciupagę [http://naskasprowy.pl].

Ruszamy. Monachijczyk, orzeźwiony, przybrany porządnie, wsparty na ciupadze, gdyż cienki **alpenstock** przestał w nim budzić zaufanie [Na przełęczy 1891].

*D. -a*

**alpiniaada** *alp., oficj., przestarz.* ‘charakterystyczne dla okresu państw tzw. demokracji ludowej międzynarodowe zawody wspinaczkowe, których celem było współzawodnictwo w zdobywaniu wyznaczonego szczytu lub drogi w górach wysokich’: Do udziału w **alpiniadzie** zaproszono sześciuosobowe delegacje alpinistyczne krajów demokracji ludowej,

a także alpinistów z Austrii i Włoch [*Od Andów...* 1971].

W r. 1951 była uczestniczką słynnego obozu CWKS na Hali Gąsienicowej, zaś w r. 1954 – wielkiej **alpiniady** zimowej, kierowanej przez Witolda H. Paryskiego, której celem było dotarcie do Świnicy grania od Koszystej. **Alpiniada** miała na celu zgranie zespołowego działania w górach wysokich, trafiła jednak na gigantyczne opady śniegu [www.nyka.home.pl].

**anorak** *alp., oficj., przestarz.* <ang. *anorack*, gren. *ánorák*> 'kurtka z kapturem, używana między innymi przez Eskimosów, polarników, również przez alpinistów': Z góry posypały się drobne kamienie i kawałki lodu. Kilka zimnych okruchów wpadło za kołnierz **anoraka** [*Stońce...* 1988]. Jak nie przeżyjesz w górach „kibla”: w lecie w koszuli, a w zimie w **anoraku**, to nie wiesz, co to wspinanie [„Góry” 2002/9–10].

*D. -al-u*

**asekurować się** *środ. wspóln., oficj.* 'zabezpieczać się podczas wspinaczki lub zjazdu za pomocą specjalnego sprzętu': Wspinacz może **asekurować się** podczas zjazdu, dowiązując się do liny węzłem prusika. Węzeł zwykle umieszcza się poniżej przyrządu zjazdowego i przywiązuje do pętli udowej uprząży [www.climb.pl]. Większość dróg ma pancerną asekurację, choć z racji długości rys i ich zmiennej szerokości zestaw sprzętu, pozwalający **asekurować się** komfortowo, będzie musiał być zróżnicowany, a co za tym idzie – nietani [„Góry” 2008/10].

**atak** *alp., oficj.* 'ostatni etap wspinania, tuż przed szczytem' (por. **atak szczytowy, szturm**): Wysokie strome ściany, usiane groźnymi lodowymi uskokami, stanowiły zbyt poważne zagrożenie lawinami,

aby tą drogą można było przeprowadzić transport. W tej sytuacji Rebitsch nie mógł odważyć się na **atak** z tej strony [*Trudna góra...* 1982].

Poręczowali teren nad obozem IV do wysokości 8100 metrów i wynieśli tam kilka butli z tlenem. Teraz odpoczywają w obozie IV przed jutrzejszym **atakiem** [*Dwie Kangczendzongi* 1983].

**atakować** *alp., oficj.* 'przystępować do zdobywania wierzchołka góry': Wielki Charles Evans, niedoszły zdobywca Everestu, **atakował** kilka ośmiotysięczników i żadnego nie zdobył [*Święta góra...* 1982]. Pozwolenie na **atakowanie** K2 kosztowało w 1986 roku 2800 dolarów amerykańskich [*Groza...* 1990].

**auto** *środ. wspóln., nieoficj.* 'samodzielne zabezpieczenie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych' (por. **autoasekuracja, asekuracja osobista**): Asekurowałem partnera aż do stanowiska, po czym wpiąłem mu **auto** [www.jkw.pl]. Dobrze, że nie odleciał, strata byłaby niemiłosierna. Na szczęście miał **auto...** Trochę pogubił przy okazji łańcuszków osobistych [www.progory.pl].

**autoasekuracja 1** *środ. wspóln., nieoficj.* 'samodzielne zabezpieczenie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych' (por. **auto, asekuracja osobista**): Pamiętajmy również o tym, żeby trzymać czekan w ręce bliższej stoku. **Autoasekuracja** w tym kontekście to także umiejętność zatrzymania się w bezpiecznej pozycji po upadku na stoku śnieżnym (lodowo-śnieżnym) [„Góry” 2006/2].

Wcześniej rozmawialiśmy kilka razy o wspinaniu solo z **autoasekuracją**, a ja, mając za sobą parę nieudolnych prób solowania z użyciem prusików, nie miałem w tej materii rozeznania [www.toprope.pl].

**autoasekuracja** *środ. wspól., nieoficj.* ‘sprzęt, za którego pomocą można zastosować zabezpieczenie, np. na stanowisku asekuracyjnym’: Nie miałem już sprzętu, aby przedłużyć **autoasekurację** [„Góry” 2002/9–10].

Zanim jednak podejdziemy do krawędzi szczeliny, która często bywa przewieszona, sami musimy się zabezpieczyć – najlepiej założyć **autoasekurację** na wolnym odcinku liny [„Góry” 2006/6].

**autować się** *środ. wspól., nieoficj.* ‘przywiązywać się lub przypinać do stanowiska asekuracyjnego’ (por. **auto**): Lonże wielooczkowe są świetne do tego, do czego zostały stworzone – do małpowania i hakówki. Wszystkie te uwagi są szczególnie istotne dla miłośników **autowania się** daisy zamiast liną [www.wspinanie.pl].

**awen** *geol.* → *grot., oficj.* ‘pionowy kanał w skale wewnątrz jaskini’: Wskutek zabłądzenia odkrył on wspólnie z Dobysławem Walknowskim górne, suche piętro Penzpataki Barlang, jaskini położonej w Górach Bukowych. Wziął również udział w akcji w **awenie** Kiskehati i przeszedł Sabadszag Barlang [„Dewiator” 1989/5].

Wartościowe pod względem sportowym są przejścia jaskini Penzpataki Barlang, **awenu** Kiskehati i jaskini Bekerbarlang [„Taternik” 1961/1].

*D. -u*

**azero** *alp., nieoficj.* <od nazwy skały wspinaczkowej *A0, A1... A5*> ‘nieklasyczne przejście drogi wspinaczkowej, polegające na obciążaniu punktów asekuracyjnych lub użyciu ich jako chwytów bądź stopni’ (por. **punkt asekuracyjny, chwyt, stopień**): Po bardzo niewygodnym biwaku, ale ciepłym i przy świetle księżycy, ruszyliśmy dalej. Najpierw klasyka z **azero**

w brudnych od zielska miejscach. A później bardzo psychiczna hakówka w czymś, co miało być rysą, a okazało się zalaną rynną [http://kwtorun.pl].

*ndm*

**azerować** *środ. wspól., nieoficj.* ‘przechodzić drogę wspinaczkową nieklasycznie, tj. obciążając punkty asekuracyjne lub używając ich jako chwytów bądź stopni’: Zabrałem się za prowadzenie okapu. Początek nie był trudny, ale wilgotny. Wyciąg ten robiłem wiele razy. Jak go **azerowałem**, to nigdy nie miałem czasu na rozglądanie się za chwytami, stopniami [„Góry” 2002/9–10].

Robiłem ją na wędkę, patentowałem prawie miesiąc [...], w jednym miejscu musiałem **azerować**, droga czeka na prowadzenie [www.wspinanie.pl].

Używanie liny dynamicznej, która absorbuje energię rwania, to już jest **azerowanie**, czyli używanie sztucznych ułatwień [www.wspinanie.pl].

**bald 1** *skalk., nieoficj.* <ang. *boulder, bouldering*> ‘mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny’ (por. **bouldering, bulderować**): Na dość sporym terenie znajduje się kilka większych i mniejszych wzgórz, poprzedzielanych delikatnymi dolinkami. Praktycznie od ich podstawy aż po wierzchołki znajdują się bloki skalne, pojedyncze sztuki, ale i ich grupy, o zróżnicowanej wysokości: od niewielkich głazów, poprzez 2–4-metrowe **baldu**, aż po kilkudziesięciometrowe ściany, na których można spotkać ringi czy spity [„Góry” 2005/3].

Crux znajduje się mniej więcej w połowie **baldu**, ale jest jeszcze syty, dynamiczny ruch do kiepskiego chwytu na wyjściu [www.bouldering.pl].

*D. -al-u*

**bald 2** *skatk.*, *nieoficj.* <ang. *boulder, bouldering*> ‘droga na głazie lub na ścianie, pokonywana bez użycia liny’: Wiem, że jeżeli dobrze się wyśpię, to porobię **baldy** i siłę, a gdy czuję się bardziej zmęczony, to skupiam się na wytrzymałości – na razie tyle, ale zamierzam to jakoś lepiej ułożyć [„Góry” 2009/12].

27 lutego odbyła się impreza bouldero-wa, podczas której spotkali się odważni reprezentanci wielu zakątków Śląska. Zmierzyli się z siedemnastoma **baldami** o zróżnicowanej trudności autorstwa Radzia Gruszczaka, Michała Janika oraz Bartka Splewińskiego [www.boulderowniaprogres.pl].

*D. -al/-u*

**bald 3** *skatk.*, *nieoficj.* <ang. *boulder, bouldering*> ‘fragment na drodze wspinaczkowej, który pokonuje się bez użycia liny’: Crux z „Krucjaty” przechodzę na odłotach, ledwo broniąc się przed lotem. Przed kolejnym **baldem** z „Potęgi” jest chwila na odpoczynek [www.wspinianie.pl].

*D. -al/-u*

**baletki** *balet.* → *skatk.*, *nieoficj.* ‘miękkie, niesnurowane buty wspinaczkowe’: Drugi, kluczowy wyciąg tej drogi, to kocie skradanie się po małych wymyściach w pełnej ekspozycji, a znikome obycie z rajbungami objawiało się u mnie narastaniem gdzieś w głowie coraz głośniejszych głosów, z których jeden przebiegał się przez inne – „Wilan, co ty tu do cholery robisz?”. Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu i zadowoleniu **baletki** stały jednak tam, gdzie wydawałoby się to niemożliwe [„Góry” 2001/4].

Moje pierwsze buty to były **baletki** i nie narzekałem. Potem mi starsi koledzy powciskali, że jak mam duży rozmiar stopy, to nie mogę się wspinać w **baletkach**, bo będąc złe usztywniona [http://ngt.pl].

**bałucha** *podb.* → *alp.*, *nieoficj.* ‘niezbyt strome wzniesienie o zaokrąglonym kształcie’: Niby same powulkaniczne trekkingowe **bałuchy**, ale za to na pustyni i daleko do cywilizacji [„A/Zero” 2009/1].

Przy wejściu na lodowiec wyprzedził nas Gruzin z klientami. [...] Zobaczyliśmy potem tę trójkę, jako trzy czarne plamki tuż pod wielką **bałuchą** śniegu już na ścianie Kazbeka. Wkrótce my rozpoznałem wędrowną pod górę [„Góry” 2004/10].

**bania** *skatk.*, *nieoficj.* ‘dynamiczny, szybki ruch rękami do chwytu, zwykle do tzw. klamy’ (por. **klama**, **strzał do klamy**): Prawa ręka do dziurki wyżej, lewą **bania** do klamy oznaczonej na zielono [www.murki.pl].

Krawądkę na plecy, oblatczek, odciąg i **bania** [www.wspinianie.pl].

Onda Vital jest drogą niezwykłą. Jest dość krótka (ok. 20 m), o mocno boulderowym charakterze. To ok. 25 ruchów plus łatwe, poogie wyjście. Z tego główne trudności to ok. 10 ruchów, a trzy spośród nich to konkretne **banie** na pełny rozstaw ramion [www.wspinianie.pl].

**baniować** *skatk.*, *nieoficj.* ‘wykonywać dynamiczny, szybki ruch rękami do chwytu, zwykle do tzw. klamy’ (por. **klama**, **strzał do klamy**): Wskazałem mu klamę, do której miał **baniować**, po czym, kiedy już uspokoił oddech, podziękował mi po polsku [„Góry” 2004/10].

Trochę się pogubiłem i mając ledwo przyklinowane koniuszki 2 palców, już wyjeżdżające z ryski, byłem zmuszony **baniować** do kolejnego klinowania [www.wspinianie.pl].

**baszta** *geogr.* → *środ. wspóln.*, *oficj.* ‘formacja skalna przypominająca wieżę zamku’:

Zepchnęło nas w lewo, pod główne spiętrzenie **baszty** wieńczącej północną ścianę Trollveggen [W *lodowym...* 1986]. Wspinano się w Mirowie już wcześniej. Pokonano wtedy wiele dróg, wiodących narzucającymi się formacjami głównych **baszt** rejonu [http://grzegorz.mgw.com.pl].

**baza alp.**, *oficj.* ‘obozowisko u podnóża góry w górach wysokich, z którego wyruszają zespoły zdobywające szczyt’: W miejscu wybranym na **bazę** główną (5200 m) ustawiają rondo, tworząc załazek **bazy** głównej z kwaterami w dwóch namiotach [Dwie *Kangczendzongi* 1983]. 29 lipca – dzień odpoczynku. Po raz pierwszy w **bazie** był komplet [Słońce... 1988].

**Betlejem środ. współ.**, *nieoficj.* ‘środowiskowa nazwa Betlejemki – Centralnego Ośrodka Szkoleniowego Polskiego Związku Alpinizmu, mieszczącego się na Hali Gąsienicowej w Tatrach’: Odnotowano także kilka prób ataku na bardziej poważne cele, jednak z powodu ciężkich warunków w ścianie (jakżeby inaczej) zakończyły się one fiaskiem. Mimo tego w **Betlejem** panowała nieustannie wesoła atmosfera i (choćby dziesiątkowała nas choroba) główny cel wyjazdu, czyli dobra zabawa, został bez wątpienia osiągnięty [www.kw.warszawa.pl].

W **Betlejem** spotkał się młodzież z UKA, która założyła Filar Staszła i Cień Wielkiej Góry – i jak tu się nie zdołować [http://grono.net/wspinaczka].

**beton alp.**, *nieoficj.* ‘mocno zbity, twardy śnieg’: Prawie trzy godziny zajęło gotowanie wody i szpejenie, następnie dość długie podejście pod start w drogę. Czechało nas bardzo przyjemne, nietrudne wspinanie w lodzie i po **betonie** [www.wspinanie.pl].

Po północnej stronie było dość dużo wodnego lodu i dużo śniegu, który od wysokości 1800–1900 m był dobrze związany (**beton**) [„Taternik” 1969/1].

**big wall** a. **big-wall 1** [wym. bigłol] *skatk.*, *oficj.* <ang. *big wall*> ‘duża ściana skalna lub duża ściana na panelu wspinaczkowym’ (por. **panel**): Na prawo od **big walla** są jeszcze jakieś drogi na wędkę [http://grono.net/wspinaczka].

Falesia została zaprojektowana specjalnie do wspinaczki sportowej i na zawody, co jednak absolutnie nie ogranicza jej wykorzystania na drogach wielowyciągowych i **big wallu** [www.kochamruch.pl].

**big wall** a. **big-wall 2** [wym. bigłol] *skatk.*, *oficj.* <ang. *big wall*> ‘droga skalna o dużej (od kilkudziesięciu do kilkuset metrów) wysokości’: Tymczasem „Młoda” robi nam reklamę wśród mieszkańców campu – że to nasza pierwsza wspólna wspinaczka, pierwsza droga na El Capie i pierwsza droga typu **big-wall** [www.gory.wyd.pl].

*D. -a*

**big-wallowy** a. **bigwallowy 1** [wym. bigłolowy] *skatk.*, *oficj.* ‘charakterystyczny dla big-walli’ (por. **big-wall**): W oddali widać wspaniałą ścianę Asgarda, a po drugiej stronie doliny prawdziwy **big-wallowy** cyrk usiany dziesiątkami monolitycznych pionowych urwisk [www.gory.wyd.pl].

**big-wallowy** a. **bigwallowy 2** [wym. bigłolowy] *skatk.*, *oficj.* ‘zajmujący się wspinaczką na big-walle’ (por. **big-wall**): Tak było do 1999 roku, kiedy ścianę zaatakował **bigwallowy** zespół z Polski, w składzie: Jacek Fluder, Janusz Gołąb i Stanisław Piecuch [www.gory.wyd.pl].

**bloczek** *środ. wspóln., oficj.* 'metalowy przyrząd służący do zjazdów na linie lub takich operacji, jak wciąganie czy opuszczanie': Nosze są wyciągane do szczytu studni. Zatrzymują się tuż pod **bloczkiem** [Podręcznik... 2007].

Wpina się linę wędki, która przebiega wokół **bloczka** przyrządu i wybierana jest przez osobę asekurującą [http://adrenalina.onet.pl].

**blok** *środ. wspóln., oficj.* 'zablokowanie przez asekuranta liny asekuracyjnej umieszczonej w odpowiednim przyrządzie': Jak zwykle zaczynam wymyślać nowe techniki wspinaczkowe, polegające na ustawicznie ponawianych próbach wciśnięcia się w szczelinę – razem z plecakiem. Nie udaje się przejść bez **bloku** [www.wspinanie.pl].

Padła w drugiej próbie, przy pierwszej ja padłem – wybrało mi psychę, wziąłem **blok** na friendzie i zjechałem [www.wspinanie.pl].

**bloker** *grot., oficj.* 'węzeł służący do podchodzenia po linie lub podwieszania jej': Krótkim odcinkiem liny łączymy **bloker** z jednym z punktów stanowiska, tak aby stworzyć jednometrowy luz na linie trakcyjnej [Podręcznik... 2007].

Montujemy dodatkowy łań wpięty **blokerem** do liny trakcyjnej i opuszczamy [„Dewiator” 1997/14].

**bong** *alp., nieoficj.* <od charakterystycznego dźwięku podczas wbijania> 'hak stosowany w bardzo szerokich szczelinach skalnych i pęknięciach': Kilka metrów dalej lśnił w szczelinie aluminiowy **bong**. Tam zaczęła się znów poręczówka, tam już wszystko będzie proste [Trudna góra... 1982]. Na krawędzi dachu Long umieścił za wczasu budzącego wątpliwości **bonga**, co we wczesnych latach siedemdziesiątych

stanowiło najlepszą osiągalną asekurację [„Mountain” 1986/106].

*D. -a*

**bula** *podb. → alp., nieoficj.* 'kulista formacja skalna lub śnieżna': Na tej wąskiej szkarpie, „**buli**”, jak mówią górale, otoczonej zewsząd przepaściami, odpoczywamy [Na przełęczy 1891].

Decydujemy się w końcu na miejsce położone na łagodnym stoku **buli**, zdaje się dostatecznie odległe od groźących lawinami ścian Kangbaczena [Do Himalajów... 1981].

14 maja Brański, Kłaput, Malatyński, i Rubinowski dotarli do przełęczy (6350 m) i założyli obóz IV. Ten sam zespół dotarł dwa dni później do śnieżnej **buli** leżącej za przełęczą [Święta góra... 1982].

**bularka** *skalk., nieoficj.* 'koszulka do wspinaczki odślanająca bicepsy': Znów trafiliśmy na 2 piękne dni, to prawda, że pierwszego dnia ręce trochę przymarzały do skały, ale w słońcu było dobrze, zaś drugiego dnia wspaniałem się nawet w **bularce** [www.nyka.home.pl].

Pierwszy typ **bularek** (ten powycinany) był i nadal jest popularny również wśród kobiet [„Taternik” 1998/3].

**bularski** *skalk., nieoficj., lekc.* 'wymagający dużej siły mięśni rąk': Płyta z prawej strony oferuje krótkie, głównie **bularskie** ewolucje w kruchych rysach, co dodatkowo wzmaga emocje, a każda przymiarka jest inna – sam smak [www.wspinanie.pl]. Okapik i mały wyłot nóg, a potem po dwóch do topu!! Miała być siłowa i **bularska**, jednak nie doceniliśmy naszych nieznanych i okazała się łatwo wkaszalna [www.wspinanie.awf.katowice.pl].

**bularstwo** *skalk., nieoficj., iron.* 'wspinaczka siłowa, bez wykorzystania dobrej

techniki wspinaczkowej’: Osobiście, najbardziej cenię sobie dłuższe przewieszone przystawki, po dość dobrych chwytach (czyli klasyczne **bularstwo**) [www.wspinacz.wordpress.com].

**bularz** *pot.* → *skatk.*, *nieoficj.*, *iron.* ‘umięśniony wspinacz’: Nie ma techniki... tępy **bularz**, wszystko robi na łapach – brzmiały opinie frustratów. Michał nie przejmował się docinkami i, zafascynowany nowo odkrytym sportem, robił swoje [http://wspinvision.info].

Długi uruchomił pierwszą sztuczną ściankę w Szklarskiej. Ma 4,5 m wysokości, 2,5 m szerokości i miejscowi **bularze** już pod nią od trzech tygodni koczują [www.karkonosz.org].

**bulder a. balder a. boulder 1** [wym. bulder a. balder] *skatk.*, *oficj.* <ang. *boulder*> ‘mała formacja skalna (głaz) nadająca się do wspinaczki bez liny’: **Bulder** znajdują się na Jim’s Nook, do którego dojazd nie jest trudny [www.wspinanie.pl].

Po przejściu kilkunastu metrów terenu w okolicach VI.6 wchodzimy w sześciopiętrowy **balder**, który buduje trudności drogi. Sam **balder** jest logiczny i ze swoimi dynamicznymi ruchami, i skokiem do topowej klamy byłby klasykiem Zimnego Dołu [www.wspinanie.pl].

**bulder a. balder a. boulder 2** [wym. bulder a. balder] *skatk.*, *oficj.* <ang. *boulder*> ‘droga na głazie lub na ściance pokonywana bez użycia liny’: Tomasz Berniak zrobił Bongo V7 – jest to kolejne przejście tego **bulderu**, który w tym roku ma już kilka powtórzeń. Powstał też nowy **bulder** na prawo od Los-kota [www.redpoint.pl].

Marta musiała wygrać zawody. I trzeba przyznać – przez długi czas udawało się zachować szanse na ostateczny tryumf,

jednakże decydujący okazał się chyba trzeci **balder** [www.renisport.pl].

**bulder a. balder a. boulder 3** [wym. bulder a. balder] *skatk.*, *oficj.* <ang. *boulder*> ‘fragment na drodze wspinaczkowej, który pokonuje się bez użycia liny’: Łukasz Dudek dotrzymał słowa i zaatakował chyba najbardziej specyficzną i często unikalną ścianę na Jurze – czyli Wielką Cimę w Podzamczu. [...] Główną trudnością drogi stanowi początkowy **boulder**, po którym, wg niektórych, już się biegnie do stanowiska [www.climb.pl].

*D. -a/-u*

**buldering a. baldering a. bouldering** [wym. buldering a. baldering] *skatk.*, *oficj.* <ang. *bouldering*> ‘wspinaczka bez użycia liny na małych formach skalnych’: Niektóre osoby z naszego środowiska dają mi czasem znać, że nie rozumieją i nie lubią **bulderingu** [www.studiowspin.com.pl]. **Bouldering** zazwyczaj charakteryzują trudności o charakterze siłowym w przeciwieństwie do wspinaczki z liną, którą, uogólniając, można by określić wspinaniem wytrzymałościowym [http://baldy.ovh.org].

Z końcem lata grupa koszalińskich miłośników **balderingu** wpadła na pomysł wspólnego wyjazdu – wstępnie za cel obrano Francję, a cały plan zaczął się krystalizować pod koniec września [www.wspinanie.koszalin.pl].

*D. -u*

**bulderować a. balderować a. boulderować** [wym. bulderować a. balderować] *skatk.*, *oficj.* ‘wspinać się po małych formacjach skalnych bez liny’: Zwiedzamy rzekę w okolicy Pas de Sauci. Spora liczba wielkich głazów wypełnia jej koryto. W okresie letnim, gdy woda utrzymuje się na niskim poziomie, na niektórych

kamieniach można śmiało **bulderować** [<http://adrenalina.onet.pl>].

Dominik z Łukaszem w tym czasie gdzieś sobie **bulderowali**, bo przecież nie na darmo taszczyli crashpada [[www.kw.biel-sko.org](http://www.kw.biel-sko.org)].

Ostatnio na Hejszy prężnie działają także bojówki zaprzyjaźnionego Górnika Wąbrzych z Mateuszem Mikosikiem „Mikosem” w roli głównej, który porzucił chwilowo **balderowanie** na rzecz wspinu z liną [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

Strona kierowana jest zarówno do tych, którzy **boulderują** i rozwijają się w tej dziedzinie, jak i tych, którzy swą przygodę z boulderingiem dopiero chcą rozpocząć [<http://baldy.ovh.org>].

**bulderowiec** a. **balderowiec** a. **bouldero-wiec** [wym. bulderowiec a. balderowiec] *skatk., oficj.* ‘wspinacz specjalizujący się we wspinaczce bez liny na małych formach skalnych’: Napalony na cyferki **bulderowiec** może stwierdzić z rozczarowaniem, iż wśród widocznych na schematach strzałek dominuje kolor biały, a trudnych bulderów jest jak na lekarstwo [„Góry” 2005/6].

Jeden z bardziej znanych **bulderowców** John „Verm” Sherman, autor amerykańskiej skali bulderingowej „V”, wyraził kiedyś opinię, że przyporządkowywanie „numerków” do skalnych problemów może być bardzo mylące, a tak naprawdę ważny jest aspekt pracy nad pokonaniem trudności (dążenie do celu) oraz spotkania z innymi wspinaczami, wspólna zabawa nawet na najtrudniejszych bulderach [<http://wspinvision.info>].

Podobnie jak w ubiegłych latach, tak i w tym roku, rusza kolejna edycja międzynarodowego zlotu **boulderowców** z całego świata w Melloblocco [[www.climb.pl](http://www.climb.pl)].

Dominik „Demon” Kobryń (ostatni z polskich **balderowców** – Wyróżnienie

Brytany 2006) nie ustaje w swojej działalności eksploracyjnej [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

**bulderownia** a. **balderownia** *skatk., oficj.* ‘sztuczna ściana wspinaczkowa w postaci pomieszczenia przystosowanego do wspinaczki bez liny, w którym ściany i sufit zabudowane są płytami z przykręconymi sztucznymi chwytami i stopniami, imitującymi ukształtowanie skały’: Mam przyjemność zaprosić wszystkich chętnych na wspinanie w **bulderowni** KW Baltica przy ulicy Lanoty 5 w Gdyni. Ściana czynna będzie od jutra [[www.murki.pl](http://www.murki.pl)].

Centrum wspinaczkowe w Krakowie. Stosunkowo drogie jak na krakowskie realia, jednak oferuje dość dużą powierzchnię do wspinaczki z liną (+komin) oraz **balderownię** [<http://wspinacze.pl>].

**bulderowy** a. **balderowy** *skatk., oficj.* ‘charakterystyczny dla wspinaczki bez użycia liny na małych formach skalnych’ (por. **buldering**): Dzięki pracy grupki zapaleńców powstały przystawki i trawersy mogące śmiało kandydować swoją urodą i trudnościami do miana **bulderowych** klasyków [<http://bouldering.pl>].

Dróżka ma raczej charakter **balderowy**, kluczowy odcinek to ostre targnięcia po krawądkach w dachu, po czym wchodzi się w łatwiejszy odcinek (ok. 7a) w lekkim przewisie [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

Sezon **balderowy** ruszył na dobre [[www.wspinaczki.pl](http://www.wspinaczki.pl)].

**buła 1** *pot.* → *skatk., nieoficj.* ‘nabrzmiący biceps’: Dopiero co zaczęłaś się wspinąć, więc **buły** to normalna rzecz i po jednym dniu ci znikają. Z czasem ręce ci się przystosują [[www.wspinaczki.pl](http://www.wspinaczki.pl)].

**buła 2** *pot.* → *skatk., nieoficj.* ‘biceps’: Do tego miejsca około VI.4+ po szufelkach,

aby nie przypalić nazbyt **buły** [„Góry” 2009/8].

**bułować 1** *skatk., nieoficj.* ‘wspinać się, wykorzystując głównie siłę mięśni rąk’ (por. **drzeć na łapach**): Nie lubię **bułować**, mam za słabe ręce, wolę techniczne wspinanie [zasztyszone].

Zawsze byłem drobnutki, szczuplutki, wspaniałem się talentem, nigdy nie pakowałem, nie „bułowałem” [„Taternik” 1999/3].

**bułować 2** *skatk., nieoficj.* ‘powodować zmęczenie mięśni’: Można wzmacniać mięśnie nóg, a nie **bułować** tylko przedramiona [http://sciany-wspinaczkowe.info].

Pierwsze trzy wpinki do Stirlinga **bułują** lewą rękę, która jest później wybitnie potrzebna przy ostatnim trudnym ruchu z ciągu [www.rkw.org.pl].

**bułować się** *skatk., nieoficj.* ‘męczyć się wspinaczką’: Założmy, że delikwent przechodzi trudną ferratę i będąc w połowie, **się bułuje** i odpada. Lonża zadziałała, porwane nici zaabsorbowały część energii i ochroniły delikwenta od urazu kręgosłupa [http://taty.inspiration.pl].

Stoję tak wyciągnięty i zaczynam **się bułować**, odpinam więc pętelki od dziabek [www.wspinanie.info].

**cam** [wym. kam] *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *cam* ‘mimośród’> ‘mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach’ (por. **kość mechaniczna**): Największy **cam** ma wytrzymałość 14 kN [www.kw.warszawa.pl].

Zjawisko wymieniania zwykłych friendów na **camy** jest powszechne. [...]

**Camy** nie mają konkurencji [www.skg.uw.edu.pl].

*D. -a*

**camalot** [wym. kamalot] *środ. wspóln., oficj.* <od *Camalot* firmy Petzl> ‘mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach’ (por. **kość mechaniczna, cam**): Do bezpiecznego przejścia wystarczy jeden zestaw **camalotów** od 0,4 do 3 oraz kilka kostek średnich rozmiarów [„Góry” 2008/5].

*D. -a*

**campus** [wym. kampus] a. **kampus 1** *skatk., oficj.* <ang. *campus board*> ‘trening polegający na podciąganiu ciała siłą rąk opartych opuszkami palców na cienkich listewkach przymocowanych do płyty, najczęściej wykonanej ze sklejki’: Oczywiście szmata to tylko suplement treningu i aby odnaleźć wspinaczkową moc zwierzęcą, należy pamiętać o innych ćwiczeniach, takich jak **campus**, baldering, drabina Bachara, no i oczywiście o wszelakim wspinaniu [www.bularz.com].

To jest szczegółowy cel. Aby go osiągnąć, należy wytyczyć pośrednie etapy [...], wcześniejsze wyjazdy w skały, patentowanie podobnych dróg, a może nawet zwiększająca się liczba serii na **kampusie** w każdym z kolejnych zimowych miesiący [„Góry” 2009/5].

*D. -a/-u*

**campus** [wym. kampus] a. **kampus 2** *skatk., oficj.* <ang. *campus board*> ‘przyrząd treningowy w postaci cienkich listewek przymocowanych do płyty ze sklejki’: Ja trenuję na **kampusie** o szerokości listwy ok. długości jednego paliczka palca wskazującego. Nogi oczywiście

w powietrzu i ładujesz do góry, później w dół [www.sfd.pl].

Trzeba się jednak wystrzegać pułapki całkowitej obsesji na punkcie treningu na **kampusie**. Nie tylko zwiększasz podatność na kontuzję, ucierni również twoja technika, jeżeli spędzisz za dużo czasu, mając nogami w powietrzu! Używaj **kampusy** bardziej jako dodatku niż substytutu [www.vi4.pl].

**cerata** *grot.*, *nieoficj.* ‘nieprzemakalny kombinezon grotolaza’: W warunkach wodnych (lub błotnych) **cerata** jest niezastąpiona. Daje też lepszy poślizg podczas czółganiania [http://forum.speleo.pl].

Jeśli zamierzasz chodzić po bardzo mokrych jaskiniach, to lepsza wydaje się **cerata** [http://forum.speleo.pl].

**chłam** 1 *pot.* → *środ. wspóln.*, *nieoficj.* ‘splątany sprzęt wspinaczkowy’: **Chłam** – splątany i nieuporządkowany sprzęt, na ogół po wspinaczce [„Taternik” 1999/4]. Lina kolejny raz nawala i nie chce iść do góry. Ciągnę, ile mogę, i krzyczę, że potrzebuję 5 m (może to tylko **chłam** na stanie i zaraz ruszę do góry) [www.turnia.pl].

**chłam** 2 *pot.* → *środ. wspóln.*, *nieoficj.* ‘złej jakości skała, która powoduje trudności wspinaczkowe’: Uwagi nasze dotyczą dróg robionych latem. Wiertarka to narzędzie, bez którego nie ma nowoczesnej wspinaczki klasycznej. [...] Ograniczając się do młotka i spitów 8-ek, skazujemy się na **chłam** i rdzawe zacieki na skale [www.nieznanetatry.pl].

Można się wspinąć, ale to **chłam** w porównaniu z resztą Mirowa i zupełnie nowymi drogami [www.kw.warszawa.pl].

**chłopek** *podh.* → *alp.*, *nieoficj.* ‘lodowa lub skalna formacja przypominająca

niską ludzką postać’: Na wschodnim, głównym siodle przełęczy stoi 3-metrowy skalny **chłopek** usytuowany tuż nad przepaścią, opadającą pionowymi ścianami do Dolinki Pustej [www.tatry.info.pl].

Pierwsze „**chłopeki**” na lodospadzie. [...] Jesteśmy prawie na samej górze lodospadu i beznadziejnie gapimy się w ciemną czeluść pod naszymi stopami [www.wspinanie.pl].

**chwyt** *środ. wspóln.*, *oficj.* ‘fragment skalny służący do oparcia dłoni podczas wspinaczki’: U dołu, a zwłaszcza w środkowej swej części posiada on więcej charakter głębokiej, wąskiej szczeliny, w którą miejscami ledwie nogę można wetknąć, posiada jednak w tej części dobre **chwyt**y, tak że wspinanie się jest nietrudne [„Taternik” 1909/1].

W obu rękach mamy spore **chwyt**y, ale bardzo śliskie. W tym momencie wyjeżdżają nogi, trzeba się utrzymać na **chwytach**, wstawić nogi i przestrzelić lewą ręką dalej [www.murki.pl].

W Jaskini Mamutowej oderwał się sztuczny **chwyt** na drodze Las Vegas Parano [www.wspinanie.pl].

**chwytotablica** *skatk.*, *oficj.* ‘przyrząd treningowy w postaci zawieszanej na ścianie pionowej tablicy z wypukłymi i wklęsłymi chwytami’ (por. **chwyt**): Aby przeprowadzić trening hipertroficzny na **chwytotablicy**, należy właściwie zaplanować serie [www.climbnow.pro.wp.pl].

Moja **chwytotablica** nieco została wyślizgana i nawet usunięcie magnezji nie powoduje dobrego tarcia dla palców [www.wspinanie.pl].

**ciągówka** *skatk.*, *nieoficj.* ‘droga o wyrównanym stopniu trudności, którą można pokonać w jednym ciągu, bez przerw’:

Przystaw się, to typowa **ciągówka** [zaśliszane].

**Ciężki** *skatk.*, *nieoficj.* ‘skrót od nazwy miejscowości Ciężkowice na Pogórzu Ciężkowickim (okolice Tarnowa), gdzie znajduje się popularny rejon wspinaczkowy’: Spośród kilku ciekawych przejść w **Ciężkach** odnotujemy sukces Adama Pieprzyckiego, który dołączył do grona pogromców Czupakabras [www.wspnianie.pl].

Mamy więc w **Ciężkach** nowe 8a+ Fb lub 7a Fb. Jak ktoś powtórzy, niech przecenia [www.wspnianie.pl].

**cipa** *grot.*, *nieoficj.* ‘wąskie miejsce w jaskini, zwykle nie do przejścia’ (por. **zacisk**): Z Mostku zjazd w dół prowadzi do końcowych partii – szczelinowatego korytarza głównego na wprost zacisku (**cipa**). Tuż za nim otwiera się system studni [www.skjtj.pl].

Jak się okazało, jaskinia była cała zapożyczona, a liny nadawały się do użytku, dzięki czemu zaoszczędziliśmy sporo czasu. Przy odwróceniu mieliśmy mały problem przy przełożeniu worów przez wąską szczelinę za zaciskiem. **Cipa**, ale na szczęście bardzo szybko się z tym uporałiśmy [www.podroznicy.vel.pl].

**crashpad** [wym. kraszpad] a. **crash-pad** [wym. kraszpad] a. **kraszpad** *skatk.*, *oficj.* <ang. wspin. *crashpad*> ‘materac asekuuracyjny do bulderingu, podkładany pod głaz w czasie wspinaczki’: Nasze **crashpady** zapewnią miękkie lądowanie w razie upadku [www.deadpoint.pl].

Alternatywą dla wędki jest możliwość pokonywania niewysokich (około 6 metrów) dróg, asekurowając się wyłącznie **crash-padami** [www.climb.pl].

Baia do Mexilhoeiro to płaska lita skała zanurzająca się w morzu. [...] Zdecydo-

wanie w tym rejonie trzeba zwrócić uwagę na przyplify. Dość zresztą szybkie. Bo o ile zamiana bulderingu na DWS może stanowić swoistą atrakcję dla wspinacza, to zatopienie **kraszpada** w Atlantyku może nie być zbyt pożądane [„Góry” 2009/9]. *D. -a*

**crimpować** [wym. krimpować] *skatk.*, *nieoficj.*, *rzad.* <ang. *crimp*> ‘wykonywać ruch przy wspinaniu, polegający na układaniu dłoni na chwytach w kształt przypominający łódeczkę’: Trzeba się starać, zaciskać zęby, **crimpować** i przez cały czas myśleć. Przypomniałem sobie wszystko, czego nauczył mnie „Speed” – że wspinanie to walka [„Góry” 2005/6].

**croll** [wym. kroll] *środ. wspóln.*, *oficj.* <od *Croll firmy Petzl*> ‘piersiowy przyrząd zaciskowy’: Możemy używać systemów bloczków SBI + prosta przekładnia (tiblock + karabinek + mały bloczek) lub systemu złożonego z bloczków i przyrządów tzw. petzłowskich (tandem, fix, rolka stop, gri-gri, **croll** itp.) [„Góry” 2007/6].

**Crolla** mocuje się do upręży najbliżej tułowia, jak się da. Tutaj moje podejście różni się od większości zawodników, którzy używają 6 mm repika lub taśmy owiniętej wokół szyi i zamocowanej do **crolla** [www.jicksaw1.bloog.pl].

*D. -a*

**crux** [wym. kruks] a. **kruks** *skatk.*, *nieoficj.* <ang. *crux* ‘zagadka, sedno sprawy’> ‘najtrudniejsze miejsce na drodze wspinaczkowej’: 127 przechwyty i trudny **crux** pod łańcuchem, ale przede wszystkim ciąg atletyczno-techniczny w stuprocentowo naturalnej skale [www.e-gory.pl]. Czujne wspinanie po dziurkach, z **kruksem** na lekko poлогіej płycie, przyjemne w nowych butkach [www.wspnianie.info].

*D. -a*

**czasówka sport.** → *skatki., oficj.* ‘wspinaczka na czas, kategoria w zawodach wspinaczkowych na sztucznych ścianach’: Zakończono już konkurencje bouldering i prowadzenie. Trwa jeszcze **czasówka**, w której startuje liczna ekipa Skarpy [http://skarpawspin.pmail.pl]. Pomysł był dobry, to najbardziej niskobudżetowy pomysł, jeśli chodzi w ogóle o zawody wspinaczkowe – najtaniej zrobić jest **czasówkę**, zwłaszcza w hali [www.wspiniwanie.pl].

**czekan alp., oficj.** ‘przyrząd używany do wspinaczki w lodzie i śniegu, przypominający kształtem toperek, składający się z ostrza i styliska’: Śnieg był tu tak twardy, że potrzebowaliśmy, mimo użycia raków, **czekana** do wybierania stopni [„Taternik” 1907/4].

**Czekanem** wykułem chwyt, jeszcze jeden. Przymierzyłem się do startu [W lodowym... 1986].

**Czekany** klasyczne, najpowszechniejsze w turystyce, mają główkę wyposażoną w łopatkę i ostrze o łagodnym, półokrągłym kształcie [http://globtroter.onet.pl].

**czekanomłotek alp., oficj.** ‘narzędzie alpinistyczne do wspinaczki lodowej, które prócz ostrza ma stalowy młotek z drugiej strony główki’: Poza tym po prostu nie miałyśmy **czekanomłotków**, trzeba by je od kogoś pożyczyć, a wtedy nikt się do tego nie garnął, bo istniało ryzyko, że sprzęt nie wróci do właściciela [Moje ABC... 2009].

Jeśli lód jest twardy, trzeba śrubę lekko wbić **czekanomłotkiem**, aby złapał pierwszy skok gwintu [www.karkonosz.org].

**czołówka turyst.** → *środ. wspóln., oficj.* ‘latarka noszona na czole’: Na zboczach pojawiały się kozice. Otoczenie nabierało ciemniejszych kolorów. Coraz ciemniej-

szych. Zbliżał się wieczór. Mieliśmy **czołówki**, ale chcieliśmy zejść jak najszybciej [www.triglav.one.pl].

Dotarliśmy do wymarzonego zejścia w dół. I tutaj się zaczął prawdziwy horror. Jak ktoś szedł tym szlakiem po ciemku i był tak zmęczony jak my, to wie, o czym piszę. Przez mały odcinek zejścia szliśmy wszyscy razem. My mieliśmy latarkę, a oni **czołówkę**. Rozłączyliśmy się po jakimś czasie [www.wyzej.pl].

**czujny środ. wspóln., oficj.** ‘odznaczający się koniecznością uważnego wspinania’: **Czujne** wspinanie w zacięciu kończył skok do chwytu z pozycji no hand. Trzeci problem wymagał nieliczej mocy i stałego ścisku, którymi wykazał się ponownie Mechanior. I tylko jemu udało się go ukończyć [www.wspiniwanie.pl].

Trzeci wyciąg, bardzo urozmaicony i również w pięknej skale, oferuje m.in. **czujny** okapik [„Góry” 2008/5].

**dach bud.** → *geogr.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘duży poziomy fragment wystający ze ściany skalnej, tworzący zadaszenie’: Podzielmy więc na 3 etapy pokonywanie tej drogi: wejście w **dach**, wspinaczka w **dachu**, przejście przez krawędź ściany na końcu **dachu** [www.bergson.pl].

W górze, zupełnie wolno w powietrzu, chwiała się na wietrze wahadłowym ruchem drabinka, która powyżej **dachu** niknęła w zalodzonej kominie [Groza... 1990].

Sporo przechwytyłów wykonałem na granicy odpadnięcia. Ciąg kluczowych ruchów był bardzo skomplikowany – znajdował się około dwóch metrów od wyjścia z **dachu** [„Góry” 2002/9–10].

**daisy** [wym. dejzi] *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *daisy chain*> ‘długa nylonowa pę-

tła służąca w metodzie sztucznych ułatwień między innymi do łączenia uprzęży z punktem asekuracyjnym za pomocą karabinka' (por. **karabinek, metoda sztucznych ułatwień, daisy chain**): Daisy zostało wymyślone przez wspinaczy amerykańskich do „hakówki” (wspinaczki metodą sztucznych ułatwień). Z założenia jedną końcówkę **daisy** przyczepiało się do łącznika naszej uprzęży, a do końca wpinał się karabinek, którym wspinacz dopinał się do punktu [www.goryonline.com].

*ndm*

**daisy chain** *środ. wspóln., oficj.* <ang. *daisy chain*> 'długa nylonowa pętla służąca w metodzie sztucznych ułatwień między innymi do łączenia uprzęży z punktem asekuracyjnym za pomocą karabinka' (por. **karabinek, metoda sztucznych ułatwień, daisy**): Niezastąpiona w trakcie każdej dłuższej wspinaczki pętla typu **daisy chain**. Pozwala na uporządkowanie szpeju na stanowisku oraz szybkie wpięcie w punkt stanowiskowy [http://sklep.sudetica.pl].

*D. -a*

**DDS** [wym. de-de-es] <*droga dla smakoszy*> *skalk., nieoficj.* 'droga wspinaczkowa, na której asekuracja odbywa się przy użyciu osadzanych samodzielnie części sprzętu w szczelinach skalnych' (por. **asekuracja własna**): Drogi są w większości komfortowo obite, a dla amatorów **DDS-ów** znajdują się drogi na własnej [www.szkoławspinania.pl].

Pozostała nam tylko wędka! Na **DDS** trzeba mieć trochę szpeju, którego nie mieliśmy [www.progory.pl].

*D. -a*

**deadboy** [wym. dedboj] *alp., nieoficj.* <ang. *deadboy*> 'mała kotwica śnieżna, służąca do asekuracji w górach wyso-

kich'. Najtrudniej jednak jest asekurować się w śniegu. Powstało wprawdzie kilka przyrządów do asekuracji w śniegu, ale same ich nazwy nie zachęcają do użycia (**deadboy** lub **deadman**) [www.karkonosz.org].

**deadman** [wym. dedmen] *alp., nieoficj.* <ang. *deadman*> 'kotwica śnieżna, służąca do asekuracji w górach wysokich': Są nowe śruby lodowe, są tzw. **deadmeny**, czyli kotwice śnieżne, służące do asekuracji w stromych polach śnieżnych, są w końcu młotki lodowe – wszystko to trzeba wypróbować [Lhotse... 1982]. Nawet podczas wspinania – kopiając stanowisko, wyrabując stopnie czy zakładając **deadmena** – wszystkie te czynności stwarzają okazję do tego, żeby sprawdzić stabilność pokrywy śnieżnej [www.wspinanie.pl].

**deadpoint 1** [wym. detpoint] *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *deadpoint*> 'ćwiczenie treningowe polegające na dynamicznych podciągnięciach i sięganiu do najwyższego punktu': Trening reaktywny Wolfganga Gullicha: na kampusie wyjścia i zejścia, wykonując przechwyty w czasie **deadpointu**. Należy jednak bardzo uważać, gdyż jest to bardzo kontuzjogenny trening [http://vi4.pl].

*D. -u*

**deadpoint 2** [wym. detpoint] *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *deadpoint*> 'ruch w czasie wspinania polegający na dynamicznym podciągnięciu i sięgnięciu do najwyższego dostępnego punktu': Start z klinowania palców i znów ryska na plecy. Noga na tarcie i precyzyjny **deadpoint** do obłaka [www.goryonline.com].

**depozyt** *alp., oficj.* 'żywność i/lub ekwipunek pozostawione na pewnej wysokości

powyżej bazy po to, by wyruszając na atak szczytowy ponownie z dołu (z bazy), nie dźwigać nadmiaru bagażu' (por. **atak szczytowy**): Lhakpa i Mingma – wynieśli nam butle na wysokość ponad 8000 metrów, tam gdzie zaplanowaliśmy i mamy złożony **depozyt** tlenowy [*Święta góra...* 1982].

Waldek z Wojtkiem odkopują namiot spod śniegu i przygotowują biwak, ja z Markami idę założyć **depozyt** tlenowy [*Dwie Kangczendzongi* 1983].

Wyprawa węgierska działała tuż po dwóch wyprawach brytyjskich, które załamały się po przejściu 400 metrów dolnych spiętrzeń, ale zostawiły Węgrom **depozyty** i liny poręczowe [www.gory.wyd.pl].

**direta alp.**, *nieoficj.* <wł. *diretta*> 'droga prowadzona w linii spadku wierzchołka wzniesienia' (por. **direttissima**): Chłopcy nie wbili się w drogę klasyczną na Dru (technical problem z kolejką – pech). Zrobili wschodnią **diretę** na Agile de Midi [http://rajzcer.blogspot.com].

Pik Plaza (4912 m) z wrysowanym przebiegiem nowej drogi A-K. Przerzywaną linią zaznaczono planowaną **diretę** [www.wspinanie.pl].

**direttissima** [wym. *direttissima*] *alp.*, *oficj.* <wł. *direttissima*> 'droga prowadzona w linii spadku wierzchołka wzniesienia' (por. **direta**, **superdirettissima**): Z podejścia wycofały się właśnie zespoły Amerykanina J. Harlina (w rok później zginął na **direttissimie** Eigeru) [*Od Łomnicy...* 1969].

Ustaliliśmy, że bez względu na wszelkie przeciwności wygospodarujemy parę dni na zmierzenie się ze skośną **direttissimą** [www.goryonline.com].

**dojrzewać** *środ. wspóln.*, *nieoficj.* 'traścić siły podczas wspinaczki, co zwiększa ryzyko

niekontrolowanego odpadnięcia od ściany': Widziałem, że **dojrzewa**, to dałem blok [zastyszane].

Saksofon – pozycja przyjmowana w ostatniej fazie **dojrzewania** [www.sktj.pl].

**drag** *środ. wspóln.*, *nieoficj.* 'drażek treningowy': Sensownie prowadzony trening na **dragu** i odpowiedni dobór wspinaczki (w sensie przewieszeń, form itp.) pozwoli uniknąć przyrostu siłowego stylu wspinania [http://grono.net/wspinaczka].

Owszem, możesz ładować na **dragu** – na pewno to nie przeszkodzi, jednak najlepszym treningiem jest samo wspinanie i raczej tego się trzymaj [http://ngt.pl].

**dressler grot.**, *oficj.* <od nazwiska *Brunna Dresslera*> 'przyrząd samozaciskowy, stosowany najczęściej w alpinizmie jaskiniowym i w akcjach ratunkowych': W roli kostkowca najczęściej występuje **dressler** lub **croll** [www.kktj.pl].

Myślałem, czy lepiej kostkowca zrobić sobie z crolla albo **dresslera**, czy też nabyć oryginalny wyrób petzłowski. Jeśli macie jakieś ciekawe informacje lub doświadczenia z tym przyrządem, to napiszcie [www.wspinanie.pl].

*D. -a*

**drytool** a. **drajtul** [wym. *drajtul*] *środ. wspóln.*, *oficj.* <ang. *dry-tool*> 'wspinaczka w skale z użyciem sprzętu zimowego (raki, czekany)': Więc **drytool** to wspin z dzia bami (czekany) po skale, ma szkockie korzenie, a potrzebna jest dobra buła i buty z zębami... Po wysłuchaniu całego planu stwierdziłem, że muszę tego spróbować, bo szykuje się niezła zabawa [www.turnia.pl].

Wraz z wzrostem popularności **drajtulu**, zaczęły się pojawiać głosy o ograniczeniu tego sportu do paru „enkław”, czyli miejsc, gdzie można się do woli powyżywać

z dziabkami na specjalnie przygotowanej do tego skale [www.drytooling.com.pl].

*D. -u*

**drytooling** [wym. drajtulink] *środ. wspól., oficj.* <ang. *drytooling*> ‘wspinaczka w skale z użyciem sprzętu zimowego (raki, czekany)’: Styl przejścia zastosowany przez Willa jest odpowiedzią i protestem przeciw kierunkowi rozwoju światowego **drytoolingu**. Ostrogi i patenty wynalazione w ostatnich latach umożliwiają wspinaczom odpoczywanie nawet w przewieszaniu [www.wspinanie.pl].

*D. -u*

**drytoolować** [wym. drajtulować] a. **drajtulować** *środ. wspól., oficj.* ‘wspinać się w skale z użyciem sprzętu zimowego’ (por. **tulować**): Ponieważ trudno o szczegółowe informacje w sieci, czy ktoś ze wspinających się zna i mógłby polecić jakieś nieodległe od Katowic miejsce, gdzie można legalnie **drytoolować** [www.e-gory.pl]. Dopuszczaliśmy jako lokalsi na Stokówce obite letnie drogi klasyczne, na których nie wolno **drajtulować** [www.kw.warszawa.pl].

**drytoolowiec** [wym. drajtulowiec] a. **drajtulowiec** *środ. wspól., oficj.* ‘wspinacz uprawiający drytooling’: Przykro się robi, gdy widzę ślady po rakach, które zostaną tam na wiele lat. Urwane chwytły nigdy nie odrosną, więc musimy się troszczyć o to, co mamy. Ale dlaczego to piszę? Otóż myślę, że nie możemy spokojnie chronić Naszej Jury bez pozbawiania **drytoolowców** miejsca do uprawiania tej dziedziny wspinaczki [http://hac.booo.pl]. W ogródku wspinaczkowym w górach San Juan, otaczających miasteczko Ouray (Colorado), w ramach Ouray Ice Festival spotkali się najlepsi **drytoolowcy** [www.wspinanie.pl].

Po to trwała długa debata nad tym, żeby w końcu jakieś ogródki dla **drajtulowców** wyznaczyć, żeby się nie pałętali tam, gdzie mogą wyrządzić szkody i zdemastrować drogi istniejące [www.jkw.pl].

**drytoolowy** [wym. drajtulowy] a. **drajtulowy** *środ. wspól., oficj.* ‘charakterystyczny dla wspinaczki drytoolowej’: Dr Know właśnie przedstawił proponowany termin zawodów **drytoolowych**, 4–5 luty w Kielcach. Można jechać tylko na pierwszy dzień – wtedy są rozgrywane zawody [http://wpionie.pl].

Jeśli chcemy być wszechstronni lub nie najeść się wstydu, gdy pojedziemy w inny rejon **drajtulowy**, to musimy łąć w różny sposób [www.drytooling.com.pl].

**dülfer** [wym. duelfer] a. **dilfer** a. **dulfer** *środ. wspól., oficj.* <niem. *dülfer* od *Hans Dülfer*> ‘technika pokonywania pionowych rys, polegająca na tym, że nogi stają po jednej krawędzi rysy, a ręce trzymają się drugiej’ (por. **dulferek**): Asekuracja uległa pogorszeniu (stare haki z każdym rokiem gorszej jakości), w kluczowym miejscu **dülfer** z wysoko położonej prawej nogi, lewa noga na tarcie, lewa ręka wypór na tarcie [www.wksg.internetdsl.pl]. Najpierw męczące klinowanie w rysie *thin hands* (wąskie ręce), przerywane okazjonalnym rozpieraniem, dającym odrobinę wytchnienia, a w górnej części bardzo siłowy **dilfer** [www.goryonline.com].

Możliwe jest pokonanie tego miejsca na dwa sposoby: albo siłowym **dulfrem** na krawędzi rysy, albo z wykorzystaniem krawędki na lewo od niej [„Góry” 2008/5].

*D. -a. Oboczność: dilfrem – dilferem, dulfrem – dulfere, dülferem – dülferem*

**dulferek** *środ. wspól., nieoficj.* <niem. *dülfer* od *Hans Dülfer*> ‘technika pokonywa-

nia pionowych rys, polegająca na tym, że nogi stąpają po jednej krawędzi rysy, a ręce trzymają się drugiej’ (por. **dulfer**): Staraliśmy się ją zrobić tzw. **dulferkiem**, inaczej metodą odciążu. Jak dla nas to była świetna nauka, tak samo jak tarcio-we płyty z przodu Krzywych Baszt [www.progory.pl].

**dupnąć 1 pot.** → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘niekontrolowanie odpaść od skały w trakcie wspinaczki i spaść na ziemię’: Jak **dupnę**, to zostanie ze mnie mokra plama... I nagle zaczyna padać deszcz... Tądziu się drze z pierwszego stanu, jak dalej to idzie?! Okapem, Tądziu, okapem [http://offwidth.ovh.org].

**Dupnięcie** na statyku generuje całkiem spore siły – też zawsze zostawiam trochę luzu [www.wspinanie.pl].

**dupnąć 2 pot.** → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘o pogodzie: załamać się’: Nastąpiło **dupnięcie** pogody i schodziliśmy przy silnym wietrze i padającym śniegu [www.ols.vectranet.pl].

Było to pamiętne załamanie pogody, które Martynę tak skutecznie odciążyło od świata w obozie I, co wywołało rozpaczliwe komunikaty, że nie mają co jeść, że śnieg przykrywa całe namioty. [...] U nas też nieźle **dupnęło** [Na szczytach... 2009].

**dupnąć 3 alp., nieoficj.** ‘o lawinie: spaść’: Lawina była duża, zeszyła z Uhrocia, rozdzielając się na dwa tory, jeden przeleciał koło stacji meteo, a drugi uderzył w Betlejemkę. A więc pierwsze historyczne **dupnięcie** Betlejemka ma za sobą i dzielnie je zniosła [http://wpionie.pl].

**dupowspór alp., nieoficj., przestarz.** ‘uprzęż dolna’: Mam akurat dość wygodny **dupowspór**, ale skoro nie był wspinany już z 8 lat i powinien zostać wyco-

fany... To zapewniam mu emeryturkę nie na dnie szafy, ale całkiem na wesoło [www.kiteforum.pl].

*D. -a*

**dupolot** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘odpadnięcie od ściany i lot z upadkiem w podstawie ściany’: Na tej drodze zaliczyła piękny **dupolot** spod łańcucha [www.8a.nu].

Zaliczyłam również kilka wspaniałych kontrolowanych **dupolotów** z czekaniem [http://gropa.pl/forum].

*D. -a*

**dupowsporek alp., nieoficj., przestarz.** ‘uprzęż dolna’: Dla dziecka nie używajcie singla uprząży dwuczęściowej, czyli tzw. dupowspora – raczej kompletu (pas piersiowy + **dupowsporek**) lub uprząży jednoczęściowej [www.tatry.netmark.pl].

*D. -a*

**dupozjazd** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘szybkie pokonanie drogi zejściowej zjazdem po śniegu’ (por. **droga zejściowa**): **Dupozjazd** – najlepszy sposób na szybki powrót na dół [www.wspinanie.pl].

Spore nawisy i mam mało czasu, może kiedyś indziej. Schodzę w dół, później mały **dupozjazd** i z przełęczy do schroniska [http://gekony.blog.pl].

**dupówa** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘warunki atmosferyczne nienadające się do wspinaczki’ (por. **dupówka**): Szkoda, że na szczycie nie miałem takiej pogody, tylko **dupówa** na maxa, widoczność ma trzy metry [www.turnia.pl].

**Dupówa** przeszła, jest całkiem znośnie. Nasza góra jednak jest zapewne mokra, więc nie ma się co śpieszyć. Śpimy jeszcze dwie godziny [www.npm.pl].

**dupówka** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘warunki atmosferyczne nienadające się do wspi-

naczki' (por. **dupówa**): W momencie konfrontacji marzeń z rzeczywistością (tj. zupełnie częste **dupówki** w Tatrach itp.) cały sprzęż szlag trafia i chce Ci się wyć [www.turnia.pl].

**dwójka 1** *skalk., nieoficj.* 'miejsce w skale do chwytu na dwa palce': Jest w czym wybierać: dziurki w szarym wapieniu, stalaktyty, klamy, **dwójki**, wspinanie po odstrzelonych jak w zlepieńcu kamykach oraz trudne kaloryfery [www.wspinaczki.pl]. Trzeba mieć siłę, żeby zrobić wpinkę z małej krawądką albo żeby pociągnąć z niej po krzyżu do dalekiej **dwójki**, gdy nogi w przewieszeniu wyjeżdżają [http://grono.net/wspinaczka].

**dwójka 2** *alp., nieoficj.* 'obóz drugi w górach wysokich': W takiej sytuacji *część* może iść od razu do **dwójki**, a reszta nocuje w jedyńce [Rozmowy... 1982]. Większość osób, w tym Marek i Robert, rozbija namioty w obniżonej **dwójce** na 5600 m n.p.m. [www.wspinanie.pl].

**dynamik** *środ. współ., nieoficj.* 'lina dynamiczna umożliwiająca zatrzymanie i zmniejszenie siły wstrząsu swobodnie spadającej osoby': Nie jestem znawcą, ale myślę, że **dynamik** będzie lepszy. Lepsza pojedyncza, bo się nie ma za bardzo co płątać [www.321gory.pl].

Statyki generalnie są tańsze, ale jeśli ktoś od razu myśli poważnie o wspinaniu, kupuje **dynamik**. We wspinaczce używa się **dynamików** raczej grubości od 8 do 10 mm i długości 50–60 m, które potrafią się rozciągnąć od 1–2 m [http://wiolinka.blogspot.com].

**dyno** [wym. dyno a. dajno] *skalk., nieoficj.* <ang. *dynamic move* → *dynamo* → *dyno*> 'skok do chwytu': Co do wspinaczki na olimpiadzie, raczej odpada wspinaczka

skalna, prędzej widziałbym zawody takie jak: speed climbing, konkursy **dyno**, bouldering itp. [www.goldenline.pl/forum]. Oto kilka wartościowych przejść: Lolo ferrari 7c sd, Superfuck 7c **dyno**, lewa krawądką, prawa oblak [www.vi4.pl]. *ndm*

**dziaba alp., nieoficj.** 'czekan wspinaczkowy' (por. **dziabka**, **czekan**): Spotkałem się z opinią, że Austrialpin robi sprzęt raczej pancerny, toteż uspokaja mnie wieść, że **dziaba** się nie gniewa [www.wspinanie.pl]. Podczas ruchu puszczam **dziabę** (zostawiam ją wiszącą na chwycie), aby uwolnić nogę [www.drytooling.com.pl].

**dziabka alp., nieoficj.** 'czekan wspinaczkowy' (por. **dziaba**, **czekan**): Amerykanie wnieśli tu masę doskonałego sprzętu. W przypiętych do poręczówki workach leżały dziesiątki karabinków, pęki przeróżnych haków i śrub, setki metrów poręczówek oraz rozmaite **dziabki** [Gроза... 1990].

Uważaliśmy, że noszenie drugiej **dziabki**, żeby przejść dwieście metrów lodu, nie ma sensu, choć oczywiście na miejscu okazało się, że jest inaczej [Moje ABC... 2009].

**dziabkować alp., nieoficj.** 'używać czekanu' (por. **dziabka**): Mam rozpisany trening. W piątek jedziemy **dziabkować** [zasłyszane].

Bardzo mi się podoba ten lodospad, ale pewnie nie dałabym rady. Zasmakowałam tego **dziabkowania** podczas ostatniego pobytu i mam nadzieję na jakiś lód jeszcze, bo za dwa tygodnie znowu będę w Tatrach [www.321gory.pl].

Pewnie, że się wybiorę na **dziabkowanie**, tylko nowe buty muszę nabyć do starych raków albo nowe raki do nowych butów [www.speleoklub.olkusz.pl].

**działać** *alp., oficj.* 'prowadzić akcję wspinaczkową w górach wysokich': Osiem osób stanęło na szczycie, w tym trzy bez użycia tlenu – pomimo że powyżej bazy **działaliśmy** bez Szerpów [Lhotse... 1982]. Od przekroczenia przełęczy Lawarai An nieustannie mieliśmy słoneczną pogodę. Żartowaliśmy, że cały jej limit wyczerpaliliśmy w drodze dojazdowej, a w górach będziemy musieli **działać** podczas opadów [Słońce... 1988].

Pożegnał się z kolegami 25 stycznia w bazie wysuniętej i ruszył samotnie przez Przełęcz Francuzów do doliny Kali Gandaki. Musiał jak najszybciej dotrzeć do bazy pod Cho Oyu, gdzie **działała** już polsko-kanadyjska wyprawa kierowana przez Andrzeja Zawadę [www.wspinanie.pl].

**dziura grot., nieoficj.** 'jaskinia': Ja nie łązę po **dziurach**, ale skoro jesteś z Wa-wy, to wejdź sobie na stronę speleoklubu warszawskiego (<http://speleo.icm.edu.pl/>) i tam na pewno znajdziesz kontakty [www.wspinanie.pl].

Pod **dziurą** byliśmy po 9 rano. Szybko okazało się, że Marcin zostawił kombinezon w samochodzie:) Niewzruszeni tym faktem całą trójką weszliśmy do jaskini [http://hktj.czdz.pl].

**dziurołaz grot., nieoficj.** 'alpinista jaskiniowy': Jaskinia Brzozowa podobno przeurocza i jest otwierana tylko raz w roku, co jest przyczynkiem do spędu **dziurołazów** z całego kraju, więc i atmosfera też jest zazwyczaj super [http://cwiru.pl]. Stosujemy się do wskazówek Wampira, jako najbardziej doświadczonego **dziurołaza** z naszej czwórki, i idziemy w odległości 5 m od siebie [www.betonet.nazwa.pl].

**Egipcjanin** a. **egipcjanin** *skatk., nieoficj.* 'technika wspinaczkowa polegająca na

uniesieniu jednej stopy powyżej kolana': Wiele technik wspinaczkowych stosowanych w przewieszeniu i związanych ze skręcaniem kolan (vide **Egipcjanin** czy skrętka) bardzo obciąża te stawy [www.wspinanie.pl].

**ekspedycja alp., oficj.** 'wyprawa wysokogórska': W drugiej fazie **ekspedycji** dokonano wejść na pierwsze siedmiotysięczniki w Karakorum [Karakorum... 1986].

Trudy, dramaty i zwycięstwa tych pierwszych naprawdę poważnych i naprawdę trudnych polskich **ekspedycji** stały się solidną bazą dla późniejszych, jeszcze bardziej efektownych sukcesów [Karakorum... 1986].

**eksploracja alp., oficj.** 'odkrywanie nowych lub nieznanych dotąd szczytów, terenów wspinaczkowych lub części jaskiń': Ostatniego lata na Grenlandii działali holenderscy alpiniści, którzy po założeniu bazy na półwyspie Ren Land przystąpili do **eksploracji** okolicznych ścian [www.wspinanie.pl].

**Eksploracja** wspinaczkowa Majorki rozpoczęła się tak dopiero w latach 70. dzięki niewielkiej grupie wspinaczy, której przewodził autor najtrudniejszych w owym czasie dróg na Majorce – Adolfo Gregorio [http://topo.uka.pl].

**eksplorować alp., oficj.** 'odkrywać nowe lub nieznanne dotąd szczyty, tereny wspinaczkowe lub części jaskiń': Przez ostatnie osiem lat „Shamick” **eksplorował** wiele tajskich sektorów. Stał się ekspertem do spraw asekuracji w wilgotnych nadmorskich rejonach, w miejscach, gdzie nawet tzw. nierdzewna stal nie wytrzymuje próby czasu i po dziesięciu latach rozpada się w pył [„Góry” 2004/5].

Postanowiliśmy jednogłośnie przede wszystkim nieco się posilić, a dopiero

potem zabrać się do **explorowania** „terenu”, już na pierwszy rzut oka wiele obiecującego [„Taternik” 1909/1].

*Składnia: + CO*

**eksponowany** *środ. wspóln., oficj.* ‘mający dużą wysokość i przepaścistość’: Następnie wyszliśmy nietrudną, chociaż nieco **eksponowaną** drogą od strony boczna doliny na szczyt turni, opadającej we wszystkich innych kierunkach pionowymi, u dołu podciętemi ścianami do dna doliny i spuściliśmy się z jej szczytu po linach w dół [„Taternik” 1909/1].

Przez lewą krawędź na gładką i pochyłą, silnie **eksponowaną** płytę z nią, skośnie w lewo, z pomocą wąziutkiej listwy do ciągnącego się nieco w prawo zacięcia. Zacięciem w górę na pn. grań w miejscu, w którym osiąga ją zwykła droga przez płytę [„Taternik” 1915–1921].

**ekspozycja** *środ. wspóln., oficj.* ‘duża wysokość i przepaścistość formacji skalnej’: **Ekspozycja** wydaje się dużo większa niż na ścianach tatrzańskich. Nieprzyjemny jest lód i kamienie lecące z górnych barier [Od Andów... 1971].

Kilkakrotne przejście Orlej Perci i szlaków podejściowych, najlepiej w różnych warunkach, i obycie z **ekspozycją** mogą stanowić podstawę do wspinania na via ferratach we włoskich Dolomitach [www.gory.info].

**ekspres** *środ. wspóln., oficj.* ‘przyrząd składający się z taśmy i dwóch karabinków, służący do wpinania liny w punkt asekuracyjny’: Żeby się bezpiecznie i efektywnie wspiąć, potrzebne będą Wam: buty, uprząż wspinaczkowa, karabinki, przyrząd asekuracyjny, lina, **ekspresy**, woreczek i magnesja, a do tego partner [www.turystyka-gorska.pl].

Wpiąłem **ekspres** w plakietkę przyjaźnie wystającego ze ściany nita i – nie myśląc już o klasycznym wspinaniu – przy pomocy tego metalowego chwytu wpiąłem linę asekuracyjną, prosząc o blok [„Góry” 2002/9–10].

*D. -a*

**Everest** *alp., nieoficj.* ‘Mount Everest’: 21 maja 2009 na wierzchołku **Everestu** (8848 m) stanęła kolejna Polka – Anna Barańska [www.wspinanie.pl].

Co prawda nie widać stąd **Everestu**, ale spektakularny lodospad Ice Fall też robi piorunujące wrażenie [www.swiatpodrozy.pl].

Dopiero po zdobyciu szczytu ok. 10:30 (powyżej Wierzchołka Południowego) zaczęło wiać i poczułam, co to znaczy gniew **Everestu** [„Góry” 2006/6].

**fak 1** *skalk., nieoficj.* <ang. *fuck*> ‘środkowy, najsilniejszy palec, pełniący ważną funkcję we wspinaczkę skałkowej’ (por. **faker**): Najtrudniejszą drogą rysową, jeśli się nie mylę, jest Nieznośna Lekkość Bytu. Trudności w rysce na **faka**, plecy na wyjściu [www.wspinanie.pl/forum].

**fak 2** *skalk., nieoficj.* <ang. *fuck*> ‘dziurka w skale, w której mieści się środkowy palec’ (por. **faker**): W spokoju obserwujemy poczynania grupki ludzi szukających jednopalcowej dziurki w dachu. Jednej ekipie się udaje, innej już nie, zależy od dnia. Po sukcesie, każdy po kolei podchodzi do **faka**, by przekonać się o jego wielkości, kiwając przy tym z uznaniem głową [lukaszdudek.wspinanie.pl].

**faker** a. **fucker 1** [wym. *faker*] *skalk., nieoficj.* <ang. *fuck*> ‘środkowy, najsilniejszy palec, pełniący ważną funkcję we wspinaczkę skałkowej’: Na wszystkich trzech

drogach potrzebny jest mocny prawy **faker** [www.wspinanie.pl].

Kluczowy na drodze jest ruch z **fuckera** [www.ska.org.pl].

**faker a. fucker 2** [wym. faker] *skatk., nieoficj.* <ang. *fuck*> ‘dziurka w skale, w której mieści się środkowy palec’: W pierwszej próbie nie trafiłem do chwytu i udało się zejść. Zejście to strzał do **fakera**, z którego wyskoczyłem nogą i zeskok na stopień [www.redpoint.pl].

Piękne, trudne ruchy na płycie po dziurkach... Droga dość kontuzjogenna (kluczowy strzał z płytkiego **fuckera**) [www.ska.org.pl].

*D. -a*

**fifi alp., nieoficj.** <ang. *grippfiffi* od ang. *grip* ‘chwyt, zacisk’> ‘haczyk do asekuracji podczas wspinaczki w lodzie’ (por. **fifka**): **Fifi** to otwarty haczyk zakładany na końcu ławeczki, lonży lub pętli. Umożliwia szybkie wpięcie i wypięcie z punktu, ale łatwo może się odcepić. Jeśli **fifi** jest głównym obciążanym punktem, wepnij na wszelki wypadek karabinek [www.climb.pl].

*ndm*

**fifka alp., nieoficj.** <ang. *grippfiffi* od ang. *grip* ‘chwyt, zacisk’ → przeksz. *grifka* → *fifka*> ‘haczyk do asekuracji podczas wspinaczki w lodzie’ (por. **fifi**): Chcąc przyspieszyć wspinanie, klnąc, szamotałem się z zaczepiającymi się co chwilę a to ławą, a to **fifką**, które były jak złośliwe chochliki [www.gory.wyd.pl].

Zapewne spróbujemy to zrobić, jak nie puści, oddamy mocniejszym pod szpona i bułę. No i ostateczna refleksja. Wędekka tak przynależy do tradycjonalizmu, jak **fifka** i ława... (co nie umniejsza znaczenia przejścia Jacka) [www.wspinanie.pl].

**filanc alp., nieoficj.** <niem. *der Filanz*> ‘strażnik parku narodowego lub funkcjonariusz innej straży, np. leśnik’: Mnie w sierpniu dwóch **filanców** cofnęło ze „szlaku” na Płaczliwą Skałę [http://forum.turystyka-gorska.pl].

Z tymi **filancami** to przesadzacie, ja zrobiłem około 50 szczytów poza szlakami w Tatrach i ani razu ich nie widziałem [http://gropa.pl].

**filar geogr.** → *alp., oficj.* ‘pionowa wolno stojąca lub częściowo schowana w skale formacja skalna’: Z platformy kilka m w górę, po czym trawers 10 m w prawo po blokach i w górę żeberkiem (IV) na najwyższej położone trawniki w linii spadków okapów na **filarze** [„Taternik” 1963/1–2]. Nad **filarem** jest trochę prostszego terenu, więc zwiększyliśmy tempo [www.gory.wyd.pl].

Zatrzymaliśmy się na wysokości 5350 m. Długo i dokładnie oglądałem stąd **filar**, przyszlą drogę ataku [*Święta góra...* 1982].

**firn geogr.** → *alp., oficj.* <niem. *der Firn*> ‘ziarnisty śnieg, będący formą przejściową między śniegiem a lodem’: Szło się dość kiepsko, bo na śliskim i twardym **firnie** leżała kilkucentymetrowa warstwa sypkiego, osuwającego się puchu [*Rozmowy...* 1982].

Na ostatnich dwóch wyciągach **firn** przechodzi w lód, robi się nieco bardziej pionowo [http://zipi.r-k.pl].

**flagowy środ. współ., nieoficj.** ‘węzeł blokujący obciążoną linę’ (por. **węzeł flagowy**): Autoratownictwo i techniki awaryjne: zjazd w kluczu francuskim i Dülfera. Zjazd w półwyblince z autoasekuracją z prusika, blokowanie **flagowym**, odblokowywanie zaciśniętego prusika przy pomocy niezależnej pętli [http://szkopane.nazwa.pl].

**flanka** *geogr.* → *alp., oficj.* ‘prawa lub lewa boczna ściana szczytu w górach wysokich’: Stałem z wysoko zadartą głową i gapilem się oniemiały z wrażenia na jej kolosalną sylwetkę. Więc to jest Nanga Parbat, a tamto jedna z jej twarzy – **flanka** Rupal [*Naga góra...* 1990].

Alfred Imitzer i Wilhelm (Willi) Bauer byli z pewnością w tej grupie najbardziej doświadczeni – w lecie 1978 roku zdobyli Nanga Parbat **flanką** Damiir [*Groza...* 1990].

**flaszencug** [wym. flaszencug] *grot., oficj.* <niem. *der Flaschenzug*> ‘układ węzłów i bloczków umożliwiający ratownikowi jaskiniowemu podciągnięcie poszkodowanego do góry’: Do transportu noszy w górę potrzeba co najmniej dwóch lin. Po linie poręczowej poruszają się członkowie grupy, którzy, jeśli to konieczne, pomagają w transporcie noszy. Lina trakcyjna jest przymocowana do góry noszy i przechodzi przez **flaszencug** [*Podręcznik...* 2007]. Sprawdź solidność stanowiska – **flaszencug** znacznie je obciąża [www.e-gory.pl].  
*D. -u*

**flesz** a. **flash** [wym. flesz] *skalk., nieoficj.* <ang. *flash*> ‘styl wspinaczkowy polegający na pokonaniu drogi według krótkich wskazówek wspinacza, który już ją przeszedł i zna jej kluczowe trudności’: Przyznamy, że Kamil najpierw przeszedł **fleszem** Migranya Profunda 8b+ (mamy tym samym najlepszy polski **flesz**) [www.wspinianie.pl].

Na razie odhaczyliśmy pierwszy odciąg, Rafał zrobił go **flashem** po próbie Przemka [www.wspinianie.pl].

*D. -a*

**fleszować** a. **flashować** 1 [wym. fleszować] *skalk., nieoficj.* ‘podpowiadać wspinaczowi sekwencję ruchów konieczną do pokona-

nia drogi’: Szczególnie chcę podziękować Docentowi, co doskonale mi **fleszował**, i dwie drogi mocne dzięki niemu mam w kapowniku [www.kwgl.org].

Gdyby nie dobre **flashowanie**, to bym się scykała, trawers, wpinka za załomem, nawet jej nie widać w pierwszej chwili, trzeba w odpowiednim momencie wstać i zacząć trawersować na odpowiedniej wysokości [www.8a.nu].

*Składnia: + KOMU*

**fleszować** a. **flashować** 2 [wym. fleszować] *skalk., nieoficj.* ‘pokonywać drogę wspinaczkową, korzystając z krótkich wskazówek wspinacza, który już ją przeszedł lub zna jej kluczowe trudności’: John Arran **fleszuje** Tafo Masina 8a [www.wspinianie.pl].

Bez chwytu, bez restów, ze wszystkimi wpinkami. Co do wyceny... No, cóż, ciężka sprawa. Trzeba zapytać koleżkę, który to **flashował** [www.wspinianie.pl].  
*Składnia: + CO*

**fortepian** *grot., nieoficj.* ‘przyrząd do zjeżdżania składający się z ramy i zamontowanych na niej szczebli hamujących lub przyrząd zjazdowy składający się z wielu ruchomych poprzeczek’ (por. **drabinka zjazdowa**): Drabinka zjazdowa (zwana też **fortepianem**). W Polsce prawie nieużywana. Jest dwa razy cięższa od rolki i znacznie większa [www.akg.krakow.pl].

Tak „drabinka”, „fortepian”... Różnie się to nazywa, ale mówimy o tym samym. I nie mylisz się, mówiąc o tym, że asekuracja być powinna [www.specops.pl].

**francuz** *środ. współ., nieoficj.* ‘metoda zjazdu bez uprząży’ (por. **klucz francuski**): Zastosowaliśmy zjazd we **francuzie**. Pokonaliśmy główny ciąg jaskini [http://hktj.czdz.pl].

**free solo** *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *free solo*> ‘samotna wspinaczka bez asekuracji’ (por. **żywcować**): Nie pokonuje najtrudniejszych dróg z liną, ale ma wystarczające umiejętności, by dokonać kolejnych przełomowych solówek, zwłaszcza że obecnie niewielu wspinaczy poświęca się sztuce **free solo** [www.wspnianie.pl].

**friend** [wym. frend] *skalk., oficj.* <*nazwa wymyślona przez twórcę przyrządu – Raya Jardine’a*> ‘mechaniczny przyrząd mimosrodowy, umożliwiający automatyczne klinowanie w szczelinie, wykorzystywany do wspinaczki z własną asekuracją’ (por. **asekuracja własna**): Nowy system Range Finder, oparty na kolorowym oznaczaniu efektywności osadzenia **frienda**, sprawia, że ich użycie jest efektywniejsze i bezpieczniejsze [http://sklep.wspnianie.pl]. Do komfortowej asekuracji poza zestawem standardowym warto zabrać przynajmniej jednego dużego **frienda** [„Góry” 2008/5].

**galeria 1** *geogr.* → *alp., oficj.* ‘obszerny korytarz w jaskini’: Idąc w dół, trafiamy do wejścia do Salki z Belką. Ten korytarz będzie opisany później. Nad tym wejściem położona jest niska **galeria** z odchodzącymi z niej niedostępnymi szczelinami [www.kktj.pl].

**galeria 2** *geogr.* → *alp., oficj.* ‘podłużny balkon skalny biegnący wzdłuż zbocza góry’: Tatry Bielskie stanowią wyraźny 14-kilometrowy wapienny grzebień. Naturalnie i wyjątkowo pięknie ukształtowany teren z typowymi kilkustopniowymi skalnymi **galeriami** był początkowo dostępny dla turystów, ale dzisiaj jest rezerwatem przyrody [www.vysoketatry.com].

**galeryjka 1** *geogr.* → *grot., oficj.* ‘korytarzyk w jaskini’: W lewo od Kruchej Stud-

ni, pokonując przewężenie, dochodzimy do **galeryjki**. I tu, w prawo dochodzimy do Nowego Dna (-93 m, Ślepa Studnia). Ściany świadczą o silnym myciu przez wodę przepływającą pod dużym ciśnieniem [www.sktj.pl].

**galeryjka 2** *geogr.* → *alp., oficj.* ‘niewielki skalny balkonik biegnący wzdłuż zbocza góry’: Szerokie koryto doprowadziło nas do rodzaju obszernej platformy, od której ciągnął się żleb w stronę Szczytu Żłobistego, a parę charakterystycznych **galeryjek** w stronę szczytu Rumanowego [„Taternik” 1907/3].

**garda** *żeg.* → *środ. wspóln., oficj.* <*żeg. ‘rozwidlony koniec drzewca obejmujący maszt’*> ‘węzeł wiązany na dwóch karabinkach identycznej wielkości z zamkami ustawionymi w przeciwnych kierunkach’: Równie dobrze wykorzystać ową „zapadkę” i wykorzystać inny węzeł, np. autobloker, „francuski prusik”, „warkocz francuski”, układ **gardy** czy któryś z przyrządów zaciskowych – wszystkie te warianty mają swoje zalety i wady [www.trekking.com.pl].

**garnek** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘kask do wspinaczki’: Uważam jednak, że opłaca się wydać więcej kasy i kupić **garnek**, który da maksą bezpieczeństwa. Nie polecam Meteora – to **garnek** dla szpanerów [www.wspnianie.pl].

Wystarczy kawałek sznurka, żelazo, szelki, **garnek** na głowę i głównie ktoś, kto Cię na tym sznurku wyciągnie [www.gorskiswiat.pl].

**garściowa** *skalk., nieoficj.* ‘wygodny chwyt w skale, na którym dłoń układa się jak na kłamce’ (por. **klama**): Inne kłamki są dosyć głębokie i na wszystkie paluchy – trudność robi przewieszenie, czasami kiepskie stopnie i ciąg trudności, choć

w połowie jest miejsce restowe z **garściowy** [<http://wspinaczka.phorum.pl>]. **gibbs** [wym. gips] *grot., oficj., przestarz.* <ang. wspin. *Gibbs*> ‘przyrząd samozaciskowy, popularny kilkanaście lat temu, służący do wychodzenia po linie, działający na zasadzie dźwigni dwuramiennej’: **Gibbs** – obecnie również mało popularny. Składa się z trzech części: obudowy, trzpienia i języka, które trzeba rozłożyć, aby wpiąć go w linę lub wypiąć, co sprawia dużo kłopotu [[www.akg.krakow.pl](http://www.akg.krakow.pl)]. Ja wiele lat temu eksperymentowałem z **gibbsem** z dodatkową sprężyną dociskającą język, ale to nie było do końca to [<http://forum.speleo.pl>].

*D. -a*

**gidro nurk.** → *grot., nieoficj.* <ros. гидрокоостiom ‘gidrokostium’ → гидро-> ‘gumowy, nieprzemakalny kombinezon produkcji radzieckiej, służący do wspinaczki w mokrych jaskiniach’ (por. **gidrokostium**): Gumowy, nieprzemakalny kombinezon patentu wschodniego, zwany też krótko: **gidro** [[www.ceti.pl](http://www.ceti.pl)].

**gidrokostium nurk.** → *grot., nieoficj.* <ros. гидрокоостiom ‘gidrokostium’> ‘gumowy, nieprzemakalny kombinezon produkcji radzieckiej, służący do wspinaczki w mokrych jaskiniach’ (por. **gidro**): Zdjąłem **gidrokostium** i przebrałem się w standardowy strój jaskiniowy, podczas gdy Michał pozostał w mokrej piance [<http://deepnhigh.pl>]. Przebrałem się w zmodyfikowany **gidrokostium** i założyłem konfigurację boczną [<http://gnj.org.pl>].

**giełgać (się)** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinać się mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie’: Lubimy wychodzić nad węzłki, bujać się po taśmie, **giełgać się**

po piaskowcowych płytach i wspinąć się z tetra przyczepioną do uprzęży. A wszystko to robimy w zgodzie ze starymi, ortodoksyjnymi i nie lubianymi przez „sportowców” regułami saksońskimi [<http://wpiachu.blogspot.com>].

Czwarty problem to **giełganie** po buli bez chwytów, więc byłem bez szans [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

Najpierw La Poltrona, czyli mówiąc naszym jurajskim językiem, **giełganie** po połogim (Magda robi ładne i długie Hey Jude 5c, Max Dopo il Pesce 5b fleszykiem) [[www.vi4.pl](http://www.vi4.pl)].

**gleba 1** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘nocleg w schronisku na podłodze’: Sprawdź ceny **gleby** w tym schronie [zasłyszane].

Zresztą, nocleg na **glebie** w schronie obojście zaliczam do mniej komfortowego od spania w namiocie, ale to rzecz gustu [[www.gropa.pl](http://www.gropa.pl)].

**gleba 2** *pot.* → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘upadek na ziemię podczas wspinania’ (por. **zaliczyć glebę**): Zdarzyła mi się parę razy **gleba** na szóstkowych drogach [zasłyszane]. Na początku zadbaj lepiej o swoje bezpieczeństwo – zapisz się na kurs wspinaczkowy albo przynajmniej znajdź jakieś środowisko wspinaczkowe. Łojenie na mostach też może zakończyć się **glebą** [<http://ngt.pl>].

**glebować 1** *alp., nieoficj.* ‘nocować w schronisku na podłodze’: Nie wiem, czy w tych schronach można **glebować**. Sprawdź ceny łóżek i gleby na stronie [zasłyszane].

**Glebowanie** w schronisku jest płatne. Trzepią na tym kasę [[www.tatry.inspiration.pl](http://www.tatry.inspiration.pl)].

**glebować 2** *pot.* → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘spaść na ziemię z drogi wspinaczkowej’:

Dochodzi do wyrwania przelotu, a wspinacz **glebuje** [www.wspinanie.pl].

Musisz chyba **glebować** często, co wynika z Twojego podpisu-motta. Chyba powróć do szkółki wspinania [www.wspinanie.pl].

**gniot** *skalk.*, *nieoficj.* ‘bardzo mały i niewygodny chwyt na drodze wspinaczkowej’: Pierwsza połowa drogi to wspinanie po **gniotach**, w bardzo małym przewieszeniu, później kilka długich ruchów po kławkach [www.wspinanie.pl]. Mordor w dolnej części to seria strzałów po obłakach i **gniotach** w niemalże dachu do chwytu [www.wspinanie.pl].

**gore-tex** a. **goretexs** *turyst.* → *środ. wspól.*, *nieoficj.* <od nazwy firmowej *GoreTex*> ‘materiał wodoszczelny i wiatroszczelny, z którego szyje się odzież turystyczną; wyłączne prawo jego produkcji ma firma *Gore*’: Kupiłem sobie nowego **gore-texa** [zasłyszane].

Tkaniny w rodzaju **goretexsu** charakteryzują się niezwykłymi właściwościami: oddychają i nie przepuszczają deszczu i wiatru [www.tatrypolskie.com].

**granat** *alp.*, *nieoficj.*, *przestarz.* ‘dawnego typu maszynka benzynowa do gotowania firmy *Juvel*’ (por. **juvel**): Odżywasz się samymi tylko płatkami na mleku, gotowanymi na pożyczonym **granacie**. Żyjesz przecież ze skromnego stypendium. Na szczęście góry są za darmo [Do Himalajów... 1981].

**graniówka 1** *alp.*, *nieoficj.* ‘wspinaczka wzdłuż jednej lub kilku grani’: Górską monografię musi oczywiście zawierać również coś, czego nie zastąpi nawet najlepsze opracowanie historyczne – wspomnienia z pierwszej ręki. Dotyczą one zarówno Wielkiej Grani, jak i krótszych odcinków tatrzańskich **graniówek** [www.vi4.pl].

Publikujemy powyższy artykuł z nadzieją, że przyczyni się on do wzrostu zainteresowania **graniówkami** tatrzańskimi, ciągle jeszcze [...] nie docenianymi i niewykorzystywanymi w pełni w celach szkoleniowo-treningowych [„Taternik” 1971/1].

**graniówka 2** *alp.*, *nieoficj.* ‘mapa przedstawiająca gran’ (por. **grań**): Na nieszczęście dysponujemy tylko schematyczną mapą – „**graniówką**”, na której brak poziomnic i takie niespodzianki są trudne do przewidzenia [„Góry” 2005/3].

**grań** *podb.* → *alp.*, *oficj.* <podh. *gron*, *gruń*> ‘ostry i poszarpany fragment pasma górskiego, zwykle stromy’: Atakowano północno-zachodnią **granią** (od przełęczu Savoia), południowy filar, południową ścianę oraz południowo-wschodnie żebro [Gроза... 1990].

Po długim zejściu północno-wschodnią **granią**, drogą, którą ćwierć wieku temu zdobywali Szcharę Stefan Bernadzikiewicz i Jakub Bujak, stajemy wreszcie przy małym namiocie u stóp ściany [Od Andów... 1971].

2 lipca 1962 r. podczas samotnej wspinaczki, z **grani** Zachodniego Kościelca spadł i poniósł śmierć 33-letni Jan Długosz, jeden z najwybitniejszych taterników i alpinistów tamtego okresu [Błękitny krzyż 1971].

**grigri** *skalk.*, *oficj.* <od *GriGri* firmy *Petzl*> ‘samozaciskowe i samohamujące urządzenie asekuracyjne’: **Grigri** ma jednak swoje wady. Po pierwsze łatwo się pomylić przy wpinaniu liny w przyrząd (złe wpięcie powoduje, że przyrząd w ogóle nie pracuje) [http://topo.uka.pl].

To, co nazywają *Classic Technique*, jest może i ciekawe, ale szybkie wydawanie liny jest raczej mało wygodne. Dociśnięcie **grigri** w jego połowie wydaje mi się

średnio wygodne, ale nie sprawdzałem w praktyce [www.wspinanie.pl].

**grotołaz** *grot., nieoficj.* ‘alpinista jaskiniowy’: Są jednak i takie jaskinie, które obok zdrowego rozsądku wymagają posiadania państwowej licencji. Jest to dokument, który zaświadcza o umiejętnościach **grotołaza** i zezwala na penetrowanie jaskiń ze szczególnymi trudnościami technicznymi [www.sportowystyl.com.pl].

Szczelina nad Wielką Litworową Skałą jest jaskinią znaną już niemal od 30 lat. [...] W 1983 r. została wyeksplorowana (co w dodatku miało być dopiero możliwe po „poszerzeniu otworu”) przez **grotołazów** ze Speleoklubu Warszawskiego [„Taternik” 2004/2].

**grotołazić** *grot., nieoficj.* ‘wspinać się w jaskiniach’: O ile w tej jaskini jeszcze mi jakoś szło, to następnego dnia ledwo mogłem się ruszać (i tak przez następne dwa tygodnie). Na szczęście okazało się, że nic się nie złamało, ale **grotołazić** już niestety nie mogłem [www.yac.com.pl]. **Grotołazenie**, czyli chodzenie po jaskiniach („dziurach” w języku środowiskowym), nigdy nie było sportem bezpiecznym [„Góry” 2009/5].

**grzbiet** *geogr. → alp., oficj.* ‘obszar przebiegający wzdłuż linii łączącej okazalsze szczyty pasma górskiego’: Pierwszą przeszkodą w drodze do Wielkich Himalajów jest lesisty **grzbiet** Mahabharatu. Pasma to przeskakujemy jednego dnia [Dwie Kangczendzongi 1983].

Po półgodzinie wchodzimy w labirynt lodowych **grzbietów**, dolinek i miniprzepaści [Lhose... 1982].

**grzebień** *geogr. → alp., oficj.* ‘formacja skalna o poszarpanym kształcie, mniej okazała niż grań’ (por. **grań**): W rze-

czywistości opada grań od szczytu nieprzerwanie ku połogiemu **grzebieniowi** małych turniczek [„Taternik” 1907/6]. Po wyjściu na śnieżno-lodowy, ekspozowany, stromy **grzebień** powitała nas zamieć śnieżna [Od Andów... 1971].

**grzęda** *geogr. → alp., nieoficj.* ‘formacja skalna przypominająca filar lub żebro, ale mniej od nich okazała’ (por. **filar**, **żebro**): Stopień ten jest piętrem **grzędy**, stanowiącej lewą (wschodnią) ścianę żlebu idącego ku Żabiej Przełęczy [„Taternik” 1907/1].

Początkowo łatwa wspinaczka **grzędą** na prawo od żlebu, potem żlebem samym zwężającym się w połowie [„Taternik” 1910/1].

Z ulgą wkroczyłem na śnieżne pole wiskające się między lodospad a skalną **grzędę** opadającą z jednego ze szczytów Utshanzo [Słońce... 1988].

**gzyms** *geogr. → środ. wspóln., oficj.* ‘nie wielki poziomy, wystający prostopadle ze skały fragment’: Przy rozwidleniu obieramy lewą odnogę, potem na lewo **gzymsy** szutrowe, z których – biorąc się nieco na prawo – osiągamy stromymi rysami i poprzez ścianki – sam wprost wierzchołek [„Taternik” 1910/1].

Nocowano głównie na platformkach wyrąbanych w lodzie na skalnych **gzymsach**. Trzy z ośmiu biwaków spędzono w hamakach [www.wspinanie.pl].

**haczyć** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinać się metodą sztucznych ułatwień, polegającą na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’ (por. **hakówka**): Mieliśmy sześćdziesięciometrową linę. Za krótką, aby zjechać znad Okapu do Rozdzielni.

Musielibyśmy **haczyć** w dół, pod Okap [„Góry” 2002/9–10].

Zupełnie się z Tobą zgadzam, **haczenie** jest dla cieniarzy, teraz dopuszcza się tylko wspinanie klasyczne. Szczególnie polecam Ci Polskie Muppet Show i Naukę Haczenia. Myślę, że koledzy podadzą Ci pełen zestaw klasycznych dróg [www.wspinanie.pl].

**haczywo** *alp., nieoficj.* ‘różne rodzaje haków, czyli stalowych elementów służących do wbijania w skałę’ (por. **hak**): Ostatnie trzy lata przynoszą zakończenie prac na Mnichu (oczyszczenie ze starego **haczywa**, dobicie wielu spitów w miejscach, gdzie teoretycznie nie da się asekurować ze „standardowego” zestawu) [www.wspinanie.pl].

Nie było tam żadnego **haczywa**, taśm czy innych śladów ludzkiej działalności [www.kwtorun.pl].

**hak** *środ. wspóln., oficj.* ‘stalowy element służący do wbijania w skałę w celu założenia punktów asekuracyjnych lub stanowisk’ (por. **punkt asekuracyjny**): Stwierdzamy na podstawie trzykrotnego przejścia północnej ściany Łomnicy, iż jeden **hak** Englischa wbity został w kominie przy przejściu z górnej półki na dolną, dwa zaś inne w kominie poniżej dolnego końca dolnej półki. Twierdzenie zatem Englischa, iż schodził bez użycia półek jest nieprawdziwe [„Taternik” 1907/6].

Duża frekwencja na bardziej popularnych drogach taternickich w Tatrach Polskich, zwłaszcza w otoczeniu Doliny Gąsienicowej, spowodowała, że na wielu stanowiskach asekuracyjnych nie można było wbijać **haków**, gdyż dostępne szczeliny wskutek częstego wbijania i wybijania **haków** stały się niezdatne do tego celu [„Taternik” 1963/1–2].

Uskok. Jurek zdjął z ramion plecak i ustawił na wydeptanej platformce. Wyjął **haki** i młotek [„Słońce...” 1988].

**hakmen** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinacz wspinający się techniką sztucznych ułatwień, polegającą na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’: Współczesny zimowiec jest zarówno dobrym skałkowcem, jak i hakmenem, i specjalistą od wspinaczki w lodzie w jednej osobie [„Taternik” 1993/1].

Nie ma pieniędzy na choćby 2-tygodniowy wyjazd w skały dla zdolnej młodzieży, a znajdują się (zawsze) pieniądze dla **hakmenów** na wyprawy „wspinaczkowe” [www.wspinanie.pl].

**hakodziura** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘powiększony otwór w skałe po wielokrotnym wbijaniu i wybijaniu haków’ (por. **hak**): Jak często wspinasz się po drogach, na których są takie wąskie **hakodziury**? Albo w ogóle są tylko **hakodziury** i nie ma innej możliwości asekuracji? Z mojego doświadczenia w Tatrach: najczęściej wykorzystujesz **hakodziury** po rynnach, w które super siada alien żółto-zielony [www.wspinanie.pl].

Nie wypada mi z tym dyskutować, bo ja nie szkole – jeżeli mówią, że tu i tu mają być stanowiska (z jednego spita), to trzeba im zrobić i tyle. Zwłaszcza że są w tych miejscach pancerne **hakodziury** [www.kw.warszawa.pl/forum].

Ściana była w niektórych miejscach tak mało urzeźbiona, że nawet nasz wyborowy **hakmen**, jakim jest gringo, nie mógł sobie z nią poradzić i sięgał po wiertło i młotek [„Taternik” 2004/2].

**hakówka** *1 alp., nieoficj.* ‘technika sztucznych ułatwień, polegająca na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako

stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek' (por. **metoda sztucznych ułatwień**): Jestem autorem nowych dróg w Tatrach i Karakorum. Lubię różnorodność wyzwań: od boulderingu i **hakówki**, przez wspinanie w skałkach, do gór latem i zimą [www.wspinanie.pl].

**hakówka 2 alp., nieoficj.** 'droga wspinaczkowa, po której można poruszać się, wbijając kolejne haki lub zakładając kostki, bądź też używając haków i pętli jako stopni i chwytów': Za sprawą zespołu Dušan Stopa Janák i Ricardo Jurečka pierwszego powtórzenia doczekała się najtrudniejsza tatrzańska **hakówka** [www.wspinanie.pl].

**Hala alp., nieoficj.** 'Hala Gąsienicowa': Założyliśmy parę dróg na **Hali** [zasłyszane]. Sary. Ja mam zamiar skoczyć w pierwszym tygodniu czerwca na **Halę**. Czy ty absolutnie wysiadasz? [*Miejscę...* 1982].

**halowiec alp., nieoficj.** 'alpinista wspinający się głównie w rejonie Hali Gąsienicowej': Zabawy w Warszawie na wieżowcach czy paryskich kościołach to już nie „wynik” porywu serca do górskiego bycia, ale pociąg do czystej wysiłkowej formy aktywności fizycznej. Przepraszam, jak uraziłem skałodźwów, **halowców**, ale nie o nich mi chodzi [www.wirtualnetatry.pl].

**Hejsza skatk., nieoficj.** 'skrót od czeskiej nazwy Hejszowina (okolice Szczelińca Wielkiego), obejmującej rejon Gór Stołowych': **Hejsza** to niesamowita, dzika kraina, wspaniałe miejsce w południowo-zachodnim zakątku Polski [www.murki.pl].

Na Jurze jest dużo ludzi w sezonie, a w **Hejszy** nie można używać magnezji [http://lkw.org.pl].

**heks skatk., nieoficj.** <ang. *hexentric* → *hex*> 'duży metalowy przyrząd do osadzenia w szczelinach, służący do asekurowania się w skale': Na niektórych drogach **heksy** mogą siadać gorzej niż *friends* [„Góry” 2008/5].

Wystarczy standardowy zestaw camów, roksów, przydadzą się też **heksy** [www.wspinanie.pl].

*D. -a*

**high-ball a. highball 1** [wym. hajbol] *skatk., oficj.* <ang. *high ball*> 'głaz dużych rozmiarów nadający się do wspinaczki bez liny': Świetna zabawa, szczególnie jeśli atakujesz drogę od dołu, nie używając wędzki do rozpoznania, bowiem większość **highballi** ma trudności na wyjściu [www.butcher.home.pl].

Buszując w tym labiryncie, każdy znajdzie coś dla siebie – wedle życzenia i preferencji, niezależnie od stopnia pokonywanych trudności: dachy, okapy, krawądkki, oblaki, ściski, techniczne wyjścia na głązy, **high-balle** [„Góry” 2006/2].

**high-ball a. highball 2** [wym. hajbol] *skatk., oficj.* <ang. *high ball*> 'ułożona na ścianie sekwencja chwytów do pokonania bez liny': Ostatecznie w eliminacjach nikt z osobna nie zatopował wszystkich boulderów, jednak wszystkie udało się przejść! Jeżeli chodzi o finały, ułożyłem 4 bouldery (podobno **highballe** jednak miały co najwyżej 6 m!), zawodnikom udało się przejść niestety tylko 2 [http://kuzniazdieszowice.pl].

*D. -a*

**HMS** [wym. ha-e-mes] *środ. wspóln., oficj.* <niem. *Halb Mastwurf Sicherung*> 'karabinek w kształcie gruszki, umożliwiający asekurację z węzłem półwyblinkowym': Często wpinam dwa **HMS-y**, aby lina

szła lżej, do szybkiego wybierania lub podawania [www.wspinanie.pl].

Repy wiąże do uprząży lub wpinam do dwóch osobnych **HMS-ów**. Niewygodą oczywiście jest to, że trzeba posuwać prusiki lub wypuścić sobie kawał liny i łoić [www.wspinanie.pl].

*D. -a*

**honorny podh.** → *alp., nieoficj.* <podh. *honorny* ‘honorowy, pyszny, zaszczytny’> ‘taki, którego zdobycie przynosi zaszczyt’: Stąd wyruszyli zdobywcy Gierlachu, Ganku i wielu innych **honornych** szczytów [www.pinkwart.pl].

Chcieliśmy połączyć fajną wspinaczkę w terenie o umiarkowanych trudnościach z jakimś „**honornym**” szczytem. Łomnica czekała na Igiego, więc padło na trzeci najwyższy szczyt Tatr [http://summiter.pl].

**horolezka** *alp., nieoficj., przestarz.* <słow. *horolezka*> ‘niewielki (30–40-litrowy) plecak do wspinaczki w górach’: Wyjęłam raki z **horolezki** i mocowałam je do butów [http://wysoka-polnoc.blog.onet.pl]. Szturmowe modele **horolezek** mają tyle pętli, taśm i zaczepów, że przeciętny turysta nigdy ich nie wykorzysta [http://new-arch.rp.pl].

**icefall** *alp., oficj.* [wym. ajsof] <ang. *icefall*> ‘obryw lodowca na stromym progu skalnym przecinającym w poprzek dolinę’ (por. **lodospad**): W **icefall** pójdą zespoły powiązane po trzy osoby. W razie wpadnięcia przez kogoś do szczeliny, pozostała dwójka szybko go wyciągnie [Lhotse... 1982].

Można też pomaszerować dalej na południe, minąć Małą Ushbę i po przełamaniu się przez ostrze grani wspiąć się na Poduszkę – miejsce obozu przed atakiem szczytowym na Ushbę drogą klasyczną.

Wszystko to przy dobrych warunkach śniegowych i korzystnym ukształtowaniu **icefallu** [www.extrek.fora.pl].

*D. -a/-u*

**jaskiniowiec** *grot., nieoficj., żartob.* ‘alpinista jaskiniowy’: W wyniku rozszerzenia terytorium, na którym wspinacze i „**jaskiniowcy**” zobowiązani są do posiadania stosownego dokumentu, znacznie większa ilość osób została postawiona wobec wyboru albo kurs – drogie szkolenie, albo do domu [„Dewiator” 2002/18].

Brytyjczycy odkryli w rejonie Tian Xing w Chinach studnię Miao Keng (–491 m), która jest częścią większej jaskini. Klub ma więc kolejne wyzwanie, a nasi lokalni „**jaskiniowcy**” już zapowiadają, że jeśli tylko się uda, chcieliby w tej sprawie uczestniczyć [www.tygodnik.dziernoniowski.info].

**jebadełko** a. **jebadło** *skatk., nieoficj.* ‘metalowy przyrząd do wyjmowania elementów asekuracji zaklinowanych w szczelinach’ (por. **klucz do kości**): **Jebadełko** lub, jak kto woli, klucz do kości. Bardzo przydatna rzecz przy wyciąganiu kostek zaklinowanych w rysach [www.a5.sklep.pl]. Udało mi się założyć rocksa w ten sposób, że ani **jebadełko**, ani inne dźwignie nie pomogły go wyjąć [www.szkoławspinania.pl]. Czasami w wapieniu przydaje się sztywny repik, zdarzają się takie mikrooczka, przepycha się przez nie tego repika. Z tegoż powodu warto, żeby prowadzący miał cienkie **jebadło**, do przepychania taśm i repików właśnie [http://forum.turystyka-gorska.pl].

**jednowyciągówka** *środ. współ., nieoficj.* ‘droga jednowyciągowa, na której nie jest konieczne zakładanie stanowisk pośrednich’ (por. **wielowyciągówka**): A Ja-

roniec? To jest rejon typowo sportowy, obity i w Tatrach. Tyle że krótkie **jednowyciągówki**, jak to w skałkach [www.wspinanie.pl].

Sa Gubia to zdecydowanie największy rejon, każdy znajdzie tu coś dla siebie – od sytych **jednowyciągówek** po drogi 200-metrowe [www.murki.pl].

**jedyńka 1 alp., nieoficj.** ‘obóz pierwszy w górach wysokich’: Schodzę do **jedyńki**. Nie będzie tutaj dla mnie miejsca [*Naga góra...* 1990].

Jutro Jurek i Piotr mają założyć obóz II. Będą nocować w „**jedynce**” i następnego dnia wyjdą na 6750 m, żeby założyć obóz II [www.czerwinska.szkołagorska.com].

**jedyńka 2 środ. wspóln., oficj.** ‘pojedynczy stalowy element służący do wbijania w skałę w celu założenia punktów asekuracyjnych lub stanowisk’: W pewnej chwili wychodzi z ławeczek i wisząc na jednej ręce nerwowym i stuknięciami młotka wklepuje „**jedyńkę**” [„Taternik” 1963/1–2].

Mając za przeloty trzy **jedyńki**, doleciał do stanowiska, około 8 metrów [www.wspinanie.pl].

**jumar alp., oficj.** ‘samoblokujący się przyrząd zaciskowy z uchwytem, służący do wspinania się po linie lub wciągania czegoś’: Zjeżdżam więc po raz trzeci, by zamienić **jumary** na zwykłe prusiki [„Taternik” 1970/1–2].

Za pomocą **jumarów** doszedłem do stanowiska. Piotr w tym czasie wybijał haki [*W lodowym...* 1986].

Przypnij **jumar** czy inny przyrząd samoblokujący na krótko, aby uniknąć unoszenia i opuszczania wora za każdym razem, gdy zaczynasz cykl wciągania. Ciągnij wór siłą nóg lub ciężarem ciała, przyłożo-

nym za pomocą **jumara** wpiętego w linę [www.climb.pl].

*D. -a*

**jumarować alp., oficj.** <niem. *jumarn*> ‘wychodzić po linie za pomocą jumarów’ (por. **jumar**): Tommy prowadził wszystkie wyciągi, ponieważ Beth jeszcze odczuwała niedawną kontuzję (złamanie kości w stopie) i mogła jedynie **jumarować** w skorupie na nodze. Po 4 dniach akcji droga padła [www.wspinanie.pl].

Pamiętam, jak Elio **jumarował** na Exocet z niewiarygodnie wielkim plecakiem przyczepionym do liny od góry, żeby nie wywracał go do góry nogami [www.wspinanie.pl].

**juwel a. juwel alp., oficj., przestarz.** <*Juvel* – nazwa firmowa; firma Gustava Barthela> ‘maszynka benzynowa do gotowania dawnego typu’ (por. **granat**): W tym czasie dyżur TOPR-owski w Moku miał Baron i podchodził każdego dnia pod ścianę z okrzykami wsparcia. Na biwaku nawet udało mi się rozpaścić NRD-owski **juwel** i zagasić pożar rozlanej benzyny [www.nieznanetatry.pl].

Nikt się nie rusza, zza płachty wyłania się twarz Jurka. – Gdzie macie **juwel** i menażki – pyta krzepkim głosem [www.kw.katowice.pl].

Objuczeni byliśmy solidnie, bo przygotowaliśmy się na biwak i do horolezek zapakowaliśmy śpiwory, powłokę od namiotu typu „Giewont” i **juwel** wraz z pojemnikiem na benzynę oraz masę żarcia [www.kochanczyk.pl].

**kaloryfer 1 środ. wspóln., nieoficj.** ‘forma naciekowa przypominająca żebra grzejnika’: Małeńka wioszczka o nazwie Osp to wspinaczkowa chluba tego małego kraju. Przewieszono pomarańczowe **ka-**

**loryfery** w sektorze Misja Pec sprawiają niesamowite wrażenie [www.temi.pl]. Kolejny wyciąg to 15-metrowe 7c, na którym spędzam chwilę, żeby znaleźć dobry patent wymijający mokry **kaloryfer** i w kolejnej próbie jestem przy łańcuchu [www.wspinianie.pl].

**kaloryfer 2 skatk.**, *nieoficj.* ‘chwyt ścisłowski, w którym palce układają się w kształt przypominający żebro grzejnika’: W przewieszonych, wapiennych formacjach z przewagą chwytów typu ścisk oraz pionowych **kaloryferów** akcja tego typu to prawdziwa kalwaria [www.mojewakacje.pl].

Ruchy przypominają piaskowcowe wspinanie, a chwytów są wyjątkowej urody – startujemy z siedzenia z wyraźnego **kaloryfera** [www.climb.pl].

**karabinek alp.**, *oficj.* <niem. *der Karabiner*> ‘metalowy przyrząd wielofunkcyjny z otwieranym jednym bokiem, stanowiący podstawowy sprzęt wspinaczkowy, służący między innymi do montowania stanowisk’: Solidne stanowiska z **karabinkami**, więc tylko się wpinamy i zjeżdżamy – bez przewiązywania [http://wspinianie.info]. Dawniej sporo wypadków taternickich wynikało z powodu niezbyt dobrego sprzętu (rozginały się **karabinki**, zrywały liny) [*Błękitny krzyż* 1971].

**karabol środ. wspóln.**, *nieoficj.* ‘karabinek wspinaczkowy’: Gdyby nie ten **karabol** wpięty w łączenie lin, to nie pisałbym dzisiaj z wami na forum [www.sfd.pl]. Ja zaś widziałem **karabole** rozgięte po locie. Widziałem, jak zakręcany **karabol** się samoczynnie odkręcił, bo zamek był źle zaprojektowany [www.321gory.pl].

**karawana alp.**, *oficj.* ‘grupa alpinistów wędrująca razem do bazy, zwykle w towa-

rzystwie tragarzy i objuczonych zwierząt’: Druga dziedzina działalności to zebranie maksimum informacji o organizacji **karawany** do stóp Mt Everestu i Lhotse. Czekają nas około dwudziestu dni marszu wraz z tragarzami [*Lhotse...* 1982].

– Jeżeli najlepsi z nich mają problemy z wysokością, to możemy mieć problem z **karawaną** – wtrącił się Jurek [*Słońce...* 1988].

**karpat alp.**, *nieoficj.*, *przestarz.* ‘dwoosobowy namiot używany przez polskich alpinistów w górnych obozach’: **Karpaty** są trochę lżejsze i to przesądziło o ich zastosowaniu [*Słońce...* 1988].

**kartować geogr.** → *grot.*, *oficj.* ‘mierzyć jaskinię’: Tyle co się orientuję, to jaskinię ostatnio **kartował** gościu słynący ze swojej dokładności w robieniu planów. Łączna długość jej korytarzy to ponad 200 metrów [http://forumjurajskie.pl]. Pomiary w Mylnej to element wnikliwego (żeby nie napisać – dogłębnego) poznania Tatr... Trochę w tym zabawy, a trochę nauki **kartowania** [www.321gory.pl].

*Składnia:* + CO

**kazalnica podh.** → *alp.*, *oficj.* ‘rzeźba skalna w postaci wystającej ze ściany platformy, mającej urwiska z trzech stron’: Trudno było się przedrzeć przez biel mgły. Młodzi chłopcy stanęli jednak na małej **kazalnicy** i dzielnie pięli się dalej. Antek wspiął się w środku trójki, którą zamykał Jurek Ustupski [„Taternik” 2008/1–2]. Asekurowany liną, zszedłem w kierunku małej **kazalnicy** skalnej, która miała stanowić wysunięte stanowisko asekurowane przy zjeździe [„Taternik” 1973/1].

**kazalniczka alp.**, *nieoficj.* ‘mniejsza od **kazalnicy** rzeźba skalna w postaci wystającej ze ściany platformy, mającej urwiska

z trzech stron? Następnego dnia z plecakami po 50 kg wyruszyli na lodospad. Potem pod płytami **kazalnicy** wspinali się na żywca i po sześciu godzinach doszli na płaską część lodowca, gdzie założyli obóz wysunięty na wysokości 4300 m [http://forum.turystyka-gorska.pl].

Wejście w ścianę ok. 30 m na prawo od początku drogi WHP 108. Na **kazalnicy** z bloków, a następnie przez przewieszoną ściankę (V+) pod biały obryw [„Taternik” 1971/1].

**kibel** *pot.* → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘przymusowy nocleg w górach lub w ścianie’: Pewnie niejednemu zdarzył się jakiś przymusowy **kibel** w pustym schronisku [http://ngt.pl/forum].

Weź maszynkę i trochę butanów, ja wezmę jedzenie. Możemy złapać **kibel** [Trudna góra... 1982].

**kiszka** *alp., nieoficj.* ‘foliowy rękaw na wyprawową żywność’: Chłopcy szykują też **kiszki** z żywnością [Dwie Kangczendzongi 1983].

**klama** *skalk., nieoficj.* ‘wygodny chwyt w skale, na którym dłoń układa się jak na kłamce’ (por. **garściowa**): No i powrót do aktywności wspinaczkowej musi się odbyć stopniowo, czyli najpierw duże chwyciory i **klamy** po pachy, a nie od razu zadawać faka [www.wspinanie.koszalin.pl].

Fantastyczne wspinanie, **klamy**, świetne tarcie, jednym słowem poezja [www.wspinanie.sacz.pl].

**klamiasty** *skalk., nieoficj.* ‘mający wiele chwytów, na których dłoń układa się jak na kłamce’: Pokonują ostatnie spiętrzenie apłitowej ściany, co ułatwia **klamiasta** skośna szczelina [„Góry” 2008/5].

Wolę nawet przeżywcować **klamiasty** kawałek niż zaryzykować dwumetrowy

przysiad na trudnym OS-ie [www.wspinanie.pl].

**klarować** *żeg.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘związać linę w taki sposób, aby nie płała się i była gotowa do użycia’: Przed nami już tylko kopuła szczytowa. Lśni zielonym lodem. Patrzą trochę z obawą, bo to oznacza, że lód jest twardy. **Klaruję** linę na siodółku i mówię do Marysi: – Idź kawałek do góry z lotną, sprawdź, jak jest wyżej [www.wkw.org.pl].

Wszyscy od razu chcieliście się wspinąć. A tu zamiast wspinania nudne **klarowanie** liny, niezgrabne wiązanie węzłów [www.trekking.com.pl].

MB nie zawsze ma ochotę na certolenie się z **klarowaniem** liny, jednak tym razem otrzepuje wszystko z liści i układa w plecaku [www.murki.pl].

*Składnia: + CO*

**klasyk** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘droga klasyczna, na której sprzęt wspinaczkowy służy tylko do asekuracji, a nie do pokonywania trudności’ (por. **droga klasyczna**): Zrobiliśmy z Piotrkim jeszcze kilka tamtejszych **klasyków**: Cumel – pierwszy wyciąg 45 m z ciekawym przewinięciem na kancie, drugi wyciąg (poprowadzony przez Piotrka) też ciekawy [www.ska.org.pl].

Po pięciu dniach pracy Jon Glassberg, wschodząca gwiazda boulderingu, przeszedł **klasyk** The Shield (V12) w Little Rock City [www.goryonline.com].

**kleterka** *środ. wspóln., nieoficj.* <niem. *kletter* ‘wspinać się’, *die Kletterschuhe* ‘buty wspinaczkowe’ > ‘but wspinaczkowy’: Jak doszło do katastrofy, nie dowiemy się nigdy. Stanisławski nie zdążył jeszcze rozpocząć wspinaczki, zmienił dopiero podkute buty na **kleterki** [„Góry” 2008/10].

Chcę kupić **kleterki** do 200 zł. Jaką firmę polecacie i jaki model? [www.tatry.netmark.pl].

*zwykle lm*

**klimek alp.**, *nieoficj.* <od imienia słynnego ratownika tatrzańskiego *Klimka Bachledy*> ‘radiotelefon produkcji polskiej’: Kontakt o ósmej wieczorem. Będę trzymał cały czas **klimka** na nasłuchu. Asekurujemy was z trójki [*Lhote*... 1982].

Gdybym wiedział wtedy, jak wygląda sprawa, zostawilibyśmy w obozie naszego **klimka** – powiedział teraz wyraźnie poruszony [*Groza*... 1990].

**klinować środ. wspóln.**, *oficj.* ‘wspinać się techniką polegającą na osadzaniu rąk i nóg w rysie’: Moja kostka jest tak spuchnięta, że nie ma mowy o postawieniu jej na tarcie. **Klinuję** ręce i lewą stopę w rysie, tracimy jednego frienda, który zaklinował się w skale [http://anoola.wordpress.com].

Wiedziałem, że John Long to przeszedł, lecz nie wiedziałem jak. Przypuszczałem jedynie, że **klinował** ramię w rysie, tak więc z niezbyt chętnie nastawionym asekurantem rozpocząłem serię bezskutecznych prób [www.wspinianie.pl].

*Składnia: + CO*

**klinować się 1 środ. wspóln.**, *oficj.* ‘wspinać się techniką polegającą na osadzaniu rąk i nóg w rysie’: Wyciągnięto ze szczeliny również Hamora z odmrożonymi kolanami, którymi przez jakiś czas **klinował się** w lodowej szczelinie [www.tygodnik-podhalanski.pl].

Właściwie problem tkwi w **klinowaniu się**, a nie samym chwytaniu [www.e-gory.pl].

*Składnia: + CZYM*

**klinować się 2 środ. wspóln.**, *oficj.* ‘o częściach sprzętu wspinaczkowego: osiadać

w rysach i szczelinach skalnych’: Najpopularniejsze z nich są różnego rodzaju „łyżki” i „płytówki”. Zasada ich pracy była prosta – wbijany hak „układał się” w szczelinie, niemal trwale **klinując się** w niej [www.andergrand.pl].

Kostka **klinuje się** wyłącznie podczas obciążenia skierowanego w dół. Szarpana do góry może wypaść. Konsekwencja tego jest taka, że do kości tego typu należy wpinać się za pośrednictwem ekspresa [www.wspinianievertigo.com].

**klipić się grot.**, *nieoficj.* ‘o miejscu w jaskini: zwęzać się’: Błędzimy i poręczujemy. Piękne heliktyty i kwiaty aragonitowe. Docieramy do okrągłej sali. Niestety, dalej **klipi się**. O 17.30 odwrót [http://speleo.icm.edu.pl].

Przewspinaliśmy brekjcę – Niestety **klipi się** aż do stropu, trzeba ewentualnie szukać obejścia [www.scw.wroc.pl].

**kluczka żeg.** → *środ. wspóln.*, *oficj.* ‘prosty węzeł zaciskowy, służący do łączenia lin i wiązania pętli’: Dzieje się tak ze względu na zalety, jakie posiada **kluczka**: daje się zawiązać bardzo szybko i łatwo (nawet jedną ręką) [www.wspinianie.pl]. Wybierasz ten luz i na jego końcu wiążesz niedużą **kluczke** [www.wspinianie.pl].

**knife** [wym. najf] *środ. wspóln.*, *oficj.* <ang. *knife*> ‘mały hak do wbijania w skałę z trzonem przypominającym ostrze noża’: Na całej drodze Polacy osadzają ok. 35 spitów, wiercą też ok. 20. dziurek pod sky-hooki, najczęściej wbijane haki to **knife** i jedyńki [www.gory.wyd.pl].

Byłem wpięty do haka, na którym – jak pamiętałem – strach było zawisnąć. Był to polskiej roboty długi **knife**, wbity samym końcem i uginający się pod ciężarem ciała [„Góry” 2002/9–10].

**kocioł** *geol.* → *alp., oficj.* ‘zagłębienie w stropie jaskini, powstałe na skutek przepływu wody pod ciśnieniem, lub duża nisza w terenie lodowcowym bądź skalnym’: Scementowany mrozem śnieg. Szliśmy po nim jak po asfaltowej drodze. **Kocioł** wciąż tonął w chłodnym cieniu [Słońce... 1988].

Potężny huk przetoczył się przez **kocioł** Bazhin. Spod Srebrnego Plateau opadała biała chmura [Naga góra... 1990].

Na lawinisku w **kotle** bardzo prędko straciłyśmy we mgłę orientację w kierunkach [Groza... 1990].

**koleba 1** *podb.* → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘niewielkie schronisko skalne lub przestrzeń między dużymi głazami pozwalająca na schronienie się’ (por. **koliba 1**): Czas schronić się do wnętrza **koleby**. Litworowa Koleba to ogromny, pęknięty na dwoje głaz, oparty jedną krawędzią o mniejsze bloki skalne i tworzący dzięki temu płaski okap, wzniesiony skośnie nad powierzchnią łączki, na której się znajdują [http://hac.org.pl].

**koleba 2** *podb.* → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘niewielki budynek służący jako schronienie dla pasterzy lub wspinaczy’ (por. **koliba 2**): Jeśli jest jakieś schronienie (np. **koleba**), można przeczekać, wykorzystując czas na przygotowanie gorącego napoju czy posiłku [www.national-geographic.pl].

**koliba 1** *podb.* → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘niewielkie schronisko skalne lub przestrzeń między dużymi głazami pozwalająca na schronienie się’ (por. **koleba 1**): Na samym końcu Jaworowej Doliny pod Ścianą Jaworowych jest takie rumowisko skalne, w którym jest super dwuosobowa skalna **koliba** [www.tatry.netmark.pl].

**koliba 2** *podb.* → *nieoficj.* ‘niewielki budynek służący jako schronienie dla pasterzy lub wspinaczy’ (por. **koleba 2**): Nasz pierwszy nocleg wypadł na wysokości 1500 m n.p.m., w pasterskiej **kolibie** – zbitej z desek szopie, w której na prowizorycznych pryzkach mogły spać 4 osoby [www.karmole.net].

**kolucho** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘punkt asekuracyjny, zwykle z grubego pręta zbrojeniowego, osadzony w skale na stałe, umożliwiający założenie stanowiska asekuracyjnego’: Wędką rzuconą przez **kolucho** to buractwo [www.wspinanie.pl]. Gdy ring nie ma **kolucha**, montujemy dwa karabinki szeregowo i w dolny dopiero wpinamy linę, tak aby zminimalizować szansę, że obciążona lotem przytrze się o skałę [www.akglodz.org].

**kombajn** *grot., nieoficj.* ‘kombinezon grotołaza’: Kupię tanio nowy lub używany **kombajn** (zewnątrzny) z ceraty [http://speleo.waw.pl].

Pragnę podziękować firmie CALLIDA za sprzedaż kombinezonów jaskiniowych na wyprawę w bardzo niskiej cenie i za uszycie na wymiar **kombajnu** dla Mimi [www.sgw.wroc.pl].

**komin** *geol.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘pionowy kanał w skale’: Przed nami **kominy** skalne, urwiste szczeliny, przewieszki [Komin... 1964].

Nie wystarczy bowiem, że kilku z nas pokona trudności techniczne, trzeba jeszcze przez pionowe, wypełnione szklistym lodem **kominy**, lite płyty i kruche depresje, przenieść dziesiątki ładunków ponad zerwę [Święta góra... 1982].

**kominek** *geol.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘niewielki pionowy kanał w skale’: Oto trzeba było z nachylonej, gładkiej płyty prze-

dostać się przez jej ostry kant do sąsiadującego z nią **kominka**: miejsce to jest silnie eksponowane [„Taternik” 1907/3]. Dalej grań tworzy urwisty, czterdziestometrowy uskok, który obchodzimy trawiastymi półeczkami po lewej stronie i wznosimy się **kominkami** i rynnami w kierunku bloku szczytowego Wielickiej Turniczki [„Góry” 2005/4].

**kontra** *sport.* → *środ. wspóln., nieoficj.* ‘ruch w trakcie wspinania lub ustawienie przyrządów wspinaczkowych w kierunku odwrotnym’: Kilka uroczych bulderowych pociągnięć: krawądka ze słabą **kontrą**, obła hakodziura, która nijak nie klinuje, krzyżyk do krawędzi, do tego grzebanie na nogach i spinka z brzucha, aby nie wyjechać, bo wyciąga z kłam niemiłosiernie i jesteśmy już na krawędzi okapu [„Góry” 2009/8].

Dwa wyciągi, kilka dobrych miejsc na stanowisko (m.in. przed drugim kominem na półce na prawo od drogi – dwie kości z **kontrą** (stanowisko Y) [www.wksg.internetdsl.pl].

**kontrfifka** *alp., nieoficj.* ‘przyrząd do wieszania łań o specjalnej budowie, z elementem blokującym linę’ (por. **fifka**, **fifi**, **ława**): Klasyczna **kontrfifka** z repem o średnicy 5 mm i płytką blokującą. Jest niezbędnym asortymentem każdego wspinacza w wspinaczce hakowej i wielkościanowej [www.taniewspinanie.pl].

**korker** *sport.* → *skalk., nieoficj.* ‘but piłkarski nadający się do wspinania po ścięciu korków i ewentualnym podklejeniu specjalnym rodzajem gumy’: Korker właściwy miał czubki wąskie, a cech buta wyczynowego nabierał, gdy podkleiło się go mikro gumą [„Taternik” 1998/3]. Wielu moich znajomych zaczynało od takich butów i żaden z nich nie nabrał

złych nawyków. Dziś osiągają niezłe sukcesy we wspinaczce. Takich **korkerów** używali często w Tatrach, na drogach niezbyt trudnych, ale długich, na których butki wspinaczkowe ulegały szybkiemu zużyciu [http://ngt.pl].

**korkociąg 1** *grot., nieoficj.* ‘stromy i wąski korytarz w jaskini’: Scenariusz pokonywania studni był podobny jak na poprzednich wyprawach. Do jaskini weszło 6 osób. W Salce Jadwigi nad Mostkiem Piratów pozostali S. Wójcik i Zbigniew Szczygielski, uczestniczący w wyprawie do Ptasiej po raz pierwszy. Pozostali zjechali z Mostku Piratów na dno studni i doszli do **korkociągu** [„Dewiator” 1989/5].

**korkociąg 2** *alp., nieoficj.* ‘śruba lodowa przypominająca otwieracz do butelek zamykanych korkiem’: Wspiął się też w Alpach Francuskich (1p polskie pn. ścianą Aiguille de Triplet, 1965, i od razu jednodniowe, tylko z 3 śrubami lodowymi typu **korkociąg**, co wywołało zdziwienie samego Lionela Terraya) [www.kw.warszawa.pl].

**korytarz** *geol.* → *grot., oficj.* ‘poziomy lub pochyły fragment jaskini’: Z rowu schodzi mocno nachylony **korytarz** stanowiący drugą część jaskini. Tutaj właśnie zaliczyłem kilkumetrowy, średnio kontrolowany, zjazd [www.yac.com.pl]. Jest to pionowa studnia o głębokości 20 metrów. Do jej prawidłowego pokonania bez tarcia liny o skałę konieczne jest założenie dwóch przepinek. W połowie studni z półki odchodzą dwa **korytarze** [www.sktj.pl].

**kostkowiec** *alp., nieoficj.* ‘przyrząd zaciskowy, przesuwający się na linie’: Znalazłem fajną stronkę o szpeju (tylko szkoda,

że po angielsku) i zainteresował mnie jeden taki tekst o **kostkowcu** Petzla [www.wspinanie.pl].

**Kostkowiec** lepiej się układa na nodze niż dressler czy croll, jest mniejszy, lżejszy i lżej chodzi – bardzo lekki język, lina łatwo się wybiera [www.wspinanie.pl].

**koszulka alp.**, *nieoficj.* ‘wierzchnia warstwa liny alpinistycznej’: Polska lina stylonowa o średnicy 6 mm (produkcji bielskiej) bardzo łatwo ulega uszkodzeniom mechanicznym. Powinna mieć bawełnianą „koszulkę” [„Taternik” 1963/1–2]. Była to gruba lina, a jednak celne uderzenie kamienia przecięło większość jej splotów i trzymała się tylko na włóknach **koszulki** [Gроза... 1990].

Dzięki grubej **koszulce** lina ta jest szczególnie wytrzymała i odporna na przetarcia [http://sklep.wspinanie.pl].

**kość** a. **kostka alp.**, *oficj.* ‘metalowe urządzenie służące do klinowania w szczelinie skalnej, zakładania tzw. własnej asekuracji’ (por. **asekuracja własna**): Prowadzenie wypadu na mnie. Trudno... Bez przekonania zbieram **kości** i ekspresy od Piotra i Aliny [www.szkoławspinania.pl]. **Kostki** trzeba osadzić bardzo precyzyjnie. Błędnie osadzoną **kostkę** bardzo trudno wyjąć i kosztuje to sporo wysiłku [„Góry” 2008/5].

**kotwa bud.** → *alp.*, *oficj.* ‘stalowy kołek mocowany w skale, stanowiący punkt zaczepienia dla asekuracji’: W szczególnych przypadkach, na drogach popularnych o charakterze standardów, będziemy umieszczać **kotwy** na stanowiskach. Dotyczyć to będzie szczególnie popularnych linii zjazdowych, np. na Czołowce [www.wspinanie.pl].

Czy ktoś wie, gdzie można dostać tanie **kotwy**, niekoniecznie atestowane, do

obicia dróg w piaskowcu? [www.wspinanie.pl].

**krawądką skaln.**, *nieoficj.* ‘mała krawędź na opuszki palców lub oparcie stopy’: Trafiłem nogą na **krawądkę** w ostatniej chwili, nie wiem, jak to zrobiłem, że się zatrzymałem, a już by mnie nie było [www.kw.warszawa.pl].

Ryska umożliwia nie najgorszą asekurację, ale wspinamy się raczej po wielu drobnych **krawądkach** [„Góry” 2008/5].

**kruszyzna środ. wspól.**, *oficj.* ‘kruchy fragment skały’: Niestety nie można już się po nich wspinac – prawdopodobnie z powodu **kruszyzny** przeloty zostały usunięte, choć został łańcuch zjazdu [http://topo.uka.pl].

Na Mnichu już masz na wielu drogach rządki spitów, są też wyczyszczone z **kruszyzny**. Wspinanie się tam z dziabami jest czystym idiotyzmem [www.wspinanie.pl].

**krzesanica podb.** → *alp.*, *oficj.* <śłow. *kresanica*> ‘stromo, strzeliste i nieprzystępne skały’: Spod czarnych **krzesanic** chropawą wyrwą, wyżłobioną między głazami i piargiem, idziemy w dół [Na przełęczy 1891].

Wspinaczka drogą zdobywców była przez długie lata sprawdzianem górskich umiejętności, swoistym tatrzańskim uniwersytem – kusila i pięknym scenerii, i ekspozycją, i gładkością granitowych płyt, i trudnościami, i na końcu sławą zdobywcy. Zamarła – odkąd tylko zauważono **krzesanice** jej południowej ściany – obrastała w legendę [www.wgorach.com].

**krzyż skaln.**, *nieoficj.* ‘skrzyżowanie rąk w sekwencji ruchów podczas wspinania’: Czujny **krzyż** do klamy na Rei de Sardinha 7c+ OS [www.wspinanie.pl].

Stacyjny start z „uśmiechu” od Chwały Bożej (L) i dwupalcowego chwytu od Terminatora, dalej po **krzyżu** prawą ręką do odciążu Chwały Bożej, lewą do kłamy [www.murki.pl].

**kubek** *skatk.*, *oficj.* ‘przyrząd asekuracyjny o kształcie przypominającym kubek z dwoma otworami na obie żyły liny’: **Kubek** to uniwersalny i niezawodny przyrząd asekuracyjny nadający się również do zjazdu [www.climbshop.pl]. Niektóre modele **kubków** są z jednej strony węższe, a z drugiej strony grubsze. W zależności od ustawienia generują one mniejsze lub większe siły hamowania [www.wspinanie.pl].

**kuluar** *geol.* → *alp.*, *oficj.* <fr. *couloir*> ‘korytarz pomiędzy dwiema podłużnymi formacjami skalnymi’: O godzinie ósmej zespół osiągnął podstawę góry, jednakże po siedmiogodzinnej, wyciągowej wspinaczce lodowo-skalnym **kuluarem** został zmuszony do odwrotu [www.wgorach.com].

Ponad barierą seraków strome lodowe pole prowadzi ku urwiskom ściany szczytowej, gdzie wśród niedostępnych zerw jedyną szansę przejścia daje śnieżny **kuluar** [Groza... 1990].

**Lampa** *mtodz.* → *środ. wspóln.*, *nieoficj.* ‘słoneczna pogoda’: Wyszliśmy wcześniej, ale o 10.00 zrobiła się **lampa** i nie dało się wspiąć. Za ostre słońce [zasłyszane]. Byłem świadkiem w Dol. Kobyłańskiej, jak w czasie wspinaczki na Żabi Koń – **lampa** i cisza w dolinie – prowadzącemu wspin wypadł aparat fotograficzny. Nie mieli kasków – bo to tylko skała, więc po co... – ale mieli szczęście, bo aparat przeleciał ok. 1 m od panny na dole [www.goldenline.pl].

**lano** *środ. wspóln.*, *nieoficj.*, *przestarz.* <słow. *lano* ‘lina’> ‘lina do wspinaczki’: Na 2–3-dniowe wyjazdy całkowicie wystarczy Guide 35. Mieści się do niego **lano**, śpiwór, tona żarcia i pół tony bieleziny na zmianę [http://ngt.pl].

Jeśliby choć jeden z nas szepnął wtedy: „Wycof”, szybko rzucilibyśmy **lano** w dół! Jednak słowa te nie padły i wdrapaliśmy się pod lodowy uskok, stanowiący o trudnościach technicznych drogi [www.kw.poznan.pl].

*ndm*

**lawinisko** *geogr.* → *alp.*, *oficj.* ‘usypisko powstałe z bloków śniegu, lodu i in. o różnej wielkości i strukturze (w zależności od typu lawiny), powstające w wyniku zatrzymania lawiny na skutek zmiany nachylenia stoku, dotarcia na przeciwstok lub napotkania przeszkody terenowej’: Przez „nakłuwanie” **lawiniska** poszukujący sprawdza, czy w **lawinisku** znajdują się ofiary [www.szkolagorska.com].

**Lawiniskiem** schodzi następna lawina. Na szczęście wymiata już chyba wszystko, co świeże, i decydujemy się na ruchy. Byle szybko pod skalną ścianę jakieś 300 m wyżej [www.wspinanie.pl].

**limes** *środ. wspóln.*, *nieoficj.* <łac. *limes* ‘granica’> ‘granica możliwości wspinaczkowych’: Zrobiłem ten wyciąg na **limesie** [zasłyszane].

– Podaj swoją definicję szczęścia. – Jak się rano budzę i nic mnie nie boli. Jak na **limesie** wpinam się w stanowisko po przejściu sytego wyciągu [www.wspinanie.pl]. Po bliższych oględzinach okazuje się, że są nikłe tarciove stopnie i jest cień nadziei. Wszystko ciągle na **limesie**, bo buty nie chcą trzymać [„Góry” 2004/1–2].

**linia** *skatk.*, *nieoficj.* ‘droga wspinaczkowa’: Na kolejne powtórzenie droga cze-

kała do 1998 roku. Wtedy przeszedł ją Iván Hernández i zaproponował 8c. Od tamtej pory najprawdopodobniej nikt nie uporał się z tą wymagającą i piękną **linią** [www.wspinanie.pl].

Przy okazji wstawek w tę piękną **linię** poznałam wiele dróg, z których niektóre doczekały się prowadzenia [www.wspinanie.pl].

**liof** *środ. wspól., nieoficj.* ‘torebka z żywnością liofilizowaną’: Pomimo całkowicie białych nocy, śpimy jak po dobrym, wiejskim weselu, z tą różnicą, że zamiast golonki i samogonu wyciągamy czterosobowego **liofa** z herbatą [www.gory.wyd.pl].

Trzy łyżki **liofa** (więcej nie da się przelknąć, takie to niedobre) i w polarach o 7.07 wychodzimy do góry [www.7000.pl].

*D. -a*

**lodospad** *geogr.* → *alp., oficj.* <ang. *ice-fall*> ‘stroma część lodowca poprzecinana szczelinami lub zamrożony wodospad’ (por. *icefall*): Niepotrzebnie zmitrężyliśmy tyle czasu na **lodospadzie** [*Do Himalajów...* 1981].

Górny **lodospad** okazał się łatwiejszy niż oczekiwano [*Święta góra...* 1982].

**lokals skatk.**, *nieoficj.* ‘autochton lub lokalny wspinacz’: Mój staż jest niczym w porównaniu z **lokalsami**, których okres zameldowania w okolicznych jaskiniach mierzy się już w latach [„Góry” 2005/6].

Według **lokalsów** droga ma wycenę V+, ta droga nas mocno zaskoczyła, start był trudny. Wchodząc ze świadomości, że jest to IV+, byłem mocno zdziwiony, z czego muszę wyjść [www.ska.org.pl].

**lonża** *sport.* → *środ. wspól., oficj.* <fr. *longe*> ‘krótki odcinek liny lub taśmy służący do

autoasekuracji’: Siły, które powstają w tych niekorzystnych warunkach, są tak duże, że tradycyjna **lonża** mogłaby ulec zerwaniu, a jeśli nawet zatrzymałaby upadek, to siła działająca na wspinacza spowodowałaby poważne obrażenia [http://adrenalina.onet.pl].

Czy na tatrzańskie drogi zimowe (początkujący) warto kupić sobie taką **lonżę**? [www.wspinanie.pl].

**lost arrow** [wym. *lost aroł*] *środ. wspól., oficj.* <ang. *lost arrow* ‘zagubiona strzała’ lub *Lost Arrow* ‘słynna turnia w Yosemitech’> ‘hak średniej grubości służący do osadzania w skale lub lodzie’: Gdy zatarłem **lost arrowa** w ruchomej szparze, nagle spadła mi na buty założona poniżej mikroostka, na szczęście wpiąłem fikkę [www.gory.wyd.pl].

*D. -a*

**lot** *środ. wspól., nieoficj.* ‘gwałtowne odpadnięcie od ściany’: Po zmianie na prowadzeniu Mateo z wielkim rumorem zalicza **lot** wraz z wiertarą. Szczęśliwie zawisa tuż nad głębą [www.mojewakacje.pl].

Wpadł w tę wielką poprzeczną szczelinę, praktycznie ostatnią przed serakami. Wpadł, po 10 metrach **lotu** natrafił na śnieżny most [*Groza...* 1990].

**lotna** *środ. wspól., nieoficj.* ‘asekuracja, którą się stosuje, gdy wspinają się jednocześnie wszyscy członkowie zespołu wspinaczkowego, związani liną’ (por. *asekuracja lotna*): Technicznie bez trudności, dlatego prawie całe przejście na **lotnej**, generalnie wspin całkiem przyjemny [http://monstrouspair.pl].

Jest luz, idę do góry (właściwie wspinamy się razem, z braku liny Jordan zlikwidował stan, więc idziemy z **lotną**) [„Góry” 2006/5].

**lufa** *środ. wspóln., nieoficj.* <niem. *die Luft* ‘powietrze’> ‘duża przepaścistość’ (por. **luft**, **ekspozycja**): Dróg, które warto tu przewspinać, jest całe mnóstwo, ale na szczególną uwagę zasługuje z pewnością: Jaja City 7a+ mająca aż 40 metrów i kończąca się wejściem na gigantyczny stalaktyt w dachu (**lufa** pod nogami na takiej wysokości robi pewne wrażenie) [„Góry” 2010/4].

**Lufa** za plecami, bo droga zaczyna się kilkadziesiąt metrów nad doliną, podchodzi się *via ferrata*, zjazd poza półkę [www.8a.nu].

**luft** *alp., nieoficj., przestarz.* <niem. *die Luft* ‘powietrze’> ‘duża przepaścistość’ (por. **lufa**, **ekspozycja**): *Via ferrata* to ubezpieczona droga wspinaczkowa przeznaczona dla turystów. Trudności tych dróg wahają się w granicach tatrzańskich stopni I do III, a nawet wyżej, jeśli brać pod uwagę ekspozycję, czyli tzw. „**luft**” pod nogami i trudności techniczne w skale [www.gory.info].

**luz** *środ. wspóln., oficj.* ‘zapas liny podczas wspinania, konieczny do pokonywania drogi lub przewiązywania się’: Kilka metrów niżej był odcinek, gdzie roztopiony śnieg zamienił się w lód i schodząc w dół, nie mogłem się tam utrzymać w rakach, zacząłem mimowolnie zjeżdżać na bok z poręczówką, do momentu aż **luz** na linie się skończył [http://www.namioty.pl].

Błyskawicznie przepiąłem linę przez moje kostki i wybrałem **luz** [„Góry” 2002/9–10].

**luzować** *środ. wspóln., oficj.* ‘wydawać wspinającemu zapas liny’: Zjazd na dół wydaje się już banalny – Przemek po prostu **luzuje** linę i opuszcza się coraz niżej [http://warszawa.gazeta.pl].

Lina trakcyjna jest **luzowana**, aż do momentu, kiedy nasze obciążą linę asekuracyjną [Podręcznik... 2007].

*Składnia*: + CO

**łańcuchówka** *środ. wspóln., grot., oficj.* ‘przeście kilku jaskiń lub szczytów w jednym ciągu’: Jeszcze niedawno pisaliśmy o Uelim Stecku i jego wspaniałej, choć niedokończonej **łańcuchówce**, obejmującej Cholatse (6439 m) – Tawoche (6500 m) – Ama Dablam (6828 m). Za to przeście został nominowany do nagrody Złotego Czekana [„Góry” 2006/2]. Wcześniej czegoś takiego dokonała tylko jedna osoba – Kanadyjczyk Peter Croft. Pierwsza taka **łańcuchówka** w jego wykonaniu miała miejsce w 1987 roku [www.gory.wyd.pl].

**ława** *alp., oficj.* ‘krótka drabinka z repsznura i aluminiowych szczebelków lub taśmy, służąca do pokonywania hakówek’ (por. **repsznur**, **hakówka**): Zaczyna się zwykle 5+... Ostrożnie dociągam butki wspinaczkowe, zostawiam **ławy** i wbijam się w klasykę. Lód łamię największym friendem. Powoli czyszczę stopnie i chwyty [www.kwtorun.pl].

**ławeczka** *alp., oficj.* ‘krótka drabinka z repsznura i aluminiowych szczebelków lub taśmy, służąca do pokonywania hakówek’ (por. **repsznur**, **hakówka**): Przed głównymi trudnościami gubią nagle dwie **ławeczki** podciągowe [Od Łomnicy... 1969]. W 1982 roku jako pierwszy przeszedłem Okap bez użycia **ławeczek**, i to było wszystko, na co było nas wtedy stać. Przede wszystkim psychicznie [„Góry” 2002/9–10].

Jest to bardzo męczący wyciąg. Maciek bez przerwy używa **ławeczek**, dobija jeszcze dwa haki [„Taternik” 1963/1–2].

**łoić** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinać się’: Zobaczmy, ile zrobimy do drugiej, potem zdecydujemy, czy **łoiemy** dalej, czy zjeżdżamy [www.wspinanie.pl].

W Alpach podjeżdża się kolejką pod ścianę, **łoi się**, potem zejście i znów kolejką do schroniska [Rozmowy... 1982].

Jeśli chcemy być wszechstronni lub nie chcemy najeść się wstydu, gdy pojedziemy w inny rejon, to musimy **łoić** w różny sposób. Im bardziej urozmaicony trening, tym lepszymi wspinaczami będziemy [www.goryonline.com].

**łojant** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinacz’: Mimo niesprzyjającej pogody, wszystkim **łojantom** udało się pocisnąć swoje życiówki [www.bouldering.pl].

Tym razem wspinaczka wymaga precyzji. Trzeba być naprawdę dobrym **łojantem** [www.wspinanie.pl].

**łuczek** *skalk., nieoficj.* ‘chwyt wymagający ułożenia palców w zaokrąglony kształt’: Inną prawdą wykazaną badaniami naukowymi jest szczególna urazogenność chwytu zwanego „**łuczkiem**” [„Góry” 2007/2]. Ja jak zaczynałem, to pierwsze 3 miechy miałem mocne bóle w stawach, ale to przechodzi. Ważne, żebyś nie przeciążył teraz na jakimś campusie czy ostrych krawędach na **łuczki** [http://zgorowani.phorum.pl].

**łyżka** *alp., nieoficj.* ‘hak, którego ostrze jest prostopadłe do ucha’: Pierwsze stanowisko na „Prawym Heinrichu” (Zamarła Turnia) wyglądało zupełnie nieźle. Po jednym uderzeniu młotkiem pękła górna **łyżka**, dolna – po dwóch [www.wspinanie.pl].

Doświadczenie pokazuje, że cienkie haki nadgryzione korozją pękają nadzwyczaj łatwo. Natomiast nadspodziewanie dobrze prezentują się kilkudziesięcioletnie,

zazwyczaj powyginane, kute wyciory i **łyżki** [www.wspinanie.pl].

**magnezja sport.** → *skalk., oficj.* ‘sproszkowany lub płynny preparat służący do nakładania na dłonie przed wspinaczką lub w jej trakcie’ (por. **biała odwaga**): W wyslizganym wapieniu naszej Jury **magnezja** niejednokrotnie bardzo się przydaje [www.turystyka-gorska.pl].

Czy ktoś używał tej **magnezji**? Ostatnio zgodnie z kolegami stwierdziliśmy, że **magnezji** Mammuta nie da się używać [www.wspinanie.pl].

**magnezjować 1** *skalk., oficj.* ‘pokrywać dłonie magnezją przed wspinaniem lub w trakcie’: Jestem już zmęczony. Odpoczywam, wisząc na bloku. **Magnezjuję** ręce i idę dalej [http://www.tobiasz.unl.pl].

*Składnia:* + CO

**magnezjować 2** *skalk., oficj.* ‘nakładać magnezję na śliskie chwytty na skale lub ścianie wspinaczkowej’: Prawda jest taka, że to Czesi zaczęli **magnezjować** (ich rejon, więc oni dyktują zasady) [www.wspinanie.pl].

Podczas prowadzenia drogi należy uwzględnić miejsca, w których będziesz się wpiąć do punktów asekuracyjnych, oraz miejsca, w których będziesz **magnezjował** [www.climbnov.pro.wp.pl].

*Składnia:* + CO, + GDZIE

**mail-runner** [wym. mejlraner] *alp., oficj.* ‘wyprawowy listonosz, kursujący z korespondencją między bazą a najbliższym punktem, do którego dociera poczta’: – Tam wyżej, poza lodospadem, powinna być baza Anglików – powiedziała idąca koło mnie Krystyna. – Na pewno do ich bazy będą jakieś ślady, ktoś musi tam

dochodzić, choćby **mail-runner** [*Groza...* 1990].

Początkowo jeździłem na wyprawy wyłącznie jako wspinacz. Potem, w miarę jak technika się rozwijała i rosło zapotrzebowanie na coraz to bardziej złożoną łączność, dochodziły obowiązki elektronika-łącznościowca. [...] Łączność ze światem była realizowana przez pocztę i **mail-runnerów**, którzy raz na tydzień przybiegali z paczką listów [<http://pryzmat.pwr.wroc.pl>].

**maillon** [wym. mejon] a. **mejon** *środ. wspóln., oficj.* <od *Maillon firmy Petzl*>, 'owalny, trójkątny lub półkolisty karabinek otwierany za pomocą nakrętki umieszczonej na końcach ramion': Osobiście używałem **maillona** wpiętego do crolla, jak nie było **maillona**, to zwykłej fasolki albo innego małego karabinka wspinaczkowego [[www.sztolnie fora.pl](http://www.sztolnie fora.pl)].

Można by np. w ramach ochrony wycierających się stanowisk na każdym z nich dokręcić stalowego **maillona** (**mejona**). Ochroń to stanowisko, ochroń skałę (jak coś, to wymieni się karabinek, a nie całe stanowisko) [[www.wspnianie.pl](http://www.wspnianie.pl)].  
*D. -a*

**makaron** *geol.* → *grot., oficj.* 'rurkowaty stalaktyt o średnicy kropli wody': Jaskinia Gombasecka, słynąca z **makaronów**, stalaktytów, stalagmitów oraz pól naciekowych [[www.turystyka24h.pl](http://www.turystyka24h.pl)].

**małpa** *środ. wspóln., nieoficj.* 'samozaciskowy przyrząd służący do wychodzenia do góry po linie, stosowany w alpinizmie jaskiniowym, wspinacze i ratownictwie' (por. **poignée**): Lina nie przejdzie tak gładko przez gri jak przez **małpę**, znaczy: sama nie będzie się wybierać [[www.wspnianie.pl](http://www.wspnianie.pl)].

**Małpa** i basic są przyrządami zaciskowymi – służą tylko i wyłącznie do podchodzenia, shunt jest przyrządem samozaciskowym – i służy do asekuracji [[www.wspnianie.pl](http://www.wspnianie.pl)].

**małpować** *środ. wspóln., nieoficj.* 'podchodzić do góry po linie przy użyciu specjalnych przyrządów zaciskowych': Efekt był taki, że wspinanie zajmowało nam zdecydowanie za dużo czasu, a ja, **małpując** pierwsze dwa wyciągi, zmachałem się o wiele bardziej, niż gdybym je prowadził [[www.e-gory.pl](http://www.e-gory.pl)].

Gdy kończyłem ten wyciąg kilka dni później, to po samym delikatnym **małpowaniu** na zmontowanych hakach do zjazdu wyleciałem z jednym, a drugi został mi w ręku [[www.gory.wyd.pl](http://www.gory.wyd.pl)].

*Składnia: + CO*

**marmit** *geol.* → *grot., oficj.* 'koliste zagłębienie w dnie korytarza jaskini, powstałe na skutek wirowego przepływu wody': Za meandrem w końcu stanęliśmy nad ogromną, 170-metrową studnią, sprwadzającą do pięknej podłużnej salki ze sporym **marmitem** [<http://stj.krakow.pl>].

W tym samym czasie druga czwórka kontynuowała wspinanie w partiach odkrytych również w 2007 roku. Początkowo jest to meander z bardzo dużym przepływem wody, która wpada do Wielkiej Studni. Jest to zdecydowanie największy przepływ w całej jaskini. Meander ten ciągnie się przez ok. 500 m licznymi prózkami i głębokimi **marmitami** [[www.sgw.wroc.pl](http://www.sgw.wroc.pl)].

**mechanik** *środ. wspóln., nieoficj.* 'mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach' (por. **kość**, **kość me-**

**chaniczna, cam**): Kiepski **mechanik** czechskiej produkcji w zanikającej rysie nie dawał gwarancji wyłapania lotu [„Góry” 2008/5].

Adam usunął też stare, skorodowane haki z ostatniego wyciągu Motyki, na którym doskonale siadają kości i **mechaniki** [www.wspinanie.pl].

**mikst** a. **mixt sport.** → *środ. wspóln., oficj.* ‘teren mieszany, na którym występuje zarówno skała, jak i lód ze śniegiem’: Wspinanie było trudne, wymagało podhaczania, obycia w trudnym **mikście**, częstych wyjść z ławeczek w klasykę [„Góry” 2008/1–2].

Zimowym butem też jest np. Trango Sextr, tyle że w Tatry, latem w Alpy do szybkiego wspinania, lodu, **mixtu**, wspinania w skale [http://ngt.pl].

*D. -u*

**mikstowy** a. **mixtowy sport.** → *środ. wspóln., oficj.* ‘charakterystyczny dla terenu mieszanego, w którym występuje zarówno skała, jak i lód ze śniegiem’: Choć warunki w Tatrach, zwłaszcza w ostatnich latach, nas nie rozpieszczają, z wspinaczką w terenie **mikstowym** (śnieg–skała–lód) kłopotów prawie nie będzie [www.trekking.com.pl].

Olbrzymie, o skomplikowanej budowie południowo-wschodnie żebro opada w stronę górnych partii lodowca Godwin Austen. W dolnej części ma charakter **mixtowy** [Groza... 1990].

**miniprzewieszka** *środ. wspóln., oficj.* ‘nie-wielki fragment ściany lekko odchylony od pionu’ (por. **przewieszka**): Wreszcie wypełzam ze ściany przez ostatnią **miniprzewieszkę** na płaski jak stół szczyt, na którym siedzi Aga i asekurując mnie, gada sobie z Tomkiem, który też już tu dotarł [www.akglodz.org].

**młasnąć skatk.**, *nieoficj.* ‘odpaść od skały lub upaść na ziemię’: Nie trafił w okulary, osiągnął deadpoint, **młasnął** [http://forum.e-kwidzyn.pl].

**mohutny** *środ.*, *nieoficj.* <śłow. *mohutny* ‘potężny, silny’> ‘trudny do pokonania’: To pierwsza droga rozwiązująca **mohutne** przewieszenie nieco posępnej, ale dla nas pięknej, wielkiej groty Ataxco, 130 km na południe od miasta Meksyk [www.wspinanie.pl].

Do połowy puszcza po trójkach i odciągach, ale potem **mohutny** strzał ze słabej dwójki do fakera (słabe stopnie) [www.wspinanie.pl].

**Moko alp.**, *nieoficj.* ‘schronisko nad Morskim Okiem’: Inna historia związana jest z poręczowaniem przez ekipę Dziadka nowej drogi na Kazalnicy koło Wielkiego Zacięcia. Chłopcy wykopali igloo pod ścianą, żeby nie schodzić ciągle do **Moka** i gdy nie było pogody pielgrzymki waliły zobaczyć tę lodową grotę. Niektórzy donosili piwo [„Góry” 2005/8].

Następny krąg wtajemniczenia to taternictwo zimowe. I znów etapy: szkółka na Hali Gąsienicowej, obóz w „**Moku**” i obozy pod namiotami na śniegu po słowackiej stronie [Do Himalajów... 1981].

**monokabel** *środ. wspóln., oficj.* ‘kostka asekuracyjna na pojedynczej linie stalowej’: Friends z tzw. **monokablem** są przeważnie trwalsze niż z modułem U z racji prostszej budowy [http://archiwum.kw.katowice.pl].

**monos skatk.**, *nieoficj.* ‘skok do chwytu, w którego trakcie całe ciało traci kontakt ze skałą’ (por. **monostrzał**): Fajnie jest walnąć konkretnego **monosa**, przelecieć się między chwytami... ruch, mnóstwo radochy [www.wspinanie.pl].

Linia ta oferuje już na starcie specyficzny **monos**, a później następują przestrzały z kluczowym strzałem na końcu [http://kwzg.pl].

**monostrzał** *skatk., oficj.* ‘skok do chwytu, w którego trakcie całe ciało traci kontakt ze skałą’ (por. **monos**): Wejście w przewieszkę zaczyna się od **monostrzału** z lewej ręki do krawądkki i następującego dyno do dziupli [www.goryonline.com]. Zatem najpierw staramy się wykonać zeskok **monostrzałem** na niższą listwę, a następnie szybko wskoczyć wyżej [www.wspnianie.pl].

**motto-rolle** *alp., oficj., przestarz.* <od nazwy firmy telekomunikacyjnej> ‘para radiotelefonów działających na innej częstotliwości niż pozostałe używane przez wyprawę’: – Słuchaj – Rysiek też był zdenerwowany brakiem łączności – czy masz łączność z Jurkiem przez te wasze **motto-rolle**? [*Trudna góra...* 1982].

*blp*

**motyl** *środ. wspóln., oficj.* ‘węzeł wykorzystywany do poręczowania trawersów lub jako węzeł amortyzujący’ (por. **motylek**, **poręczować**, **trawers**): Zanim całkowicie osądzicie **motylka**, chcę w jego obronie powiedzieć, że jak zwykle punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Motyl alpejski (prawdziwy motyl alpejski, a nie zwykły **motyl**, czyli kluczka dwugłowa, czasami z nim mylona) jest często używany przez grotolazów [www.wspnianie.pl].

**motylek** *środ. wspóln., oficj.* ‘węzeł wykorzystywany do poręczowania trawersów lub jako węzeł amortyzujący’ (por. **motyl**, **poręczować**, **trawers**): Dobrym rozwiązaniem byłoby zabranie ze 2–3 sztuk plakietek i kluczyka ze sobą. Spity zazwyczaj są dość porządnie obite, ale dla

pewności sugeruję zakładać po 2 naraz + węzeł **motylek** [http://forum.speleo.pl].

**mydło** *skatk., nieoficj.* ‘wyslizgane skały wapienne w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej’: Teraz rozumiem znaczenie słowa **mydło** w kontekście naszego wspinania jurajskiego [www.szkoławspniania.pl].

Tutaj wspina się człowiek, a nie sprzęt. Natomiast od IX c (około VI.3+/4) mamy najczęściej komplet ringów, no może w „nieco” większych odległościach niż w **mydle**, i tylko nieklamany podziw dla autora drogi (instalował je od dołu) może sprawić, że podczas wpinki zdrzrzy nam ręka [www.akgłodz.org].

**nachwył** *sport.* → *skatk., nieoficj.* ‘ułożenie rąk wierzchem do góry lub chwyt w skałę wymagający takiego ułożenia’: Wspinanie po niej jest niezwykle wymagające technicznie. Kluczy się między rzadko rozrzuconymi małymi stopniami i ostrymi krawądkkami, które jak na złość nigdy nie działają na **nachwył** [„Góry” 2009/11].

Oprócz siły, i to nie tylko palców (bo chwyt działają we wszystkich kierunkach – na **nachwył**, podchwyt, odciąg, robinhoodka), potrzeba dużo techniki i balansu, żeby umiejętnie ich użyć [„Góry” 2004/10].

**napierać** *pot.* → *skatk., nieoficj.* ‘wspinać się z zapalem’: Część dróg niestety mokra i nie udaje się zrealizować głównego celu: przystawić do drogi, z którą Janusz ma już porachunki, Pata Durga 7b/b+. **Napieramy** na to, co jest [www.vi4.pl]. O pierwszej zapinamy raki i **napieramy** do góry. Idziemy na Cerro. Torujemy w śniegu w kierunku szczeliny brzeżnej [„Góry” 2006/4].

**nawis** *geogr.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘związająca masa śniegowa’: Jurek ostrożnie ruszył w górę lodowej ściany, zamkniętej na krawędzi wywieszającym się **nawisem** [Słońce... 1988].

Żadna z nas nie była tak odważna, aby uczynić choć krok w stronę, gdzie śnieżny **nawis** grani przechodził raptownie w pustkę [Gроза... 1990].

**nawspinać się** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinać się aż do osiągnięcia postawionego sobie celu lub do stanu zmęczenia’ (por. **owspinać się** 1): Ciepła aura przełomu grudnia i stycznia umożliwiła [...] w miarę sensowne wspinanie w naszych skałach. Pablo przeszedł okap na Ryglu, bulder wyceniany w skali krakowskiej na 5, a oprócz tego cała ekipa **nawspinała się** w Rzędkach jak w środku sezonu [www.climbing.eu.org].

**niewkaszalny** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘bardzo trudny problem wspinaczkowy’ (por. **wkaszalny**): Osobnego potraktowania wymaga wyjątkowo estetyczna skała Parus. Leży za Forosem i na pierwszy rzut oka jest całkowicie **niewkaszalna** [www.kilimanjaro.com.pl].

Dla mojego pokolenia Wielki Okap był jednak uważany za **niewkaszalny**. W 1995 roku problem pozostawał ciągle otwarty. Gdyby znajdował się w skałkach, byłby z pewnością dawno rozwiązany [„Góry” 2002/9–10].

**no hand** a. **no-hand** 1 [wym. noʰhend] *skalk., oficj.* <ang. *no hand rest*> ‘moment w czasie wspinaczki, w którym wspinający opiera się wyłącznie na nogach i pozwala ręką odpocząć’: Złapałem **no-handa!** Zrób mi zdjęcie [www.wspinanie.pl].

**no hand** a. **no-hand** 2 [wym. noʰhend] *skalk., oficj.* <ang. *no hand rest*>, ‘miej-

sce na skale, w którym możliwe jest takie oparcie nóg, by dać odpoczynek dla rąk podczas wspinania’: Trzeci wyciąg (VI.4+) – według mnie najtrudniejszy i najładniejszy, powinien być połączony z następnym VI.3. Po pierwsze w miejscu „stanu” nie ma „**no handa**”, po drugie zwiększyłby się jego już i tak bardzo ciągowy charakter [www.wspinanie.pl].

**no handowy** [wym. noʰhendowy] *skalk., oficj.* ‘taki, który pozwala na oparcie nóg i odpoczynek dla rąk podczas wspinania’: Zaklinowany w **no handowej** dziurze w totalnym dachu, staram się restować [www.goryonline.com].

**nyża** *geol.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘płytkie zagłębienie w skale’: Plecaki można pozostawić w małej **nyży** obok startu w naszą drogę. Drogi nie polecamy miłośnikom tradycyjnego podejścia do wspinania ze względu na brak trudności orientacyjnych, dobrą asekurację i możliwość bezpiecznego wycofu [www.wspinanie.pl]. Start płytą między **nyżą** a Rysą Freneya, z której chwytów i stopni nie korzysta się na całej długości [www.wspinanie.pl].

**obić** *środ. wspóln., oficj.* ‘zamocować w skale w pewnej odległości od siebie stałe punkty asekuracyjne’ (por. **punkt asekuracyjny**): Czasem zwracamy się także o pieniądze do społeczności lokalnej, ale to wszystko ma miejsce po wykonaniu pracy. Dzieje się tak zwłaszcza w przypadku odnawiania asekuracji na drogach, czyli wtedy, gdy stare drogi – np. w Massonie czy Nago – trzeba **obić** powtórnie [„Góry” 2005/10].

**objąć** *środ. wspóln., oficj.* ‘mocować w skale w pewnej odległości od siebie stałe punkty asekuracyjne’: Gdy 16 lat temu

zaczynałem moją przygodę ze wspinaniem, rezerwowanie projektów było bardzo popularne i nadużywane. Ludzie **obi**jali całe sektory, znakowali wszystko jako swoje projekty, często nawet ich nie próbując [www.climb.pl]. Drugiego października kończymy **obi**jać drogę. Efektem naszego działania jest 8 wyciągów – 400 metrów trudnego wspinania [www.pza.org.pl].

**oblak** *skalk.*, *oficj.* ‘obły chwyt w skale lub na sztucznej ścianie wspinaczkowej’: Najtrudniejszy z tych przechwytów jest strzałem z bardzo śliskiego **oblaka** do małej dziurki [„Góry” 2004/10]. Start ze skośnej krawadki, trawers rękami po **oblakach** do kulminacji okapu i na górę [www.wspinanie.pl].

**oczko** *skalk.*, *nieoficj.* ‘chwyt w kształcie pojedynczej dziurki, występujący na ogół w skale wapiennej’: Chwyt w postaci pojedynczej dziurki. **Oczka** często występują w wapieniu [http://adrenalina.onet.pl].

W wapieniu powstają różne dziwne formy – **oczka**, ucha skalne, okularki, wymyścia, itp., nie mające odpowiedników w innych rodzajach skał [www.321gory.pl].

**odciąg** *skalk.*, *nieoficj.* ‘chwyt boczny, w którym zahacza się palce dłoni, odciągając ciało od skały’: Sen Astralny to bulderowy start z bardzo trudnymi ruchami po **odciągach** [„Góry” 2004/10]. Korzystając z obłego **odciagu** na lewą rękę, start z kamienia [www.wspinanie.pl].

**odhaczyć 1** *środ. wspóln.*, *nieoficj.* ‘przejsić klasycznie drogę wspinaczkową, która wcześniej była hakówką, czyli pokonać ją bez obciążania punktów asekuracyjnych poza stanowiskami’ (por. **hakówka**, **azerować**): Już w maju „**odhaczono**”

tu Zająca na prawo od Świecznika, poprowadzono też nową drogę na Stołach [„Taternik” 1980/4].

Wish you were here była ostatnią dużą drogą na Kazalnicy, która pozostawała **nie odhaczona**, choć część jej wyciągów – tych w Formacji A, przez którą to biergnie, została wcześniej przebyta klasycznie [„Góry” 2007/12].

Jestem przekonany, że gdyby ktoś w tym czasie wierzył w klasyczne przejście Okapu, to przy naszej ogromnej motywacji do **odhaczeń** i rywalizacji, byłoby to być może bodźcem do podnoszenia umiejętności. W Tatrach nie było z pewnością bardziej spektakularnego celu do **odhaczenia** [„Góry” 2002/9–10].

*zwykle gerundium*

*Składnia: + CO*

**odhaczyć 2** *środ. wspóln.*, *nieoficj.* ‘zaliczyć sobie przejście, czyli uznać pokonaną drogę za tzw. czyste przejście’: Szczepan Głogowski jako kolejny zdobywca może **odhaczyć** ją w swoim zeszytiku [www.wpionie.pl].

Łukasz Dębowski **odhaczył** w swoim okiennikowym kapowniku kolejną drogę. Tym razem łupem padła Res Nullius (VI.5+/6) RP [www.redpoint.pl].

*Składnia: + CO*

**offwidth** [wym. ofłajd] *skalk.*, *nieoficj.* <ang. *offwidth*> ‘formacja skalna mniejsza od kolumna, ale większa od rysy, w której można zaklinować np. ramię, ale nie można zastosować techniki rozpierania ciała, jak w kominie’ (por. **komin**, **rysa**, **przerysa**): Lekcje pokory, jakie odbyliśmy pod okiem miejscowych mistrzów **offwidthów**, nie poszły na marne [„Góry” 2006/4].

Przejście Blondasa i Sokoła jest zatem piątym polskim przejściem tej sławnej z **offwidthów** drogi [www.wspinanie.pl].

**ogranicznik** *skalk.*, *oficj.* ‘niepisany zakaz używania danego chwytu, stopnia lub całej formacji skalnej (np. rysy poprzecznej) na drodze, aby jej wycena została zachowana’: Mordor w dolnej części to seria strzałów po oblakach i gniotach w niemalże dachu do chwytu zwornikowego (tu **ogranicznik**) i dalej do góry wraz z Siódmymi Potami do łańcucha [www.wspinanie.pl].

W wywiadzie dla „Wspinania” wypowiedziałam się także na temat sztuczności dróg, **ograniczników**, które narzucają nam pewien reżim wspinaczkowy [„Góry” 2004/6].

**okap** *bud.* → *geogr.* → *środ. wspóln.*, *oficj.* ‘niewielki poziomy fragment wystający ze ściany skalnej, tworzący zadaszenie’: Depresją na lewo od filara 20 m w górę (V), a następnie – aby obejść przewieszki – trawers w prawo (V) na płytę pod skośnym **okapem** [„Taternik” 1963/1–2]. W tym miejscu jest naprawdę bosko – dookoła nas mnóstwo powietrza, wspinała ekspozycja, a gdy wychodzimy na linach do góry, najpierw wykonujemy robiące niesamowite wrażenie wahać się poza krawędź **okapu** [www.gory.wyd.pl].  
Uwięzieni wśród rygli **okapów** i przewieszek wytrwale zdobywają wysokość [Od Łomnicy... 1969].

**okno** *geogr.* → *środ. wspóln.*, *oficj.* ‘duży otwór stanowiący wylot korytarza skalnego’: Do wewnątrz można też stosunkowo łatwo dostać się przez **okna** na ścianach północnej i zachodniej. Z wnętrza Wieży najwygodniej jest zjechać; lina niezbędna [www.murki.pl].

Drugą część jaskini tworzy myty tunelik rozpoczynający się w obszernym **oknie** przebijającym skałę na wylot [www.it-jura.pl].

**okularki** *skalk.*, *nieoficj.* ‘chwyt w kształcie dwóch oczek umiejscowionych blisko siebie’ (por. **oczko**): Chwyt **okularki** często umożliwia „przytrzymanie” dziurek, które nie mogłyby być użyte oddzielnie, zwiększa siłę chwytu, ale na dłuższą metę jest męczący [www.wspinanie.edu.pl].

**onsajt** a. **on-sight** [wym. onsajt] *skalk.*, *oficj.* <ang. *on sight*> ‘najwyżej ceniony styl wspinaczkowy, polegający na pokonaniu drogi za pierwszym razem bez znajomości jej przebiegu i bez obciążania punktów asekuracyjnych’: 24 sierpnia Marcin Tomaszewski wytyczył po samotnej wspinaczce w stylu **on-sight** nową drogę na Kazalnicy [„Góry” 2003/9]. Autor pierwszego **onsajta** – Adam Ondra – sugerował, że Goryle we Mgle mogą być trudniejsze [www.goryonline.com].  
*D. -a*

**onsajtować** *skalk.*, *oficj.* ‘pokonywać drogę za pierwszym razem bez znajomości jej przebiegu i bez obciążania punktów asekuracyjnych’: Piękna i trudna droga, w skalach zdarzało mi się **onsajtować** zdecydowanie mniej wymagające 7a, dlatego zgadzam się z opinią Jacy, Szalonego i A. Marcisza, że w obecnym stanie zasługuje na pełną ósemkę [www.ska.org.pl].

Alex Chabot **onsajtuje** „łatwe” 8c [„Góry” 2006/142].

Norweg rozkręcał się, początkowo **onsajtując**, czego topowymi wynikami okazały się: Pequena Estrella 8b+ (po oberwaniu chwytu) oraz El chorreras o la belle inconue 8b/+ [„Góry” 2010/10].

*Składnia:* + CO

**oring** *techn.* → *środ. wspóln.*, *oficj.* ‘cienka gumka pozwalająca np. przymocować śrubę do plakietki’: Jak Włochy to tyl-

ko Arco. Dla przykładu komplet (5 szt.) ekspresów Camp, piękne, z **oringiem**, leciutkie, dobre parametry wytrzymałościowe, certyfikaty CE UIAA – 44 euro, około 170,00 zł. W Polsce 260,00 zł [www.goldenline.pl].

**OS** [wym. o-es] *skatk., oficj.* <ang. *on sight*> ‘najwyżej ceniony styl wspinaczkowy, polegający na pokonaniu drogi za pierwszym razem bez znajomości jej przebiegu i bez obciążania punktów asekuracyjnych’ (por. **onsajt**): Można zrobić wynik w stylu **OS**, co nie jest moją mocną stroną, ale osiągnięcie rot-punktowe już tak szybko nie przychodzi [„Góry” 2004/10].

Napieram na Capucetto Rosso 7a i kolejny wywalczony **OS** na koncie [www.vi4.pl].

**ospitować** *środ. wspóln., oficj.* ‘osadzić w skale stałe punkty asekuracyjne w postaci spitów’ (por. **spit**): Tę znajdującą się w Dolinie Białej Wody 50-metrową drogę **ospitowali** i przeszli w 2002 roku Słowacy Dodo Kopold i Iwan Stefansky [www.wspinianie.pl].

Są pewne rozbieżności co do nazwy tej drogi. Kiedy Christophere Lafaille **ospitował** ją w 1989 r., nadał jej nazwę Biografie [www.redpoint.pl].

*Składnia*: + CO

**ospitowany** *środ. wspóln., oficj.* ‘taki, na którym osadzono stałe punkty asekuracyjne’: Warto zapytać, jakie **ospitowane** drogi pokonane zostały OS przez ich autorów podczas pierwszego przejścia [www.wspinianie.pl].

Ciągle wydawało nam się, że nie ma sensu już niczego zmieniać, że trzeba się przyzwyczaić, iż nasze górskie 7+ to zakrzówkowe **ospitowane** M7 [www.goronline.com].

**oszpeić się 1** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘założyć sprzęt na siebie tuż przed wspinaczką’: Po dojściu na Kopę jest czas odsapnąć i **oszpeić się** (w zależności, jak czujemy się na eksponowanej grani, ja polecam się jednak asekurować) [www.e-gory.pl].

**oszpeić się 2** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘kupić komplet sprzętu wspinaczkowego’: Tym bardziej że za te pieniądze można się **oszpeić** albo mieć kilka fajnych wyjazdów [www.wspinianie.pl].

**overbut** a. **overbot** *alp., nieoficj.* <ang. *overboots*> ‘ocieplana zewnętrzna osłona na buty trekkingowe’: Jeśli but jest nieocieplony, to dokupujesz **overbuty** i masz problem z głowy. Swoją drogą nawet do ocieplonych **overbut** się przyda [www.kw.warszawa.pl].

Do butów 44,5 kupiłem XL i niestety za duże są – podczas wybijania stopni w śniegu **overbot** się zsuwa. Teraz brałbym L [www.kw.warszawa.pl].

**owspinać** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wejść na wszystkie drogi dostępne w danym rejonie wspinaczkowym’: Nie da się tego **owspinać**; trzeba by tam siedzieć z pół roku i na żadną drogę nie iść 2 razy [www.kwgl.org].

*Składnia*: + CO

**owspinać się 1** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinać się aż do osiągnięcia postawionego sobie celu lub do stanu zmęczenia’ (por. **nawspinać się**): Do Chorwacji wiadomo, po co się jeździ: po opaleniznę nadmorską, ciepłe morze... i trochę zabytków. Ale jeszcze po coś można jechać – żeby się powspinać, a nawet **owspinać** aż po dziurki w nosie [www.odyssey.com].

**owspinać (się) 2** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘zdobyć wprawę we wspinaczkę’: Absol-

wenci naszych kursów ściankowych często decydują się także na uczestnictwo w kursie wspinaczki skalnej na Jurze. „**Owspinanie**” nabyte na kursie ściankowym oraz w okresie pomiędzy obydwoma kursami pozwala szybciej osiągnąć wyższe etapy wspinaczkowego wtajemniczenia i atakować bardziej ambitne wspinaczkowe cele [www.wpionie.pl].

Imponująca liczba dróg, bo ponad 600, świadczy o potencjale, jednak pod niektóre sektory podejścia są długie, kilka sektorów nie daje się znaleźć z OS-a. Wapień jest szary, wymaga **owspinania** i sprytu [www.zanik.pl].

*zwykle gerundium*

**ósemka 1** *środ. wspólna, oficjalnie*. ‘podstawowy węzeł wspinaczkowy, stosowany do związania liny z uprzężą, przypominający kształtem cyfrę 8’: Podwójna **ósemka** to węzeł zalecany przez PZA, UIAA oraz DAV. Nie ma on żadnych tendencji do samoistnego rozsuwania się bądź rozluźniania [www.wspinanie.pl].

**ósemka 2** *środ. wspólna, oficjalnie*. ‘metalowy przyrząd zjazdowy przypominający kształtem cyfrę 8’: **Ósemka** została wymyślona jako przyrząd zjazdowy i jako taki lepiej ją traktować. Używanie **ósemki** do asekuracji jest bardzo niewskazane. Ma ona zbyt małe siły hamowania oraz bardzo skręca linę [http://topo.uka.pl].

Czuając się winną naszej obecnej ciężkiej sytuacji, ruszyłam w dół pierwsza, z trudem wyrывая poręczówki spod śniegu. Liny były zalodzone, często tak napięte, że nie mogłam wpinać **ósemki** [Gроза... 1990].

**palczasty** *skalka, nieoficjalnie*. ‘wymagający dobrej pracy palców podczas wspinaczki’:

Tuż przed końcowym cruxem w pionowym, bardzo **palczastym** terenie sterczałam przez dobre 15 minut w ręście, spoglądając na obwieszoną moimi ekspresami 8c+ [www.wspinanie.pl].

Droga finałowa kobiet do długie, pionowe i **palczaste** wspinanie po różowych chwytach, przechodzące na koniec w przewieszony kant [www.wspinanie.pl].

**panel** *skalka, oficjalnie*. ‘sztuczna ściana wspinaczkowa’: Teraz znów **panel**. Jerzy zapisał nas do sekcji wspinaczkowej [www.uka.pl].

Przepiękna linia, w miarę równa na całej długości, fajne, techniczne wspinanie. Mocno przewieszona, po kłamacz wystających jak na **panelu** [www.8a.nu].

**parch** *skalka, nieoficjalnie*. ‘krucha, porośnięta mchem lub inną roślinnością ściana skalna’ (por. **rzech**): Kluczowym okazał się przedostatni, sześćdziesięciometrowy wyciąg pionowego **parchu**, z wywieszającymi się zablokowanymi wantami i sporymi fragmentami zapieraczek bez asekuracji, desperacko pokonanych dzięki tarcu goretexu o skałę [www.wspinanie.pl].

Z tym wariantem wprost to wcale nie **parch**, Jasiu, tylko bardzo fajna droga, może V+ [www.8a.nu].

*D. -al-u*

**paść** *środ. wspólna, nieoficjalnie*. ‘o drodze wspinaczkowej, którą udało się pokonać’ (por. **puścić**): Pola śnieżne – bez problemu! Wreszcie to, czego nie widać – podszczytowe skały. **Padną**, cholera, muszą **paść** [Święta góra... 1982].

**Padło** w drugiej próbie:)). Sam w szoku jestem... Po rozpoznaniu uderzyłem i się udało. Tym bardziej cieszy fakt, że to pierwsza moja VI.5 na Jurze [www.ska.org.pl].

**puścić** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘o drodze wspinaczkowej, którą udało się pokonać’ (por. **paść**): Ubiegłoroczny „Sen Astralny”, jak na drogę o takich trudnościach, **puścił** stosunkowo szybko [„Góry” 2004/10]. Kular, w nim poręczówki – wiadomo! Dalej w lewo za turnię, co tam będzie? Czy tamtędy nas **puści**? Musi **puścić**! [Święta góra... 1982].

**patenciarz** *skalk., nieoficj.* ‘ktoś, kto długo pracuje nad przejściem drogi wspinaczkowej, której trudność jest na granicy jego umiejętności’: A u nas w modzie jest mówienie o takich z pogardą w głosie – **patenciarz** [www.wspinanie.pl]. Wrócił do Europy, aby ponownie przebyć swoją drogę sprzed lat Le Minimum, potwierdzając nową wycenę 8c po urwaniu kluczowego stopnia przez jednego z licznych **patenciarzy** tej drogi [www.wspinanie.pl].

**patent** *pot.* → *skalk., nieoficj.* ‘właściwa sekwencja ruchów, będąca sposobem na pokonanie drogi wspinaczkowej’: Boski **patent** z klinowaniem kolana, pierwszy OS na VIb+, krótka, ale ładna i logiczna, szkoda, że zniknęło stanowisko [www.8a.nu].

Tutaj znowu mały problem – czy podchodzić na linie (stosowałem wypróbowane, klasyczne zaciski Pawlikowskiego, ale odradzam ten **patent**) [www.murki.pl].

**patentować** *skalk., nieoficj.* ‘próbować przejść drogę, szukając właściwego układu chwytów, aby móc poprowadzić ją z dolną asekuracją lub solo’: Alex najpierw przeszedł drogę OS, aby po tygodniu wrócić w towarzystwie Tyrolczyka Guido Unterwurzachera i przez 3 dni **patentować** drogę, przygotowując się do przejścia solowego [www.turnia.pl].

Opinie co do etyczności **patentowania** są podzielone – jedni twierdzą, że bez **patentowania** pewne drogi byłyby nie do przejścia, inni, że **patentowanie** jest sprzeczne z ideą i sensem wspinaczki [„Taternik” 1999/4].

*Składnia*: + CO

**penitent** *alp., oficj.* <ang. *niewes penitentes* ‘skały pokutujące’> ‘lodowa turniczka, występująca często na powierzchni lodowca’ (por. **turniczka**): Wokół majaczyły lodowe **penitenty**, teraz przybierające przedziwne kształty [Groza... 1990]. Zmuszam się do wczesnej (jak na mnie) pobudki i o piątej wbijam się w oddzielające mnie od lodowca **penitenty** [„A/Zero” 2009/1].

**perć** *podh.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘górska ścieżka pasterska lub turystyczna, prowadząca stromym zboczem’: Doliny nie są jednakięj szerokości; u wniścia zwykle są najwęższe, tak dalece, że obok potoku częstokroć dla najwęższej ścieżki, **perci**\* nie stało miejsca, i takowa po stromym boku i skałach w górę piąć się musi [...]. \*Tak nazywają się wązkie ścieżki po stromych bokach gór [Przewodnik... 1860].

U dołu ze żleбку **perć** przerzuca się na rodzaj ogromnej szkarpy, przypierającej do gmachu turni [Na przelęczy 1891]. **Perć**, zanikająca w usypiskach piargów i osypującego się żwiru, windowała się w górę. W kark przypiekało palące słońce wiszące na bezchmurnym niebie [Słońce... 1988].

**permity** *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *permit*> ‘wszelkie pozwolenia i wizy potrzebne do działalności wspinaczkowej w danym kraju lub rejonie wspinaczkowym’: Na samą drogę Lhasa – KTM pozwoleń żadnych nie potrzeba, jakbyś chciał zjechać gdzieś

na bok z drogi, to już są potrzebne **perimity** [http://forum.travelbit.pl].

*blp*

**pętla** *środ. wspól., oficj.* ‘zamknięty fragment taśmy lub liny’: **Pętla** to kawałek liny (przeważnie cieńszej od wspinaczkowej) związany odpowiednim węzłem [www.turystyka-gorska.pl].

Zawiązałam na linie dużą **pętlę** i przeczuciem ją przez ostrze turnicy [Słońce... 1988].

**piachy** *pot.* → *skatk., nieoficj.* ‘skały piaskowcowe’: Bywalec Jury, przyjechawszy w **piachy**, może być mocno zdziwiony, ponieważ główną zasadą wspinania jest – „ręce i nogi na tarcie”. A tarcie jest znakomite [www.rkw.org.pl].

Lina przebiega wtedy przez przelot, nie trąc o skałę, i dodatkowo nie grozi nam jej przypadkowe wypięcie się. W **piachach** utrata jednego punktu najczęściej oznacza głębokanie [www.akglodz.org].

**piaskownica** *skatk., nieoficj.* ‘nazwa rejonu wspinaczkowego w Górach Stołowych (Hejszowinie), gdzie występuje piaskowiec’: Są to typowe sytuacje z mydła, jakich nigdy nie ujrzycie w **piaskownicy**. Tutaj asekurowający jest najlepszym przyjacielem człowieka [www.akglodz.org]. Czy ktoś z was, drogie dzieci, wybiera się do **piaskownicy** na majowy weekend lub dzień po, będę tam bez partnerów w Karłowie i chętnie się podłączę, mam sznurek i kilka pętelek [www.wspinanie.pl].

**Piątka 1** *alp., nieoficj.* ‘potoczna nazwa schroniska w Dolinie Pięciu Stawów’: O 13.00 jestem umówiony na Zawracie z koleżanką z innego forum (miała nocać w **Piątce**) [http://tatry.inspiration.pl].

**Piątka 2** *alp., nieoficj.* ‘Dolina Pięciu Stawów Polskich’: Przedstawiamy bo-

dajże największy, a na pewno najbardziej zróżnicowany materiał tatrzański w historii „Gór”. Kilkanaście stron o drogach, które można traktować jako wizytówki Hali, **Piątki**, Moka i Białej Wody [www.wspinanie.pl].

**piciak** *skatk., nieoficj.* ‘drobny chwyt na skale’: To nie były jakieś tam wybrane **piciaki**, tylko najniższe możliwe chwyt [http://adrenalina.onet.pl].

Bardzo ładne ruchy po **piciakach**... tak porównując, to trudniejsze to od naszych kieleckich VI.3 [www.ska.org.pl].  
*zwykle lm*

**pik** *środ. wspól., nieoficj.* <ros. *пик* albo ang. *peak*> ‘szczyt lub cel wspinaczki’: Trzy wyciągi z wyjściem na **pik** dają namiastkę górskiego wspinania [www.ska.org.pl].

Wyjście na **pik** na trzęsących się nóżkach jest bardzo ciekawe i adrenalina daje popalić. Zjazd ze stanowiska z dwóch ringów idealnie w linii drogi [www.wspinanie.pl].

Bezpośrednio z plateau droga na północny **pik** Uszby (4696 m) wiedzie przez Bolster (1 godz.) [„Góry” 2005–2006/12–01].

**pipant** *środ. wspól., nieoficj.* ‘skalna turniczka’ (por. **turniczka**): Robi się ciemno, a po drugiej stronie doliny, wyżej w stosunku do punktu, w którym biwakujemy, zapalają się trzy czołówki. Chłopaki! To Grendi, Szyna i Sławo, którzy w tym samym czasie wyruszyli na podbój efektownego **pipanta** w grani Piku 4810 [„Góry” 2006/9].

Asekurować można się z barierki (niezbędna bardzo długa pętla i pętłe kierunkowe) lub (z dreszczykiem) z betonowych **pipantów** na krawędzi [www.murki.pl].

**piramidka** *skalk.*, *nieoficj.* ‘sposób ułożenia dłoni na skalnym chwycie polegający na takim ustawieniu trzech palców, które przypomina kształt małej piramidy’: Prezentacja dotyczy także chwytów okularki oraz **piramidka**. Ćwiczenie ma na celu zapoznanie z techniką chwytania [www.wspinanie.edu.pl].

Kilka lotów z miejsca ze sławnymi trójkątami, notabene poznałem moc chwytu typu „piramidka” [www.climb.pl].

**pizolit** *geol.* → *grot.*, *oficj.* ‘podziemna forma skały krasowej powstająca na dnie jaskiń’ (por. **perła jaskiniowa**): Odnajdziemy w niej wszystkie „sny” grotolaza: cudowne nacieki, heliktyty, kolumny, draperie, zasłony, **pizolity**, mnóstwo makaronów [www.akg.krakow.pl].

**plakietka** *alp.*, *oficj.* ‘niewielki kawałek metalu ze śrubą wkręcaną do spita i koluchem do wpięcia karabinka lub maillona’ (por. **spit**, **kolucho**, **karabinek**, **maillon**): Ta **plakietka** ustawia karabinek równolegle do ściany. Stosowana na przewieszkach [www.7mila.pl].

Gorsza rzecz stała się podczas ostatnich deszczy, kiedy przez nikogo nie nękanym moralnym padalcem ukradł kilkadziesiąt **plakietek** oraz kilka stanowisk z Jarońca w regłowych Tatrach Polskich [www.wspinanie.pl].

**plastrować (się)** *skalk.*, *oficj.* ‘zabezpieczać stawy i opuszki palców za pomocą plastra’ (por. **taping**): Trzeba się w tej rysie nauczyć klinować zarówno ręce, jak i nogi (co jest chyba większą sztuką)... W związku z tym, czy się chce, czy się nie chce, trzeba się tutaj **plastrować** [„Góry” 2007/4].

Jest parę wyjść z tej sytuacji. Zdecydować się na prowadzenie bez plastra (podczas topowych dla siebie przejść czasami ludzie się na to decydują, licząc się z konsekwen-

cjami przymusowego odpoczynku) lub specjalne, bardzo cienkie **plastrowanie** (w przeciwieństwie do dość już popularnych w Polsce wielorazowego użytku rękawiczek z plastra, ten sposób **plastrowania** jest jednorazowy) [www.goryonline.com].

**plateau** [wym. plato] *geogr.* → *alp.*, *oficj.* ‘płaska część lodowca lub rozplaszczony grani’: Sporo poniżej nas dostrzegliśmy maleńkie kontury namiotów. Prowadziła do nich z dołu, z urwisk, jakimi poniżej obrywało się **plateau**, delikatna jak włos linia śladów [Gроза... 1990].

Każdorazowe ponowne przepatrywanie lodospadu utwierdzało nas w przekonaniu, że tylko z prawej strony istnieje jakaś szansa przedarcia się na leżące powyżej śnieżne **plateau** [Słońce... 1988].

**platforma 1** *alp.*, *oficj.* ‘większa od półki skalnej płaska formacja w górach wysokich’: Zacięciem 8 m w górę, po czym albo: trawers 6 m w prawo (V) do górnej części kominka i nim do końca na **platformę**; albo: dalej zacięciem (V) na **platformę** [„Taternik” 1963/1–2].

Z kociołka bardzo stromą rynnę przeszedł na pierwszego Jarzyna. Po długim i mozolnym wspinaniu osiągnęli nad nim piarzystą **platformę** [www.tygodnikpodhalanski.pl].

**platforma 2** *alp.*, *oficj.* ‘miejsce pod namiot wyrąbywane w lodzie lub wykopywane w śniegu’: Wsunąłem się do śpiwora. [...] Nagle poczułem się niezbyt pewnie. Nie zmieniły się przecież warunki zewnętrzne. **Platforma** była tak samo szeroka [Słońce... 1988].

Należało tylko poszerzyć **platformę**. Natrafiliśmy jednak na zdecydowany opór materii. Twardy, wodny lód był trudnym do pokonania przeciwnikiem [Naga góra... 1990].

**płanieta** a. **puanieta** *grot., nieoficj.* <fr. *poignée*> ‘samozaciskowy przyrząd służący do wychodzenia do góry po linie, stosowany w alpinizmie jaskiniowym, wspinaczkę i ratownictwie’ (por. **poignée**, **małpa**): Jeśli wolisz zestaw z dwoma **płanietami** – zaopatrzyć się w lewo- i praworęczną [www.napieraj.pl].

Ja znam wady **puaniety** i sam napisałem, że polecałbym szanta, niemniej jednak **puanieta** ma pewne zalety [www.wspinanie.pl].

**płyta** *środ. wspóln., oficj.* ‘płaska, gładka skała’: Bardzo stroma **płyta** z delikatnymi krawądkami i wystającymi okruciami skaleni (grupa minerałów tworzących granit). Przez cały czas musimy się skradać [www.kw.krakow.pl].

Pierwsze dwie drogi w **plycie** robię czysto, ale na kolejnych idzie mi gorzej – miniprzewieszki skutecznie mnie zrzucają [www.akglodz.org].

**pociąg** *alp., nieoficj.* ‘lawina, zabierająca ze sobą wszystko, co napotka na drodze’: Słońce było tuż, tuż, a ścianą prawej strony sunęły jeden za drugim **pociągi** [Gроза... 1990].

**podchwyt** *sport.* → *skalk., oficj.* ‘chwyt, który wymaga ustawienia dłoni od dołu’: Jednocześnie przy wbijaniu się w ten chwyt trzeba kciukiem złapać inną kieszkałą dziurkę na **podchwyt** [„Góry” 2004/10].

Lewą ręką co chwila uderzałem w różnych miejscach w upatrzony chwyt. Szukałem czegoś innego, nawet mniejszego, aby zrezygnować z obciążania trefnego **podchwytu** [„Góry” 2002/9–10].

**podciąg** *alp., nieoficj., przestarz.* ‘lina połówkowa’ (por. **lina połówkowa**): Przy piątym zjeździe przejąłem inicjatywę i do-

tarłem do stanowiska w dolnym uskoku ściany, gdzie odnalazłem pozostawione igły lodowe. Poprawiło mi to znacznie samopoczucie. Niestety skończyły się pętla i zmuszeni byliśmy ciąć mój bezalinowski **podciąg** [www.skpt.gdansk.pl]. Aby użyć pętli z ławeczkami (bez **podciagu**), weszliśmy specjalnie z prawej strony filara i przez pozbawione stopni płyty wykonaliśmy 5-metrowy trawers w pętłach [www.nyka.home.pl].

**podhaczać 1** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wprowadzać do wspinaczki klasycznej elementy wspinaczki hakowej, polegającej na przechodzeniu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek’ (por. **hakówka**, **haczyć**): Wyżej trzeba więcej **podhaczać**, ale starsz się wychodzić z ławy, gdzie się da, bo to przyspiesza tempo [„Góry” 2004/1–2].

W górę, w górę, aż nas trochę przytknęło. Bynajmniej nie od wysokości. Zaczęły się wyciągi opisane na 6a+ z miejscami A1 – do **podhaczania** [„Góry” 2003/12].

**podhaczać 2** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘ruch podczas wspinaczki na okapy i w przewieszaniu, polegający na zahaczaniu pięty o skałę’ (por. **haczenie pięty**): Nadzwyczajna wrażliwość podeszwy daje wysokie przełożenie podczas krawądkowania, nadzwyczaj przyczepna pięta i przód popłacają zaś przy **podhaczaniu** [www.goryonline.com].

Zadaniem asekuranta nie jest złapanie wspinającego się kolegi, lecz pochłonięcie energii, ochrona głowy i pleców oraz ewentualne „skorygowania” pozycji leżącego. Szczególnie ważna jest jego rola na mocno przewieszonych problemach, na których stosuje się techniki typu **podhaczanie stopy** [„Góry” 2007/6].

**poignée** [wym. płańie] *środ. wspóln., grot., oficj.* <fr. *poignée*> ‘samozaciskowy przyrząd służący do wychodzenia do góry po linie, stosowany w alpinizmie jaskiniowym, wspinaczkę i ratownictwie’ (por. **małpa**, **planieta**): Norma jednoznacznie określa **poignée** jako przyrząd zaciskowy. Nie może więc służyć do asekuracji na lony [http://forum.speleo.pl].

**połóg skalk.**, *nieoficj.* ‘wspinaczka po drodze prowadzącej po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale’ (por. **wspinać się w połogu**, **połoga płyta**): Najpierw **połogiem** idzie, a potem się przewiesza [zasłyszane].

Jeśli chodzi o charakter wspinania, to można znaleźć praktycznie wszystko, od przewieszonych bardzo siłowych dróg, po długie techniczne wspinanie w **połogu** [www.excito.pl].

**ponor** *geol.* → *grot., oficj.* ‘miejsce w skale, w którym woda wpływa w głąb ziemi’: Jaskinia Vizes to z kolei labiryntowy system korytarzy o bardziej poziomym charakterze, również z ciągiem wodnym, którego **ponor** jest zarazem jednym z dwóch otworów jaskini. [...] Wizyty speleo uzupełniliśmy kąpielą w jaskiniowych basenach z wodą z gorących źródeł [http://alpinclub.bloog.pl].

Jaskinia ma dwa otwory i prawie trzy kilometry długości. Ciąg od **ponoru** sprowadza z biegiem podziemnego strumyka do najniższego miejsca, gdzie znajduje się syfon. Trawersując go, przeszliśmy do starożytnego ciągu [http://stzakopane.nazwa.pl].

**pontoniera** *grot., nieoficj.* ‘gumowe spodnie z nadmuchiwanym kołem, służące do suchego pokonywania głębokiej wody’: Czasami istnieje konieczność pokonania przeszkody wodnej znajdującej się wewnątrz jaskini. Może to być potok, wodo-

spad, syfon lub jezioro. Jeziora i większe potoki pokonujemy z użyciem pontonu. Można również użyć tzw. **pontonier** [www.akg.krakow.pl].

**poręcz alp.**, *nieoficj.* ‘lina pozostawiona w ścianie w trudnych miejscach dla pozostałych członków zespołu wspinaczkowego na drogę powrotną lub ponowne pokonanie tego odcinka’ (por. **poręczówka**): Aby zwiększyć nasze szanse, szybko dzielimy się zadaniami – Jarek, wykorzystując stare **poręcze**, wyrusza na poszukiwania do góry [„A/Zero” 2009/1].

Reszta zespołów albo czeka na założenie **poręczy** do IV, albo na przetorowanie śladu, co zresztą żeśmy teraz robili po ostatnim załamaniu pogody [www.kingabaranowska.com].

**poręczować alp.**, *oficj.* ‘zostawiać w trudnych miejscach drogi wspinaczkowej specjalną linę, tzw. poręczówkę, dla pozostałych członków zespołu na drogę powrotną lub ponowne pokonanie tego odcinka’ (por. **poręczówka**, **poręcz**): Praca w ścianie miała swój założony podział: jedna dwójka **poręczuje**, druga zabezpiecza transport lin [www.e-gory.pl].

Dzień 6 października zszedł na **poręczowaniu** uskoku grani wschodniej [Karakorum... 1986].

*Składnia*: + CO

**poręczówka alp.**, *oficj.* ‘lina pozostawiona w ścianie w trudnych miejscach dla pozostałych członków zespołu wspinaczkowego na drogę powrotną lub ponowne pokonanie tego odcinka’ (por. **poręcz**): **Poręczówki** wisiały nad granią, z której ostro sypały się kamienie [http://wyprawy.net]. Przypięliśmy wszystkie wyniesione liny do **poręczówki**, okryliśmy je karimatkami, żeby chociaż trochę ochronić je przed śniegiem [Gроза... 1990].

**porter alp., oficj.** <ang. *porter*> ‘tragarz w górach wysokich’: Sżliśmy 8 godzin, nie oszczędzając się. Ale to i tak nic w porównaniu z **porterami**, którzy idą przecież z ładunkami [www.wspinacze.pl]. Do rejonu, do którego chcieli się udać, nie było żadnej drogi ani nawet szlaku. Zespół wynajął więc przewodnika i czterech **porterów** do przeniesienia sprzętu w góry [www.wspinanie.pl].

**półka geogr.** → *środ. wspóln., oficj.* ‘płaski, prostopadły do ściany fragment skały’: Fatalne warunki pogodowe towarzyszyły akcji ratunkowej na wschodniej ścianie Mnicha, gdzie na **półkach** spędzili nieprzygotowany biwak dwaj młodzi taternicy [*Błękitny krzyż* 1971]. Z lewej części platformy podchodzimy krótkim zacięciem na **półkę** u wylotu tunelu [„Góry” 2008/5].

**półprusik środ. wspóln., nieoficj.** ‘węzeł zaczepowy, stosowany często w alpinizmie jaskiniowym’ (por. **główka skowronka, skowronek**): Wypustki, „wąsy” czy też kanciaste kształty [...] mają uniemożliwić linie przypadkowe przesunięcie na „szczyt” ósemki, gdzie mogłaby się zadzierzgnąć w formie „**półprusika**” [www.pza.org.pl].

**półtorówka skalk., nieoficj.** ‘droga wspinaczkowa mająca wycenę np. 6 i półtora stopnia w skali trudności’: Na rozswpinowy wyjazd nadadzą się **półtorówki** [zasłyszane].

**półwyblinka środ. wspóln., oficj.** ‘węzeł stosowany w zjazdach lub asekuracji bez specjalnego przyrządu asekuracyjnego’: Przy obsługiwaniu karabinka HMS z węzłem **półwyblinka** obowiązuje zasada: nie wkładaj kciuka do karabinka [www.spisz.iq.pl].

**Półwyblinka** na karabinku (hamulec HMS) – metoda bardzo prosta i skuteczna zarówno podczas asekuracji, jak i zjazdu [www.wspinanie.pl].

**PP** [wym. pe-pe] *skalk., oficj.* <ang. *pink point*> ‘styl wspinaczki polegający na pokonaniu drogi, na której wcześniej zawieszono ekspresy’ (por. **RP**): Bardzo ładne wspinanie. Droga obita komfortowo. Kluczowe trudności na 3 wyciągu (płyta). Okapik znacznie łatwiejszy. **PP**, dlatego że wisiały ekspreski w 4 przelotach [www.ska.org.pl]. Podczas pierwszego prowadzenia w stylu **PP** od ruchu liny w czasie kluczowego strzału wypadły mi dwie kostki [www.turnia.pl].

**prowadzić środ. wspóln., oficj.** ‘pokonywać drogę z dolną asekuracją lub iść jako pierwszy w zespole podczas wspinaczki w górach wysokich’ (por. **asekuracja dolna**): **Prowadziłem** wyciąg pod Mały Okap. Po pokonaniu pierwszych, troszkę mokrych metrów, okazało się, że skała powyżej jest sucha [„Góry” 2002/9–10]. Do następnego spita jakoś dziwnie daleko. Matko – po co ja się pchałem do tego **prowadzenia**? [www.szkoławspinania.pl]. Tradycjonałisci (zwolennicy tradycji) nigdy nie negowali potrzeby **prowadzenia** coraz trudniejszych dróg. Wspinaczka w ich rozumieniu nie może być jednak sprowadzona do czystego wysiłku fizycznego. Musi obejmować piękno świata gór oraz wewnętrzną walkę z własną słabością i strachem [www.wspinanie.pl].  
*Składnia:* + CO

**prus środ. wspóln., nieoficj.** ‘węzeł samozaciskowy, służący między innymi do podchodzenia po linie’ (por. **prusik**): Wykorzystuję nauki Jarka, podchodzę na **prusach** i docieram do stanowiska [www.uka.pl].

Ja od lat używam **prusów** i przyzwyczaiłem się już do wydawania sobie np. 5–6 metrów luzu przed trudnościami. Gorzej, gdy one znajdują się nad półką [www.goryonline.com].

Najczęściej prusik się nam zaciska i są same kłopoty. Problem ten rozwiązywałem, przeciągając przez **prusa** równoległe z liną asekuracyjną repik [www.murki.pl].  
*zwykle lm*

**prusik** *środ. współ., oficj.* <od nazwiska Karla Prusika> ‘węzeł samozaciskowy, służący między innymi do podchodzenia do góry po linie’: Łatwiej znieść obciążenie ze strony partnera, który wpadł do szczeliny, trzymając dodatkowo za pętlę **prusika** [www.goryonline.com].

Petle nie dawały w tych warunkach wystarczającej asekuracji i trzeba było wiązać specjalne **prusiki**, co było wielką stratą czasu [Groza... 1990].

Wydzierałem się do Sławka, aby zawiązał **prusika**, podszedł pod okap i odblokował linę. Byłem przekonany, że musiała się tam wciąć [„Góry” 2002/9–10].

**prusikować alp., oficj.** ‘podchodzić po linie na tzw. prusikach’ (por. **prusik**): W górę trzeba tam **prusikować** – mówił Janusz. – Nie bawcie się w żadne drabinki [Groza... 1990].

Samo **prusikowanie** nie jest takie trudne, gorzej przedstawia się sytuacja, kiedy zbliżamy się do krawędzi. Wtedy pozbywamy się długiego prusika, a w zamian montujemy przyrząd zaciskowy [www.321gory.pl].

**przebulderować skatk., nieoficj.** <od ang. *boulder*> ‘przejsć odcinek drogi wspinaczkowej bez użycia liny’: Po powrocie do Niemiec Christian **przebulderował** trawers Coxa Distorta, początkowo wyceniany na 8b F tr. [www.wspinianie.pl].  
*Składnia: + CO*

**przecenić skatk., nieoficj.** ‘obniżyć wycenę trudności jakiejś drogi wspinaczkowej’ (por. **wycena**): Wędrówka dusz powtórzona i **przeceniona!** [...] Wydaje mi się, że droga ma trudności IX. Moja wycena najtrudniejszych wyciągów jest następująca: 6. VIII+, 7. IX, 8. IX. Pozostałe wyceny są w porządku [www.wspinianie.pl].

Na przykładzie przynajmniej kilku słynnych klasyków, wydawałoby się nie do podważenia, okazało się, że magiczną wycenę można po latach zdegradować. Tak było w przypadku Dreamtime Freda Nicole w Cresiano, pierwszego 8C na świecie (2000 rok), czy powstałego dwa lata później, anonsowanego jako mocny w swoim stopniu New Base Line Bernda Zangerla w Magic Wood. Tymczasem obydwie linie **przeceniono** po latach na V14/8B+ [www.wspinianie.pl].

*Składnia: + CO*

**przechwyty sport.** → *skatk., oficj.* ‘zmiana położenia rąk na skale: statyczna (gdy wspinacz ma trzy punkty podparcia) lub dynamiczna’ (por. **strzał do klamy**): Ów crux, umiejscowiony pod koniec drogi, Mirek opisuje jako co najmniej tak trudny jak kluczowe **przechwyty** Tyranosaurus Rex [„Góry” 2007/4].

Wejście w drogę wymaga podskoczenia do sufitu, do klamy na dwa palce, następnie trzy czy cztery **przechwyty** na samych rękach, kilka szalonych pociągnięć do kończącego dach, a zarazem połowę drogi restu [www.goryonline.com].

**przedwierzchołek alp., oficj.** ‘okazałe wzniesienie tuż przed właściwym szczytem’: W 2007 r. udało się dotrzeć na **przedwierzchołek** Dhaulagiri, na wysokość około 8076 m n.p.m. [www.kingabaranowska.com].

11 maja o godzinie 16 czasu nepalskiego Piotr Snopczyński, himalaista z wyprawy

Ryszarda Pawłowskiego, stanął na **przedwierzchołku** [www.wspinanie.pl].

**przebiegać** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘pokonać drogę wspinaczkową mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie’ (por. **giełgać**): Agatka właśnie wróciła z Siurany. Mimo pory deszczowej udało się jej co nieco **przebiegać** [www.kwtorun.pl].

Jeszcze rok temu tak w 1/3 Kominka Łoży był pancernie zabity czerwony hak – wystarczająca asekuracja, żeby **przebiegać** na górę :) trudności w zależności od warunków i ilości lodu, ale to tylko kilka metrów [www.wspinanie.pl].

**przechaczać** *alp., nieoficj.* ‘przechodzić drogę wspinaczkową metodą hakową’ (por. **hakówka**, **haczyć**): W sobotę, już w drugiej próbie, padła droga Double-overhead 8c! Jako że dzień jeszcze się nie skończył, Łukasz **przechacza** Selbst ist das Kind również wycenione na 8c [www.goryonline.com].

Udaje nam się zrobić tylko jeden wyciąg więcej (6c). Następnie rest i kolejnego dnia robimy w ciągu cztery wyciągi (Mar 8b i 8a/a+, ja 7a+ i 6c) i **przechaczam** piątą (7c+) [www.wspinanie.pl].

*Składnia: + CO*

**przechaczyć** *alp., nieoficj.* ‘przejąć drogę wspinaczkową metodą hakową’ (por. **hakówka**, **haczyć**): Po wcześniejszym **przechaczeniu** i zostawieniu przelotów Andrzej naparł na ten wyciąg, który pokonał w stylu M8, 1xA0. Wspinaczka trwała sześć godzin, a nowość otrzymała nazwę Fat Boy Slim [www.goryonline.com].

Na widok Grotti Centrale wykrzyczałam, że nie będę wspinac się po pionie. Moje poirytowanie było tym większe, bo ledwo **przechaczyłam** 7c+, uwalczyłam się

okrutnie na 7b, a na drodze 6c trzęsłam się jak galareta [„Góry” 2005/5].

*Składnia: + CO*

**przejście** *środ. wspóln., oficj.* ‘pokonanie drogi wspinaczkowej’: W porównaniu z liczbą ciekawych **przejęć** naszych wspinaczy na westowych skałach, kolekcja interesujących powtórzeń i nowości, jakich doczekaliśmy się na naszym skromnym wapieniu, przedstawia się dosyć skromnie [www.gory.wyd.pl].

Przytomność umysłu, spokój i przeczorność, rokowały świetną przyszłość alpinistyczną. W czasie tym zwiedza całe Alpy Wschodnie, robiąc przytem szereg pierwszych **przejęć** w Dołomitach [„Taternik” 1915–1921].

**przekiblować** *pot. → alp., nieoficj.* ‘przenocować w górach poza obozem bez sprzętu biwakowego’: Jest jakieś miejsce na biwak? – Od biedy można **przekiblować**, ale kiepsko [W *lodowym...* 1986]. Lepiej nie śpieszmy się, nawet jeśli mielibyśmy **przekiblować** noc gdzieś powyżej. Widzę, że nie mogę cię tu puścić samopas [„Góry” 2002/9–10].

**przelot** *środ. wspóln., oficj.* ‘punkt asekuracyjny zakładany podczas pokonywania drogi’: Na wyższych wyciągach **przeloty** są rozmieszczone daleko od siebie [www.ska.org.pl].

Warto wykorzystać miejsce odpoczynkowe pod kluczową przewieszką do odzienia sobie kilku pancernych **przelotów** [„Góry” 2008/5].

**przełączka** *geogr. → alp., oficj.* ‘niewielkie poprzeczne obniżenie w przebiegu grzbietu górskiego lub grani między sąsiednimi szczytami lub turniami’ (por. **przełęcz**): Rynna ta wychodzi w górę na **przełączkę** w grzędzie ciągnącej się

z góry, której najniższe piętro tworzy owa turnia [„Taternik” 1910/1].

Flanka Diamir, zieloną kropką oznaczone miejsce obozu IV na **przełęczce** (7500 m) pomiędzy flankami Rupal i Diamir. Ta sama **przełęczka** widoczna jest na zdjęciu powyżej zrobionym po stronie Rupal [www.wspinanie.pl].

**przełęcz** *geogr.* → *alp., oficj.* ‘dużej wielkości poprzeczne obniżenie w przebiegu grzbietu górskiego lub grani między sąsiednimi szczytami lub turniami’: Siedzieliśmy na **przełęczy**, w siodle między dwiema turniami, z których zachodnia, Wirch Mięguszowski, sterczała na niebie chwiejną piramidą [Na **przełęczy** 1891]. W bazie można liczyć na wszystkich kolegów, na ministerstwo turystyki, nawet na ambasadora, na lodowcu na wszystkich, którzy tam są, na **przełęczy** pomoże partner, ale na grani jesteś już zupełnie sam [Rozmowy... 1982].

Nie oglądałem się już na nic. Byłe tylko dojsć do **przełęczy**, na którą wyprowadza Droga Trolli. Tam zdejmę raki [W *lodowym*... 1986].

**przepiąć się** *środ. wspóln., oficj.* ‘przenieść się z jednej liny na drugą lub między punktami asekuracyjnymi’: Czy jak dojdę do zjazdowego na Wahadélku, muszę wautować się do zjazdowego i **przepiąć się** do zjazdu, czy mogę również nie autować się i nie przepinać się do zjazdu, tylko pójść w górę aż do topu ściany? [www.wspinanie.pl].

Przy wspinaczce do góry należy przepinać się od razu, gdy tylko będzie się w zasięgu najbliższej kotwy, po to, aby zminimalizować skutki ewentualnego odpadnięcia. Analogicznie, przy schodzeniu należy **przepiąć się** dopiero w momencie, gdy kotwa będzie na wysokości głowy [http://jarekkardasz.republika.pl].

**przepinka** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘przeniesienie się z jednej liny na drugą lub pomiędzy punktami asekuracyjnymi’: 50 metrów lub 35 m i trawers w łatwym terenie lub **przepinka** i do stanu pod okapem [http://wspinanie.info].

Zdarza się, że w czasie wspinania po linie trzeba **przepiąć się** z jednej liny na drugą linę. Manewr taki popularnie nazywany jest **przepinką** [http://bialyduhajec.org].

**przerysa** *środ. wspóln., oficj.* <ang. *offwidth*> ‘formacja skalna mniejsza od komin, ale większa od rysy, w której można zaklinoować np. ramię, ale nie można zastosować techniki rozpierania ciała, jak w kominie’ (por. **komin**, **rysa**, **offwidth**): Archimedes V jest bardzo ciekawą propozycją dla tych, którzy mają ochotę się powspinać w kominach i **przerysach**. 160-metrowy komin przechodzący w **przerysę** dzieli skałę Pixari na dwie części [www.goryonline.com].

**przetrawersować** *alp., oficj.* ‘pokonać poziomy odcinek drogi’: Wszystko ze ścian powyżej musi przelecieć tędy. Może **przetrawersowali** pod skałki? [Trudna góra... 1982].

**Przetrawersowawszy** następnie południową ścianą Gelyasin, osiągnęli **przełęcz** około 3500 m w zachodniej grani tego szczytu [Od *Andów*... 1971].

*Składnia*: + CO, + GDZIE

**przewiązać się** *środ. wspóln., oficj.* ‘rozwiązywać węzeł łączący uprząż z liną, przekładać linę przez punkt asekuracyjny i ponownie ją zawiązywać’: Musimy wiedzieć, jak prawidłowo **przewiązać się** liną, będąc na stanowisku [www.bergson.pl].

Po locie należy **się przewiązać** (rozwiązać węzeł, dać „odpocząć” linie) [www.wspinanie.pl].

**przewiecha** *środ. wspól., nieoficj.* ‘duży odchylony od pionu fragment ściany’ (por. **przewieszka**): Magnesem przyciągającym jest 120-stopniowa **przewiecha**, która stanowi raj dla prawdziwych mocarzy [www.ska.org.pl].

Przybył Kazik Woźniak (legendarny producent sprzętu) wraz z kumplem od liny Leszkiem – niestety nie dał się namówić na wspin – ale był pełen uznania dla niektórych i jak zobaczył **przewiechę**, to tylko powiedział: ale trzeba być potwornie silnym! Cóż, trochę się wspinanie rozwinęło od czasu pierwszego dwudniowego przejścia Filara [www.ska.org.pl].

**przewieszać się** *środ. wspól., nieoficj.* ‘o fragmencie ściany skalnej: odchyłać się od pionu’: Wtrawersowałem w północną ścianę i w dół w kierunku Wiszącego Kociołka. W lecie ściana zaraz nad Wiszącym Kociołkiem **przewiesza się** [www.nieznatetry.pl].

Stąd wprost w górę 8 m (pod koniec przy pomocy haka) do miejsca, gdzie zacięcie się **przewiesza** [„Taternik” 1961/3].

**przewieszka** *środ. wspól., oficj.* ‘odchylony od pionu fragment ściany’ (por. **przewiecha**): Ze stopnia spuszcza się na linie ok. 15 m aż na małą stromą część grani, zawisając z powodu **przewieszki** u góry na chwilę wolno w powietrzu [„Taternik” 1910/1].

Na początek **przewieszka**, a później po drobnych chwytach dalej do góry [http://maciek.lasyk.info].

**przewinać się** *środ. wspól., oficj.* ‘przejsć przez krawędź dachu lub kant’: Jurek nie dał sobie odebrać prowadzenia. **Przewinał się** przez skałki i ruszył w poprzek lodowej płaszczyny [Słońce... 1988].  
Idę rysą, po płycie i próbuję **przewinać się** za kant [www.zwoje-scrolls.com].

**przewspinać** *środ. wspól., oficj.* ‘pokonać określoną liczbę dróg wspinaczkowych lub pewien odcinek drogi wspinaczkowej’: Crux znajduje się na 4 metrze i jest to niekontrolowany dostrzał do wapiennego (czyt. gównianego) oblaka, po czym trzeba jeszcze **przewspinać** parę metrów w górę w łatwym, acz czujnym terenie [„Góry” 2010/6].

Niestety, miniona wiosna nas nie rozpieszczała, więc nie udało się **przewspinać** wszystkiego, co zaplanowaliśmy [www.turnia.pl].

*Składnia: + CO*

**przeżywcować** *środ. wspól., nieoficj.* ‘pokonać drogę samotnie bez asekuracji’: Manfred wystartował o godzinie 16.00 z parkingu położonego u podnóża turni Meisules w grupie Sella. Pierwotnie zamierzał **przeżywcować** tylko swoją ulubioną drogę Geo, biegnącą północną ścianą Meisules [www.wspinanie.pl]. Niecały tydzień później Hauser **przeżywcował** klasyk rejonu Supervisor w 1,4 godziny [http://drytooling.com.pl].

*Składnia: + CO*

**przyaucić się** *środ. wspól., nieoficj.* ‘przywiązać się lub przypiąć do stanowiska asekuracyjnego, czyli zrobić sobie tzw. auto’ (por. **auto**): W połowie **przyaucił się** i wywlókł linę spod siebie, siedząc na stalaktowej półeczce [www.wspinanie.pl]. Można też powtórzyć operację jak przy zakładaniu **przyaucić się** i zejść do ringa z góry [www.npm.pl].

**przyautować się** *środ. wspól., nieoficj.* ‘przywiązać się lub przypiąć do stanowiska asekuracyjnego, czyli zrobić sobie tzw. auto’: Aby wstawić się w jakąś drogę, trzeba przetrawersować nad jeziorem po ścianie, używając sztucznych ułatwień w postaci metalowych prętów, **przyau-**

**tować się** i partner może się już wspiąć [www.keda.ovh.org].

Wszyscy byli w niezłym szoku, ponieważ po chwili prowadzący **przyautował się** do jakiegoś cama i zszedł z linii drogi, umożliwiając mu wyprzedzenie się [www.wspnianie.pl].

**przyazerować** *środ. wspól., nieoficj.* ‘przejsć fragment drogi wspinaczkowej nieklasycznie, tj. obciążając punkty asekuracyjne lub używając ich jako chwytów bądź stopni’: Odległości pomiędzy wpinkami potrafią być naprawdę spore, co może oznaczać, że jeśli jakieś trudności są na granicy twoich możliwości, to w przypadku niepowodzenia nie zawsze da się **przyazerować** [http://topo.uka.pl].

Ciąg około 15 metrów delikatnego mikstu skończył się trudnym miejscem, które wyceńłem na M7- (niestety nie było z czego **przyazerować**) [www.nieznantatry.pl].

**przybłok** *skalk., oficj.* ‘ćwiczenie polegające na swobodnym wiszeniu na zgiętej w łokciu ręce lub taka sama czynność podczas wspinania’: Jak jesteś na ściance, to najlepiej robić serie **przybłoków** i przywisów na obłakach [http://ngt.pl/forum].

Tuż po instalacji kostek musi nam starczyć siły do wykonania przechwyty, który stanowi górny crux tej drogi. Do wyboru mamy strzał albo masywny **przybłok** [„Góry” 2008/5].

**przybułować** *skalk., nieoficj.* ‘użyć siły mięśni rąk podczas wspinaczki’ (por. **buła**): Chciałem powiedzieć, że Droga Giaura po trawkach jest IV+. Wieki okap to VI jak nic, bo jednak trzeba tam **przybułować** dość mocno [www.hac.org.pl].

**przyfleszować** a. **przyflashować** 1 *skalk., nieoficj.* ‘podpowiedzieć wspinaczowi se-

kwencję ruchów konieczną do pokonania drogi’ (por. **flesz**): **Przyfleszuj** mi tę drogę [zasłyszane].

*Składnia*: + KOMU

**przyfleszować** a. **przyflashować** 2 *skalk., nieoficj.* ‘przejsć drogę wspinaczkową na podstawie podpowiedzianej przez kogoś sekwencji ruchów koniecznej do pokonania drogi’ (por. **flesz**): W upalnej Polsce Damian Sobczyk **przyfleszował** Samotność Długodystansowca VI.5+ na Okienniku [www.wspnianie.pl].

Najciekawszy jak na razie zestaw przejsć zgromadził warszawiak Bartek Jarosiewicz. Już podczas pierwszego dnia pobytu **przyflashował** Enterprise in Space i Intermezzo [www.bouldering.pl].

*Składnia*: + CO

**przyglebić** *pot. → skalk., nieoficj.* ‘spaść na ziemię po odpadnięciu od ściany skalnej w trakcie wspinaczki’: Zrobił niezły odlot i zdrowo **przyglebił** [www.greendevils.pl].

Ktoś wie, co to za taternik **przyglebił**? Bo do mnie dzwonią kumple spytać, czy to [...] nie ja [www.wspnianie.pl].

**przymagnezjować** *skalk., nieoficj.* ‘pokryć dłonie magnezją’: Crux z drogi 8b+, po czym zatrzymujemy się na dobrej krawędce, ale tylko żeby **przymagnezjować** [www.climb.pl].

Ostatnie **przymagnezjowanie** i z duszą na ramieniu ruszam. Początkowo połoga płyta zaczyna się powoli pionować [www.szkoławspinania.pl].

**przypak** *pot. → skalk., nieoficj.* ‘siła mięśni rąk’: Wójtek pokazał nam, że nie wiek i **przypak** są decydujące, lecz motywacja do działania [www.wspnianie.pl].

Romero bardzo ostro zaczął się wspiąć już maju, a zimowy **przypak** bardzo mu służył [www.murki.pl].

**przypatentować** *skalk.*, *nieoficj.* ‘przejsć drogę i znaleźć na niej właściwy układ chwytów, aby móc poprowadzić ją z dolną asekuracją lub solo’: Trzeba było **przypatentować** ruchy nogami. Bardzo fajna, trzy razy zadanie z fakerów [www.8a.nu]. Wystarczyłoby pojechać do Dolinki Będkowskiej, **przypatentować** i zrobić „Piętnaście Ośmiotysięczników”, a jeszcze lepiej „Dziewięciotysięcznik”, w słoneczku, paszki śpiewają wokół, wiaterek przyjemnie smaga [www.wspinanie.pl].

**przystawiać się** *skalk.*, *nieoficj.* ‘podejmować próbę pokonania drogi wspinaczkowej’: Kamillo sprężył się i wciągnął ją w 2 próbie. Teos **przystawiał się** jeszcze dwa razy, ale poległ pod łańcuchem i dał za wygraną [www.zanik.pl].  
Od zawsze słyszałam: Co?! Masz zamiar **przystawiać się** do tej drogi? Ty?!!! Nie ukrywam, że niektóre z męskich docinek działały na mnie bardzo sprężająco [„Góry” 2004/6].

**przystawić się** *skalk.*, *nieoficj.* ‘podjąć próbę pokonania drogi wspinaczkowej’: Po krótkiej przerwie do Siurany zawitał ponownie Adam Ondra. Czech odwiedził hiszpański rejon w lutym br. i **przystawił się** wówczas do dziewiątki b Chrisa Sharmy *Golpe de Estado* [www.wspinanie.pl]. To zdecydowanie najpiękniejsza i najbardziej wymagająca wspinaczka w mojej krótkiej górskiej karierze. To wielka przyjemność móc się **przystawić** do takiej drogi – komentuje Nina [www.wspinanie.pl].

**przystawka 1** *skalk.*, *nieoficj.* ‘próbą pokonania drogi’: Praca nad drogą zajęła Oli kilka **przystawek** rozłożonych na dwa dni, a padła w trzecim dniu prób (w drugiej poważnej **przystawce**) [www.wspinanie.pl].

Po kilku dniach wspinania i **przystawkach** do wielu dróg oboje z Sebastianem doszliśmy do wniosku, że rozbieżność w wycenie danych trudności jest spora, a charakter dróg w opisywanych sektorach jest bardzo różny [www.kw.katowice.pl].

**przystawka 2** *skalk.*, *nieoficj.* ‘ulożona na drodze lub sztucznej ściance sekwencja chwytów’: Coś w tym jest, rzeczywistość niektóre na pozór absolutnie niemożliwe do zrobienia **przystawki** w granicie, pewnego dnia, po znalezieniu odpowiedniego wstawienia, okazują się banalne w wykonaniu [„Góry” 2005/6]. Zawodnicy zrzeszeni w odpowiedniku naszego PZA mieli osobną kategoryzację, tylko niektóre z **przystawek** pozostałych zawodników się wliczały do ich kategorii [www.wspinaczki.pl].

**przywis** *środ. wspól.*, *oficj.* ‘ćwiczenie wspomagające trening wspinaczkowy, polegające na zawiśnięciach na wyprostowanych rękach’: Trening należy zakończyć przez dwie serie wspięć na trzech drogach. Nie powinno zabraknąć ciągów, **przywisów**, rozciągania i bulderów [www.dami.pl]. Zawsze mogłem trochę poładować. To w żaden sposób nie wpływa na siłę palców, więc dodatkowo zawsze miałem jakiś kawałek deski z palczastymi krawędzkami do **przywisów** i podciągania [www.wspinanie.pl].

**psycha pot.** → *środ. wspól.*, *nieoficj.* ‘odporność psychiczna wspinacza’: Jako jedyny do topowego chwytu dotarł Andrzej Mecherzyński. Niestety nie udało mu się go utrzymać. Druga przystawka była prawdziwym testem **psychy** [www.wspinanie.pl]. Dzięki takiej taktyce **psychy** się wzmocni i nie będziemy musieli asekurować się w trudnościach, przez co szanse na sukces mocno wzrastają [„Góry” 2008/5].

Droga znajduje się na Puttlacher Wand i nosi nazwę Riesenslalom Direkt X. Wspinanie na niej to połączenie silnych palców, wytrzymałości, techniki i **psycho** (6 przelotów na ok. 25 metrach!) [www.wspinanie.pl].

**psychiczny skatk.**, *nieoficj.* ‘wymagający dużej odwagi, stwarzający niebezpieczeństwo’: Przyszłedł wreszcie czas na rozwiązanie słynnego problemu wiszącego filara na zachodniej ścianie Kościelca na prawo od komina Świerza. Podjęli się tego Jan Muskat i Jacek Jania. Efektem jest częściowo nowa „Direttissima wiszącego filarka” VIA3 – droga **psychiczna** i wymagająca [http://www.spisz.iq.pl]. Co niektórym miejsce może wydać się odrobinę **psychiczne**, ale jeśli się rozsądnie zaasekurujemy, nie powinna nam się stać krzywdą [„Góry” 2008/5].

**pyłówka alp.**, *oficj.* ‘lawina powstająca ze świeżego, lekkiego śniegu’: Na polach przewały się przez nas złośliwe **pyłówki**, a niżej, na skalnych uskokach, liny zdążyły się już zalodzić [Groza... 1990].

Zejście było znacznie szybsze niż planowano: potężna **pyłówka** zwała się nagle z mgieł i porwała grupę 300 m w dół [Trudna góra... 1982].

Dotarliśmy do obozu IV na 7700 m, w potwornym wietrze i **pyłówkach** [www.kingabaranowska.com].

**rajbung skatk.**, *oficj.* <niem. *die Reibung* ‘tarcie’> ‘wspinanie w gładkiej skale pozbawionej stopni i chwytów, polegające na wykorzystaniu tarcia rąk i nóg o skałę’: Najczęściej spotykaną techniką w La Pedriza jest **rajbung**, czyli wspinanie na tarcie, tylko na nogach [http://turystyka.interia.pl].

4 września przechodzimy rozgrzewkową drogę Oceano Trango [...] oraz jednowyciągową nowość Sylvio Karo zgodnie ocenioną na „czujne” VI.1 – ok. 40 m **rajbungu** – 4 spity [„Taternik” 2006/3–4].

**raki alp.**, *oficj.* ‘metalowa podeszwa z kolcami przypinana do butów, służąca do wspinaczki w śniegu i lodzie’: Wsiadłszy na wystającym ze śniegu głazie, Klimek przytwierdził „**raki**” własnego wyrobu do nóg, związał mię z sobą liną i ruszył po stromym śniegu [„Taternik” 1907/3]. Śnieg cienką warstwą przykrywał pochyle płyty i przy każdym kroku osuwał się, a **raki** zgrzytały o gołą skałę [Święta góra... 1982].

*blp*

**rakobuty alp.**, *oficj.* ‘obuwie z zamocowanymi na podeszwie kolcami’: W Himalajach, kto wie? Może ten typ obuwia będzie też najodpowiedniejszy! W ten sposób powstał projekt Adama tak zwanych **rakobutów** [Wyżej... 1984].

Taka konstrukcja – buty zintegrowane z rakami – jest znana od międzywojnia pod nazwą „**rakobuty**”. Wymyślił je Adam Karpiński [www.wspinanie.pl].

*blp*

**rekonesans 1 wojsk.** → *alp.*, *oficj.* ‘wstępne rozpoznanie terenu górskiego’: Już od dawna było wiadomo, że **rekonesans** przeprowadzimy obaj z Jurkiem Kukuczka [Słońce... 1988].

5 VII, pozostawiając walczącego z infekcją gardła kierownika, wyruszyliśmy z bazy przez Patundas na **rekonesans** grani obejmującej lodowiec Passu od południowego wschodu [www.wspinanie.pl].

**rekonesans 2 wojsk.** → *alp.*, *oficj.* ‘grupa alpinistów wyruszająca na wstępne rozpoznanie terenu’: Najistotniejszą sprawą było

wysłanie szybkiego **rekonesansu**, który dałby odpowiedź na pytanie – czy wejście na Tiricz Mir poprzez Północny Lodowiec Barum i Przełęcz Wschodnią (East Col) jest możliwe, czy też nie? [*Słońce...* 1988].

**rep** *środ. wspól., oficj.* <ang. wspin. *rep* ‘cienka linka’> ‘cienka linka pomocnicza, służąca między innymi do podchodzenia po linie’ (por. **prusikować**, **repsznur**): Jak już muszę mocować dziabaty, robię to zwykłym **repe**m na krawat do uprzęży [www.wspinianie.pl].

**repik** *środ. wspól., oficj.* ‘cienka linka pomocnicza, służąca między innymi do podchodzenia po linie’ (por. **prusikować**, **repsznur**): Bezpiecznym, tylko trochę śmiesznym patentem jest **repik** podciągający prusa trzymany w zębach. Przy locie po prostu odmykaszabinę, rep wylatuje i jesteś złapany [www.wspinianie.pl].

**reporęcz** *alp., grot., nieoficj.* ‘usuwanie poręczówki’ (por. **poręczówka**, **reporęczowanie**): Decyzja o likwidacji biwaku. W minorowych nastrojach przeprowadzamy **reporęcz** [www.scw.wroc.pl]. Małymi krokami posuwaliśmy się do przodu i istniało zagrożenie, że nie zdążymy z **reporęczem** [www.scw.wroc.pl].

**reporęczować** *alp., grot., oficj.* ‘usuwać poręczówki’ (por. **poręczówka**): Chłopa, wracając z dna, mają **reporęczować** i deponować liny, tak by przez rok nic im się nie stało [www.scw.wroc.pl]. Zmiennicy Wojtek i Jarek idą **reporęczować** niżej [www.kktj.pl].

**repsznur** *środ. wspól., oficj.* <niem. *der Reepschnur*> ‘cienka linka pomocnicza’ (por. **rep**, **repik**): Cienka linka pomocnicza o grubości 4–7 mm. Uwaga! Żeby **repsznur** był nie wiadomo jak wytrzyma-

ły – do asekuracji się nie nadaje [http://adrenalina.onet.pl].

Na linie biegnącej w kierunku szczeliny załóż z **repsznura** węzeł zaciskowy [www.e-gory.pl].

**rest** *środ. wspól., oficj.* <ang. *rest*> ‘odpoczynek po wspinaniu, służący regeneracji sił do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych’: Inaczej po dniu wspinania musimy sobie zrobić kilka dni **restu** potrzebnego do zagojenia naszych ran [„Góry” 2007/4].

Trening ten wymaga 2–3-dniowego **restu** dla pełnej regeneracji palców [www.wspiniavertigo.com].

**restować 1** *środ. wspól., oficj.* ‘odpoczywać po wspinaczkach i regenerować siły do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych, robiąc sobie np. dzień przerwy we wspinaniu’: Dziś **restujemy** nad Nigrem, w Djenne, gdzie jest największy na świecie meczet z błota [www.wspinvision.info].

**restować 2** *środ. wspól., oficj.* ‘pozwalać odpocząć ręką w łatwiejszym miejscu drogi wspinaczkowej’: Wchodząc na pionową ścianę, staramy się wspiąć bez odpadnięcia przez 30 min, wykonując możliwie różnorakie ruchy, można **restować**, ale nie schodząc [http://baldy.ovh.org].

**restować się 1** *środ. wspól., oficj.* ‘odpoczywać po wspinaczkach i regenerować siły do pokonywania kolejnych dróg wspinaczkowych, robiąc sobie np. dzień przerwy we wspinaniu’: Dzisiaj siedzimy w schronie Walerego, **restujemy się**. Strasznie wieje, jutro ma być jednak lepsza pogoda, więc będziemy ponawiać atak szczytowy [www.tienshan.pl].

**restować się 2** *środ. wspól., oficj.* ‘pozwalać odpocząć ręką w łatwiejszym miejscu

drogi wspinaczkowej?': Gdy przeszedłem pierwszy odcinek o trudnościach 7a+, zacząłem **restować** się przed głównymi trudnościami, w tym czasie ponownie lunął deszcz, co skutecznie wybrało moją psychę [www.goryonline.com].

**restowy** *środ. wspól., oficj.* 'taki, który umożliwia odpoczynek': Podczas wspinania trzeba naprawdę mocno się rozglądać, aby nie pominąć **restowej** klamy [http://topo.uka.pl].

Dobra psycha to także umiejętność radzenia sobie w sytuacjach ryzykownych, ze spokojem i pewnością, umiejętność wykorzystywania technik wizualizacji, koncentracji uwagi czy szybkiej relaksacji potrzebnej w momentach **restowych** [www.goryonline.com].

**resty** *skalk., nieoficj.* 'chwyty, na których można odpocząć': Droga poprowadzona była wcześniej przez Piotra Czarneckiego, ale nie rozwiązał on projektu, tylko połączył 2 drogi bez wejścia w kant, uciekając tym samym w lewo w dobre **resty** [http://kwzg.pl].

Sposoby na równomierne rozłożenie zmęczenia: [...] - Wykorzystywanie miejsc umożliwiających zapieraczkę – odpoczynek mięśni przedramion. - Wykorzystywanie miejsc odpoczynkowych – **restów** [www.climbnow.pro.wp.pl].

*blp*

**rewerso** a. **reverso** *środ. wspól., oficj.* <ang. *Reverso*> 'przyrząd asekuracyjny, którego budowa umożliwia także zjazd ze stanowiska': Planuję kupić przyrząd do asekuracji. Wiele osób poleca mi **reverso**, mówią, że jest lepsze itd. [www.wspinianie.pl].

**Reverso** jest przeznaczone do asekuracji dolnej i górnej, zarówno na pojedynczej, jak i na podwójnej linii [www.wspinianie.edu.pl].

**ring** *środ. wspól., oficj.* <ang. *ring*> 'punkt asekuracyjny osadzony na stałe w skale': Na kancie północnym Piz Badile zamontowano nowe, solidne **ringi** zjazdowe w odległościach ok. 30 m [http://topo.uka.pl].

W ramach akcji UKA osadzono ponad 170 **ringów** i 19 stanowisk (łańcuchy) [www.wspinianie.pl].

**robin hoodek** a. **robinhoodek** [wym. robin chudek] *skalk., nieoficj.* 'niewielka pionowa krawędź w skale, wymagająca takiego ułożenia ciała i rąk, które przypomina układ podczas strzelania z łuku': Jeśli chodzi o **szczegóły**, to moja dróżka po 25 metrach wspinu w terenie 7c+ ma cruxa polegającego na megadalekim sięgnięciu z zębra do **robin hoodka** na dwa palce prawej ręki i max technicznym przełożeniu nóg [www.wspinianie.pl]. Czy technika pomostowa i gaston (znane powszechnie pod pojęciami: technika rozpieraczki, **robinhoodek**) to rzeczywiście potrzebne nowum w przyjętej już przez poprzednie polskie podręczniki wspinania nomenklaturze? [„Góry” 2005/9].

**roks** *skalk., oficj.* <ang. *rocks*> 'pojedyncza kostka asekuracyjna do osadzania w skale': W górnej części drogi asekurujemy się w węższych ryskach (świetnie siadają **roksy**) i większe frendy już nie są niezbędne [„Góry” 2008/5].

Escalera Arabe – wspin na własnej – przydały się **roksy** i frendy. Jednak zdecydowana większość dróg w tym sektorze jest obita [www.albumwypraw.waw.pl].

**rolka** *środ. wspól., oficj.* 'przyrząd zjazdowy używany w jaskiniach': Po naciągnięciu tyrolki blokujemy **rolkę**, przyciągając linę przez rączkę i karabinek [*Podręcznik...* 2007].

**Rolka** w odróżnieniu od ósemki daje się wypiąć i wpiąć do liny bez zdejmowania przyrządu, a poza tym umożliwia dłuższe zjazdy (pojemność cieplna) i nie skręca liny [www.sktj.pl].

**rondo alp.**, *nieoficj.*, *rzad.* ‘okrągły namiot wyprawowy’: Stoi już namiot magazynowy i kilka **rond** ustawionych na kamiennych platformach [Do Himalajów... 1981].

**routsetter** [wym. rutseter] *skatk.*, *nieoficj.* ‘osoba, która układa sekwencje chwytów i tworzy z nich drogi do przejścia na zawody wspinaczkowe’: Na zawodników czekało 60 boulderów i 30 pieczołowicie nakręconych dróg autorstwa naszych niezastąpionych **routsetterów** [www.wspinianie.pl]. Miało być trudno i było, **routsetter** w osobie Maćka wykazał się pomysłowością i przyszykował 9 fantastycznych przystawek [www.rkw.org.pl].

**rozchłamić środ. wspóln.**, *nieoficj.* ‘rozplątać poplątany sprzęt wspinaczkowy’: Trzeba **rozchłamić** szpej [zasłyszane]. **Rozchłamić** – uporządkować chłam, najczęściej sprzęt po wspinaczce [„Taternik” 2000/1–2].

**rozpierzaczka środ. wspóln.**, *nieoficj.* ‘technika wspinaczki w kominach, rysach i szerokich szczelinach, polegająca na rozpieraniu rąk i nóg w skalę’: **Rozpierzaczka** – wspinaczkowa technika pokonywania kominów, trawersowania wysokich meandrów i szczelin [www.kktj.pl]. Pierwszy kluczowy odcinek za 7a jest ośmiometrową zalaną rysą o wysuniętej krawędzi i wymaga techniczno-siłowej kombinacji dülfra, skradania w płycie i **rozpierzaczki** [www.wspinianie.pl].

**rozpoznać alp.**, *nieoficj.* ‘podjąć próbę wejścia na drogę wspinaczkową lub szczyt bez

dotarcia do końca’: Wyprawa zdecydowała się zaatakować bardzo długą północno-zachodnią grań, wstępnie **rozpoznaną** przez Secorda (1938 r.), a ocenioną przez Tilmana (1947 r.) [Trudna góra... 1982]. Chciałem dojść klasycznie najwyżej, jak się da. Nie dawałem sobie szans, na przejście bez **rozpoznania** [„Góry” 2002/9–10].

**rozwspinać** *skatk.*, *nieoficj.* ‘rozgrzewka do wspinaczki na łatwych drogach’: Droga doskonale obita i lita. Bardzo dobra na **rozwspina** [www.ska.org.pl]. Po kilku dniach **rozwspinię** na jednowyciągówkach [...] ruszyliśmy na dłuższe drogi [www.wspinianie.pl].

**rozwspinać (się)** *skatk.*, *oficj.* ‘rozgrzać się do wspinaczki na łatwych drogach’: Wiadomo, że to nie przychodzi samo – trzeba **się rozwspinać** w nowej formacji, wybrać jakiś cel, patentować, następnie przystawić się do drogi [„Góry” 2004/10]. Myślę, że te wyniki pod koniec wakacji to był po prostu efekt czystego **rozwspinięcia** przez dwa i pół miesiąca – to jest kawał czasu [www.wspinianie.pl].

**RP** [wym. er-pe] *skatk.*, *oficj.* <ang. *red-point*, niem. *der Rotpunkt*> ‘styl wspinaczki polegający na tym, że drogę pokonuje się w ciągu, a w razie odpadnięcia należy zjechać do najbliższego miejsca odpoczynku bez użycia rąk i po wypięciu liny z przelotów można kontynuować wspinanie’ (por. **no hand rest, przelot**): Drogę tę zapamiętałem jako potencjalnie niebezpieczną, aż do momentu, kiedy osiem lat temu postanowiłem ją powtórzyć w stylu **RP** [„Góry” 2008/5]. Pierwsza osiągnęła polski rekord **RP** na weście na drodze Die Hard 8c we włoskim rejonie Ferentillo, druga zanotowała najwyższy w polskim wydaniu kobiecym onsajt na Priez pour nous 8a+

we francuskim Gorges du Tarn [www.wspiny.pl].

**rupr** *środ. wspóln., oficj.* <ang. *Realized Ultimate Reality Piton*> ‘specjalny, bardzo twardy haczyk do najcieńszych szczelin, stosowany podczas wspinaczki metodą hakową’ (por. **haczyć**, **hakówka**): Przydatne są jedyńki i knife CVM, warto byłoby mieć też **rupra**. Każde przejście drogi obniża jej trudności hakowe i może już niedługo będzie to hakowy klasyk [www.wspiny.pl].

Niebezpieczny jest wyciąg (czwarty) nad Ławką pod Diabłem – bardzo słańskie, poziome jedyńki i **rupry** w przewieszeniu nad potężnym blokiem [„Góry” 2004/12].

*D. -a*

**ruta** *skalk., nieoficj.* <ang. *route*> ‘droga wspinaczkowa’: Potem jeszcze Nobile – przewieszona, sportowa **ruta** i byliśmy już owspiniani [www.akgłodz.org]. Rewelacyjna **ruta** w trochę zapomnianym miejscu, o efektownej linii przechwyty w wywieszającym się trawersie [www.8a.nu].

**ryna** *geol.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘wklęsły ściek wodny w skale’: **Ryna** kończy się przestrzennym małym wąwozem w partii szczytowej [www.wspiny.pl]. Szereg lodowych okruchów sunących wyżłobieniem **ryny** zakłócał powracającą ciszę słonecznego przedpołudnia [*Naga góra...* 1990].

**rysa** *geogr.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘szczelina w skale’: Przede wszystkim rajbunowe płyty, zdarzają się też **rysy**, okapy, zacięcia [www.szkoławspiny.pl]. O godzinie ósmej czterdzieści siedem wchodzi w **ryse**, którą pokonuję w godzinę [*Dwie Kangczendzongi* 1983].

**rzęch** *skalk., nieoficj.* ‘krucha, porośnięta mchem lub inną roślinnością ściana skalna’ (por. **parch**): Tutaj w Yosemitech wspinanie na takie **rzęchy** nie ma sensu, dziesięć minut spacerem są takie same, tylko lepsze [www.gory.wyd.pl]. Zawsze byłem i jestem za dziabkowaniem w takich skałach, bo to po prostu **rzęch**, ale klasycznie też się da [www.kwczestochowa.fora.pl].

**Rzędki** *skalk., nieoficj.* ‘miejscowość Rzędkowiec w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej’: Pablo przeszedł okap na Ryglu, bulder wyceniany w skali krakowskiej na 5, a oprócz tego cała ekipa nawspinała się w **Rzędkach** jak w środku sezonu [www.climbing.eu.org].

A propos miejscówek – od zawsze zastanawiało mnie, dlaczego do zestawu rejonów skalnych włączono tatrzańskiego Mnicha. [...] Według mnie wspinanie w naszych najwyższych górach, nawet to na Mniuchu, za bardzo odbiega od specyfiki dróg w **Rzędkach**, Mamutowej czy ciężkowickich bulderów [„Góry” 2008/12].

**rzęzić** *skalk., nieoficj.* ‘wspinać się z trudem i mało skutecznie’: Jako damski rodzynek dzielnie znosiła docinki szwinistycznej męskiej części uczestników obozu i nie odcięła liny, gdy **rzęziłem** jakiś trudny lód [http://hac.org.pl]. Pierwszy wyciąg to było rzeczywiście **rzężenie** w trawach, drugi był trochę lepszy, ale prawdziwe wspinanie zaczynało się na trzecim wyciągu [www.uka.pl].

**schron** *alp., nieoficj.* ‘schronisko górskie’: Cen w **schronach** nie znam – może są na www.chamonix.com [www.kw.warszawa.pl].

Całą środę siedzimy w **schronie** i czekamy na poprawę pogody [www.odyssei.com].

**serak** *geogr.* → *alp., oficj.* <fr. *sérac*> 'bryła lodowa, tworząca się na powierzchni lodowca górskiego jako skutek powstania szczelin i spękań masy lodowej': Szerokie szczeliny, bariery **seraków**, wystające z lodu fragmenty skał urozmaicają lodowiec, dając satysfakcję wspinania [*Dwie Kangczendzongi* 1983].  
Decydujemy się obejść **serak** sterczący nad nami [*Do Himalajów...* 1981].

**shunt** [wym. szant] a. **szant** *środ. wspóln., grot., oficj.* <ang. *shunt*> 'przrząd do autoasekuracji umieszczany nad przrządem zjazdowym, służący do zjazdów na podwójnej linii': **Shunt** nie nadaje się dla zielonych osób, które nie mają wyrobionego prawidłowego chwytu przrządu [<http://forum.speleo.pl>].

Wczoraj widziałem właśnie wypadek osoby całkowicie niedoświadczonej, która zjeżdżała na 2 przrządach (rolka ze stopem i **szant**) i z braku wiedzy i doświadczenia ścisnęła oba równocześnie [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

D. -a

**siadać** *alp., nieoficj.* 'stabilnie osadzać się w lodzie lub w innym zamrożonym podłożu': Trawki są ekstra, ale jak nasiąkną wodą i zamarzną. Oj, jak w takich kępkach dziaba **siada** [[www.jkw.pl](http://www.jkw.pl)].  
Dziaba **siada** tam najlepiej w zmrożonejolinie [[www.rkw.org.pl](http://www.rkw.org.pl)].

**siodelko** *geogr.* → *oficj.* 'niewielkie zagłębienie w linii grani': Zniżywszy się na stronę Doliny Zmarłego Stawu, obchodzimy wspomnianą turnię po stromej, gładkiej, złamanej płycie, aby krótkim kominkiem wydostać się znowu na grań, na wążutkie **siodelko** [„Taternik” 1907/4].

Już 1 wyciąg okazuje się wymagający, potem Wielki Komin, jest się po czym

powspinać, trochę śniegu, trzeba czyścić, ok. 14 jesteśmy nad trudnościami. To teraz łatwo do **siodelka**... Niestety złe warunki śniegowe nie pozwoliły nam na szybkie przejście tej części Filara [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

**siodło** *geogr.* → *alp., oficj.* 'spore zagłębienie w linii grani': Teraz dopiero stwierdzić możemy, że Lorenz kierował się w istocie ku Żabiej Przełęczy, a nie ku żadnemu ze **sioდეł** w grani między przełęczą i Rysami [„Taternik” 1907/1].

Z ogromnego białego **siodła** Południowej Przełęczy wysuwają się koraliki ludzkich postaci. To zespół niemiecki wraca z drugiego ataku [*Lhotse...* 1982].

**sirdar** [wym. serdar] a. **serdar** a. **sardar** *alp., oficj.* 'wysokogórski przewodnik, który kieruje wszystkimi szerpami w czasie wyprawy wspinaczkowej lub podczas wycieczek grupowych': **Sirdar** zadowolony wrócił do grupy tragarzy. Coś z ożywieniem tłumaczył. Większość z nich po chwili wstała, podeszli do zostawionych trochę niżej ładunków [*Groza...* 1990].

Janusz Baranek i ja wyczekujący, jak zmiłowania bożego, **serdara** z Alusiem Pańkowem, którzy poszli najać tragarzy [*Lhotse...* 1982].

Kierownikiem wyprawy wraz z **sardarem** – kierownikiem karawany – szli ostatni, asekurując innych [[www.fordon-himalaje2007.pl](http://www.fordon-himalaje2007.pl)].

**skalery** *skatk., nieoficj.* 'skały': Na pewno nie bez znaczenia jest fakt, że ludzie wolą za małe pieniądze pojechać w **skalery**, gdzie mogą bezpiecznie i do bólu się powspinać [[www.zanik.pl](http://www.zanik.pl)].

Herek zamiast w **skalery** jeździ na żagle [<http://lapsteam.blogspot.com>].

*blp*

**skalkowiec** *środ. wspóln., nieoficj., przestarz.* ‘wspinacz prowadzący działalność wspinaczkową w terenie skalnym’ (por. **zimowiec**): Przyczyną braku pośredniego ogniw w przygotowywaniu się młodych **skalkowców** do długich, ekstremalnych dróg na Kazalnicy jest, moim zdaniem, brak zainteresowania tą częścią Tatr, która wznosi się pod drugiej stronie granicy [„Taternik” 1971/1].

*zwykle lm*

**skalołaz** *środ. wspóln., nieoficj., przestarz.* <ros. скалолаз> ‘wspinacz prowadzący działalność w terenie skalnym’: Zaczął 26 sierpnia 2000 od północnej ściany Triglavu, – towarzyszył mu tu głośny kiedyś **skalołaz** i bohater filmów wspinaczkowych, Patrick Edlinger [www.nyka.home.pl].

**skaloplan** *skalk., oficj.* ‘ilustrowany wykaz dróg w danym regionie wspinaczkowym, przedstawiający ich przebieg na danej formacji skalnej’: Zamieszczone tu **skaloplany** ułatwią odnalezienie skał [http://jurajskie.strony.pl].

Może to bardzo banalna, często powtarzalna i prozaiczna prośba, ale potrzebuję ściągnąć z neta **skaloplany** Bolecha, Kobylan i Będkowskiej [www.wspinanie.pl].

**skalowstręt** *skalk., nieoficj.* ‘otarcie skóry palców po zbyt intensywnym wspinaniu w skałę’: Krem jest przeznaczony do większych powierzchni skóry (twarz, plecy, nogi). Przyspiesza regenerację zniszczonej wspinaniem skóry. Pomaga w gojeniu się ran i leczeniu **skalowstrętu** [www.nokaut.pl/sprzet-wspinaczkowy].

Kolejnym celem, który już od roku chodził Maćkowi po głowie, był Floriman na Surgencji. Ale niestety, okazał się być wykutą i zbetonowaną kreaturą, niewartą czasu i **skalowstrętu** [www.wspinanie.pl].

**sklarować żeg.** → *środ. wspóln., oficj.* ‘rozplątać linę i przygotować ją do wspinaczki’: **Sklarowałem** linę. U stóp leżały równo ułożone zwoje [W lodowym... 1986]. Osiągamy 280 metr po to, by **sklarować** linę i zacząć drogę w dół – wspinaczkowy dzień dopełnia się [www.kw.poznan.pl].  
*Składnia: + CO*

**skorupy alp., nieoficj.** ‘pasujące do raków sztywne buty alpinistyczne, których zewnętrzna warstwa wykonana jest z plastiku’: Kupię **skorupy** pod raki automaty do łożenia w lodzie [www.goryonline.com]. Jedynie na Kaukazie żałowałam, że nie mam trochę lepszych butów, bo były non stop przez miesiąc wilgotne/mokre i jak chwyciło –30, to odmroziłam nogi. No ale ja się nie wspinam hardcorowo, robię drogi na średnim poziomie, a raki (automaty) mam zwykle przegubowe. Do sztywnych trzeba kupić **skorupy** [www.e-gory.pl].

*blp*

**skowronek** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘węzeł zaczepowy, stosowany często w alpinizmie jaskiniowym’ (por. **główka skowronka**, **półprusik**): Gdy żaden z haków nie przylega uchem do skały, skróć przelot przy pomocy pętli wyblinką lub główką skowronka (inne nazwy tej ostatniej – **skowronek**, **półprusik**) [http://www.trawczynski.com.pl].

**skradać się skalk., nieoficj.** ‘wspinać się czujnie i uważnie’: Wielkie przewieszenia, piękne płyty i słaby dla lubiących się **skradać**. Na ogół duże chwytty, w których nie da się skasować [http://my.opera.com]. Chłopaki zadbali o każdego: atletyczne i dynamiczne wspinanie, delikatne **skradanie**, ruchy na wiarę i ruchy dla miłośników jogi. Całość okraszona licznym dopingiem zgromadzonych w siedzibie

Klubu miłośników wspinania [www.wspinanie.pl].

**skradanko** *skatk.*, *nieoficj.* ‘wspinaczka przypominająca skradanie, tj. wymagająca czujnych i uważnych ruchów na skale’: Takie nie wiadomo co – **skradanko** po jakichś krawądkach, stopnie nieewidentne, połogo i czujnie, zero traw [www.wspinanie.info].

Wśród bulderów ułożonych przez Jacky’ego Godoffa nigdy nie może zabraknąć technicznego **skradanka** [„Góry” 2009/1–2].

**skyhook** a. **sky hook** [wym. skaj huk] *środ. wspól.*, *oficj.* <ang. *sky-hook*> ‘hak specjalny, na którym można wisieć statycznie, ale który najczęściej nie służy do wyłapywania lotów; używany głównie przy hakówce’: Przydatne jedyńki lub knify i ewentualnie **skyhook**. Na drodze znajduje się pięć dobrych punktów asekuracyjnych [www.murki.pl].

Niestety część sprzętu okazała się zupełnie niepotrzebna: do haczenia (podczas instalacji spitów od dołu) na gładkich płytach przydawały się tylko **sky hooki** i sporadycznie alieny [www.wspinanie.pl].

**śłoń** *skatk.*, *nieoficj.* ‘przebiegnięcie na linie powodujące jej mocne tarcie o skałę’: **Ślonia** ma na linie, ciężko mi wybierać [zasłyszane].

**Sokoły** *skatk.*, *nieoficj.* ‘Góry Sokole’: Jacek Matuszek powtórzył drogę Jelito Diabła VI.5+/6. Trenował i wyjechał w **Sokoły** z tym właśnie celem i go zrealizował [www.climb.pl].

Gaz i James stwierdzili, że na pewno ma 8a i jest to najtrudniejsze 8a, jakie zrobili podczas tego tournée. Stwierdzili też, że w **Sokołach** bardzo im się podobało [www.wspinanie.pl].

**solista** *środ. wspól.*, *nieoficj.* ‘wspinacz samotnik, wspinający się bez asekuranta’: Według większości **solistów** wspinanie bez liny jest formą afirmacji życia. Próba życia w pełnym wymiarze [www.studiowspin.com.pl].

Doświadczenie „psychicznej walki”, jaką **solista** musiał stoczyć na czwartym wyciągu oferującym bardzo czujne wspinanie, wymagające superprecyzyjnej pracy nóg, sprawiło, że bodajże pierwszy – a może i jedyny – raz w swojej karierze Bachar przyznał, iż nieco przesadził [www.wspinanie.pl].

**solo** *środ. wspól.*, *nieoficj.* ‘pokonywanie drogi samotnie, bez partnera’: Wszystkie te drogi padły w stylu **solo** OS [www.wspinanie.pl].

Podczas wspinaczki **solo** zginął John Bachar [www.goryonline.com].

Po wejściu na górę okazało się, że w Wielkim Kominie tkwi Wanda. [...] Rzuciliśmy jej linę z zawiązaną na końcu pętłą, którą jednak odrzuciła z obrzydzeniem i skończyła komin **solo** [„Taternik” 2000/1–2].

**solować** *środ. wspól.*, *nieoficj.* ‘wspinać się z autoasekuracją, bez partnera’: Dean Potter **soluje** drogę Heaven (5.12d/13a) w Patagonii [www.wspinaczki.pl].

Ze znanych mi osób drogę **solował** już Krzysiu Sas Nowosielski Fizol i Damian Kawiorski Kawior, ale wydaje mi się, że drogę mogło **solować** wiele osób, lecz zostawili fakt ów tylko dla siebie [www.wspinanie.pl].

**solówka** *środ. wspól.*, *nieoficj.* ‘wspinaczka z autoasekuracją, bez partnera’: Ueli (29 lat), doskonały przewodnik alpejski i specjalista od **solówek** w jednej osobie, jest oprócz tego autorem m.in. łańcuchówki łączącej północne ściany Eigeru, Möncha i Jungfrau [„Góry” 2006/2].

Spożytkowanie kilku dni więcej na pracę nad **solówką** nie jest problemem, ponieważ każdy dzień, który na to poświęcam, być może przyczynia się do tego, że będę żył [„Góry” 2009/3].

**spąg** *geol.* → *grot.*, *oficj.* ‘dno korytarza, naprzeciw którego znajduje się strop’: Po przetrawersowaniu studni dostajemy się do obszernego mytego korytarza, wznoszącego się lekko w górę. Jego **spąg** i ściany pokrywają oryginalne nacieki [www.sktj.pl].

Przez zacisk dostajemy się ciasnej szczeliny, skąd pochylnia na N prowadzi około 3 m długości, korytarzyk doprowadzający do komory zwanej Izbą Wyrzeźwieli. Sala ta ma długość około 5 m, szerokość do 2,0 m i wysokość do 3,0 m. **Spąg** tworzy glina [www.sktj.pl].

**spit** *środ. wspóln.*, *oficj.* <ang. *spit*> ‘punkt asekuracyjny osadzony na stałe w skale’: Na drodze Cassino osadzono po dwa **spity** na każdym stanowisku [http://topo.uka.pl].

Skrajnie Lewy Kant to tarciowa zabawa po połogim kancie praktycznie bez asekuracji z dojściem do ostatniego **spita** na drodze Lewy Kant [www.wspinianie.pl].  
*D.* -a

**spitować** *środ. wspóln.*, *oficj.* <ang. *to spit*> ‘osadzać stałe punkty asekuracyjne (spity) w skale’ (por. **spit**): Moja nieco ostra wypowiedź jest spowodowana tym nieszczytnym porównaniem, aby skałki zrównać z górami, a są też tacy nawiedzeni, którzy chcą **spitować** drogi w Tatrach, aby było bezpieczniej [www.321gory.pl].

Brak możliwości naturalnej asekuracji. Nawet, jeśli w Baczysaraju rzeczywiście nie wolno **spitować**, to takich wąwozów jest więcej [www.student.euv-frankfurt-o.de].  
*Składnia:* + CO

**spitownica** *środ. wspóln.*, *oficj.* ‘urządzenie do osadzania punktów asekuracyjnych w skale’: Rzadko obecnie spotykana **spitownica** to uchwyt z nagwintowaną końcówką, do której przykręca się spit zakończony koronką ząbków do wiercenia [www.murki.pl].

W tej strefie apelowalibyśmy o używanie wyłącznie ręcznej **spitownicy** i prowadzenie nowych dróg tylko od dołu [www.wspinianie.pl].

**spoter** *skalk.*, *oficj.* ‘asekurant zabezpieczający wspinacza podczas bulderingu’ (por. **buldering**, **spotting**): Przydatny czujny **spoter** w czasie robienia pierwszej wpinki [www.ska.org.pl].

Gdy pokonujemy mocne przewieszenia, a podłoże nie jest równe, bardzo przydaje się pomoc **spotera** – partnera, który będzie asystował naszej wspinaczce [www.climb.pl].

**spotować** *skalk.*, *oficj.* ‘zabezpieczać bulderowca podczas wspinaczki, amortyzując jego ewentualny upadek’ (por. **bulderowiec**): Asekurujący powinien **spotować** prowadzącego przed wpięciem się do pierwszego punktu asekuracyjnego [http://independent.pl]. Poza tym poczujesz się bezpieczniej zwłaszcza w plenerze, jeśli będzie więcej padów i rąk do **spotowania** (czyli asekuracji) [www.bergson.pl].  
*Składnia:* + KOGO

**spotting** a. **spoting** [wym. *spotink*] *skalk.*, *oficj.* <ang. *spotting*> ‘asekuracja bez użycia liny podczas bulderingu, polegająca na zabezpieczeniu wspinacza przed upadkiem i amortyzowaniu jego odpadnięć od ściany skalnej’: Chmielu i Kura staną się za chwilę żywymi crashpadami (chyba nie można już mówić o **spottingu**, kiedy jakieś ciało spada na ciebie z 6 metrów) [www.vi4.pl].

Aby zabezpieczyć się przed skutkami upadku w terenie, wspinacze stosują przeznaczone materace zwane crashpadami lub asekurację głowy i górnych partii ciała przez partnera – **spoting** [www.independent.pl].

*D. -u*

**spręż** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘motywacja do wspinania, fizyczna i psychiczna gotowość do pokonania drogi’: Z powodu braku dużych haków (przede wszystkim knify) i braku **spręża** po osiągnięciu drugiego stanu zjechaliśmy, zostawiając poręczówkę [www.wspinanie.pl].

Kiedyś, jak się zaproponowało komuś udział w wyprawie, to była wielka radość, gotowość na wszystko, żeby tylko wyjechać. A teraz jest ciężko, każdy ma paszport, każdy ma kasę. Brak tylko **spręża** [www.wspinanie.pl].

Adam napiera jak dziki, ale widać, że dopiero się rozkręca. Ma niesamowitego **spręża**. A mnie z Fijałem coś tego właśnie brakuje [www.akglodz.org].

**stan** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘stanowisko asekuracyjne’: Trawers jako puszcza i wreszcie z radością wpinam się do **stanu** [www.szkoławspinania.pl].

Wisimy na **stanie** w totalnej lufie. Jest około 23.00. Dwa kolejne wyciągi [...] to także przeresy [www.wspinanie.pl].

**statyk** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘lina statyczna stosowana do podchodzenia i zjazdów’ (por. **lina statyczna**): **Statyk** to lina pozbawiona (dokładniej mająca bardzo małe) możliwości pochłaniania energii przy odpadnięciu [www.wspinanie.pl].

Zostawiliśmy poręczówkę w najbardziej stromym i niebezpiecznym miejscu, a resztę **statyków** i pętle w depozycie na lodowcu [www.wspinanie.pl].

**stopień** *środ. wspóln., oficj.* ‘wglębenie lub uwypuklenie w skale umożliwiające oparcie stóp’: Wychylam się, łapię jakiejś krawędzi, prawa noga na **stopień**, ciężko utrzymać równowagę z tym plecakiem [www.wspinaniesacz.pl].

Nie używając haka, wkutego u górnej krawędzi szczytowej płyty, opuszczamy się na wspomniany powyżej **stopień**, nad którym pęta „Taternik” 1910/1].

**stoprolka** *grot., oficj.* ‘zablokowana rolka po naciągnięciu liny przepuszczonej przez bloczek przypięty do bloker’a (por. **rolka**, **bloczek**, **bloker**): Dodatkowy hamulec służy po to, by jak dostanie się czymś w głowę (straci się kontrolę), nie wylądować na matce Ziemi z hukiem i nieprawdą jest, że shunta stosuje się tylko przy osemkach. W dodatku **stoprolka** ma własną blokadę [www.ratmed.pl].

**strawersować** *alp., oficj.* ‘pokonać poziomy fragment drogi’ (por. **trawers**): Szlak ze żlebu wchodzi na taką skałę, żeberko i kawałek trzeba je **strawersować** [www.gorskiswiat.pl].

Na schemacie zaznaczony był spit, więc parłem do góry nieświadomy błędu. W miejscu, gdzie przerysa się zwęża, należało **strawersować** w lewo. Mnie jednak zmyliła ta riweta [www.wspinanie.pl].

**studnia** *geol.* → *grot., oficj.* ‘pionowa formacja jaskiniowa pokonywana zjazdem’: Kiedy nosze docierają do krawędzi **studni**, ratownik przepina drugą linę przez bloczek [Podręcznik... 2007].

Tym razem się udało, **studnia** po sprawdzeniu okna (niestety nic nie puściło) i zrobieniu zdjęć (tym razem kilka wyszło) została zdeporęczowana [www.sktj.pl].

**styl** *środ. wspóln., oficj.* ‘metoda pokonania drogi’ (por. **PP**, **RP**, **OS**): No ale odpo-

wiadając na Twoje pytanie, jedyną słuszną i etyczną formą wspinu jest prowadzenie lub inaczej mówiąc wspinanie z dołem i na pewno większość osób wspinających się na poważnie preferuje tylko taki **styl** [www.wspinaczki.pl].

Wspinanie bez jakichkolwiek zabezpieczeń. Najwygodniejszy i najniebezpieczniejszy **styl** wspinaczkowy [www.climb.pl].

**superdirettissima alp.**, *nieoficj.* <wł. *superdirettissima*> ‘okazała droga prowadząca w linii spadku wierzchołka wzniesienia’ (por. **direttissima**, **direta**): W 2007 roku została mu przyznana nagroda tzw. „Brytana roku” za jednodniowe zimowe przejście **superdirettissimy** (V+ A2) na Kazalnicy Mięguszowieckiej [www.pza.org.pl].

Wspina się od roku 1990, instruktor wspinaczki skalnej od 2001 roku. Autor wielu nowych dróg i pierwszych przejść zimowych w Tatrach (m.in. jednodniowe przejście zimą 4 dróg Łapińskiego i Pażuchy w rejonie Morskiego Oka, nowa droga na Jarząbkowej Turni czy klasycznie pokonana **superdirettissima** północnej ściany Małego Kieżmarskiego Szczytu) [www.kw.krakow.pl].

**szable alp.**, *oficj.* ‘długie haki stosowane w terenie śnieżno-lodowym’: Cały jeden bok namiotu zwiślał ponad kuluarem, którym wspinaliśmy się rano. Nie mogąc zrobić nic więcej, umocowaliśmy go porządnie, wykorzystując do tego śnieżne **szable** [Groza... 1990].

Jestem właśnie na kupnie jakiegoś szpeju do zabezpieczenia się w śniegu. Ma ktoś może doświadczenie co lepsze: **szable** śnieżne czy deadmany? [www.e-gory.pl]. Sam zakładał większość stanowisk. Wkręcał śruby lodowe, wbijał **szable** albo trasy [Rozmowy... 1982].

*zwykle lm*

**szambonur skalk.**, *nieoficj.*, *lekc.* ‘alpinista jaskiniowy’: – Jaskinia?? He, He, poszukaj na gronie dla **szambonurów**. – Tylko NIE **szambonurów**! :D Jeśli już, to grotolazów tudzież speleologów [http://grono.net/wspinaczka].

**szambonurek skalk.**, *nieoficj.*, *lekc.* ‘alpinista jaskiniowy’: Ja to bym panię pogonił za te „pełne uprząże” – już wtedy nikt tego nie propagował poza producentami „puszorków”, rzecz jasna, a i oni raczej kierowali te oferty wyłącznie do **szambonurków**. Widziałeś kiedykolwiek tatarnika w pełnej uprząży? Ja, nigdy [http://skibicki.pl].

**szczelina geol.** → *środ. wspóln.*, *oficj.* ‘pęknięcie lub uskoki tworzące się w wyniku pęknięcia lodowca’: Ścieżka zatraci się zupełnie na piarzystym terasie, który urywa się parusetmetrowym progiem nad dolnym końcem lodowca. My jednak trawersujemy dalej i pierwszym napotkanym źlebiakiem schodzimy do brzeżnej **szczeliny**. Po niedługich poszukiwaniach trafiamy na wąskie miejsce, które można przeskoczyć i wydostajemy się na powierzchnię lodowca. Śniegu na nim nie ma prawie wcale, **szczeliny** niewiele sprawiają nam kłopotu, choć ich coraz więcej [„Taternik” 1915–1921].

**Szerpa** a. **szerpa alp.**, *oficj.* <od plemienia *Szerpów*, żyjącego w Himalajach> ‘pomocnik wysokogórski, przenoszący ładunki do bazy’: Czterech Czechosłowaków było już niezdolnych do wspinaczki, nie można było również polegać na **Szerpach** [Na szczytach... 1983].

Powiedzcie, kolego, temu **Szerpie**, że nie jestem zadowolony z jego pracy i jeśli się nie poprawi, będę zmuszony odesłać go w dół [Święta góra... 1982].

**Szerpanka** a. **szerpanka alp.**, *oficj.* ‘pomocnica wysokogórska’: Zaraz po nim

wchodzi miejscowa **Szerpanka**, zmieni Szerpę z obsługi bazy, który obozował tu od tygodnia [www.forum.turystyka-gorska.pl].

Dzięki sponsorom **Szerpanki** dostaną profesjonalny sprzęt wspinaczkowy i zostaną przeszkolone przez polskich himalaistów [www.naszesusdety.pl].

**szmata skalk.**, *nieoficj.* 'podciągnięcie na jednej ręce w trakcie wspinaczki': Anatomicznym następstwem **szmaty** jest fakt specyficznego obrotu ciała (przejsięcie z nachwytu w podchwyt na drążku). Taki obrót zmienia płaszczyznę ćwiczenia, które stają się bezużyteczne we wspinaniu. Dbając o płaszczyznę **szmaty**, możemy wykształcić kosmiczną MOC w pozycji frontальной do ściany (tak częściej w naszym wapieniu) [www.bularz.com].

To nie jest coś nadzwyczajnego, możliwe, że w ogóle się nie wspina. Mało to gości, którzy **szmatę** na faku pociągną, a ze wspinaniem nie mają wiele wspólnego [www.climb.pl].

**sznurek środ. wspól.**, *nieoficj.* 'lina wspinaczkowa': Stary **sznurek**, strach się na tym wspiąć [zasłyszane].

Jak masz w planie wspin w górach, to podwójny **sznurek** i tak kupisz [www.kw.warszawa.pl].

**szpeić się środ. wspól.**, *nieoficj.* 'przygotowywać się do wspinania przez zakładanie odpowiedniego obuwia i zaczepianie do szpejarek części sprzętu potrzebnego w czasie pokonywania drogi': Po przyjeździe razem z Grześkiem zaczęliśmy się **szpeić**, a Janusz poszedł w dół trenować [http://arzuclidlo.prz.edu.pl].

**szpej środ. wspól.**, *nieoficj.* 'sprzęt wspinaczkowy (lina, ekspresy, taśmy, karabinki, przyrządy asekuracyjne)': Nie bierz za

dużo **szpeju**. Może ten niebieski camalot raz czy drugi się przyda, ale jeżeli nie jest naprawdę konieczny, to go nie bierz. Po każdej wspinaczkę zastanów się, czego nie użyłeś, i nie bierz tego następnym razem [http://rafalslawinski.wspinanie.pl/blog].

Zastanawiałem się ostatnio, czy nie okazałoby się dobrym pomysłem stworzenie przez Klub Wypożyczalni **szpeju** dla członków UKA [www.uka.pl].

*D. -ul-a*

**szpejarka środ. wspól.**, *nieoficj.* 'uchwyt przy uprzęży, plecaku lub samodzielny element służący do przypinania sprzętu (szpeju)': **Szpejarka** w formie szelek z gąbką powiększającą wygodę użytkowania [www.e-pamir.pl].

Ja polecam model Verdon Lhotse, taka tegoroczna nowość. Uprząż bardzo wygodna i leciutka (nie mogę się jedynie przyzwyczaić do przednich **szpejarek** dziwnie sterzących do góry, ale może to kwesia wprawy...) [http://grono.net/wspinaczka].

**szpon skalk.**, *nieoficj.* 'silna ręka': Wszystkim łojantom gratulujemy **szpona** i życzymy dalszych sukcesów!!! Zdjęcia już niebawem w galerii [http://lkw.org.pl]. Różnica uwidacznia się przede wszystkim w przygotowaniu fizycznym, mniejsza, jeśli chodzi o umiejętności techniczne. Każdy z nich dysponuje tęgą bułą i potężnym **szponem**, dzięki czemu potrafią robić trudne drogi w bardzo szybkim czasie, przy użyciu nie najlepszych patentów [www.wspinanie.pl].

**szturm alp.**, *nieoficj.* 'ostatni etap wspinania, tuż przed szczytem' (por. **atak**, **atak szczytowy**): Wspinacz osiąga kolejno coraz wyższe punkty i za każdym razem schodzi w dół, trenując w ten sposób

swoje mechanizmy przystosowawcze, aż do etapu końcowego – **szturmu**, kiedy idzie już jednym ciągiem do góry, do szczytu [*Do Himalajów...* 1981].

O tragedii rozgrywającej się w obozie III nie wiedzieli Kukuczka i Wielicki. Wyszli do **szturmu** z obozu IV jeszcze przed wschodem słońca [www.wspinanie.pl].

**szturmźarcie** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wysokoenergetyczne jedzenie zabierane na drogę wspinaczkową, akcję jaskiniową lub górską’: Zostawiamy plecaki i tylko z najbardziej niezbędnym sprzętem, wodą i **szturmźarciem** ruszamy pod górę [„Góry” 2005/3].

Wspinaliśmy się systemem górskim, zmieniając się na prowadzeniu po każdym wyciągu. Drugi niósł plecak z polarami, piciem i **szturmźarciem**, co było upierdliwe zwłaszcza na przewieszonych wyciągach [www.kwgl.org].

**szyjka alp., nieoficj.** ‘zweźnienie pomiędzy dwiema formacjami skalnymi’: Kolałnych rozmiarów lawina śnieżna zsunęła się z Pośredniego Goryczkowego i przewaliła przez kocioł i tzw. **szyjkę**, stanowiącą odcinek trasy zjazdowej [www.tatrygory.pl].

Już na początku zjazdu czułam, że jestem zupełnie mokra, ale nie miało to teraz znaczenia. W **szyjce** nie było zupełnie śniegu, zewsząd spływała woda, całe kaskady waliły kolejnymi zlebami [*Trudna góra...* 1982].

Zorientowałem się, gdzie jesteśmy i jak dalej schodzić, jednak dopiero po przejściu **szyjki** zwinęliśmy linę [„Góry” 2002/9–10].

**ściana** *środ. wspóln., oficj.* ‘skała lub sztuczna ścianka wspinaczkowa’: Szczęśliwie nie zwolniliśmy na tyle, żeby musieć spędzić w **ścianie** jeden dzień więcej, i w czwartek

wieczorem spokojnie mogliśmy rozłożyć się w śpiworach na szczycie El Capa [www.wspinanie.pl].

Główna część **ściany** to przewieszone pod różnymi kątami płyty przechodzące w dach (8 metrów wysięgu). Po obu jej stronach znajdują się panele pionowe z lekko przewieszonymi górnymi częściami [www.zerwa.pl].

**ścisk skaln., nieoficj.** ‘chwyt na skale wymagający zaciśnięcia dłoni’: Drogi są różne w zależności od sektora. Dominują klamy i klameczki), czasami **ściski** i krawądkki. Generalnie wspinanie ciągowe po czasami wywieszonych drogach lub okapach lub po płytach [www.ska.org.pl].

Taki trening zagwarantuje nam siłę dla wszelkich możliwych chwytów, jakie przyjdzie nam zastosować podczas wspinania. Chwyty, nad jakimi warto popracować, to: łuczek, **ścisk**, chwyt otwarty oraz 3 grupy – dwupalcowe serdeczny z małym, wskazujący ze środkowym i środkowy z serdecznym [www.wspinanievertigo.com].

**śmigło alp., nieoficj.** ‘helikopter ratowniczy’: Warunki nie były dziś sprzyjające. Zimno, mokro, latające nieopodal **śmigła**. Byłem pod słynnym okapikiem, który pamięta każdy, kto robił Filar [„Góry” 2002/9–10].

Jak sytuacja wymaga użycia **śmigła**, to ty nie płacisz. Możliwe, że ratownicy decydują po akcji, czy była potrzeba [www.tatry.inspiration.pl].

**tabor alp., nieoficj.** <czes. *tábor*> ‘namiotowe obozowisko taternickie’: Liczba osób odwiedzająca **tabor** była znaczna – zwłaszcza w połowie sierpnia, gdzie niektórzy wspinacze musieli sypiać w komórce koło śmieci – co jak wiadomo, nie

jest ani wygodne, ani przyjemne [www.wspnianie.pl].

Jedzenie należy przynosić z Zakopanego (można gotować i w schronisku, i na **taborze**). [...] Biwakowanie (poza **taborem**) jest zabronione w całych Tatrach. No chyba, że w ścianie [www.topo.uka.pl].

**taborisko** *alp.*, *nieoficj.* <słow. *taborisko*> ‘namiotowe obozowisko taternickie’: Rozbiliśmy na **taborisku** namiot, tam też była nasza baza wypadowa [www.rusiniowa.net].

Skoro zamykają **taborisko**, trzeba będzie kimać gdzieś na dziko. Plus tego taki, że będzie bliżej w ścianę [www.npm.pl].

**taping** *skalk.*, *nieoficj.* <ang. *tape* ‘taśma’> ‘zabezpieczanie stawów i opuszków palców za pomocą plastra bez opatrunku’ (por. **plastrować**): Plaster stanowi również ochronę dla skóry. **Taping** stosujemy pomiędzy stawami lub bezpośrednio na nich [www.wspnianie.pl].

W ramach zapobiegania tego typu urazom można stosować (oprócz zaleceń ogólnych, które opisane będą na końcu) okrzęny **taping** lub pierścieniowate ortozy podczas wspinania, zwłaszcza na palczkach bliższych palców środkowego i obrączkowego [www.wpinka.pl].

**tarciołka** *skalk.*, *nieoficj.* ‘droga (najczęściej na płytach odchylonych nieco od pionu), którą można przebyć, wykorzystując tarcie rąk i nóg, nawet przy braku wyraźnych stopni i chwytów’: Zaczynamy po płycie, która wymusza typową **tarciołkę**. Dla zawodowców takie coś to tzw. pikuś, ale kiedy zaczynasz, to co innego [www.progory.pl].

Nie polecam Saltików typu Spider. Na nasze skały się nie nadają, bo mają szerokie nosy, szybko się rozdeptują i nie trzymają stopy. Na ściankę, na większe

stopnie w przewieszeniu albo **tarciołki** są nie najgorsze [www.akglodz.org].

**telegraf** *skalk.*, *nieoficj.* ‘drzenie nóg tuż przed odpadnięciem od ściany’: Stojąc na małym stopniu, opuszczaj piętę jak najniżej – nie męczysz łydki, a więc unikasz **telegrafów** lub je minimalizujesz, a przy tym lepiej wykorzystujesz tarcie [http://www.goldenline.pl/forum].

**tent** *alp.*, *nieoficj.*, *przestarz.* <ang. *tent*> ‘namiot stawiany w obozie przejściowym w górach wysokich’: Czerwińska, Biełuń, Tillak wychodzą z bazy do **tentu**, po drodze uzupełniając poręczówki. Nocują w **tencie** [*Trudna góra...* 1982].

**top** *środ. wspóln.*, *nieoficj.* <ang. *top*> ‘koniec drogi wspinaczkowej’: Po około 45 minutach wspinania dotarłam do **topu** – to mój najtrudniejszy OS [www.wspnianie.pl].

Po wpięciu się do **topu** po raz kolejny uświadomiłam sobie, że mam siłę na Cossi [www.wspnianie.pl].

**topo** *skalk.*, *nieoficj.* ‘ilustrowany wykaz dróg w danym regionie wspinaczkowym, przedstawiający plan dróg wspinaczkowych rozmieszczonych na danej formacji skalnej’ (por. **skaloplan**): Dokładne **topo** rejonu dostępne jest na [www.lecez.cz](http://www.lecez.cz) [www.laroca.pl].

Bardzo fajna droga, po wygodnych chwytach, i z jednym miejscem do rozkminienia... Szybkie RP, ale niestety nie ma to VI.4, jak podaje **topo** [www.ska.org.pl].

**torować** *alp.*, *nieoficj.* ‘przecierać szlak w głębokim śniegu’: Nie byłem sam, nadzieję na wspinanie miało również 12 innych wspinaczy, z którymi na zmianę w bardziej lub mniej kopnym śniegu to-

rowaliśmy drogę na przełęcz [www.czteryziwoły.net].

Wychodzę na torowanie. Śnieg szalenie zmienny – twardy beton, grząski lub zdradliwy przewiany, zwalający się w dół całymi płatami [Lhotse... 1982].

**trabant** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘niesamodzielną, ale dość okazałą formacją skalną’: Przed tym drugim wyściem wytyczył też 1000-metrową drogę lodową na **trabant** masywu, Pik Głuchowcewa [www.wspinanie.pl].

28 sierpnia założono obóz I (6400 m), a w dwa dni później Hajzer i Kukuczka osiągnęli dolinę między Shisha Pangma a jej śnieżnym **trabantem** Yebokangyal Ri (7068 m), którą prowadzi normalna droga na szczyt [www.wspinanie.pl].

**trad** *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *traditional climbing* a. *trad*> ‘droga wymagająca tradycyjnego sposobu asekuracji, tj. niemająca stałych punktów asekuracyjnych’ (por. **wspinanie tradycyjne**): Piotrek zrobił Bellissima VI.2+3 OS i Glony Aldony VI.3+ PP oraz parę ładnych **tradów**, a mnie udało się pociągnąć Święto lasu VI.4 FL [http://tkjtj.sileman.net.pl].

Oto garść nowych **tradów** i półtradów w tym najbardziej chyba wyeksplorowanym zakątku Jury, które zostały wprowadzone w sezonie 2009 przez Mariusza „bieDrunia” Biedrzyckiego [www.wspinanie.pl].

*D. -a*

**tramwaj 1 grot.**, *nieoficj.* ‘przeludniona akcja jaskiniowa, przypominająca korek w jaskini’: Po dłuższej wymianie poglądów wściekli na pierwszy zespół, że zrobił się nam **tramwaj** i szybka akcja zamieni się w powolne posuwanie się do przodu w jednej wielkiej grupie, zjechaliśmy na dół [www.sgw.wroc.pl].

**tramwaj 2 alp.**, *nieoficj.* ‘zespół wspinaczkowy połączony linami’: Wyszli na drogę późno, ale liczyli przecież, że przejdą ją w dwie godziny i nie spiesząc się, przed wieczorem będą w schronisku. Związali się wszyscy w **tramwaj** [Wolanie... 1987]. Wybraliśmy się większą grupą na Mnicha, związani w **tramwaj**. Było to wyjście w ramach obozu wysokogórskiego. Dopadła nas tam potężna burza, która zaoferowała tak silne przeżycia, że po powrocie do schroniska tylko kilka osób miało ochotę, by dalej poznawać tajniki taternictwa [www.nieznanetatry.pl].

**trasery sport.** → *alp., oficj.* ‘tyczki z choraągiewkami oznaczające drogę’: Wbił szable albo **trasery**, tam gdzie nie trzeba było poręczować [Rozmowy... 1982].

10 czerwca nastąpiła poprawa pogody – widać było kolejne 2 **trasery** szlaku i zebrał wiatr, zdecydowaliśmy się więc wyjść w górę, w miarę możliwości do trójki [www.wspinanie.pl].

*zwykle lm*

**trawers 1 lotn.** → *turyst., alp., oficj.* <fr. *traverse*> ‘czynność pokonywania poziomego odcinka drogi wspinaczkowej’: Czekał nas jeszcze tylko **trawers** na szczyt [http://7summits.pl].

Teraz robimy **trawers** w lewo, z powrotem do pd. zlebu i w górę idziemy jego dnem po płytowych skałach [www.nieznanetatry.pl].

**trawers 2 lotn.** → *turyst., alp., oficj.* <fr. *traverse*> ‘część drogi wspinaczkowej przebiegająca poziomo’: Obie opisane powyżej wspinaczki są najbardziej zaawansowanymi próbami przejścia **trawersu** turni Cerro [www.wspinanie.pl].

Ruszyłem w terenie 5.9 do góry, aby po 30 minutach dotrzeć do prostego hakowego trawersu [„Taternik” 1996/4].

**trawersować** *lotn.* → *turyst., alp., oficj.* ‘przechodzić po poziomym odcinku drogi wspinaczkowej’: Przed zmrokiem trawersują lodowiec Charpona i zmęczeni, ale szczęśliwi dotarli do schroniska [*Od Łomnicy...* 1969].

Magnezja i próbuję **trawersować** w prawo do dobrych stopni [www.szkolawspina-nia.pl].

Niebezpieczne pokonywanie prawdziwie wielkich trudności technicznej natury przy szalonej ekspozycji czyni tę wycieczkę trudniejszą, niż **trawersowanie** Delagoturmu [„Taternik” 1907/6].

**trawy a. trawki** *alp., nieoficj.* ‘charakterystyczny dla Tatr Zachodnich teren skalny pokryty kępami traw, które po zamarznięciu nadają się do wkręcania śrub lodowych’: W dobrze zamarznięte **trawy** można wkręcać śruby i wbijać dziabki. Cudzoziemcy nie chcą uwierzyć, że po tym można się wspiąć [„Taternik” 2000/1–2].

Uczymy wspinania w rakach i postugiwania się czekanem i czekanomłotkiem na oblodzonej, zaśnieżonej skale lub zmrożonych **trawkach** [www.alpinizm.com.pl].

*blp*

**trek** *alp., nieoficj.* <ang. *trekking*> ‘turyistyczna wędrowka w górach wysokich bez elementów wspinaczki’ (por. **trekking**): W końcu zdecydowałem się na trek wokół Manaslu. Jest on trochę droższy niż Annapurna, ale trasa znacznie mniej uczęszczana i bardziej dzika [www.odyssey.com]. Szukam towarzystwa na **trek** w Gruzji, dowolnie pomiędzy 9 a 20 sierpnia. Taki bez aspiracji kzebekowych i ciężkiego sprzętu [www.kaukaz.pl].

**treki** *alp., nieoficj.* ‘buty trekkingowe’: Szukałem ostatnio dobrych **treków**, bo

stare po 5 latach się już nieźle wysłużyły i zużyły [http://ngt.pl].

Udane wejście na szczyt zależy od zabrania na wyprawę minimum niezbędnego sprzętu. Potrzebne będą: buty skorupy lub odpowiedniki (ewentualnie dobre, sztywne **treki**, jak na turystykę zimową w Tatrach z 2–3 parami ciepłych skarpet), raki, czekan turystyczny, lina 50 m, uprząż, 2 prusiki, 2 karabinki zakręcane, ósemka, 4 śruby lodowe [„Góry” 2004/10].

*zwykle lm*

**trekkers** *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *trekking*> ‘turyista wysokogórski, który nie podejmuje ataku szczytowego, wymagającego umiejętności wspinaczkowych’ (por. **atak szczytowy**): Szłam z moimi **trekkersami** oraz z Włochami i Szwajcarami, a chłopcy z wyprawy aklimatyzowali się na Island Peak [Na szczytach... 2009].

W odróżnieniu jednak od klasycznej trasy, będącej udziałem olbrzymiej większości udających się w rejon Mt. Everestu **trekkersów** [...] podczas naszego 3-godniowego pobytu w Solo Khumbu pomyszkowaliśmy po bocznych dolinach [www.wgorach.com].

**trekking** *alp., oficj.* <ang. *trekking*> ‘turyistyczna wędrowka w górach wysokich bez elementów wspinaczki’: Moi znajomi w następną wakację jadą na **trekking** nad Bajkał [www.darkplanet.pl].

Do tej doliny przez ostatnie 20 lat zjechały dwie wyprawy i dwa **trekkingi**, a możliwość uczestniczenia w wyprawie na dziewiczy szczyt to dla nich nobilitacja [www.wspinanie.pl].

**trekkingowy** *alp., oficj.* ‘związany z turystyczną wędrowką po górach wysokich bez elementów wspinaczki’: Oprócz wypraw atakujących poważne cele, coraz

więcej jest małych grup **trekkingowych**, które nie publikują żadnych materiałów po powrocie z gór [„Taternik” 1981/1].

**triangul** *geod.* → *alp., nieoficj.* <*geod. triangulacja, wieża triangulacyjna*> ‘słupek triangulacyjny; wieżyczka montowana na szczytach, na której alpinisci często wieszają pamiątki po swoim wejściu’: Szczyt jest już w zasięgu naszego wzroku, można rzec: Mamy go w garści. Ostatnie kroki w głębokim śniegu i jesteśmy przy **triangule** szczytowym, całkowicie pokrytym szrenią, wysokość 4167 metrów [<http://wyprawy.net>].

Na szczycie betonowy **triangul**. W niży pod **triangulem** kapliczka. W pobliżu murki z kamieni dające osłonę od wiatru [[www.wke.gory.com.pl](http://www.wke.gory.com.pl)].

**trip** *środ. wspóln., nieoficj.* <*ang. trip*> ‘wyjazd wspinaczkowy’: Ja się z nim mogę wspiąć na ścianie, ale w **tripa** bym z nim nie pojechał [zasłyszane].

Kiedy zaczynaliśmy tego **tripa**, wydawało nam się, że zawsze musimy zachowywać się bardzo profesjonalnie. Szliśmy się wspiąć, następnie prowadziliśmy samochód, a potem odpoczywaliśmy. Wydawało nam się, że musimy ukończyć tego **tripa** w możliwie jak najlepszej formie [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

*D. -a*

**trudności** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘najtrudniejsze miejsce drogi wspinaczkowej’ (por. **crux**): Wspinaniem dzielimy się z Krzyśkiem sprawiedliwie, pół na pół, podczas tej i poprzednich wypraw nauczyliśmy się czujności, żeby nie dać sobie wykraść ładnego kawałka skały, wprost wydzieramy sobie **trudności** i każdy z nas cieszy się z poprowadzenia swojego solidnego kawałka drogi [[www.gory.wyd.pl](http://www.gory.wyd.pl)].

W wieczór poprzedzający wspinaczkę Długosz i Momatiuk przebywają wielki lodowy kular i biwakują w bezpośrednim pobliżu wejścia w skalne **trudności** [*Od Lomnicy...* 1969].

*blp*

**tulować** *środ. wspóln., nieoficj.* <*ang. dry-tool*> ‘uprawiać wspinaczkę w skale przy użyciu zimowego sprzętu’ (por. **drytoolować** a. **drajtulować**): Na Skałkach Teściowej oprócz Ponurej Małpy i projektów na lewo od niej do dachu można **tulować** [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

Na Sowińcu i Skałkach Bogusi obowiązuje zakaz **tulowania** [[www.karkonosz.org](http://www.karkonosz.org)].

**turnia** *podh.* → *środ. wspóln., oficj.* <*niem. der Turm*> ‘skalisty, ostry szczyt lub skałka o stromych lub nawet pionowych ścianach’: Wszystkie potoczki i potoki, siklawy, wodospady i wywierzyska mieszają swoje głosy, przełamują je echemi o ściany **turni** [*Na przełęczu* 1891].

Wyjście z przełęczki między **turniami** II i III na niewielką **turnię** III wydawało się niemożliwe. Zarówno północna, jak i wschodnia ściana **turni** są niedostępne [„Taternik” 1907/4].

**turniczka** *podh.* → *środ. wspóln., oficj.* ‘nie-wielki skalisty, ostry szczyt lub skałka o stromych lub nawet pionowych ścianach’ (por. **pipant**): Pomiędzy **turniczkami** znajduje się Orla Przełęczka Wyżnia. Szlak dalej doprowadza do skalno-trawistej przełęczki o dwóch siodełkach poniżej szczytu Orlej Baszty [[www.tatry.cyberdusk.pl](http://www.tatry.cyberdusk.pl)].

**tyrolka** *środ. wspóln., oficj.* ‘trawers linowy’: Przy **tyrolkach** trzeba pamiętać, żeby po kilku przejazdach naciągnąć ponownie linę [<http://recon.net.pl>].

Mocne naciągnięcie **tyrolki** uzyskujemy poprzez przepuszczenie liny przez blocek przypięty do brokera [Podręcznik... 2007].

**ubezpieczać alp., oficj.** 'zakładać w górach wysokich sprzęt zabezpieczający przed wypadkiem': Zejście **ubezpieczamy** 120 metrami liny [Dwie Kangczendzongi 1983]. Osiągnięto wreszcie ostrze północno-zachodniej grani, ale dalsza droga okazała się jednak zbyt trudna: krucha skała, głęboki, niezwiązany śnieg oraz wielka ekspozycja – każdy metr grani musiałby **zostać ubezpieczony** [Trudna góra... 1982].

**upłaz geogr.** → *alp., oficj.* 'poziome lub lekko nachylone spłaszczenie w obrębie ściany skalnej lub stoku, oddzielające od siebie części stoku o znacznie większym nachyleniu': Zejście do Doliny Wielickiej było nieco łatwiejsze, niż droga ranna. Niedaleko trawiastych **upłazów**, okalających dno doliny Wielickiej, zdarzył się epizod, z którego pragnę wyciągnąć pewien wniosek [„Taternik” 1907/3]. Podstawowym atutem jest to, że po móżdżkowym podejściu w pierwszym etapie stosunkowo szybko wychodzimy na **upłaz** [http://zgorowani.phorum.pl]. Zawsze w razie czego zrobisz wycof z **upłazu** w las [www.tatry.inspiration.pl].

**uprząź środ. wspóln., oficj.** 'część ekwipunku wspinaczkowego zabezpieczająca wspinacza, do której przywiązuje się linę': Zabrali moją **uprząż** i petzla – powiedziała cicho Krystyna. – Zostawiłam to tutaj na powrót, teraz będę miała kłopot z prusikowaniem przez szczelinę [Trudna góra... 1982]. Wraz z przewodnikami sprawdzamy sprzęt, **uprzęże**, prusiki, raki, czekany i umawiamy się na pobudkę na 5.00 rano [www.goryonline.com].

**uskok geol.** → *alp., oficj.* 'struktura powstała wskutek rozerwania skały i przemieszczenia jej fragmentów': Jedną z pułapek Cubryny jest **uskok**, którym obrywa się grań tuż nad Przelęczką pod Zadnim Mniczem [Wołanie... 1987].

Zatrzymujemy się pod stumetrowym **uskokiem**, który przepuszcza tylko przez zalodzone zacięcie [Od Andów... 1971].

**yaniro alp., nieoficj.** <od nazwiska twórcy Tony'ego Yaniro> 'technika wspinaczki polegająca na zahaczeniu nogi powyżej przeciwległego ramienia i wypchnięciu ciała jak najwyżej' (por. **przechwyt Yaniro**): Ruch na La Rose stał się na tyle słynny, że taki rodzaj przechwytu po krzyżu pod drugą ręką znany jest w angielskiej nomenklaturze jako „La Rose move” (u nas bardziej przyjął się „**yaniro**”) [„Góry” 2007/10].

Startuję z dobrego chwytu, następnie pomijam drugi chwyt, aby zrobić dynamiczne **yaniro** do trzeciego, lub czwartego chwytu [www.drytooling.com.pl].

**wahadło 1 alp., nieoficj.** 'manewr na linie powodujący ruch wahadłowy wspinacza': Wojtek! – ostrzegawczo woła Rysiek. – Uważaj, zrobisz **wahadło**. Wypuszczaj linę [W lodowym... 1986].

Znad okapu wypada się **wahadłem** i można uderzyć nogami o wystający kancik [www.wspinanie.pl].

**wahadło 2 alp., nieoficj.** 'mimowolny, wahadłowy ruch liny, będący wynikiem odpadnięcia od ściany': Wspinaczka z górną asekuracją na drogach nie wyposażonych w liny na stałe jest dozwolona pod warunkiem, że po poprowadzeniu lina dynamiczna została wpięta w zakręcony karabinek stanowiskowy, a potencjalne

**wahadło** nie jest niebezpieczne [www.independent.pl].

**wampir** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘ostrokanciasty chwyt, który tkwi luźno w ścianie’: Marcin robi najtrudniejszy wyciąg (8b), ja robię 6c po **wampirach** w połogu, Mar do mnie dochodzi i tam się przewiązujemy, bo nalegam, że chciałbym zrobić jeden z trudnych wyciągów (8a/a+) [www.wspnianie.pl].

**wampirek** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘mały ostrokanciasty chwyt, który tkwi luźno w ścianie’: Rozcinające palce **wampirki**. Taka skała zdarza się czasem w sektorze Playa Mansour [www.gory.wyd.pl].

**wanta** *podh. → alp., oficj.* <niem. *der Wand* ‘ściana’> ‘duży blok skalny’: Powiedziałem, abyśmy przesunęli się o parę kroków dalej. To nas uratowało. W sekundę potem, w miejsce, gdzie przed chwilą staliśmy, runęła **wanta** – skała wielkości szafy [Błękitny krzyż 1971]. Teraz po ogromnych **wantach** jak najdogodniej: samą granią lub po jej obydwu stronach, przechodzimy Czarny Grzebień aż do jego końca, pod bardziej stromą część naszej grani [„Góry” 2006/4].

**wantowisko** *podh. → alp., oficj.* ‘miejsce zalegania want’: Aby przejść dalej, trzeba się czujnie przewspinać po ruszającym się **wantowisku** kilka metrów [www.scw.wroc.pl]. Podczas drugiej akcji poręczowania udało się zejść w **wantowisku** na dnie Sali Balowej ok. 15 m i po wspięciu się Pochylnią Andrzeja odkryć pierwsze 100 metrów ciągów poziomych do II przekopu [www.sktj.pl].

**warun** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘dobre warunki pogodowe do wspinaczki’: Cyfra impo-

nująca, na brak siły nie narzekam, a **warun** na wspinanie w Mamucie zacznie się robić dopiero w listopadzie [www.wspnianie.pl].

Jak **warun** pozwoli, to w sobotę wbijamy się z Muńkiem w Drogę Potoczka na Czubie nad Karbem. Ot, tak dla rozruszania kości [www.planetagor.pl].

**wautować się** *skatk., nieoficj.* ‘założyć tzw. auto w stanowisku asekuracyjnym’: **Wautowałem się** do stanu [zasłyszane]. Czy jak dojdę do zjazdowego na Waha-  
delku, muszę **wautować się** do zjazdowego i przepiąć się do zjazdu, czy mogę również nie autować się i nie przepinać się do zjazdu, tylko pójść w górę aż do topu ściany? [www.wspnianie.pl].

**wbić się** *mlodz. → skatk., nieoficj.* ‘znaleźć się w drodze wspinaczkowej i rozpocząć wspinanie’: W ścianę **wbiliśmy się** wczesnie rano, ale fakt, że była to pierwsza nasza dłuższa niż 5 wyciągów droga, brutalnie odbił się na naszych działaniach [www.wspnianie.pl].

Na początkowym odcinku instalujemy dwa side runnery w rysie Angielskiego Prawniczka, aby **wbić się** w nieasekurowaną płytkę [„Góry” 2008/5].

**wejść** *alp., nieoficj.* ‘rozpocząć akcję wspinaczkową na danej formacji skalnej lub lodowej’: O której **wchodzicie** w zerwę? – Zawsze między trzecią a czwartą rano. Tak jest bezpieczniej. Kiedy chcecie **wejść** w akcję? [Lhotse... 1982].

Ratownicy, pod kierownictwem Antoniego Janika, **wchodzą** trawersem w ścianę, zakładają 300 m poręczówek i docierają w nocy do rannego [Wołanie... 1987].

Skręciliśmy z grani i **weszliśmy** w trawers [Rozmowy... 1982].

*Składnia: w + CO*

**wędką** *środ. wspóln., oficj.* ‘asekuracja górna polegająca na tym, że lina przerzucona jest przez stanowisko asekuracyjne na szczycie drogi’: Wielu z nas wspina się na **wędkę**. Niestety ogromna większość nie szanuje wspólnego dobra, jakim są ringi zjazdowe [www.wspinanie.pl].

W jaki sposób założył **wędkę** na tym lodospadzie, to włos mi się jeży na głowie [http://grono.net/wspinaczka].

**wędkować** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinać się z asekuracją polegającą na tym, że lina przerzucona jest przez stanowisko asekuracyjne na szczycie drogi’ (por. **wędką**): Brak klamy nie zmienia znacząco wyceny, ale nie udaje się jej poprowadzić. Świrek **wędkuje** coraz to poważniejsze drogi [http://tktj.sileman.net.pl].

Na zmęczenie nakłada się upał, w związku z czym tego dnia padają takie ekstremy jak 4 – Born OS, 5 – Marcin OS (z dygotem), reszta ekipy zajęła się **wędkowaniem** [www.aucca.pl].

*Składnia: (+ CO)*

**wgiełgać się** *skalk., nieoficj.* ‘wspiąć się mało cenionym stylem wspinaczki, polegającym na ruchach przypominających czołganie’: Ninia poszedł wcześniej, żeby **wgiełgać się** na swoje stanowisko po zostawionej dzień wcześniej przez zespół szturmowy linie, a Jacek, Jurek i ja nieco później [www.wspinaniesacz.pl].

Potrzebuje topo Maczugi (muszę się **wgiełgać** na czubek jakąś łatwą drogą w celach fotograficzno-reklamowych) [www.wspinanie.pl].

**wiązać się** *środ. wspóln., oficj.* ‘przywiązywać jedną końcówkę liny do przyrządu asekuracyjnego we własnej uprzęży, podczas gdy druga końcówka przywiązana jest do uprzęży wspinacza’: Przyjaźń jest jak lina taternika. Kiedy **wiązesz się** jedną

liną z drugim człowiekiem, bierzesz do rąk czekan i powoli wspinasz się śnieżnym stokiem, to lina przestaje być tylko spletem syntetycznych włókien – jest czymś więcej i czymś jeszcze innym [www.progory.pl].

To wszystko uczy pokory, systematyczności, umiejętności przewidywania, odpowiedzialności za siebie i innych, a także wspomnianej już harmonii i wewnętrznego równowagi. Do tego zawsze dochodzi drugi człowiek, z którym **wiązesz się** liną, z którym wspólnie planujesz, podejmujesz decyzje wyboru drogi i strategii działania [http://kyudo.org.pl].

**wielowyciągówka** *skalk., nieoficj.* ‘droga wielowyciągowa o długości większej niż długość liny, na której konieczne jest zakładanie stanowisk pośrednich’ (por. **jednowyciągówka**): Na skromnych kilku **wielowyciągówkach**, które robiłem, było mi absolutnie wszystko jedno, czy mój idący na drugiego partner odpadnie (względnie celowo obciąży linę), z następujących powodów: obaj (oboje) wiedzieliśmy, że stany są pancerne, inaczej byśmy na te drogi nie szli, partner się słabiej wspiął i lubił powisieć po drodze, asekurowałem przez przyrząd z blokadą wpięty do stanu [www.wspinanie.pl].

Karol zachęcony widokiem ścian oraz rozmową z Niemcami był zdeterminowany uderzyć na jakąś **wielowyciągówkę**. Sprzęt mieliśmy ze sobą, poza tym drogi w tej części są całkiem nieźle ubezpieczone [www.ska.org.pl].

**wkaszalnie 1** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘w sposób możliwy do osiągnięcia przez wspinacza’: Postanowiłam pójść w linię, która wyglądała na najkrótszą 8b+ w Pisciniecie. [...] Stwierdziłam, że wygląda bardzo **wkaszalnie** [www.wspinanie.pl].

**wkaszalnie** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘w sposób korzystny dla wspinania’: – Czy ktoś orientuje się, jak wyglądają warunki w skałkach podkrakowskich? – Wszystko zalane, w dziurach są kałuże. Chwila minie, nim zrobi się **wkaszalnie** [www.wspinanie.pl].

**wkaszalny** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘taki, który wydaje się możliwy do osiągnięcia’ (por. **niewkaszalny, wkaszalnie**): 4. wyciąg – ponad 20 metrów – „parametryczny” wyciąg z podchwytym na starcie. Trudności przy wzroście Andrzeja IX-, dla niższych, co pokazała praktyka, może być niewkaszalny albo **wkaszalny** na limesie [www.wspinanie.pl].

Walka jest wyrównana, ale siódemka be okazuje się odrobinę silniejsza. Marcin pomimo braku opuszka odchodzi jednak z uśmiechem na ustach i stwierdzeniem, że jest „**wkaszalna**” [www.aucca.pl].

**wkosić** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘zaliczyć jakąś wspinaczkę’ (por. **zakosić**): Na deser **wkosił**śmy wszyscy piękną i komfortową Cestička K Domovu VIIIb/IXa, ja w AF-ie, a chłopaki bez restowania [www.kwgl.org]. Wspinał się także we francuskim Koze, gdzie **wkosił** onsajtem szereg 7a i 7a+ [www.zanik.pl].

*Składnia:* + CO

**włotówka** *grot., nieoficj.* ‘studnia stanowiąca jednocześnie otwór wejściowy do jaskini’: Atakujemy **włotówkę**, jakoś tak fajnie idzie, ktoś poręczuje, ktoś się już wpina, pierwszy zjazd, adrenalina skacze nareszcie znów w studni, zjeżdżamy szybko i sprawnie [www.atacama.pl].

**Włotówka** poręczowana ze spitów, zatem trzeba mieć własne plakietki. Zjazd kilkanaście metrów [www.lkedziński.com].

**własna** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘asekuracja wymagająca wbijania haków lub osadza-

nia w skale innych punktów asekuracyjnych, np. osadzania kości lub friendów w szczeliny skalne; stosowana na drodze, na której nie ma wbitych wcześniej punktów asekuracyjnych’ (por. **asekuracja własna**): Mam nadzieję, że popularyzacja przejść na **własnej** spowoduje, że dróg tego typu na Jurze powyżej stopnia VI.3+ będzie w przyszłości więcej [„Góry” 2008/5].

Marecki ćwiczy wspin na **własnej**, przygotowując się do wspinu w Tatrach [http://kimawug.blox.pl].

**wór** a. **worek** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘plecak’: Rozkładamy cały potrzebny szpej przed namiotami i ładujemy do **worów** [www.mojebalkany.com].

Tutaj znowu mały problem – czy podchodzić na linie (stosowałem wypróbowane, klasyczne zaciski Pawlikowskiego, ale odradzam ten patent), czy wspinąć się ponownie (najczęściej z **worem**) – wybór należy do Was [www.murki.pl].

**wpina** *skalk., nieoficj.* ‘punkt służący do wpięcia ekspresu lub czynność wpinania liny’ (por. **wpinka**): Niestety **wpinę** do łańcucha zrobił, trzymając się pętli wpiętej na stałe w stanowisko. Z chwytów do wyboru był beznadziejny obłak i fucker [www.uka.pl].

Po wykonaniu ruchu do następnego chwytu minąłem jedną **wpinę** i wpiąłem się w następną, znajdującą się 50 cm wyżej [www.wspinanie.pl].

**wpinka** *skalk., nieoficj.* ‘punkt służący do wpięcia ekspresu lub czynność wpinania liny’ (por. **wpina**): Na szczęście robię ze trzy **wpinki**, więc nie zlecę [www.szkoławspinania.pl].

Szczęka nam opadła, kiedy podciągnęła się i ze szmaty zrobiła **wpinkę** na drodze 7b+ [www.onsight.pl].

**wspin** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinanie’: Marzec to nie idealna pogoda na **wspin** w griticie [„Góry” 2005/6].

Rano wspinanie, po południu ze spokojnym sumieniem plaża i morze (bo na **wspin** jest już za gorąco) [http://topo.uka.pl].

*D. -u*

**wstawiać się** *skalk., nieoficj.* ‘podejmować próbę pokonania drogi’: **Wstawiałem się** w „Tyranowe implanty” (VI.5+) i okazało się, że ruchy są do zrobienia [www.wspinanie.gniezno.pl].

Jeżeli gość się **wstawia** w drogę, a ktoś tylko dlatego, że chce zrobić parę fotek, wpięprza mu się w drogę i później ma pretensje do całego świata, to coś jest nie tak [www.climb.pl].

**wstawić się** *skalk., nieoficj.* ‘podjąć próbę pokonania drogi’: Tak naprawdę nie miałam zamiaru **wstawić się** do 8a, tylko chciałam zrobić Priapos 7c, ale tak wyszło, że pociągnęłam do końca [www.wspinanie.pl].

Wczoraj **wstawiłem się** w klasyka rejonu Mago 89 7a+, który przechaczyłem w miarę łatwo [www.klubwysokogorski.czest.pl].

**wstawka** *skalk., nieoficj.* ‘próba pokonania drogi’: Nic nie dało się w związku z tym zrobić, a czekanie na wyschnięcie chwytów działało na moją niekorzyść (zbliżające się upały). Nie pomogły bardzo wczesne (6–7 rano) **wstawki** w drogę [www.wspinanie.pl].

Pierwsza **wstawka** na OS: trzy wpinki, blok, zjazd, druga **wstawka** [www.wspinaczki.pl].

Jedna **wstawka** na rozruch, potem jeszcze 3 do 5 konkretnych prób i koniec. Trzeba było zbierać zabawki i ruszać do innego sektora [www.wspinanie.pl].

**wtrawersować** *alp., oficj.* ‘wejść w poziomy odcinek drogi wspinaczkowej’: 6 sierpnia znany zespół braci Emila i Otto Zsigmondy **wtrawersował** pod górne, kluczowe spiętrzenie ściany [http://topo.uka.pl].

Nie wiedząc, którym polem śnieżnym należy **wtrawersować** w prawo, łączymy się z bazą [*Dwie Kangczendzongi* 1983].

**wyblinka** *środ. wspóln., oficj.* ‘węzeł do zakładania autoasekuracji’: Jeśli zakładamy **wyblinkę** na karabinku zakręcanym, to należy koniecznie pamiętać o zakręceniu karabinka [www.wspinanie.pl].

Końce liny z **wyblink** rozchodzą się po przeciwnych stronach przyrządu od strony ciała wspinającego się [www.wspinanie.pl].

**wybrać** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘zmęczyć fizycznie’: Rzeczywiście droga piękna, odważnie poprowadzona, w dodatku w niezłym lufcie, a przerysa u góry **wybrała** mnie bardziej niż niejedna siódmkowa droga [www.wspinanie.pl].

Ale mnie **wybrało**, zbułowałem się na maksa. [...] Adam wisi w bloku, masuje sobie przedramiona [www.ithink.pl].

*Składnia: + KOGO*

**wycena** *skalk., oficj.* ‘uznanie stopnia trudności drogi w danej skali’: **Wyceny** raczej mocne, ale u nas wiele z tych przewieszonych zaciątek miałyby więcej [www.wspinanie.info].

Nawet gdybym chodził po sześć-piątkach, nie miałyby to znaczenia, bo piszę o porównaniu **wycen** Stefana z **wycenami** WIELU innych wspinaczy, a nie jakiejś jednej osoby [www.wspinanie.pl].

**wyciąg 1** *skalk., oficj.* ‘fragment drogi wielowyciągowej’ (por. **wielowyciągówka**): Na kilku trudnych **wyciągach** obe-

rwane chwytły zmuszały do wspinaczki z kiepską asekuracją [„Góry” 2007/4]. Dostanie się na szczyt wymaga podzielenia tej długości na dwa **wyciągi**, aczkolwiek część zespołów praktykuje zjazd ze szczytu Filara Biedermana po pokonaniu tylko pierwszego **wyciągu** [„Góry” 2008/5].

**wyciąg** *ś. środ. wspóln., oficj.* ‘odcinek drogi wspinaczkowej długości jednej liny’: Miałymy z Kryską opracowany taki system, że zmieniałyśmy się na prowadzeniu co dwa **wyciągi**, żeby zbyt często nie przekazywać sobie sprzętu, bo to tylko strata czasu [Moje ABC... 2009].

Przenosimy się na zachodnią ścianę Zadniego Kościelca. Surdela warto przejść, bo to naprawdę dwa **wyciągi** pięknego wspinania w litej, mocnej skale [www.wspinanievertigo.com].

**wyciągarka** *techn.* → *grot., oficj.* ‘sprzęt umożliwiający forsowanie studni w jaskiniach lub wyciąganie rannego z jaskini’: Na początku lipca J. Flachowi udało się skompletować sprzęt taternicki, jaskiniowy i biwakowy, m.in. dwie **wyciągarki**, jak również zainteresować problemem Ptasiej Studni dwóch bardzo dobrych grotolazów, J. Frączka i Władysława Palidera, którzy w ostatnich dwóch latach zdobyli duże doświadczenie w eksploracji pionowej Jaskini Śnieżnej [„Dewiator” 1995/5].

Na linie biegnącej w kierunku szczeliny załóż z repsznura węzeł zaciskowy (najwygodniejszy do budowy ewentualnej **wyciągarki** jest węzeł Bachmanna), a pętlę repsznura wepnij do HMS-a i napnij, przesuwając węzeł zaciskowy na linie w kierunku szczeliny [www.e-gory.pl].

**wycof** *ś. środ. wspóln., nieoficj.* ‘rezygnacja z pokonywania drogi’: Nasza droga miała przewyższenie 1150 metrów, właściwie

bez możliwości **wycofu** [Moje ABC... 2009].

Niestety spore opady deszczu spowodowały szybki **wycof** z Sygoyer [www.wspinaczki.pl].

Rzut oka na drugą stronę przełęczy. Trochę wyżej zrobiliśmy **wycof** [www.wspinanie.pl].

**wykaz** *ś. środ. wspóln., oficj.* ‘spis pokonanych dróg’: Aby ubiegać się o dofinansowanie, należy [...] przesłać (w formie elektronicznej, format Word) **wykaz** przejść obejmujący jednowyciągowe drogi skałkowe pokonane w sezonie roku 2005 [www.wspinanie.pl].

Na stronie znajduje się **wykaz** dróg, które zrobiłem w całej mojej historii wspinaczkowej [http://maciek.lasyk.info].

Filar – kiedy go przebyto po raz pierwszy – był najtrudniejszą tatrzańską turą. Później w dobrym guście było mieć ją w swoim **wykazie** [„Góry” 2002/9–10].

**wylampić się** *młodzi.* → *ś. środ. wspóln., nieoficj.* ‘wypogodzić się’ (por. **lampa**): No nie wiem, czy zdąży się **wylampić** do piątku. W razie czego lepiej wziąć dziabki [www.uka.pl].

Jak się tylko **wylampić**, smarujcie na Zamarłą. Wspinanie jest naprawdę cudowne [www.wspinanie.pl].

**wymycie** *geogr.* → *skalk., oficj.* ‘forma ukształtowana w skale przez wymywającą wodę’: Nikt z nas wcześniej nie spotkał się z taką skałą. Co prawda wapien, ale jaki, fantastyczne tarcie (buty sobie zdarłem), żadnych dziurek, tylko jakieś **wymycia**, półeczki, kaloryferki [www.ska.org.pl]. Większość chwytów to większe lub mniejsze oblaki, czasami można trafić na (obłe) dziurki. Przeważają duże **wymycia**, nyże i depresyjki – chwytły tarciove [www.murki.pl].

**wypinka** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wypięcie się z liny asekuracyjnej’: Polecam olewaną przez wiele osób książkę „Wspinanie w weekend”. Jest tam wszystko, co musi wiedzieć osoba jadąca w skały – wszystkie rodzaje stanowisk, kości, kontry, friendy, improwizowane stanowiska, przepinki z liny, a nawet **wypinka** z rannym – wstęp do ratownictwa [<http://grono.net/wspinaczka>].

Udało nam się nawet przetestować zjazd z **wypinką** do wody [[www.goldenline.pl](http://www.goldenline.pl)].

**wyrestować** *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *rest*> ‘pozwoić odpocząć ciała w trakcie wspinaczki’: W każdej wolnej chwili myślę tylko o tym, jak udoskonalić tę sekwencję. Jak przyoszczędzić trochę siły na ostatni ruch, jak **wyrestować** palce lewej ręki, żeby nie puszczały krawądkę [[www.goryonline.com](http://www.goryonline.com)].

Przed pokonaniem okapu, na którym napotkamy max dla nas trudności, musimy **wyrestować** mięśnie, by zejść poniżej progu beztlenowego [[www.wspinanie.kalisz.pl](http://www.wspinanie.kalisz.pl)].

*Składnia: + CO*

**wyrestować się** *środ. wspóln., nieoficj.* <ang. *to rest*> ‘wypocząć i odzyskać formę wspinaczkową’: Aha, jakbyś miał dużo szpeja i chciał go przechować, to dobry i w miarę tani camp na dni restowe (ja chodziłem **się wyrestować**) to Le Moliasse [[www.kw.warszawa.pl](http://www.kw.warszawa.pl)].

Czasem zdarza się, że nieumiejętnie dobierzemy metody i intensywność treningu i doprowadzimy siebie do stanu przetrenowania, wtedy należy **się wyrestować** i przekształcić cykl [[www.bularz.com](http://www.bularz.com)].

**wysokogórcza** *alp., oficj., przestarz.* ‘wspinacz prowadzący działalność wspinaczkową w górach wysokich’: Wyjazd trzydziestoosobowej grupy polskich taterników

w Tatrach Słowackie, ubiegłego lata, mimo że nie rozwiązał zagadnienia wiążącego się z jak najszerzym udostępnieniem tego terenu działalności polskich **wysokogórców**, jest poważnym krokiem naprzód w tym kierunku oraz sukcesem powołanej parę miesięcy wcześniej Sekcji Alpinizmu [„Góry Wysokie” 1955/luty].

**wytrawersować** *alp., oficj.* ‘przejsć poziomym odcinkiem drogi wspinaczkowej’: Siódmego dnia drogi wspinaczki, aby obejść skalną barierę, przecinającą ścianę na całej szerokości, **wytrawersował** w prawo na południowo-wschodnią grań nieco ponad miejscem, w którym wyszli jego rodacy 8 lat wcześniej [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

Tu od prawej strony dołącza droga 4A, a w lewo można **wytrawersować** wariantem 6B do drogi 6 [„Taternik” 1963/1–2].

**wytrzymałościówka** *skalk., nieoficj.* ‘droga wymagająca dużej wytrzymałości’ (por. **droga wytrzymałościowa**): Rzut na tasmę w Annot, 7a+ druga próba, typowa **wytrzymałościówka**, czyli wytrzymać do zjazdowego [[www.kw.bielsko.org](http://www.kw.bielsko.org)].

Mój instruktor po każdym treningu przykazuje przejść szerokość ścianki (**wytrzymałościówka**) + zrobić maksymalną liczbę podciągnięć [<http://grono.net/wspinaczka>].

**zaasekurować się** *środ. wspóln., oficj.* ‘zabezpieczyć się podczas wspinaczki lub zjazdu za pomocą specjalnego sprzętu’: Asekuracja właściwie cały czas bardzo dobra – standardowy zestaw sprzętu (w tym kilka haków i igieł do traw) powinien w zupełności wystarczyć, w wielu miejscach można się też **zaasekurować** z gałęzi kosówki [„Góry” 2007/12].

Wyciąg (VIII, 35 m) ubezpieczony został w spity, niemniej na odcinku wspólnym

z 1. wyciągiem Kantu Hakowego warto **zaasekurować się** z kości – ostatni spit jest dość wysoko tuż przed przewinięciem na stanowisko [www.wspinianie.pl].

**zaatakować** *alp., oficj.* ‘rozpocząć wspinaczkę’: 14 czerwca Brookes, Grant i Patey dotarli z obozu I pod lodową ścianę Głowy Mnicha, aby tam założyć III obóz. Po dłuższym okresie niepogody **zaatakowano** w końcu lodowe zbocze [Trudna góra... 1982].

Omiijając dość duże nawisy, **zaatakowaliśmy** ostatni odcinek. Kopuła szczytowa była już w zasięgu ręki [„Góry” 2005/1–2].  
*Składnia:* + CO

**zabiwakować** *alp., oficj.* ‘przenocować w górach wysokich poza obozem’: Wyszliśmy na grań, którą doszliśmy do szczytu. Nastąpiły ciemności, a my zaczęliśmy się zastanawiać, gdzie zabiwakować? [Moje ABC... 2009].

Atak szczytowy przerwała burza z wyładowaniami elektrycznymi. Zespół musiał **zabiwakować** w jamie śnieżnej [www.wspinianie.pl].

**zabułować** *skatk., nieoficj.* ‘wykonać dynamiczny ruch do wygodnego chwytu’ (por. **strzał do kłamy**, **przyłożyć niutona**): **Zabułował** i strzelił prosto do kłamy [zasłyszane].

**zaciątko** *alp., skatk., oficj.* ‘małej wielkości wklęsłe ukształtowanie skały pomiędzy dwiema ścianami tworzącymi kąt mniejszy od półpełnego’: Jakby takie **zaciątko** było gdzieś w górach, to bankowo by VI+ miało, bez dwóch zdań... ale jakoś utarło się, że to sześć i tyle [www.wspinianie.pl]. Drugi wyciąg rozpoczyna się płytkim **zaciątkiem** (wygodne klinowanie palców w rysie, VI) wspólnie z Zemstą Waclawa, która po chwili odbija w prawo do stopnia

na krawędzi filarka ograniczającego **zaciątko** z prawej strony [www.gory.wyd.pl].

**zacięcie** *alp., skatk., oficj.* ‘wklęsłe ukształtowanie skały pomiędzy dwiema ścianami tworzącymi kąt mniejszy od półpełnego’: Kilka metrów od jej końca, wspinamy się kilka metrów na małą trawkę. Nad nią 2-metrowa wybrzuszona ścianka (bardzo trudne); nieco w prawo trawiastą półką, poczem krótkie, ale trudne **zacięcie** [„Taternik” 1910/1].

Droga wiedzie w linii spadku lewego wierzchołka systemem wybitnych **zacięć** i rys [„Taternik” 1980/4].

Pierwszy atakuje Krzychu, ładne **zacięcie**, pnie się do góry pod okap, wspinanie idzie mu sprawnie, bez zbędnych ruchów zdobywa metr po metrze [www.gory.wyd.pl].

**zacisk** *grot., oficj.* ‘wąskie miejsce w jaskini, zwykle nie do przejścia’ (por. **cipa**): Pierwszy **zacisk** (Kuczynskiego) przeszedłem za trzecim podejściem i okazał się nie taki wcale trudny i ciasny [www.yac.com.pl].

50 m przed dnem złapałem doła. Na drodze stanął mi **zacisk**, przez który nie dałem rady przejść [http://hktj.czdz.pl].

Najpierw pokonanie ciasnego wejścia, następnie jak poprzednio zjazd systemem studni, potem kilka ciasnych przełazów i jeden arcytrudny **zacisk**, wreszcie kończące jaskinie jezioro, do którego nie docieramy [http://alpinclub.bloog.pl].

**zafleszować** a. **zaflashować** [wym. zafleszować] *skatk., oficj.* <ang. *flash*> ‘przejsć drogę wspinaczkową fleszem’ (por. **flesz**): Kolejnym, tym razem po części przy musowym (awaria auta) przystankiem na ich drodze stał się równie popularny wśród polskich wspinaczy Chateauvert, gdzie Łukasz **zafleszował** Method of our madness 8a+ [„Góry” 2006/9].

Jednym ze znanych gości jest Francuz Tony Lamiche – to ten chucherkowaty facet, który **zafłashował** m.in. Mandalę i Brada Pita [www.wspnianie.pl].

*Składnia: + CO*

**zakłamić skałk.**, *nieoficj.* ‘chwycić się wygodnego chwytu w skale, na którym dłoń układa się jak na kłamce’ (por. **klama**): **Zakłamić** – złapać się takiego chwytu (klamy), że nawet traktorem cię od niego nie oderwą [www.wspnianie.pl].

**zakosić środ. wspól.**, *nieoficj.* ‘zaliczyć jakąś wspinaczkę’ (por. **wkosić**): Po trzech tygodniach na Hali **zakosiliśmy** słynną owianą mitem Zamarłą Turnię [*Rozmowy...* 1982].

Cyfrę jako taką zrobił Guccio, bo **zakosił** dwie 7c, a Waldi dwie 8a z marszu, przy czym także z marszu zrobił wszystkie ruchy od niechcenia na Missing Link i prze-fleszował Manianę 7c [www.climbing.eu.org].

*Składnia: + CO*

**załoić środ. wspól.**, *nieoficj.* ‘wspiąć się’: Partnerstwo w prawdziwym tego słowa znaczeniu jest wtedy, gdy Heniu i Stachu umówią się i pojedą **załoić** jakąś górę. Jednak gdy Heniu za udział w wyjeździe płaci Stachowi, to mamy do czynienia z usługą [www.wspnianie.pl].

Zresztą każdy, kto stanie pod tą ścianą, zrozumie, o czym piszę. Tę drogę po prostu trzeba **załoić** [„Góry” 2008/5].

Latem przypuszczalnie da się coś **załoić** wczesnym rankiem lub późnym wieczorem, jednak większość ścian ma wystawę południową [www.topo.uka.pl].

*Składnia: + CO*

**załupa podb.** → *środ. wspól.*, *nieoficj.* ‘formacja przypominająca zacięcie, ale położona poziomo lub pod niewielkim kątem do

poziomu’ (por. **zacięcie**): Kierując się teraz nieco w lewo, w zygzak poprzez stopnie i rynny, docieramy do niespodzianie odsłaniającej się, szerokiej, płytami wyłożonej **załupy** [„Taternik” 1915–1921].

Prawdopodobnie można stąd osiągnąć drogę 892, obniżając się w lewo trawiastą **załupą** [„Taternik” 1963/1–2].

**zamagnezjować 1 środ. wspól.**, *oficj.* ‘pokryć dłonie magnezją przed wspinaniem lub w jego trakcie’ (por. **magnezja**, **magnezjować**): Idealna droga to około 30 trudnych przechwytych po mniejszych chwytach, gdzie można tylko raz porządnie **zamagnezjować** – przed startem w drogę [www.wspnianie.pl].

Dochodzę do ostatniego dobrego chwytu na drodze, to jedyne miejsce, gdzie można **zamagnezjować** palce [„Góry” 2007/11].

*Składnia: + CO*

**zamagnezjować 2 środ. wspól.**, *oficj.* ‘nałożyć magnezję na śliskie chwytty na skale lub ściance wspinaczkowej’: Na przełamaniu wchodzę w mokre kłamki i tam walka, żeby to wszystko jakoś **zamagnezjować**, tak aby nie wypaść przy przrzucaniu nóg na prawą ściankę [www.wspnianie.pl].

*Składnia: + CO*

**zapatentować skałk.**, *nieoficj.* ‘przejść drogę wspinaczkową i znaleźć na niej właściwy układ chwytów, aby móc poprowadzić ją z dolną asekuracją lub solo’: Jacek Matuszek powtórzył Czekając na Godoffa VI.6. W piątek **zapatentował** i w niedzielę puściło po podsuszeniu chwytów. Jego pierwsze VI.6, które zrobił w drugim dniu prób [www.climb.pl]. Po **zapatentowaniu** byłem już zbyt zmęczony fizycznie i psychicznie, aby zjeżdżać ponownie pod Okap i poprowadzić RP [„Góry” 2002/9–10].

*Składnia: + CO*

**zapchać się** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘zatrzymać się w skale lub drodze i nie móc odnaleźć odpowiedniego chwytu lub właściwej drogi’: **Zapchałem się**, daj blok! [zasłyszane].

Dziś uważam, że ten ciężki biwak był ceną za zrobienie drogi. Bo co miałyśmy zrobić? **Zapchałyśmy się** w stromą część ściany [*Moje ABC...* 2009].

**zapieraczka** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘technika wspinaczki w kominach, polegająca na zapieraniu się ciałem’: Wspinaczka rozpoczyna się delikatną **zapieraczką** w zaciątku, a potem zmienia się w „wiosłowanie” po oddalonych od siebie kłamacz i zanikającej rysie [www.wspinianie.pl]. Pionowa rysa – kominek, trochę dilferem, trochę **zapieraczką**. Stałe punkty asekuracyjne są rzadko, ale na szczęście udaje się założyć własne [www.kw.krakow.pl].

**zaporęczować** *alp., oficj.* ‘zostawić w trudnych miejscach drogi wspinaczkowej specjalne liny, tzw. poręczówki, dla pozostałych członków zespołu na drogę powrotną lub ponowne pokonanie tego odcinka’ (por. **poręczówka**): Prowadzący zespół nie był w stanie w ciągu całego dnia **zaporęczować** więcej niż 100 m skały [*Trudna góra...* 1982].

Wśród znacznych trudności **zaporęczowali** pierwszy 90-metrowy odcinek [*Święta góra...* 1982].

Naszym celem jest **zaporęczowanie** jaskini, na pierwszej studni dokładamy dwie kotwy i poręczujemy inaczej [www.sgw.wroc.pl].

*Składnia:* + CO

**zatopować skałk.**, *nieoficj.* <ang. *top* ‘szczyt’> ‘dojść do szczytu drogi wspinaczkowej’: Ostatnią przystawkę **zatopował** w pierwszej próbie i z trzema topami

zwyńczył pierwszą w tym roku edycję zawodów boulderowych [www.wspinianie.pl].

Ramonet wyraźnie jest w niesamowitej formie – po dwóch topach w kwalifikacjach, **zatopował** również w półfinale [www.goryonline.com].

**zatrzeć się** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘osiąść stabilnie w szczelinie lub rysie skalnej’: Dół prostowania robiłem solo, a w kluczowym miejscu na górze asekurowałem się z prawdziwego piaskowcowego węzła, który po solidnym locie **zatarł się** na dobre i został tzw. stałym węzłem [www.adrenalina.onet.pl].

Cztery metry nad półką staram się założyć kostkę, **zatarła się** na brzegu ryski [www.kw.poznan.pl].

**zawalisko** *geol.* → *grot., oficj.* ‘zawalony fragment jaskini’: Badając podnóże mogotu Virgen, znaleziono olbrzymie **zawalisko** głazów, spod których wypływał na powierzchnię potok [*Od Andów...* 1971]. Wracamy pod **zawalisko**, do miejsca, gdzie skończyliśmy. Tu Ewelina montuje swoją pierwszą eksploracyjną kotwę [www.sgw.wroc.pl].

**zawraty** *alp., nieoficj., przestarz.* ‘skórzane buty alpinistyczne na podeszwie wykonanej z wibramu’: W lecie wspinaliśmy się w **zawratkach** pojedynczych, w zimie w górach wysokich – w podwójnych [„Taternik” 1998/3].

Na pokazanych ścianach są też polskie drogi robione w „**zawratkach**”, paskowych rakach PZA, z czekanami z FSING [www.wspinianie.pl].

**zbułować** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘o drodze wspinaczkowej: zmęczyć wspinacza’: Super droga:). W zeszłym roku raz do niej się przystawiłem, ale za mało wytrzyma-

łości, teraz poszła od razu, ale **zbułowała** konkretnie [www.ska.org.pl].

120 metrów lodu o trudnościach WI4 (może z plusem) **zbułowało** niejedną łydkę i dostarczyło wielu ciekawych przeżyć [www.wspinanie.pl].

**zbułować się** *środ. wspól., nieoficj.* ‘zmęczyć się wspinaczką’: Wspinanie przy trawersach raczej po obłakach, czasem znajdzie się krawądką, można się **zbułować**, dlatego gorąco polecam [www.wspinanie.pl].

Wszystkie drogi, póki co, nie mają wycen, bo nie jesteśmy ich pewni. Za to jedno jest pewne – tu można się **zbułować** i dostać skałowstrętu, wielokrotnie sprawdzone [www.wspinanie.pl].

**zbułowany** *środ. wspól., nieoficj.* ‘zmęczony po wspinaniu lub treningu’: Pozwala ci się to zorientować, jak to jest, jak wisisz 10 metrów nad ziemią i jesteś na tyle **zbułowany**, że lecisz, jak zaufać partnerowi i jak w miarę bezpiecznie poćwiczyć asekurację [www.gorskiswiat.pl].

Wiem, że nigdy w życiu nie byłem tak **zbułowany**, wpinając linę do łańcucha, jak na próbie finałowej, najmniejszy podmuch wiatru mógł mnie wtedy zrzucić [www.wspinanie.pl].

**zejście skaln.**, *ofcj.* ‘odwrot z drogi, polegający na przejściu na dół po chwytach’: Gdy był już w stanie zupełnie swobodnie przejść dany bulder, pracował nad **zejściem** po tych samych chwytach [„Góry” 2004/4].

Na **zejściu** z Mięgosza w miejscach, gdzie zakłada się dwa zjazdy, są ringi [www.wspinanie.pl].

**zerwa** *geol.* → *alp., oficj.* ‘bardzo stroma, często przewieszona ściana skalna’: Kochani, jutro zaczynamy akcję. Pierwszy

zespół pójdzie założyć obóz nad **zerwą** [Lhotsse... 1982].

Przepaściste ściany, a szczególnie **zerwy** Galerii Gankowej pochłonęły już niejedno życie ludzkie [www.forum.turystyka-gorska.pl].

**Zerwa alp.**, *nieoficj.* ‘środowiskowa nazwa Kazalnicy Mięgoszowieckiej’: Rajd po **Zerwie** z Rakietą miał być wspinaczką na luzie, jakich w życiu przeżyłem dziesiątki. Kazalnica to przecież nie K-2, nie powinna aż tak zaskoczyć [„Góry” 2002/9–10]. W ten sposób chciałem od razu przyznać rację wytrawnym sceptykom (i zapewne bywalcom tej ściany), gotowym dostrzegać wyłącznie łopiany i zardzewiałe jedyneczki (o zgrozo!!!) i tym samym skazywać **Zerwę** w poczet ścian o minionej świetności [www.gory.wyd.pl].

**zimowiec** *środ. wspól., nieoficj., przestarz.* ‘wspinacz specjalizujący się w działalności wspinaczkowej w warunkach zimowych’ (por. **skalkowiec**): Podstawą ostatnich efektownych sukcesów naszych **zimowców** stał się, jak się zdaje, systematyczny i gruntowny trening w skałkach i na sztucznych ściankach [„Taternik” 1993/1].

Trzeba pamiętać, iż zimowa Sprężyna na Kotle cieszy się również dużym uznaniem wśród „**zimowców**”, jak inne drogi latem [„Góry” 2007/8].

**zjazd** *środ. wspól., oficj.* ‘odwrot z pokonanej drogi przez stanowisko asekuracyjne’: **Zjazdy** sły nam dużo lepiej, instruktorzy mieli do nas coraz mniej uwag [www.szkoławspinania.pl].

Ratownicy długo pamiętają ciężką, ryzykowną wyprawę, efektowne **zjazdy** na stalowych linkach, ale nie zaprzatają sobie głowy tym, co składa się na codzienną, normalną pracę [Wolanie... 1987].

**zjazdowy** *środ. wspól., nieoficj.* ‘punkt na drodze wspinaczkowej w postaci okrągłego, stalowego pierścienia osadzonego na stałe w skale, z którego można zjechać’ (por. **ring zjazdowy**): Gdy zrobiłam ruchy, z których spadłam poprzednio, wiedziałam, że droga jest moja, jeszcze tylko wpinka do **zjazdowego** i kończę drogę głośnym wrzaskiem, wśród wiwatów dopingujących mnie wspinaczy [www.wspinianie.pl].

**zjazdówka** *alp., nieoficj.* ‘lina zjazdowa’: Mosty śnieżne są ubezpieczone linami. W jednym miejscu spotykam polską **zjazdówkę** [Lhotse... 1982].

– Asekuracja sztywno, tnij zjazdówkę – krzyknąłem bez namysłu i do dziś jestem z tego dumny. – Bój się Boga, nowa lina – jęknęło z góry. – Tnij [Miejsce... 1982].

**zrestować się 1** *środ. wspól., nieoficj.* ‘wypocząć i odzyskać formę wspinaczkową, robiąc sobie np. dzień przerwy od wspinania’: Wytarłem mokre chwytty na Dagger ręcznikami i ścierami, mając nadzieję, że osuszy się i będzie zdatne do wspinania po południu. Po czym udałem się do Chironico, żeby się rozgrzać i zabić czas. Po powrocie do domu **zrestowałem się** i poszedłem ponownie pod skałę koło 4 po południu [www.bouldering.pl].

**zrestować się 2** *środ. wspól., nieoficj.* ‘pozwolić odpocząć ręką w łatwiejszym miejscu drogi wspinaczkowej’: Na szczęście w połowie drogi była duża półka i można się było **zrestować** do zera [www.wspiniaczki.pl].

Droga była bardzo bulderowa, miała 33 ruchy, spadało się po 22. Nigdzie nie dało się odpocząć i **zrestować**, a ja dodatkowo startowałem jako ostatni [www.redpoint.pl].

**zrestowany** *środ. wspól., nieoficj.* ‘wypoczęty przed wspinaczką’: Stamtąd mamy udać się **zrestowani** w dolinę Vraty na Słowenii na północną Triglavą [www.kw.warszawa.pl].

**związać się** *środ. wspól., oficj.* ‘przywiązać jedną końcówkę liny do własnej uprzęży, podczas gdy druga końcówka przywiązana jest do uprzęży partnera’: Spotkaliśmy się przed wejściem na lodowiec Bossons. Tam się **związaliśmy** i wkroczyliśmy w seraki La Jonction [http://skitouring-macos.blogspot.com].

Byłem przyzwyczajony do wspinania się na grubszej linie. Miałem wrażenie, jakbym zapomniał się **związać** i ciągnął za sobą repa [„Góry” 2002/9–10].

**zandarm** *alp., nieoficj.* ‘formacja skalna lub lodowa w górach wysokich przypominająca kształtem ludzką postać’: Krótkie załamanie pogody wstrzymało dalszy atak i dopiero 15 czerwca można było założyć obóz III u podstawy **zandarma** [Trudna góra... 1982].

Obóz założyli na grani pełnej skalnych **zandarmów** na wysokości 4900 metrów [www.wspinianie.pl].

**zeberko** *geogr.* → *alp., oficj.* ‘niewielka formacja skalna okazalsa od grzędy, ale mniejsza od filaru’: Z pomocą liny zlązę na **zeberko** i zjeżdżam do komina [Od Łomnicy... 1969].

Klimek, wypocząwszy nieco, wzniosł się parę metrów na **zeberko**, pod którym staliśmy, i rozejrzał się wkoło. Jeszcze podźwignął się dalej i stopniowo jął się wspinać **zeberkiem** do góry w kierunku na prawo w skos od nas [www.gory.info].

**zebro** *geogr.* → *alp., oficj.* ‘wąska i skalista wypukłość ściany lub zbocza’: Pokonu-

jąc długie uskoki **zębra**, 8 lipca alpinści założyli obóz II [*Karakorum...* 1986]. Zespół wystartował z Base Campu (4300 metrów) na zachodnim **zębrze** Denali, skąd wspinali się **zębrem**, następnie wbili się w Drogę Pattersona z 1972 roku, prowadzącą do lodowca pod południową ścianą [[www.drytooling.com.pl](http://www.drytooling.com.pl)].

**żelastwo** *środ. wspól., nieoficj.* ‘metalowe części sprzętu wspinaczkowego’: A poza tym mój stały górski partner ma komplet **żelastwa**, tylko że akurat teraz nie może jechać [[www.wspinianie.pl](http://www.wspinianie.pl)]. Osadzone **żelastwo**, wpinki i stanowiska, są samoróbkami i nie posiadają żadnych atestów, nie wiadomo, kto, kiedy i jak je tam osadził [[www.wspinianie.pl](http://www.wspinianie.pl)].

**żleb** *geogr.* → *alp., oficj.* ‘wklęsta rynnowa forma skalna’: Najpierw spadł do **żlebu** plecak, a w chwilę później koledzy niefortunnego wspinacza usłyszeli krzyk i łoskot kamiennej lawiny [*Wolanie...* 1987]. Schodzący z Orlej Perci turyści pragnęli skrócić sobie zejście nad Czarny Staw i usiłowali zejść szerokim i łatwym u góry **żlebem** [*Błękitny krzyż* 1971].

**żyleta** *środ. wspól., nieoficj.* ‘chwyt o ostrych krawędziach’: Już na początku muru, tuż przy schodach, widzimy piękną trzydziestometrową ścianę z charakterystyczną **żyletą** w dolnej części. Biegnie tędy Polsilver IXa, a na prawo od niego piękny i trudny rajbung Pożegnanie z bronią [„Góry” 2004/9]. Z lewej strony kantu, mijając 2 R na balkonik. Przewinięcie w prawo za kant i w górę, mijając 3. R do 4. R. W prawo do **żylety** [[www.goryonline.com](http://www.goryonline.com)].

**żyletka** *środ. wspól., nieoficj.* ‘chwyt o ostrych krawędziach’: Wymyślać strzały do

małych, trudnych do utrzymania chwytów (**żyletki**, dziurki, ściski). Starać się, by nogi pozostały na stopniach [[www.wspinianie.pl](http://www.wspinianie.pl)].

**żyła** *środ. wspól., oficj.* ‘połówka liny podciągowej’: Liny podwójne można rozdzielać, czyli wpinac każdą **żyłę** w osobne przeloty [[www.goryonline.com](http://www.goryonline.com)].

Zjazd ukośny może być trudny, za to powoduje mniejsze zużycie liny. Pierwsza osoba zjeżdża pionowo w dół na jednej **żyłce** na wysokość docelowej półki i trawersuje do niej, ubezpieczana drugą **żyłą** z góry [[www.climb.pl](http://www.climb.pl)].

**żywcować** *środ. wspól., nieoficj.* ‘wspinać się samotnie bez asekuracji’ (por. **free solo**): Dan **żywcował** kilka dróg 5,12 b, czyli jakieś VI.4 [<http://patrz.pl>].

Później kilkakrotnie jeszcze **żywcował** każdą z tych dróg osobno (Regular North Face Route potrafił na przykład zrobić jednego dnia w porze przedobiadowej kilkakrotnie) [[www.gory.wyd.pl](http://www.gory.wyd.pl)].

*Składnia:* + CO

**żywiec** *środ. wspól., nieoficj.* ‘pokonanie drogi samotnie bez asekuracji’: Damian [...] jest właścicielem najtrudniejszego „**żywca**” w Polsce – jednego z honorniejszych w skali światowej – czyli przejścia bez asekuracji drogi 622 Upadki Bunga VI.6 w Rzędkowicach kilka sezonów wcześniej [[www.wspinianie.pl](http://www.wspinianie.pl)].

**żywczyk** *środ. wspól., nieoficj.* ‘pokonanie drogi samotnie bez asekuracji’: Chodzenie na żywca budziło zawsze szereg kontrowersji. Większość zarzutów, jakie stawiano wspinaniu solowemu, tak naprawdę dotyczyło nie tyle solówek, co „**żywczyków**” [[www.kontrateksty.pl](http://www.kontrateksty.pl)].

### 14.3. Alpinistyczne jednostki nieciągłe

#### 14.3.1. Zestawienia terminologiczne

**akcja góraska** *alp., oficj.* ‘działalność wspinaczkowa w górach wysokich’: **Akcja góraska**, utrudniona znaczną odległością od bazy, od początku drogi rozwijała się powoli, hamowały ją okresy złej pogody i duże zaśnieżenie górnej części lodowca Savoia [Gроза... 1990].

**Akcja góraska** zaczęła się 4 stycznia 1985 roku, gdy Berbek i Pawlikowski założyli obóz I na lodowcu Lungsampa. Jako obiekt ataku Zawada wybrał pd.-wsch. filar, trudny technicznie, ale najbezpieczniej-szy na tej flance góry [www.wspinanie.pl].

**asekuracja dolna** a. **dolna asekuracja** *środ. wspól., oficj.* ‘asekuracja, w której wspinacz prowadzi drogę, mocując linę kolejno w rozmieszczonych na skale punktach asekuracyjnych, podczas gdy druga końcówka liny jest wpięta do przyrządu asekuracyjnego w uprząży asekurującego’: ATC Guide przeznaczone jest przede wszystkim do **asekuracji dolnej** i górnej, zarówno na pojedynczej, jak i na podwójnej linie [www.goryonline.com]. Wszystkie te przyrządy stanowią jakby rozwinięcie i kolejny etap w rozwoju kubków asekuracyjnych. Współpracują one zarówno z linami pojedynczymi, jak i połówkowymi oraz bliźniaczymi. Podczas **asekuracji dolnej** funkcjonują na takich samych zasadach jak kubki [www.wspinanie.pl].

Należy zwracać uwagę na inne wspinające się osoby, ze szczególnym uwzględnieniem osób wspinających się z **dolną asekuracją** w strefie przewieszenia [www.kwgi.boo.pl].

**asekuracja dynamiczna** *środ. wspól., oficj.* ‘asekuracja polegająca na celowym prze-

puszczaniu odcinka liny przez przyrząd asekuracyjny, w celu zamortyzowania odpadnięcia wspinacza od ściany skalnej’: Różnica między **asekuracją** statyczną i **dynamiczną** jest taka jak różnica między gwałtownym wciśnięciem hamulca w samochodzie (gdzie droga hamowania jest krótka, a nas rzuca na przednią szybę) a hamowaniem pulsacyjnym (gdzie hamujemy dłużej, ale siedzimy komfortowo w fotelu) [www.wspinanievertigo.com].

**asekuracja górna** *środ. wspól., oficj.* ‘asekuracja polegająca na tym, że lina przerzucona jest przez stanowisko asekuracyjne na szczycie drogi’ (por. **asekuracja na wędkę**): Podstawową formą asekuracji na tym obiekcie jest **asekuracja górna** [www.ktjglogow.republika.pl].

Asekurację statyczną stosuje się przy asekurowaniu „drugiego”, tj. przy **asekuracji górnej** [www.bialyudunajec.org].

**asekuracja lotna** a. **lotna asekuracja** *środ. wspól., oficj.* ‘asekuracja, którą stosuje się, gdy wspinają się jednocześnie wszyscy członkowie zespołu wspinaczkowego, związani liną’: Przy **asekuracji lotnej** wiążemy się jak najniżej, tzn. do uprząży biodrowej, nie piersiowej, co pozwala lepiej zachować równowagę w przypadku słabszego szarpnięcia [www.e-gory.pl]. Nie uznaję w takim terenie **lotnej asekuracji**. Powyżej nie ma jednego haka. Jeśli mam iść z liną, to tylko na sztywno, a to zajmie co najmniej dwa razy więcej czasu, którego nie mamy [„Góry” 2002/9–10].

**asekuracja na wędkę** *środ. wspól., oficj.* ‘asekuracja polegająca na tym, że lina przerzucona jest przez stanowisko ase-

kuracyjne na szczycie drogi’ (por. **asekuracja górna**): Gri-gri nie jest zalecane dla osób początkujących, może z wyjątkiem **asekuracji na wędkę** na sztucznej ścianie [<http://topo.uka.pl>].

Czy w **asekuracji na wędkę**, używając kubka, można użyć dwóch karabinków zamiast jednego w celu poprawienia systemu zabezpieczeń? Czy jest to technicznie wykonalne i czy nie spowoduje innych zagrożeń? [[www.wspinaczki.pl](http://www.wspinaczki.pl)].

**asekuracja oddolna** *środ. wspóln., oficj.* ‘asekuracja polegająca na tym, że wspinacz mocuje linę kolejno w rozmieszczonych na skale punkty asekuracyjne, druga końcówka liny jest wpięta do przyrządu asekuracyjnego w uprząży asekurującego’ (por. **asekuracja dolna**): Absolwent kursu powinien umieć: zaplanować i zrealizować wejście do dowolnej jaskini zarówno w okresie letnim i zimowym z zachowaniem zasad bezpieczeństwa; bezpiecznie poruszać się oraz asekurować partnerów w terenie wspinaczkowym; pokonywać z **asekuracją oddolną** drogi o co najmniej IV stopniu trudności [[www.sgw.wroc.pl](http://www.sgw.wroc.pl)].

**asekuracja osobista** *środ. wspóln., oficj.* ‘samodzielne zabezpieczanie się wspinacza, np. na stanowiskach asekuracyjnych’ (por. **auto**, **autoasekuracja**): Szkolenie pracowników wykonujących prace na wysokości z elementami **asekuracji osobistej** [[www.szkozenia.renisport.pl](http://www.szkozenia.renisport.pl)].

**asekuracja stanowiskowa** *środ. wspóln., oficj.* ‘asekuracja polegająca na tym, że porusza się tylko jeden członek zespołu, zakładając kolejno na skale punkty asekuracyjne, druga końcówka liny jest wpięta do przyrządu asekuracyjnego w uprząży asekurującego’: Grań Miękuszwowieckich szczytów. Przebywana w obu kierunkach (od Przełęczy pod Chłopkiem do Hiń-

czowej części). Większość przebywa się z lotną asekuracją (z wyjątkiem Komina Martina i Igieł Miłówki, gdzie w zależności od kierunku poruszania zjeżdża się lub stosuje **asekurację stanowiskową**) [[www.wksg.internetdsl.pl](http://www.wksg.internetdsl.pl)].

Na galeryjce wymagana jest normalna **asekuracja stanowiskowa** (kości, śruby) [[www.tatry.inspiration.pl](http://www.tatry.inspiration.pl)].

**asekuracja statyczna** *środ. wspóln., oficj.* ‘asekuracja polegająca na energicznym zablokowaniu liny w przyrządzie asekuracyjnym podczas odpadnięcia wspinacza od ściany skalnej’: Największe siły działają przy stosowaniu **asekuracji statycznej**, a więc gwałtownym zablokowaniu liny tuż po odpadnięciu wspinacza. Droga hamowania jest przy tej metodzie krótka [[www.wspinanievertigo.com](http://www.wspinanievertigo.com)].

**asekuracja własna** a. **własna asekuracja** *środ. wspóln., oficj.* ‘asekuracja wymagająca wbijania haków lub osadzania w skale innych punktów asekuracyjnych, np. osadzania kości lub friendów w szczeliny skalne; stosowana na drodze, na której nie ma wbitych wcześniej punktów asekuracyjnych’ (por. **własna**): Czarny przeszedł w 2 h, solo, z **asekuracją własną** Wielkie zacięcie VI na zachodniej ścianie Zęba Rekina w Śnieżnych Kotłach [[www.karkonosz.org](http://www.karkonosz.org)].

Wspinanie tradycyjne, taką nazwą określa się wspinanie na **własnej asekuracji**. Podobnie jak na całym świecie również w Polsce przeżywa ono renesans [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

**asekuracja z ciała** *alp., oficj., przestarz.* ‘asekuracja polegająca na wyhamowaniu odpadnięcia partnera od ściany za pomocą liny oplecionej wokół ciała asekuranta, stosowana przed wprowadzeniem do technik alpinistycznych przyrządów ase-

kuracyjnych': Lina namoknięta, a później zmrózona, oblepiona śniegiem (szczególnie po biwakach w jamie śnieżnej) staje się bardzo sztywna i może nie udać się jej włożyć do przyrządu asekurowującego. Wtedy pozostaje **asekuracja z ciała** [www.akg.krakow.pl].

**asekuracja z dołem** *środ. wspóln., oficj.* 'asekuracja, w której wspinacz prowadzi drogę, mocując linę kolejno w rozmieszczone na skale punkty asekuracyjne, druga końcówka liny jest wpięta do przyrządu asekuracyjnego w uprząży asekurowującego': Niestety nie przyłączyć się do hymnów pochwalnych na cześć reverso; owszem, jego uniwersalność jest imponująca, jednak przy **asekuracji z dołem** ma tendencję do blokowania liny przy szybkim wydawaniu [www.odyssey.com].

Ósemka – nieodzowny przyrząd przy zjazdach, służy również do **asekuracji „z dołem”** i „na wędkę”, chociaż niektórzy wolą używać innych przyrządów [www.wspinaczka.one.pl].

**asekurować na sztywno** *środ. wspóln., nieoficj.* 'zabezpieczać wspinacza, utrzymując naprężoną linę przez blokowanie jej w przyrządzie asekuracyjnym': O 6 rano wystartowaliśmy z Łysej, o 22 byliśmy na Lodowej Przełęczy. Następnego dnia rano spotkaliśmy ciężkozbrojną ekipę, asekurowującą się **na sztywno** na grani Zbójniczych Turni [www.nieznanetatry.pl].

Bez raków i czekana prawdopodobnie się nie obejdzie. W zejściu na Zawrat może się dodatkowo okazać, że będzie trzeba się ubezpieczać **na sztywno** [www.tatry.prv.pl].

**asekurować na wędkę** *środ. wspóln., oficj.* 'zabezpieczać wspinacza, stosując asekurację górną, gdy lina przerzucona jest przez stanowisko asekuracyjne na szczy-

cie drogi': Przychodzisz na ściankę, za 10 złotych uczą cię **asekurować na wędkę** i zaczynasz łańcuch w adidaskach. Bardziej ambitni idą na kurs [www.wspinanie.pl]. W Rzędkach mój mąż, który waży około 70 kg, **asekurował na wędkę** potężnego kursanta, ważącego tak na oko ze 100 kg. Facet miał trochę luzu. Jak odpadł, to pociągnął do góry męża, który asekurował go przez ósemkę, i odruchowo dał mu blok [www.321gory.pl].

**asekurować z ciała** *alp., oficj., przestarz.* 'zabezpieczać partnera, wyhamowując jego odpadnięcia od ściany za pomocą liny oplecionej wokół ciała asekuranta': Kubek nadaje się do asekuracji z góry, ale nie jest praktyczny, bo zamiast ze stanu trzeba **asekurować z ciała** i się nie blokuje [http://tatry.inspiration.pl].

**asekurować z dołem** *środ. wspóln., oficj.* 'zabezpieczać partnera w ten sposób, że mocuje on linę kolejno w rozmieszczone na skale punkty asekuracyjne, druga końcówka liny jest wpięta do przyrządu asekuracyjnego w uprząży asekurowującego': Duża część ludzi po kursie i tak nie umie **asekurować z dołem** [http://grono.net/wspinaczka].

Ja zacząłem się wspinać i **asekurować z dołem** (ale na panelu) bez żadnych kursów, jedynie poprzez obserwację ludzi, którzy umieją, i rady kolegów [http://grono.net/wspinaczka].

**atak szczytowy** *alp., oficj.* 'ostatni etap wspinania, tuż przed szczytem' (por. **atak szturm**): W sobotę 30 września Hiszpanie rozpoczęli **atak szczytowy** na północnej ścianie Mount Everestu [www.turnia.pl]. W nocy poprzedzającej **atak szczytowy** zerwał się silny wiatr [Święta góra... 1982].

**Base Camp** [wym. bejs kamp] *alp., oficj.* ‘obóz bazowy na wyprawie wysokogórskiej’: Wynajmujemy konie i 6 stycznia rozbijamy namioty na Bridwell **Base Camp**. Następnego dnia zaczynamy działalność górską [„Taternik” 1996/1]. Jacyś Francuzi wprowadzają nas w błąd, wcześniejszy nasz zamiar to nocleg w obozie poniżej **Base Campu**, ale po ich zapewnieniu, że do obozu tylko 20 minut, ruszamy dalej, wychodzi 2 godziny z hakiem [http://geoturystyka.pl].

**big wall climbing** [wym. bigłol klajbink] *skatłk., oficj.* ‘wspinaczka wielkościanowa’: Wspinaczki wielkościanowe, zwane przez Amerykanów **big wall climbing**, nie są wśród polskich taterników specjalnie popularne [www.gory.wyd.pl]. Ostatnie osiągnięcia Jacka Czyży w dolinie Yosemite oraz techniki stosowane podczas wielodniowego przechodzenia wielkich ścian, tzw. **big wall climbing**, zdają się wskazywać, że jakkolwiek wspinaczka hakowa nie cieszy się wielką popularnością, to jednak jest nadal stosowana, a nawet doceniana [www.zgapa.pl].

**cyrk polodowcowy** *geol.* → *grot., oficj.* ‘wielka półkolistą lub wydłużoną niszą powstała na obszarze pola firnowego w wyniku erozji lodowcowej i wietrzenia mrozowego’: Wyprawa prowadziła działalność w trzech **cyrkach polodowcowych** [...]. Baza znajdowała się jak zwykle w dolinie Blunatautal [„Taternik” 1981/1].

**deska śnieżna** *alp., oficj.* ‘lawina, która schodzi ze zbocza w postaci płaskiej formy zbitego śniegu’: Zginęli po upadku, związani liną, prawdopodobnie po wyjściu w łatwy teren. W konfiguracji sprzętowej brak przelotów, urwana pętla

asekuracyjna. Zapewne szli z lotną asekuracją. Istnieje możliwość, iż spadli z **deską śnieżną** [www.topr.pl].

W sobotę (05.01.2008) pod Siwą Przełęczą troje turystów (jedna kobieta, dwóch mężczyzn) spadło z lawiną, typu **deska śnieżna**, do dol. Starorobociańskiej [www.topr.pl].

**drabina Bachara** *środ. wspóln., oficj.* <od nazwiska Johna Bachara> ‘przyrząd treningowy w formie drabiny, którą umieszcza się w przewieszonych miejscach’: Przez 6 tygodni byłem ograniczony do treningu na drążku, chwytotablicy i **drabinie Bachara** [www.sfd.pl].

Do Johna należy drugie przejście najświetniejszego bouldera świata, czyli Midnight Lightning V8 (7B+) na Columbia Boulder w Yosemite. To wreszcie jeden z prekursorów wspinaczkowego treningu, któremu zawdzięczamy słynny treningowy przyrząd – **drabinę Bachara** [www.vi4.pl].

**drabinka zjazdowa** *grot., oficj.* ‘przyrząd do zjeżdżania składający się z ramy i zamontowanych na niej szczebli hamujących lub przyrząd zjazdowy składający się z wielu ruchomych poprzeczek’ (por. **fortepian**): **Drabinka zjazdowa**, rolka Petzla itp. służą do ratownictwa, zjeżdżania w jaskiniach i długich, planowanych zjazdów. Są to przyrządy specjalistyczne i najlepiej sprawdzają się w dziedzinach, do których zostały zaprojektowane [www.climb.pl].

**Drabinka zjazdowa** (zwana też **fortepianem**). W Polsce prawie nieużywana [www.akg.krakow.pl].

**droga ciągową a. ciągową drogą** *skatłk., oficj.* ‘droga wspinaczkowa o jednakowej trudności na całej długości’ (por. **crux**): **Drogi ciągowé**, lekko przewieszone.

Wśród łatwiejszych dróg (tych VI i VII) dominują zacięcia [...], rysy, kominy, ale są też piękne drogi płytowe [www.ska.org.pl].

Bulderowanie ilościowe (jeśli mamy w planach wspinaczki OS lub długie **ciągowe drogi**) [www.wspinanievertigo.com].

Sprężyna pokonywana klasycznie to piękna, **ciągowa droga**, na której najtrudniejszy pasaż – zacięcie podprowadzające pod zjazd – wyceniliśmy na 7/7+ [www.wspinanie.pl].

**droga jednowyciągowa** *skalk., oficj.* ‘droga, na której nie jest konieczne zakładanie stanowisk pośrednich’ (por. **jednowyciągówka**): **Drogi jednowyciągowe** są w pełni obite (aczkolwiek czasami odległości między wpinkami bywają znaczne), potrzebne około 12–15 ekspresów [www.topo.uka.pl].

Mały wybór **dróg jednowyciągowych** – jest ich wystarczająco na rozwspinanie przed wielowyciągówkami, ale do wspinania głównie jednowyciągowego lepiej wybrać się na inny chorwacki region [www.goldenline.pl/forum].

**droga klasyczna** *środ. współ., oficj.* ‘droga, na której sprzęt wspinaczkowy służy tylko do asekuracji, a nie do pokonywania trudności’ (por. **klasyk**): W rejonach piaskowcowych oraz na **drogach klasycznych** obowiązuje bezwzględny zakaz używania haków, raków, czekanów oraz narzędzi mogących zniszczyć skałę [www.ska.org.pl].

**droga wielowyciągowa** *skalk., oficj.* ‘droga dłuższa od długości liny, składająca się z kilku odcinków, wymagająca zakładania pośrednich stanowisk asekuracyjnych’ (por. **wielowyciągówka**): Uważam, że **droga wielowyciągowa** to taka, na którą składa się ściśle określony CIĄG wycią-

gów. Po kolei od pierwszego do ostatniego, a nie rozrzucony dowolnie zbiór, który można kompletować nawet latami [www.wspinanie.pl].

Istnieje również kilkanaście **dróg wielowyciągowych** (maksymalnie 6 wyciągów) o trudnościach od 5b do 7c+ (nieuwzględnione w powyższym wyliczeniu) [www.topo.uka.pl].

**droga wytrzymałościowa** *skalk., oficj.* ‘droga wymagająca dużej wytrzymałości’ (por. **wytrzymałościówka**): Nie dasz rady poprowadzić trudnej **drogi wytrzymałościowej** na długu tlenowym [...]. Dlatego w trakcie treningu wytrzymałościowego dobrze jest zwracać uwagę na regularny oddech przeponowy [www.wpinka.pl].

**droga zejściowa** *alp., oficj.* ‘droga, którą przyjęło się schodzić ze szczytu’: Trzy godziny później dotarli do wierzchołka i niezwłocznie – już w huraganowym wietrze i przy potężnej ulewie – rozpoczęli zjazd **drogą zejściową** [Od Łomnicy... 1969].

Po pierwsze, każda z nich jest inna i warto robić je w podejściu – szczególnie Tisi, która jest bardzo siłowa. Dodatkowo, „normalna” **droga zejściowa** jest bardzo ładna i nie można jej zostawić bez przejścia, po drugie sama Civetta i widoki z jej szczytu warte są ponownego wejścia [www.laszlo.pl].

**dzień restowy** *środ. współ., oficj.* ‘podczas wyjazdu wspinaczkowego dzień odpoczynku’: Po **dniu restowym** ostatni raz podchodzimy pod ścianę, gdzie mamy zdeponowany cały szpej niezbędny do wspinaczki i życia w ścianie [www.gory.wyd.pl].

Po dziesięciu dniach (w tym **dni restowe**) pracy nad nową linią z pociętymi palu-

chami stanęliśmy w końcu na najwyższym wierzchołku Acopan Tepui [www.goryonline.com].

**główka skowronka** *grot., środ. wspóln., oficj.* ‘węzeł zaczepowy, stosowany często w alpinizmie jaskiniowym’ (por. **skowronek**, **półprusik**): Przy roślinności często stosujemy niewskazany w innych sytuacjach węzeł kotwiczny (półprusik, **główka skowronka**) – brak możliwości objęcia rośliny pętlą lub konieczność zaciągnięcia na pędach kosówki lub grubym pniu drzewa [www.wksg.internetdsl.pl].

Widziałam zdjęcia upręży po wypadku. Wyglądała na starą. Skinner miał do łącznika upręży dołączoną daisy z jumarem (na **główkę skowronka**) [www.wspinanie.pl].

**godzina alarmowa** *alp., oficj.* ‘nieprzekraczalny termin powrotu wspinacza z akcji górskiej, po którym należy rozpocząć akcję ratunkową’: 26 lutego Rudo zaczął się niepokoić o Pająków, gdyż dawno minęła **godzina alarmowa**, ponadto dwa zespoły wróciły już ze ściany [www.sudeckikw.pl].

Po raporcie musieliśmy się związać, **godzina alarmowa** wisiła nad naszymi głowami [www.sgw.wroc.pl].

**grupa szturmowa** *alp., oficj.* ‘grupa alpinistów podejmująca zdobywanie szczytu lub akcję ratunkową’ (por. **atak szczytowy**): **Grupa szturmowa** zanurzyła się w rzecę na dnie głębokiego wąwozu i musiała przepłynąć pod prąd plecakami znaczną odległość w głębokiej wodzie, zanim dotarła do wylotu jaskini [Od Andów... 1971].

O godzinie 15 **grupa szturmowa** była z powrotem przy namiotach. Następne dni to ciężka akcja sprowadzania chore-

go Olszewskiego, który zdradzał objawy obrzęku płuc [www.wspinanie.pl].

**karta taternika** *alp., oficj.* ‘dokument wystawiany przez Polski Związek Alpinizmu, uprawniający między innymi do uprawiania wspinaczki w Tatrzańskim Parku Narodowym’: „Akcja Junior” przeznaczona jest dla wspinaczy w wieku do 30 lat, którzy legitymują się **kartą taternika** lub zaświadczeniem o ukończeniu kursu tatrzańskiego nie starszym niż 3 lata [www.pza.org.pl].

**klucz do kości skałk.**, *oficj.* ‘metalowy przyrząd do wyjmowania elementów asekuracji zaklinowanych w szczelinach’ (por. **jebadełko**): **Klucz do kości** wyposażony także w podwójny haczyk do wyciągania camów i friendów [www.wksg.internetdsl.pl].

**klucz francuski** *środ. wspóln., oficj.* ‘metoda zjazdu bez upręży’ (por. **francuz**): Zjazd metodami historycznie najstarszymi. Do metod tych zaliczamy między innymi: zjazd w **kluczu francuskim** i kluczu klasycznym [http://bialyduhajec.org]. **Klucz francuski** polega na owinięciu liny wokół pasa barkowego i przydatny jest podczas zjazdów z położeń, niewysokich progów [www.kktj.pl].

**kość mechaniczna** *środ. wspóln., oficj.* ‘mechaniczne urządzenie mające głowicę i taśmę, której użycie powoduje ruch obrotowy i zakleszczenie się przyrządu w skalnych rysach i otworach’ (por. **kość**, **cam**, **mechanik**): **Kości mechaniczne** Comet są szczególnie polecane do wspinaczki w górach i wszędzie tam, gdzie waga sprzętu jest czynnikiem decydującym. Jednocięglowa konstrukcja pozwala na osadzenie „mechanika” zarówno w piono-

wych, jak i poziomych rysach o różnych kształtach [www.redpoint.pl].

**lina bliźniacza** *środ. wspóln., oficj.* 'lina dwużyłowa stosowana w taki sposób, że obie żyły muszą być wpinane do wszystkich punktów przelotowych bez rozdzielania torów liny': Czy **linę bliźniaczą** można prowadzić dwutorowo, czy wyłącznie równoległe? [www.adammajchrzak.com]. Na dalszych etapach przygody ze wspinaniem możesz potrzebować tzw. **liny podwójnej** lub **bliźniaczej** [www.szkoławspinania.pl].

**lina dynamiczna** *środ. wspóln., oficj.* 'lina umożliwiająca zatrzymanie i zmniejszenie siły wstrząsu swobodnie spadającej osoby' (por. **dynamik**): Lina, którą zamierzasz zakupić, powinna być **liną dynamiczną** i posiadać atest UIAA oraz wyszczególnione parametry (przede wszystkim: średnicę, długość, ilość odpadnięć oraz procent rozciągliwości) [www.szkoławspinania.pl].

**lina pojedyncza** *środ. wspóln., oficj.* 'lina jednożyłowa, stosowana do wspinaczki głównie w terenie skalnym, rzadziej w górach': Twoja pierwsza lina to tzw. **lina pojedyncza**. Na dalszych etapach swojej przygody ze wspinaniem możesz potrzebować tzw. liny podwójnej lub bliźniaczej [www.wspinanie.pl]. Naprawdę warto zainwestować w linę podwójną. Widuje się wprawdzie osoby wspinające się w górach z **liną pojedynczą**, ale ryzyko jest spore [www.wspinanievertigo.com].

**lina połówkowa** *środ. wspóln., oficj.* 'lina dwużyłowa, w której obie żyły mają średnicę mniejszą niż w linie pojedynczej; żyły liny połówkowej mogą być prowa-

dzone dwutorowo': **Lina połówkowa** umożliwia również dłuższe zjazdy, co nie jest bez znaczenia przy wspinaniu w górach [www.wspinanie.pl].

Chcemy jechać w Tatry i wspinąć się na własnej, ale nie mamy **lin połówkowych**. Stąd pytanie: czy zastosowanie dwóch lin pojedynczych (średnica 9.8) w systemie połówkowym to dobre rozwiązanie [www.wspinanie.pl].

**lina statyczna** *środ. wspóln., oficj.* 'lina w niewielkim stopniu wydłużająca się pod wpływem obciążenia, stosowana głównie do podchodzenia i zjazdów' (por. **statyk**): Nie wiecie, gdzie w Wawie można kupić tanie **liny statyczne**? I jeśli znacie, to podajcie wszelkie namiary na wszystkie sklepy z sprzętem do wspinaczki w Wawie [http://ngt.pl].

Z **lin statycznych** korzystają również grotołazi i ratownicy górscy [www.sportowystyl.com.pl].

**metoda sztucznych ułatwień** a. **technika sztucznych ułatwień alp.**, *oficj.* 'technika polegająca na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie kolejnych haków czy zakładanie kostek' (por. **hakówka**): Zespół zjeżdża do jaskini, ściąga za sobą wszystkie liny, staje na dnie jaskini i techniką wspinaczkową pokonuje całą drogę do wyjścia. Na ogół nie wystarczają metody klasyczne, trzeba też używać **metod sztucznych ułatwień**, czyli metod hakowych [www.skg.uw.edu.pl].

Kiedy wspinaczka przy pomocy **techniki sztucznych ułatwień** stała się w pełni akceptowaną metodą osiągnięcia górskich wierzchołków (lata dwudzieste XX wieku na świecie, lata trzydzieste w Polsce), haki stanowiły główne narzędzie wspinaczkowe, pozwalając sprawnym

„hakmenom” na zdobycie każdej połąci skalnej, jeżeli tylko była przecięta choćby najmniejszą szczeliną [www.trawczynski.com.pl].

**miejsce restowe** *skatk., oficj.* ‘miejsce na skale umożliwiające krótki odpoczynek w czasie wspinaczki’: Mimo stosunkowo niewielkiego wywieszenia, na 18-metrowej linii nie ma praktycznie żadnego **miejsca restowego** [„Góry” 2007/3]. Trudno mi wyróżnić jakąś konkretną drogę. W takich rejonach jak Rodellar, Osp i Terradets prawie wszystkie drogi są piękne. Lubię długie, monotonicznie wywieszone, bez **miejszc restowych** – takie czysto wytrzymałościowe tury [www.wspinanie.pl].

**motyl alpejski** *środ. wspól., oficj.* ‘niezaciągający się węzeł, przydatny do wpinania karabinka w linę’: **Motyl alpejski** (prawdziwy **motyl alpejski**, a nie zwykły motyl, czyli kluczka dwugłowa czasami z nim mylona) jest często używany przez grotolazów. Zajmuje mało liny (mniej więcej tyle co kluczka, dużo mniej niż ósemka), pracuje w każdym kierunku (można obciążać każdy z trzech końców) [www.wspinanie.pl].

Pierwszy i ostatni wspinacz w zespole przywiązuje się do liny za pomocą podwójnej ósemki, a wspinacze środkowi za pomocą skrajnego potrójnego lub **motyla alpejskiego** [www.e-gory.pl].

**no hand rest a. no-hand rest 1** [wym. nothend rest] *skatk., oficj.* <ang. *no hand rest*> ‘moment w czasie wspinaczki, w którym wspinający opiera się wyłącznie na nogach i pozwala rękóm odpocząć’: Na szczęście w połowie drogi była duża półka i można się było zrestować do zera, jak się dobrze stanęło, to nawet **no-hand resta** dało się zrobić [www.wspinaczki.pl].

**no hand rest a. no-hand rest 2** [wym. nothend rest] *skatk., oficj.* <ang. *no hand rest*> ‘miejsce na skale, w którym możliwe jest oparcie nóg i odpoczynek dla rąk podczas wspinania’: Dopuszczalne jest wcześniejsze przejście, zjazd na linie. Możliwe jest również korzystanie z **no hand rest** – miejsc odpoczynku w ścianie [http://adrenalina.onet.pl].

Dalej trawersujemy zjeżdżającą półką na Kwiatkach i omijając zacięcie z **no hand restem**, wchodzimy w przewieszoną płytkę po małych chwytach między Kleterkilerem a Małpiarnią [www.wspinanie.pl].

**obita droga** *środ. wspól., oficj.* ‘droga, na której nie potrzeba osadzać własnego sprzętu, gdyż umieszczono na niej punkty asekuracyjne osadzone na stałe w skale’: Jakie znacze **obite drogi** na Mnichu lub Zamarłej. Proszę o obite, bo z motaniem słabo i szpeju niewiele [www.wspinanie.pl].

**Obitych dróg** IV, V jak na lekarstwo. Może i dobrze, trzeba będzie się szybciej spiąć [www.progory.pl].

**okno pogodowe** *środ. wspól., oficj.* ‘czas sprzyjającej aury w ciągu deszczowych, wietrznych lub śnieżnych dni’: Niesamowite **okno pogodowe** w Patagonii – Polacy na szczycie Fitz Roya [www.wspinanie.pl].

Nie pozostało nam nic innego, jak zaryzykować i wyjść w nocy, licząc na to, że w trakcie dnia słońce wysuszy dostatecznie skałę. Ta decyzja okazała się strzałem w dziesiątkę, gdyż tego dnia trafiliśmy na jedyne pełne **okno pogodowe** [www.excito.pl].

**old style** [wym. old stajl] *alp., nieoficj.* ‘styl organizowania wyprawy polegający na kompleksowym wyposażeniu bazy’:

Baza została założona 20 czerwca. Była to typowa wyprawa **old style** – luksusowo wyposażona baza, tragarze wysokościowi, kilometry poręczówek, tlen podczas ataku szczytowego [Gроза... 1990].

**perła jaskiniowa** *geol.* → *grot., oficj.* ‘podziemna forma skały krasowej powstająca na dnie jaskiń’ (por. **pizolit**): Od II studni można dojść do ciekawych Dalekich Sal z licznymi stanowiskami **perł jaskiniowych**, ale droga jest dość skomplikowana i biegnie niskimi wyrobiskami [www.eksploracja.org.pl].

**pętla osobista** *środ. wspóln., oficj.* ‘pętla z cienkiej linki pomocniczej, stosowana do autoasekuracji, autoratownictwa lub podchodzenia po linie’ (por. **repsznur**): Pętla zszywana z dyneemy. Idealna do zastosowania jako **pętla osobista** lub stanowiskowa [www.skalniki.pl].

**pierwsze przejście** *środ. wspóln., oficj.* ‘następujące po pierwszym wejściu zdobycie góry, ściany górskiej bądź skalnej lub innej formacji’ (por. **pierwsze wejście**): Droga, którą wybrał słowacki wspinacz, jest **pierwszym przejściem** tej ściany i prowadzi najbardziej ewidentną, wybitną, charakterystyczną dla niej linią – ukośną, kominową depresją, która przecina całą północną ścianę [www.goryonline.com]. Łatwo obliczyć, że moja kariera tatarnicka trwała 40 lat. Pierwsza nowa droga to rok 1960, ostatnie **pierwsze przejście** zimowe – rok 1980 [„Góry” 2010/5].

**pierwsze wejście** *środ. wspóln., oficj.* ‘pierwsze zdobycie dziewiczego szczytu bądź innej formacji górskiej lub skalnej’: **Pierwsze wejścia** zimowego na Świnię dokonał samotnie Jerzy Maślanka 30 grudnia 1907 roku [„Góry” 1999/7–8].

Z prawej strony wprost na wierzchołek Punta Civetta **pierwszego wejścia** dokonali w r. 1934 A. Andrich i E. Fae [„Taternik” 1969/1].

**płytką Stichta** *środ. wspóln., oficj.* ‘przyrząd asekuracyjny w postaci metalowej płytki z dwoma otworami na dwie żyły liny’: **Płytką Stichta** jest bardzo odporna na uszkodzenia i zużywa się bardzo powoli. Dla niektórych (zazwyczaj mniej wprawnych w asekuracji) wspinaczy irytującym elementem jest linka (repik), która podczas asekuracji utrzymuje przyrząd w odpowiedniej pozycji oraz zapobiega przesunięciu się płytki poza zasięg rąk [www.wspinanie.pl]. Alan dał mi **płytkę Stichta**, to wystarczy [Gроза... 1990].

**pole ryżowe** *geogr.* → *grot., oficj.* ‘system niewielkich, kaskadowych barier naciekowych, często wypełnionych wodą’: Ciasny korytarz rozszerza się i przechodzimy do Sali Kolumnowej. Znajdują się tu piękne kolumny naciekowe i stalaktyty. Dno pokrywają jeziora, misy martwicowe i **poła ryżowe** [http://hac.org.pl].

Adepci sztuki jaskiniowej kalosz za kaloszem pokonali meandry J. Cabanowej, a następnie zobaczyli na własne oczy, jakie cuda natury można spotkać w jaskiniach, nie pomijając oczywiście zacisków ;). Małe cioranki i „**poła ryżowe**” w J. Towarnej poszły w drugiej kolejności [http://speleolodz.alte.pl].

**połoga grań** *środ. wspóln., oficj.* ‘droga prowadząca po pochylonej, ale nieprzewieszanej grani’ (por. **połóg, grań**): **Połoga grań** nie nastęrczała żadnych trudności technicznych [Słońce... 1988].

Jest tego może pięć metrów trudności IV, a potem łatwiejszy, początkowo zaporę-

czowany, trawers wyprowadza na **połoga grań** [www.gory.wyd.pl].

**połoga płyta** *środ. wspóln., oficj.* ‘droga prowadząca po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale’ (por. **połóg**): Ponad płytami południowo-wschodniej ściany znajduje się trawiasta rampa, nad którą jest wielka, **połoga płyta** [„Góry” 2004/6].

W trudnościach spotykamy się z rysą biegnącą w **połogiej płycie**. Kiedyś hakówka – duża ilość stałych haków, a więc asekuracja komfortowa [www.wspinanie-vertigo.com].

**przechwytyt Yaniro** *alp., oficj.* <od nazwiska twórcy Tony’ego Yaniro> ‘technika wspinaczki polegająca na zahaczeniu nogi powyżej przeciwległego ramienia i wypchnięciu ciała jak najwyżej’ (por. **yaniro**): Obecnie we wspinaczce z diabami przechwytyt Yaniro [...] to nic wielkiego, ale wykonywany na wysokości 4500 metrów w normalnych skorupach to wyzwanie [www.wspinanie.pl].

**przyrząd asekuracyjny** *środ. wspóln., oficj.* ‘urządzenie, do którego wpina się linę, służące do hamowania zjazdu lub lotu odpadającego partnera’: Jak wspomnieliśmy na wstępie, na rynku dostępnych jest wiele różnych typów **przyrządów asekuracyjnych**. Dzięki tarcu pomiędzy tymi przyrządami a liną asekuracyjną lub zakleszczeniu liny w przyrządzie można bez większego wysiłku powstrzymać upadek wspinacza lub samodzielnie zjechać na linie [www.wspinanie.pl].

Jeśli lina wyjedzie z **przyrządu asekuracyjnego**, to nie mamy szans jej utrzymać... W najlepszym wypadku skończy się na chwili strachu, w najgorszym snowym piórnikiem [www.drytooling.com.pl].

**przyrząd zaciskowy** *środ. wspóln., oficj.* ‘urządzenie samohamujące służące do podchodzenia po linie’: Piersiowy **przyrząd zaciskowy**. Odpowiedni kształt dolnego otworu oraz wygięcie obudowy zapewnia dobre przyleganie do ciała [www.wgl.pl].

Jasne, że muszę odciążyć **przyrząd zaciskowy**, bo nie puści. Jak próbowałeś czegoś takiego, wiesz, że trzeba się podciągnąć na linie albo zakładać dodatkowo np. prusika dla nogi [http://forum.gazeta.pl].

**punkt asekuracyjny** *środ. wspóln., oficj.* ‘stalowy element wbity w skałę, przystosowany do wpinania liny podczas wspinaczki’: Ostatni **punkt asekuracyjny**, do którego wpiął linę, został dobrych kilka metrów niżej. Lot będzie co najmniej dwa razy dłuższy niż ta odległość [www.studiowspin.com.pl].

Związek Gmin Jurajskich poinformował o zakończeniu akcji Bezpieczna Jura – kilkumiesięcznej akcji likwidowania wyeksploatowanych **punktów asekuracyjnych**. Teraz osoby wspinające się mogą spokojnie używać nowych atestowanych **punktów asekuracyjnych** [www.tur-info.pl].

**ring zjazdowy** *środ. wspóln., oficj.* ‘punkt na drodze wspinaczkowej w postaci okrągłego stalowego pierścienia osadzonego na stałe w skałę, z którego można zjechać’: W chwili obecnej Lewa Kostkówka posiada 7 ringów i **ring zjazdowy**, a Filar Sępiej 5 ringów i ring zjazdowy. Zakup ringów i kleju został sfinansowany ze środków PZA [www.wspinanie.pl].

Niestety ogromna większość nie szanuje wspólnego dobra, jakim są **ringi zjazdowe**. Nawet te zainstalowane niedawno, zaledwie po kilku miesiącach nieumie-

jętnego wędkowania są bardzo zniszczone [www.wspinanie.pl].

**siłowa droga** a. **droga siłowa** *skalk.*, *oficj.* ‘droga wymagająca siły mięśni, niekoniecznie techniki’: Niezwykle wytrzymałościowo **siłowa droga**. W życiu się tak nie złatałem [www.ska.org.pl].

Np. Gladiator 8b, z tego, co Marcin Wszółek opowiadał, to **droga siłowa** i dość ewidentna [www.wspinanie.pl].

**stanowisko asekuracyjne** *środ. wspól.*, *oficj.* ‘zabezpieczone miejsce umożliwiające założenie autoasekuracji’ (por. **stan**): Zamach czekaniem, chwyt za stalowe ostrze wbite w lód, dwa–trzy kroczki w bok i ponowny zamach czekaniem. I tak metr po metrze oddalał się od **stanowiska asekuracyjnego** [Słońce... 1988].

Niestety nie dosięgam do **stanowiska asekuracyjnego**, aby założyć linkę, a nie ma uchwytów na tyle wgłębnych, żeby mocno podciągnąć się w górę [www.gorskiswiat.pl].

**styl alpejski** *alp.*, *oficj.* ‘tatyka zdobywania szczytu polegająca na zmniejszeniu ilości niesionego sprzętu i ograniczeniu ataku szczytowego do jednej doby’ (por. **iść na lekko**): Cały zespół zdecydował się na atak w **stylu alpejskim** [„Taterniczek” 1987/1]. Operację chcieliśmy przeprowadzić „na lekko”, w **stylu alpejskim** [Słońce... 1988].

**styl oblężniczy** *alp.*, *oficj.* ‘tatyka zdobywania szczytu polegająca na utworzeniu rozbudowanej bazy i podejmowaniu kolejnych prób ataku szczytowego’ (por. **atak szczytowy**, **atak**): Direttissima Rosyjska północną ścianą Jannu (7710 m), zdobyta w **stylu oblężniczym**, przez 10-osobowy zespół, po 50 dniach pracy [www.wspinanie.pl].

Wspinali się w **stylu oblężniczym**, a trudności drogi wycenili na 6b+, A2, 1300 m. Niestety, po osiągnięciu grani szczytowej z powodu zmęczenia i pogarszającej się pogody zawrócili oni z drogi na wierzchołek [www.gory.wyd.pl].

**szturmowa dwójka** a. **dwójka szturmowa** *alp.*, *oficj.* ‘grupa alpinistów podejmująca zdobywanie szczytu lub akcję ratunkową’ (por. **grupa szturmowa**, **atak szczytowy**): **Szturmowa dwójka** zdołała osiągnąć skalną turnię, nie leżącą jednak w grani i z niej widzieli w odległości kilkuset metrów śnieżny wierzchołek środkowej Kangczendzongi [Dwie Kangczendzongi 1983]. 1 czerwca rozpoczęła wspinaczkę druga **dwójka szturmowa** – Shipton i Smythe [www.lodz.tpsa.pl].

**śruba lodowa** *alp.*, *oficj.* ‘stalowy element z gwintem, umożliwiający zamocowanie w lodzie’: Przygotowałam porcje żywności do wyniesienia dla każdego z nich, a potem, wybierając **śruby lodowe**, słyszałam, jak Jurek swoim powolnym szkolnym angielskim tłumaczy Dokowi [...], że musi wziąć na nosiłki jeszcze zwój białej liny poręczowej [Trudna góra... 1982]. Najpowszechniej stosowane do asekuracji w lodzie są **śruby lodowe** [www.karkonosz.org].

**techniczna wspinaczka 1** *środ. wspól.*, *oficj.* ‘wspinaczka wymagająca dobrej techniki’: Delikatna i niezwykle **techniczna wspinaczka** mimo „średnich” trudności dała nam się ostro we znaki [www.wspinanie.pl].

**techniczna wspinaczka 2** *środ. wspól.*, *oficj.* <niem. *technisches Klettern*, ang. *aid climbing*> ‘wspinaczka z użyciem

specjalistycznego sprzętu? Najbardziej zaawansowane technicznie raki Grivela. Produkt przeznaczony dla wyczynowców, zajmujących się **techniczną wspinaczką** w lodzie [www.weld.pl].

**technika sznureczkowa** *grot., oficj.* ‘technika polegająca na pokonywaniu pionowych studni za pomocą jednej liny, którą podczas odwrotu z dna jaskini wyciąga się repsznurami pozostawionymi na stanowiskach zjazdowych’ (por. **repsznur, stanowisko zjazdowe**): Janusz Śmiałek na małpach wychodzi Wielką Studnię w 13 minut, dokonuje także pierwszego przejścia solowego jaskini Śnieżnej. Na początku lat 70. realizuje próbę przejścia z **techniką sznureczkową** jaskini Nad Kotliny – niestety nieudaną [http://jaskinie.com.pl].

Od tego czasu zacząłem myśleć o podobnym przejściu Bańdziocha. Plany te do niedawna wyraźnie wskazywały na **technikę sznureczkową**, lecz perspektywa płatania się w 0,5 km repa jakoś mnie nie pociągała [www.kktj.pl].

**topo bulderowe** *skalk., oficj.* ‘wykaz dróg bulderowych w danym rejonie skalnym’: Jest to też ciekawy rejon bulderowy. Pełne topo dróg skałkowych autorstwa Salvadora znajdziecie tutaj, a **topo bulderowe** Rafała Nowaka tutaj [www.wspinanie.pl].

**ucho skalne** *środ. wspól., oficj.* ‘formacja występująca przede wszystkim w wapieniu i w piaskowcu, przypominająca ucho filizanki, służąca często jako chwyt lub punkt asekuracyjny do przewleczenia pętli’: Niektórzy odważni i pomysłowi wspinacze odwiązywali się od liny, przewlekali ją za występem czy **uchem skalnym** lub za drzewkiem i przywiązywali się z powrotem. Łatwo sobie wyobrazić

zdenewrowanie partnera, który musiał powtórzyć tę procedurę [www.climb.pl]. Gdy obciążył stanowisko, siadając w uprzęży – taśma wysunęła się z **ucha skalnego**, a on runął na ziemię z 20 metrów – nie przeżył [„Góry” 2009/9].

**węzeł Bachmanna** *środ. wspól., oficj.* ‘węzeł wiązany w połączeniu z karabinkiem, który stanowi w węźle rękojeść do chwytania’: Na linie biegnącej w kierunku szczeliny załóż z repsznura węzeł zaciskowy (najwygodniejszy do budowy ewentualnej wyciągarki jest **węzeł Bachmanna**) [www.e-gory.pl].

Jeśli jako węzła zaciskowego użyłeś **węzła Bachmanna**, nie będzie on potrzebować „obsługi”. Pozostałe węzły należy w odpowiednim momencie „ręcznie” luzować [www.e-gory.pl].

**węzeł flagowy** *środ. wspól., oficj.* ‘węzeł blokujący obciążoną linę’: Najłatwiej było zawiązać półwyblinkę, a po wpięciu i zawiśnięciu zablokować ją **węzłem flagowym** [www.wspinanie.pl].

**Węzeł flagowy** służy do zablokowania liny w przyrządzie asekuracyjnym lub liny przełożonej przez karabinek i obciążonej na drugim końcu, w celu uwolnienia rąk i przeprowadzenia (po przeniesieniu ciężaru partnera na stanowisko) np. czynności ratowniczych [www.wspinanie.pl].

**węzeł francuski** *środ. wspól., oficj.* ‘węzeł do podchodzenia po linie lub podwieszania jej’: Stoper taśmowy zaplata się dokładnie tak samo jak **węzeł francuski** [www.wspinanie.pl].

**Węzeł francuski** – bardzo dobry i skuteczny węzeł do podchodzenia na linie z użyciem pętli osobistych, stosowany również do autoasekuracji podczas zjazdu,

do czynności ratowniczych i transportowych [http://instrukcja.pl].

**węzeł Marinera** *środ. wspól., oficj.* ‘węzeł służący do przenoszenia ciężaru’: W części poświęconej węzłom warto zwrócić uwagę na mało znany na naszym podwórku **węzeł Marinera**, służący do przenoszenia ciężaru. Może on niekiedy zastąpić półwyblinkę z flagowym [„Góry” 2004/7–8].

Tam używa **węzła Marinera** i prusa do blokady liny (w celu odpięcia się z układu asekuracyjnego) [www.wspinanie.pl].

**węzeł skrajny tatrzański** *środ. wspól., oficj.* ‘węzeł wiązany jedną ręką, stosowany między innymi w autoasekuracji i ratownictwie’: Jeśli **węzeł skrajny tatrzański** nie jest zabezpieczony, to nie należy go obciążać w trzech kierunkach, czyli np. wpiąć autoasekuracji w pętlę utworzoną po jego zawiązaniu [www.szkoławspinaczki.pl]. Bardzo ważne jest prawidłowe, każdorazowe zabezpieczenie **węzła skrajnego tatrzańskiego**. Najlepiej wykonać to podwójnym stoperem [www.akg.krakow.pl].

**węzeł zderzakowy podwójny** a. **węzeł podwójny zderzakowy** *środ. wspól., oficj.* ‘węzeł służący do łączenia dwóch lin lub linek pomocniczych’: Liny połówkowe połączone **węzłem zderzakowym podwójnym**. Wygląda to pancernie, ale przy ściąganiu węzeł ten ma silne tendencje do klinowania się [www.toprope.pl]. W ostatnim czasie **węzeł podwójny zderzakowy** jest jednakże zdecydowanie wypierany w tych dwóch sytuacjach przez kluczkę [www.wpinka.pl].

**wspinaczka hakowa** *alp., oficj.* ‘technika sztucznych ułatwień polegająca na przejściu drogi przy użyciu haków, pętli itp. jako stopni i chwytów lub przez wbijanie

kolejnych haków czy zakładanie kostek’ (por. **hakówka**, **metoda sztucznych ułatwień**): Ostatnim etapem szkolenia była **wspinaczka hakowa** – początkowo tzw. paternoster, czyli wspinanie się z łapaniem haków, a potem już normalne haczenie z prymitywnymi ławeczkami [„Góry” 2009/9].

**wspinaczka klasyczna** *środ. wspól., oficj.* ‘wspinaczka polegająca na tradycyjnym pokonywaniu drogi wspinaczkowej, czyli wyłącznie za pomocą rąk i nóg; w tym rodzaju wspinaczki nie dopuszcza się chwytania punktów asekuracyjnych, używania poręczówki, a sprzęt stosowany jest wyłącznie do asekuracji’: Podczas przejścia zespół w składzie Kubarska, Kaszlikowski borykał się z wysokimi trudnościami **wspinaczki klasycznej** [www.pza.org.pl]. Rzeźba ściany zmusza do **wspinaczki klasycznej** [W *lodowym...* 1986].

**wspinaczka lodowa** *środ. wspól., oficj.* ‘wspinaczka uprawiana na ścianach pokrytych lodem, lodospadach’ (por. **lodospad**): Drytooling i **wspinaczka lodowa** cieszą się w Polsce coraz większym zainteresowaniem. Liczba amatorów zimy na małych formach wzrasta z roku na rok [www.wspinanie.pl].

1 lutego 2010 uruchomiona została jedyna w Polsce sztuczna ściana do **wspinaczki lodowej** na obiekcie sportowym 2 Wieże, w warszawskiej Białołęce [www.eventmapa.pl].

**wspinaczka mikstowa** *środ. wspól., oficj.* ‘wspinaczka polegająca na pokonywaniu dróg, które wymagają stosowania miejscami technik skalnych, a w innych miejscach technik lodowych’: W ciągu trzech dni spotkania będziecie mieli okazję posmakować zimowej **wspinaczki mikstowej** lub lodowej, odbyć górską turę na

nartach ski-tourowych i doskonalić swoje umiejętności w jeździe pozatrasowej (freeride) na nartach lub na snowboardzie [http://adrenalinka.pl].

Niniejszy tekst jest częścią większego kursu przewodnika-instruktora Włoskiego Związku Alpinizmu, zawierającego dodatkowo informacje dotyczące np. poruszania się po lodowcu. Ja natomiast wybrałem ćwiczenia dotyczące wspinania w stromym lodzie i wybranych technik **wspinaczki miktostowej** [www.karkonosz.org].

**wspinaczka skalna** *skatk.*, *oficj.* ‘wspinaczka uprawiana w terenie skalnym’: Nie jest to jednak wyłącznie elementarz **wspinaczki skalnej** i każdy szanujący się (i swoje życie) wspinacz powinien się z nią zapoznać [www.wspinanie.pl].

Zarząd Polskiego Związku Alpinizmu nadał tytuł instruktora **wspinaczki skalnej** PZA koleżance Ewie Liberze oraz koledze Robertowi Matuszczakowi [www.pza.org.pl].

**wspinanie ciągowe** a. **ciągowe wspinanie** *skatk.*, *oficj.* ‘wspinanie na drodze o jednakowej trudności na całej długości’: **Wspinanie** generalnie – jak wszędzie na leście – raczej **ciągowe**, rzadko jakieś ewidentne miejsca. Drogi ubezpieczone dobrze [www.ska.org.pl].

Prawdziwa gratka dla wspinaczkowych estetów, czyli Pyknik pod wiszącą skałą VI.3, oferuje piękne, **ciągowe wspinanie** filarem [www.wspinanie.pl].

**wspinanie tarciove** a. **tarciove wspinanie** *skatk.*, *oficj.* ‘wspinanie w gładkiej skale bez stopni i chwytów, wymagające wykorzystania tarcia’: Trudności techniczne choć niskie, to prawie całkowity brak asekuracji w niepewnej skale (mocno zwietrzały granit), w niesamowitej ekspozycji, **wspinanie tarciove**, połogie

bez chwytów (nogi i ręce wyłącznie na tarcie) [www.wspinanie.pl].

Dużo **tarciovego wspinania**, choć znajdzie się i coś przewieszono (np. Velika Stena) [http://topo.uka.pl].

**wspinanie tradycyjne** a. **wspinaczka tradycyjna** *środ. wspól.*, *oficj.* <ang. *traditional climbing*> ‘wspinanie wymagające tradycyjnego sposobu asekuracji, tj. stosowania własnej asekuracji’ (por. **trad.**, **asekuracja własna**): Prawdopodobnie, bo sama Beth unika jednoznacznej wyceny drogi. Zaznacza jednak, że jest ona trudniejsza niż wcześniejsze prowadzone przez nią 5.14-ki. Jeśli więc wycena zostanie potwierdzona, granica **wspinania tradycyjnego** w wykonaniu Pań przesunie się odważnie do przodu [www.wspinanie.pl].

Kurs **wspinaczki tradycyjnej** przygotowuje do samodzielnej wspinaczki na drogach, które nie są ubezpieczone hakami, spitami i ringami. Program kursu obejmuje sztukę asekuracji przy pomocy kości (w tym mechanicznych) oraz wykorzystania naturalnej rzeźby skały, a także zawiera elementy autoratownictwa [www.boguslawkowalski.com].

**zespół szczytowy** *alp.*, *oficj.* ‘zespół alpinistów podejmujący zdobywanie szczytu lub akcję ratunkową’ (por. **zespół szturmowy**, **grupa szturmowa**): Do „dwójki” dociera jedynie **zespół szczytowy**, czyli Denis i Marcin. Za nimi, w odstępnie dnia, podąża Lider [www.gory.wyd.pl].

Nie może być przecież tak, by **zespół szczytowy** szedł w górę i sam niósł sobie tlen, butan. To jest fizycznie niemożliwe, choćby podjął się tego sam Denis Urubko [www.czerwinska.szkołagorska.com].

**zespół szturmowy** *alp.*, *oficj.* ‘zespół alpinistów podejmujący zdobywanie szczytu

lub akcję ratunkową' (por. **zespół szczytowy**, **grupa szturmowa**): Zdecydowano jednak, że atak będzie kontynuowany. Po długich debatach wyłonił się **zespół szturmowy**: Carsolio, Heinrich, Kukuczka i Łobodziński [www.wspinanie.pl].

Artur Hajzer i Robert Szymczak czekają na **zespół szturmowy** w bazie. Właśnie odwiedzili bazę koreańską i odbyli miłe spotkanie z kierownikiem wyprawy koreańskiej, który doskonale pamięta czasy lat 80. [www.wspinanie.pl].

## 14.3.2. Swoiste frazeologizmy

**biała odwaga** *skalk.*, *nieoficj.*, *żartob.* ‘magnezja – sproszkowany lub płynny preparat służący do nakładania na dłonie przed wspinaczką lub jej trakcie’ (por. **magnezja**): Pocące się z wysiłku oraz emocji dłonie ześlizgują się z uchwytów. [...] To dlatego wspinacze noszą woreczki z magnezją przywiązane z tyłu uprząży i sięgają tam nader często. Czasem stosują to także ze względów psychologicznych – to im poprawia wiarę w skuteczność chwytów. Stąd kąśliwa nazwa magnezji – **biała odwaga** [<http://turystyka.skibicki.pl>].

Magnezję przesypuje się do specjalnego woreczka, który przewiązujemy za plecami na wysokości pasa. Wspinacze nazywają ją też **białą odwagą**. Muszę przyznać, że używanie jej jest pewnym rytuałem, który naprawdę jej dodaje [<http://aktywni.pl>].

**bularskie podciągnięcie ze szpona** *skalk.*, *nieoficj.*, *lekc.* ‘siłowe pokonywanie drogi z wykorzystaniem podciągnięć na rękach’: Bardzo czujne skradanie... A jakie piękne ruchy... I te stopnie – wprost finezja, kocie ruchy doprowadzone do perfekcji, miód! Czysta technika, bez żadnych **bularskich podciągnięć ze szpona** [[www.szkolawspinania.pl](http://www.szkolawspinania.pl)].

-----

**curevski** [wym. kurewski] **kilometr** *grot.*, *nieoficj.*, *żartob.* ‘określenie stosowane do nazwania prostego odcinka Doliny Kościeliskiej między wylotem Doliny Miętusiej a Harnasiem’: – Witam! W tym wątku podzielmy się ze sobą swoimi ulubionymi szlakami górskimi w Polsce bądź za granicą. Szlaki, na które chcemy wrócić jeszcze raz, które chcemy odwiedzić znów. – Oczywiście

**curevski kilometr** [[www.forum.turystyka-gorska.pl](http://www.forum.turystyka-gorska.pl)].

**dawać ze szmaty** *skalk.*, *nieoficj.* ‘podciągać się na ręce w trakcie pokonywania drogi wspinaczkowej’ (por. **żelazna szmata**): U Czechów wielu gości nie robi szmaty, a robią trudne drogi i jakoś tam istnieją. To wynika z tego, że ludzie, by mieć moc do wspinania, nie muszą **dawać ze szmaty**, bo nie jest to do niczego potrzebne [[www.murki.pl](http://www.murki.pl)].

Mendoza to jeden z tzw. ojców założycieli Sekcji Wspinaczkowej KS „Korona”, swego czasu jej zawodnik i instruktor-woźny piwnicy. Obecnie w barwach AWF Kraków (adiunkt w Zakładzie Alpinizmu). Jeszcze się wspina, trenuje i **daje ze szmaty** [[www.wspinanie.pl](http://www.wspinanie.pl)].

**drzeć na łapach** *skalk.*, *nieoficj.*, *żartob.* ‘pokonywać drogę, wykorzystując głównie siłę rąk i z niewielką pracą nóg’: Trzeba złapać za dolną krawędź tej szuflady, jak za nieco pochyły i piekielnie śliski parapet, a nogami przebierać po łysej i przewieszanej płycie, no i **drzeć na łapach** chyżo w lewo, póki buła wytrzyma [[www.kontrateksty.pl](http://www.kontrateksty.pl)].

W przypadku trudnych mostów liny czy prostszych podejść kątowych zwykle wystarczy zastosować mini traxion jako przyrząd przy uprząży i **drzeć na łapach** bez płaniety [[www.napieraj.pl](http://www.napieraj.pl)].

**dziecko paździerza** *skalk.*, *nieoficj.*, *lekc.* ‘wspinacz, który trenuje na sztucznej ścianie wspinaczkowej i nie bywa w skałach’: Nigdy nie wspinał się w skałach, to **dziecko paździerza** [zasyłszane].

**dzień bez bloku** *skalk.*, *nieoficj.* ‘zwrot używany jako forma zachęcenia do wspi-

naczki czystymi stylami, tj. OS lub RP' (por. OS, RP): Chłopaki, dzisiaj **dzień bez bloku** [zasłyszane].

**francuski wycof** *skatk., nieoficj.* 'wycofanie się z drogi wspinaczkowej, na której nie ma możliwości zjazdu, polegające na odpinaniu kolejnych ekspresów i kontrolowanych odpadnięciach aż do pierwszego punktu asekuracyjnego' (por. **wpinka**): Nie ma ringów, trzeba zrobić **francuski wycof** [zasłyszane].

**Francuski wycof** – wypinasz najwyższy [ekspres], skaczesz i zawisasz na poprzednim. I tak aż do ziemi [www.wspina-nie.pl].

**haczenie pięty** *skatk., nieoficj.* 'ruch podczas wspinaczki na okapy i w przewieszaniu, polegający na zahaczaniu pięty o skałę': Łączy tradycyjne właściwości butów zapinanych na rzepy – łatwe ubieranie i dopasowanie, z bardzo dobrą pracą na tarcie i świetnym **haczeniem pięty** [www.polarsport.pl].

Te buty same się wspinają! [...] Pozytywne zaskoczenie przy **haczeniu pięty**. Polecamy głównie zaawansowanym wspinaczom. Mimo wszystkich zalet – średnio wygodne [www.gory.wyd.pl].

(**iść, chodzić**) **na lekko alp., nieoficj.** 'wyruszyć na akcję górską bez ciężkiego sprzętu i przystąpić do ataku szczytowego w ciągu jednej doby': Zaproponował jutro wyjście zespołu męskiego. Miało to być wyjście **na lekko** do kotła nad przełęczą, połączone z rekonesansem ściany, gdzie trzeba było uzupełnić pozrywane poręczówki [Gроза... 1990].

Nie ma w takich wyprawach żadnych himalajskich sław, ale cel wybierają so-

bie ambitny, bo zakładają, że osiągną go przy ogromnej pomocy Szerpów. Wtedy przeważnie uczestnicy chodzą **na lekko**, a Szerpowie zakładają im obozy, wynoszą bagaże i na końcu prowadzą na szczyt [Rozmowy... 1982].

(**iść, chodzić**) **na żywca środ. wspóln., nieoficj.** 'pokonać drogę wspinaczkową bez asekuracji': Chodziło się też „**na żywca**” po 40-metrowej ścianie Kopy, startując ze ścieżki pod schroniskiem [„Taternik” 1980/4].

Nie wiem, co mnie napadło, ale wlażłam w te skały **na żywca**, choć wcale nie było łatwo [Na szczytach... 2009].

Przez seraki pod płytami Mnichowej Turni pod górę szliśmy **na żywca** [www.wspinanie.pl].

(**jechać, wyjechać**) **na westa** a. **na west** *skatk., nieoficj.* 'wyjechać na wspinaczkę na zachód': Dopiero od października mogę planować wyjazd **na westa**. Nie wiecie, gdzie wtedy są spoczko warunki? Wahać się nad Francją, ale jak tam ostatnio byłem o tej porze, to lekko kropiło. Macie jakieś pomysły? [www.wspinanie.pl]. Całość dyskusji, w jakimś sensie, podsumowuje żartobliwe stwierdzenie Konrada – Zmiany zmianami, a po prawdziwe 9a i tak trzeba **jechać na west** [www.wspinanie.pl].

**jurajska mydelniczka** *skatk., nieoficj.* 'wyszlizgane skały w rejonie Jury Krakowsko-Częstochowskiej': Jakoś nie czuję, aby **jurajska mydelniczka** była bardziej krucha, jeżeli chodzi o skałę, niż tatrzański granit [www.goldenline.pl].

**klamy po pachy** a. **klamy po łokcie** *skatk., nieoficj.* 'bardzo wygodne chwyt, na któ-

rych dłonie układają się jak na kłamce': W sumie to już nawet nie pamiętam, czemu ja tego nie zrobiłem... przecie w tym okapie takie zajeby klamy były, że hoo hoo... **klamy po pachy** normalnie [www.321gory.pl].

Powrót do aktywności wspinaczkowej musi się odbyć stopniowo, czyli najpierw duże chwyciory i **klamy po pachy**, a nie od razu zadawać z faka [www.wspinanie.koszalin.pl].

Tymczasem musimy trochę się powspinać w trójkowym terenie, bez pieprzonej asekuracji, w śniegu, na wysokości około 5300 m n.p.m. Trudności trzy, może trzy i pół, czyli nie jakoś szczególnie dużo – **klamy po łokcie** [http://radhadi.blogspot.com].

**łapać (złapać) biwak** a. **łapać (złapać) kibel** *alp., nieoficj.* 'spotkać się z koniecznością przenocowania w górach wysokich poza obozem lub w ścianie skalnej w trakcie wspinaczki wielowyciągowej bez sprzętu biwakowego': Nie mogliśmy się dostać do tych lin, bo w trakcie burzy wszystko się oblodziło. **Złapałyśmy** więc **biwak** [Moje ABC... 2009].

Wspinaczka nie szła im za szybko, tak że **złapali** na Zadnim Kościelcu nieplanowany **biwak** [http://tatryclimbing.wordpress.com].

Ja najczęściej uwarzam zupę, najlepsza wychodzi na juwlu :-), szczególnie jak **złapię kibel** w zimie :-)) [www.adrenalina.onet.pl].

**łapać (złapać) Elvisa** *skalk., nieoficj., żartob.* 'znaleźć się w stanie, w którym ręce i nogi drżą ze zmęczenia': **Złapał Elvisa**, więc czujnie asekurowałem [zasłyszane].

**łapać (złapać) telegraf** a. **telegraf łapie kogoś** a. **coś skalk.**, *nieoficj., żartob.* 'zna-

leźć się w stanie, w którym ręce drżą ze zmęczenia': Widziałem, że **łapie telegraf**, więc czujnie asekurowałem [zasłyszane]. Gdy palce są zbyt luźno, stając na stopniach, nie będziesz dobrze ich czuł, przez co łydka szybciej **złapie telegraf**, bo będzie bardziej obciążana [www.e-gory.pl]. Staram się uspokoić, lekki **telegraf mnie już łapie** od stania na tych mikropizdeczkach, podchodzę dwa kroki wyżej, płyta się pionuje [http://offwidth.ovh.org]. Jak przyszedł do prowadzenia na kościach, zakładania przelotów, zacząłem **łapać telegraf** za telegrafem, aż skończyło się na bardzo niemiłym skurczu uda i musiałem wycofać się ze ściany [http://www.goldenline.pl/forum].

**nogi słonia** *alp., nieoficj.* 'krótki śpiwór okrywający tylko nogi': – Cholerne Jugi zabrały ze sobą **nogi słonia** – Bebi aż kipiła złością. Zupełna bezmyślność. Przecież w dwójce jest wystarczająca ilość śpiworów [Słońce... 1988].

Po czterech dniach ciężkiej wspinaczki dotarliśmy do maleńkiej półki skalnej, kazalniczki zawieszanej nad czterystumetrową podstawą ściany. Tu biwakowaliśmy opatuleni w płachty biwakowe i w krótkie śpiwory, tzw. **nogi słonia** [„Góry” 2009/4].

**parcie na cyfrę** *skalk., nieoficj., lekc.* 'nastawienie na osiągnięcie sukcesów na drogach o najwyższej wycenie': Action to taka moja niedokończona sprawa z przeszłości. Nie ścigam się, nie mam **parcia na cyfrę**, nic innego tylko niewyrównane rachunki. Dlatego pewnie nie przystawiam się na siłę do innych 9a, czy 8c+ [„Góry” 2009/11].

Nie od dziś wiadomo, że dla niektórych we wspinaniu liczy się tylko **parcie na**

**cyfrę**. Reszta nie ma znaczenia [www.wspnianie.pl].

**piąty lawinowy alp., nieoficj.** ‘najwyższe zagrożenie lawinowe’: **Piąty lawinowy** – okres, w którym lawiny zapierdalają pod górę [www.drytooling.com].

**przyłożyć niutona a. przyłożyć wektora skałk., nieoficj.** ‘wykorzystać maksymalną siłę mięśni podczas wspinania’: Oczywiście na zawodniczym, sportowym poziomie różnice między wspinem facetów a dziewczyn się zacieraają, bo wiadomo, że im wyższa wycena, tym więcej **niutona** trzeba **przyłożyć** i technika też musi być perfect [http://ngt.pl].

**psycha komuś siada (siadła) pot. → środ. wspól., nieoficj.** ‘ktoś odczuwa strach przed dalszą wspinaczką’ (por. **psycha**): Dołącza do nich Vitek – **siadła psycha** i jest dobry pretekst do powrotu. Oczywiście z silnym postanowieniem podjęcia ponownej próby za kilka dni [www.olympusmons.pl].

Kto tu o OS-ie mówi. Ja póki co, to hmm... RP albo po prostu wędka, jak mi **psycha siada** [www.wspnaczki.pl].

**robić (zrobić) drogę środ. wspól., nieoficj.** ‘pokonać drogę wspinaczkową’: Oprócz łatwiejszych klasyków (zwłaszcza znajdujących się na El Camino del Rey Irquieza 7b+ OS) udało mu się **zrobić drogę** Rima libre 8a RP (prostowanie do drogi Poema Roca, według innego przewodnika i w opinii samego zainteresowanego raczej mocne 7c+) oraz El Complot 8a+ RP w sektorze Boveda Poema Roca [www.wspnianie.pl].

**robić (zrobić) szmatę skałk., nieoficj.** ‘w trakcie wspinaczki wykorzystać podciągnięcie na jednej ręce’: Daniemu ewi-

dentnie nie leżał patent klasyczny z prawą ręką do dziury. Wymyślił, że da się sięgnąć lewą, **zrobić szmatę**, obrócić się i wyjść do topu [www.climb.pl].

Co zrobić (jakie konkretnie ćwiczenia, w ilu powtórzeniach, z jakim obciążeniem, ile razy w tygodniu, jakimi cyklami, żeby **zrobić szmatę** po tych 6–12 miesiącach? [www.wspnianie.pl].

**skrajny tatrzański alp., nieoficj.** ‘węzeł wiązany jedną ręką, stosowany między innymi w autoasekuracji i ratownictwie’ (por. **autoasekuracja**): **Skrajny tatrzański** gorzej zachowuje się na nowych śliskich linach [www.wspnianie.pl].

Możesz jeszcze dodatkowo zawiązać się **skrajnym tatrzańskim** albo ratunkowym i przywiązać się do drzewa, żeby w razie upadku zawisnąć na tej linie [www.wspnianie.pl].

**spać na tlenie a. sen na tlenie alp., nieoficj.** ‘spać, oddychając przez butlę tlenową, w wysoko położonym obozie’: Jak się **spać na tlenie**? Wszystko dobrze? Wszystko O.K.? Odbiór [Święta góra... 1982].

Niespodziewanie osłabł dwa dni temu w obozie III, ale zejście pod opieką Janka Serafina i **sen na tlenie** pozwala mu szybko wrócić do zdrowia [Dwie Kangczendzongi 1983].

**stalowy szpon środ. wspól., nieoficj., żartob.** ‘silna dłoń’: Takiej samej liczby powrotów co i wyjść, żelaznej kondycji, **stalowego szpona**, szmaty [...] i dobrej pogody [www.turnia.pl].

Skała miała jakoby być bardziej solidna i kompaktowa niż ta w Aderszpachu, tarcie wspaniałe, przystawki solidne i logiczne, oblaczki obłe, krawadki pomagające **stalowego szpona** [www.bouldering.pl].

**start z dupy** *skalk.*, *nieoficj.* ‘rozpoczęcie wspinaczki z pozycji siedzącej’: Prawy Kant SD VI.3+ (**start z dupy**, kantem do góry, rysą w dachu na przeciwległą ścianę, skąd schodzimy na głębę, o ile wcześniej nie spadniemy na plery [www.wspinvision.info].

Na razie bald, który otrzymał nazwę Wish, startuje na stojaka z podchwytów i w takiej wersji otrzymał niezwykle precyzyjną wycenę 7c+/8a. Rozwiązanie **startu z dupy** dałoby prawdopodobnie zaokrąglenie do czystego 8a [http://morpho.pl].

**strzał do klamy** *skalk.*, *nieoficj.* ‘energiczny ruch do wygodnego chwytu, na którym dłoń układa się jak na klamce’ (por. **bania**): Start jak na Progresie, prawą ręką do cegły na ścisk (z niebieską kropką), dołożenie lewej ręki i już na samych rękach **strzał** lewą ręką do olbrzymiej **klamy** na prawo od wystającego kamienia [www.murki.pl].

Ruszamy do góry – lewa ręka na piramidkę, prawa w odciąg, nogi pod siebie i... dwójka utrzymana! Teraz wiem, że już nie spadnę, **strzał do klamy** i wielki sukces tego roku stał się faktem [www.wspiniwanie.pl].

**syta droga** *skalk.*, *nieoficj.* ‘męcząca droga wspinaczkowa’: Iluzja to **syta droga** o ugruntowanej wycenie, co pozwala zaliczyć to przejście do najlepszych onsajtów w Polsce [www.gory.wyd.pl].

Polecam Himmelsleiter (chyba tak się to pisze) na GROSSOFEN, długa i **syta droga** [www.wspiniwanie.pl].

**szmata kierownika** *alp.*, *nieoficj.* ‘mały jednoosobowy namiot wyprawowy’: W poniedziałek 11 lutego Leszek Cichy, Walenty Fiut i Krzysztof Wielicki z trudem rozbijają malutki, jednomasztowy

namiocik, zwany **szmatą kierownika**, na Przełęczy Południowej. To klucz do szturmu na szczyt. Jednak próby wyjścia wyżej załamują się [http://wyborcza.pl]

Sprzęt, którym dysponowali na wyprawie, był chyba gorszy niż ten, który dziś zabieramy w Beskidy. Na pewno cięższy, bo podstawą była wełna, a nie lekkie polary. Także namioty miały niewiele wspólnego z dzisiejszymi. Swoją nazywali „szmatą kierownika” i na filmie było widać, że nazwa dobrze oddawała jego wygląd i zaawansowanie techniczne [http://gazetkaszcz2.lua.pl].

**tępe bularstwo** a. **chamskie bularstwo** *skalk.*, *nieoficj.*, *lekc.* ‘wspinaczka siłowa, bez wykorzystania dobrej techniki wspinaczkowej’: Na razie moje łojenie to było **tępe bularstwo** i dyszałem ciężko już po półgodzinie takiej drogi [www.greendevils.pl].

– Trzymasz się tych samych chwytów co przy wersji poprzednich zdobywców (czyli dwie ewidentne klamki), nogi też w tym samym miejscu. Przyjmujesz pozycję frontałą. Po czym, olewając wszystkie inne chwyt, banujesz wprost do póły, gdzie jest łatwe wyjście. Ot i wszystko. – **Tępe bularstwo** [www.rkw.org.pl].

I to ma być przystawka?! Toż to **chamskie bularstwo** [www.wpinka.pl].

**urban climbing** [wym. urban klajbink] a. **urban wspin** *środ. wspóln.*, *nieoficj.* ‘wspinaczka miejska na mostach, wiaduktach, wieżowcach, bunkrach’: Albo wspin, albo techniki linowe. Może masz na myśli „urban climbing”? [www.wspiniwanie.pl]. W samym Lublinie jest trochę tego, parę fotek z **urban wspinu** jest w moim profilu, poza Lublinem jest fajny wiadukt w Ciecierzynie, parę baldów i parę dróg

na wędkę, jedna całkiem syta [<http://grono.net/wspinczka>].

**uszy królika** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘węzeł rozkładający obciążenia’: Do opisanej sytuacji według mnie najlepszy jest węzeł o podobnej nazwie – tatrzański pośredni (w budowie nieco podobny do **uszu królika**) [[www.wspinianie.pl](http://www.wspinianie.pl)].

Jak zawiązać **uszy królika**? Miałem to kiedyś na kursie, ale zapomniałem [[www.wspinianie.pl](http://www.wspinianie.pl)].

**westowe wspinanie a. wspinanie westowe** *skatki., nieoficj.* ‘wspinczka taka, jak w regionach wspinaczkowych na Zachodzie’: Idealna droga na OS-a, a poza tym ładne, **westowe wspinanie** [[www.ska.org.pl](http://www.ska.org.pl)].

Piękna droga i niezwykła jak na polskie warunki, takie **wspinanie westowe** [[www.8a.nu](http://www.8a.nu)].

**Wielka Grań Krupówek** *środ. wspóln., nieoficj., lek.* ‘lekceważące określenie dotyczące Krupówek w Zakopanem, stosowane wtedy, gdy chce się dopiec mało ambitnym turystom górskim’: W końcu stonka musi na czymś oszczędzać, żeby mieć kaskę na pokonanie **Wielkiej Grani Krupówek**, a atrakcji tam co nie miara [[www.321gory.pl](http://www.321gory.pl)].

Dżem – w własnym mniemaniu największy taternik świata, którego największym osiągnięciem dotychczas było zaliczenie **Wielkiej Grani Krupówek** [[www.drytooling.com.pl](http://www.drytooling.com.pl)].

**wspinać się w połogu** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘wspinać się po drodze prowadzącej po pochylonej, ale nieprzewieszanej skale’ (por. **połóg**, **połoga płyta**): Jeśli chodzi o charakter wspinania, to można znaleźć praktycznie wszystko, od prze-

wieszonych bardzo siłowych dróg, po długie techniczne **wspinanie w połogu** [[www.excito.pl](http://www.excito.pl)].

Pierwsze dwa wyciągi to rozgrzewkowe **wspinanie w połogu** i płycie [[www.goryonline.com](http://www.goryonline.com)].

**wybierać (wybrać) luz** *środ. wspóln., oficj.* ‘podczas wspinania usunąć zapas liny i naprężyć ją’: Jeśli wspinacz zawoła „**Wybierz luz**”, ponieważ chce, żeby mocniej napiąć linę, asekurujący może usłyszeć jedynie „Luz” i zupełnie odwrotnie spełni polecenie partnera [[www.wspinczka.bialudunajec.org](http://www.wspinczka.bialudunajec.org)].

**wyjeżdżać (wyjechać) z chwytów** *skatki., nieoficj.* ‘ześlizgnąć się z chwytów i odpaść od skały’: **Wyjechałem z chwytów** przed ostatnią wpiną [zastyszane].

Wszędzie jest dosyć gorąco, ale tajlandzka skała mile nas zaskakuje. Najpierw podejrzewałem, że może być wilgotna i będziemy **wyjeżdżać z chwytów**. Nic takiego się nie dzieje [[www.gory.wyd.pl](http://www.gory.wyd.pl)].

**wyjście w przyrodę** *skatki., nieoficj.* ‘napotkanie na drodze wspinaczkowej roślinności porastającej skałę’: Stary, okazało się, że na topie masz **wyjście w przyrodę** [zastyszane].

Chociaż nie jest tam banalnie, to jednak uroda tego pasażu i stałe punkty asekuracyjne wręcz nakazują przejście Strzału. Jedyna rzecz, na którą warto zwrócić uwagę to fakt, że końcówka to typowe **wyjście w przyrodę** [„Góry” 2001/6].

**wyłapywać (wyłapać) lot** *środ. wspóln., oficj.* ‘zablokować i naprężyć linę, gdy wspinacz odpada od skały podczas prowadzenia drogi’: Cudem udało mi się **wyłapać lot** kolegi; między nami nie było żadnego przelotu, na szczęście stałem na małej grańce [[www.uka.pl](http://www.uka.pl)].

Dobrze, że Marcin **wyłapał lot**. Napieram dalej. Gdy staję wreszcie na półeczce, jest już ciemno [www.kw.poznan.pl].

**zadawać (zadać) z faka** a. **zadawać (zadać) z fakera** *skatk., nieoficj.* ‘wykonać ruch podczas wspinaczki, używając środkowego palca dłoni’ (por. **faker**): Powrót do aktywności wspinaczkowej musi się odbyć stopniowo, czyli najpierw duże chwyciory i klamy po pachy, a nie od razu **zadawać z faka** [www.wspinanie.koszalin.pl].

Na wielu drogach – np. w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej – są miejsca, w których wspinacz musi „**zadać z faka**”, czyli utrzymać ciężar całego ciała na najsilniejszym, środkowym palcu [www.focus.pl/sport].

Ta kontuzja również często może wystąpić w innych palcach. Jeżeli usłyszysz głośny trzask w czasie **zadawania z fakera**, a następnie poczujesz ból w okolicy połowy długości palca, to znak, że czeka Cię przerwa we wspinaniu [www.wspinanie.pl].

**zakładać (założyć) jedynekę, dwójkę...** *alp., nieoficj.* ‘uworzyć obóz pierwszy, drugi itd. w górach wysokich’: Chciałyśmy wykorzystać wolny namiot w obozie II i następnego dnia, jeśli pogoda byłaby dobra, spróbowali **założyć trójkę** [Gроза... 1990].

Plan się minimalnie opóźnił, zostałyśmy jeden dzień dłużej w Base Campie. Wczoraj **założyliśmy dwójkę** na wysokości 5250 m. Dojście męczące, ale zaporęczowane [www.wspinaczki.pl].

**zakładać (założyć) obóz** *alp., nieoficj.* ‘stworzyć obozowisko, w którym alpinści zatrzymują się podczas trekkingu w górach wysokich’: Trzeba jak najszybciej zaporęczować niebezpieczne kawałki

drogi i **założyć obóz** drugi na grani – myślimy, zerkając w niebo [www.piotrmo-rawski.com].

Już wczesnym popołudniem osiągnęli próg wielkiego tarasu. Od płaskiej jego części dzieliła ich jednak jeszcze strefa seraków. Pod nimi, na wysokości 7160 metrów **założyli obóz** IV [Święta góra... 1982].

**zakładać (założyć) przelot** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘zamontować w skale punkt asekuracyjny, do którego można wpiąć ekspres z liną’: Na całym sześćdziesięciometrowym wyciągu udało mi się **założyć** dwa **przeloty**. Do tego jeden z bloków skalnych odpadł od ściany [www.wspinanie.koszalin.pl].

Na szczęście w tym miejscu można się wyrestować do zera i **założyć** pewne **przeloty** [„Góry” 2008/5].

**zakładać (założyć) stanowisko** *środ. wspóln., nieoficj.* ‘zamontować w skale punkt, który posłuży jako miejsce do autoasekuracji lub zjazdu’: Albo **zakładamy stanowisko** tutaj (łańcuch z innej drogi) i ściągamy partnera, albo wychodzimy na blok szczytowy wieńczący przewieszoną płytę i wykorzystujemy łańcuch zjazdowy [„Góry” 2008/5].

– Andrzej! Masz tylko pięć metrów liny. **Zakładaj stanowisko** – poinformowałem go [W lodowym... 1986].

**zaliczać (zaliczyć) glebę** *pot. → środ. wspóln., nieoficj.* ‘spaść na ziemię w trakcie wspinaczki’: Druga wpinka to zazwyczaj najniebezpieczniejszy moment podczas wspinania. Rzadko kiedy drogę udaje się tak obić, by przy wykonywaniu drugiej wpinki, gdy odpadniemy z wybranym luzem, nie **zaliczyć gleby** [www.ska.org.pl]. Podczas próby OS na drodze Moon Crack E5 6b „Flower” **zaliczył glebę** z paru me-

trów na znajdujące się pod drogą głazy [www.wspinanie.pl].

**zaliczać (zaliczyć) lot** *środ. współ., nieoficj.* 'niespodziewanie odpaść od ściany skalnej': Butcher **zaliczył** swój pierwszy groźnie wyglądający **lot** z topu bouldera [www.climb.pl].

Wszystko szło zgodnie z planem do 10 wyciągu, na którym Huberowi padły baterie w czołówce. Szanse na dotarcie do

stanowiska w zupełnych ciemnościach były znikome, toteż Thomas **zaliczył lot** [www.wspinanie.pl].

---

**żelazna szmata** *skalk., nieoficj.* 'silna ręka': Najwięcej trudności sprawił zawodnikom bulder nr 3, który wymagał połączenia **żelaznej szmaty** i zmysłu równowagi kwalifikowanego linoskoczka (lub gwintowanych palców) [www.wspinanie.pl].

### 14.3.3. Sentencje

**Dobry alpinista to stary alpinista** [www.ngt.pl].

**Gdy pogoda licha, gdy siada psycha, na Mnicha, bracie, na Mnicha!** [www.wspinanie.pl].

**Lepiej szczytować niż glebować** [www.wspinanie.pl].

**Na duże góry wchodzi się z głową** [www.wyprawy.net].

#### 14.4. Wyrazy i wyrażenia wymagające określonej reakcji odbiorcy (komendy wspinaczkowe)

**czujnie!** *środ. wspóln., oficj.* ‘prośba o ostrożną asekurację’.

**daj blok!** a. **blok!** *środ. wspóln., oficj.* ‘prośba o naprężenie liny podczas asekuracji’: Zapchałem się za bardzo w lewo, **daj blok**, będę schodził [www.turystyka.magazyn.pl].

– **Daj blok!** Dół! Zjeżdżam ze ściany. No, teraz to znam sekwencje [www.climb.pl].

**daj luz!** a. **luz!** *środ. wspóln., oficj.* ‘prośba o wydanie zapasu liny, koniecznego do pokonywania drogi lub przewiązywania się’: Jak Bolek chce, żebym go opuścił z kolucha, to robi tak: robi sobie auto i nie wydaje przy tym żadnej komendy, krzyczy, żebym **dał luz**, jak już ma luz, to się przewiązuje [www.wspinianie.pl/forum].

**ile?** *środ. wspóln., oficj.* ‘pytanie o długość liny, która pozostała na stanowisku’:  
– **Ile?! –** Połowa! [zasłyszane].

**kamień!** *środ. wspóln., oficj.* ‘ostrzeżenie przed jakimkolwiek prócz liny spadającym z góry przedmiotem’: **Kamień** [...] komendy tej powinien użyć każdy, ktokolwiek zauważy, że coś spada [www.bialudunajec.org.pl].

**lina wolna!** *środ. wspóln., oficj.* ‘komenda wydawana po zjeździe, oznaczająca, że wspinacz zjechał z pewnego odcinka drogi i partner może zjeżdżać’: Zamiast komendy **NIE ASEKURUJĘ!** (znów

można przy niesprzyjających warunkach opacznie zrozumieć) zastosować komendę **LINA WOLNA** [www.wspinianie.pl].

**mam auto!** *środ. wspóln., oficj.* ‘informacja o tym, że wspinacz jest wpięty do stanowiska asekuracyjnego’: Jest wiele komend, które się wykrzykuje na ścianie: **mam auto**, wybieraj, lina wolna, idę itd. [www.gorskiswiat.pl].

Dziaba czasami siada jak w podręczniku, ale czasami wyrwam płyty śniegolodu. Idę jeszcze jakieś 30 m i widzę hak, dochożę do niego i robię stanowisko...  
– **Mam auto!**... Szymek, naginaj do mnie [www.toposfera.pl].

**mogę iść?** *środ. wspóln., oficj.* ‘pytanie, czy partner jest gotowy do asekuracji’: **Mogę iść** – wspinacz upewnia się, czy asekurujący jest przygotowany do asekurowania [www.bialudunajec.org.pl].

**możesz iść!** *środ. wspóln., oficj.* ‘zgoda na rozpoczęcie wspinaczki przez partnera’: Gdy trzeba krzyknąć do drugiego, który jest 40 metrów niżej, to przyznaję, że trochę ciężko jest krzyknąć „**możesz iść**” wystarczająco głośno [www.wspinianie.pl].

**nie asekuruję!** *środ. wspóln., oficj.* ‘potwierdzenie, że partner przestaje asekurować wspinacza, który założył własną asekurację’: Poranek na Patelni w Rzędkach, koleżanka, siedząc w namiocie, usłyszała spod ściany: A: **Nie asekuruję!** W: Mam auto! [www.wspinianie.pl].

**uwaga, lina!** *środ. wspóln., oficj.* ‘informacja oznaczająca, że z góry będzie zrzucona lina’: Krzyczymy komendę: **Uwaga, lina!** [...] w celu ostrzeżenia [...] przed spadającą liną [www.osp.podstolice.eu].

-----  
**w dół!** *środ. wspóln., oficj.* ‘prośba o opuszczenie partnera’: P wypina się z ekspresu,

wydaje komendę **w dół!**, a A opuszcza go [www.aktywini.pl].

**wybiez!** *środ. wspóln., oficj.* ‘prośba o zmniejszenie długości luźnej liny pomiędzy wspinaczem a przyrządem asekuuracyjnym’: Nie ma komendy **wybiez luz!** [...] lepiej stosować wyraźnie: **Wybiez!** (jest jednoznaczne) [www.wspinanie.pl].



---

## Summary

### Social dialect of Polish climbers

The dissertation focuses on social dialect of Polish climbers that includes vocabulary from the late nineteenth and early twentieth century up to the present day. The lexical material was described in the diachronic manner. The main aim was to analyse the specific vocabulary of all groups constituting the climbing society: alpinists climbing in the high mountain, climbers exploring caves and rock climbers. The collected lexical material was divided into lexical layers which reflect the rich internal structure of the society and demonstrate a variety of ways to enrich vocabulary. Vocabulary which was created by the alpinists and the borrowed vocabulary has undergone formal semantic analysis.







## Anna Niepytalska-Osiecka

Absolwentka Wydziału Polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Pracownik naukowy w Instytucie Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. Uczestniczy w pracach nad *Wielkim słownikiem języka polskiego* jako redaktor haseł. Interesuje się środowiskowymi odmianami polszczyzny, leksykologią i leksykografią. Podróżuje i uprawia turystykę górską.

Zaliczam recenzowaną pracę do najciekawszych opracowań, jakie ukazały się w ciągu ostatnich lat w domenie polskich badań socjolingwistycznych. Znakomicie zostało przybliżone bardzo rozbudowane słownictwo używane przez naszych alpinistów. [...] Książka Anny Niepytalskiej-Osieckiej wzbogaca językoznawstwo polonistyczne o kapitalne spostrzeżenia dotyczące relacji język – kultura.

prof. dr hab. Kazimierz Ożóg

Praca dr Anny Niepytalskiej-Osieckiej, oparta na obszernym i ciekawym, właściwie dobranym materiale językowym, jest rzetelnym, dojrzałym metodologicznie oraz wartościowym studium semantyczno-leksykalnym nowego i ciekawego socjolektu.

prof. dr hab. Jerzy Podracki

